

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE

Krakowski Rocznik Archiwalny

V

ISSN 1233-2135
TOWARZYSTWO
„PRO ARCHIVO” 1999



WYDAWA KRAKOWSKIE ZESZYTY WNE

Krakowski Rocznik

Archiwalny

V

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
KRAKÓW 1996

THE STATE ARCHIVES IN KRAKÓW

**Kraków Archives
Annual**

V

**Society „Pro Archivio”
KRAKÓW 1999**

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE

**Krakowski Rocznik
Archiwalny**

V

**Towarzystwo „Pro Archivio”
KRAKÓW 1999**

Komitet Redakcyjny:

Wiesław Bieńkowski, Bogusława Czajeka, Maria Kocójowa, Wacław Kolak, Krystyna Jelonek-Litewkowa, Ludwik Łysiak, Janina Stoksik, Bożena Wyrozumska, Teresa Zielińska

Redaktor Naczelny:

Sławomir Radoń

Sekretarze Naukowi:

Krystyna Jelonek-Litewkowa
Bożena Lesiak-Przybył

Recenzenci:

Wiesław Bieńkowski
Teresa Zielińska

Pismo dotowane przez Towarzystwo „Pro Archivio”

© Copyright by Towarzystwo „Pro Archivio”

Wydanie I, Kraków 1999

Adres redakcji:

Archiwum Państwowe w Krakowie
30-960 Kraków, ul. Sienna 16
tel. 422-40-94 wewn. 20



**Profesor Zbigniew Perzanowski
(1922–1999)**

3 lutego zmarł w Krakowie Profesor dr hab. Zbigniew Perzanowski, kierownik Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki w Uniwersytecie Jagiellońskim, dyrektor Archiwum Państwowego w Krakowie w latach 1981-1991, wychowawca licznych historyków i archiwistów. Jego pamięci poświęcamy niniejszy Rocznik.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY	9
Waldemar Komorowski, Kamila Follprecht — Właściciele kamienic Rynku krakowskiego w czasach nowożytnych (do pierwszej okupacji szwedzkiej) (część 4)	11
Celina Bąk-Koczarska — Właściciele i lokatorzy kamienicy „pod Krzysztofory” w Rynku Głównym w Krakowie oraz kamienic sąsiednich przy ulicy Szczepańskiej od XVI do połowy XVII wieku (część 2)	21
Anna Stabrawa — Apteka w kamienicy „pod Złotym Karpiem” w Krakowie, przy Rynku Głównym 11	42
Kamila Follprecht — Przyczynki do dziejów krakowskiej rodziny Cellarich	69
Teresa Zielińska — Dziewiętnastowieczny epilog sprawy dóbr neuburskich, niegdyś fortuny Radziwiłłów birżańskich	85
Wacław Kolak — Polska grafika religijna w zbiorze rycin Ambrożego Grabowskiego	103
Ewa Zajac — Powstanie Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ Solidarność w Krakowie we wrześniu 1980 r. — zarys wydarzeń	139
MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE	157
Opis procesji z kościoła św. Katarzyny na Kazimierzu do kościoła Nawiedzenia NMP na Piasku (oprac. Krystyna Jelonek-Litewka)	159
Stanisław Tarnowski i sprawa sprzedaży „Lisowczyka” Rembrandta (oprac. Anna Palarczykowa)	162
Brata Teofila Kowalika opis Liszek (oprac. Józef Marecki OFMCap.)	169
MISCELLANEA	181
Jan Gordziałkowski — Honorowi obywatele miasta Krakowa	183
Piotr Köhler — Zbiory archiwalne Muzeum Botanicznego i Pracowni Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego	190
Marek Mariusz Tytko — Kolekcja fotografii w zbiorach Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	198
RECENZJE	207
<i>Inwentarz akt wydziałów i studiów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1850-1939 (1954)</i> , pod red. Jerzego Michalewicza, Z Prac Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Seria A, tom 7, Kraków 1997, ss. 492 (oprac. Andrzej Kazimierz Banach)	209

<i>Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory</i> , oprac. Janusz Cisek, Instytucje Kultury Polskiej za granicą i ich zbiory, Warszawa 1997, ss. 384 + ilustr. (oprac. Iwona Drąg-Korga)	211
KRONIKA	215
Sprawozdanie Dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie za rok 1997 (Sławomir Radoń)	217
Informacja o działalności Oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Krakowie (Rita Majkowska)	220
Sprawozdanie z pobytu służbowego w Rzymie (13 września-11 października 1997 r.) (Mariola Szaleniec)	221
Sprawozdanie z pobytu w Centralnym Archiwum Państwowym w Pradze (Anna Michaś)	223
Sprawozdanie z pobytu w USA (16 maja-16 lipca 1998) (Sławomir Radoń)	223
Współpraca Archiwum Państwowego w Krakowie z hrabstwem Berkshire w Wielkiej Brytanii (Magdalena Marosz)	226
„W służbie nauki... Stanisław Tarnowski 1837-1917” — wystawa w Oddziale Archiwum PAN w Krakowie (14 listopada 1997-28 lutego 1998) (Marta Płatek)	228
Zbiory Lanckorońskich — dar dla Polskiej Akademii Umiejętności (Marzena Włodek)	234
WYKAZ SKRÓTÓW	237
INDEKS NAZWISK	240
INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	258
ILUSTRACJE	265

CONTENTS

PAPERS	9
Waldemar Komorowski, Kamila Follprecht — Owners of Cracow Main Market Square Tenement Houses in Modern Times (before the First Swedish Deluge), part 4	11
Celina Bąk-Koczarska — Owners and Tenants of the Cracow ‘Pod Krzysztofory’ House in the Main Market Square and of the Adjoining Tenements in Szczepańska Street from the 16th to the middle of the 17th Century. Part 2	21
Anna Stabrava — The Pharmacy in the House at the Sign of Golden Carp in the Main Market Square of Cracow (XVI-XIX c.)	42
Kamila Follprecht — On the History of the Cracow Cellari Family	69
Teresa Zielińska — The 19th-Century Epilogue to the Case of the Neuburg Estate, Former Property of the Birze Line of the Radziwiłł Family	85
Wacław Kolak — Polish Religious Graphic Art in Ambroży Grabowski’s Collection	103
Ewa Zajac — Foundation of the MKZ NSZZ Solidarność in Cracow in September 1980 — the Events in Brief	139

SOURCES	157
Description of the Procession from St. Catherine's Church in the District of Kazimierz to the Church of Annunciation of the Holy Virgin Mary in Piasek (edited by Krystyna Jelonek-Litewka)	159
Stanisław Tarnowski and the Sale of Rembrandt's "Lisowczyk" (edited by Anna Palarczykowa)	162
Friar Teofil Kowalik's Description of Liszki (edited by Józef Marecki)	169
MISCELLANEA	181
Jan Gordziałowski — Honorary Citizens of the City of Cracow	183
Piotr Köhler — Archives of the Botanical Museum and the J. Dyakowska Memorial History of Botany Unit of the Jagiellonian University Botanical Garden	190
Marek Mariusz Tytko — The Collection of Photography in the Keeping of the Jagiellonian University Archives	198
REVIEW	207
<i>Archive Inventory of the Jagiellonian University Departments and Other Units 1850-1939 (1954)</i> , ed. by Jerzy Michalewicz, «From the Works of the Jagiellonian University Archives, Series A, vol. 7, Kraków 1997, pp. 492 (edited by Andrzej Kazimierz Banach)	209
<i>The Józef Piłsudski Institute in the USA and its Collection</i> , edited by Janusz Cisek, Instytutów of Polish Culture Abroad and their Collections, Warszawa 1997, pp. 384 + ilustr. (edited by Iwona Draj-Korga)	211
CHRONICLE	215
The 1997 Annual Report from the Director of the State Archives in Cracow (Sławomir Radoń)	217
Information on the Work of the Branch of the Association of Polish Archivists in Cracow (Rita Majkowska)	220
Report from a study trip to Rome (13th September - 11th October 1997) (Mariola Szaleniec)	221
Report from a stay at the Central State Archives in Prague (Anna Michaś)	223
Report from a stay in the USA (16th May-16th July 1998) (Sławomir Radoń)	223
Cooperation between the State Archives in Cracow and Berkshire (UK) (Magdalena Marosz)	226
„In the Service of Science... Stanisław Tarnowski (1837-1917)” — exhibition at the Cracow Branch of the Polish Academy of Sciences' Archives (14th November 1997 – 28th February 1998) (Marta Piatek)	228
The Lanckoroński Family Collection: a Donation for the Polish Academy of Humanities (Marzena Włodek)	234
ABBREVIATIONS USED	237
INDEX OF NAMES	240
INDEX OF PLACE NAMES	258
ILLUSTRATIONS	265

Artykuły

WALDEMAR KOMOROWSKI, KAMILA FOLLPRECHT

Właściciele kamienic Rynku krakowskiego
w czasach nowożytnych (do pierwszej okupacji szwedzkiej), (część 4)

KATALOG, KONTYNUACJA

6. Rynek Główny 9. Kamienica „Firlejowska”

PRZEGLĄD PODSTAWOWYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY

- Biedrzycki**¹ s. 1v: *kamienica Firlejowska ta przestronna.*
- Richter**² s. 12: *kamienica „Firlejowska”.*
- Gąsiorowski**³ s. 87: *Seweryn Boner, XVI w. * kamienica „Bonerowska” * Firlejowie, pocz. XVII w. * W roku 1605 poseł cara moskiewskiego brał ślub w zastępstwie swego pana z Marylą Mniszchówną, wojewodzianką sandomierską, a wesele odbyło się w tej kamienicy, na którym był Zygmunt III z królewiczem i królowną. W domu tym za Władysława IV ewangelicy odprawiali swoje nabożeństwa.*
- Pauli**⁴ s. 4v, 5v, 6r: *Fryderyk Schilling, 1488 * Seweryn Boner rajca krak., 1520 * kamienica Baranowska, później Seweryna Bonera*

¹ *Regestr gospod wszystkich w Mieście króla Jego Mci Krakowie dla Ich Mci PP. Senatorów, urzędników i dworu Króla Jego Mci także królewiców Ich Mci przez Jakoba Alexandra Biedrzyckiego stanowniczego króla Jego Mci porządnie zrewidowanych i przezyranych... roku Pańskiego 1632.* Bibl. PAU w Krakowie, rkps 1507.

² *Kadaster miasta Krakowa z wieku XIX, XVIII, XVII zebrał i napisał Karol Richter 1862.* Muzeum Historyczne m. Krakowa, rkps R 413.

³ *Wykaz ulic, placów, kościołów i domów miasta Krakowa, jego przedmieść i miasta Podgórze wraz z nazwiskami właścicieli na podstawie ksiąg hipotecznych i urzędowych do dnia 10 maja 1878 r. doprowadzony i historycznymi objaśnieniami uzupełniony przez Aleksandra Nowoleckiego [z notatami W. Gąsiorowskiego], Kraków 1878.*

⁴ *Ż. Pauli, Spis domów miasta Krakowa z oznaczeniem ich właścicieli w różnych czasach,* BJ, rkps 5354.

Louis⁵

kasztelana bieckiego * Jan Boner kasztelan biecki, 1561 * Jan Firlej wojewodzie krak., 1640 * 1644 Agnieszka z Tęczyńskich Firlejowa ustępuje Łukaszowi Opalińskiemu.

s. 69-73: „Banarowska” recte „Bonerowska”, „Firlejowska”, „Opalińska” zwała się naprzemian ta dzisiaj niepozorna, dawniej podwójna, na ulicę Stolarską wychodząca kamienica.

Chwile świetności zawdzięcza szwajcarskiej rodzinie Bonerów, ztąd „Bonarowską” a przez pospólstwo, przekraczając zwykle cudzoziemskie nazwiska, „Banarowską” lub „Baranowską” nazywaną była. W XVI w. Seweryn Boner, synowiec słynnego Jana Bonera (...), kasztelan sądecki i starosta ojcowski, wraz z żoną Zofią z Betmanów (...), byli właścicielami tego domu i w nim pomarli; pierwszy w roku 1549, ostatnia w roku 1533. (...) Ich córkę Zofię poślubił ow „wielki miłośnik swobód Rzplitej”, Jan Firlej wojewoda i starosta krakowski; wskutek czego ta kamienica „bonerowska” zostawała przez dłuższy czas w rodzinie Firlejów i „Firlejowska” nazywaną była. Gdy Jan Firlej owdowiał, wstąpił po raz trzeci w związku małżeńskie z Mniszchówną podkomorzanką koronną (...).

Dom Bonarowsko-Firlejowski, gdy Jan Firlej, wnuk Zofii Bonarowej umarł w r. 1643 bezpotomnie, przeszedł w rodzinę Opalińskich, gdyż druga żona Jana Firleja Gertruda, była córką Andrzeja Opalińskiego, marszałka w. koron.

Wbrew bardzo ugruntowanej już tradycji, wykreowanej przez dziewiętnastowiecznych badaczy krakowskich starożytności⁶, kamienica RG 9 w czasach gdy należała do Bonerów nie była nazywana „Bonerowską”. Dla określenia własności używano najczęściej dopełniaczowej formy nazwiska („kamienica Bonerów”) albo aktualnie najważniejszego tytułu właściciela. I tak księga poboru szosu z 1541 r. wymienia „Domus Mag[nifici] D[omini] Zuppary”⁷; w 1542 r. wzmiankuje: „domus mag[nifici] d[omini] Byeczensis”⁸, a księga z 1551 r. mianuje właścicielem „pana oświęcimskiego” („dominus oswyanczymensis”) ⁹. Były to tytuły Seweryna Bonera, żupnika od 1523 r., kasztelana bieckiego od 1535 r. i starosty oświęcimskiego od 1532 r.¹⁰

⁵ J. Wawel-Louis, *Przechadzka kronikarza po Rynku krakowskim*, Kraków 1890.

⁶ Patrz Pauli i Louis: pozbawiony podstaw, aczkolwiek zabawny apokryficzny wywód Louisa o domniemanym pochodzeniu nazwy „Baranowska”, oparty na opacznej interpretacji Paulego.

⁷ APKr, rkps 2501 (Reg. exact.), s. 16.

⁸ APKr, rkps 2502 (Reg. exact.), s. 15.

⁹ APKr, rkps 2506 (Reg. exact.), s. 15.

¹⁰ W. Pocięcha, *Boner Seweryn (1486-1549)*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 300-301; *Urządnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, s. 213.

Dzieje rodziny Bonerów, ze względu na błyskotliwą karierę Jana (+1523) oraz Seweryna (+1549) i spektakularny awans do warstwy magnackiej, stały się już dawno przedmiotem zainteresowania historyków¹¹. Najpełniej zostały opracowane przez Jana Ptaśnika, który niemal przed stuleciem opublikował artykuł zatytułowany „Bonerowie”¹², stanowiący podstawę dla licznych późniejszych wycinkowych opracowań monograficznych¹³.

Pierwszym Bonerem związanym z kamienicą RG 9 był Jan, bankier, kupiec, zaufany finansista Zygmunta Starego, fundator potęgi rodu Bonerów¹⁴. Przybył on do Krakowa z Landau, prawo miejskie przyjął w 1483 r.¹⁵ W 1513 r. kupił kamienicę RG 9¹⁶ od Jana Kizlinka, kupca¹⁷, a w 1514 r.¹⁸ przekazał ją bratu Jakubowi, którego w 1512 r. sprowadził do Polski¹⁹.

Po śmierci Jakuba Andrzeja kamienicę objął jego najstarszy syn Seweryn (1486-1549), drugi po Janie wielki przedstawiciel rodu Bonerów. Majątek zawdzięczał szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, jako że został właścicielem głównej masy spadkowej po stryju Janie i teściu Sewerynie Betmanie²⁰ (w 1515 r. poślubił jego córkę Zofię). Dzięki majątkowi i zdolnościom wszedł szybko w szeregi magnackie (pan na Ogrodzieńcu i Balicach). Po stryju Janie został nadwornym bankierem królewskim. Szybko postępował w obejmowaniu kolejnych godności — w 1520 r. otrzymał starostwo grodowe bieckie, w 1532 r. kasztelanię żarnowską, starostwo oświęcimskie i zatorskie, w 1535 r. został kasztelanem bieckim²¹.

W 1520 r. rada miejska zezwoliła na skierowanie do kamienicy RG 9 wodociągu miejskiego, z którego miał korzystać Seweryn Boner i jego potomkowie²².

¹¹ A. Grabowski, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*, Kraków 1852, s. 262.

¹² J. Ptaśnik, *Bonerowie*, „Rocznik Krakowski” 1905, t. 7, s. 3-139.

¹³ Są to zarówno źródłowe opracowania historyczne, jak i publikacje popularne, m.in. E. Kausler, *Ein Pfälzer in Polen. Die Landauer Boner und ihre Weissenburger Freunde*, Neustadt 1974; A. Bocheński, *Przemysł polski w dawnych wiekach*, uzupełnił i przygotował do druku S. Bratkowski, Warszawa 1985, s. 130-132; M. Hanik, *Trzy pokolenia Bonerów*, Kraków 1985.

¹⁴ W. Budka, *Boner Jan (+1523)*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 297-298.

¹⁵ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392-1506. Libri iuris civilis Cracoviensis 1392-1506*, wyd. K. Kaczmarczyk, Kraków 1913, nr 8065.

¹⁶ APKr, rkps 432 (Cons.), s. 94; J. Ptaśnik, *Bonerowie*, s. 24.

¹⁷ Jan Kisling, mieszczanin i rajca krak. (S. Pańków, *Jan Kisling (+1534)*, [w:] PSB, t. 12, Wrocław 1966-1967, s. 502-503).

¹⁸ APKr, rkps 10 (Scab.), s. 64; J. Ptaśnik, *Bonerowie*, s. 24; A. Grabowski, *Starożytnicze...*, s. 262.

¹⁹ W. Budka, *Boner Jakub Andrzej (+1517)*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 296.

²⁰ Seweryn Betman, kupiec i patrycjusz krak. (M. Friedberg, *Bethmann Seweryn (+1515)*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 477).

²¹ W. Pocięcha, *Boner Seweryn*, s. 300-301; J. Ptaśnik, *Bonerowie*, s. 54-55, 59, 60, 64-71; *Urzednicy województwa krakowskiego...*, s. 213.

²² J. Ptaśnik, *Bonerowie*, s. 48.

Seweryn poszerzył posesję rynkową, wykupując w 1536 r. plac (obecnie ul. Stolarska 5A) od Jakuba Włoszka, aptekarza²³, właściciela domu położonego po sąsiedzku, przy ulicy Stolarskiej²⁴, tym sposobem zapoczątkowany został proces tworzenia kamienicy „przechodniej” (obecny Pasaż Bielaka), zakończony na pocz. XVII w.

Po śmierci Seweryna Bonera (1549) dom w Rynku 9, będący główną miejską siedzibą bonerowską, przypadł jego najstarszemu synowi — Janowi²⁵, który „...po ojcu wziął wielkorządy krakowskie. Otrzymał również starostwo spiskie w r. 1553, a rok przedtem kasztelanę chełmską, którą w 1555 r. zamienił na biecką. Był to jeden z najpoważniejszych senatorów protestanckich...”²⁶.

Jan Boner, jego ojciec Seweryn i stryj Jan byli ludźmi wykształconymi, o rozległych horyzontach kulturalnych, doceniającymi walory intelektualne i popierającymi rozwój nauki i sztuk pięknych. Dzięki ich mecenasowskiej działalności powstało wiele wybitnych dzieł sztuki²⁷. Bonerowie dbali też o splendor własny. Ich rynkowe rezydencje (RG 9 i RG 42) stały się w wyniku przeprowadzonych wielkim sumptem adaptacji pełnymi przepychu pałacami. Daje temu świadectwo m.in. inwentarz mobiliów kamienicy RG 9, spisany w 1563 r., po śmierci Jana Bonera²⁸. O wystawności tych rezydencji świadczą również pozostałości dawnej dekoracji architektonicznej. Attyka wieńcząca fasadę kamienicy RG 9 (zrekonstruowana w 1961 r.), przypisywana jest jednemu z najlepszych architektów i rzeźbiarzy XVI w. — Santemu Gucciemu²⁹.

²³ J. L a c h s, *Dawne aptekarstwo krakowskie*, Warszawa 1933, s. 123. Autor podaje, że Jakub Włoch (Włoszek) w 1527 r. kupił dwa przyległe do siebie domy na Rynku — duży zwany Abramowski (obecnie RG 11), w którym mieszkał i drugi mały (obecnie RG 12A), leżące obok domów Jana Mornsteina (obecnie RG 10) i Konrada Krupki (obecnie RG 12B).

²⁴ APKr, rkps 436 (Cons.), s. 15-16; J. P t a ś n i k, *Bonerowie*, s. 70. Według Ptaśnika Jakub Włoszek sprzedał ten plac bezprawnie, jego właścicielem był bowiem Konrad Krupek. Spór w tej sprawie, jak i problemy z innym właścicielem tylnego domku (obecnie ul. Stolarska 3), złotnikiem Andrzejem Marstellą ciągnęły się do 1540 r. Nie jest wykluczone, że tylna część domu Włoszka tożsama jest z domem niejakiego Taffini, wzmiankowanym w 1525 r. (*Cracovia artificum 1501-1550*, zebrał J. P t a ś n i k, do druku przygotował M. F r i e d b e r g, Kraków 1936, nr 586) lub domem wdowy Tiattkopowej (obecnie ul. Stolarska 5B) wymienionym w księgach szosu w 1542 i 1551 r. (APKr, rkps 2502 (Reg. exact.), s. 16; rkps 2506, s. 12).

²⁵ K. P i e r a d z k a, *Boner Jan h. Bonarowa (+1562)*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 299.

²⁶ J. P t a ś n i k, *Bonerowie*, s. 74; *Urzednicy województwa krakowskiego...*, s. 213.

²⁷ Pisze o tym szeroko Jan Ptaśnik (*Bonerowie*, s. 89-121).

²⁸ APKr, Castr. Crac. 87, s. 96-98, J. P t a ś n i k, *Bonerowie*, s. 70.

²⁹ A. F i s c h i n g e r, *Santi Gucci. Architekt i rzeźbiarz królewski XVI wieku*, „Biblioteka Wawelska” 1969, t. 3, s. 62-64; J. M u c z k o w s k i, *Rzeźby z dawnego domu Bonerów w Krakowie*, „Sprawozdania Komisji Historii Sztuki” 1907, t. 8, z. I i II, szp. CXXXII-CXXXV; J. S. J a m r o z, *Attyka Bonerów w Krakowie. Rynek Główny 9*, „Ochrona Zabytków” 1957, z. 1-2; A. F i s c h i n g e r, J. L e p i a r c z y k, *W sprawie atyki kamienicy Bonerowskiej w Krakowie*, „Ochrona Zabytków” 1957, z. 4, s. 271-278; A. K u r z ą t k o w s k a, *Ze studiów nad dekoracją kamienicy Bonerów-Firlejów w Krakowie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1964, z. 1.

Po bezpotomnej śmierci Jana Bonera, wyrokiem sądu królewskiego część majątku otrzymała jego siostra Zofia Firlejowa³⁰. W ten sposób kamienica RG 9 przeszła do magnackiej rodziny Firlejów. Zofia Bonerówna była żoną Jana Firleja z Dąbrowicy³¹ (ok. 1521-1574), który po studiach w Lipsku i Padwie został dworzaniem królewskim i wkrótce rozpoczęła się jego świetna kariera polityczna. Już w 1555 r. doszedł do krzesła senatorskiego, w roku następnym został wojewodą bełskim, w 1561 r. lubelskim, a w 1572 r. krakowskim³². W dniu 28 lutego 1574 r. w kamienicy tej gościł król Henryk Walezy, który uczestniczył w przyjęciu wydanym z okazji chrzcina syna Jana Firleja — Henryka³³. Dawny pałac bonerowski stanowił świetną oprawę tego wydarzenia. Znamienne, że tę magnacką siedzibę określano w aktach miejskich mianem „curia”³⁴, zarezerwowaną w zasadzie dla pałaców stojących w zabudowie miasta samodzielnie lub będących rezydencjami podmiejskimi.

W wyniku działań spadkowych po śmierci Jana Firleja kamienica w Rynku stała się własnością jego najstarszego syna Mikołaja (dziedziczenie po matce). Mikołaj Firlej (+1601) wstąpił na scenę polityczną w 1570 r., do godności wojewody krakowskiego doszedł w 1589 r.³⁵ Jego kamienica w Rynku (którą odwiedzał stosunkowo rzadko, chętniej przebywając w swych posiadłościach na prowincji — w Balicach i Janowcu) nazywana była w aktach miejskich „domem JMP wojewody”³⁶. Ze względu na okazałą fasadę i znaczenie właściciela stała się punktem orientacyjnym we wschodniej pierzei Rynku; w stosunku do niej odnoszono położenie kramów i jatek rynkowych³⁷. W latach 1588 i 1594 kamienica po raz kolejny gościła króla (Zygmunta III), najpierw z okazji chrzcina syna Mikołaja — także Mikołaja³⁸, później z okazji przenosin po ślubie Mikołaja z drugą żoną — Agnieszką Tęczyńską³⁹.

³⁰ Okoliczności przekazania majątku, w tym domu rynkowego, szeroko relacjonuje Jan Ptaśnik (*Bonerowie*, s. 74-77).

³¹ S. B o d n i a k, *Firlej Jan z Dąbrowicy*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 1-6.

³² *Urządnicy województwa krakowskiego...*, s. 224.

³³ S. B o d n i a k, *Firlej Jan...*, s. 6.

³⁴ APKr, rkps 2538 (Reg. exact. z 1575 r.), s. 31: „Curia D. Palatini Lublinensis”.

³⁵ K. L e p s z y, *Firlej Mikołaj h. Lewart (+1601)*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 12-15; *Urządnicy województwa krakowskiego...*, s. 224.

³⁶ M.in. APKr, rkps 2561 (Reg. exact. z 1589 r.), s. 46; por. też S. T o m k o w i c z, *Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.*, „Archiwum Naukowe. Dział I. Historyczno-Filologiczny”, t. 5, Lwów 1912, s. 80.

³⁷ S. T o m k o w i c z, *Przyczynki...*, s. 12.

³⁸ *Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575-1595*, wyd. H. B a r y c z, Biblioteka Krakowska, nr 70, Kraków 1930, s. 58; K. L e p s z y, *Firlej Mikołaj h. Lewart (1588-1635)*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 15.

³⁹ *Kronika...*, s. 157-158; K. L e p s z y, *Agnieszka Firlejowa (1578-1644)*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 17-18.

Po śmierci Mikołaja Firleja podzielono pozostały po nim majątek między dzieci z jego obu małżeństw.

„...Wynikłe spory majątkowe między nim [Mikołaj, najstarszy syn Mikołaja] a bratem jego [przyrodnim] Janem [najmłodszy syn Mikołaja], zostały zakończone sądem polubownym, wyznaczonym przez króla 1615 r. (...). Na skutek działań dokonanych między nimi (...) Jan wziął (...) dom w Krakowie...”⁴⁰.

Jan zmarł bezpotomnie w 1641 r.⁴¹ i prawdopodobnie wtedy kamienica RG 9 przeszła na dzieci jego starszego brata Mikołaja. W rewizjach wiertelniczych z roku 1651 i 1653 jako właściciel podawany jest bowiem Andrzej Firlej, wojewodzie (syn wojewody) sandomierski⁴², a w latach 1654-1655 kamienica określana jest jako własność Andrzeja Firleja, kasztelana lubelskiego⁴³. Andrzej Firlej (+1661), syn Mikołaja (jego ojciec w latach 1633-1636 był wojewodą sandomierskim)⁴⁴ w latach 1654-1661 był kasztelanem lubelskim⁴⁵.

„...Z powodu powinowactwa z Mniszczami, w tym domu firlejowskim (...) odbył się w dniu 22 listopada 1605 r. wspaniały obrzęd zaślubin cara Dymitra (Samozwańca) z Marią Mniszchówną, wojewodzianką sandomierską...”⁴⁶.

Ślub odbył się per procura, poprzez carskiego sekretarza Ofanasa Własowa. Ślubu udzielał kardynał Bernard Maciejowski, ceremonii przyglądał się król Zygmunt III⁴⁷.

7. Rynek Główny 10. Kamienica „Bruzikowska”, „Srubinowska”

PRZEGLĄD PODSTAWOWYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY

- Biedrzycki** s. 1v: *kamienica Bruzikowska przestronna.*
Richter s. 12: *kamienica dicta Srubinowska w Rynku * Teodozy Szrubin, 1655 * R. 1655 płacą okupu dla Szwedów Controni i Mandzi 18.000 fl.*

⁴⁰ A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 5, Warszawa 1902, s. 291.

⁴¹ W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, część II, tablica 126.

⁴² APKr, rkps 1379 (Quart.), s. 356, 368, 369.

⁴³ APKr, rkps 464 (Cons.), s. 528-529, 656.

⁴⁴ *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993, nr 959; W. Dworzaczek, *Genealogia*, tablica 126.

⁴⁵ *Urzednicy województwa lubelskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. W. Kłaczewski, W. Urban, Kórnik 1991, nr 73.

⁴⁶ J. Wawel-Louis, *Przechadzka...*, s. 70; *Kronika [Krzysztofa Zelnera, 1567-1611]*, [w:] A. Grabowski, *Groby królów polskich w Krakowie...*, Kraków 1835, s. 27.

⁴⁷ D. Czerska, *Dymitr Samozwaniec*, Wrocław 1995, s. 126-127.

- Gąsiorowski** s. 87: kamienica „Szrubinowska” * *Teodozjusz Szrubin testamentem legował tę kamienicę Bractwu Włoskiemu, a nadanie to król Jan Kazimierz dnia 9 kwietnia 1654 r. w Warszawie zatwierdził.*
- Pauli** s. 5r: Jerzy Morstein, rajca krak., 1488 * Jan Morstein, 1520 * kamienica „Brozikowska”, 1640 * Bruzik, 1630 * *Od Pawła Sternackiego Brozika ławnika prawa w., 1627 kupuje Jan Mogilnicki, tegoż syn Jan sprzedaje Teodozemu czyli Dadzibogowi Srubin* * Jerzy Szrubin, 1658.
- Louis** s. 75, 208: kamienica „Brozikowska”, „Srubinowska” * Jan Mornstein, sprzedał w 1520 Bruzikowi * Jan Mogilnicki, 1627-1641, sprzedał Srubiniemu * Teodozjusz (Teodor, Dadzibóg) Srubini (Srubin) *legował dom „pod karpiem” w rozporządzeniu swej ostatniej woli Bractwu Włoskiemu — a król Jan III w przywileju wydanym w Warszawie d. 9 IV 1654 r. zapis zatwierdził.*

Przez pierwsze cztery dekady XVI w. kamienica należała do Morsztynów⁴⁸, jednego z najważniejszych rodów krakowskich. Jego liczni przedstawiciele przybywali ze Śląska w XV w., w wieku XVI przez małżeństwa i udane transakcje handlowe dochodzili do wielkich majątków, a w XVII w. wtapiali się w warstwę magnacką⁴⁹. Od początku XVI w. właścicielem kamienicy RG 10 był Jan Morsztyn (Morsteyn, Morsthin, Morstin), zmarły ok. 1539 r., rajca krak. (od 1524 r.), syn Jerzego rajcy krak. i Agnieszki z domu Lang. W dniu 1 lipca 1541 r. spadkobiercy Jana Morsztyna zostali wprowadzeni w prawa właścicieli kamienicy⁵⁰, jednakże jeszcze w 1542 r. kamienica określana była jako własność Jana Morsztyna⁵¹.

Dnia 20 czerwca 1545 r. Morsztynowie sprzedali kamienicę Janowi Wanzamowi juniorowi⁵², który jako właściciel kamienicy wymieniony jest w rejestrach

⁴⁸ W ręce Morsztynów kamienica przeszła zapewne w trzeciej ćwierci XV w.: z dużym prawdopodobieństwem można kojarzyć z nią zapis o kupnie kamienicy „przechodniej” we wschodniej pierzei Rynku przez Jerzego i Magdalенę Morsztynów od Oleśnickich w dniu 18 listopada 1568 r. (S. Krzyżanowski, *Morsztynowie w XV wieku. Karta z dziejów krakowskiego patrycjatu*, „Rocznik Krakowski” 1898, t. 1, s. 345).

⁴⁹ S. Krzyżanowski, *Morsztynowie...*, passim; S. Kutrzeba, J. Ptaśnik, *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*, „Rocznik Krakowski” 1910, t. 14, s. 71-73. O innej przyrynkowej posesji Morsztynów (RG 35) pisała ostatnio C. Bąk-Koczarska, *Właściciele kamienicy „pod Krzysztofory” w Krakowie w XIV-XVI wieku (część I)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1998, t. 4, s. 31-38.

⁵⁰ A. Kamiński, *Morsztyn Jan h. Leliwa*, [w:] PSB, t. 21, Wrocław 1976, s. 808. Byli to: synowie Jan i Jerzy oraz córki — Urszula (żona Jana Gleiwicza), Agnieszka (żona Erazma Strausza), Magdalena i Zofia.

⁵¹ APKr, rkps 2502 (Reg. exact.), s. 16. Może chodzi o jego syna.

⁵² APKr, rkps 440 (Cons.), s. 79-80.

szosu po raz pierwszy dopiero w 1551 r.⁵³, po raz ostatni w 1564 r.⁵⁴ Jan Wanzam (Vanzam, Waczan, Wanzan, Vunsam, Wansam), ławnik prawa wyższego niemieckiego na zamku krak.⁵⁵, zapewne kupiec⁵⁶, zmarł ok. 1568 r.⁵⁷ Był synem Jana Wanzama kuśnierza⁵⁸, wnukiem Jakuba Jana Wanzama, przybyłego z Ratyzbony w 1498 r.⁵⁹

W dniu 24 lipca 1587 r. spadkobiercy Jana Wanzama dokonali podziału pozostałego po nim majątku — kamienicę w Rynku otrzymał Zygmunt Gutteter⁶⁰, rajca krak., który „ma prawo po dziatkach swych Zuzannie i Annie z nieboszczki Urszuli Wunzamowej spółzonych”⁶¹. W rejestrach szosu jako właściciel kamienicy RG 10 występuje Zygmunt Gutteter już w 1573 r.⁶², a w 1575 r. właścicielem był znów *Jan Waczan*⁶³. Być może, mimo wspomnianego podziału majątku, byli oni współwłaścicielami kamienicy.

28 stycznia 1595 r. Fryderyk Gutteter, syn Zygmunta, sprzedał kamienicę Pawłowi Bruzikowi⁶⁴. Paweł Bruzik (Brozik) Sternacki, syn Ambrożego Sternackiego, prawo miejskie przyjął w 1587 r.⁶⁵ Ławnik prawa wyższego niemieckiego, początkowo określany jako kuśnierz, prawdopodobnie był także kupcem („w sklepie korzenie sprzedaje”⁶⁶). W 1602 r. mieszkał w kamienicy Bruzika Tomasz Dolabella „malarz króla JM”⁶⁷.

⁵³ APKr, rkps 2506 (Reg. exact.), s. 15.

⁵⁴ APKr, rkps 2513 (Reg. exact.), s. 6.

⁵⁵ J. Bieniarzówna, *Schilling Jan h. własnego*, [w:] PSB, t. 35, Kraków 1994, s. 480; J. Ptaśnik, *Bonerowie*, „Rocznik Krakowski” 1907, t. 7, s. 95.

⁵⁶ W 1551 r. posiadał kram sukienniczy (*Rachunki wielkorządowe Jana Bonera 1558*, oprac. J. Garbaciak, „Źródła do Dziejów Wawelu” 1974, t. 7, s. 4).

⁵⁷ APKr, rkps 18 (Scab.), s. 952, 1152.

⁵⁸ APKr, rkps 18 (Scab.), s. 952, 1152; rkps 450 (Cons.), s. 190-195. Jan Wansam kuśnierz zmarł ok. 1549 r., jego dzieci to: Jan przysiężnik wyższego prawa, Stanisław rajca krak., Marcin, Sebastian, Barbara (żona Jerzego Strausza), prawdopodobnie Urszula (żona Zygmunta Guttetera).

⁵⁹ S. Kutrzeba, J. Ptaśnik, *Dzieje handlu...*, s. 85; *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392-1506. Libri iuris civilis Cracoviensis 1392-1506*, wyd. K. Kaczmarczyk, Kraków 1913, nr 8936, 9233, 9339. Drugim synem Jakuba Wansama był Jerzy.

⁶⁰ S. Pańków, *Gutteter Zygmunt*, [w:] PSB, t. 9, Wrocław 1960-1961, s. 191.

⁶¹ APKr, rkps 450 (Cons.), s. 190-195. Podziału dokonali: Jan Wanzam (syn Jana), Zygmunt Gutteter, Jan Schilling (syn Jana Schillinga i Anny Wanzamowej, wnuk Jana), Katarzyna (córka Jana, żona Erasma Achlera), Elżbieta (córka Jana, żona Jerzego Guttetera).

⁶² APKr, rkps 2526 (Reg. exact.), s. 25.

⁶³ APKr, rkps 2528 (Reg. exact.), s. 31. Prawdopodobnie jest to Jan, syn Jana Wanzama, przysiężnika wyższego prawa.

⁶⁴ APKr, rkps 454 (Cons.), s. 143-146.

⁶⁵ A. Kiełbicka, Z. Wojaś, *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573-1611*, Kraków 1994, nr 931.

⁶⁶ APKr, rkps 2561 (Reg. exact.), s. 46.

⁶⁷ APKr, rkps 2567 (Reg. exact.), s. 27; J. Starzyński, *Dolabella Tomasz*, [w:] PSB, t. 5, Kraków 1939-1946, s. 284-285. Dolabella był malarzem nadwornym trzech królów z dynastii Wazów.

Dnia 8 lipca 1627 r. Jan Fox⁶⁸ sprzedał Pawłowi Bruzikowi część kamienicy RG 10⁶⁹, którą w 1623 r. Foxowie kupili od Melchiora Michałowskiego z Michałowa⁷⁰.

W dniu 5 kwietnia 1640 r. Paweł Bruzik sprzedał część kamienicy Dadźbogowi Srubinowi⁷¹, a w testamencie (oblatowanym w dniu 13 kwietnia 1640 r.) przekazał mu inną część tej kamienicy⁷². Teodozy (Teodozjusz) Srubin (Szrubin)⁷³, prawdopodobnie kupiec, przybył z miasta „Calliopoli w Tracji”⁷⁴, a prawo miejskie krak. przyjął 21 lutego 1640 r.⁷⁵; był zięciem Pawła Bruzika. 14 sierpnia 1641 r. spadkobiercy Pawła Bruzika⁷⁶ (dzieci z jego małżeństwa z Anną Naborowską) sprzedali mu pozostałe części kamienicy. Jednak w księgach szosu jako właściciel tej kamienicy występuje on dopiero od 1653 r.⁷⁷, wcześniej kamienica wymieniana jest jako własność Bruzika, a Teodozy Srubin w niej mieszka⁷⁸. Według Żegoty Paulego Srubin kupił ją od Jana Mogilnickiego, który miał być jej właścicielem od 1627 r.⁷⁹, a Jan Mogilnicki posiadał jedynie pewną sumę zabezpieczoną na tej kamienicy przez Pawła Bruzika⁸⁰. Teodozy Srubin w latach pięćdziesiątych XVII w. legował kamienicę testamentem Bractwu Włoskiemu, król Jan Kazimierz zapis ten zatwierdził 9 kwietnia 1654 r.⁸¹ Testamentu nie wykonano, gdyż podważyli go sukcesorzy⁸² i dopiero w 1670 r. Bractwo Włoskie nabyło 2/3 kamienicy od Fabrisa, pozostawiając 1/3 w rękach Andrzeja Belli⁸³.

⁶⁸ Jan Fox (1566-1636), ksiądz, prof. Akademii Krak., archidiakon krak. (PSB, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 71-72).

⁶⁹ APKr, rkps 34 (Scab.), s. 696-698.

⁷⁰ Melchior Michałowski h. Jasiończyk, syn Stanisława, wojski lubelski (K. N i e s i e c k i, Herbarz Polski, t. 6, Lipsk 1841, s. 382).

⁷¹ APKr, rkps 36 (Scab.), s. 740-742.

⁷² APKr, rkps 36 (Scab.), s. 744-753.

⁷³ Słowiańska forma imienia Srubina — Dadźbóg występuje w aktach sporadycznie (APKr, rkps 36 (Scab.), s. 740-742; rkps 2623 (Reg. exact.), s. 6).

⁷⁴ Gallipoli, miasto, starożytne Kallipolis, tureckie Gelibolu (*Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa „Guttenberga”*, t. 5, s. 174).

⁷⁵ APKr, rkps 1425 (*Libri iuris civilis crac.*), s. 22. Według S. K u t r z e b a, J. P t a ś n i k, *Dzieje handlu...*, s. 117 nazywał się Theodosius Szuuki. Jego pochodzenie poświadczył król Władysław IV pismem z 30 grudnia 1641 r. (APKr, rkps 462 (Cons.), s. 268).

⁷⁶ APKr, rkps 36 (Scab.), s. 1050-1055. Dzieci Pawła i Anny Naborowskiej to: Jan, Daniel, Tomasz, Elżbieta (żona Wawrzyńca Porembskiego).

⁷⁷ APKr, rkps 2623 (Reg. exact.), s. 6.

⁷⁸ APKr, rkps 2613 (Quart.), s. 3; 2618, s. 2; 2623, s. 6.

⁷⁹ Ż. P a u l i, op. cit. s. 6r.

⁸⁰ APKr, rkps 36 (Scab.), s. 740-742, 744-753.

⁸¹ W. G ą s i o r o w s k i, op. cit. s. 87; J. W a w e l - L o u i s, op. cit. s. 75.

⁸² W 1661 r. dokonano podziału między trzech spadkobierców, m.in. Piotra Zdziańskiego, APKr, rkps 1379 (Quart.), s. 479, 489.

⁸³ S. T o m k o w i c z, *Włosi kupcy w Krakowie w XVII i XVIII w.*, „Rocznik Krakowski” 1900, t. 3, s. 13.

SUMMARY

Owners of Cracow Main Market Square Tenement Houses in Modern Times (before the First Swedish Deluge), part 4

The article is a continuation of the roll of the Cracow Main Market Square tenement house owners in the period specified in the title. The parts was published in the 1996 Cracow Archives Annually. The information in the present article is devoted to the changing ownership of another two tenement houses at the Main Market Square: No. 9 and 10. The House at No. 9 is one of these Market Square estates which became famous thanks to the fame of their owners. Until the early 1560s it belonged to the Boner family — royal bankers and officers (first Jakub Andrzej, later his son Seweryn, and grandson Jan). Later it passed to the Firlejs: one of the most prominent magnate families of early modern times. In the 16th century, the House at No. 10 belonged to rich Cracow merchant and craftsman families: the Morsztyns (until 1540s), the Wanzams (until 1587), and the Gutteters (until 1595). During the first decades of the 17th century it was the property of Paweł Bruzik, later to pass on into the hands of Teodozy Szrubin.

CELINA BĄK-KOCZARSKA

**Właściciele i lokatorzy kamienicy „pod Krzysztoforą”
w Rynku Głównym w Krakowie oraz kamienic sąsiednich
przy ulicy Szczepańskiej od XVI do połowy XVII wieku (część 2)**

W badaniach nad kamienicą „pod Krzysztoforą” uwzględniono również dwie kamienice stojące przy ul. Szczepańskiej, ponieważ obie — z czasem — stanowiąc będą jedną realność z Krzysztoforami. Zaraz za indermachem należącym do Krzysztoforów stała — jak już wiemy — kamienica Antoniego De Stezy, która po jego śmierci przeszła w inne ręce, a po kilkudziesięciu latach weszła w korpus pałacu „pod Krzysztoforą”.

Następną kamienicę w kierunku Przecznicy (dziś ul. Jagiellońskiej), narożną, posiadał Stanisław Rozat. W 1502 r. należała już ona do Wacława Chodorowskiego¹, rajcy krakowskiego, który bardzo usilnie współdziałał w zakończonej pozytywnie na przełomie 1536/37 r. sprawie przywrócenia kazań w języku polskim w kościele N.P. Marii w Rynku krakowskim². Jeszcze w 1551 r. Registr podatku wymienia Wacława Chodorowskiego jako właściciela domu, ale on w nim nie mieszkał. Gdy w 1543 r. sporządzał testament, zaznaczył, iż pisze go w swym domu w Rynku, w kamienicy zwanej potocznie Paulkaufmanowską (od nazwiska wcześniejszego właściciela Pawła Kaufmanna (dziś nr 19). Zmarł przed styczniem 1561 r., wówczas bowiem małoletnie dzieci Chodorowskiego już miały prawnego opiekuna w osobie Jana Wanzama, ławnika sądu wyższego prawa³. Dom przy ul. Szczepańskiej dawno już przeszedł w inne ręce, gdyż

¹ Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej Ossolineum), rkps 11 592 III, s. 6. Wyciąg z akt miejskich Krakowa z 1681 r.; APKr, rkps 2508 (Reg. exact. z 1551 r.), s. 11.

² J. Bieniarzówna, J. Małeckie, *Dzieje Krakowa. Kraków w wiekach XVI-XVIII*, t. 2, Kraków 1984, s. 80, 82, 85.

³ APKr, rkps 772 (*Test. z lat 1427-1623*), s. 290-292, 296-297, 479-482; rkps 444 (Cons.), s. 975-976, 979.

w 1557 r. jego właścicielem był kupiec i rajca krakowski Joachim Krzyżanowski, który prawo miejskie krakowskie (*ius civile*) przyjął 6 czerwca 1548 r.⁴ Jego żona Magdalena to zapewne córka mieszczan krakowskich, Jana Gładysza Langa i Doroty Gładyszowej. Gładyszowie — jak wielu średnio zamożnych mieszczan krakowskich — inwestowali swe pieniądze w kopalniach w Olkuszu. W 1552 r. — już jako wdowa — Dorota Gładyszowa nadal prowadziła roboty w kopalniach, mając udziały w kilku sztolniach. Ona też jedną z córek wydała za Joachima Krzyżanowskiego, który również posiadał sporo udziałów w kopalniach olkuskich, dających znaczne dochody⁵. 27 stycznia 1581 r. Joachim Krzyżanowski spisał testament, a w dwa lata później wdowa Magdalena zgłosiła się w sprawie tego testamentu do urzędu radzieckiego; sama sporządziła testament 24 marca 1589 r.⁶ W kamienicy przy ul. św. Szczepana mieszkał też Jan Krzyżanowski, zapewne syn, który w Regestrze podatku z 1582 r. określony jest jako „wdowiec”. Zarówno udziały w sztolniach w Olkuszu, jak i kamienicę przy ul. św. Szczepana, odziedziczyli spadkobiercy; dom ten należał do rodziny Krzyżanowskich blisko 40 lat, tj. do 1593 r.

Ponieważ podwórza tych kamienic sąsiadowały ze sobą i z dziedzińcem kamienicy Kośliny, wynikały stąd liczne spory. Przyczyny ich bywały różne: sprawy odprowadzania wód deszczowych, zgniłych rynien drewnianych, zanieczyszczonych rynsztoków, a także, a może szczególnie prywetów (dołów kloacnych). Nie czyszczone i źle zabezpieczone prywety, zapadnięte bruki, w których tworzyły się kałuże, brak właściwego odprowadzania wody rynsztokami powodowały, że woda i nieczystości zalewały piwnice, podmywały fundamenty, a w rezultacie rysowały się i ściany domów. Brygida Koślina wzywała wiertelników miejskich, skarżąc się na Antoniego De Stezy, a ten z kolei oskarżał o zaniedbania Koślinę⁷. W 1582 r. De Stezy pokazał wiertelnikom uszkodzenia w ścianie swej kuchni zwróconej na tyły domu Kośliny oraz rynsztok, którym woda ściekała do studni znajdującej się w podwórzu przy domu Kośliny. Zapis wiertelnika po rewizji stwierdza, że rynsztok we wrotach od ul. św. Szczepana jest

„pełen plugastwa rzadkiego, do którego się sziąga woda i wszeliakie plugastwo rynsztokiem tak od przodu jako i z zadzi przez ktore plugastwa zatrzymania w tich wroczech temu i sklepowi spodnie[mu] bes (s!) prawnie i skoda się dzieje, tak ze tes gruntowi spodnie[mu] za ktorem mur wierschni (s!) idzie”.

⁴ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507-1572*, wyd. A. Kiełbicka, Z. Wojas, „Fontes Cracovienses” I, Kraków 1993, poz. 2520.

⁵ K. Pieradzka, *Przedsiębiorstwa kopalniane mieszczan krakowskich w Olkuszu od XV do początków XVII wieku*, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, nr 16. Historia, nr 3, Kraków 1958, s. 57, 59, 61-62, 68.

⁶ APKr, rkps 772 (*Liber Testamen. z lat 1427-1623*), s. 602-605; rkps 779, s. 383.

⁷ APKr, rkps 1377 (Quart.), s. 283, 285 (rewizja z 1582 r.).

Pokazał im też De Stezy zawilgocone i porysowane sklepienia piwnic, które to rysy przez mury szły ku górze i były na piętrze „trzeczym pod strichem” widoczne⁸.

Oczywiście spory tego rodzaju miały miejsce i później między nowymi właścicielami Krzysztoforów i kamienicy Krzyżanowskiego. Zresztą ogólny stan sanitarny gęsto zabudowanego miasta był bardzo zły; „wygląd zewnętrzny ulic był opłakany i urągał wszelkim warunkom sanitarnym. Ulicami nie brukowanymi płynęły środkiem ścieki i nieczystości”, a latem leżące przed domami kupy śmieci i resztki odpadów zatrzymywały powietrze, w porze deszczowej tonęło się w błocie. W mieście trzymano nie tylko konie, ale hodowano bydło i nierogaciznę, w środku miasta znajdowały się rzeźnie, jatki i browary oraz inne warsztaty dające dużo odpadów. Trudno było mówić o higienie i zdrowych warunkach, bo i woda płynąca rurami z Rudawy też była zanieczyszczona. Stąd częste epidemie wyludniające miasto⁹.

Koślowie jako spadkobiercy wyzbywali się kolejno kamienic leżących w Rynku krakowskim; i tak Melchior i Kasper, synowie Mikołaja i Brygidy, wraz z siostrą Anną, żoną Jakuba Starzyńskiego, dziedziczną kamienicą „cupro tectam” („pod miedzią”, dziś nr 29) stojącą między domem Marcina Fihausera i zmarłego Sebastiana Cyglara, już w 1581 r. sprzedali rajcy krakowskiemu Janowi Waxmanowi¹⁰, choć jeszcze Regestr podatku z 1582 r. pisze „kamienicza Koszlińska”.

W kilka lat później Brygida Koślina-Jastrzębska zmarła (nie żyła już na początku 1590 r.), a synowie Melchior i Baltazar, aktem z 10 lutego 1590 r. sprzedali kamienicę „pod Krzysztoforą” „in circulo cracov. penes domum Martini Fihauser cons. Crac. et viam ad platea S. Stephani tendentem” rajcy miasta Olkusa Marcinowi Iwanowi za 6 000 florenów polskich¹¹.

W tym czasie sąsiednia kamienica od strony Rynku — czyli Betmanowska — jeszcze należała do Marcina Fihausera rajcy krakowskiego, który w 1588 r. nabył ją od Franciszka Frizera. Ale i ona zmieniła właściciela, bowiem w 1593 r. Fihauser swą kamienicę — leżącą między kamienicą szlachetnie urodzonego Franciszka Wesselini (uprzednio Maciejowskich) a kamienicą Marcina Iwana, rajcy olkuskiego — sprzedał rajcy krakowskiemu Jakubowi Cymermanowi¹². Koślowie wyzbyli się i trzeciej kamienicy „ex antiquo Krupczyńska dicta” leżącej obok domu Walerego Montelupi na rogu Rynku i ul. Siennej. „Generosus”

⁸ *Ibidem*, s. 285.

⁹ K. Lepszy, *Kraków miasto renesansowe*, [w:] *Szkice z dziejów Krakowa*, Kraków 1968, s. 145, 147.

¹⁰ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 568 (wg Scab., rkps 22); APKr, rkps 2550 (Reg. exact. z 1582 r.), s. 18.

¹¹ APKr, rkps 24 (Scab.), s. 461, 462-464.

¹² APKr, rkps 543 (Cons.), s. 373-374.

Melchior Kośla z bratem Janem i siostrą Katarzyną, wdową po Piotrze Salomonie, de Benedyktowice — czyli dzieci Mikołaja Kośli i Doroty Krupczanki, pierwszej żony Mikołaja, swe części kamienicy (dziś Rynek Główny 6), odziedziczone po matce, sprzedali w 1604 r. — za 5 000 florenów¹³ — Mikołajowi Zebrzydowskiemu.

Za pieniądze ze sprzedaży krakowskich realności Koślowie nabywali majątki ziemskie; synowie nobilitowanego kupca Mikołaja — Andrzej, Baltazar i Melchior — weszli w poczet szlachty herbu Nowina. Tak więc majątek zgromadzony dzięki przedsiębiorczości Mikołaja pozwolił wyjść ze stanu mieszczańskiego i jemu, i jego dzieciom.

„Lapidea Krzyżanowska dicta” zmieniła również właścicieli. W 10 lat po śmierci Joachima, tj. w 1593 r. spadkobiercy sprzedali kamienicę Mikołajowi Korycińskiemu (1543-1615) z Korytna i Charsznicy, sekretarzowi królewskiemu. Pochodził on ze średniej szlachty z województwa sieradzkiego, gdzie jednak sprzedał swe posiadłości i przeniósł się (w 1572 r.) w krakowskie; tu nabył i wydzierżawił m.in. wsie Irządze i Zabierzów, ożenił się (1575 r.) z Barbarą, córką Trajana Provanę, co umożliwiło mu otrzymanie (w 1577 r.) — wraz z Prosperem Provaną — administracji żup solnych bocheńskich. Koryciński był człowiekiem wykształconym, znał język niemiecki, łacinę i włoski, miał zainteresowania literackie i muzyczne, przyjaźnił się z Andrzejem F. Modrzewskim¹⁴. W 1604 r. Mikołaj odstąpił swą kamienicę synowi Krzysztofowi (1577-1636), również sekretarzowi i dworzaninowi królewskiemu i aktualnemu (w latach 1604-1619) burgrabiemu krakowskiemu, zaś od 1628 r. kasztelanowi sądeckiemu, później wojnickiemu, będącemu również dyplomata na usługach króla Zygmunta III. On też w swej kamienicy wynajmował mieszkania; np. Regestr szosu z 1616 r. wymienia w domu Korycińskiego następujących lokatorów: „Kilian Smid kupiec gospodarz, Lukas Reitin kamiennik i skład solny trzyma, Alexander Sniczcz”. W 1610 r. — w okresie, kiedy Koryciński trzymał kamienicę przy ul. Szczepańskiej — w jednym ze swych majątków, mianowicie w Porębie Żegoty, założył klasztor franciszkański, którego budowę rozpoczęto w 1616 r., w miejscu zwanym Alwernia¹⁵. Ojciec jego, Mikołaj, spoczął w parafialnym kościele św. Szczepana w Krakowie, a Krzysztof w 1613 r. zapisał sumę 200 złp. dla mansjonarzy tegoż

¹³ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 238 (wg Cons., rkps 456); W. Komorowski, K. Follprecht, *Właściciele kamienic Rynku krakowskiego w czasach nowożytnych (do pierwszej okupacji szwedzkiej)*, cz. 2, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1997, t. 3, s. 30.

¹⁴ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 579v. (wg Scab., rkps 25); S. Cynarski, *Koryciński Mikołaj*, [w:] PSB, t. 14, Wrocław 1968, s. 127-128; K. Hoszowski, *O znakomitych zasługach w kraju rodziny Korycińskich*, Kraków 1862, s. 18.

¹⁵ APKr, rkps 456 (Scab.), s. 448; S. Grzybowski, *Koryciński Krzysztof*, [w:] PSB, t. 14, Wrocław 1968, s. 126-127; J. Łepkowski, *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*, Warszawa 1863, s. 18.

kościół¹⁶. Korycińscy bardzo gorliwie opiekowali się kościołem św. Szczepana; mieli tam swą kaplicę — zbudowaną w 1637 r. przez Mikołaja, kasztelana sądeckiego, drugiego syna Mikołaja i Barbary z Provanów — i groby rodzinne.

Kamienica „pod Krzysztoforą” z rąk mieszczan krakowskich przeszła więc w ręce obcych, ale też mieszczan. Rajca olkuski Marcin Iwan zwany Pellio, pochodził jednak z Krakowa, choć mieszkał stale w Olkuszu, gdzie prowadził przedsiębiorstwa przemysłowe, podobnie jak to czyniło wielu krakowskich mieszczan w tym okresie. Mieszczanie krakowscy posiadali 45% udziałów gwarectw sztolniowych. Marcin Iwan miał udziały w dwóch sztolniach olkuskich i uczestniczył w budowie sztolni tarnogórskich. Chociaż inwestowanie kapitału w górnictwo stanowiło duże ryzyko, to Iwan — jak Hallerowie, Stanisław Amenda czy Jerzy Schilkra i inni mieszczanie krakowscy — lokował pieniądze w sztolnie i należał do osób, które wzbogaciły się na olkuskim gwarectwie¹⁷. Obok Olkusza także i Sławków przyciągał ludzi przedsiębiorczych (głównie kupców i handlarzy); i tam również Marcin Iwan miał udziały w kopalniach. Drugim źródłem jego dochodów była topnia srebra (huta), przy czym korzystał z wyjątkowych praw. Wobec ciągłych nadużyć w kopalniach i topniach olkuskich, królowie polscy dążyli do ścisłej urzędowej kontroli ilości uzyskanego srebra; wydawano więc kolejne zarządzenia w tej sprawie, ale nie były one do końca skuteczne. Wreszcie mandat królewski Stefana Batorego z 20 października 1579 r. zabronił komukolwiek topić srebro poza topnią królewską; wyjątek zrobił tylko dla Marcina Iwana, który mógł srebro wytapiać we własnej hucie¹⁸.

Marcin Iwan należał do wpływowych obywateli Olkusza i dwukrotnie (w 1577 i 1583 r.) piastował godność rajcy miejskiego; a także był hojnym dobrodziejem dla olkuskiego klasztoru¹⁹. Posiadał w Olkuszu własny dom z doprowadzoną wodą.

Gdy więc w 1590 r. nabył w Krakowie podniszczoną kamienicę „pod Krzysztoforą” od razu dokonał w niej wielkim sumptem gruntownego odnowienia, tak że Rada Miejska — tegoż roku — uznając, iż w ten sposób przyczynił się do ozdobienia miasta, nadała Iwanowi prawo miejskie; fakt ten został wpisany w urzędowej księdze²⁰, a Iwan zapłacił aż 15 talarów, podczas gdy wówczas inni płacili do 10 talarów. Iwan — podobnie jak Brygida Koślińska — wynajmował

¹⁶ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 595 (wg Scab., rkps 31); K. H o s z o w s k i, *O znakomitych zasługach...*, s. 14.

¹⁷ D. M o l e n d a, *Dzieje Olkusza do 1795 roku*, [w:] *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, pod red. F. K ir y k a i R. K o ł o d z i e j c z y k a, t. 1, Warszawa-Kraków 1978, s. 246, 248; F. K ir y k, *Sławków, ibidem*, s. 392.

¹⁸ K. P i e r a d z k a, *Przedsiębiorstwa kopalniane...*, s. 66-67.

¹⁹ D. M o l e n d a, *Dzieje Olkusza...*, s. 203, 284.

²⁰ APKr, rkps E 23 (*Teki Grabowskiego*), s. 300 (z 1590 r.).

mieszkania lokatorom. W jego rękach kamienica „pod Krzysztofony” znajdowała się przez kilka lat, zmarł bowiem przypuszczalnie w 1596 r. W 1598 r. spadkobiercy ufundowali mu nagrobek w klasztorным kościele w Olkuszu; tam też miała nagrobek jego żona Anna²¹. Oba przeniesiono później do olkuskiej fary.

W Rejestrze podatku kamienicy Krzysztofony z 1598 r. figurował już „Jan Iwan gospodarz” (syn Marcina) oraz „Inhabitatores eius domus”, czyli mieszkańcy.

„Woyczech Aptykarz, Dominik Paczko czyrulik, Woyczech Slinka krawiecz na szmatrucie siada [tj. w hali targowej na I piętrze Sukiennic od ul. św. Jana, gdzie sprzedawał swe towary], Rozomin (?) Włoch, Danielowa wdowa Szotowa, Mathisz przekupien, Stanisław Hannibal u P. Iwana gospodarzem, Olbrychtowa Szotowa, Piotr Przekupien dziane rzeczy rabia”²².

Iwan miał wśród mieszkańców gospodarza, który dozorował i pilnował domu, podczas gdy właściciel w nim nie mieszkał lub nie chciał się domowymi problemami zajmować. Rejestr z 1601 r. notuje tych samych prawie lokatorów, z tym że wymienia nazwisko aptekarza „Woyciech Smolinski Aptykarz”, a ponadto „Piotr Ponczo (?) złotnik na indermachu” (czyli w oficynie), „w piwnicy Walenty Bednarz, Balcer Iglarz w drugiej piwnicy”. W kilka lat później (w 1607 r.) Wojciech Smoliński był gospodarzem domu i obok cyrulika Dominika Paczko mieszkali jeszcze czterej „komornicy”, a to: „Mikołaj krawiecz, Benedikt paszamonik, Walenta Bednarka piwniczna wdowa, Balcer Iglarz drugi piwniczny”²³.

Przez te wszystkie lata w kamienicy Żydzi nie prowadzili już handlu w „sklepiech”, choć wymienia ich Rejestr z 1609 r. w kamienicy „Je. M.P. Krakowskiego”, tj. kasztelana krakowskiego Janusza Ostrońskiego „vulgo pod Barany dicta”, gdzie obok ośmiu lokatorów rzemieślników „Tamże Żydowie cztery sklepy trzymają”, również i w kamienicy „«pod miedzią» Żydowie dwa sklepy trzymają”²⁴.

Potomkowie sławetnego Marcina Iwana chyba niezbyt dbali o budynki. Rewizja kamienicy „z dawna pod Christophory rzeczona”, dokonana w 1609 r. przez przysięgłych wiertelników miejskich, wykazała znaczny stopień zniszczeń i to zarówno frontowej (od strony Rynku) części zabudowań, jak i w „bocznym indergmachu” i „hindergmachu tylnym”. W tyle stały „dwa puste gmachy” dość zniszczone, brak było też wrót do placu pustego, na którym to placu nie było żadnych zabudowań; „tam smiecy, blothy, gnoie i plugastwa niemało”. Koło

²¹ D. M o l e n d a, *Dzieje Olkusza...*, s. 256.

²² APKr, rkps 2563 (Reg. exact. z 1598 r.), s. 12; rkps 2564 (Reg. exact.), s. 10.

²³ APKr, rkps 2566 (Reg. exact. z 1601 r.), s. 10; rkps 2572 (Reg. exact. z 1607 r.), s. 11; J. L a c h s, *Dawne aptekarstwo krakowskie*, Warszawa 1933, s. 117.

²⁴ APKr, rkps 2575 (Reg. exact. z 1609 r.), s. 9-12.

kamienicy, zwłaszcza od strony ul. Szczepańskiej ku tyłowi „plugastwa pełno i gnoi”. W samym budynku było wiele porysowanych ścian, przepełniony przywet przeciekał do piwnicy pod schodami od strony podwórza. W sklepieniu apteki na parterze i w sąsiedniej izbie znajdowały się rysy, „ale się tej ruinie już filarami z ulice Szczepańskiej zabiegło” (czyli już ściany wzmocniono zapewne szkarpami).

Rewizja powyższa została przeprowadzona na żądanie spadkobierców zmarłego Marcina Iwana rajcy olkuskiego, a mianowicie Jana Kalkbrechera, też rajcy miasta Olkusza i Piotra Grimaldi obywatela krakowskiego, występujących w imieniu wszystkich spadkobierców Marcina Iwana²⁵. Było ich bowiem wielu. Udziały w kamienicy i całej realności — obok Jana Iwana obywatela olkuskiego, gwarka tamtejszego i jego syna Kaspra Iwana — mieli również inni członkowie rodziny: Regina Iwanówna, żona Jakuba Pawęty (Pawęthy), obywatela krakowskiego i ich synowie — Krzysztof i Jakub gwarkowie olkusczy; Zofia Iwanówna, żona Macieja Kostan, rajcy olkuskiego i ich syn Kasper Kostan, olkuski gwarek; Anna Iwanówna, żona Jakuba Czurskiego, który pochodził z drobnej szlachty, był gwarkiem, rajcą miasta Olkusza (w 1594 i 1598 r.), dzierżawił hutę miejską i dochody z ceł²⁶. W spadku uczestniczyła też ich córka Anna z Czurskich, żona Jana Kalkbrechera (s!) rajcy miasta Olkusza. Dalej Katarzyna Iwanówna, żona Ludwika Hallera olkuskiego obywatela. A ponadto siostra Marcina Iwana, Anna, żona Piotra Grimaldi obywatela krakowskiego. Oni też przeprowadzali między sobą pewne transakcje związane z przypadającymi im częściami kamienicy, lecz nie ma tu potrzeby wdawania się we wszystkie szczegóły.

Ciż spadkobiercy Marcina Iwana swe części kamienicy — i całej realności — której już nie chcieli utrzymywać, sprzedawali więc kolejno Abrahamowi Ronenbergowi, aptekarzowi i rajcy krakowskiemu. Poszczególne transakcje zawierano w latach 1609-1610, a sfinalizowano je w urzędzie radzieckim miasta Olkusza 8 lutego 1610 r. W kilka dni później Ronenberg wpisał akt kupna-sprzedaży do Akt Radzieckich miasta Krakowa²⁷. Jednak ostateczne rozliczenia finansowe, po których Ronenberg uzyskał prawa do całości realności w Rynku i domków w ogrodzie na Kleparzu, nastąpiło dopiero 1 sierpnia 1618 r.²⁸ Ronenberg nabył budynki i plac leżący za nimi²⁹, a ciągnący się aż do ul. Szewskiej. I być może dla zdobycia pieniędzy na spłatę reszty należności

²⁵ APKr, rkps 1378 (Quart.), s. 113-114; S. Tomkowi cz, *Domy i mieszkania w Krakowie w pierwszej połowie XVII wieku*, Lwów 1922, s. 15.

²⁶ D. Mołenda, *Dzieje Olkusza...*, s. 203, 265, 286.

²⁷ APKr, rkps 457 (Cons., listopad 1609 r.), s. 509-510, (Cons. 1610 r.), s. 554-555, 570-574, 630-631, 659.

²⁸ APKr, rkps 32 (Scab.), s. 1035-1038.

²⁹ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 599 (wg Scab., rkps 32); J. Lachs, *Dawne aptekarstwo...*, s. 112.

poprzednim właścicielom, w 1617 r. sprzedał plac ten za 1 000 zł Stanisławowi Lubomirskiemu³⁰, właścicielowi kamienicy dawniej Maciejowskich, a po nich (1582) Ferensa (Franciszka) Wesselini — dziedzica Dembna i Gdowa — i jego żony Anny, z domu Sarkandi. Spadkobiercy Anny i Franciszka Wesselini w 1605 r. kamienicę tę sprzedali Sebastianowi Lubomirskiemu na Wiśniczu, ojcu Stanisława³¹. Później została włączona w Pałac Spiski.

Abraham Ronenberg (Rhonenbergk, Ronenberg, Ronemberk)³² (ok. 1565-1625), aptekarz, rajca krakowski, był synem Szymona Ronenberga (zmarłego 1601?), aptekarza i Agnieszki, córki aptekarza Marka Revexli, poślubionej w 1557 r., a wnukiem Jana Alantse, też aptekarza. Szymon Ronenberg przyjął prawo miejskie w Krakowie 9 sierpnia 1558 r.³³ i prowadził swą aptekę w Rynku krakowskim, w kamienicy zwanej Krupczyńską, która należała w połowie do niego, a w połowie do jego szwagra Jana Revexli³⁴ (dziś nr 8). Kamienica ta leżała między domem Jana Firleja, wojewody lubelskiego a domem spadkobierców lekarza Alberta z Poznania³⁵, później należącym do Sebastiana Montelupi. Ronenberg aptekę nabywał stopniowo. W 1561 r. został współwłaścicielem apteki niegdyś Marka Revexli, a w 1585 r. nabył inne części tej apteki od szwagra Jana Revexli.

Kilkanaście lat wcześniej 24 kwietnia 1572 r. Szymon

„medyk-aptekarz król. wraz z bratem rodzonym Ernestem, walczącym z wojskiem Iwana Wasiliewicza, w. ks. moskiewskiego i pod zamkiem Newel, jak to zaświadczył dowódca wojsk Stanisław Leśniowski, kasztelan ciechan.”

zostali za waleczność Ernesta nobilitowani przez króla Zygmunta Augusta, otrzymując herb Newlin³⁶. Ernest Ronenberg zginął pod zamkiem Newlin.

W rejestrze podatku z 1598 r. kamienica jest nazwana „pod iaszczurką”, w której mieszkają:

³⁰ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 264 (wg Cons., rkps 458).

³¹ APKr, rkps 2553 (Reg. exact. z 1582 r.), s. 6; rkps 2563 (Reg. exact. z 1598 r.), s. 11; BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 588 (wg Scab., rkps 28); APKr, rkps 2566 (Reg. exact. z 1601 r.), s. 10. W tym roku wpisano: „Dom niegdy Je-o M-czi P. Ferens Weselina” (s!), czyli już nie żył.

³² K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. przez J.N. Bobrowicza, t. VIII, Lipsk 1841, s. 139; J. Lachs, *Dawne aptekarstwo...*, s. 112.

³³ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego...*, poz. 3212.

³⁴ APKr, rkps 2534 (Reg. exact. z 1578 r.), s. 26.

³⁵ J. Lachs, *Dawne aptekarstwo...*, s. 113; J. Louis (Wawel-Louis), *Przechadzka kronikarza po Rynku krakowskim*, Kraków 1890, s. 64, 207.

³⁶ Z. Wdowiszewski, *Rejestry nobilitacji w Polsce (1404-1794)*, [w:] *Materiały do biografii, genealogii i heraldyki. Źródła i opracowania*, pod red. A. Heymowskiego, Buenos Aires-Paryż 1987, s. 29-30.

„Simon Aptekarz Ronenberg, Abram syn jego, Andrzej kuśnierz syn jego, Rezlerowa wdowa, córka jego ma kram bogati, a to w połowicy kamienicze; w drugiey połowicy Mikołaj Grotowski Aptekarz, inquilin jego [mieszkający, lokator] Pasamonik, Kachna szwaczka, Żydowie”³⁷.

Żydów odnotowuje Regestr w kamienicy dziś nr 6 (wówczas własność marszałka koronnego) i w innych domach tej strony Rynku. Druga córka Szymona, Urszula była najpierw żoną Baptysty Revexli (arianina, zmarłego w 1591 r. na Węgrzech), a później wyszła za aptekarza Mikołaja Grotowskiego i mieszkała z Grotowskim „pod Jaszczurką”³⁸; trzeci syn, noszący imię ojca — Szymon, również został aptekarzem.

Ronenbergowie byli arianami. Szymon (ojciec) był podporą arianizmu w Polsce. Cieszył się u współwyznawców wielkim poważaniem³⁹, a pod koniec życia miał się wraz z innymi prześladowanymi arianami przenieść do Rakowa w woj. sandomierskim i założyć tam zbór socyniański.

Abraham wyłamał się z tradycji rodzinnej i w dwudziestym szóstym roku życia przeszedł na katolicyzm. Mieszkał przy swej aptece w ojcowskim domu „pod Jaszczurką”; Regestr podatku z 1601 r. wymienia następujących mieszkańców tejże kamienicy:

„Abram Ronenberg, wyższego prawa przysiężnik, gospodarz, Inquilini [gdzie mieszkają] Jendrzey Ronenberg kuśnierz, Mikołaj Grotowski aptekarz ma tam pewne części, Ludwik Frisz (?) pasamonik, Krzysztofowa Reslerowa wdowa”⁴⁰,

czyli mieszkał z bratem i siostrą. Chyba przed 1600 r. ożenił się z Anną, córką kupca (bankiera) Jana Nonnarta i Anny z Biertułowskich (właściciele kamienicy w Rynku)⁴¹, za którą zapewne dostał należyty posag. Po jej śmierci poślubił Agnieszkę Hallerównę (ok. 1586-1639). Był już człowiekiem poważanym, należącym do patrycjatu miejskiego i w 1602 r. został obrany rajcą miejskim i godność tę pełnił do końca życia; obierano go też wiele razy burmistrzem (burmistrzów Rada Miejska — jak zawsze — wybierała 8 w ciągu roku, a pełnili swe obowiązki po 6 tygodni)⁴². W 1609 r. dzieci jego zmarłej siostry Urszuli i Jana Baptysty Revexli sprzedały Abrahamowi dziedziczone po matce części kamienicy „pod Jaszczurką”, zaś w 1617 r. dzieci zmarłej Judyty Barbary i Krzysztofa Rezlera, to znaczy doktor filozofii i medycyny

³⁷ APKr, rkps 2561 (Reg. exact. z 1598 r.), s. 46. Rezlerowa wdowa to córka Szymona Ronenberga — Judyta Barbara, której mężem był kuśnierz Krzysztof Rezler.

³⁸ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 583 (wg Scab., rkps 27).

³⁹ H. Kowalska, *Z dziejów reformacji w Krakowie*, [w:] *Szkice z dziejów Krakowa*, Kraków 1968, s. 200-201.

⁴⁰ APKr, rkps 2568 (Reg. exact. z 1601 r.), s. 21-22; rkps 2567 (Reg. exact. z 1602 r.), s. 26.

⁴¹ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 218 (wg Cons., rkps 455); A. Stabrawa, *Apteka w kamienicy „pod Jaszczurką” w Krakowie*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1998, t. 4, s. 60-61.

⁴² J. Bieniarzówna, *Mieszkaństwo krakowskie XVII wieku*, Kraków 1969, s. 46, 125.

Krzysztof Rezlar z siostrą Anną, żoną Michała Attelmajera też swe części po matce sprzedali wujowi Abrahamowi Ronenbergowi⁴³. Wcześniej, bo w 1606 r. nabył on ogród z 3 domkami na przedmieściu koło kościoła św. Floriana na Strzelnicy. „Przed Tworzyzańską Broną na Przedmieszczu Dom i ogród Pana Abrama Ronemberga Woiczzech gospodarz, komorniczy [tu cztery nazwiska], Dom P. Abrama, Sebastyan Słodownik gospodarz, komorniczy [tu 3 nazwiska]”⁴⁴; a więc w domach tych Ronenberg również wynajmował lokatorom mieszkania.

Nabył też (1608) dom przy ul. Szewskiej między kamienicami karczmarza Walentego Krupka i Czeczotki, gdzie mieszkał Paweł Filipek, karczmarz, który był gospodarzem i 4 innych lokatorów⁴⁵. W 1611 r. kupił dwie części domu Scharfenbergów przy ul. Grodzkiej obok kamienicy niegdyś Łukasza Delpace, miał ogród na dawnej Tandecie, tj. przy Małym Rynku oraz posiadał dobra ziemskie⁴⁶.

Do kamienicy „pod Jaszczurką” (w 1616 r.) doprowadził wodę z rur podziemnych z kamienicy sąsiedniej Wilczogórskich, uzyskawszy wpięrow zgodę Montelupich-Wilczogórskich z warunkiem „aby woda nie wychodziła z rur albo rząpia tylko kiedy ją ciągnąć będą, aby rury główne wspólnym kosztem naprawiane były”⁴⁷. Stosunki z sąsiadami — Montelupimi, nie zawsze się jednak dobrze układały, stan kamienicy „pod Jaszczurką” również nie zawsze był należyty, zważywszy, że w różnych okresach miała więcej niż jednego właściciela. Jeszcze za czasów Szymona Ronenberga i Baptysty Revekli — jak wykazują rewizje wiertelników — była ona w złym stanie, choć Szymon i Abraham Ronenbergowie przeprowadzali różne naprawy i przebudówki⁴⁸.

Zaraz po kupnie kamienicy „pod Krzysztoforą” — bo w listopadzie 1610 r. — Abraham Ronenberg wzywał wiertelników na rewizję, ponieważ oberwała się część sklepienia w izbie sklepionej od ul. Szczepańskiej, czyli na parterze⁴⁹. Musiał więc dokonać naprawy sklepienia. Tak samo jak to czynili poprzedni

⁴³ APKr, rkps 456 (Cons. z lat 1602-1607), s. 1253; rkps 457 (Cons. z lat 1608-1611), s. 355-356, 380-381; BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 248 (wg Cons., rkps 458), k. 267 (z lat 1612-1621).

⁴⁴ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 242v. (wg Cons., rkps 456); APKr, rkps 2572 (Reg. exact. z 1607 r.), s. 67.

⁴⁵ APKr, rkps 2572 (Reg. exact. z 1609 r.), s. 18.

⁴⁶ J. L a c h s, *Dawne aptekarstwo...*, s. 112.

⁴⁷ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 262 (wg Cons., rkps 458).

⁴⁸ APKr, rkps 1377 (Quart. z 1570 r.), s. 71-72; (Quart. z 1592 r.), s. 476-477; (Quart. z 1593 r.), s. 519-520; (Quart. z 1597 r.), s. 634; (Quart. z 1602 r.), s. 712, 717-718; (Quart. z 1606 r.), s. 827-828; rkps 1378 (Quart. z 1607 r.), s. 12; W. Komorowski, K. Follprecht, *Właściciele kamienic...*, s. 25.

⁴⁹ APKr, rkps 457 (Cons.), s. 753.

właściciele, Ronenbergowie kamienicę wynajmowali lokatorom. Według Rejestru podatku z 1612 r. nadal mieszkał aptekarz Smoliński, ale gospodarzem był Piotr Grimaldi. W rok później Wojciech Smoliński znów wykazany jest jako gospodarz; mieszkał też nowy lokator — Stanisław Cyrus⁵⁰.

Aptekarze wykazywani od lat w Regestrach podatku w kamienicy „pod Krzysztoforą” skłaniają nas do tego, by — w miarę możliwości — przyrzeć się ich osobom; choć wówczas aptekarz (farmacopola, apothecarius) był bardziej kupcem, niż farmaceutą w dzisiejszym znaczeniu. Ale faktem jest, że apteka istniała tu stale od prawie 50 lat. Zmieniali się właściciele kamienicy, zmieniali się aptekarze. Najwięcej — bo aż pięciu — było ich, gdy kamienica należała do Ronenbergów, zaś Abraham Ronenberg miał aptekę w swym drugim domu w Rynku „pod Jaszczurką”.

Wojciech Smoliński był następnym — po Adamie Zdanowiczu — aptekarzem w kamienicy, należącej jeszcze do Brygidy Kośliny. Pierwszy raz odnotował go Regestr podatku z 1598 r. Ponieważ nie zachowały się Rejestry podatków z lat 1583-1597 dla kwartału sławkowskiego, trudno stwierdzić, czy i kto prowadził aptekę po śmierci Zdanowicza.

Wojciech (Albertus) Smoliński (Smolenski, Smolicki), mieszczanin krakowski wrośnięty w środowisko miejscowe, zaangażował się również w działalność — istniejącego od 1584 r. — Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego przy kościele św. Barbary, do którego wpisał się w 1599 r. Wówczas jeszcze niewielu mieszczan do tej charytatywnej instytucji wstępowało. Smoliński nie tylko prowadził aptekę, ale jak już wyżej wspomniano, pełnił też — z przerwami — obowiązki gospodarza domu, gdy kamienica należała do spadkobierców Marcina Iwana⁵¹ i zapewne otrzymywał za to wynagrodzenie. Z racji zawodu wzywano go — jak to było stosowane i w przypadku innych zawodów — do pomocy przy różnych okazjach. Między innymi w 1600 r. dokonał inwentaryzacji majątku po zmarłym podczas zarazy, tegoż roku, Andrzeju Hernerze (Hermerze), towarzyszu rzemiosła aptekarskiego, który pracował w aptece Jana Pipana. W 13 lat później (w 1613 r.) został wezwany — wspólnie z Danielem Segregario, Włochem „alchemistą” i serwitorem królewskim oraz aptekarzem Mikołajem Pipanem — do domu profesora fakultetu medycznego — Sebastiana Petrycego, w celu wyszacowania 5 flasz oleju pomarańczowego⁵². Ostatni raz w Regestrze podatku figurował w 1614 r. Tymczasem już od czterech lat zmienili się właściciele kamienicy „pod Krzysztoforą”. Wkrótce zmienił się i aptekarz.

⁵⁰ APKr, rkps 2579 (Reg. exact. z 1612 r.), s. 12; rkps 2582 (Reg. exact. z 1613 r.), s. 12.

⁵¹ APKr, rkps 2563 (Reg. exact. z 1589 r.), s. 12; rkps 2566 (Reg. exact. z 1601 r.), s. 10; rkps 2572 (Reg. exact. z 1607 r.), s. 11; rkps 2582 (Reg. exact. z 1613 r.), s. 12; rkps 2589 (Reg. exact. z 1614 r.), s. 9.

⁵² J. L a c h s, *Dawne aptekarstwo...*, s. 117; A. S t a b r a w a, *Dawne apteki miasta Krakowa od XIV-XVIII wieku*, Kraków 1993, s. 197 [maszyn. pracy doktorskiej].

Miejsce Smolińskiego zajął w 1616 r. aptekarz Rizlar⁵³, ale Regestr podatku nie podaje jego imienia, zaś luka w Regestrach podatkowych z następnych lat nie daje możliwości bliższego określenia osoby tego farmacopoli; nie wymienia go też Jan Lachs. Być może, że był to siostrzeniec Abrahama Ronenberga, tj. syn Judyty Barbary z Ronenbergów i Krzysztofa Rezlera, czyli też Krzysztof Rezlar, doktor filozofii i medycyny. Wówczas bowiem to samo nazwisko pisano różnie nie troszcząc się o dokładność jego brzmienia. W każdym razie Rizlar (Rezler) prowadził aptekę najwyżej pięć lat, choć tego nie da się definitywnie udowodnić.

Wiadomo natomiast, że w 1622 r. mieszkał w kamienicy Ronenbergów i prowadził aptekę Kasper Kin, rodem z Kalisza (z pochodzenia Szkot). W Krakowie osiadł zaraz w pierwszych latach XVII w., o czym świadczy fakt, że w 1607 r. w księdze Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego — wśród innych osób wstępujących do Bractwa — odnotowano „Caspar Kin apothecarius”⁵⁴, został więc członkiem tego Bractwa, które później wspierał finansowo. Dopiero w 1611 r. otrzymał ius civile (prawo miejskie krakowskie) i w tym okresie prowadził aptekę w innym domu. Po kilku latach (18 stycznia 1619 r.) Katarzyna, wdowa po Łukaszu Gutteterze „alias Dobrodziejska” sprzedała „Kasparo Kin apotecari” ogród z domami i sadzawką położone za Nową Bramą — obok ogrodu spadkobierców rajcy krakowskiego Daniela Chrobberskiego — za 5 000 florenów polskich⁵⁵. W 1630 r. Kin kupił znów, od sławetnego Dawida Appel, dom położony za Nową Bramą naprzeciwko „domus Kluza” (dom dla obłąkanych), a nadto drugi dom nad rzeką Rudawą⁵⁶.

Choć Regestry podatków z lat 1617-1631 dla kwartału sławkowskiego nie zachowały się, to o aptece Kina w kamienicy Ronenbergów świadczą inne dokumenty. Apteki ówczesne — jak już wspomniano — wyrabiały i sprzedawały artykuły cukiernicze, stąd w rachunkach miejskich za 1622 r. znajduje się notatka: „P. Kasprowi Kinowi aptekarzowi z pod Kristophera, za marcipani i konfekty na elekcją Radziecką Flor. 46 gro. 20”⁵⁷. Z innego źródła wiadomo, iż w 1628 r., po pożarze w lokalach Krzysztoforów zajmowanych przez Kina, tenże ugodził się z murarzem Janem Zatorczykiem o przeprowadzenie robót i wykonanie napraw za kwotę 50 złp. Nie wiadomo, jak duże miały to być roboty, ale aptekarz zakupił cegłę, wapno i piasek na ich przeprowadzenie. Zatorczyk okazał się jednak rzemieślnikiem niesolidnym, tak że Kin go zaskarżył⁵⁸.

⁵³ APKr, rkps 2592 (Reg. exact. z 1616 r.), s. 9.

⁵⁴ I. P o l k o w s k i, *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie*, Kraków 1884, s. 98.

⁵⁵ APKr, rkps 32 (Scab.), s. 1145-1149; J. L a c h s, *Dawne aptekarstwo...*, s. 83.

⁵⁶ BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 608 (wg Scab., rkps 34).

⁵⁷ A. G r a b o w s k i, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*, Kraków 1852, s. 64.

⁵⁸ S. T o m k o w i c z, *Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII wieku*, Lwów 1912, s. 144.

W 1632 r. Kin już nie figuruje w Regestrze podatku w kamienicy „pod Krzysztofony”, czyli w ostatnich latach życia miał aptekę i mieszkał gdzie indziej. Zresztą zmarł on w 1635 r. bezpotomnie. Wcześniej spisał testament, który złożył w urzędzie ławniczym 26 września tr., a przed 1 października już nie żył. Nie mając bezpośrednich spadkobierców, w swym testamencie poczynił zapisy dla innych. Oprócz zapisu 2 000 złp. dla Bractwa Miłosierdzia przy kościele św. Barbary, podarował grunt krewnym w Kaliszu, a ojcom Karmelitom na Piasku w Krakowie drewniane wyposażenie apteki „to iest szufladki, puszek pospołu z aromatami”, zaś aptekarzowi Piotrowi Gliwiczowi formy „do składanych marcypanów iakie sobie obierze. Temuż także do stojących marcypanów sztuk kilka według upodobania”⁵⁹. Natomiast ojcom Bonifratrom przeznaczył pewne sumy pieniędzy, 2 móździerze (wielki i mniejszy), koronę wielką (świecznik), parę sztuk cynowych naczyń i wielką mosiężną patellę.

Na żądanie siostrzeńca Kina — Iwana Stefanowicza (alias Słowackiego) szybko zinwentaryzowano majątek zmarłego, a przy tych czynnościach obecny był notariusz Bractwa Miłosierdzia nobilis Jan Matiaszewic oraz aptekarz Piotr Gliwicz⁶⁰. W tym inwentarzu, zaraz na początku zwraca uwagę następująca pozycja: „sukien para podłych czarnych, to iest żupan i z delią, w których nieboszczyk zawsze chodził, item czapka z sobolczykiem”, a więc ubiór noszony wówczas przez szlachtę, a nie mieszczan. Fakt, że Kin chodził w dość zniszczonym ubiorze, niekoniecznie świadczy, iż nie stać go było na lepszy, skoro np. dla Bractwa Miłosierdzia zapisał 2 000 złp. Można raczej sądzić, że chyba nie dbał o ubranie. Wśród ruchomości odnotowano też spory księgozbiór, złożony z 17 dzieł oraz 9 obrazów. W testamencie Kin wymienił również cały szereg swych dłużników, którzy winni mu byli pieniądze lub też pożyczyli (i nie zwrócili) różne przedmioty (np. stół duży apteczny)⁶¹.

Podczas choroby Kina aptekę — w jego zastępstwie — prowadził (dzierżawił) niejaki Krzysztof niewiadomego nazwiska, który naraził Kina na duże szkody, o czym też znajdujemy wzmiankę w testamencie. Ale pod koniec życia — jak wspomniano — Kin mieszkał już w innym domu.

Natomiast Ronenbergowa wynajęła lokale po nim aptekarzowi Jerzemu Kędzierzyńskiemu. W 1632 r. figuruje on już w Regestrze podatku w kamienicy „pod Krzysztofony”⁶². Był on rodem z Halicza i ius civile (prawa miejskie krakowskie) otrzymał w 1627 r. W kamienicy Ronenbergowej prowadził aptekę do 1634 r. Tego właśnie roku — na żądanie Rady Miejskiej — dokonał wraz z Kasprem Kinem wyzacowania wyposażenia apteki „królewskiej” po zmar-

⁵⁹ J. Lachs, *Dawne aptekarstwo...*, s. 83.

⁶⁰ A. Stabrawa, *Dawne apteki...*, s. 198.

⁶¹ *Ibidem*, s. 199, 407 (wyposażenie apteki Kaspra Kina).

⁶² APKr, rkps 2603 (Reg. exact. z 1632 r.), s. 13.

łym Pawle Secchi, przy ul. Grodzkiej 43. W rok później oni również szacowali aptekę po śmierci Jana Mazurkowicza przy ul. Grodzkiej 22⁶³.

W trzy lata później (w 1637 r.) w kamienicy „P. Ronenberkowej” widzimy już następnego aptekarza — Stanisława Hallera, a oprócz niego w Regestrze podatku figurują: „Jerzy Cyrulik, Stanisław Malarz, Andrzej Bochenski, Jan Gawecki Pasamonik, Lorens Szklarz, Sebastyan Bednarz, Heliasz Bednarz Strzelec”⁶⁴.

Ronenbergowie mieli kłopoty z sąsiadami tak z ul. Szczepańskiej, jak i od strony Rynku, a powody były (głównie) te same, z jakimi kiedyś borykali się Koślowie; a więc zalewanie piwnic nieczystościami z przywetów, ścieków, a także spory o wspólne mury dzielące posesje itp. Kamienica przy ul. Szczepańskiej po Antonim De Stezim, zmarłym w 1601 r. (?) przeszła w ręce Marcina Swiechowicza, kupca, który „wino szynkuie”, ławnika krakowskiego i jego żony Agnieszki. „Martinus Swiechowicz, civis Crac.” w 1584 r. wpisał się do Bractwa Miłosierdzia, stając się jego członkiem⁶⁵. W 1612 r. Agnieszka występuje już jako wdowa, co „w bogatim kramie siada”. W 1609 r. mieszkała u nich komornik Daniel, który „Księgi przedaie i w żelaznym kramie siada”, czyli handlarz książkami w żelaznych kramach. Po śmierci wdowy Swiechowiczowej nastąpił — w sierpniu 1627 r. — podział domu między dzieci jej, tj. Jana i Cecylię⁶⁶. W trzy lata później (w 1630 r.) Jan sprzedał kamienicę ojcowską szlachetnie urodzonymu Marcinowi Laskowskiemu, wojskiemu oświęcimskiemu (tribuni oświęcim.), późniejszemu instygotorowi (urzędnikowi sądowemu). Sąsiadująca z Krzysztoforami od strony Rynku kamienica Betmanowska od 1593 r. Jakuba Cymermana⁶⁷, przed 1619 r. należała już do Krzysztofa Schedla, później rajcy krakowskiego i jego żony Justyny z Szylingów, wdowy po Cymermanie, a następnie drugiej żony Anny z Cieniowiców. Krzysztof Schedel, Czech z pochodzenia (prawo miejskie krakowskie przyjął w 1611 r.), bibliopola i drukarz oraz rajca miejski, przez małżeństwo z wdową po Jakubie Cymermanie stał się też właścicielem kamienicy Cymermanowskiej, która w rękach Schedlów znajdowała się przeszło 100 lat. Krzysztof Schedel w 1652 r. złożył w urzędzie ławniczym swój testament, a zmarł pod koniec następnego roku.

Spory z sąsiadami z ul. Szczepańskiej (już w 1612 r.) odnotowały akta wiertelników wezwanych przez Swiechowiczową; pokazała ona zły stan swego budynku, oraz piwnic, do których

⁶³ J. Lachs, *Dawne aptekarstwo...*, s. 83; A. Stabrawa, *Dawne apteki...*, s. 200.

⁶⁴ APKr, rkps 2610 (Reg. exact. z 1637 r.), s. 9.

⁶⁵ I. Polkowski, *Książka pamiątkowa...*, s. 82.

⁶⁶ APKr, rkps 1378 (Quart.), s. 418-419; BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 282v. (wg Cons., rkps 460).

⁶⁷ APKr, rkps 453 (Cons.), s. 373-374.

„woda przecieka z rzapia, który jest na ulicy przed iey kamienicą pod gankiem tyłu kamienicze Krzysztoforow nad którą piwnicą jest wyazd tak że wielkie plugastwo czecze do tey piwnicze z tey kamienicze Krzysztoforow czo to z wielką szkodą tey P. Swichowiczowey czego ona cierpieć nie chce”⁶⁸.

W 1621 r. znów zaistniał między nimi spór o to, że z nowo zbudowanego przez Swiechowiczową budynku w podwórzu woda ściekała na tył do kamienicy Krzysztoforów i o przejścia w parkanie — ścianie dzielącej podwórza itp.⁶⁹

Dużo gorsza sprawa wydarzyła się później, jeszcze za życia Abrahama Ronenberga, mianowicie z prywetu w podwórzu Krzysztoforów nieczystości stale przeciekały przez mur do piwnic pod oficyną Krzysztofa Schedla. Wprawdzie — za poradą Ronenberga — Schedel mur piwnicy na nowo zbudował i wewnątrz gliną garncarską „nabić dał”, ale to niewiele pomogło. W czerwcu 1625 r., wezwani wiertelnicy stwierdzili, że w piwnicy Schedla było na ćwierć łokcia nieczystości, wobec czego nie może on tej piwnicy używać; a i grunt pod oficyną okazał się rozmiękły i osłabiony. Wiertelnicy — w obecności Jana Ronenberga, syna Abrahama — poszli do kamienicy „pod Krzysztoforę”, gdzie stwierdzili, że oba prywety, jeden dolny, drugi wierzchni w jedno się schodzące, pełne są nieczystości i wymagają prędkiego opróżnienia i zabezpieczenia⁷⁰.

W trzy lata później (sierpień 1628) nastąpiła prawdziwa katastrofa, bo nieczystości z kamienicy „pod Krzysztoforę” zalały piwnice frontowego domu Schedla

„przebiwszy się przeszły nocy, tak wiele dwie piwnice napełniło, że osm chłopow, którzy koło tego zwykli robić, całą tę noc mieli z wynoszeniem co czynić i to dla gwałtu nie za miasto, ale do własnych Pana Schedlowych, na tyle leżących prywetów lano”.

Schedel musiał z tych piwnic usunąć wino i piwo. Póki więc nie oczyści się piwnic, póki nie będą „prywety wycembrowane i mury insze dane” piwnic Schedel nie może używać — stwierdzili wiertelnicy. Nadal też przeciekały nieczystości do piwnic oficyny — jednak „nie tak gwałtownie jako na przodku, cośmy przed rokiem bywszy u P. Schedla wezwani widzieli”. Oczywiście wiertelnicy skontrolowali prywety w kamienicy „pod Krzysztoforę” jeden „od przodku drugi w tyle” i oba wymagały opróżnienia. Przy rewizji był też obecny jeden z synów Ronenbergowej⁷¹. Schedel poniósł wielkie szkody, nie wiadomo natomiast, jak wyglądała sprawa ich pokrycia przez Ronenbergową.

Agnieszka Ronenbergowa — po śmierci Abrahama zmarłego 25 września 1625 r.⁷² — została wraz z dziećmi właścicielką kamienicy „pod Krzyszto-

⁶⁸ APKr, rkps 1378 (Quart.), s. 188.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 317, 319.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 375.

⁷¹ *Ibidem*, s. 438.

⁷² *Corpus Inscriptioinum Poloniae*, t. VIII. *Województwo krakowskie*, z. 2. *Bazylika Mariacka w Krakowie*, wydał, wstępem i komentarzem opatrzył Z. Piech, Kraków 1987, s. 133-134.

fory” i „pod Jaszczurką”, a także innych nieruchomości. W swym testamencie pisanym dn. 1 sierpnia 1624 r. Abraham nadmienił tylko, że inwentarz majątku znajduje się w aptece, w schowku, który zna jego matka, ale stwierdził, iż w spadku każdy ma dostać po równo. Życzył sobie, by żona za radą egzekutorów wszystkim „dirigowała”, potem dzieci wydała; ale w wypadku jej powtórnego zamążpójścia od majątku „rządu dziatki moich i od mieszkania w domu moim odpadać będzie” i na tę ewentualność wyznaczył jej wiano. Poczynił też zapisy na różne pobożne cele, m.in. na rzecz kościoła N.P. Marii w Krakowie, dla szpitala przy ul. św. Szczepana, dla Bractwa Miłosierdzia przy kościele św. Barbary, a także na msze obok grobu swego i drugiej żony oraz za zmarłą pierwszą żonę, za dzieci, brata Andrzeja i siostry. Testament pisał „w domu swoim pod Jaszczurką rzeczonym”, a egzekutorami wyznaczył Stanisława Raba, rajcę krakowskiego, którego nazywa „panem szwagrem moim miłym”, Marcina Miączyńskiego, wójta prawa wyższego magdeburskiego, nazwanego swym wujem, a przede wszystkim żonę Agnieszkę⁷³.

Zgodnie ze swą wolą został Abraham pochowany na cmentarzu przy kościele N.P. Marii w Rynku, a żona ufundowała epitafium w północnej kruchcie tegoż kościoła, zamawiając wykonanie roboty u kamieniarza Macieja Świątkowicza. Epitafium jednak nie podobało się Ronenbergowej, wobec czego — na żądanie Świątkowicza — 15 lutego 1629 r. starsi tegoż cechu obejrzeli kwestionowany obiekt i też mieli zastrzeżenia co do jego wykonania, ponieważ figury zrobiono same czarne, a twarze ich białe, „tedy je to samo szpeci”⁷⁴. Czyli było to epitafium figuralne. Trzeba było dokonać poprawek. Istniejące do dziś epitafium upamiętnia Abrahama i jego żonę Agnieszkę z Hallerów i pochodzi z drugiej połowy XVII w. Jest ono podwójne z uszatył obramieniem, z tarczami, na których wyobrażone są herby Krupka i Newlin⁷⁵; tego ostatniego herbu zaczęli używać już synowie Abrahama podpisując się Ronenberg-Newliński na różnych dokumentach. Abraham używał tylko nazwiska Ronenberg.

Oprócz mieszczańskich lokatorów Agnieszka Ronenbergowa miała też zaszczyt gościć w 1632 r. w swej kamienicy biskupa kijowskiego, Bogusława Radoszewskiego, który przybył tu na koronację króla Władysława IV. Ponieważ w wypadku takiej uroczystości zjeżdżał do Krakowa cały dwór królewski, senatorowie i urzędnicy Rzeczypospolitej, w każdej prawie kamienicy przygotowywano kwatery dla poszczególnych dostojników i ich służby. Zachowany

Według inskrypcji na epitafium Abraham Ronenberg zmarł 20 września 1625 r. w 60 roku życia. Natomiast J. Bie n i a r z ó w n a, *Mieszczarstwo...*, s. 167, pisze, że zmarł 25 sierpnia 1625 r.

⁷³ APKr, rkps 773 (Test.), s. 81-84; BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 602v. (wg Scab., rkps 33); J. L a c h s, *Dawne aptekarstwo...*, s. 112.

⁷⁴ S. T o m k o w i c z, *Przyczynki do historii kultury...*, s. 4, 127.

⁷⁵ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Kraków. Kościoły Śródmieścia*, pod red. A. B o c h n a k a i J. S a m k a, Warszawa 1971, s. 32 (kościół Mariacki); *Corpus Inscriptionum...*, s. 133-134.

wykaz tych kwater wymienia w kamienicy „pod Krzysztoforą” 11 izb, 8 sklepów, tj. izb o murowanym sklepieniu i 2 piwnice⁷⁶. Trudno stwierdzić, czy były to izby wolne, czy też na ten czas przenoszono lokatorów, których w kwietniu tr. Regestr podatku wymienia sześciu⁷⁷.

Tymczasem jeszcze w 1630 r. Agnieszka Ronenbergowa weszła w konflikt z innym sąsiadem i sprawą musieli się zająć miejscy wiertelnicy. Mianowicie, podwórza kamienic leżących przy Rynku sąsiadowały z podwórzami domów znajdujących się przy ul. Szewskiej; dzieliły je mury graniczne lub płoty. Na podwórzach właściciele stawiali budynki gospodarcze, jak stajnie, spichlerze, szopy itp. Tak też zrobiła Ronenbergowa, która w 1630 r. zaczęła stawiać w podwórzu Krzysztoforów browar, wykorzystując murowaną ścianę spichlerza Wojciecha Lemiesza karczmarza, właściciela domu przy ul. Szewskiej, którego podwórze graniczyło z podwórzem Ronenbergowej. Ronenbergowa bez zgody Lemiesza kazała wybić w ścianie spichrza dziury i wprawić w nie belki (tramy) konstrukcyjne. Pokrzywdzony Lemiesz sprowadził wiertelników, którzy stwierdzili duże szkody, bo mur spichrza był potłuczony i porysowany, i wiertelnicy uznali, iż mur ten musi być wkrótce podmurowany; inaczej spichlerz grozi zawaleniem⁷⁸. Nie wiadomo jednak, czy i jakie odszkodowanie Ronenbergowa dała Lemieszowi. W takim postępowaniu Ronenbergowa nie była odosobniona; podobnie zachowywała się nowa właścicielka kamienicy Swiechowiczowskiej, Katarzyna Laskowska, przeprowadzając różne roboty wokół swego domu i czyniąc szkody sąsiadom. W 1633 r. — już po śmierci Marcina Laskowskiego, który zmarł w 1631 r.⁷⁹ — kazała Laskowska wykopać w podwórzu rów od swej kamienicy, aż po wspólny parkan graniczny i do ul. Szczepańskiej dla odprowadzenia wody. Przy tej okazji została otwarta, zabita dotąd, furka w tym parkanie, a także wyrzucone ustawione już słupy konstrukcyjne stajenki, którą na swym podwórzu zaczął budować młody Ronenberg. W tej sytuacji jego matka znów wezwała wiertelników skarżąc się na wyrządzone przez Laskowską krzywdy⁸⁰.

Katarzyna Laskowska niedługo gospodarowała w swej kamienicy, bo w listopadzie 1639 r. sprzedała ją kupcowi krakowskiemu, Janowi Chmielowskiemu⁸¹.

⁷⁶ BJ, rkps 5357, t. 5, s. 9-10; *Regestr gospód wszystkich w mieście Króla J.M. Krakowie dla J.M.P.P. Senatorów, Urzędników i Dworu Króla J.M. także królewiców J.M. przez Jakuba Aleksandra Biedrzyckiego stanowniczego Króla J.M. porządnie zrewidowanych i przejrzanych R.P. 1632*. Jest tu ciekawa adnotacja do kamienicy Ronenbergowej „pod Jaszczurką”, że ma ona izb na tyle 3, sklepów 3, na pierwszym piętrze izba 1 okno w tył mająca, na wtórem piętrze izdebek 2, piwnic 2, komor 2. „Kamienica ta przodku nie ma”.

⁷⁷ APKr, rkps 2603 (Reg. exact. z 1632 r.), s. 13.

⁷⁸ APKr, rkps 1378 (Quart.), s. 470.

⁷⁹ A. B o n i e c k i, *Herbarz Polski*, t. XIII, Warszawa 1909, s. 369; BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 282v. (wg Cons., rkps 460).

⁸⁰ APKr, rkps 1378 (Quart.), s. 525-256.

⁸¹ APKr, rkps 36 (Scab.), s. 569-571, 621-623.

To, co Laskowska sprzedała, było na pół ruiną, jak świadczy rewizja uczyniona przez wiertelników miejskich wezwanych przez Chmielowskiego od razu w listopadzie tegoż roku (1639). Sklepienia piwnic, zalewanych przez rynsztok biegnący od Krzysztoforów, groziły zawaleniem, już bowiem w ścianie nad wejściem do piwnic znajdowały się dziury. Drewniane schody domu były zniszczone, tak samo jak drewniane podłogi, drzwi drewniane połupane, kraty przy nich popsute, podłoga z cegły na 1 piętrze potłuczona, okna w całym domu też potłuczone. Przegniłe belki stropów podtrzymywał dany środkiem siostrzeń. Na strychu była duża rysa w ścianie wspólnej od Krzysztoforów, a front od ulicy Szczepańskiej tarciami zabity, dach przegniły, przeciekał, rynny zgniłe. W takim stanie znajdowała się i mała oficyna⁸². Laskowscy nie dokonali żadnych remontów w swym domu. Zresztą Laskowska pozbyła się kamienicy, bo właśnie wkrótce powtórnie wyszła za mąż za Hieronima Przerębskiego, sędziego księstwa zatorsko-oświęcimskiego.

W tym też roku zmieniła się sytuacja w rodzinie Ronenbergów, a skutkiem tego i losy kamienicy „pod Krzysztoforą”. 24 czerwca 1639 r. zmarła Agnieszka Ronenbergowa (przeżywszy 53 lata), a także jeden z synów Abrahama, noszący również imię Abraham, jezuita. Pozostało sześcioro rodzeństwa — dzieci Abrahama i Agnieszki — i ci zgodnie z wolą ojca dokonali podziału majątku, w tym kamienicy „pod Krzysztoforą” oraz kamienicy „pod Jaszczurką”; obie podzielono na sześć części. Rodzeństwo to stanęło 8 października 1639 r. osobiście przed sądem ławniczym krakowskim, dokonując oblaty w księgach ławniczych uczynionego podziału kamienic. Według tego dokumentu podział Krzysztoforów przedstawiał się następująco: Stanisław Ronenberg dostał mieszkanie na parterze od ul. Szczepańskiej wraz z apteką, Zygmunt drugą stronę parteru od kamienicy Schedla, ks. Andrzej, doktor obojga praw i dziedzic we wsi Kompiolki, mieszkanie na pierwszym piętrze od strony Schedla, Urszula z Ronenbergów, żona Jana Pernusa, dziedzica na Sadowiu i Golsie otrzymała drugą stronę pierwszego piętra od ul. Szczepańskiej, Jan Ronenberg mieszkanie na drugim piętrze też od strony Schedla i wreszcie Agnieszka z Ronenbergów, (od 1629) żona Franciszka Cyrusa (syna Samuela Cyrusa, wójta wyższego prawa, zmarłego w 1628 r. i Doroty Pipanówny), kupca i ławnika sądu wyższego prawa, później 1641-1678 rajcy miejskiego, który zmarł 13 sierpnia 1678 r. — mieszkanie po przeciwnej stronie drugiego piętra, od ul. Szczepańskiej; podzielono też piwnice i inne gospodarcze zabudowania. Wszystkie naprawy domu, indermachu, czyszczenie prywetów itp. mieli przeprowadzać wspólnym kosztem⁸³.

⁸² APKr, rkps 1379 (Quart.), s. 44-45.

⁸³ APKr, rkps 36 (Scab.), s. 532-536; S. Tomkowicz, *Domy i mieszkania w Krakowie...*, s. 79-81; A. Chmiel, *Herby Cyruśów, mieszczan krakowskich*, „Rocznik Krakowski” 1898, t. 1, s. 278-281.

Ponieważ każdy ze spadkobierców mieszkał we własnym, ale innym domu, kamienicę „pod Krzysztoforów” wynajmowano lokatorom. Dalej więc zamieszkiwali tu różni rzemieślnicy. Wkrótce jednak po podziale młodzi Ronenbergowie zaczęli wyzbywać się przypadających im części majątku. Jeszcze przed oblatowaniem dokumentu o podziale, bo 5 października 1639 r., wszyscy sześcioro, kamienicę przy ul. Szewskiej, którą Abraham Ronenberg nabył w 1608 r., sprzedali w całości Albertowi i Jadwidze Michonkowicom, karczmarzom krakowskim⁸⁴. A w styczniu następnego roku (1640) wszyscy czterej bracia Ronenbergowie sprzedali też przypadające im części dziedziczne ogrodu z domkami na Strzelnicy, na przedmieściu Kleparz — swemu szwagrowi, Franciszkowi Cyrusowi. Osobnym aktem (z 1641 r.) Urszula, żona Jana Pernusa swoją część ogrodu z domkiem sprzedała temuż Cyrusowi, który stał się tym sposobem jedynym właścicielem ogrodu⁸⁵.

Regulowali też między sobą prawa własności w kamienicy rodzinnej „pod Jaszczurką”. Zresztą jeszcze w listopadzie 1639 r. Jan Ronenberg pożyczwszy od sławetnego Zachariasza Kestnera 500 florenów 30 groszy polskich zabezpieczył te pieniądze na swej szóstej części Jaszczurki⁸⁶, którą to część nabył ostatecznie — po rozliczeniu się z Kestnerem i bratem Janem — Stanisław Ronenberg w marcu i kwietniu 1641 r.⁸⁷ Poprzedniego roku (1640) Stanisław odkupił od siostry Urszuli Pernusowej jej część dziedziczną kamienicy „pod Jaszczurką” za 3 500 florenów 30 groszy polskich⁸⁸. W trzy lata później brat Zygmunt sprzedał Stanisławowi swoją szóstą część „domus lapidea pod Jaszczurką” za tę samą kwotę co Urszula Pernusowa⁸⁹. Stanisław Ronenberg stał się więc właścicielem 4/6 części tej kamienicy i figurowała ona w spisach na jego nazwisko. W 1645 r. (oblata 28 stycznia) „Stanisław Ronenberg Newlinski inscribit na vidercauf kletkom”, tj. zrobił na swej kamienicy zapis na widerkauf czynsz roczny 70 florenów polskich od sumy kapitału 1 000 florenów polskich groszy 30 na rzecz konwentu koletek na Stradomiu⁹⁰.

Wyzbywali się też Ronenbergowie swych części w kamienicy „pod Krzysztoforów”. W styczniu 1640 r. Stanisław z żoną Teresą z Pipanów oraz Zygmunt Ronenberg swe sukcesje, tj. oba mieszkania na parterze Krzysztoforów sprzedali mieszkającemu tu aptekarzowi, sławetnemu Stanisławowi Hallerowi, wujowi swemu, za sumę 7 000 florenów⁹¹. Natomiast Jan Ronenberg — jeszcze

⁸⁴ APKr, rkps 36 (Scab.), s. 528-531.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 953-956, 1007-1009.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 582-584.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 963, 988-989.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 628-630.

⁸⁹ APKr, rkps 37 (Scab.), s. 327-329. Na tym dokumencie figuruje podpis: „Zygmunt Ronenberg-Newliński”.

⁹⁰ APKr, rkps 37 (Scab.), s. 512-515.

⁹¹ APKr, rkps 36 (Scab.), s. 616-618, 758.

w listopadzie 1639 r. — swą szóstą część kamienicy „pod Krzysztoforą” dał w zastaw Zachariaszowi Kestnerowi — za pożyczone 2 500 florenów 30 groszy polskich, którą to część kamienicy nabytą ostatecznie „jure acquisito” w 1641 r. (styczeń) od Jana Ronenberga, sprzedał — w kilka miesięcy później — również Stanisławowi Hallerowi i jego żonie Annie z Lemieszów za kwotę 3 000 florenów polskich groszy 30⁹². Wreszcie i książdz Andrzej Ronenberg swą część odsprzedał w lutym 1644 r. Hallerowi; ale z przypadającego mu spadku ks. Ronenberg — jeszcze w 1642 r. dokumentem oblatowanym 10 lipca tr. — piwnice od strony kamienicy Krzysztofa Schedla odstąpił miejskiemu strzelcowi ratusz-nemu Eliaszowi Sanockiemu i jego żonie Reginie⁹³ (strzelcy ratuszni i różnego rodzaju pachotkowie stanowili właściwą niższą służbę miejską, byli używani do różnych posyłek albo też jako przyboczna straż burmistrza). Sanocki mieszkał w swej piwnicy. Tak więc 4/6 części kamienicy „pod Krzysztoforą” znalazło się w rękach aptekarza Hallera. Dwie części pozostały jeszcze w rękach sukcesorek Abrahama, tj. Agnieszki Cyrusowej i Urszuli Pernusowej, ale z właścicieli mieszkał tylko Haller, który prowadził tu aptekę. Regestr szosu z 1642 r. w kamienicy „pod Hristophori” wymienia następujących mieszkańców: „Andrzej Bochenkowic, Stanisław Haler (s!) aptekarz, Jerza (?) Grulicka, Lorens Sklarz, Jan Pasamonik, Stanisław Malarz, Tamże wdowa chlib sprzedaje”⁹⁴.

Stanisław Haller, krewny Agnieszki Ronenbergowej z Hallerów, pochodził z Olkusza. Był synem tamtejszego rajcy Justa i Zuzanny Hallerów, spowinowaconych z zamożnymi rodzinami⁹⁵. Łączyły ich także więzy pokrewieństwa z rodziną Marcina Iwana. Aptekę w kamienicy „pod Krzysztoforą” prowadził Haller — jak wyżej wspomniano — już w 1637 r., a może i wcześniej w innym miejscu. Faktem jest, że dysponował pieniędzmi, skoro stać go było na nabycie 4/6 części dość drogiej kamienicy; i aptekę zapewne miał też zasobną. Z małżeństwa z Anną Lemieszówną posiadał dwie córki — Jadwigę i Katarzynę.

Rok 1644 był zarówno dla kamienicy „pod Krzysztoforą”, jak i dla sąsiedniej kamienicy Chmielowskiego — okresem przejściowym. Już bowiem w lutym 1644 r. (dokument oblatowany 20 maja 1644 r.) Jan Chmielowski odstąpił część kamienicy przy ul. Szczepańskiej Stanisławowi Korycińskiemu, cześnikowi woj. krakowskiego (od 1651 r. kasztelan biecki) oraz jego bratu Samuelowi (od 1648 r. podczaszy krakowski)⁹⁶, za sumę 1 833 floreny polskie i groszy 10⁹⁷. Chmielowski mieszkał nadal w tej kamienicy i tu 11 września 1644 r. sporządził testament. Był on niezamożnym kupcem krakowskim; jak wynika z testa-

⁹² *Ibidem*, s. 1018-1020.

⁹³ APKr, rkps 37 (Scab.), s. 493-494.

⁹⁴ APKr, rkps 2616 (Reg. exact. z 1642 r.), s. 5.

⁹⁵ A. S t a b r a w a, *Apteka w kamienicy...*, s. 61.

⁹⁶ *Urzednicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku*, [w:] *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, t. IV, Kórnik 1990, poz. 32, 216.

⁹⁷ APKr, rkps 37 (Scab.), s. 310-313.

mentu miał nawet długi, a „gotowych pieniędzy żadnych ani srebra ani złota nie masz”, pisał w tym dokumencie. Z pierwszego małżeństwa z Jarzynianką miał córki Annę i Katarzynę, którym — jako małoletnim — zrobił miesiąc wcześniej osobny zapis, a mianowicie kwotę 1 500 florenów polskich ze sprzedaży kamienicy przy ul. Sławkowskiej. Z drugiego małżeństwa z Zayfrytówną (Zeifriedówną) miał też kilkoro dzieci. Ich opiekunami uczynił w testamencie swoją żonę, Zygmunta Krzyżanowskiego i Andrzeja Zayfreta. Chmielowski zmarł przed 9 grudnia 1644 r.⁹⁸ Wtedy kamienica była już jednak własnością Adama Kazanowskiego.

SUMMARY

Owners and Tenants of the Cracow ‘Pod Krzysztoforą’ House in the Main Market Square and of the Adjoining Tenements in Szczepańska Street from the 16th to the middle of the 17th Century. Part 2

The article is the second fragment of a larger work on the owners and tenants of the ‘Pod Krzysztoforą’ corner house, situated at No. 35 Main Market Square. Two neighbouring houses in Szczepańska Street are also involved in the research, as — after the period of time discussed in the study - they were merged with the ‘Pod Krzysztoforą’ into a single real property. What is more, a few decades later, one of them was included into the building of what was later to become the ‘Pod Krzysztoforą’ palace. Both these tenements belonged to the city’s patriciate, who were also engaged in ore mining in nearby Olkusz. One of the houses later belonged to the gentry. Though the owners were affluent, they did not care much for their houses, especially neglecting their sanitary conditions.

After the Kośla family, who belonged to the city’s wealthy patriciate, were raised to the rank of nobility, the ‘Pod Krzysztoforą’ house was purchased in 1590 by Marcin Iwan, a city councillor and an industrial entrepreneur from Olkusz. Later the house was purchased from his heirs by pharmacist, Abraham Ronenberg, the owner of the ‘Under a Lizard’ (Pod Jaszczurką) house at No. 8 Main Market Square and of the pharmacy at the same address. These owners, however, lived in their houses and let the premises in the ‘Pod Krzysztoforą’ to various burghers, craftsmen, stall owners and merchants, and pharmacists — as there was still a pharmacy on the ground floor. The last pharmacist was Stanisław Haller, who in 1640 started the gradual purchase of four sixths of the house from Ronenberg’s heirs. Yet in 1644 Adam Kazanowski, a great magnate, purchased both the ‘Pod Krzysztoforą’ house and the neighbouring houses in Szczepańska Street for his residence.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 376, 468-472 (testament J. Chmielowskiego).

ANNA STABRAWA

**Apteka w kamienicy „pod Złotym Karpiem”
w Krakowie, przy Rynku Głównym 11**

Tematem niniejszego artykułu jest historia apteki, istniejącej przez około 230 lat w kamienicy przy Rynku Głównym, oznaczonej obecnie nr 11. Podobnie jak szereg innych domów wschodniej pierzei Rynku, kamienica w tym miejscu zlokalizowana powstała w XIV w. W 1914 r. z uwagi na zniszczenia została zburzona i na jej miejscu postawiono kamienicę nową¹. W tym przypadku cenny wydaje się plan przyziemia pierwotnego budynku, zachowany w zbiorze Archiwum Państwowego w Krakowie, przedstawia bowiem układ pomieszczeń, użytkowanych przez aptekę, którą prowadzili kolejno:

- w latach od ok. 1527 do ok. 1698:
 - Jakub Włoch (Italus, Włoszek, Włossek)
 - Mikołaj Alantse, syn Jana
 - Jan Alantse, syn Mikołaja sen.
 - Zygmunt Alantse, syn Mikołaja sen.
 - Daniel Zaydlic
 - Mikołaj Zaydlic, syn Daniela
 - Jan Pernus, syn Mikołaja
 - Franciszek Pernus, syn Daniela
 - Krystian Grimmer (Gremmer)
 - Jakub Ignacy Waksman
- w latach 1767-1826:

¹ J. L a c h s, *Dawne aptekarstwo krakowskie*, Warszawa 1933, s. 123; J. S t. J a m r o z, *Mieszczkańska kamienica krakowska, wiek XIII-XV*, Kraków-Wrocław 1983, s. 60, 64-67, 117; M. R o - ż e k, *Przewodnik po zabytkach i kulturze Krakowa*, Warszawa-Kraków 1993, s. 169-170.

- Józef Toryani, syn Franciszka jun.
- Franciszek Bugajski
- Stanisław Toryani, syn Józefa
- (Marianna z Girtlerów 1 v. Toryani, 2 v. Wytyszkiewiczowa)
- Michał Girtler
- Józef Dorn.

Pierwszy wśród wymienionych, aptekarz **Jakub Włoch** „appotecarius de Zambor” (Sambor?), uzyskał w 1517 r. prawo miejskie Krakowa². Obok aptekarstwa zajmował się kupnem i sprzedażą domów i gruntów, w związku z tym jego nazwisko często występuje w księgach miejskich, które przetrwały do naszych czasów. Należał do osób znanych w mieście, utrzymywał bliskie kontakty m.in. z lekarzem Adamem z Brzezina. W 1527 r. zakupił dwa domy przy Rynku Głównym w Krakowie — jeden duży, zwany Abramowskim o szerokości fasady ok. 11,5 m, usytuowany obok domu Jana Mornsteina (nr 10) i drugi mały, o szerokości ok. 4 m, przylegający do wspomnianego dużego domu, zaś z drugiej strony do domu Konrada Krupka (obecnie część kamienicy nr 12):

„...duas domos lapideas in Circulo crac. sittae, unam vero magnam Abramowska nuncupatam, penes D. Joannes Mornstein domum iacentem et aliam parvam huic magna contiguam et penes domum Conradi Cruppeck sittam...”.

Jakub Włoch, apothecarius, z żoną Elżbietą mieszkał w domu Abramowskim, a więc niewątpliwie w tym domu prowadził swoją aptekę. W 1529 r. był również właścicielem lub współwłaścicielem innej kamienicy w Rynku, zwanej „Cegielnia” (prawdopodobnie nr 29).

Zmiana nastąpiła w 1550 r. Jakub Włoch sprzedał Stanisławowi Lermowi obydwie wcześniej wymienione domy, tj. Abramowski duży i mały. W notatce z 1551 r., dotyczącej opłacanego podatku, wymieniony został nowy właściciel Stanisław Lerm oraz jego lokator „Thomas apothecarius”, a zatem pracownik, właściciel lub może dzierżawca apteki Włocha.

Wkrótce, bo już w 1552 r. Stanisław Lerm odsprzedał dom duży Mikołajowi Alantsemu, aptekarzowi, synowi Jana (znanego serwitora JKM) i jego żonie Annie. Z zawartej wówczas umowy wynika, że w latach 1552-1558 Stanisław Lerm zamieszkiwał nadal dom mały³.

² *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507-1572*, wyd. A. Kiełbicka, Z. Wojaś, „Fontes Cracovienses” I, Kraków 1993, nr 596 — Anno 1517: „Jacobus Wloch appotecarius de Zambor ius habet civitatis, iuravit et litteram bonam de ibidem ostendit, dedit mc. 1”; BJ, rkps 5350, *Wypisy Żegoty Paulego*, k. 147; *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitułnych krakowskich 1536-1538*, „Źródła do Dziejów Wawelu” 1989, t. 12, cz. 1, poz. 51, przyp. 1; APKr, rkps 10 (Scab.), s. 325, 640, 787; rkps 11 (Scab.), s. 650; rkps 12 (Scab.), s. 229, 611; rkps 14 (Scab.), s. 420; rkps 16 (Scab.), s. 368.

³ APKr, rkps 15 (Scab.), s. 130-132, 244; rkps 16 (Scab.), s. 368; rkps 772 (Test.), s. 567-568; AGAD, rkps 84 (Metr. Kor.), s. 358; *Księga wiertelnicza krakowska. Część I (1568-1577)*, wyd.

Mikołaj Alantse, aptekarz — pharmacopola — przybył do Krakowa z Płocka około 1543 r., prawo miejskie uzyskał 27 marca 1555 r. Kupno domu Lerma stanowiło korzystną transakcję, bowiem lokalizacja była doskonała i jeśli jego poprzednik Jakub Włoch przez blisko 20 lat prowadził w tym domu aptekę, to i wnętrza budynku do celów aptecznych były odpowiednio przystosowane⁴.

W 1552 r. w rozliczeniu spadku po swoim ojcu Janie, Mikołaj Alantse został właścicielem również jednej ćwierci innego domu, przy ul. Grodzkiej 37, zwanego Czieluchowskim, ćwiartkę tę jednak sprzedał w 1559 r. za 500 florenów złotnikowi Cezaremu de Seronis. W tym samym roku Mikołaj Alantse zakupił ogród wraz z domem za bramą Mikołajską za 600 florenów, a w 1553 r. drugi ogród z domem w niedalekiej odległości od poprzedniego, za 400 florenów. Wszystkie te transakcje świadczą o zamożności aptekarza⁵.

Związek małżeński Mikołaja Alantsego z Anną Roguską, która wniosła niemały posag, miał z pewnością wpływ na pozycję, jaką zajmował aptekarz ten w mieście. Anna była siostrą Sylwestra Roguskiego, doktora filozofii i medycyny, kanonika włocławskiego, warszawskiego oraz plebana płockiego, nadwornego lekarza Zygmunta Augusta, a następnie królowej Anny i Stefana Batorego⁶.

W „Krakowskim Roczniku Archiwalnym” z 1998 r. przedstawiona została historia wspaniale wyposażonej apteki w kamienicy „pod Jaszczurką” przy Rynku Głównym 8, którą od 1541 r. prowadził przyrodni brat Mikołaja Alantsego — Franciszek Scheinborn, a następnie inni spowinowaceni, znani aptekarze: Sebastian Miączyński, Jan Alantse — ojciec Mikołaja, Revexlowie i Ronenbergowie. Nie ulega zatem wątpliwości, że apteka, którą się obecnie zajmujemy, była również wyposażona dostаточно⁷.

Mikołaj Alantse cieszył się dużym zaufaniem, pełnił urząd ławnika najwyższego sądu magdeburskiego na zamku krakowskim, w latach 1571-1580 zasiadał w radzie miejskiej, był prowizorem szpitala św. Ducha (1572), wielokrotnie występował w charakterze pełnomocnika swego ojca Jana, zajętego sprawami majątkowymi w Płocku. Ponadto w 1546 r. był pełnomocnikiem dr med. Wojciecha Bazy, w 1549 r. lekarza królewskiego Ludwika Werada. W 1551 r. pełnił

K. Jelonek-Litewka, A. Litewka, Ł. Walczy, „Fontes Cracovienses” 5, Kraków 1997, s. 145-147.

⁴ *Księgi przyjęć do prawa...*, op. cit., poz. 2921: „Nicolaus Alantse ius habet civitatis, de cuius parentum honesta conservatione tum eiusdem Nicolai ex legitimo thoro procreatione cuique satis notum cognitumque est, iuravit et dedit mc. 1 gr 12”.

⁵ APKr, rkps 15 (Scab.), s. 244; rkps 16 (Scab.), s. 368; rkps 444 (Cons.), s. 85, 449, 825, 842, 910; K. Pieradzka, *Alantse Mikołaj (zm. 21.07.1595)*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936; A. Stabrawa, *Dawne apteki m. Krakowa od XIV do XVIII wieku*, Kraków 1993, rozdz. 8, s. 140 [maszyn. w BM UJ w Krakowie].

⁶ APKr, rkps 772 (Test.), s. 567-568.

⁷ A. Stabrawa, *Apteka w kamienicy „pod Jaszczurką” w Krakowie przy Rynku Głównym 8*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1998, t. 4, s. 47-70; *ibidem*, Genealogia Alantsów, Scheinbornów, Zaydliców i Pernusów — s. 68-69.

rolę egzekutora testamentu wydawcy i księgarza Floriana Unglera, w roku zaś 1566 aptekarza Wojciecha Piątka z Rzęczycy⁸. Utrzymywał kontakty handlowe z kupcami greckimi z Konstantynopola. W 1546 r. Grek Lewter (Liwter) dostarczył mu towary o wartości 300 florenów. W 1548 r. złożył poręczenie za braci Joachima i Franciszka Lizmaninów, kupców gdańskich. Te kontakty handlowe miały z pewnością związek z zaopatrzeniem apteki jego ojca w surowce lecznicze⁹. W 1569 r. król Zygmunt August nadał polskie szlachectwo Mikołajowi oraz jego potomstwu, a także jego bratu Pawłowi Alantsemu (aptekarzowi plockiemu), potwierdził przy tym rodowy herb, który nie różnił się od znaku, jakim pieczętował się ich ojciec Jan¹⁰.

W okresie bezkrólewia w 1575 r., wobec niepokoju i zagrożenia należało wzmocnić środki bezpieczeństwa w Krakowie, toteż rada miejska wybrała rotmistrzów, którym powierzono nadzór nad murami miejskimi. Był wśród nich Mikołaj Alantse, dokładnie oznaczono teren jego działania — cytując:

„Panu Mikołajowi Alantsemu pierwsza wieża i wtóra wieża od Tworziańskiej (Floriańskiej — AS) Broni ku Mikołajskiej Bronie zleczona i oddana, w których to dwu wieżach armatę swoją winni chowacz panowie starszy czechu szewczego, zbroję y strzelbę czechową, a pan Mikołaj Alantse ma nad nimi zwierzchność mieć y tego winien doyrzeć, żeby the wieże tak pientrami iako y schodami opatrzone były y tes żeby mury y przechody wolne po murzech wssendy około takowych wież wolne były”.

Honorowy urząd rotmistrza powierzano wyłącznie osobom cieszącym się dużym zaufaniem. W swoim domu Mikołaj Alantse przechowywał cztery zbroje, trzy pary zaręczawic pancierzowych, miecz, kordy i rusznice, miał także w stajni konia. Świadczy to o gotowości aptekarza do czynnego udziału w obronie miasta.

Mikołaj i Anna mieli sześcioro dzieci — trzech synów: Jana, Mikołaja jun. i Zygmunta oraz trzy córki: Cecylię, żonę aptekarza Jana Pipana, Annę, żonę dra med. Antoniego Schneebergera sen. i Elżbietę, żonę Daniela Zaydlica, aptekarza i ławnika zarazem.

Na następcę w aptecę, Mikołaj Alantse wyznaczył najstarszego swego syna, Jana. W dniu 18 czerwca 1578 r. w uzasadnieniu tej decyzji podał w testamentcie:

„...maiącz wzgląd na iego (Jana) wierne y pilne ku żywności y opatrzeniu mojemu w chorobie posługi i starania... temusz Janowi, synowi mojemu leguję, daję y daruję aptekę y mieyscze iey kędy tiras iest, wieczniami czasy cum omni jure dominio et proprietate, ze wszistkimi materialia, lekarstwy y z naczyniem czynowym, mosiądzowym, miedzianym, żelaznym, drzewianym, od

⁸ A. Stabrawa, *Dawne apteki...*, op. cit., rozdz. 15, s. 194-201.

⁹ D. Quirini-Popławska, *Działalność Włochów w Polsce w służbie dworu królewskiego, dyplomacji i kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem Krakowa w I połowie XVI wieku*, Kraków 1970, s. 165, przyp. 321 [BJ, maszyn. 78/70].

¹⁰ AGAD, rkps 101 (Metr. Kor.), s. 310-315; MRPS, t. V, Nr 3786.

mała do wielu, nicz nie wymuiącz czo jedno w sklepie, aptyce y piwnicy iest albo będzie ad officinam spectans... jako moje własne przez mię sprawione...”.

Jan miał też odziedziczyć rodowy pierścień sygnetowy, konia, dwie zbroje, zarekawice pancierzowe, miecz, szubkę czamletową kunami podszytą, żupan, który sam miał sobie wybrać i czapkę. Zobowiązany został jednak do spłacenia długów ojca, którymi obciążona była apteka. Dwaj pozostali synowie Mikołaj i Zygmunt mieli otrzymać po jednej zbroi. Ponadto każde z sześciorga dzieci miało otrzymać po 800 złotych.

Mikołaj Alantse sen. zmarł przed 12 maja 1579 r., pochowany został, zgodnie z jego testamentowym życzeniem, w kościele Mariackim, obok wcześniej zmarłej żony Anny¹¹.

Od 1579 r. poczynając **Jan Alantse**, pharmacopola (pharmacopoeus/apothecarius/aromatarius — wszystkie te tytuły powtarzają się w zapisach urzędowych obok jego nazwiska), prowadził samodzielnie ojcowską aptekę (pharmacopolium). Kamienica natomiast „Alantsowska antiquitus nuncupata” stanowiła jednak własność wspólną wszystkich dzieci Mikołaja seniora. W opisie pomieszczeń (z dn. 25 maja 1579) (komnat, sal, strychów) zwracają uwagę — cytując: „apteka albo officina”, „sklep, który jest podle apteki y podle domu Wunzonowskiego (obecnie nr 10 — AS) z oknem w rynek”, „sklep na zadzi, podle tego sklepu czo chowaią rzeczy aptekarskie, z oknem na zadź”, „sień sklepista z wrotami od rynku”, „almaria, która jest w murze od Pana Baptisty (Fontaniniego — AS) do wrot w sieni ku apteczce”, „piwnicza pod sienią przednią, która należy ku apteczce”, „piwnicza mała, która iest przed domem w Rinku” (ta piwnica jest zachowana pod chodnikiem w Rynku — fragment dawnego przedproża — AS), „druga piwnicza pod apteką y pod sklepem aptekarskim”, „izba sklepista na pierwszym piętrze — gdzie nieboszczik pan Mikołaj miał swoje fraistube y swój pokój z oknem ku gankowi...”, „na zadzi studnia, łazienka, staienka, sklepik, w którym piec do palenia rozmaitych wodek, który zowią alembik — wspólne używanie ku apteczce...”. Ten ostatni „sklepik” to laboratorium apteczne, podobnie jak w innych aptekach przy Rynku Gł. 13, 31, 41 czy 44 b, znajdowało się w podwórzu, w pobliżu studni¹².

Żoną Jana Alantsego była Zofia Pikusówna, córka doktora medycyny Stanisława Pikusa-Zawadzkiego. Jej brat, Stanisław jun. był również lekarzem. Jan Alantse i Zofia mieli dwoje dzieci, syna Jana Aleksandra, który został księdzem (ur. ok. 1592-zm. 1648) i córkę Dorotę, żonę Jakuba Hencza, pisarza miejskiego.

¹¹ F. Piekosiński, *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507-1795)*, Kraków 1885, s. 314; APKr, rkps 1213 (Senatus Consulta et decreta civitatis cracoviensis ab anno 1537 pronuntiata et perscripta), s. 51; rkps 772 (Test.), s. 567-568; rkps 773 (Test.), s. 572-574.

¹² APKr, rkps 1377 (Quart.), s. 226-230.

W aptece Jana Alantsego pracował Krzysztof pharmacopola, który zmarł w 1584 r. Nie znamy jego nazwiska. Wiadomo jedynie, że siostra Krzysztofa, Dorota, po mężu Przemiłowska, potwierdziła odbiór rzeczy pozostałych po zmarłym aptekarzu, który „in pharmacopolio laboravit”.

W 1597 r. zmarł Mikołaj Alantse jun., który od 1592 r. wraz ze swym bratem Janem — aptekarzem, zasiadał w radzie miejskiej. Na żądanie pozostałej po Mikołaju wdowy Anny (córkę aptekarza Michała Leszcza), spisano wówczas w kamienicy „Alantsowskiej” przy Rynku Głównym 11 inwentarz ruchomości, pozostałych po zmarłym. O zamożności Mikołaja świadczą wymienione w spisie bogate ubiory i futra, kobierce, szpalery i opony, a także 77 obrazów dużych i małych, wśród których był jeden portret „obraz effigie nieboszcika Pana Alantsego”, ponadto szereg flasz, kubków srebrnych pozłocistych, kord srebrem oprawny, rusznica krótka, zbroja z potrzebami do niej należącymi i zaręczawie panczerowe. Wśród objętych spisem ksiąg przeważają dzieła o treści religijnej¹³.

W tym samym roku (1597) syn zmarłego Mikołaja, także Mikołaj, a zatem trzeci w rodzinie, noszący to samo imię, rozpoczął studia w Uniwersytecie krakowskim¹⁴.

W 1603 r. Jan Alantse spisał testament. W tym samym roku zmarł. Egzekutorami jego ostatniej woli byli: Zygmunt Alantse, Abraham Ronenberg i Jakub Hencz, zięć zmarłego.

Z urzędowych zapisów wynika, że do 1623 r. omawianą aptekę zawiadowali wspólnie: rajca Zygmunt Alantse (brat Jana) oraz Daniel Zaydlic sen., ławnik, z żoną Elżbietą Alantsówną (siostrą Zygmunta).

Od 1590 r. Daniel Zaydlic mieszkał w kamienicy Alantsowskiej przy Rynku Głównym 11, początkowo jako lokator, od 1607 r. jako właściciel realności.

Na podstawie zawartej ugody między spadkobiercami, kamienica Alantsowska wraz z apteką przeszła następnie na własność wspomnianych Daniela i Elżbiety Zaydliców. Od 1620 r. kamienicę tę nazywano Zaydlicowską.

Po śmierci Daniela Zaydlica (1625), wdowa Elżbieta scedowała prawo własności apteki na rzecz synów: aptekarza Mikołaja, dra medycyny Daniela jun. oraz żupnika olkuskiego Jana Zaydliców. Mikołaj, po spłaceniu części należnych braciom otrzymał aptekę, której pomieszczenia składały się z izby ekspedycyjnej oraz dwóch sklepów do tejże izby przylegających („duas fornicis et apothecam”) wraz z całym wyposażeniem („instrumenta et materiae”). W 1631 r. dr med. Daniel jun. i Jan Zaydlicowie potwierdzili w urzędzie radzieckim, iż Mikołaj Zaydlic usatysfakcjonował w pełni wszelkie ich pretensje spadkowe¹⁵.

¹³ APKr, rkps 448 (Cons.), s. 767-768; A. S t a b r a w a, *Dawne apteki...*, op. cit., rozdz. 5, s. 92 (Genealogia Franciszka de Radicibus i Michała Leszcza).

¹⁴ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 3, ed. A. C h m i e l, Kraków 1904, s. 206.

¹⁵ APKr, rkps 28 (Scab.), s. 810; rkps 29 (Scab.), s. 66; rkps 772 (Test.), s. 701; rkps 220 (Advoc.), s. 953-956; J. L a c h s, *Dawne...*, op. cit., s. 86; APKr, rkps 772 (Test.), s. 721-725; rkps

Rodzina Zaydliców pochodziła ze Śląska, pieczętowała się herbem Korzbok (trzy karpie złote, jeden nad drugim, pływające w polu białym, na hełmie pięć piór strusich). To niewątpliwie od owego herbowego karpia pochodzi nazwa kamienicy, a także apteki, którą się zajmujemy.

W 1634 r. aptekarz Mikołaj Zaydlic wydzierżawił w kamienicy zwanej „Pod Murzynem” przy Rynku Głównym 13 (a), należącej wówczas do Kaspra Jugowicza, „testudinem pro dividendis farmacis ac medicamentis”, zamierzał zatem rozszerzyć swoją działalność i powiększyć przestrzeń zajmowaną przez aptekę. Przeciw temu projektowi zaprotestował gwałtownie (i skutecznie) Jerzy Pipan, właściciel apteki przy Rynku Gł. 13 (b), dla którego nowa apteka w przylegającym domu stanowiłaby zbyt dużą konkurencję.

W 1634 r. aptekarz Mikołaj Zaydlic spisał inwentarz ruchomości, pozostałych po śmierci swojej bratowej Elżbiety, wdowy po doktorze medycyny Danielu Zaydlicu. I ten dokument wyjaśnia pewne wątpliwości, jakie występowały w rodowodzie Zaydliców. Oto Mikołaj nie omieszkiał dodać, że to on sam „spłacał potomków nieboszczyka Pana Mikołaja Halantsego (!, rayce krakowskiego”, że on także spłacał niemałe długi (nie podano jakie) swojego brata Daniela, że wreszcie on pokrył koszty pogrzebów zarówno Daniela, jego żony Elżbiety oraz ich dzieci, Anny i Mikołaja Zaydliców. Odnotował również, cytując: „Elżbieta, wspólnie z nieboszczykiem Panem bratem moim i małżonkiem swym, za lekarstwa została mi winna”. A więc dr med. Daniel Zaydlic z żoną zaopatrywał się w leki w aptecę Mikołaja.

Mikołaj Zaydlic zmarł w 1646 r. Kamienicę „Pod Karpim” przy Rynku Głównym 11 odziedziczyła Agnieszka z Pernusów, wdowa po Mikołaju. Godło domu, przedstawiające karpia, wykutego w kamieniu, które znajduje się obecnie w podwórzu tej posesji, pochodzi zapewne z tamtych czasów¹⁶.

Decyzja, powzięta przez wdowę po aptekarzu Mikołaju, Agnieszkę Zaydlicową co do kamienicy, zawiera cenne informacje.

Spisana została 22 października 1646 r. — cytując:

„Ja Jagnieszka Pernusówna Szlachetnego Nieboszczyka Pana Mikołaja Zaydlica R.K. pozostała wdowa, będąc na ciele dobrego z łaski Bożej zdrowia y doskonałego na rozumie baczenia y rozsądku, tudzież mając wolny z prawa pospolitego mnie służący dóbr moich według upodobania mego szafunek, z dobrej woli moiej, a nie z żadnego przymusu, z obecną przytomnością Szlachetnego JMPana Gabriela Ochockiego med. dra y rayce krakowskiego za opiekuna sobie do tego zapisu, przez mię powziętego, iawnie, dobrowolnie y z dobrym rozmysłem tymże zapisem moim zeznam, że ia mocą tegoż zapisu mego Szlachetnym Danielowi, Mikołajowi, Janowi ławnikowi krakowskiemu y Stanisławowi Pernusom, także Paniej

34 (Scab.), s. 692; rkps 456 (Cons.), s. 210; rkpsy: 2566, 2570, 2601, 2618, 2621 (Reg. exact.); K. Pieradzka, *Alantse Zygmunt*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1935, s. 43; J. Bieniarzówna, *Mieszczarstwo krakowskie w XVII w.*, Kraków 1969, s. 172.

¹⁶ APKr, rkps 462 (Cons.), s. 1283-1284; rkps 459 (Cons.), s. 49; rkps 773 (Test.), s. 57, 108; rkpsy: 2623, 2624 (Reg. exact.).

Annie Piotrkowczykowej Szlach. niegdy Pana Andrzeja Piotrkowczyka oboyna prawa doktora y profesora Rayce krakowskiego pozostałey wdowie, Paniey Katarzynie Huttiniej Szlach. Pana Philippa Huttiniego także oboyna prawa doktora, sekretarza y pisarza JKrMości Dekretowego, rayce także krakowskiego małżonce, y Paniey Mariannie Głaczyńskiej urodzonego Pana Stanisława Głaczyńskiego także małżonce Pernusównom, synowcom y synowicom moim, Szlachetnego niegdy Pana Mikołaja Pernusa R.K. Brata mego rodzzonego synom y córkom sumę 12 000 zł. polskich, wiecznym y nigdy nieodmienionym darunkiem ze wszystkiem prawem, własnością y państwem moim w równy dział daię y daruię, y takowe 12 000 zł. pol. — dla większego warunku, bezpieczeństwa y pewności tymże synowcom y synowicom moim wżwyż mianowanym na kamienicy moiey własney przedtym Alanowska a teraz Zaydlicowska nazwanej (między Brozikowską a Jego Mości pomienionego Pana Doktora Ochockiego kamienicami) „Pod Karpiem”, w Rynku Krakowskim leżącey, po Nieboszczyku Małżonku moim zupełnem y doskonałem prawem na mnie przypadłey upewniam, ubezpieczam y zapisuję...”.

„Darunek” ten, dokonany przez Agnieszkę swoim bratankom i bratanicom, dzieciom Mikołaja Pernusa sen., prawnika i pisarza dekretowego, rajcy krakowskiego (1617-1630), potwierdzony został przez króla Władysława IV, a w dokumencie wydanym w kancelarii królewskiej raz jeszcze dokładnie zaznaczono, że legat Agnieszki Zaydlicowej (12 000 zł) dotyczy kamienicy Zaydlicowskiej alias „Pod Karpiem nuncupatae”¹⁷.

Bezpośrednio po tej decyzji Agnieszka Zaydlicowa spisała testament (22 października 1646), w którym potwierdziła powyższy legat, a nadto wydała szereg dyspozycji, dotyczących jej ruchomości i apteki, odziedziczonej po mężu. Dzięki tym zapisom możemy obecnie uzupełnić tablicę genealogiczną tego rodu, ogłoszoną w 1902 r. przez A. Chmiela.

Żona Mikołaja Zaydlica, Agnieszka Pernusówna, miała dwóch braci, a to: Mikołaja Pernusa (ojca Daniela, Mikołaja jun., Jana i Stanisława oraz trzech córek: Anny Piotrkowczykowej, Katarzyny Huttini i Marianny Głaczyńskiej) oraz Jana Pernusa, którego synem był Jan junior. W 1646 r. obaj bracia Agnieszki już nie żyli. W najbliższej rodzinie było trzech Janów Pernusów. Uwidacznia to tablica genealogiczna zamieszczona w „Krakowskim Roczniku Archiwalnym” 1998, t. 4 (s. 68-69).

W testamencie Agnieszki z Pernusów Zaydlicowej wyróżniony został jej bratanek Jan Pernus, syn Mikołaja. Oto fragment testamentu — cytuję:

„Panu Janowi Pernusowi, ławnikowi krakowskiemu, synowcowi memu iakom ieszcze przed tym testamentem aptekę w teyże kamienicy będącą ze wszystkimi sprzętami, należytościami aptekarskimi tak w teyże aptece iako y w sklepie aptekarskim będącemi darowała y w państwo y własność iego rzetelnie oddała tak y teraz tymże testamentem moim onego przy tym wszystkim wiecznemi czasy zachowuię chcąc aby się z tego rzetelnie wszystkiego iako swego iuz własnego ani domowym ani prawnym sposobem nikomu nie sprawował”¹⁸.

¹⁷ APKr, rkps 462 (Cons.), s. 1476, 1514.

¹⁸ A. Chmiel, *Z herbarza mieszczańskiego — herby Pernusów*, „Rocznik Krakowski” 1902, t. 5, s. 76 n.; APKr, rkps 773 (Test.), s. 135-142.

Jan Pernus (1615-1678), syn rajcy Mikołaja, został w 1646 r. wyłącznym właścicielem apteki w kamienicy „Pod Karpiem” przy Rynku Głównym 11. Aptekę tę prowadził przez następnych trzydzieści lat. Reprezentował zamożny patrycjat Krakowa. Do niego należały wsie Zielonki i Łobzów, dzierżawił ponadto folwarki Złotniki, Prusy i Biskupice. Posiadał także wspaniały murowany dworek barokowy (nie zachowany), z dużym włoskim ogrodem „wokóło ze wszzech stron murem obwiedziony”, usytuowany za bramą Floriańską (między ulicami Basztową, Pawią, Zaciszem i Kurnikami, przylegający z jednej strony do gruntu księży Świętego Floriana). Jan Pernus był człowiekiem o szerokich zainteresowaniach artystycznych. Entuzjazm dla tego rodzaju pasji aptekarza, kolekcjonera dzieł sztuki, przesłania niestety potwierdzony fakt, że w okresie „potopu” tenże Jan Pernus należał do grona mieszczan współpracujących ze Szwedami, brał nawet udział w haniebnej grabieży krakowskich kościołów, skarbcza katedralnego, a także zamku łobzowskiego. Szczegółowe informacje dotyczące jego działalności w tym okresie zawierają prace historyków: J. Bieniarzówny, M. Rożka i A. Chmiela. Tutaj przypomnę fakty najważniejsze¹⁹.

O gustach Jana Pernusa świadczą znane z opisów wnętrza i wyposażenie jego dworu-rezydencji. W pokojach były malowane stropy, wyobrażające sceny historyczne, mitologiczne i inne, dalej ozdobne wspaniałe kominki, kosztowne meble gdańskie, marmurowe stoły, zegar „ciekący”, instrumenty muzyczne (szpinet, klawikord), wspaniała kolekcja 56 obrazów, w tym m.in. obraz przedstawiający ofiarowanie N.P. Marii „Rubensa roboty” (uznany wg J. Mycielskiego za obraz wybitnego malarza holenderskiego Gerarda Honthorsta), inny obraz na blasze malowany „od zycznego magistra Strobla”, obraz Panny Marii „rzymskiego przedniego rzemieślnika”, cztery obrazy „co na nich kwiaty”, wszystkie „roboty rzymskiej”, dwa obrazy na miedzi, a nadto liczne konterfekty i pejzaże. Do naszych czasów zachował się również portret Jana Pernusa, aptekarza, który przechowuje Muzeum Narodowe w Krakowie.

W ogrodzie, otaczającym dwór, Jan Pernus hodował zioła, kwiaty i różne egzotyczne drzewka w specjalnych donicach. W 1663 r. w rejestrze celnym miasta Krakowa dnia 6 kwietnia zanotowano, że dla JMP Pernusa przywieziono z Gdańska „drzewka do sadzenia” oraz z Krems n/Dunajem (Austria) „skrzynię drzewek do sadzenia”²⁰. Wszyscy lub niemal wszyscy aptekarze krakowscy posiadali ogrody. Zalecenie, a nawet obowiązek i potrzebę posiadania ogrodu przez aptekarza, zawierają przepisy w starych farmakopeach. J.J. Wecker w *Antidotarium* (Bazylea 1595) zanotował: „Hortum insuper habeat, ut semper in

¹⁹ J. Bieniarzówna, *Jan Pernus (1615-1678)*, [w:] PSB, t. 25, Wrocław 1980; J. Lachs, *Dawne...*, op. cit., s. 124-125; M. Rożek, *Barokowa podmiejska rezydencja krakowskiego patrycjusza*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1976, R. XXXVIII, nr 4, s. 291-296; Bibl. PAN, rkps 428 (Test.), s. 221-224; APKr, rkps 468 (Cons.), s. 254.

²⁰ APKr, rkps 2179 (Regestr celny m. Krakowa — A.D. 1663), s. 34, 61.

promptu sint recentes plantae, ut herbae rariores in eo alantur”. J. Placotomus w dziele *Pharmacopoea in compendium redacta* z 1560 r. zamieścił tego rodzaju uwagę:

„De horto.

Non minus horto quam idoneo aedificio opus est pharmacopoeo, propter multas causas, primum ut semper in promptu sint recentes plantae, quarum succo subinde indigemus, deinde ut herbae rariores in eo alantur, tertio ut animi causa, tum ipse tum ministri ipsius possint nonnumquam in illum expecari et inspiciendis plantis se recreare...”.

Taki właśnie ogród posiadał Jan Pernus, uprawiał zioła, miał także

„z osobna specjalniejsze zioła y drzewka, goździków olenderskich 216 dobrych a niepewnych w osobnych naczyniach 38, bobkowe drzewa w naczyniach drewnianych, żelaznemi obręczami obitych 27, pomagranaty w naczyniach także drewnianych żelaznemi obręczami obitych dwa, oliwkowe drzewo jedno, pomarańczowego drzewa troje większych i w naczyniach drewnianych, obręczami żelaznemi obitych trzy i cztery małe drzewka pomarańczowe w naczyniach glinianych — jedno naczynie jakiegoś zieleń na kształt osta albo karczochów”.

W ogrodzie znajdowała się także murowana „piwnica sklepista” z dwoma oknami, w której pięterko z tarcic uczyniono dla „stawiania zieleń na zimę”. Wszystkie rośliny wymienione w powyższym inwentarzu służyły zarówno w kuchni jako przyprawy aromatyczne, smakowe czy zapachowe, były również ogromnie cenione w lecznictwie i niezbędne w każdej aptece.

W osobie Jana Pernusa mamy nie tylko konesera i mecenasa sztuki, ale aptekarza zajmującego się botaniką, niełatwą uprawą nawet roślin egzotycznych we własnym ogrodzie.

Bogactwo i zbiory przechowywane we dworze sugerują, że również jego apteka była dostatnio wyposażona. Wielu mieszczan korzystało z kredytu, jakiego udzielał Pernus. Przykładowo — cytuję: „...bo na aptyczny registr zabrano było nie mało”, w innym miejscu zanotował: „...Jey Mość Pani Pryamia znacznie brała z apteki mojej potrzeby...”. Jan Pernus utrzymywał ożywioną korespondencję z kupcami w Gdańsku, był w stałym kontakcie z aptekarzem Krautwurstem w Koszycach na Węgrzech, interweniował nawet u cesarza w sprawie zwrotu jakiegoś należnego mu długu. W swojej aptece kształcił również młodych adeptów sztuki aptekarskiej. W 1648 r. świadectwo ukończenia sześcioletniej nauki „in officina pharmacopoea dawniej Zaydlicowskiej” wydano Mikołajowi Bieleckiemu, synowi flisaka. W dniu 16 lipca 1657 r. prawo miejskie krakowskie uzyskał Jan Chyrowicz, aptekarz z Kalisza, który pracował w aptece Pernusa kilka lat. Innym uczniem był Samuel Leopold Meczner, wyzwolony w 1678 r. Do wybitnych należał niewątpliwie Krescenty Wawrzyniec Brykner, patrycjusz krakowski, który w 1667 r. uzyskał świadectwo ukończenia praktyki zawodowej, natomiast od 1670 r. poczynając jego nazwisko widnieje wśród serwitatorów

królewskich. W rejestrze „pogłównego” z 1674 r. wymieniono wszystkich mieszkańców kamienicy przy Rynku Głównym 11 — oto oni:

„JWP Jan Pernus, rajca, jego małżonka Katarzyna, synowiec aptekarza Franciszek Pernus, trzech czeladników (Krzysztof, Krystian Grimmer i Marcin), siedmiu chłopców, dwóch parobków, jeden «wyrostek», izdebna i kucharka”.

Część domu zamieszkiwał wówczas również kupiec Wilhelm Huyson ze swoją służbą.

Jan Pernus i Katarzyna mieli tylko jedną córkę Jadwigę, która była żoną dr fil. i med. Jakuba Reinekera, rajcy, zmarła jednakowoż w młodym wieku, zmarł również jedyny małoletni syn Reinekerów. Toteż na następcę w aptecę Jan Pernus wybrał **swojego bratanka Franciszka Pernusa** i jednego z najlepszych pracowników, tj. **Krystiana Grimmera**, a w swoim testamencie spisany 18 września 1677 r. tak zadecydował — cytuję:

„...schodząc z tego świata bez własnego potomka mego — naznaczam synowca mego, który idzie od brata mego rodzzonego, Pana Daniela Pernusa, którego napominam aby się we wszystkim sprawił podług opisanego mego pod ojcowskim prawie błogosławieństwem. — Do apteki nie miał nigdy nic nikt tylko moja własna, którą ja aptekę, to jest naczynia wszystkie — puszki, szufłady, cyne, miedź, mosiądz, specjes wszystkie oddaję synowcowi memu Franciszkowi i materialia wszystkie, zgoła cokolwiek może się najdować i nazywać aptycznego to jemu ma cedere. Tego jednak sobie życzę i chcę, ponieważ synowiec mój nie ma żadney experyencyi, ani się też accommodował do tego, aby tę aptekę spuścił Chrystyanowi, słudze memu, biegłemu tej nauki, z nim się jako najlepiej obszedł, na lata wypłacając, ciężkości mu wielkiej nie czyniąc. Trzymam też to o Chrystyanie, że synowcowi memu krzywdy nie uczyni, niech obaj tak sobie postępują aby wilk syty był y owca cała”²¹.

Jan Pernus, aptekarz, sekretarz królewski i rajca zmarł przed 25 sierpnia 1678 r., pochowany został zgodnie z życzeniem w podziemiach południowej kruchty kościoła Mariackiego. Wdowa po nim ufundowała pomnik nagrobny rodziny Pernusów, wykonany z czarnego marmuru, ozdobiony kartuszem herbowym i napisem — cytuję:

„IOANNI PERNUS CONSULI CRACOVIENSI
SACRAE R.M. SECRETARIO
DIGNO MAIORUM SUORUM CLARITUDINE
SUMMAE IN DEUM PIETATIS VIRTUTIS
PRUDENTIAE MAGNI ET EXCELLENTI ANIMI VIRO
OB INGENY ET DOCTRINAE CULTUM MORUMQUE
ELEGANTIAM ET MIRAM IN REBUS GERENDIS
DEXTERITATEM QUATUOR SERENISSIMIS
POLONIAE REGIBUS SEPTEM ARCHIEPISCOPIS
GNESNENSIBUS UNICE DILECTO TRIBUNITYS ET

²¹ AGAD, rkps ASK I, 68 (Reg. pogłównego), s. 416; J. L a c h s, *Dawne...*, op. cit., s. 72-73.

CONSULARIBUS ACTIS DE HAC URBE OPTIME
 MERITO CONSTANTI APUD OMNES GRATIA FIDEI
 ET OBSEQUI LAUDE RECTE FACTORUM GLORIA
 DULCIQUE RECORDATIONE POST FELICEM
 OBITUM AETERNUM VICTURO CATHARINA
 PERNUSOWA CONIUNX MAESTISSIMA
 FRANCISCUS EX FRATRE NEPOS EX TESTAMENTO
 PP. POSUERUNT OBYT A.D. 1678
 DIE 24 AUGUSTI AETATIS SUAE LXIII ANNO.”

Odcisk rodowego sygnetu aptekarza Jana Pernusa widnieje na testamencie, spisany w 1677 r. Rysunek tego herbu (wg A. Chmiela) przedstawia załączona rycina.

W 1678 r. bratanek Jana Pernusa, Franciszek Pernus powierzył prowadzenie apteki doświadczonemu Krystianowi Grimmerowi (Gremmerowi). Na prośbę Grimmera spisany został wówczas inwentarz apteki (nie odnaleziony): „Pharmacum in Pharmacopoea existentium”, a wyceną zajęli się: Stanisław Kupiszewicz i Jan Skomorowicz. Dyspozycje zawarte w testamencie Jana Pernusa świadczą bardzo dobrze o umiejętnościach zawodowych Krystiana Grimmera, aptekarza „biegłego tej nauki” (nie rzemiosła!). Krystian Grimmer pochodził z Czech, prawo miejskie krakowskie uzyskał w 1678 r.

Z rejestrów podatkowych wynika, że „Nobilis Chrystyan Grimmer” aptekarz (pharmacopola) w latach 1681-1685 mieszkał w kamienicy „pod Karpiem” przy Rynku Głównym 11, w tym też czasie apteka stanowiła jego własność²². Utrzymywał przyjacielskie stosunki z lekarzami — drem Jackiem Łopackim i drem Stanisławem Wosińskim.

Krystian Grimmer zmarł 14 grudnia 1686 r., żył zaledwie 38 lat. Pozostawił wdowę Cecylię (która wkrótce wyszła za Jakuba Najmanowskiego) oraz małoletniego syna Jacka. Pochowany został w krypcie grobowej pod kościołem Reformatów w Krakowie, a jego nazwisko umieszczono w „Nekrologium dobrodziejów” tej świątyni.

Zachował się inwentarz sprzętu i utensyliów aptecznych, spisany na polecenie Cecylii Grimmerowej, niestety niepełny, ale i ten zasługuje na uwagę. Łączna wartość ruchomości wynosiła 1 646 zł. W rejestrze zwraca uwagę olbrzymi mózdzierz metalowy (obok czterech mózdzierzy kamiennych), który ważył ok. 250 kg, a wyceniono go na 544 zł. Ponadto Grimmer pozostawił „scrinium cum pecunia”, w której znajdowało się osiem worków pieniędzy w różnej monecie polskiej i cesarskiej (tymfy, talary, orty, dukaty) o łącznej wartości

²² *Ibidem*, s. 59, 62-63, 86, 92; APKr, rkps 1425 (Lib. Iur. Civ.), s. 85: „Christian Grimmer de civitate Commodau in Regno Bohemiae existente oriundus — ius civitatis suscepit — dedit florenos centum et florenos 14 pro pulvere et bombardam”; APKr, rkps 463 (Cons.), s. 86-87, 466, 515; rkps 468 (Cons.), s. 545, 565; J. B i e n i a r z ó w n a, J.M. M a ł e c k i, *Dzieje Krakowa*, t. 2, Kraków 1984, s. 376-377.

9 560 ówczesnych złotych. Skrzynię tę zapieczętowaną złożono w depozycie u ojców pijarów przy ul. św. Jana²³.

Podczas spisowania ruchomości, wdowa po Grimmerze zaznaczyła — cytując: „aby nikomu inszemu nie przedawać apteki tylko Panu Jakubowi Waxmanowi według woli nieboszczyka Pana Grymera”. Wkrótce dwóch świadków podpisało świadectwo prawego urodzenia Jakuba Waksmana „de civitate Opava”, aptekarza, syna Mikołaja sukiennika, który 4 maja 1686 r. uzyskał prawo miejskie krakowskie. Wykazy szosu potwierdzają, że mieszkał w kamienicy „pod Karpiem” do 1698 r. i prawdopodobnie do tego czasu prowadził aptekę. Był zapewne człowiekiem zamożnym, skoro w 1687 r. w kontrakcie przedślubnym zabezpieczył swojej przyszłej żonie Zuzannie Glińskiej wiano w wysokości 8 000 zł²⁴.

W latach następnych brak nam informacji o aptece w omawianej kamienicy. W 1710 r. kamienica ta należała do Aleksandra Ryta (Rydta, Reydta), kupca, następnie do jego syna Jana. Od Jana Rydta kupił ją za 15 000 zł Franciszek Toryani, pochodzący z włoskiej Szwajcarii (z Tessynu), znany w Krakowie architekt i sztukator, rajca (1718-1744), serwitor królewski, ten sam, który mawiał — cytując: „ludzie więcej są winni ojczyźnie, w której żyją, niż tej, w której się urodzili”.

W połowie XVIII w. sąsiadująca kamienica obecnie oznaczona nr 10 (dawniej nr 20), nazywana Srubinowską, przeszła w ręce Laśkiewiczów, blisko spowinowaconych z rodem Toryanich, i tamtą nazywano „pod Karpiem”, a nawet godło, okazały, wykuty w kamieniu karp zdobił przez wiele lat wejście do sieni tego domu. W XIX w. jednak karpia przeniesiono do kamienicy nr 11, godło to zatem powróciło na pierwotne swoje miejsce i przetrwało do naszych czasów (w podwórzu)²⁵.

Załączona tablica genealogiczna ukazuje powiązania rodzinne Toryanich, Soldadinich, a także Laśkiewiczów i Girtlerów. Córka Franciszka Toryaniego seniora, rajcy i sekretarza JKM, Teresa wydana została za aptekarza Franciszka Soldadiniego, rajcę i sekretarza JKM, burmistrza miasta w latach 1738-1768,

²³ J. L a c h s, *Dawne...*, op. cit., s. 72-73; APKr, rkps 247 (Advoc.), s. 483-484; rkps 819 (Acta pupillaria), s. 604-609.

²⁴ APKr, rkps 470 (Cons.), s. 241, 695, 788, 789, 969, 1217; rkpsy: 2682, 2689, 2691, 2695, 2698, 2699 (Reg. exact.); rkps 1425 (Lib. Iur. Civ.), s. 94: „Jacobus Ignacius Waxman apothecarius deducta per testes die hodierna (4.05.1686) genealogia — ius civitatis suscepit, iuravit, dedit Spectabili Magistratui florenos sexaginta pro pulvere florenos quatuordecem et bombardam dedit”.

²⁵ APKr, rkps 775 (Test.), s. 79, 81-82, 140; rkps 474 (Cons.), s. 1208, 1210; Bibl. PAN, rkps 430 (Inv.), s. 442-452; J. B i e n i a r z ó w n a, *Rada miejska w czasach saskich*, „Rocznik Krakowski” 1976, t. 47, s. 123-135; J. S y g a ń s k i, *Metryki kościoła Mariackiego i katedry na Wawelu w Krakowie*, Lwów 1912; J. L o u i s, *Przechadzka kronikarza po Rynku krakowskim*, Kraków 1890, s. 75-78, 208.

który prowadził dużą, bogato wyposażoną aptekę w kamienicy przy Rynku Gł. 44 (b). Z kolei syn Franciszka Toryanego, Franciszek junior, ławnik, w tym czasie prowadził w kamienicy przy Rynku Głównym 11 sklep towarów korzennych i woskowych, a drugi podobny sklep posiadał przy ulicy Szczepańskiej 5. W trzecim pokoleniu tego rodu najbardziej interesuje nas Józef Toryani, syn Franciszka jun., który został aptekarzem, a po ukończeniu studiów wyższych na Uniwersytecie krakowskim uzyskał stopień doktora obojga praw („utriusque iuris doctor in alma universitate cracoviensi renuntiatus”) i w 1767 r. „za pozwoleniem Facultatis Medicae” w kamienicy przy Rynku Głównym 11 otworzył wspaniale wyposażoną aptekę. W tym samym też roku (1767!) — jak zanotowano w spisany protokole — apteka ta została „a Facultate Medica doświadczona zaraz y przeyrzana”²⁶.

W 1770 r. Józef Toryani „apothecarius cracoviensis” zawarł związek małżeński z Marianną Hallerówną, córką Balcera, kupca. Ślub odbył się w kościele Mariackim, a świadkami tej uroczystości byli: aptekarz Piotr Szaster i Franciszek Laśkiewicz. W 1774 r. Józef Toryani powołany został do rady miejskiej. Dodajmy, że jego stryj Karol Toryani zasiadał w radzie od 1764 r., pełnił także funkcję sekretarza królewskiego. Jan Kanty Toryani, doktor teologii, również stryj Józefa, był profesorem Uniwersytetu krakowskiego. Aptekarz nasz obracał się zatem w środowisku wysoko postawionym nie tylko w magistraturze miejskiej. Powiązania rodzinne niewątpliwie ułatwiały mu awans społeczny, o czym świadczą urzędy, jakie mu powierzano. W 1774 r. Józef Toryani wspólnie z Janem Szasterem wyceniał surowce i leki, pozostałe w aptece po zmarłym aptekarzu Józefie Gruberze (materiały i surowce apteczne obejmowały 1 332 pozycje). Tego rodzaju prace powierzano doświadczonym fachowcom. W 1778 r. Józef Toryani powołany został do grona wizytatorów Komisji Edukacji Narodowej, przeprowadzających kontrole aptek świeckich („visitationes pharmacopoeiarum saecularium”), jednak z powodu choroby nie mógł już podjąć obowiązków związanych z tą funkcją. Zastąpił go wówczas inny znany aptekarz Karol Like²⁷.

Józef Toryani prowadził swoją aptekę 11 lat, zmarł w 1778 r. W dniu 3 stycznia 1779 r. spisany został inwentarz, obejmujący ruchomości i nieruchomości, pozostałe po zmarłym. Mamy tu kolejny, jedyny w swoim rodzaju dokument, wykonany na trzydziestu stronicach, z dużą precyzją, uwzględniający nie tylko

²⁶ APKr, rkps WMK Hip 4; rkpsy: 2885, 2886, 2923, 2928, 2929 (Reg. exact.); rkps 1388 (Quart.), s. 36; rkps 1395 (Quart.), s. 1-32; rkps 479 (Cons.), dnia 2 stycznia 1744; AGAD, rkps 199 (Metr. Lit.), Dz. VII, s. 878 (431).

²⁷ AKM Kr, rkps 504 (Metr. copulatorum), s. 178; APKr, rkps 1477 (Series consulum et scabinorum), s. 110-111; rkps 776 (Test.), s. 246-247, 430-433; A. S t a b r a w a, *Dawne apteki...*, op. cit., rozdz. 35, s. 292-297 oraz rozdz. 37, s. 301-304.

ilości, ale i ceny zarówno materiałów aptecznych, utensyliów, mebli, a także rejestry długów i zobowiązań zmarłego²⁸.

Jak wynika z zebranych materiałów źródłowych Józef Toryani był nie tylko doświadczonym aptekarzem, lecz — na owe czasy — przedsiębiorcą dużego formatu. Oprócz kamienicy i apteki przy Rynku Głównym 11, należała do niego kamienica „z dawna Luzarkiewiczowska zwana” przy ul. Różanej (dawniej wschodnia część ulicy św. Tomasza), w której prowadził browar, produkujący piwo i inne trunki w dużych ilościach. Posiadał nadto prawo szynkowania trunków, a ich zapasy spisane w 1779 r. świadczą o rozmiarach tej produkcji:

„wódki okowitki w browarze 402 garnce o wart.	1 126,- zł
wódki ordynaryjnej 38 garncy	76,- zł
wódki przepalanej kminkowej garncy 20	20,- zł
wódki tatarskiej garncy 8	
wódki żołądkowej garncy 93	279,- zł
piwa angielskiego krakowskiego 10 beczek	111,- zł
beczka miodu do picia	54,- zł
piwa dwurocznego dwie beczki	16,- zł
rosolisów — flaszek 80”.	

Józef Toryani dzierżawił (arendował) łąki i rolę (od szpitala św. Ducha), uprawiał bowiem zboża niezbędne dla produkcji browarnianej (pszenicę, żyto, jęczmień), hodował konie (10 sztuk) i bydło (7 sztuk). Do aptekarza należał również ogród oraz „dworek przy lazarecie”, lecz brak danych o jego lokalizacji. Ponadto w okolicy ulicy Szpitalnej aptekarz Toryani prowadził cegielnię, w której wypalano gąsiorzy (w 1779 r. było ich 130 sztuk), dachówki i cegły (w 1779 r. było 93 000 cegieł).

Do prowadzenia wszystkich tych warsztatów pracy zatrudniał szereg osób. Wymieniono je w inwentarzu w dziale długów i zobowiązań, podano wynagrodzenie, jakie należało im wypłacić — cytuję:

(w aptece:)

„— Panu Franciszkowi czeladnikowi w aptyce będącemu reszty salarium rocznego do Świąt Wielkanocnych roku terażniejszego	202,10 zł
— Panu Feliksowi Treflerowi terminatorowi w aptyce	100,- zł
— Szymonowi parobkowi z apteki zasług do Wielkiej Nocy	30,- zł
— Gospodarzom z kamienicy w Rynku za kwartał	20,- zł
— Gospodarzowi z ogrodu reszty zasług	40,- zł”.

(w browarze:)

„— Antoninie kramney do szynku za rok	40,- zł
— Gospodarzowi z browaru do nowego roku 1779 reszty zasług	30,- zł
— Piotrowi Słodownikowi zasług — reszty	26,- zł
— Jędrzejowi Słodownikowi reszty zasług	9,- zł”.

²⁸ APKr, rkps 826 (Acta pupillaria), s. 669-702.

(w cegielni:)

„— Gospodarzowi z cegielni reszty zasług	30,- zł
— Jakubowi do wołów z cegielni — reszty	14,- zł
— Janowi Kantemu z cegielni, parobkowi za ćwierć roku	10,- zł
— P. Ferdynandowy z cegielni reszty zasług	15,- zł
— Marcyannie słudze w cegielni reszty zasług	12,15 zł”.

(w domu:)

„— Rozalii kucharce reszty zasług rocznych	30,- zł
— Rozalii piastunce zasług rocznych	40,- zł
— Agnieszce izdebnie reszty zasług	20,- zł
— Janowi od koni reszty zasług	11,90 zł
— Imc Panu dyrektorowi od informacji dzieci	24,- zł”.

Na pierwszym miejscu, wśród pracowników wymieniony „Franciszek czeladnik”, któremu przysługiwało najwyższe wynagrodzenie, to Franciszek Bugajski. Po śmierci Toryanego w 1779 r. wydany rachunek „za medykamenta z Aptyki ś.p. Józefa Toryanego R.K.” podpisał „Franciszek Bugajski prowizor aptyki”.

Dodatkowy dochód przynosiły Toryanemu czynsze za podnajem lokali w swojej kamienicy, m.in. pobrał on od „kupca Billinga czynsz drugiego y trzeciego piętra za rok: 500 zł.”. Stąd wiemy, że kamienica przy Rynku Gł. 11 była wówczas trzypiętrowa²⁹.

Do transportu materiałów i towarów Toryani posiadał sześć dużych wozów (o wartości 150 zł), natomiast do własnych podróży miał do dyspozycji „kocyk” (mały kocz), suknem żółtym wybity i materacami o wartości 324 zł, wózek wiedeński półprzykryty, zielonym suknem wybity z materacami — wartości 402 zł, nadto dwie karety — jedną na cztery osoby i drugą na dwie osoby — wartości 216 i 252 zł. W porze zimowej używał sani (na cztery osoby).

Rejestr ubiorów spisanych w inwentarzu, który cytuję, pozwoli nam w pełni wyobrazić sobie tę barwną sylwetkę zamożnego aptekarza, patrycjusza krakowskiego z drugiej połowy XVIII w.:

„— para sukien plisowych (tkanina pluszowa), karmazynowych, kitajką karmazynową podszytych z guzikami złotymi — valoris	100,- zł
— para sukien plisowych koloru granatowego, kroazą tegoż koloru podszytych — waloru	50,-
— suknia wierzchnia seledynowa, półsukienkowa w kropki, kitajką karmazynową podszyta	50,-
— para sukien koloru ponsowego, kitajką zieloną podszytych	40,-
— para sukien koloru musztardowego, kroazą (tkanina jedwabna) niebieską podszytych z guzikami złotymi	126,-
— para sukien saietowych (gatunek dobrego sukna) atłasem białym podszyta	70,-
— suknia wierzchnia y spodnie koloru szafirowego, kitajką szafirową podbite	40,-
— para sukien terynelowych (tk. najprawdopodobniej jedwabna) czarnych, dużo podteranych, kitajką czarną podbita	12,-

²⁹ A. Stabrawa, *Dawne apteki...*, op. cit., rozdz. 16, s. 202-204.

— para sukien minorkowych (?) kitajką mienioną podszytych, z guzikami złotemi	24,-
— suknia barankowa nordero (nordery — były gatunkiem grubego sukna angielskiego), kitajką kaczorową podszyta, poplamiona, kamizelka y spodnie do niej tureckiej materyi	30,-
— sukien para koloru oliwkowego, sukiennych, szalonką podszytych (szalon — gatunek tkaniny jedwabnej)	20,-
— kamizelek dwie y spodnie tureckiej materyi w białe paski	15,-
— kamizelka lamowa ponsowa waloru	36,-
— kamizelka bogata, dużo styрана	18,-
— kamizelka y spodnie nordero, farbowane	6,-
— kamizelki dwie pikowe białe, falbankami muślinowymi szamerowane	8,-
— surdut kaffowy nakrapiany bez podszywki	40,-
— surdut stalowy nicowany, szalonką (tk. jedw.) podszyty	18,-
— szuba ponsowa barankowa, kroazą ponsową podbita	60,-
— bekiesza perłowego koloru sukienna, nicowana	18,-
— bekiesza sukienna, koloru piaskowego	18,-
— kiereia (kierēja) kamlotu półbrzezalskiego, koloru piaskowego	20,-
— płaszcz angielski czarny	18,-
— płaszcz od pudru (!) płótna białego (Toryani nosił pudrowaną perukę)	4,-
— fartuchy bagażowe dwa do golenia (bagażja — tk. bawełn. importowana zarówno ze Wschodu, jak i z Zachodu)	4,-

Futra Toryaniego wyceniono oddzielnie — i tak:

— szlam marmurkowych (szlamy — brzuchy i boki lisie lub rysie) pół błama pod kireią ponsową	216,-
— pod tąż samą kireią białego futra błamu 1 1/2	30,-
— pod bekieszą sukienną baranki czarne	72,-
— pod bekieszą sukienną popielice jasne	72,-
— pod kiereią barakanową (łżejsza tkanina wełn.) wilki,	valoris 126,-
— kapuza z siwym baranem	valoris 18,-
— rękaw (zarękawek) biały niedźwiedzi dużo zażywany	12,-

Wśród dodatków wymieniono dwa kapelusze, z których jeden był „z galonem złotym koło kraju i głowy” valoris 18,- zł.

Podobnie wygląda spis ubiorów innego aptekarza krakowskiego, Józefa Grubera z 1774 r. I tamten miał dwa kapelusze, z których jeden — zapewne do oficjalnych występów — „z galonem złotym, z kordonem złotym w koło — o wartości 30 zł.”. Kapelusze — podkreśla J. Pachoński — noszono wówczas do strojów niemieckich i francuskich. Wpływy mody zachodniej widoczne są w przytoczonych wyżej fragmentach inwentarza Toryaniego — np. surduty, kamizelki szamerowane falbankami, płaszcz angielski. Uzupełnieniem stroju aptekarza był kordelas oraz szpada „ze srebrną rękowicią” zawieszana przy boku na jedwabnym pendencie koloru ponsowego. Powszechne były w tym czasie zegarki, miał też i nasz Toryani „zegarek srebrny w dwóch kopertach” o wartości 72 zł.

Topograficzny inwentarz apteki Toryaniego zawiera szereg cennych danych, których nie spotykamy w innych odszukanych spisach XVIII w. Rejestr zatytułowany „Stolarszczyzna” obejmuje wyposażenie oficyny, tj. izby ekspedycyjnej apteki:

„— Szafy gdzie puszkę stoją drewniane, szuflad w nich sto z mosiężną blachą, kraje wybiiane perełkami miedziane, która waloru 150,— zł
 — Na drugiej stronie gdzie szkło stoi, jest szaf pięć, szuflad w nich 60 250,—
 — Na środku apteki szafa jedna z szafkami dwiema po bokach — szuflad w niej 45 50,—
 — W tyle szaf dwie winkielaczne proste, w nich szuflad 60 26,—
 — Szafa mniejsza w tyle prosta, w niej szuflad 10 12,—
 — Stolik przy kassie, szufladek w nim drobnych 24, większych szuflad dwie z zamkami 18,—
 — Kassa, w której szuflad jest 72 y zameczków dwa, wierzch dębowy rozłupany 60,—”.

Wprawdzie o zdobieniach umeblowania jest wzmianka jedynie przy pierwszej pozycji spisu, lecz podana wartość szaf w pozycji drugiej wskazuje, że i te były podobnie wykonane ze zdobieniami, przy zastosowaniu dwu metali — mosiądzu i miedzi. Umeblowanie wykonano zatem z pewnością z dobrego drewna, starannie i gustownie zarazem. Po zapoznaniu się z wyposażeniem innej apteki z końca XVIII w., należącej do Michała i Piotra Szasterów, możemy stanowczo stwierdzić, że niemałą rolę odgrywała niewątpliwie konkurencja zawodowa³⁰.

Wzdłuż ścian izby ekspedycyjnej w aptece Toryaniego na repositoriach z szufladami (w których łącznie było szuflad 371!) stały regały, a na nich rzędy naczyń aptecznych — po jednej stronie toczono puszkę drewniane:

„96 dużych w cenie po 10 groszy
 171 mniejszych po 7,5 grosza
 57 maleńkich po 6 groszy”

po drugiej stronie izby stały na półkach naczynia szklane, a to:

„60 słoików kwartowych kościanego szkła ab ELECTUARIA et SYROPIS (z cynowemi wierzchami) — po 10 groszy za sztukę
 50 słoików maleńkich kościanego szkła ab EXTRACTA (z cynowemi wierzchami) po 6 gr
 100 flaszek kryształowych białego szkła po 8 gr
 42 flaszek kwartowych kryształowych, białego szkła po 6 groszy
 50 flaszek kwaterekowych kryształowych białego szkła po 3 grosze
 15 flaszek maleńkich kryształowych po 2 grosze
 6 karafeczek po 24 grosze
 40 słoików półgarcowych białego szkła po 9 groszy
 25 słoików kwartowych białego szkła po 5 groszy
 50 słoików kwaterekowych białego szkła po 3 grosze
 80 słoików małych po 2 grosze

³⁰ *Ibidem*, rozdz. 2, s. 40-78.

- 18 flasz półtoragarcowych po 12 groszy
- 15 flasz półgarcowych po 10 groszy
- 80 flaszek od rosolisów (!) po 2 grosze
- 12 kiliszków po 18 groszy
- 4 szklanki do piwa (!) po 18 groszy
- 20 kop szkła do odbywania (!) — kopa po 40 groszy”.

Duża była w aptece liczba szuflad (371) i puszek drewnianych (324), a zwłaszcza naczyń z „kościanego” i kryształowego szkła (625). Te ostatnie zwłaszcza podnosiły znakomicie efekt wnętrza stwarzając wspólnie z błyszczącą (metal) dekoracją mebli zharmonizowaną całość.

Niestety, nie znamy pochodzenia tych naczyń szklanych. Toryani mógł je sprowadzić z jednej z dość licznych wówczas manufaktur szklarskich śląskich lub czeskich, znanych ze swoich wyrobów.

W podanym wyżej spisie „szkła” zwracają uwagę, wymienione na pierwszym miejscu słoiki z kościanego szkła, to jest szkła mlecznego barwionego wówczas popiołem kostnym, w XIX w. stosowano do tego celu tlenek cynku. Mamy tu w naszym zbiorze pierwszy inwentarz, w którym podano ogromną ilość „20 kop” „szkła do odbywania”, a zatem flaszeczek do wydawania leków pacjentom.

Znacznie droższe od puszek drewnianych, a nawet szklanych były puszek cynowe do przechowywania ekstraktów, maści i olejków. Cena jednej większej puszek cynowej o wadze 1,5 funta wynosiła około 1,25 zł (florena). W omawianej aptece odnotowano 63 sztuki.

W głębi izby ekspedycyjnej dwie szafy „winkielaczne” (kątówki wzgl. rogówki) z szufladami (60) wypełniały naroża, natomiast „na środku apteki” — jak zanotowano — stała „szafa jedna z szafkami dwiema po bokach i 45 szufladkami”, a zatem był to stół recepturowy (mensa) do sprzedaży od ręcznej, a na nim niezbędny „lichtarz ze świecą”, waga, szufladka z „gwichtami mosiężnymi”, jeden lub dwa małe moździerzki, wymieniono także „gałką do szpagatu”, którym zawiązywano naczynia z lekami (skórką jagnięcą, pęcherzem lub pergaminem). Wielki „mosiężny moździerz o wadze 115 funtów” stał na drewnianym postumencie obok mensy, a podana jego wartość 172,15 zł świadczy, że należał do cennych wyrobów sztuki odlewniczej.

Spośród wielu ław, stołków (skórą obitych), krzeseł i krzeseł (te ostatnie zdobione „w kwiatki rznięte na przodkach y na poręczach” w cenie po 8 i 12 złotych za sztukę) — kilka na pewno służyło w izbie ekspedycyjnej.

Odpowiednie do swego przeznaczenia wyposażenie miała przylegająca do opisanej oficyny „k o m o r a m a t e r i a l n a” (materialnia) — cytuję ponownie:

- „— szafa, na której półek 15, szuflad pod spodem drobnych i dużych 90 — valoris 40,- zł
- szafa mniejsza z szufladkami (na spodzie 20 małych, na wierzchu większych 4) 16,- zł
- szafa na boku mała
- 46 pudłów ad materialia”.

W „laboratorium” na zadzi, w pobliżu studni odnotowano „9 półeczek do rądlów za 3 zł.”, a więc prostych półek. Dużą wartość w tym pomieszczeniu posiadały aparaty destylacyjne, ustawione obok pieca:

„— alembik miedziany duży, który waży funtów 53 (ok. 22 kg)	valoris 79,15 zł
— alembików miedzianych dwa pomniejszych funtów 27	valoris 40,15 zł
— retortów szklanych z kolbami dziesięć a groszy 18	4,- zł”.

Na jednym lub dwu stołach (w inwentarzu widnieje 6 stołów różnej wielkości) umieszczano w laboratorium cały zestaw narzędzi pomocniczych do produkcji leków:

— praska mała apteczna	1,15 zł
— forma mosiężna do pickielnego kamienia	6,- zł
— forma mosiężna „na pigułki”	8,- zł
— żelazo do opłatków	8,- zł
— waga i odważniki	
— menzury szklane — 6 sztuk	
— menzury cynowe — 6 sztuk	
— łyżki miedziane i szpachle żelazne.	

Oprócz moździerzy, które były pod ręką w oficynie frontowej i tutaj w laboratorium służyło do pracy kilka innych, o różnej wielkości. W inwentarzu podano łącznie 9 moździerzy mosiężnych, 1 żelazny (ważył 5 kamieni), z tłuczkami metalowymi, dalej 10 moździerzy kamiennych z drewnianymi tłuczkami.

Na „strychu do ziółek” spisano:

- 10 skrzyń po dziesięć przegród a 8 zł — 80,- zł
- 3 skrzynie wielkości po 6 łokci z zawiaskami (łokieć — ok. 60 cm) — 15,- zł.

Na strychu miały także zastosowanie

- 2 noże do krajania korzeni
 - 4 przetaki
 - 4 sitka do proszków
- oraz część dużych puszek drewnianych, toczonych.

Nie wiadomo, ile spośród oszacowanych przez bednarzy 17 beczek dębowych wielkich, dwóch „kuf od wódek” i 38 małych półtachtelków od piwa trzymano w piwnicy aptecznej. Większość z pewnością była przy ulicy Różanej w kamienicy z browarem, a to wobec obowiązującej od 1764 r. ustawy, którą postanowiono „aby w aptekach żadnych trunków nie szynkowano i nie sprzedawano” (Volumina legum).

Wycenę surowców i leków w aptece powierzono fachowcom. W tytule tej części pisu czytamy:

„Inventarium medicamentorum tam compositorum quam et simplicium materialiumque omnium in genere atque rerum quae ad officinam spectans, post fata Nobilis ac Spectabilis Domini Josephi Toryani Iuris Utriusque Doctoris consulis cracoviensis per Nobiles ac Spectabiles Petrum Szaster et Carolum Likie consules cracovienses taxatorum anno Domini 1778 conscriptum”.

Wyszczególniono 716 pozycji, podano także dokładną wagę, a łączna wartość wszystkich surowców i leków wynosiła 3 208 zł. Bogactwo form spisanych leków świadczy, że była to apteka duża.

Do swej dyspozycji Toryani miał na pierwszym piętrze nad apteką dwa pokoje i gabinet, dostatnio wyposażone w stoły, rzeźbione krzesła, zwierciadła, obrazy. Ściany tych pokoi zdobiły obicia — szpalery z barwnych tkanin:

- „— obicie w pokoju pierwszym w deseń zielony — 114,-
- obicie w pokoju drugim płócienne, koloru różowego, figury różne na nim malowane — 76,-
- obicie w gabinecie malowane w różne kwiaty na dnie żółtym — 20,-”.

Te szczegóły świadczą również o gustach i zamożności naszego aptekarza.

Księgozbiór Toryanego liczył dziesięć woluminów. Tytuł, jaki widnieje obok spisu: „Książki medyczne” wskazuje, że zmarły posiadał także dzieła o innej tematyce, nie objęte spisem aptecznym. Podkreślić jednak należy, że prawie wszystkie książki Toryanego to popularne, podstawowe dzieła literatury fachowej, farmakopee o ogólnoeuropejskim wówczas znaczeniu, i tak:

- „— Pharmacopoea Viennensis (Pharmacopoea Augustana reformata, in qua vera et accuratissima methodo medicamentorum simplicium et compositorum praeparationes tam dextere traduntur... Opera et studio Joannis Zwelferi — Vindobonae 1652)
- Pharmacopoea Edinburgensis (1699)
- Pharmacopoea Londinensis (1618)
- Pharmacopoea Wirtembergica (1741) [ciesząca się dużym uznaniem na terenie Europy środkowej, należy do najobszerniejszych lekospisów, obejmuje 1952 preparaty, w tym 869 prostych i 1083 złożonych]
- Pharmacopoea / Dispensatorium Brandenburgicum seu norma... 1714
- Dispensatorium pharmacopolarum Valeriusa Cordusa, Norimbergae 1546
- Jana Jakuba Weckera — Antidotarium Geminum generale et speciale — Basileae (1595 lub 1644)
- Teofrasta z Eresos „De historia plantarum”,
- Jana Teodora Jabłońskiego: „Allgemeines Lexicon der Künste und Wissenschaften” 1721
- będący encyklopedią wiedzy,
- Dictionarium imperiale quatuor linguarum”.

Podane wyżej daty odnoszą się do pierwszych edycji wymienionych dzieł. Dzieła te były wielokrotnie ponawiane, co świadczy o ich popularności i znaczeniu.

Józef Toryani żył krótko, zmarł w 1778 r., pozostawił wdowę Mariannę oraz dwoje nieletnich dzieci — dziewięcioletniego syna Stanisława i córkę Mariannę.

Pogrzeb odbył się paradny, jak przystało na patrycjusza tej miary, koszta wyniosły 2 055 zł. Pochowany został w podziemiach kaplicy św. Wawrzyńca w kościele Mariackim.

Z zachowanych rachunków „za medykamenta” wynika, że w lipcu 1779 r. prowizorem apteki Toryaniego był Franciszek Bugajski (ur. 5 października 1751), który prowadził tę aptekę nadal, niewątpliwie do momentu otwarcia przezeń innej, własnej apteki przy Rynku Głównym 45, tj. do 1793 r.

W 1793 r. syn Józefa, **Stanisław Toryani (ur. 1770)** liczył już 23 lata, przygotowany do zawodu przez Franciszka Bugajskiego, mógł wówczas przejąć ojcowską aptekę we własne ręce. Wkrótce zawarł związek małżeński z Marianną Girtlerówną, córką Jana (przybysza z Tyrolu). Spośród liczego rodzeństwa Marianny wymieńmy dwu jej braci, a to: lekarza Sebastiana Girtlera, profesora Uniwersytetu krakowskiego (który był ojcem znanego pamiętnikarza — Kazimierza) oraz Michała Girtlera, który poświęcił się farmacji.

Stanisław Toryani prowadził aptekę zaledwie 7 lat. Zmarł w trzydziestym roku życia 30 listopada 1800 r. W metryce kościelnej odnotowano dokładnie obok daty również dom, w którym zmarł aptekarz: „Nobilis Stanislaus Toryani in Circulo — numerus domus 21”. Zapis ten dowodzi, że apteka Toryanich miała swoją siedzibę przy Rynku Głównym 11 (dawna numeracja: 21). Wspomina o tym także Ambroży Grabowski.

Stanisław Toryani był ostatnim w linii męskiej potomkiem tej zamożnej, patrycjuszowskiej rodziny³¹.

W 1801 r. wdowa po aptekarzu Stanisławie Toryanin Marianna z Girtlerów oddała aptekę w dzierżawę swemu bratu Michałowi. **Michał Girtler**, po ukończeniu studiów w Uniwersytecie krakowskim uzyskał dyplom magistra farmacji 24 września 1801 r. W księdze b. Gremium Aptekarzy Krakowskich odnotowano wówczas: „Girtler Michael, Pächter der Apotheke zum Goldenen Karpfen”. Po raz pierwszy nazwa „pod Złotym Karpiem” wystąpiła tu w odniesieniu nie do kamienicy, a do apteki³².

W dniu 6 października 1802 r. Michał Girtler został członkiem Gremium Aptekarzy i przez szereg następnych lat (do 1814 r.) uczestniczył w posiedzeniach zarządu tej ważnej nowo powstałej (1802 r.) zawodowej korporacji.

Kazimierz Girtler, bratanek Michała, znany pamiętnikarz, przekazał nam kilka informacji o swoim stryju — aptekarzu. Michał Girtler — czytamy w jego wspomnieniach —

³¹ AKM Kr, rkps 600 (Liber defunctorum), s. 154: „Ex circulo — numerus domus 21 — Nobilis Stanislaus Toryani Mariannae de Girtler mariti, aetas 30”; APKr, rkps 490 (Cons.), s. 92-93; *Teka A. Grabowskiego*, Nr E-17; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 4. *Miasto Kraków*. Cz. II. *Kościoły i klasztory Śródmieścia*, pod red. A. B o c h n a k a i J. S a m k a, Warszawa 1971, s. 26.

³² MF UJ, rkps 1824 (Liber Gremii Pharmacopoeorum Cracoviensium), s. 3.

„był człowiekiem niskiego wzrostu, trochę ułomny i przy tym słabego zdrowia, ale humoru zawsze wesołego — a ponadto był to utalentowany skrzypek-amator. Grał bardzo dobrze na skrzypcach i często grywał wraz ze swoją siostrą Marianną 1-o v. Toryaniową 2-do v. Wytyszkiewiczową, której akompaniował do fortepianu, grywał także w kwartetach. Prawdopodobnie pierwszy to polski aptekarz o tego rodzaju uzdolnieniach”³³.

Drugim mężem Marianny z Girtlerów, wdowy po aptekarzu Stanisławie Toryanim, był Kajetan Wytyszkiewicz, kościuszkowski oficer artylerii, syn dra praw Józefa, prezydenta Krakowa (właściciela kamienicy przy Rynku Gł. 42).

Dane, odnoszące się do apteki przy Rynku Głównym 11, zawarte w opracowaniach J. Lachsa (1933), S. Pronia (1967) i M. Stachoń (1978) możemy obecnie uzupełnić³⁴.

W latach 1801-1824 mgr farmacji Michał Girtler dzierżawił aptekę „Pod Złotym Karpim”, stanowiącą własność jego siostry Marianny z Girtlerów 1 v. Toryaniowej, 2 v. Wytyszkiewiczowej, nie na Kazimierzu przy ul. Krakowskiej 11 — jak to wynika z wypowiedzi wymienionych wyżej autorów, lecz w Krakowie, przy Rynku Głównym 11. To w aptece przy Rynku Głównym („in officina sub aureo carpione”) w 1805 r. ukończył praktykę Jan Imielski, a następnie złożył egzamin i wpisany został w księdze subiektów farmacji Gremium Aptekarzy Krakowskich. Ponadto w 1805 r. Imielski (nie Jasielski!) był subiektem, nie zaś właścicielem tej apteki.

Inny praktykant w aptece Michała Girtlera, 19-letni Edward Bażan, pochodzący z Opawy na Śląsku, złożył egzamin na subiekta farmacji w 1813 r.

Zapis w protokole posiedzenia zarządu Gremium Aptekarzy podaje w dniu 17 czerwca 1820:

„na żądanie Wgo Michała Girtlera, członka Gremium i aptekarza krakowskiego (nie kazimierskiego! — podkr. AS), praktykant Ignacy Mirecki do złożenia examinu na subiekta był przedstawiony”.

Wprawdzie Kazimierz (od 1800 r.) nie był już osobnym miastem, ale w protokołach gremialnych nawiązywano do dawnego podziału.

W 1824 r. Michał Girtler już nie żył, bowiem kolejnego praktykanta w aptece „Pod Złotym Karpim” przedstawiła w Gremium jego siostra Marianna, właścicielka omawianej apteki.

7 października 1824 r. dokonano kolejnego wpisu:

³³ K. Girtler, *Opowiadania. Pamiętniki z lat 1832-1857*, t. 1, s. 12, 194, t. 2, s. 402, oprac. Z. Jabłoński i J. Staszczel, Kraków 1971.

³⁴ J. Lachs, *Dawne...*, op. cit., s. 143; S. Pronia, *Musaeum Poloniae Pharmaceuticum*, Warszawa 1967, s. 548, 550; M. Stachoń, *Dzieje powstania i rozwoju aptek na obszarach działania b. Gremium Aptekarzy Krakowskich w latach 1802 do 1939*, Kraków 1979, s. 86-88 [maszyn. w BM UJ].

„P. Józef Nęcki praktykant farmacji w aptece pod znakiem Karpia Złotego w Krakowie (nie na Kazimierzu! — podkr. AS) przez właścicielkę teyże apteki, okazawszy świadectwo tak ukończony czteroletniej praktyki jako to i dobrego sprawowania się przez ten czas, od prowizora rzeczony apteki wydane...”

dopuszczony został do egzaminu na subiekta. Nęcki był prawdopodobnie ostatnim praktykantem w aptece dzierżawionej przez mgra farm. Michała Girtlera przy Rynku Głównym 11.

W dniu 7 października 1824 r. zapisano, że tenże Józef Nęcki „w aptece W-ny Marcyanny Wytyszkiewiczowy złożył tentamin”. W 1826 r. kolejnym „possesorem arendowym apteki dawniej Torianowska zwaney i pod znakiem Karpia Złotego będącej” został mgr farmacji Józef Dorn z Wiśnicza i w związku z tym Gremium Aptekarzy wydało zezwolenie, aby wpisano go w „księgę pryncypałów”. To niewątpliwie dopiero Józef Dorn w 1826 r. przeniósł aptekę zwaną „pod Złotym Karpem” do nowej siedziby przy ul. Krakowskiej 11 na Kazimierzu, gdzie nastąpiła zmiana godła. Apteka ta nosiła odtąd nazwę „pod Złotym Orłem”³⁵.

SUMMARY

The Pharmacy in the House at the Sign of Golden Carp in the Main Market Square of Cracow (XVI-XIX c.)

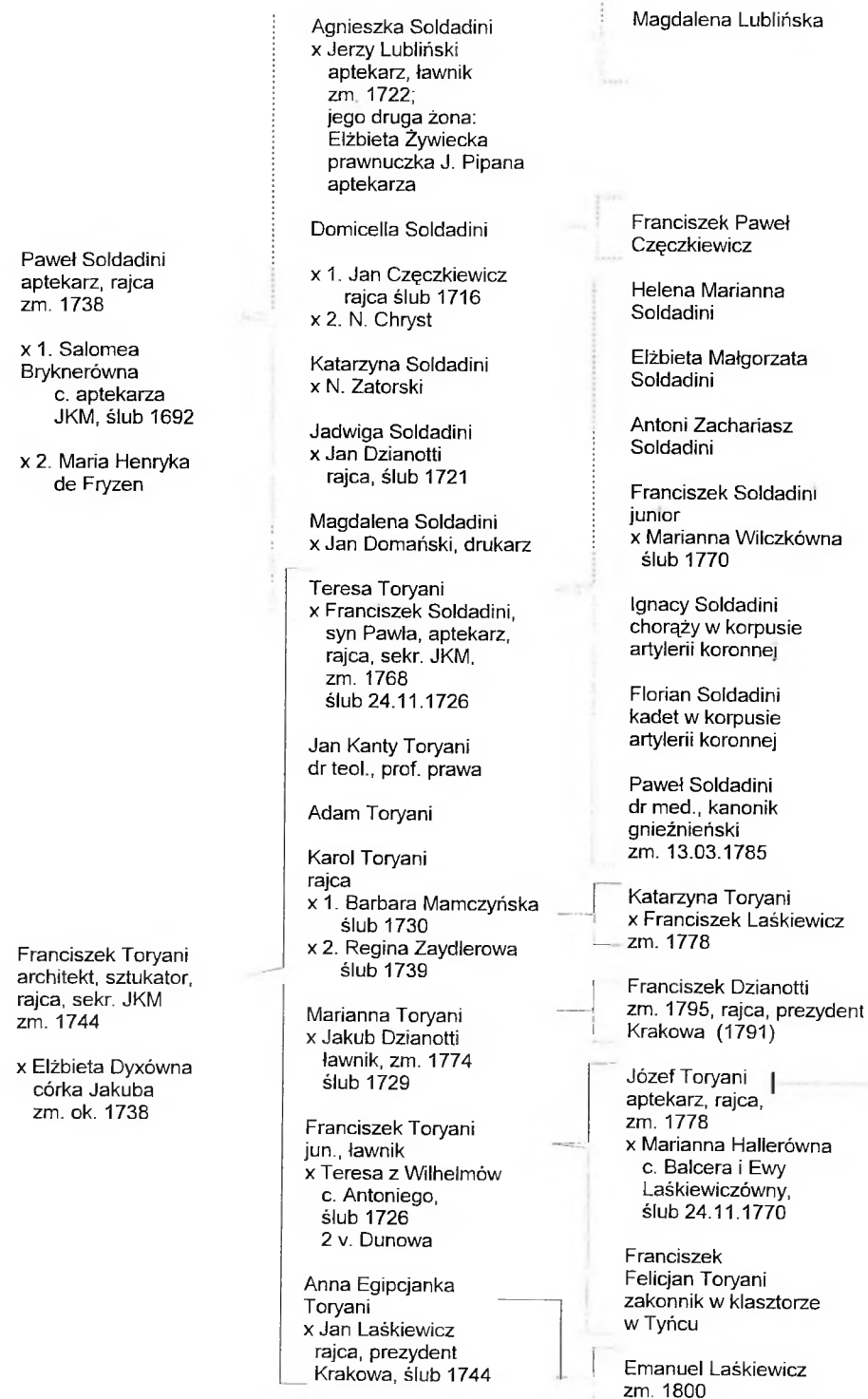
The paper presents the history of the pharmacy which existed from 1527 to 1698 and then from 1767 to 1826 in House No.11 in the Main Market Square of Cracow. Some of the successive owners of the pharmacy who were in charge of it in the XVI and XVII centuries were closely related to the owners of another pharmacy in the House at the Sign of the Lizard /Main Market Square No.8/ mentioned in the paper published in Cracow Archives Annual No IV-1998 — pages 47-70. The authoress refers to the genealogical tables inserted in it because they also include the names of apothecaries who were in charge of the pharmacy at the Sign of the Golden Carp, mentioned in the first part of the present paper: ALANTSE (Nicolaus and his sons Joannes and Sigismundus), ZAYDLIC (Daniel and Nicolaus), PERNUS (Joannes and his nephew Franciscus). The next genealogical table of SOLDADINI, TORYANI and GIRTLEK families refers to the history of the pharmacy in the second half of the XVIIIth century — up to 1826.

Due attention has been drawn to the inventory of the pharmacy dated 3 January 1779 a unique document in the history of Polish pharmacy. The inventory allows us to reconstruct the interiors of the pharmacy: the dispensary, storage rooms, laboratory, attic, cellar and even the private rooms of Joseph Toryani who owned them. The set of attractive furniture in the dispensary was decorated with shining metal "pearls". To keep various medicines simplicia and composita according to obligatory pharmacopoeias there were 371 drawers, 625 milk-glass jars and crystal-glass vessels, 324 wooden boxes and 67 tin containers. The medicines and materials listed minutely in the inventory /716 items/ have been valued at 3.208 zloties by two experts — well known apothecaries Petrus Szaster and Carolus Like — consules cracovienses. The list of

³⁵ MF UJ, rkps 1822 (Liber Actorum Pharmacopoeorum Cracoviensium), s. 14, 45, 51; rkps 1823 (Liber Subiectorum), s. 4, 7.

fourteen books entitled "Medical books" — mostly known pharmacopoeias — suggests that there were also other books which didn't refer to pharmacy. J. Toryani, apothecary and doctor *iuris utriusque*, owned not only the pharmacy but in other two houses he also had a brewery where beer and various other drinks were produced and also a brick kiln where bricks, pots and tiles were manufactured. Thus Toryani employed several workers and servants.

Summarizing the data presented in this paper it should be noted that we have enriched the history of the pharmacy in the Main Market Square. The tradition of the apothecary profession the enumerated dynasties continued from generation to generation is significant. Apothecaries in Cracow belonged often to wealthy townsmen and were held in high esteem in the community.



Genealogia Soldadinich, Toryanich i Girtlerów

Jan Ewangelista Girtler
(1729-1800) kupiec
x Barbara Mączyńska
(1742-1818)

Marianna Anna Toryani
x Bernard Dwernicki
prezes Trybunału
Rzeczypospolitej
Krakowskiej

Stanisław Toryani
(1770- zm. 30.11.1800)
aptekarz
x Marianna Anna
Girtlerówna
2 v. Wytyszkiewiczowa

Józef Girtler ur. 1761
x Eleonora, c. Michała
Wohlmana, rajcy

Zofia Girtlerówna
x Józef Ebenbergier
zm. 1823

Jakub Girtler (1763-1813)
kupiec korzenny
x Tekla Dzianottówna
c. Franciszka
2 v. Popowiczowa

Jan Girtler, zm. 1822
x Teresa Soczyńska

Sebastian Girtler
dr med., prof. uniw. krak.,
rektor 1826/27,
zm. 15.08.1833
x Franciszka z Fuchsów
zm. 1858

Kazimierz Girtler
zm. w młodym wieku

Antonina Girtlerówna
(1770-1849)
x Wawrzyniec Dorau
(ok. 1766-1825)

Michał Girtler, zm. 1824
mgr farmacji (1801)

Maciej Girtler,
zm. ok. 1826

Barbara Girtlerówna
x Wojciech Mączyński
(1775-1831)

Emilia Toryani
zm. 3.06.1826
x Ignacy Treuttler
(ok. 1797-1851)

Józefa Girtlerówna
(1795-1822)
x Karol Mazaraki
(1782-1841)

Feliks Aleksander Girtler
(ok. 1801-1864)
x Teofila Stypulska

Michał Girtler
zm. 1825

Jakub Girtler
prof. prawa w uniw.
krak. (1825-1887)
x Teresa Glixelli

Kazimierz Girtler
(1804-1887)
pamiętnikarz
x Aniela Eleonora
Janowska
(1814-1893)
ślub 1832

Emilia Girtlerówna
(1807-1810)

Józefa Girtlerówna
ur. 1814
x Edward Janowski

Jan Kanty Girtler
(1816-1821)

Julian Dorau
(1802-1859)

Aniela Dorau
(1805-1868)
x Jan Kanty
Kirchmayer
(1792-1831)

*Aniela Girtlerówna
x Leon Mikucki
inż., ur. 1834*

*Kazimiera Girtlerówna
x Wincenty Czerny*

*Bolesław Girtler
ur. 1845
x Dorota Wysocka*

KAMILA FOLLPRECHT

Przyczynki do dziejów krakowskiej rodziny Cellarich

Kontakty Polski z Włochami datują się od bardzo dawnych czasów. Początkowo to Polacy wyjeżdżali na tamtejsze uniwersytety, a kupcy przywozili pierwsze włoskie towary. Stopniowo także Włosi zaczęli przybywać do naszego kraju — byli to ludzie sztuki, potem rzemieślnicy i kupcy. Kraków jako stolica Polski przyciągał ich możliwością kontaktów z uczonymi, artystami, kupcami oraz ludźmi bogatymi i wpływowymi z całego kraju. Działalnością Włochów w Krakowie zajmowali się już od dawna liczni badacze¹, którzy wśród wielu znanych nazwisk rodzin przybyłych z Włoch (m.in. Montelupich, Soderinich, Delpacych, Zacherłów, Moriconich czy Kortynich) zawsze wymieniają nazwisko Cellari². Kupiecka rodzina Cellarich, której członkowie przybyli do Krakowa pod koniec XVI w., należała aż do poł. XVII w. do warstwy najbogatszych i mających największe wpływy w Krakowie mieszczan. Z czasem jej przedstawiciele za zasługi dla Polski otrzymywali od królów polskie szlachectwo, rodzina jednak przez blisko wiek związana była z mieszczańskim Krakowem.

W artykule szczegółowo przedstawiono życie i działalność przedstawicieli pierwszych trzech pokoleń krakowskiej rodziny, wspominając jedynie o ich następach z końca XVII w., którzy opuścili miasto. W związku z używaniem

¹ J. Ptaśnik, *Z dziejów kultury włoskiego Krakowa*, „Rocznik Krakowski” 1907, t. 9; S. Tomkowicz, *Włosi kupcy w Krakowie w XVII i XVIII wieku*, „Rocznik Krakowski” 1900, t. 3; S. Kutrzeba, J. Ptaśnik, *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*, „Rocznik Krakowski” 1911, t. 14; J. Ptaśnik, *Gli Italiani a Cracovia*, Rzym 1909.

² Używano także innych form nazwiska: de Cellario, Celarius, Selarius, Cellary, Celary. Andrzej i Jan Paweł Cellari mają swoje biogramy w PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 224-226 (autorstwa M. Friedberga, T. Nowaka).

w rodzinie Cellarich w ciągu trzech pokoleń dwóch imion dla męskich przedstawicieli rodu, dla ułatwienia wprowadziłam numerację w obrębie każdego imienia. Stan majątkowy rodziny został omówiony zbiorczo i obejmuje cały okres, który uwzględniono w artykule, jednak bez podziału na konkretnych członków rodziny.

Jan Cellari

W czerwcu 1559 r. przebywał w Krakowie Jan Cellari, mieszczanin i kupiec mediolański³. To od niego wywodzi się krakowska linia rodziny Cellarich, chociaż on sam prawdopodobnie nie mieszkał w Krakowie na stałe, a bywał tu jedynie przy okazji podróży handlowych⁴. Kolejny raz występuje on w aktach miejskich krakowskich w kwietniu 1568 r.⁵, po raz ostatni zaś we wrześniu 1570 r.⁶ Jan Cellari miał dwóch synów — Pawła I i Andrzeja I⁷. Według Żegoty Paulego⁸ jego synem był także Jan Ambroży Cellari, złotnik i kupiec mediolański, przebywający w Krakowie w 1605 r. Znamy go z transakcji z Mikołajem Wolskim z Podhajec, marszałkiem nadwornym koronnym, który zakupił od Cellarego wiele drogocennych przedmiotów⁹. W 1607 r. tenże Jan Ambroży wymieniany jest jako zmarły, z informacją, że został zabity przez rabusiów w czasie wyprawy na Moskwę¹⁰.

Paweł I Cellari

Obaj synowie Jana Cellari pojawiają się w aktach miejskich krakowskich po raz pierwszy w czerwcu 1568 r.¹¹ W zapisce z września 1570 r. Paweł I określony jest jako mediolańczyk, kupiec i mieszczanin krakowski¹², chociaż prawa miejskie krakowskie przyjął dopiero 8 listopada 1571 r.¹³ Zanotowano

³ APKr, rkps 760, s. 226.

⁴ We wrześniu 1587 r. przebywał w Krakowie Jan Cellari, magister z Norymbergi (APKr, rkps 762, s. 255). Wiosną 1600 r. Franciszek Cellari kupił kamienicę na ul. Floriańskiej (APKr, rkps 28, s. 354-355). Trudno jednak ustalić ich związek z krakowską rodziną.

⁵ APKr, rkps 760, s. 898.

⁶ APKr, rkps 761, s. 19-20.

⁷ APKr, rkps 760, s. 906; rkps 761, s. 19-20; rkps 762, s. 675-676.

⁸ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

⁹ APKr, rkps 456, s. 939; J. P t a ś n i k, *Z dziejów...*, s. 26-27.

¹⁰ Zrabowano wtedy klejnoty, które miał ze sobą, o wartości 131 690 fl., dane mu m.in. przez Andrzeja I Cellari (APKr, rkps 456, s. 1126). O napadzie tym wspominają także uczestnicy tej wyprawy: Wacław Diamentowski i Stanisław Niemojewski w swoich relacjach (*Dyariusz Wacława Diamentowskiego 1605-1609*, [w:] A. Hirschberg, *Polska a Moskwa w pierwszej połowie XVII w.*, Lwów 1901, s. 47; *Pamiętnik Stanisława Niemojewskiego 1606-1608*, oprac. A. Hirschberg, Lwów 1899, s. 93).

¹¹ APKr, rkps 760, s. 906.

¹² APKr, rkps 761, s. 19-20.

¹³ A. Kiełbicka, *Z. Wojaś, Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507-1572*, Kraków 1993, s. 239, nr 4039.

wtedy w księdze przyjąć do prawa miejskiego, że Jan Paweł Cellari, mediolańczyk, Włoch przedstawił dowód prawego pochodzenia i przyjął prawo miejskie, wpłacając opłatę 2 florenów. Paweł I był w latach 1583-1586 ławnikiem krakowskim¹⁴. Według napisu na nagrobku, znajdującym się w kościele Mariackim w Krakowie zmarł 23 stycznia 1598 r., przeżywszy lat 70¹⁵. Żoną Pawła I była Małgorzata Chodorowska; zmarła tuż po mężu — 28 stycznia 1598 r., przeżywszy lat 60¹⁶.

Bracia Cellari¹⁷ byli kupcami, handlowali towarem bławatnym, jedwabiami, aksamitem i sukniem¹⁸. Przeciwno handlowi prowadzonemu m.in. przez Cellarich, a odbywającemu się w kamienicach i sklepach poza Sukiennicami wystąpili krakowscy sukiennicy, powołujący się na przywileje królewskie. W 1582 r. zapadł wyrok rajców zakazujący Włochom sprzedaży sukna na łokcie. W spór wdał się wielkorządca krakowski — ostatecznie kupcom włoskim wolno było sprzedawać poza obrębem Sukiennic tylko sukno włoskie¹⁹.

W 1585 r. woźnice Marcin Nebel z Kromieryża i Jan Fischer z Wiednia przywieźli transport materiałów dla Pawła I z poręczeniem Tomasza Campagnoni de Musto. Cellari z niewiadomych przyczyn odmówił przyjęcia transportu i sprawa trafiła do sądu²⁰. Może powodem było uszkodzenie towaru, jak w przypadku dostawy z 1584 r.²¹

Według tradycji Paweł I w 1593 r. otrzymał od króla Zygmunta III Wazy indygenat²², który umożliwił zakup dóbr ziemskich, a dokument ten zaginął

¹⁴ APKr, rkps 21, s. 930; rkps 23, s. 85.

¹⁵ Z. Perzanowski, *Corpus Inscriptionum Poloniae*, Kraków 1987, t. VIII, z. 2. *Bazylika Mariacka w Krakowie*, s. 129-130.

¹⁶ Była córką Wacława Chodorowskiego, rajcy krakowskiego, wdową po Janie Miączyńskim, doktorze medycyny, który zmarł w 1580 r. (J. Lachs, *Kronika lekarzy krakowskich do końca XVI wieku*, Kraków 1909, s. 148).

¹⁷ Do 1598 r. bracia wszystkie transakcje zawierali wspólnie, po bezpotomnej śmierci Pawła I jego majątek przejął Andrzej I (A. Grabowski, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*, Kraków 1852, s. 265).

¹⁸ J. Bierniarzówna, *Mieszczaństwo krakowskie XVII wieku*, Kraków 1969, s. 43; BJ, rkps 5350, s. 198; rkps 5349, t. 1, s. 64.

¹⁹ W. Łuszczkiewicz, *Sukiennice krakowskie*, Kraków 1899, s. 30.

²⁰ APKr, rkps 449, s. 21; J. Ptaśnik, *Z dziejów...*, s. 32.

²¹ J. Ptaśnik, *Z dziejów...*, s. 32.

²² A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 2, Warszawa 1900, s. 322; K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 3, Lipsk 1839, s. 3; S. Uruski, *Rodzina — herbarz szlachty polskiej*, t. 2, Warszawa 1905, s. 133; J. Paszcenda, *Kościół św. Barbary w Krakowie z domem zakonnym księży Jezuitów*, Biblioteka Krakowska, nr 125, Kraków 1985, s. 323 (autor pisze, że tytuł ten otrzymał Andrzej I, brat Pawła I). Nazwisko Cellari występuje także w innych herbarzach: T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 4, Poznań 1882, s. 56; W.N. Trepka, *Liber generationis plebeanorum („Liber Chamorum”)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, t. 1, s. 87-88, t. 2, s. 36; J. Krzypela, *Małopolskie rody ziemiańskie*, Kraków 1928, s. 143; E. Kuropatnicki, *Wiadomość o klejnocie szlacheckim oraz herbach domów szlacheckich w Koronie Polskiej i Wielkim*

w zawierusze wojennej²³. Rzeczywiście na nagrobku Paweł I jest tytułowany „generosus”, co w ówczesnej tytulaturze oznaczało tylko szlachcica, określa się go tutaj także jako właściciela dóbr Biórków²⁴. Możliwe więc, że uznano włoskie szlachectwo Pawła I lub za nieznanne nam zasługi uzyskał je od króla polskiego²⁵.

Andrzej I Cellari

Andrzej I, drugi syn Jana Cellari, chociaż pojawił się w Krakowie razem z bratem w 1568 r., to prawa miejskie przyjął dopiero w 1579 r. Wcześniej był określany jako mediolańczyk, kupiec i mieszczanin krakowski, brat Pawła I²⁶. Przyjmując prawo miejskie 2 września 1579 r. przedstawił dowód prawego pochodzenia, wydany przez władze Mediolanu 22 grudnia 1565 r.²⁷

Andrzej I w latach 1601-1616 był rajcą krakowskim²⁸, w 1601 r. został także wybrany burmistrzem miasta²⁹. Zaliczany jest przez historyków do patrycjatu krakowskiego³⁰. O jego bogactwie i pozycji w mieście świadczy fakt umieszczenia przez niego w gałce na wieży ratusza (w czasie jego restauracji w 1611 r.) 4 srebrnych monet zabezpieczonych papierową obwolutą z pieczęcią sygnetową³¹.

Andrzej I toczył w latach 1605-1606 spór z Barbarą Fryzerową, właścicielką części Prądnika o wodę na tych gruntach. Mediatorami w tym sporze byli Claudius Ranginus, nuncjusz apostolski i Maciej Pstrokoński, biskup przemyski, określane jako przyjaciele Cellarego³². Andrzej I prowadził także długoletni proces z Janem Marszowskim, krewnym Andrzeja Sokoła o przetrzymywanie go w 1614 r. w prywatnym więzieniu. Na pierwszy ślad tej sprawy natrafiamy w księgach ziemskich krakowskich pod rokiem 1614³³ — proces z różnym nasi-

Księstwo Litewskim, Warszawa 1788, s. 15; Z. Leszczyca, *Herby szlachty polskiej*, t. 2, Poznań 1908, s. 306; P. Nałęcz-Małachowski, *Zbiór nazwisk szlachty z opisem herbów własnych Familiom zostającym w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim*, Lublin 1805, s. 67; W. Warszycki, *Imion herbowych sumariusz*, Gdańsk 1732, s. 35.

²³ O fakcie tym, jak również o pochodzeniu Cellarich od Viscontich wspomina król Jan Kazimierz w dokumencie z 1662 r.

²⁴ Wówczas używano nazwy Bierków.

²⁵ Być może szlachectwo uzyskał także jego brat Andrzej I, lecz bez prawa przekazania go następcom — jego synowie dopiero w 1662 r. otrzymali indygenat.

²⁶ APKr, rkps 761, s. 19-20, 231, 694.

²⁷ A. Kiełbicka, Z. Wojaś, *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573-1611*, Kraków 1994, s. 45, nr 456.

²⁸ APKr, rkps 1213, s. 186; J. Bieniarzówna, *Mieszczanstwo...*, s. 157.

²⁹ APKr, rkps 1213, s. 188.

³⁰ J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 2, Kraków 1984, s. 201, 397.

³¹ APKr, *Spuścizna po Adamie Chmielu*, ITS 164.

³² S. Tomkiewicz, *Włosi kupcy...*, s. 4; APKr, rkps 498, s. 1125, 1137; rkps 456, s. 934-935.

³³ APKr, Acta Terr. Crac. 120, s. 10.

leniem toczył się do 1621 r.³⁴ Jan Marszowski oskarżył rajców krak. o wydanie stronniczego wyroku w tej sprawie i pozwał ich przed sąd ziemski. Zostali oni zwolnieni od stawienia się przed sądem listem królewskim z 11 marca 1620 r.³⁵ Być może sprawa ta łączy się z procesem odnotowanym w księgach grodzkich krakowskich z lat 1614-1616, kiedy Barbara Cellari, córka Andrzeja I, a żona Piotra Bogusławskiego, skarżyła Stanisława Sokoła z Połarowic (syna Andrzeja) o porwanie, przetrzymywanie w niewoli i zmuszanie jej do małżeństwa³⁶.

Żoną Andrzeja I była Małgorzata Miączyńska³⁷. Ich ślub odbył się przed 1592 r., wtedy bowiem urodziło się pierwsze poświadczone dziecko tej pary — córka Małgorzata³⁸, która według Żegoty Paulego była potem żoną Mogielnickiego herbu Korczak. Poza nią na pewno mieli córkę Barbarę, żonę Piotra Bogusławskiego³⁹ oraz dwóch synów — Andrzeja II⁴⁰ i Pawła II⁴¹. Prawdopodobnie także córkami Andrzeja I i Małgorzaty były Regina⁴², Ewa⁴³, Katarzyna⁴⁴ i Magdalena⁴⁵ Cellari, występujące w aktach chrztów parafii Mariackiej w Krakowie z lat 1608-1617 jako matki chrzestne dzieci wielu mieszczan krakowskich.

Małgorzata Cellari ufundowała ołtarz „Praesentationis” w kościele Mariackim, który w 1629 r. poświęcił kanonik Erazm Kretkowski. Na ten cel zapisała kwotę 1 300 flp, zabezpieczoną na dobrach Sufczyn⁴⁶.

Andrzej I zmarł 2 marca 1616 r., jego żona 26 kwietnia 1627 r., przeżywszy lat 60⁴⁷.

³⁴ APKr, Acta Terr. Crac. 126, s. 238. Po śmierci Andrzeja I w 1616 r. sprawę kontynuowali jego synowie.

³⁵ APKr, IT 3, nr 148.

³⁶ BJ, rkps 5349, t. 1, s. 328, 353. Według W.N. Trepki (*Liber generationis...*, t. 1, s. 620; t. 2, s. 213) „...Sokół dziewczkę wziął Celaremu, mieszczaninowi, circa 1612...”, a Sokołowie pisali się ze Sławic w powiecie księskim.

³⁷ Była córką z pierwszego małżeństwa jego bratowej, Małgorzaty Chodorowskiej z Janem Miączyńskim.

³⁸ APKr, Mikrofilmy akt metrykalnych parafii Mariackiej w Krakowie, metryki urodzeń, rok 1592.

³⁹ APKr, rkps 32, s. 101-103.

⁴⁰ APKr, Mikrofilmy akt metrykalnych parafii Mariackiej w Krakowie, metryki urodzeń, marzec 1598 r.

⁴¹ W mikrofilmach akt metrykalnych parafii Mariackiej w Krakowie nie odnaleziono wpisu chrztu Pawła II.

⁴² APKr, Mikrofilmy akt metrykalnych parafii Mariackiej w Krakowie, metryki urodzeń, 13 sierpnia 1617 r.

⁴³ *Ibidem*, 24 styczeń 1613 r.

⁴⁴ *Ibidem*, 3 luty 1613 r.

⁴⁵ *Ibidem*, 2 luty 1608 r.

⁴⁶ M. R o ż e k, *Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku*, Biblioteka Krakowska, nr 118, Kraków 1977, s. 46; E. D ł u g o p o l s k i, *Katalog Kościoła NPMaryi w Krakowie*, „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” 1916, t. 6, s. 106, nr 253.

⁴⁷ Z. P e r z a n o w s k i, *Corpus...*, s. 130-131.

Andrzej II Cellari

Synowie Andrzeja I — Andrzej II i Paweł II pojawiają się w księgach ziemskich krakowskich w 1617 r.⁴⁸ W 1632 r. Andrzej II był rajcą krakowskim⁴⁹. W lutym 1633 r. u Cellarich na Prądniku gościł król Władysław IV, podążający na koronację do Krakowa⁵⁰. Po koronacji, 7 lutego 1633 r.⁵¹ król pasował Andrzeja II na rycerza miecza królewskiego i nadał mu, w zastudze jego czynów wojennych, wszelkie przywileje szlachcica polskiego. W dokumencie potwierdzającym ten fakt czytamy, że Andrzej II kształcił się na uczelniach zagranicznych⁵², wiele podróżował i doskonalił się w rzemiośle wojennym. Oddał krajowi wielkie usługi, walcząc z Turkami pod Chocimiem i posłując potem do sułtana tureckiego. Uzyskany wtedy przez Andrzeja II tytuł kawalera Złotej Ostrogi według Aleksandra Wejnerta otwierał drogę do szlachectwa polskiego mieszczańom i nie mogącej się wylegitymować szlachcie zagranicznej. Nadawany był za zasługi dla kraju, głównie wojenne⁵³. Według Janiny Bieniarzówny to pasowanie na rycerza nie oznaczało jednak wciągnięcia w szeregi szlachty polskiej⁵⁴.

Andrzej II występuje w księgach miejskich krakowskich do 1646 r.⁵⁵, prawdopodobnie jednak już w latach trzydziestych przeniósł się do swych majątności na Śląsku (Lubliniec). Za czasów Władysława IV był on filarem stronnictwa

⁴⁸ APKr, Acta Terr. Crac. 123, s. 31, 285. Od 1619 r. występują w aktach miejskich (APKr, rkps 772, s. 712-713).

⁴⁹ APKr, rkps 773, s. 94.

⁵⁰ APKr, Teki Schneidra, Tsch 1257; P. Piasecki, *Chronica Gestorum in Europa Singulacium*, Kraków 1645, s. 546.

⁵¹ Dokument wystawiono 12 marca 1633 r., oblatowany został w aktach grodzkich krak. w 1638 r. (APKr, Acta Castr. Crac. Rel. 62, s. 1221-1224).

⁵² W. J. Z a t h e y, H. B a r y c z, *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. IV, Kraków 1950. W księgach wpisów z lat 1607-1642 nazwisko Cellari nie występuje. Jeśli Andrzej II rzeczywiście był wykształconym i wiele podróżującym człowiekiem, to może on jest autorem dzieła opisującego Polskę w XVII w., wydanego w Amsterdamie w 1659 r. — *Regni Poloniae, Magnique Ducatus Lituaniae. Omniumque regionum juri polonico subjectorum. Novissima descriptio, Verbum potissimarum icones elegantissimas, et delinitionem hujus regni geographicam oculis subjiens studio. Andreae Cellarii, gymnasii Hornani rectore* (K. E s t r e i c h e r, *Bibliografia Polska — stulecie XV-XVIII*, t. 14, Kraków 1896, s. 114). Potwierdzają to: L. F r a ś, *Obrona Jasnej Góry w 1655 r.*, Częstochowa 1935, s. 138; K. B a k o w s k i, *Kościół N Maryi w Krakowie*, Kraków 1913, s. 45; J. W a w e l - L o u i s, *Przechadzka kronikarza po Rynku krakowskim*, Kraków 1890, s. 116. Niektórzy uważają jednak, że był to Andreas Cellariusz (Keller) z Prus lub Holandii — *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, t. 11, Warszawa 1893, s. 242; *Encyklopedia Powszechna (Olgebranda)*, t. 5, Warszawa 1861, s. 33-34.

⁵³ A. W e j n e r t, *Kawalerowie Złotej Ostrogi w Polsce do XIX w.*, „Tygodnik Ilustrowany” 1879, s. 347, 356, 373, 391.

⁵⁴ J. B i e n i a r z ó w n a, *Mieszczarstwo...*, s. 72-74. Autorka błędnie podaje, że w 1633 r. tytuł ten uzyskał Paweł II Cellari, brat Andrzeja II.

⁵⁵ BJ, rkps 5350, s. 312.

polskiego w księstwie opolsko-raciborskim⁵⁶. Trudno ustalić datę jego śmierci, prawdopodobnie zmarł pod koniec lat pięćdziesiątych XVII w.⁵⁷ W aktach nie ma żadnych wzmianek o żonie Andrzeja II, chociaż Żegota Pauli przypisuje mu 3 synów⁵⁸ — Andrzeja⁵⁹, Ferdynanda⁶⁰ i Jakuba⁶¹. Przypuszczalnie jednak Andrzej II zmarł bezpotomnie, a jego majątek przeszedł w ręce bratanków.

Paweł II Cellari

Drugi syn Andrzeja I — Paweł II według Żegoty Paulego w młodości służył u książąt Zbaraskich⁶². Był rajcą krakowskim w latach 1617-1642⁶³ i burmistrzem w 1618 r.⁶⁴ Po śmierci określany jest jako sekretarz królewski⁶⁵.

Jako spadkobierca ojca kontynuował proces z Janem Marszowskim. Toczył także w latach 1637-1638 spór z Zofią Minocką (w nie wyjaśnionej sprawie), który trafił do Trybunału w Lublinie⁶⁶. Był także oskarżony, wraz z Andrzejem Bełzą, o pobicie, poranienie i trzymanie na ratuszu przez kilka dni Joachima Branta, pisarza mennicy królewskiej w Krakowie. W tej sprawie król Zygmunt III Waza wysłał 28 marca 1623 r. list do władz miasta Krakowa z poleceniem przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych⁶⁷.

Żoną Pawła II była Anna Pipan⁶⁸, ślub odbył się prawdopodobnie w 1616 r. — świadczy o tym panegiryk napisany na cześć młodej pary przez Piotra Anuszewicza⁶⁹ oraz określenie „Młodzi Państwo Cellarowie” występujące w księdze szosu z tego roku przy mieszkańcach kamienicy w Rynku (obecnie nr 19)⁷⁰.

⁵⁶ J. J a r o s, *Lubliniec — zarys rozwoju powiatu*, Katowice 1978, s. 68.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 89. W 1653 r. ufundował kościół św. Anny w Lublińcu.

⁵⁸ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

⁵⁹ Chodzi zapewne o jego bratanka, Andrzeja III, późniejszego właściciela Lublińca.

⁶⁰ BJ, rkps 5350, s. 367. W aktach krakowskich z 1674 r. zanotowano, że graf Ferdynand Cellari z Andrzejem II Cellari, stryjem obecnego grafa Andrzeja III Cellari, posiadał wieś Kochcice w księstwie opolskim na Śląsku — prawdopodobnie był to krewny z innej linii Cellarich.

⁶¹ Jakub to pasierb Jana Pawła Cellari, bratanka Andrzeja II. Był on synem jego żony Elżbiety z jej pierwszego małżeństwa (z Czarnowskim), który używał nazwiska Cellari; T. Nowak (*Oblężenie Torunia w roku 1659*, Toruń 1936, s. 106-107) pisze, że „...według Kochowskiego („Annalium climater ab obitu Vlad. IV Clim. II” Crac. 1688) nazywał się on Jakub Czarnowski lecz po zagładnięciu do roli regimentu Cellarego okazało się, iż nosił on to samo nazwisko co generał...”.

⁶² BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

⁶³ J. B i e n i a r z ó w n a, *Mieszczanieństwo...*, s. 157.

⁶⁴ APKr, rkps 1213, s. 290.

⁶⁵ APKr, rkps 36, s. 1213-1214; rkps 37, s. 841-846, 1311-1313; J. B i e n i a r z ó w n a, *Mieszczanieństwo...*, s. 74, 157.

⁶⁶ APKr, Acta Terr. Crac. 132, s. 30, 847.

⁶⁷ APKr, IT 3, nr 176.

⁶⁸ Była córką Jerzego Pipana, lekarza (APKr, rkps 773, s. 68).

⁶⁹ „Ovis sponsis nobilibus virtute, industria spectabilibus, Paulo Celari et Annae Pipanovnae...” (K. E s t r e i c h e r, *Bibliografia...*, t. 12, Kraków 1891, s. 179).

⁷⁰ APKr, rkps 2591, s. 15.

Anna Cellari należała do Arcybractwa Miłosierdzia⁷¹. Państwo Cellari ofiarowali 4 000 flp i 4 000 złp na muzykę w kościele Mariackim w Krakowie⁷². Anna zapisała także w testamencie 3 000 złp, zabezpieczonych na dobrach Łgota i Krzczona na rzecz ołtarza „Ciborii” w kościele Mariackim⁷³. Około 1645 r. Cellari (Anna, wdowa po Pawle II lub Andrzej II) ofiarował temuż kościołowi czarny ornat z tabinu⁷⁴.

Paweł II zmarł 6 stycznia 1642 r.⁷⁵, jego żona około 1649 r.⁷⁶ Mieli dwóch synów — Andrzeja III i Jana Pawła oraz córkę Małgorzatę (żonę Gorcezkiego)⁷⁷. Żegota Pauli⁷⁸ podaje, że mieli także córkę Annę, zakonnice u Norbertanek w Imbramowicach⁷⁹ i Katarzynę, żonę Błażeja Polanowicza, mieszczanina krakowskiego, wdowę w 1650 r.

Jan Paweł Cellari

Syn Pawła II — Jan Paweł w latach 1649-1651 był burgrabią krakowskim⁸⁰, w 1649 r. burgrabią myślenickim⁸¹, potem wybrał karierę wojskową. W roku 1654 i 1657 był komendantem załogi w klasztorze na Jasnej Górze⁸². Od 1657 r. był wymieniany jako pułkownik⁸³. W 1658 r. w stopniu generał-majora infanterii brał udział w oblężeniu Torunia, a w 1659 r. został mianowany komendantem garnizonu toruńskiego⁸⁴. Brał udział w wojnach z Rosją — w październiku 1660 r. odbierał kapitulację wojsk rosyjskich pod Słobodyszem⁸⁵. W 1663 r. został komendantem garnizonu krakowskiego. Ściągał wtedy nadmierne daniny

⁷¹ *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie od roku 1584 do 1884*, Kraków 1884, s. 162 (rok 1624).

⁷² APKr, rkps 498, s. 1603; rkps 38, s. 40-41 (zabezpieczone na dobrach Prądnik); rkps 461, s. 161-163; rkps 3359, s. 3, 170v (zabezpieczone na kamienicy w Rynku); M. R o Ź e k, *Mecenat...*, s. 61.

⁷³ E. Długopolski, *Katalog...*, s. 116, dok. 306, 308.

⁷⁴ M. R o Ź e k, *Mecenat...*, s. 313. Tabin to gatunek tkaniny jedwabnej, rodzaj złocistej mory (*Słownik Języka Polskiego*, t. 9, Warszawa 1967, s. 3).

⁷⁵ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

⁷⁶ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 613.

⁷⁷ APKr, rkps 35, s. 1256; rkps 36, s. 830-832; rkps 37, s. 188-189, 841-846.

⁷⁸ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

⁷⁹ Potwierdza to także J. Paszenda, *Kościół...*, s. 323 oraz APKr, rkps 463, s. 798.

⁸⁰ S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, *Urzednicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, Kórnik 1990, s. 108.

⁸¹ Z. Perzanowski, *Corpus...*, s. 131.

⁸² A. Kersten, *Szwedzi pod Jasną Górą 1655*, Warszawa 1975, s. 148.

⁸³ A. Kamiński, *Inwentarze dóbr ziemskich województwa krakowskiego 1576-1700*, Warszawa 1956, s. 59; APKr, Acta Castr. Crac. 85, s. 1294, 1318, 1362, 1421, 1657-1661.

⁸⁴ T. Nowak, *Oblężenie...*, s. 36, 49, 106, 203.

⁸⁵ L. Kubala, *Wojny duńskie i pokój oliwski 1657-1660*, Lwów 1922, s. 408.

na rzecz wojska, co spowodowało skargę mieszczan krakowskich do króla, który nakazał ograniczenie i równomierne rozłożenie ciężarów⁸⁶.

W 1658 r. Cellari został oskarżony o zdradę kraju. Udowodnił jednak przy pomocy świadków, że żyto, które przywoził z Prądnika i gromadził w swojej kamienicy przy ul. Brackiej przeznaczał dla siebie, a nie dla Szwedów⁸⁷.

Jan Paweł Cellari zmarł podczas wyprawy wojennej na Rosję wiosną 1664 r.⁸⁸ Jego żoną była Elżbieta Anna Ostromiączka⁸⁹. W aktach nie występują żadne dzieci tego małżeństwa (syn Elżbiety z pierwszego małżeństwa, Jakub używał nazwiska Cellari). Herbarze podają, że mieli oni córkę, która wyszła za Budkiewicza herbu Trzaska oraz syna, który przeniósł się na Litwę i tam założył rodzinę⁹⁰.

Andrzej III Cellari

Brat Jana Pawła — Andrzej III, pan na Lublińcu i Radzionkowie określany jest jako dobroczyńca klasztoru jasnogórskiego. Właśnie w Lublińcu w 1655 r. przez pewien czas był przechowywany cudowny obraz z klasztoru⁹¹, Andrzej III dostarczył także zboże dla klasztoru na czas oblężenia. Zmarł ok. 1672 r.⁹², jego żoną była Marianna z Koziegłowów Giebułtowska⁹³. Państwo Cellari mieli ośmioro dzieci⁹⁴: Elżbietę, urodzoną w 1654 r. w Krakowie⁹⁵; Annę, żonę Miłkołaja Nowowiejskiego; Magdalenę, żonę Floriana Misiowskiego; Salomeę, zakonnice w klasztorze św. Józefa w Krakowie⁹⁶; syna Jana, kanonika kamienieckiego, zmarłego ok. 1724 r.⁹⁷ Najstarszy syn **Stanisław Cellari**, pan na

⁸⁶ APKr, IT 5, nr 126, 128; F. Piekosiński, *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa*, t. 2, z. 1, Kraków 1890, s. 392-393; J. Bieniarzówna, J. Małeckie, *Dzieje Krakowa...*, s. 397.

⁸⁷ BJ, rkps 5350, s. 329.

⁸⁸ W. Czermak, *Listy Jana Kazimierza*, „Kwartalnik Historyczny” 1891, R. V, s. 35. W liście do żony z 4 czerwca 1664 r. król stwierdza, że 15 kwietnia pod Mohilewem oddał regiment Cellarego podpułkownikowi Felkersonowi.

⁸⁹ Prawdopodobnie wdowa po Sarnockim (Czarnowskim) — APKr, rkps 1449, s. 310-313; rkps 38, s. 214-215, 1490-1492.

⁹⁰ K. Niesiecki, *Herbarz...*, s. 3; S. Uruski, *Rodzina...*, s. 133.

⁹¹ A. Kersten, *Szwedzi...*, s. 129.

⁹² BJ, rkps 5350, s. 329.

⁹³ Była córką Stefana Władysława Giebułtowskiego h. Lis, po śmierci Cellarego wyszła za Michała Misiowskiego.

⁹⁴ Według Żegoty Paulego w 1681 r. w aktach krakowskich występuje Franciszek Cellari, pasierb zmarłego Michała Misiowskiego, a więc syn jego żony, Marianny Giebułtowskiej, wdowy po Andrzeju III Cellari (BJ, rkps 5349, t. 1, s. 284). Występuje on także w Krakowie w 1685 r. jako ojciec chrzestny (APKr, Mikrofilmy akt metrykalnych parafii Mariackiej w Krakowie, metryki urodzeń, czerwiec 1685 r.). Jednak nigdzie nie był on wymieniany jako dziecko Cellarich.

⁹⁵ APKr, Mikrofilmy akt metrykalnych parafii Mariackiej w Krakowie, metryki urodzeń, 17 wrzesień 1654 r.

⁹⁶ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

⁹⁷ *Ibidem*.

Biórkowie, zmarł ok. 1693 r.⁹⁸ Jego żoną była Marianna Anna Wojeńska⁹⁹; według Żegoty Paulego ślub wzięli w 1691 r., a małżeństwo to było bezdzietne¹⁰⁰.

Kolejny syn Andrzeja III — **Michał Cellari**, także pan na Biórkowie, w latach 1693-1696 występuje jako wojski nowogrodzki¹⁰¹. Zmarł ok. 1703 r.¹⁰², był żonaty z Katarzyną z Karśnic Gutteterową¹⁰³. Według Żegoty Paulego ich córka, Joanna wyszła za mąż za Franciszka Firleja Konarskiego, wojskiego oświęcimskiego, zmarła ok. 1739 r.¹⁰⁴

Ostatni syn Andrzeja III — **Paweł IV Cellari**, pan na Soboszowie, zmarł ok. 1725 r.¹⁰⁵ Żonaty był z Teofilą z Dębian Dębińską¹⁰⁶. Ich syn Wojciech był proboszczem w Zembrzycach w 1731 r.¹⁰⁷ oraz w Studziannej, zmarł po 1763 r.¹⁰⁸ Córka Pawła IV — Marianna była żoną Józefa z Gdeszyna Trzemeskiego¹⁰⁹.

Jan Paweł i Andrzej III uzyskali najbardziej szaczone tytuły dla rodziny Cellarich. 24 czerwca 1654 r. bracia otrzymali tytuł hrabiów czeskich z przydomkiem Grunding¹¹⁰ — używali tytułu hrabiego na Lublińcu i Radzionkowie. Dzieci Andrzeja III nie używały już tego tytułu — prawdopodobnie przeszedł on na inną linię rodziny¹¹¹.

20 lutego 1662 r. król Jan Kazimierz nadał Janowi Pawłowi i Andrzejowi III, w nagrodę za zasługi wojenne indygenat polski¹¹².

Należy tu wspomnieć o herbie rodziny, którego wyobrażenia zachowały się na wspomnianych już: nagrobku w kościele Mariackim¹¹³ oraz na dokumencie włożonym w 1611 r. do gałki na wieży ratusza. Tarcza herbowa jest podzielona poziomo — u góry orzeł z rozpostartymi skrzydłami, u dołu trzy litery „C”.

⁹⁸ BJ, rkps 5349, t. 1, s. 979.

⁹⁹ Była córką Jana z Brzezia Wojeńskiego.

¹⁰⁰ BJ, rkps 5349, t. 1, s. 979.

¹⁰¹ A. Kamiński, *Inwentarze...*, s. 340, 391.

¹⁰² BJ, rkps 5349, t. 2, s. 38.

¹⁰³ Była wdową po Hieronimie Lipińskim.

¹⁰⁴ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

¹⁰⁵ *Ibidem*.

¹⁰⁶ Była córką Arnolta Dembińskiego (Dębińskiego) h. Nieczuja.

¹⁰⁷ APKr, Acta Castr. Crac. 372, s. 2366.

¹⁰⁸ APKr, Acta Castr. Crac. 403, s. 1799.

¹⁰⁹ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

¹¹⁰ E. Kneschke, *Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon*, t. 2, Leipzig 1860, s. 247; *Adelslexicon der Preussischen Monarchie von L. von Ledebur*, Berlin 1854-1856, s. 138; *Adels-Lexicon von J. von Hellbach*, Graz 1976, s. 227.

¹¹¹ Na początku XIX w. we Lwowie mieszkał hrabia Karol Jan Celary (*Schematismus der Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr...*, Lwów 1808-1819).

¹¹² APKr, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, ADzT 102; AGAD, Metryka Koronna, MK 203, s. 124-127; Volumina Legum, Petersburg 1859, t. 4, s. 407; S. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1993, s. 175 (autor mylnie podaje, że indygenat otrzymali Antoni i Paweł Cellarowie w 1649 r.).

¹¹³ J. Perzanowski, *Corpus...*, s. 214.

Przy opisie herbu nadanego Cellarim w 1654 r. Żegota Pauli podaje, że orzeł w polskiej linii rodziny był biały na złotym polu, a na dole były trzy zawiasy czyli uszy naczyniowe. Śląska linia miała orła czarnego, także na złotym polu, a na dole trzy drogie kamienie w polu czerwonym. Na Śląsku w klejnocie umieszczono dwa skrzydła orle¹¹⁴. Badacze uznają to godło za odmianę herbu Sulima, prawdopodobnie był to jednak herb własny rodziny, być może wywodzący się z Włoch.

Znając poszczególnych przedstawicieli rodziny Cellarich warto przyjrzeć się jej stanowi posiadania, zarówno w Krakowie, jak i poza miastem.

W 1586 r. Andrzej I kupił od Andrzeja Rosary kamienicę w Rynku, leżącą obok kamienicy „Pod Barany”¹¹⁵. Należała ona do Cellarich jeszcze w 1602 r.¹¹⁶ W 1591 r. posiadał Cellari kamienicę przy ul. Gołębiej¹¹⁷. W 1593 r. kupili Cellarowie od spadkobierców Sebastiana Miączyńskiego kamienicę w Rynku (obecnie „Pod Obrazem” RG 19)¹¹⁸. Paweł I Cellari mieszkał w niej od 1573 r.¹¹⁹, w latach 1578-1579 w domu tym mieszkali Paweł I i Andrzej I¹²⁰. Żegota Pauli uważa, że już w 1579 r. mieli tu Cellarowie swój bank i tu też przyjmowali pierwszych jezuitów Alojzego Odescalchi i Bazylego Cerini¹²¹, których przyjaciel Cellarich — Antoni Possevino przywiózł z Włoch¹²². W 1614 r. mieszkał tu Andrzej I¹²³. W 1617 r. wdowa po Andrzeju I przekazała tę kamienicę, wraz z całym majątkiem synom¹²⁴, a w 1619 r. Andrzej II zrzekł się swoich w niej udziałów na rzecz brata¹²⁵. W 1628 r. mieszkał w tej kamienicy Paweł II¹²⁶. Przebudowa tej kamienicy, dokonana przez Cellarich na przełomie XVI i XVII w., m.in. budowa filarowo-kolumnowej loggii, przekształciła ją w rezydencję patrycjuszowską wzorującą się na Wawelu¹²⁷. W 1650 r. odkupił ją od Cellarich Stanisław z Warszyc Warszycycki, wojewoda mazowiecki, kasztelan krakowski¹²⁸. W latach 1632-1635 na ul. Wiślniej (obecnie nr 5) mieszkał

¹¹⁴ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

¹¹⁵ APKr, rkps 23, s. 244-245. Obecnie jest to część kamienicy RG 27.

¹¹⁶ APKr, rkps 2568, s. 10.

¹¹⁷ APKr, rkps 2557, s. 13.

¹¹⁸ APKr, rkps 25, s. 653-660.

¹¹⁹ APKr, rkps 2526, s. 20.

¹²⁰ APKr, rkps 2534, s. 10; rkps 2539, s. 21.

¹²¹ BJ, rkps 5346, t. 1, s. 82.

¹²² Piszze o tym także J. P a s z e n d a, *Kościół św. Barbary...*, s. 323.

¹²³ APKr, rkps 2586, s. 78.

¹²⁴ APKr, rkps 498, s. 1289.

¹²⁵ BJ, rkps 5346, t. 1, s. 7; rkps 5350, s. 268.

¹²⁶ APKr, rkps 2598, s. 46.

¹²⁷ Miejskie Biuro Projektów, Wyniki badań architektonicznych prowadzonych przez zespół M. Filipowicz [maszyn].

¹²⁸ APKr, rkps 498, s. 1785; rkps 463, s. 797.

Andrzej II¹²⁹. W 1632 r. kupił Cellari od Krzysztofa z Białaczewa Odrowąża Strasza kamienicę przy ul. Floriańskiej, którą w 1634 r. sprzedał Franciszkowi Ozarowskiemu¹³⁰. W 1575 r. Jakub Roszkowski sprzedał ogród na Kawiorach Pawłowi I¹³¹, a w 1598 r. Małogrzata Rimer sprzedała Andrzejowi I ogród sąsiadujący z ogrodem jego zmarłego brata, Pawła I¹³² — należał do Cellarich jeszcze w 1635 r.¹³³ W latach 1602-35 należał do rodziny dom z ogrodem na Krupnikach¹³⁴. W 1629 r. Paweł II kupił od Andrzeja Bełzy ogród na Kleparzu¹³⁵. W 1635 r. Paweł II odziedziczył po teściu, Jerzym Pipanie kamienicę na rogu ul. św. Michała i Kanoniczej (obecnie ul. Senacka 6)¹³⁶ — sprzedał ją w 1637 r. Wojciechowi Miroszewskiemu¹³⁷. W 1638 r. Paweł II sprzedał część kamienicy na ul. Poselskiej Ludwikowi Klemensowiczowi¹³⁸, a w 1648 r. drugą część Raciborskiemu¹³⁹. W 1658 r. kupił Jan Paweł od Klary Karmoniczanki, wdowy po Jakubie Fayffie kamienicę zwaną Forbesowską na ulicy Brackiej (obecnie wchodzącą w skład nr 6)¹⁴⁰. Przywilejem z 18 kwietnia 1663 r. król Jan Kazimierz zwolnił kamienicę i plac (określony jako leżący koło kamienicy zwanej „Stara Mennica”, czyli obecnie RG 17) na ul. Brackiej, będące własnością Cellarego od wszelkich opłat¹⁴¹. Jeszcze w 1702 r. jako właścicielka tej kamienicy występuje pani Cellari¹⁴². W 1665 r. od Giebułtowskiego kupił Cellari kamienicę na ul. św. Anny (obecnie nr 7)¹⁴³ — jako jej właściciele figurują Cellarowie jeszcze w 1706 r.¹⁴⁴

W 1591 r. od Erazma Danigela kupili Cellarowie folwark Lextanowski na Prądniku¹⁴⁵. W 1592 r. od Jana i Seweryna Bethmanów alias Zayfrytów kupili folwark Turzowski na Prądniku¹⁴⁶, a w 1598 r. od Urbana Fryzera sąsiadujący z tym terenem dwór zwany Bethmanowski¹⁴⁷. Tytułu pana na Prądniku uży-

¹²⁹ APKr, rkps 2602, s. 29; rkps 2607, s. 123.

¹³⁰ APKr, rkps 460, s. 580, 862-863; rkps 498, s. 1505, 1523.

¹³¹ APKr, rkps 498, s. 768.

¹³² APKr, rkps 27, s. 380-382.

¹³³ APKr, rkps 498, s. 1545.

¹³⁴ APKr, rkps 2568, s. 143; rkps 2607, s. 153.

¹³⁵ APKr, rkps 498, s. 1452.

¹³⁶ BJ, rkps 5354, s. 39.

¹³⁷ APKr, rkps 498, s. 1587.

¹³⁸ APKr, rkps 498, s. 1595.

¹³⁹ APKr, rkps 498, s. 1760.

¹⁴⁰ APKr, rkps 38, s. 1490-1492.

¹⁴¹ APKr, rkps 498, s. 1910.

¹⁴² APKr, rkps 2737, s. 18.

¹⁴³ APKr, rkps 498, s. 1627.

¹⁴⁴ APKr, rkps 2738, s. 51.

¹⁴⁵ APKr, rkps 453, s. 97.

¹⁴⁶ APKr, rkps 25, s. 293-297.

¹⁴⁷ BJ, rkps 5350, s. 215.

wali Cellarowie do 1688 r., kiedy to Elżbieta Cellari sprzedała go Marcinowi Winklerowi¹⁴⁸.

Biórków nabyty został zapewne przed 1598 r., gdyż zmarły w tym roku Paweł I jest określany na nagrobku jako jego właściciel. Według Żegoty Paulego kupili go Cellarowie w 1596 r. od Stadnickich¹⁴⁹. Trudno powiedzieć, do kiedy był własnością rodziny — jako panowie na Biórkowie pisali się Cellarowie jeszcze w drugiej połowie XVIII w.

W latach 1613-1615 Andrzej I kupił od Zygmunta Alamaniego wieś Łyszkowice w powiecie proszowskim¹⁵⁰, którą po jego śmierci synowie sprzedali Janowi Mogilnickiemu¹⁵¹. W 1628 r. Paweł II kupił wieś Sudoł od Andrzeja Kozimirskiego¹⁵². W 1629 r. Małgorzata Cellari zabezpieczyła pewną kwotę na dobrach Sufczyn. W 1641 r. wdowa po Pawle II, Anna występuje jako właścicielka wsi Wysocice¹⁵³ — jej synowie jako właściciele Wysocic i Żarnowca dopiero w 1649 r., po śmierci matki¹⁵⁴. Cellari był ich właścicielem jeszcze w 1693 r.¹⁵⁵ Anna Cellari w swoim testamencie zabezpieczyła uczynione zapisy na dobrach Lgota i Krzczona. W 1649 r. Jan Paweł Cellari był dzierżawcą wsi Pcim¹⁵⁶, obaj bracia byli właścicielami wsi Kobylnik¹⁵⁷. W 1650 r. Andrzej III kupił od Stefana i Adama Komorowskich wsie Witów i Dąbrowa w powiecie proszowickim¹⁵⁸. W 1690 r. Cellarowie posiadali także wieś Wawrowice w powiecie wiślickim¹⁵⁹. W 1701 r. Michał Cellari kupił wsie Minoga, Nowawieś oraz Skalka od Jana Wojeńskiego¹⁶⁰. Posiadali Cellarowie także wieś Ochojno¹⁶¹. W 1725 r. w ręku Cellarego znajdował się Soboszów¹⁶² — sprzedany przez Wojciecha Cellarego w latach 1731-1732 Piotrowi Dębińskiemu¹⁶³.

Jak wynika z podziału majątku dokonanej między Pawłem II i Andrzejem II w dniu 12 listopada 1630 r.¹⁶⁴ byli właścicielami wsi Olsza, mieli magazyn w Lublinie, prowadzili handel we Wrocławiu. W Krakowie mieli długi u Moriconich

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 377.

¹⁴⁹ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 837.

¹⁵⁰ BJ, rkps 5349, t. 1, s. 315, 332.

¹⁵¹ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 351.

¹⁵² *Ibidem*, s. 445.

¹⁵³ *Ibidem*, s. 542.

¹⁵⁴ *Ibidem*, s. 613.

¹⁵⁵ BJ, rkps 5349, t. 1, s. 984.

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 617.

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 618.

¹⁵⁸ *Ibidem*, s. 639.

¹⁵⁹ *Ibidem*, s. 964.

¹⁶⁰ *Ibidem*, t. 2, s. 57.

¹⁶¹ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

¹⁶² BJ, rkps 5349, t. 2, s. 186.

¹⁶³ APKr, Acta Castr. Crac. 372, s. 2366; 373, s. 44.

¹⁶⁴ APKr, rkps 460, s. 220-222; BJ, rkps 5350, s. 283.

i księcia Zbaraskiego. W 1633 r. Andrzej II zrzekł się na rzecz brata swoich części Prądnika, kamienicy w Rynku i sum we Wrocławiu¹⁶⁵. W 1631 r. bracia sprzedali kamienicę w Rynku we Lwowie Teofilowi Forosowicowi, Ormianinowi, mieszczaninowi lwowskiemu¹⁶⁶.

Posiadali Cellarowie także dobra na Śląsku. W podziale z 1630 r. wymienione są miejscowości Stróżeck i Radzionków (który Piotr Hornik z Horna zastawił w tymże roku Andrzejowi II)¹⁶⁷. Jako właściciel Radzionkowa występuje Cellari jeszcze w 1655 r.¹⁶⁸ Według Żegoty Paulego w 1629 r. Andrzej II kupił dobra Lubliniec na Śląsku¹⁶⁹. Prawdopodobnie jednak nabył je Cellari dopiero w 1645 r., bowiem w 1630 r. stracono poprzedniego właściciela Lublińca, a dobra przeszły w ręce cesarskie (kamera we Wrocławiu). Być może przed 1645 r. Cellari jedynie je dzierżawił¹⁷⁰. Oprócz Lublińca do Cellarich należała (w 1674 r.) wieś Kochcice koło Lublińca¹⁷¹.

Losy rodziny Cellarich są typowym przykładem dziejów cudzoziemców osiadłych w Polsce — przybyli z zamiarem wzbogacenia się na handlu w dalekim kraju, ale stopniowo osiedlali się, zakładali rodziny, nabywali nieruchomości. Po latach polonizowali się, a o włoskim rodowodzie rodziny świadczyło już tylko obco brzmiące nazwisko. Zaszczytne tytuły, jakie otrzymywali członkowie rodziny Cellarich, zarówno w Krakowie, jak i te nadawane przez władców, jeszcze bardziej wiązały ich z Polską. Jak piszą Marian Friedberg i Tadeusz Nowak w biografii Jana Pawła Cellari „...jest on jednym z najszlachetniejszych okazów owego typu cudzoziemców, którzy, wrószszy w przybraną ojczyznę, nie wahali się poświęcić całego życia na jej usługi...”. Myślę, że słowa te charakteryzują postawę wszystkich przedstawicieli krakowskiej rodziny Cellarich.

SUMMARY

On the History of the Cracow Cellari Family

The life of three generations of the wealthy and influential Cellari family, who lived in Cracow in the 16th and 17th century, is presented here, as seen through the records of the City of Cracow and other available sources. The first members of the family, brothers Paweł and Andrzej Cellari arrived at Cracow towards the end of the 16th century from Milan. They were merchants, and they followed their walk of life in Cracow. Later, they were counted among the most wealthy Cracow burghers, occupying some of the most honourable posts. They

¹⁶⁵ APKr, rkps 460, s. 746-751.

¹⁶⁶ APKr, rkps 460, s. 330; rkps 498, s. 1481.

¹⁶⁷ BJ, rkps 5349, t. 1, s. 463.

¹⁶⁸ L. Frąś, *Obrona...*, s. 35.

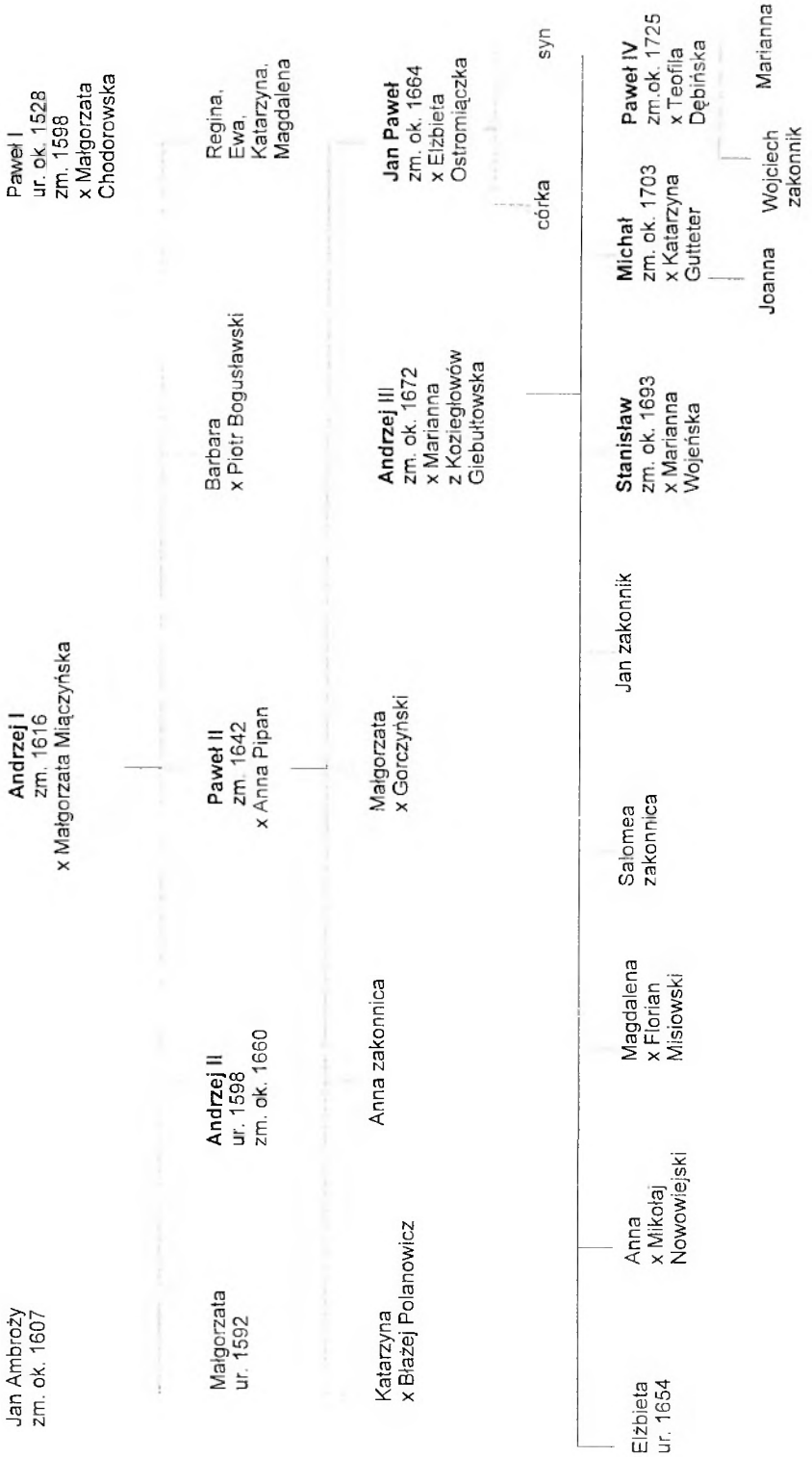
¹⁶⁹ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

¹⁷⁰ J. Jaros, *Lubliniec...*, s. 67; R. Heck, *Urbarze dóbr zamkowych Górnego Śląska z lat 1571-1640*, Wrocław 1963, s. XI.

¹⁷¹ BJ, rkps 5344, t. 1, s. 284.

purchased estate outside the city, and were probably raised to the rank of Polish noblemen. Andrzej's son, Paweł, continued the merchant tradition, while his other son, Andrzej, turned to the military profession, to move later to the Silesian estate (Lubiniec) he had bought. The next generation of the Cellaris are Paweł's sons: Jan Paweł who also chose the military profession and was actively involved in fighting the 'Swedish Deluge', and Andrzej - the next master of Lubiniec. These were them who, in recognition of their wartime merits, were counted among Polish noblemen by king Jan Kazimierz (John Casimir Vasa). Andrzej's children left Cracow for good and settled in the family's estates outside the city, mostly in Biórków. Drawing upon the numerous contract signed by the members of the Cellari family, also their holdings in Cracow and outside the city in the 16th and 17th century was determined.

Jan Cellari



TERESA ZIELIŃSKA

Dziewiętnastowieczny epilog sprawy dóbr neuburskich, niegdyś fortuny Radziwiłłów birżańskich

Sprawę dóbr neuburskich przedstawił niedawno Jerzy Lesiński na łamach czasopisma „Miscellanea Historico-Archivistica”¹. Ograniczę się więc tutaj do streszczenia jego wywodów. Nazwa „dobra neuburskie” weszła w użycie w pierwszej połowie XVIII w. Określano nią posiadłości wygasłej w końcu XVII w. linii Radziwiłłów na Birzach i Dubinkach, gdyż ostatnia przedstawicielka tej linii i spadkobierczyni całości jej dóbr, Ludwika Karolina Radziwiłłówna (1667-1695) poślubiła w 1688 r. Karola III Filipa, księcia na Neuburgu, późniejszego elektora, palatyna reńskiego. Córka tej pary, Elżbieta Augusta (1693-1728), od 1717 r. żona Józefa Karola, księcia Sulzbach, była też jedyną spadkobierczynią swojej matki, Ludwiki Karoliny, która zostawiła jej ogromny majątek.

„Dobra neuburskie” rozciągały się na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego — w księstwie żmudzkiem (Kiejdany), województwie wileńskim (Dubinki), połockim i witebskim (Newel, Siebież i Kopyś), trockim (Birze i Zabłudów), mińskim (Kojdanów), a zwłaszcza nowogródzkim (Słuck i Kopyl). Mniejsze majątności znajdowały się w Koronie (Orla). Najważniejszą z nich (Węgrów) sprzedał ojciec Ludwiki Karoliny, Bogusław Radziwiłł. Według obliczeń J. Lesińskiego dobra neuburskie obejmowały w końcu XVII w. przeszło tysiąc wsi, 134 zaścianki, miasto Słuck i bliżej nie określoną liczbę mniejszych miasteczek, razem ponad 11 600 dymów.

¹ J. Lesiński, *Spyry o dobra neuburskie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1996, t. VI, s. 95-132.

Mimo bezspornych praw dziedzicznych do tych dóbr, jakie posiadała Ludwika Karolina, a także jej córka, wielokrotnie ponawiano w Rzeczypospolitej próby pozbawienia ich tego spadku. Posługiwano się przy tym jako głównym argumentem zakazem posiadania przez cudzoziemców dóbr ziemskich na obszarze Rzeczypospolitej. Ostatecznie na Sejmie Niemym 1717 r. przyznano jednak Elżbiecie Auguście, księżnie Sulzbach pełne prawa własności względem majątności po Radziwiłłach. Poza pretendentami do tych majątności roszczącymi sobie prawa z tytułu udziału w ich sukcesji, głównie Sapiehów, występowali ponadto liczni wierzyciele poszukujący swych należności na dochodach z tych dóbr. Z pretensjami pojawili się Pocięjowie, Branicy, Mniszchowie, Zarankowie, Lubomirscy, Tarłowie i inni. Przez jakiś czas król August II trzymał dobra w zastawie na mocy umowy z Karolem III Filipem, księciem neuburskim.

Wśród zabiegających o dobra pierwsze miejsce zajęły ostatecznie Radziwiłłowie z linii nieświeskiej, zwłaszcza Michał Kazimierz (+1680) podkanclerzy i hetman polny litewski oraz jego syn, Karol Stanisław (+1719) kanclerz w. litewski. Posunęli się oni nawet do przedstawienia sfałszowanego zapisu na dobra słuckie, kopylskie, kojdanowskie i kopyskie nadane im rzekomo przez Bogusława Radziwiłła. Próbowali też dochodzić swych praw siłą, urządzając zajazdy na różne majątności, głównie na Słuck. Dopiero wdowa po Karolu Stanisławie, Anna z Sanguszków Radziwiłłowa, przeszła na drogę pertraktacji i spłat różnych roszczeń, wśród których na plan pierwszy wysunęły się milionowe żądania króla pruskiego Fryderyka II (Wielkiego) i bardzo poważne pretensje Sapiehów. Po nieudanej próbie zakończenia sprawy przez małżeństwo jednej z księżniczek Sulzbach, wnuczki Ludwika Karoliny, z Hieronimem Florianem Radziwiłłem (1715-1760) doprowadzono ostatecznie do spłaty w gotówce i do zrzeczenia się dóbr neuburskich przez spadkobierców Ludwika Karoliny na rzecz Hieronima Floriana Radziwiłła. W posiadanie tych włości wszedł on w 1733 r., ale dopiero w 1751 r. nastąpiła ostateczna ratyfikacja układu z ks. Sulzbach.

Hieronim Florian Radziwiłł posiadał oprócz omawianych dóbr neuburskich, majątności alodialne odziedziczone po rodzicach, z główną rezydencją w Białej (obecnie Białej Podlaskiej), jak też z Czarnawczycami, Sławatyczami i in. włościami w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim. Po jego bezpotomnej śmierci cały ten majątek przeszedł w ręce jego starszego brata, Michała Kazimierza Radziwiłła (1702-1762) ordynata nieświeskiego i ołyckiego, tzw. „Rybeńki”. Dobra alodialne, z neuburskimi na czele, odziedziczył następnie młodszy syn „Rybeńki”, Hieronim Wincenty (1759-1786), a jego sukcesorem został jedyny syn, Dominik (1786-1813) zarazem spadkobierca ordynacji nieświeskiej i ołyckiej po bezpotomnym stryju, Karolu Stanisławie Radziwiłł (1734-1790), tzw. „Panie Kochanku”. Dominik, oficer napoleoński, zmarł w 1813 r. z ran otrzymanych w bitwie pod Hanau. Pozostawił dwoje dzieci, ale o spadek po nim

rozgorzała znowu walka obejmująca również m.in. dawne dobra neuburskie. Na tym kończy się w zasadzie relacja J. Lesińskiego, choć pokrótce opisuje on dalszy przebieg wydarzeń. Uzyskanie dostępu do nieznanych dotąd źródeł pozwala na uzupełnienie jego wywodów pewnymi nowymi danymi.

Wspomniane źródła to wyodrębnione z archiwum ks. Hohenlohe-Schillingsfürst i umieszczone w Bundesarchiv w Koblencji „Akta rosyjskie i polskie”. Zostały one wydzielone przez archiwistę ks. Hohenlohe-Schillingsfürst Wolfganga A. Mommsena, uporządkowane i zinwentaryzowane. Jego inwentarz ze wstępem stanowi ważną pomoc ułatwiającą poznanie omawianych materiałów². W sumie obejmują one okres od połowy XVII w. do pierwszych lat XX w., ale zdecydowanie przeważają wśród nich akta z XIX w. (około 95% całości). Akta te tworzą około 260 jednostek archiwalnych, posygnowanych i ułożonych w magazynie według numeracji bieżącej, z lukami, nadanej prawdopodobnie jeszcze w archiwum w zamku Schillingsfürst w Bawarii. Część z nich stanowią posyty, reszta to akta luźne, zachowane ogólnie w bardzo dobrym stanie.

Wyodrębnienie części zespołu archiwalnego według kryterium li tylko językowego jest zabiegiem niezgodnym z zasadami archiwistyki. Tak się jednak szczęśliwie złożyło, że wydzielone w ten sposób archiwalia tworzą pewną całość tak pod względem pertynencji, jak też proveniencji. Wszystkie odnoszą się bowiem do dóbr alodialnych Radziwiłłów nieświeskich (w tym do dóbr neuburskich), odziedziczonych po nich przez ks. Wittgenstein, a następnie przez ks. Hohenlohe-Schillingsfürst. O ich proveniencji można natomiast powiedzieć, że pochodzą z kancelarii trzech powiązanych między sobą instytucji, a mianowicie: Komisji do rozsądzania spraw masy spadkowej po Dominiku Radziwille, Prokuratorii Generalnej Poradziwiłłowskiej Masy (spadkowej) oraz organów Administracji dóbr Masy spadkowej w okresie ich należenia do ks. Wittgenstein oraz Hohenlohe-Schillingsfürst, znajdujących się wówczas w zachodnich guberniach cesarstwa rosyjskiego.

Komisja do uregulowania spraw spadkowych, nazywana potocznie Komisją Radziwiłłowską, została powołana do życia na mocy ukazu cesarza rosyjskiego Aleksandra I, datowanego w Chaumont dnia 28 lutego/8 marca 1814 r. Aleksander I stwierdza w nim przede wszystkim, że na prośbę Antoniego Radziwiłła zdjął sekwestr z dóbr pozostałych po Dominiku Radziwille oraz że oddał mu w posiadanie dobra ordynacji nieświeskiej, mirskiej i ołyckiej zostawiając jednak ewentualnym zainteresowanym możliwość dochodzenia ich praw do tych dóbr. Dobra dziedziczne (tj. alodialne) po Dominiku Radziwille należy oddać uprawnionym sukcesorom. Ustanawiając Komisję do uregulowania spraw

² Inwentarz ze wstępem nosi tytuł *Verzeichnis der russischen und polnischen Akten des Fürstlichen Archivs zu Hohenlohe-Schillingsfürst. Neu verzeichnet im Dezember 1946*, kart 8, stron 15 [maszyn.]. Inwentarz ten znajduje się w Bundesarchiv w Koblencji, jego kserokopia w Archiwum Głównym Akt Dawnych.

spadkowych określił Aleksander I jej zadania, do których należało rozpatrywanie spraw związanych z postępowaniem spadkowym, podział majątku na dobra ordynackie i alodialne, ich oszacowanie i spłata ciążących na nich długów. Ukaz z Chaumont ustalał ponadto skład Komisji. Jej przewodniczącym został Aleksander Pociąg, potomek znanego rodu magnackiego, ale osobiście pozbawiony większego znaczenia w życiu politycznym. To samo można powiedzieć o dziewięciu członkach Komisji i dziewięciu ich zastępcach („kandydatach”), którzy reprezentowali środowisko średnio zamożnej szlachty polskiej, a po części sprawowali aktualnie lub w przeszłości urzędy w sądownictwie niższego szczebla i na tymże poziomie stanowiska w samorządzie szlacheckim. Było to więc gremium w miarę kompetentne, ale o słabej pozycji społecznej, co czyniło je prawdopodobnie podatnym na różne wpływy³.

Dominik Radziwiłł zostawił dwoje dzieci — syna Aleksandra urodzonego w 1808 r. i córkę Stefanię urodzoną w 1809 r. Córka nie mogła, jako kobieta, dziedziczyć ordynacji, miała natomiast prawa spadkowe do dóbr alodialnych. Dziedzicem ordynacji powinien być zostać syn, tak się jednak złożyło, że Aleksander urodził się na rok przed zawarciem małżeństwa przez jego rodziców, tj. przez Dominika i Teofilę z Morawskich Starzeńską. Dominik uznał go wprawdzie za syna i publicznie miał oświadczyć, że widzi w nim swego dziedzica, ale spraw sukcesji nie zdążył przed śmiercią prawnie zabezpieczyć. Aleksander urodzony w Austrii i wykształcony w Theresianum w Wiedniu, miał początkowo poparcie Forum Nobilium we Lwowie, które przyznało mu prawa ślubnego syna w 1820 r. W trzy lata później Trybunał Apelacyjny dla Galicji i Lodomerii uchylił jednak ten wyrok i uznał tylko prawa Aleksandra do alimentów⁴. Proces wytoczony przeciwko temu orzeczeniu w imieniu młodego Aleksandra nie poprawił jego sytuacji. Dopiero w 1846 r. mąż jego siostry Stefanii, Ludwik Witgenstein, doszedł do porozumienia z nim. Aleksander zrezygnował z dalszych

³ Drukowany tekst ukazu w wersji rosyjskiej znajduje się w Bundesarchiv w Koblencji, w zespole Russische und polnische Akten des Fürstlichen Archivs zu Hohenlohe-Schillingsfürst (dalej cytuję BaK, Russ.-pol. Akt.) nr 983. Ten sam tekst w tłumaczeniu na język polski w AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej cytuję AGAD, Arch. Radz.) Dział (dalej Dz.) XI, nr 302. Skład Komisji wymieniony w tym ukazie: Jan Wojniłowicz, podkomorzy słucki, Ginter (Günter?), były prezydent Sądu Głównego, Sulistrowski, marszałek szlachty guberni wileńskiej, Antoni Łaszyński, marszałek wileński, Antoni Łappa, Walenty Osławski, Piotr Świerkowski, Peterson, sędzia ziemski (?), Jan Nepomucen Horain.

⁴ Daty narodzin Stefanii Radziwiłłówny podawane są różne (1809 lub 1810 r.). Tu przyjmuję datę 12 grudnia 1809 r. za B. T u h a n - T a u r o g i ń s k i m , *Z dziejów archiwum Radziwiłłów oraz wartość zbiorów dla nauki polskiej*, Warszawa 1969, s. 109 [maszyn.]. Tekst w Bibl. Narodowej, Dział rękopisów, nr akcesji 9067 oraz w AGAD, Arch. Radz. Dz. XXVII (w toku opracowania). Wiadomość o przychylnym nastawieniu dworu rosyjskiego do sprawy Aleksandra Radziwiłła przytoczona w nocie austriackiej Tajnej Nadwornej Kancelarii Państwa do Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości w Wiedniu z dnia 24 września 1817 r., kopia w tłumaczeniu na język polski: BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1024A.

roszczeń za dożywotnią rentę od sumy 280 000 rubli srebrnych i za jednorazową wypłatę 20 000 rubli srebrnych. Później stwierdzono, że rentę tę mają otrzymywać także potomkowie Aleksandra, bo po jego śmierci upominano się o nią dla jego dzieci, które pozostały bez środków do życia, tym bardziej, że ich matka, wdowa po Aleksandrze, Rozyna z domu Hiltl (z mieszczańskiej rodziny wiedeńskiej) przebywała w więzieniu za długi⁵. Wnuk Aleksandra, Aleksander Fryderyk Radziwiłł twierdził też, że potomkowie jego dziadka otrzymywali tę rentę do 1918 r., czyli do czasu, kiedy przewaloryzowany kapitał stracił całkowicie swą wartość⁶.

Córcie Dominika Radziwiłła, Stefanii, urodzonej po jego ślubie z Teofilem, przyznano natomiast wszystkie pozostałe po nim dobra alodialne. Władała nimi od 1828 r. wraz z mężem, ks. Ludwikiem Wittgensteinem. Jego nazwisko brzmiało właściwie Sayn Wittgenstein Berleburg, ale z reguły używane było w tej skróconej formie.

Werdykt określający prawa do dóbr po Dominiku Radziwille nie zakończył działań związanych z ich oszacowaniem, podziałem na ordynackie i alodialne, co bynajmniej nie było łatwe, a przede wszystkim należało przeprowadzić rozliczenia, procesy i ugody z licznymi wierzycielami, których roszczenia obciążały masę spadkową. Do ukończenia tych czynności trzeba było administrować dobrami masy. Dla załatwiania tych spraw utworzono około 1816 r. Prokuratorię Generalną Poradziwiłłowskiej Masy. Określenie Prokuratoria oznacza tu oczywiście, zgodnie z łacińskim znaczeniem słowa *procurator* i jego zastosowaniem także w Polsce doby nowożytnej, instytucję zajmującą się zarządem, administracją majątku. Pierwszym prokuratorem Poradziwiłłowskiej Masy został, mianowany podobno przez opiekunów Stefanii Radziwiłłówny, Michał Zaleski, były podkomorzy rosieński. W 1829 r. był nim prawnik Izidor Salmonowicz. W skład Prokuratorii wchodził wtedy: plenipotent (lub obrońca) prawny — Kazimierz Piasecki, administrator generalny — Michał Korzeniowski, sekretarz generalny — Eustachy Januszkiewicz i archiwista generalny — Mikołaj Malinowski. W kilka lat później ta struktura organizacyjna i obsada personalna uległy pewnym zmianom. W 1834 r. Prokuratoria składała się z sześciu Wydziałów: sekretariatu — z Urbanem Mickaniewskim na czele, kontroli z Jahołkowskim, administracji z M. Fryczyńskim, prawa, nadal z Kazimierzem Piaseckim, inwentarzy z Karpowiczem i wydziału mierniczego z Józefem Paszkiewiczem. Występuje ponadto kasjer Masy Katkowski. Na prokuratora generalnego awansował dotychczasowy archiwista generalny Mikołaj Malinowski⁷.

⁵ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1022, Akta procesu wytoczonego w imieniu Aleksandra i układy między nim a Ludwikiem Wittgensteinem oraz inne akta w tej sprawie.

⁶ A.F. Radziwiłł, *Losy najstarszej linii książąt Radziwiłłów*, Wilno 1926, s. 8.

⁷ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 820, Materiały dotyczące organizacji Prokuratorii Generalnej. Obszerne informacje o działalności plenipotentów, zwłaszcza w okresie opieki nad małoletnim Do-

Ten ostatni zasługuje na szczególną uwagę. Mikołaj Malinowski (1799-1865), historyk i wydawca, miał wtedy za sobą okres przynależności do Tow. Filaretów i w konsekwencji półroczny pobyt w więzieniu. W latach 1827-1828 przebywał w Petersburgu zajmując się zbiorami Biblioteki Zahuskich. Poznał wtedy A. Mickiewicza. W 1828 r. wrócił do Wilna, gdzie wkrótce włączył się w prace Prokuratorii Generalnej, które wykorzystywał niewątpliwie także dla własnych badań źródeł historycznych⁸. Nie spożytkował niestety swej znajomości archiwum nieświeskiego Radziwiłłów i dziejów fortuny tego rodu w jakimś własnym opracowaniu. Ogłosił jedynie drobny przyczynek, w którym zapowiadał dalsze publikacje, ale nie zrealizował swych zamiarów⁹. W obsadzie Prokuratorii Generalnej pojawił się też Eustachy Januskiewicz (1805-1874), postać bardziej znana niż Malinowski, ale jego związek z tą instytucją był jedynie efemeryczny.

Prokuratoria wykonywała swe stałe obowiązki, a także doraźne zlecenia Komisji Radziwiłłowskiej¹⁰. Komisja pełniła przez cały czas rolę nadrzędną w stosunku do Prokuratorii¹¹. Po długich badaniach i obliczeniach przystąpiono do układania wykazów dóbr uznanych za ordynackie. Zachowane dwie wersje takiego wykazu pozwalają stwierdzić, jak trudno było dojść do porozumienia w tej sprawie. Wiele wątpliwości nastęrczało np. zakwalifikowanie dóbr białskich. Jeszcze bardziej zagmatwana okazała się sprawa dóbr mirskich. Mir należał wprawdzie w ułożeniu, czyli ordynacji między braćmi Radziwiłłami w 1586 r., do tzw. dóbr głównych obok Nieświeża, Klecka i Ołyki¹², nigdy jednak dotąd nie występował jako osobna ordynacja, lecz był zaliczany do dóbr nieświeskich¹³. W pierwszej wersji wykazu dóbr ordynackich jest uwaga: „Miasto Mir kwestionujące się”. W drugiej wersji wykazu Mir znajduje się wśród

minikiem Radziwiłłem i o stratach przez nich spowodowanych przynosi artykuł J. Iwaszkiewicza, *Z dziejów wielkiej fortuny*, „Biblioteka Warszawska” 1911, t. IV, s. 479-501.

⁸ S. Młodecki, *Mikołaj Malinowski*, [w:] PSB, t. 19, Wrocław 1974, s. 357-358. O jego dorobku pisarskim w „Nowy Korbut” 1962, t. VIII, s. 345.

⁹ M. Malinowski, *Losy fortuny radziwiłłowskiej od 1764 do 1804 r.*, [w:] *Kółko Domowe* 1866, z. 2, s. 18-23.

¹⁰ Np. BaK, Russ.-pol. Akt. nr 583, które zawiera enigmatyczne wzmianki o szlachcie ordynackiej. Chodzi prawdopodobnie o współpracę z rządem rosyjskim przy wpisywaniu drobnej szlachty na listy poddanych; por. J. Iwaszkiewicz, *Z dziejów...*, s. 487.

¹¹ Z pominięciem Prokuratorii przedstawia np. Komisji swe sprawy Antoni Radziwiłł, por. BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1029 A.

¹² Układ z 1586 r. został opublikowany w: *Z dokumentów księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki”*, Warszawa 1905, s. 9-24. W AGAD, Arch. Radz. Dz. XI nr 66 są liczne kopie tego dokumentu, przeważnie w formie wypisów z Metryki Litewskiej.

¹³ Jako ordynat mirski wystąpił (chyba po raz pierwszy i ostatni) około 1815 r. Antoni Radziwiłł, zarazem ordynat nieświeski i ołycki. W tym okresie niektóre dokumenty wychodzące z Nieświeża wymieniały jako odrębną ordynację nieświeską i mirską, ale już około 1820 r. pisze się o ordynacji nieświeskiej i o hrabstwie mirskim. Wcześniej ujmowano to jeszcze inaczej. W 1745 r. Michał K. Radziwiłł wydał „Statut praw ordynacji księstwa nieświeskiego i hrabstwa mirskiego”, regulujący obowiązki szlachty ziemian ordynackich. Tekst ten został wydany dru-

dóbr, które „oddaje się księciu ordynatowi za sumy funduszowe”. W wykazie tym występuje ordynacja mirska, ale bez miasta Mira i tylko z trzema folwarkami oraz z 13 (pierwotnie było 30) zaściankami. Po wielu korekturach przyjęto ostatecznie proponowany przez Prokuratorię Generalną wykaz dóbr ordynackich i zatwierdzono go na „konwencji poznańskiej” w dniu 27 kwietnia 1829 r. z udziałem Antoniego i innych Radziwiłłów z jednej strony oraz Stefanii i Ludwika Wittgensteinów z drugiej strony. Ponownie rozpatrywano tę sprawę na „konwencji berlińskiej” dnia 20 stycznia 1834 r., po śmierci Antoniego Radziwiłła i Stefanii Wittgensteinowej i powtórzono uprzednie zatwierdzenie¹⁴. Ustalono wtedy, że dobra ordynacji nieświeskiej pozostaną przez jakiś czas w zarządzaniu Wittgensteinów. Ostatecznie odebrali je Radziwiłłowie dopiero w 1854 r.¹⁵

W 1838 r. Komisja Radziwiłłowska zakończyła swe czynności i rozwiązała się¹⁶. Prokuratoria Generalna nie występowała też dłużej niż do 1839 r., ale ciągłość jej działalności została utrzymana, gdyż część jej funkcjonariuszy, np. Mikołaj Malinowski, prowadziła dalej nie zakończone jeszcze sprawy występując w charakterze pełnomocników ks. Radziwiłłów i Wittgensteinów. Ze spraw tych można np. wymienić proces z rotmistrzem Mikołajem Myszkowskim piszącym się z Mirowa (co było jawnym nadużyciem, bo ostatni przedstawiciel Myszkowskich z Mirowa zmarł bezpotomnie w 1737 r.) o prawa do dóbr Święte Jezero w woj. trockim, które Myszkowski trzymał w zastawie na mocy zobowiązań Radziwiłłów sięgających pierwszej połowy XVII w.¹⁷ Jeszcze w 1840 r. trwały procesy w sprawie rozpoczętej przez prokuratora generalnego Masy

kiem w Nieświeżu w 1759 r. Wszystkie wspomniane tu materiały znajdują się w AGAD, Arch. Radz. Dz. XV, teka 17, pliki 1-3.

¹⁴ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1018, Dwa wykazy (różne warianty) dóbr ordynackich i teksty obu konwencji. Ciągłe powstawały jednak nowe wątpliwości, np. czy słusznie zaliczono do dóbr ordynackich Hresk, który otrzymał M.K. Radziwiłł „Sierotka” jako lenno, por. BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1027. Biała była też przedmiotem targów jako dobra odziedziczone częściowo po Iliniczach.

¹⁵ O odebraniu przez Radziwiłłów w 1854 r. dóbr nieświeskich z posesji Wittgensteinów jest wzmianka we wstępie do inwentarza Dz. XII Archiwum Radziwiłłów oraz w aktach tego działu o sygnaturach Sectio I B nr 15 B i 15 C.

¹⁶ Nie natrafiłam na dokument odnoszący się do rozwiązania Komisji, ale fakt ten potwierdzają pośrednio wzmianki, np. nazwanie jej była Komisją w piśmie z 19 listopada 1838 r. w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 590, a także w piśmie z 1839 r. rozważania o nowej organizacji administracji dóbr z uwagi na zakończenie przez Komisję wszystkich jej spraw, w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 877.

¹⁷ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 903, zawiera akta sprawy z Myszkowskim z anteriorami od 1617 r., prawdopodobnie najstarszymi aktami, jakie są w Russ.-pol. Akt. Charakterystyczna teka z wypustką, w jakiej znajdują się te akta, opatrzona numerem 101 naprowadziła na ich skojarzenie z Dz. XIV Arch. Radziwiłłów w AGAD. Rzeczywiście w inwentarzu tego działu pod nr 101 odnotowano akta sprawy z Myszkowskim, a po 1946 r. zrobiono adnotację, że akta te zaginęły. Jest to zresztą jedyny przypadek tak bezpośredniego powiązania jednostki archiwalnej w Koblencji z aktami w AGAD.

I. Salmonowicza z Tyszkiewiczami, którym zarzucano, że kupili w 1811 r. księstwo birżańskie od Dominika Radziwiłła za sumę nie odpowiadającą wartości tych dóbr¹⁸. Sprawę o międzynarodowym zasięgu prowadził M. Malinowski z Ludwikiem (I) królem bawarskim w związku z roszczeniami Wittelsbachów do dóbr Birże i Zabłudów, które rzekomo zostały im zapewnione w sekretnym artykule do umowy z 1744 r. między Hieronimem F. Radziwiłłem a elektorem palatynem reńskim Karolem Teodorem w sprawie rezygnacji z dóbr neuburskich na rzecz Radziwiłłów. Wittelsbachowie nie byli jednak w stanie udowodnić, że dokument taki został we właściwym czasie uwierzytelniony zgodnie z zasadami prawnymi obowiązującymi w Rzeczypospolitej. Ostatecznie sprawę umorzono¹⁹.

Poza tymi dwoma instytucjami, Komisją Radziwiłłowską i Prokuratorią Generalną, Masa Spadkowa Poradziwiłłowska, zwana na ogół krótko Masą, miała swego plenipotentą, który występował jako zwierzchnik Prokuratorii. W latach 1834-1837 był nim Antoni Kożuchowski²⁰. Miała również Masa swój budżet, oparty na dochodach z dóbr i z niego opłacała etaty w Komisji Radziwiłłowskiej i w Prokuratorii²¹. Stanowisko plenipotenty, które często pojawia się w omawianych tu aktach, oznaczało sprawowanie funkcji zróżnicowanych pod względem rangi i kompetencji. Plenipotentów było wielu. Niektórzy otrzymywali tylko określone zadania, np. Jan Szukiewicz załatwiał w 1844 r. kontrakty dzierżawne dóbr²², a Rokicki prowadził interesy w Petersburgu w 1858 r.²³ Plenipotentem Radziwiłłów chyba do spraw ordynacji nieświeskiej był przez dłuższy czas M. Malinowski²⁴. On też sprawował funkcję plenipotenty Wittgensteinów zajmując się sprawami ich dóbr w Rosji, przynajmniej w latach 1838-1839²⁵. Główny plenipotent stał na czele Głównego Zarządu Dóbr Ks. Wittgensteinów. Podlegał mu główny rządca rezydujący około 1840 r. w Nie-

¹⁸ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 407, Akta sprawy o Birże. Dobra te składały się wtedy z miasta Birże i 13 folwarków o łącznym dochodzie rocznym w wysokości 214 396 zł 11 gr, a Tyszkiewiczowie zapłacili za nie tylko 3 miliony zł.

¹⁹ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 405 zawiera drukowane wyjaśnienie M. Malinowskiego sprawy z Wittelsbachami. W.A. Mommsen uznał te akta za szczególnie ważne, ale chyba przez nieporozumienie. Oryginalny tekst umowy z 1744 r. zachowany w Russ.-pol. Akt. nr 406B nie zawiera żadnych aneksów lub dodatkowych artykułów.

²⁰ Jako plenipotent Masy mianował w 1834 r. Antoni Kożuchowski Mikołaja Malinowskiego prokuratorem generalnym Masy z pensją roczną 3000 rubli srebrnych, por. BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1037 i potem wydawał mu polecenia, np. BaK, Russ.-pol. Akt. nr 590, r. 1837.

²¹ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1032 o zestawienie takiego budżetu.

²² W BaK, Russ.-pol. Akt. nr 65 zachował się kopia korespondencji Szukiewicza prowadzonej z racji jego zadań.

²³ Wzmianki o pracach Rokickiego w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1013.

²⁴ Wzmianki o tym z 1837 r. w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1037 i z 1864 (?) r. w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1013.

²⁵ Wzmianki o tej działalności w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1037 i 590.

świeżu²⁶. W latach sześćdziesiątych XIX w. występowała natomiast Jeneralna Kontrola Dóbr i Interesów ks. Wittgenstein z siedzibą w Słucku. Podlegały jej administracje poszczególnych dóbr. Działała także w tymże okresie Kancelaria Dóbr i Interesów ks. Hohenlohe-Schillingsfürst²⁷, co wskazuje na współpracę między spadkobiercami Stefanii z Radziwiłłów Wittgensteinowej w zarządzaniu odziedziczonymi po niej dobrami.

Dobra te, których wykaz z 1830 r. znajduje się teraz w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie²⁸, nie obejmowały już całości dawnych majątności „neuburskich”. Stefania posiadała wtedy dobra słuckie z miastem i zamkiem, a z ważniejszych kluczy: Kopyl, Kopyś, Newel, Siebież, Bielice, Orłę, część klucza Kojdanów, z innych zaś posiadłości alodialnych Radziwiłłów klucze Biała, Korelicze, Sławatycze, Czarnawczyce, jak też posiadłości miejskie w Krakowie i w Warszawie. Z dawnych dóbr neuburskich ubyły, z różnych powodów, głównie w wyniku wyprzedazy zaczętej już za czasów Dominika Radziwiłła, różne włości, m.in. tak ważne jak Birże, Dubinki, Kiejdany, część Kojdanowa, Zabłudów.

Nie wiadomo, gdzie rezydowali początkowo ks. Wittgensteinowie. Może w Wilnie, bo tam sprowadzono w 1834 r. blisko trzysta obrazów z galerii nieświeskiej²⁹. Administracja ich dóbr znajdowała się najpierw w Nieświeżu, potem w Słucku. Ks. Ludwik Wittgenstein, po śmierci w 1832 r. pierwszej żony Stefanii, ożenił się powtórnie z ks. Leonildą Boriatyńską. Jego potomstwo, pochodzące z małżeństwa ze Stefanią, to Maria i Piotr Wittgensteinowie. Około 1840 r. zakupił dobra Werki w bliskim sąsiedztwie Wilna i przerobił tamtejszy pałac, niegdyś biskupów wileńskich, na swą rezydencję. Tam została również umieszczona administracja jego dóbr³⁰. Z drobnych wzmianek wiadomo, że Wittgensteinowie mieli ponadto posiadłość Drużnosiele w pobliżu rezydencji cesarskiej w Carskim Siole. Po śmierci Ludwika Wittgensteina

²⁶ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 877 zawiera tabelę etatów i korespondencję tych oficjalistów. Dodajmy, że informacje o personelu administracji dóbr i o plenipotentach tak Wittgensteinów, jak i Radziwiłłów można by rozszerzyć przeprowadzając dalsze poszukiwania tak w Koblencji, jak też w AGAD oraz w wielu innych zbiorach publicznych przechowujących archiwalia Radziwiłłów. Przekracza to jednak cele i założenia niniejszego szkicu.

²⁷ Korespondencja tych komórek administracji dóbr zachowała się fragmentarycznie, np. w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1083.

²⁸ Dane o wyprzedazy dóbr za J. L e s i ń s k i m, *Spy...*, s. 132. Spis dóbr z 1830 r. w ozdobnie oprawnym rękopisie sporządzonym dla ks. Wittgensteina nosi w AGAD sygn. Arch. Radz. Dz. XI nr 195, został dołączony do tego archiwum po zakupieniu go w 1975 r. na aukcji księgarskiej.

²⁹ Spis tych obrazów w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 878. Jego kserokopię dołączono do AGAD, Arch. Radz. Dz. XXVI.

³⁰ Przybliżona data zakupu Werek określona została na podstawie BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1037, w którym znajdują się kwity podatkowe. Do 1840 r. opłacał podatki poprzedni właściciel Stanisław Jasiński, wileński marszałek szlachty, który kupił Werki od Heleny z Massalskich Potockiej i jej męża Wincentego Potockiego, około 1808 r.

w 1866 r. dobrami zarządzał Piotr Wittgenstein (+1887), prawdopodobnie przy współdziałaniu siostry Marii (1829-1897) i jej męża (od 1847) ks. Chlodwiga Hohenlohe-Schillingsfürst (1819-1901), kolejno premiera rządów bawarskiego i pruskiego, na koniec zaś kanclerza Rzeszy Niemieckiej.

Akta zachowane z drugiej połowy XIX w. ukazują proces wyprzedaży dóbr pochodzących z dawnego dziedzictwa radziwiłłowskiego. Początkowo spowodowane to było prawdopodobnie ciągle jeszcze wielkim obciążeniem tych dóbr długami. Janusz Iwaszkiewicz przypisuje to głównie niegospodarności, a nawet złej woli gospodarujących w nich plenipotentów. Mimo tego majątek Piotra Wittgensteina obejmował jeszcze, według spisu z 1880 r., 187 nomenklatur tj. kluczy, pojedynczych majątków i folwarków, położonych w guberniach mińskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej i witebskiej oraz dwie posiadłości w guberni podolskiej i wspomniane Drużnosiele w guberni sanktpetersburskiej³¹. Wzmoczona wyprzedaż dóbr rozpoczęła się u schyłku XIX w. W.A. Mommsen wyjaśnia jej przyczyny we wstępie do inwentarza omawianych akt. Stwierdza on mianowicie, że pod koniec rządów Bismarcka doszło do zadrażnień między władzami niemieckimi i rosyjskimi (w sprawie rosyjskich papierów wartościowych), w związku z czym te ostatnie wydały zakaz posiadania w zachodnich guberniach Rosji dóbr ziemskich przez osoby nie będące poddanymi (tj. obywatelami) rosyjskimi. Ks. Hohenlohe-Schillingsfürst zostali tym samym zmuszeni do sprzedaży wszystkich swych majątności z dawnego dziedzictwa radziwiłłowskiego. Krótkie terminy wyznaczone do przeprowadzenia tej operacji nie ułatwiały im zadania. Na przełomie lat 1895/1896 ks. Maria uzyskała wprawdzie prolongatę tej wyprzedaży o pięć lat³², ale trudno było pewnie znaleźć szybko nabywców. Dobra rozprzedawano głównie drobnymi częściami, prawdopodobnie ułatwiając ich zakup przez osoby niezamożne³³. Ostatnie posiadłości zostały sprzedane w dniu 17 listopada 1903 r. przez synów i córkę nieżyjącej już ks. Marii Hohenlohe-Schillingsfürst³⁴.

Taki był epilog dziejów dóbr niegdyś neuburskich, wielkiej fortuny magnackiej. Jej stopniowe uszczuplanie od początków do końca XIX w. potwierdza raz jeszcze przekonanie, oparte na różnych obserwacjach, że wielka własność ziemska, która przeżywała na ziemiach Rzeczypospolitej swe apogeum od XVI do XVIII w., później zaczynała się kurczyć. Poza ogólnymi prawidłowościami tego procesu pozostaje natomiast raptowny rozpad majątności poradziwiłłowskich

³¹ Wspomniany spis w: BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1060; J. I w a s z k i e w i c z, *Losy...*, zwłaszcza s. 486-490.

³² W BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1204 jest pismo barona Osten-Sackena, ambasadora rosyjskiego w Berlinie w sprawie prolongaty terminu wyprzedaży dóbr.

³³ Do takiego wniosku prowadzi lektura danych dotyczących wyprzedaży zawartych w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1204, 1205 i 1407.

³⁴ Informacja, że jest to ostatnia sprzedaż, wpisana została na kopercie zawierającej wspomniany kontrakt, BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1426.

w rękach ks. Hohenlohe-Schillingsfürst spowodowany określonymi przyczynami politycznymi.

Na zakończenie pozostaje jeszcze do rozważenia sprawa archiwaliów związanych z dobrami niegdyś radziwiłłowskimi, potem należącymi do ks. Wittgenstein i Hohenlohe-Schillingsfürst, ich losów do chwili obecnej, a także ich stosunku do archiwum Radziwiłłów w Nieświeżu. Zaczniemy od tego, że archiwum nieświeskie było dewastowane już w czasie Konfederacji Barskiej, a potem w 1813 r. po zajęciu zamku nieświeskiego przez wojsko rosyjskie. Ocalałe jego szczątki wywieziono podobno do Wilna. Za rządów ks. Dominika Radziwiłła zaangażowano jako archiwistę Kajetana Kwiatkowskiego, który miał sporządzić katalog archiwum, ale tego zadania nie wykonał i katalogu nie przedstawił, o co wytoczono mu proces³⁵. W każdym razie archiwum znajdowało się wtedy w Nieświeżu. Do Wilna zaczęto wywozić znów archiwalia stamtąd, gdy okazały się potrzebne do prac Komisji Radziwiłłowskiej i Prokuratorii Generalnej. Niektórymi aktami interesował się też osobiście Mikołaj Malinowski³⁶. Po zakończeniu prac Komisji akta wróciły wprawdzie do Nieświeża, ale nie w komplecie, bo niektóre zatrzymała administracja dóbr Wittgensteinów jako potrzebne do jej prac bieżących. W Nieświeżu zgromadzono ponadto archiwa Komisji i Prokuratorii po zakończeniu ich działalności. Pracował nad nimi archiwista nieświeski Romuald Symonowicz, pod którego kierunkiem sporządzono obszerny (ponad 1 400 stron formatu folio) inwentarz akt dóbr alodialnych Radziwiłłów i Wittgensteinów z okresu od XVI w. do około 1820 r. Prawdopodobnie po 1854 r., kiedy Wittgensteinowie wycofali się z zarządzania dobrami ordynacji nieświeskiej, administracja ich dóbr opuściła Nieśwież i przenosząc się do Słucka i Werek zabierała potrzebne jej akta lokując je w obu tych ośrodkach. W 1871 r. zabrano jeszcze z Nieświeża opracowane przez Symonowica akta dóbr wraz z inwentarzem, co zostało w nim odnotowane. Odtąd nie było już chyba większych przemieszczeń archiwaliów aż do okresu wielkiej wyprzedaży dóbr. W 1898 r. nieznanymi archiwista spisał akta Komisji Radziwiłłowskiej, które wysyłano wtedy z Werek do zamku Schillingsfürst w Bawarii³⁷. Według informacji zamieszczonych w cytowanym już wstępie do inwentarza W.A. Mommsena, w 1900 r. zaangażowano historyka i archiwistę Józefa Paczkowskiego (1861-1933), późniejszego profesora uniwersytetu w Poznaniu, aby zajął się archiwami w Werkach i w Słucku, wydzielił

³⁵ BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1013, informacja w piśmie plenipotenty M. Jamontta z 1854 r.

³⁶ W BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1013 zachował się nie datowany list M. Malinowskiego skierowany do NN z obietnicą zwrócenia listów Lwa Sapiehy jako już skopiowanych.

³⁷ Inwentarz R. Symonowicza i in. obejmujący akta dóbr alodialnych Radziwiłłów nieświeskich, czyli obecny Dz. XXIII Arch. Radz. znajduje się w AGAD. Zwięzły opis akt Komisji Radziwiłłowskiej przygotowanych do wysłania do Schillingsfürst zachował się w BaK, Russ.-pol. Akt. nr 1397.

z nich materiały nadal potrzebne ks. Hohenlohe-Schillingsfürst i wyekspediował je do ich bawarskiej rezydencji. Materiały dla nich nieprzydatne, ale mające wartość historyczną miał odesłać do Nieświeża, zaś materiały bezwartościowe wybrakować. Według relacji J. Paczkowskiego, powtórzonej przez Mommsena, w Werkach dokonało się już przed jego przybyciem samoistne niejako brakowanie archiwum, pozostawionego w okresie likwidacji tamtejszej administracji bez opieki, wykorzystywanego jako papier do różnych celów.

Brak danych, aby określić bliżej archiwalia dotyczące dóbr poradziwiłłowskich, które znalazły się w Schillingsfürst. Według obserwacji Andrzeja S. Ciecchanowieckiego, który je oglądał w latach sześćdziesiątych XX w. jako depozyt ks. Hohenlohe-Schillingsfürst w Bundesarchiv w Koblencji, stanowiły one archiwum „Komisji do Exdywizji Radziwiłłowskiej”, czyli pewnie zarówno archiwum Komisji Radziwiłłowskiej, jak też Prokuraturii Generalnej. Miały one wtedy zajmować trzy sale w pomieszczeniach archiwalnych³⁸. Omawiane tutaj „Russische und polnische Akten” nie obejmują jednak więcej niż kilkanaście mb półek. Może jednak wspomnienia tu przytoczone odnoszą się do zasobu całego archiwum w Schillingsfürst. Informacje o nim pochodzą z opracowanego przez W.A. Mommsena i wydanego w latach 1973 i 1983 przewodnika po spuściznach prywatnych w archiwach niemieckich. Z opracowania tego wynika, że zasadniczy zrąb archiwum z Schillingsfürst został w 1976 r. przeniesiony do Hohenlohe-Zentralarchiv w Neuenstein w Wirtembergii. Wśród osobno omówionych spuścizn kilku przedstawicieli rodu wymienia Mommsen papiery Marii Hohenlohe-Schillingsfürst, w których dominują akta jej dóbr w zachodniej Rosji. Znajdują się one jednak w zamku Neuenstein. O wydzielonych przez Mommsena „Rosyjskich i polskich aktach” z archiwum w Schillingsfürst nie ma wzmianek ani we wspomnianym przewodniku³⁹, ani w przewodniku po Bundesarchiv w Koblencji⁴⁰.

O losach archiwum Radziwiłłów w Nieświeżu zachowało się więcej wiadomości. Jego nowe perypetie zaczęły się w 1915 r., kiedy w czasie ewakuacji

³⁸ Ani biogram Józefa Paczkowskiego w PSB pióra Z. Grota (t. 24, Wrocław 1979, s. 780-782), ani praca I. M a m c z a k - G a d k o w s k i e j, *Józef Paczkowski i jego wkład w budowę polskiej służby archiwalnej*, Warszawa 1990, nie uwzględniają tego epizodu w jego działalności. Informacja A.S. Ciecchanowieckiego w jego broszurze pt. *Nieśwież. Międzynarodowy Ośrodek Kultury na Białorusi*, Warszawa 1994, s. 18.

³⁹ W.A. M o m m s e n, *Die Nachlässe in den deutschen Archiven (mit Ergänzungen aus den anderen Beständen)*, Teil 1, Boppard am Rhein 1973, Teil 2, Boppard am Rhein 1983. O archiwaliach ks. Hohenlohe-Schillingsfürst w: Teil 1, s. 234-235 oraz Teil 2, s. 851-852. W.A. Mommsen informuje we wstępie do inwentarza wydzielonych akt rosyjskich i polskich, że nie mają one właściwie związku z Niemcami, ale może uda się je wymienić na jakieś niemieckie akta wywiezione do Rosji, a je oddać do Wilna albo do Mińska, może też do archiwum Radziwiłłów w Warszawie, jeśli ono istnieje (pisał to Mommsen w 1946 r.).

⁴⁰ G. Granier, J. Henke, K. Oldenhege, *Das Bundesarchiv und seine Bestände*, wyd. 3, poprawione i rozszerzone, Boppard am Rhein 1977.

władz rosyjskich wywieziono je do Mińska. W 1919 r. część tego archiwum w transporcie pod opieką wojska polskiego przybyła do Warszawy. Tu przez następne blisko dziesięć lat przechowywano je w różnych pomieszczeniach, aż w 1930 r. umieścili je Radziwiłłowie w lokalu przy ul. Marszałkowskiej 113, w którym funkcjonowała dostępna dla badaczy czytelnia rękopisów. W prowadzonym przez nią rejestrze czytelników zanotowano ponad pięć tysięcy odwiedzin, w tym niektóre miały miejsce w czasie okupacji niemieckiej⁴¹. Korzystanie z archiwaliów było po części możliwe dzięki inwentarzom sporządzonym przez archiwistów radziwiłłowskich. Tylko niektórzy i ich dorobek są nam znani, jak choćby wspomniany już Romuald Symonowicz i jego współpracownik M. Bohusz-Szysko, którzy mieli zapoczątkować podział archiwum nieświeskiego na ponad 30 działów utworzonych według różnych kryteriów — niektóre wedle ich treści, np. akta handlu szaławnego, inne wedle typu materiałów, np. korespondencja, inwentarze dóbr. Opracowania te nie objęły jednak całego archiwum i znaczna część zawartych w nim materiałów stanowiła przemieszany rozsyp. Przy wywożeniu archiwum do Warszawy wybrano z niego działy, które można ogólnie określić jako materiały o znaczeniu historycznym oraz akta o charakterze rodzinnym i majątkowym. W Nieświeżu pozostawiono zaś akta administracji dóbr i gospodarki w nich, akta służ i włościan oraz inne bliżej nie określone. Nie był to jednak podział dokładny i zachodziło w nim wiele niekonsekwencji. W czasie okupacji opiekujący się archiwum w Warszawie Bolesław Tuhan-Taurogiński wywiózł je do Ursynowa, wówczas miejscowości podwarszawskiej, dla zapewnienia im większego bezpieczeństwa. W lecie 1944 r., działając w porozumieniu z niemieckim Archivamt, zaczął pakować archiwum w skrzynie z zamiarem ich dalszej ewakuacji. Wówczas nieoczekiwanie całość spakowaną w 60 skrzyń zagarnęli oficerowie SS, którzy zajmowali się wywożeniem na zachód polskich dóbr kultury, i wywieźli je w niewiadomym kierunku. Po wojnie okazało się, że znajdują się one w Brück w Austrii, skąd wróciło 45 skrzyń. Losy pozostałych nie są znane⁴².

Archiwum Radziwiłłów odzyskane po wojnie złożono w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, gdzie pozostaje do dziś. Zachowano tu dawny podział archiwum na działy i ich stare inwentarze, które uzupełniono kilkoma nowymi. W oparciu o te opracowania można wskazać działy, w których znajdują się części archiwów Komisji Radziwiłłowskiej i Prokuratorii Generalnej, a także niektóre akta administracji dóbr Wittgensteinów.

⁴¹ Informacje na podstawie B. Tuhan-Taurogiński, *Z dziejów archiwum*, passim, egzemplarz maszynopisu w AGAD, Arch. Radz. Dz. XXVII oraz rejestr odwiedzin w Arch. Radz. w Warszawie od 1928, rękopis w Arch. Radz. Dz. XXVII. Dz. ten jest teraz w opracowaniu i nie został jeszcze posygnowany.

⁴² Wiadomości o dziejach Arch. Radz. po 1939 r. na podstawie B. Tuhan-Taurogiński, *Z dziejów...*, passim. Brak danych z innych źródeł uniemożliwia sprawdzenie ścisłości przedstawionych tam informacji.

Najwięcej takich materiałów skupiło się w Dz. XIV archiwum Radziwiłłów zatytułowanym „Akta opieki nad ks. Dominikiem Radziwiłłem i Prokuratorii Poradziwiłłowskiej Masy”.

Akta te stanowią część szczegółową rozliczeń i procesów z wierzycielami, podczas gdy do Koblencji trafiły akta przede wszystkim o charakterze ogólnym dotyczące spraw zadłużeń. Część akt odnoszących się do postępowania spadkowego po śmierci Dominika Radziwiłła i prac Komisji Radziwiłłowskiej znajduje się ponadto w Dz. XII „Archiwum z Berlina przywiezione”, sprowadzonym w 1905 r. z Berlina do Nieświeża. Uzupełniają one, a po części powtarzają (kopie) akta znane z Koblencji. Dz. XXIII „Dokumenty do dóbr służące” wspomniany już z racji działalności archiwisty Symonowicza, obejmuje bogate materiały do dziejów dóbr alodialnych, w tym dóbr neuburskich, odziedziczonych po Radziwiłłach przez Stefanię Wittgenstein. Akta niektórych dóbr z okresu ich należenia do Wittgensteinów występują ponadto w Dz. XIX „Akta fabryk i zakładów przemysłowych”, Dz. XX „Akta handlu sławnego”, Dz. XXI „Akta dotyczące się sług i rzemieślników”, Dz. XXIV „Zbiór map i planów”, Dz. XXV „Inwentarze dóbr”, Dz. XXIX „Akta ekonomiczne”.

W Nieświeżu pozostały w okresie międzywojennym następujące działy Archiwum Radziwiłłów: Dz. IX „Akta dotyczące włościan”, Dz. XXII „Akta oficjalistów i gracialistów”, Dz. XXVIII „Akta administracyjne z XIX w.”, zapewne też większość Dz. XXIX „Akta ekonomiczne”, Dz. XXX „Akta leśne”, Dz. XXXI „Akta prawne”, Dz. XXXII „Akta kasowe”, Dz. XXXIII „Miscellanea”⁴³, a z pewnością także części działów przewiezionych do Warszawy, zwłaszcza tych, które nie były wtedy zinwentaryzowane, jak np. Dz. XXV i Dz. XXIX. Można oczekiwać, że akta odnoszące się do dóbr Wittgensteinów (a może także do ks. Hohenlohe-Schillingsfürst) występują we wszystkich wymienionych tu działach, które pozostały w nieświejskiej części Archiwum Radziwiłłów, skoro tyle z nich znajduje się w części warszawskiej. Bliższych danych brak, gdyż część nieświejska przechowywana obecnie w Archiwum Narodowym Republiki Białorusi (Nacyjonalnyj Historycznyj Archiw Bełarusi), która tworzy tam osobny zespół (Fond 694), została na nowo opracowana z pominięciem dawnych działów. W zespole nr 694 wyodrębniono wprawdzie „opisy”, czyli części odpowiadające w przybliżeniu pojęciu działów, ale na zupełnie innych zasadach i według

⁴³ O liczbie działów w Arch. Radz. i o ich nazwach informują: E. Barwiński, *Archiwum Książąt Radziwiłłów w Nieświeżu. Rys jego historii i sprawozdanie z poszukiwań*, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej PAU*, t. XI, 1901, s. 1-10; K. Buczek, *Archiwa polskie*, [w:] *Nauka Polska*, t. XII, 1930, s. 76-81; B. Tuhan-Taurogiński, *Z dziejów...*, s. 77-84; T. Zielińska, *Archiwum Warszawskie Radziwiłłów*, [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych. Informator o zasobie*, Warszawa 1992, s. 195-203. Autorzy ci różnią się między sobą w określaniu nie tylko nazw działów, ale też ich liczby, a weryfikacja przedstawionych przez nich danych nie jest w pełni możliwa z uwagi na bliżej nie znane działy, które pozostały w Nieświeżu. Wiadomości Barwińskiego należy uznać za zdezaktualizowane w wyniku prac prowadzonych nad Arch. Radz. po 1909 r.

kryteriów dla nas niejasnych. Według informacji o tym zespole opublikowanej w „Miscellanea Historico-Archivistica” przez przedstawicielkę archiwistów mińskich Ałłę K. Gołubowicz, znajdują się w nim akta Wittgensteinów, jak też dóbr do nich należących, m.in. dawnych dóbr neuburskich, np. Słucka i Kojdanowa. Akta pochodzą z okresu od 1366 (?) do 1939 i tworzą około 26 000 jednostek archiwalnych. Brak danych o ich metrażu. Artykuł A.K. Gołubowicz potwierdza wyrażone tu wcześniej przypuszczenia co do znajdowania się w Archiwum Narodowym w Mińsku akt, które mogły należeć (choć może nie należały) do działów Archiwum Radziwiłłów, które są obecnie w Warszawie — dokumentów o charakterze publicznym, akt rodzinnych Radziwiłłów, a także rodów z nimi spokrewnionych (które w AGAD należą do Dz. X. Arch. Radziwiłłów „Dokumenty domów obcych”), spraw majątkowych, w tym nadań dóbr Radziwiłłom i in.

Koledzy z AGAD, mgr Waldemar Mikulski i mgr Jarosław Zawadzki, którzy niedawno mieli możliwość przeglądania w Mińsku niektórych „opisów” Archiwum Radziwiłłów, podzielają też zdanie, że można wprawdzie mówić o dominowaniu w tym archiwum archiwaliów o charakterze gospodarczym, jak też akt odnoszących się do włościan, ale znajduje się tam wiele różnych materiałów ze wszystkich działów tego archiwum. Nasze wiadomości o archiwaliach radziwiłłowskich w Mińsku rozszerzył ostatnio artykuł Wojciecha Kriegseisena, który opisał je, a nawet częściowo zregestrował ukazując zwłaszcza cenne dokumenty o charakterze publicznym (po części też rodzinnym i majątkowym), głównie z XVII i XVIII w., m.in. dotyczące sprawy dóbr neuburskich.⁴⁴

Osobną, a bardzo interesującą sprawą jest występowanie w litewskich zbiorach rękopisów archiwaliów odnoszących się do Radziwiłłów, ich dóbr, a także do ich częściowych spadkobierców, którymi byli ks. Wittgenstein oraz do innych krewnych. Wiadomości na ten temat przynosi artykuł Leokadii Olechnowicz drukowany w „Miscellanea Historico-Archivistica”⁴⁵. Autorka ta informuje, że w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie (Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas) znajdują się dwa zespoły archiwalne związane z Radziwiłłami i ich posiadłościami. Pierwszy z nich to zespół nr 1280, określony jako Archiwum Radziwiłłów, który obejmuje archiwalia z okresu od XV do XX w. i składa się z 3 354 jednostek archiwalnych (o ich metrażu brak wiadomości). Są wśród nich akta wygasłej w XVII w. linii birżańskiej

⁴⁴ A.K. Gołubowicz, *Dokumenty i materiały rodu Radziwiłłów w Archiwum Narodowym Republiki Białorusi*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1997, t. VII, s. 93-97. W. Kriegseisen, *Źródła do historii Rzeczypospolitej szlacheckiej w Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku*, „Kwartalnik Historyczny”, t. CV, nr 4, 1998 (w druku). Składam serdeczne podziękowanie Autorowi za udostępnienie mi tego tekstu przed jego opublikowaniem.

⁴⁵ L. Olechnowicz, *Przegląd archiwaliów Radziwiłłów w zbiorach publicznych na Litwie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1997, t. VII, s. 85-91.

Radziwiłłów, a także akta linii nieświeskiej tego rodzaju odnoszące się do ich działalności w życiu publicznym (sprawy polityczne, dyplomacja, wojskowość). Większość materiałów dotyczy jednak spraw gospodarczych i administracyjnych dóbr radziwiłłowskich. Autorka wiąże występowanie omawianej części Archiwum Radziwiłłów w wileńskich zbiorach archiwalnych z przemieszczeniami i przemieszaniem, które miały miejsce w okresie wojny i uznaje jego proveniencję z archiwum nieświeskiego. Szczególnie ważne są jednak informacje L. Olechnowicz o innym zespole archiwalnym, a mianowicie o zespole nr 459, który nosi nazwę „Komisja do spraw zbadania długów radziwiłłowskich”. Chodzi tu niewątpliwie o Komisję do uregulowania spraw masy spadkowej po Dominiku Radziwille, czyli o Komisję Radziwiłłowską. Zespół ten zawiera wprawdzie aż 6 814 jednostek archiwalnych, ale zgodnie ze stwierdzeniem Autorki, działalności samej Komisji dotyczy nie więcej niż około 120 jednostek archiwalnych, a reszta to zebrana przez nią dokumentacja. W porównaniu ze znanymi dotąd częściami archiwum Komisji (w Koblencji i w Warszawie) jest to jego duże, może nawet największe i najważniejsze fragment. L. Olechnowicz informuje, że po zakończeniu prac Komisji akta jej zostały przekazane Zjednoczonej Izbie Sądowej Wileńskiej w 1839 r. Data ta zgadza się dobrze z wiadomościami o zakończeniu prac Komisji. W innych publicznych zbiorach rękopisów w Wilnie znajdują się ponadto drobne fragmenty archiwaliów radziwiłłowskich. Zwraca tu uwagę zespół zatytułowany „Akta dóbr birżańskich”, przechowywany w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk (Lietuvos Mokslu Akademijos Biblioteka).

O skomplikowanych dziejach archiwaliów radziwiłłowskich dowiadujemy się też z artykułu Lubow Z. Hiscowej i I.E. Antonienki o archiwaliach w Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy (Centralnyj Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy m. Kyjiv) w Kijowie. Tak więc archiwum ordynacji ołyckiej przechowywane było po I wojnie światowej najpierw w Centralnym Historycznym Archiwum Uniwersytetu Charkowskiego, a potem przeniesiono je do Historycznego Archiwum Państwowego w Kijowie. Zespół nr 257 w tym ostatnim Archiwum zawiera akta Radziwiłłów, pochodzące głównie z archiwów ordynacji nieświeskiej i kleckiej, których część znalazła się tutaj w wyniku przemieszczeń dokonywanych w czasie II wojny światowej, gdyż przedtem należała do zasobu Archiwum Narodowego Republiki Białorusi. Zespół ten obejmuje akta z okresu od XVI do XX w. i składa się z 217 jednostek archiwalnych (o metrażu brak danych). Najliczniejsze są w nim akta odnoszące się do spraw majątkowych i gospodarki w dobrach, nie brak jednak także materiałów dotyczących spraw osobistych i rodzinnych różnych Radziwiłłów, ich działalności publicznej, jak również zainteresowań kulturalnych. Autorzy wspominają o aktach rodzin spokrewnionych z Radziwiłłami,

nie wymieniają jednak wśród nich akt Wittgensteinów ani „dóbr neuburskich”, co może wskazywać, że akt takich nie ma w Kijowie lub że są nieliczne⁴⁶.

Nie tylko więc rozpadła się dawna fortuna „neuburska” — radziwiłowska, ale też uległy przemieszaniu, rozproszeniu i częściowej zatracie bogate źródła do jej dziejów.

Szkie niniejszy ma na celu poinformowanie o źródłach dotąd częściowo nieznanymi, które ukazują w sposób interesujący niektóre aspekty dziejów dawnych „dóbr neuburskich”. Temat ten zasługiwałby jednak na głębsze potraktowanie przy wykorzystaniu licznych, ale rozproszonych archiwaliów, głównie radziwiłowskich i należy żywić nadzieję, że jakiś autor zechce podjąć się tego zadania.

SUMMARY

The 19th-Century Epilogue to the Case of the Neuburg Estate, Former Property of the Birże Line of the Radziwiłł Family

The paper presents the history of the former landed property of the Birże line of the Radziwiłł family (i.e. Birże, Dubinki, Słuck, and others), remaining in the 19th century in the hands of their heirs: first the Dukes of Wittgenstein, and then the Dukes of Hohenlohe-Schillingsfürst. Most of the material concerning the history of that landed property is based on the archives of two institutions, namely of the Arbitrary Commission for the Radziwiłł Heritage and of the General Attorney of the Radziwiłł Heritage, as well as on the official documentation of the property by its successive owners mentioned above. The archives were first in the Schillingsfürst castle of the Duke of Hohenlohe, and are at present kept in the Bundesarchiv in Coblenz. The data found in the Coblenz archives were supplemented with the so-called Warsaw Radziwiłł Archive (at present the General Archives of Historical Records in Warsaw). The paper mentions the possibility of further research, based on the materials to be found in the archives of the Radziwiłłs and their inheritors. Such documents can be found in the Historical Archives in Vilnius, the National Archives of the Belorussian Republic in Minsk, and in the State Historical Archives of Ukraine in Kiev.

The landed property of the Birże line of the Radziwiłł family situated in various parts of the former Polish Commonwealth, mostly in the Grand Duchy of Lithuania were called “neuburskie” (i.e.: from Neuburg), as the last member of this line, Ludwika Karolina Radziwiłłówna (1667-1695) was wife of the Duke of Neuburg. Hagglng and disputes of the inheritance she had left became a favourite subject of political gossip in the Polish Commonwealth of the Saxon period. Eventually, the property passed over to the Radziwiłłs from the Nieśwież line, however, the case was brought back to attention in 1813 after the death of Dominik Radziwiłł, the last member of this line and the successor not only to the Neuburg estates, but also to the allodial estates and two entailed estates: of Nieśwież and Ołyka. A special commission, commonly known as the Radziwiłł Commission (Komisja Radziwiłłowska) was established to arbitrate these cases. The office of the Attorney general was created ca. 1816 as its executive organ. Both these bodies were dissolved around 1838/9 having fulfilled the tasks they were

⁴⁶ L.Z. Hiszcowa, I.E. Antonienko, *Znaczenie archiwaliów Radziwiłłów, przechowywanych w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie, dla rekonstrukcji Archiwum Radziwiłłów*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1997, t. VII, s. 99-105.

created for. Both the entailed estates passed on to the Radziwiłłs of the Kleck line. Dominik Radziwiłł's daughter, Stefania (1809-1832), wife of Ludwik Wittgenstein (d. 1866) inherited all the father's allodial estates (Słuck, Biała, and others), though diminished by paying their debts, yet still posing a great fortune. Stefania's heirs were her childless son, Piotr (d. 1887), and daughter, Maria (d. 1897), wife of Chlodwig Hohenlohe-Schillingsfürst (d. 1901). The Werki estate near Vilnius was purchased around the year 1840 by the Wittgensteins, who established it their residence, moving there the administration of all their landed property in all the governorships within the Russian Empire. Towards the end of the 19th century, due to the conflicts between the governments of the German and Russian empires, the latter commanded the Duke of Hohenlohe-Schillingsfürst — German subjects (i.e. citizens) — to yield his landed property in Russia. The obligatory purchase orders came soon, and it was over in 1903; usually the estates had to be divided so as to find buyers more easily. This put an end to the once magnificent fortune of the Radziwiłłs of Birże, and, to a certain extent, the Radziwiłłs of Nieśwież as well.

WACŁAW KOLAK

Polska grafika religijna w zbiorze rycin Ambrożego Grabowskiego**WSTĘP**

Ambroży Grabowski (1782-1868), księgarz krakowski, znany i zasłużony historyograf, wielki miłośnik Krakowa, kolekcjoner i kronikarz, stworzył ciekawy i cenny zbiór ikonograficzny z XVI do pierwszej połowy XIX w. przechowywany w Archiwum Państwowym w Krakowie¹. W skład tego zbioru objętego tak zwanymi tekami² wchodzi również dawna grafika religijna. Zasługuje ona na szersze omówienie ze względu na wyjątkowe bogactwo treści i zasięgu terytorialnego. Związana jest bowiem tematycznie z granicami Polski przedrozbiorowej. Grafikę tę w dużym procencie można zaliczyć do twórczości rodzimej, ludowej, jest ona bowiem wyrazem życia dewocyjnego i różnorodnych form pobożności polskiej, przejawiającej się w kulcie cudownych obrazów, świętych i błogosławionych Polaków. Stanowi żywą wizualną hagiografię dyktowaną niekiedy naiwną wyobraźnią, połączoną jednakże z prostą, lecz głęboką wiarą. Tęgo rodzaju materiał ikonograficzny nie może być pominięty przez badaczy zajmujących się ośrodkami kultów oraz biografią kandydatów na ołtarze. W historii kultu obrazów lub postaci świętych wybitną i najbardziej sugestywną rolę odgrywa reprodukcja. Ona też więcej niż słowo pisane ukazuje nam wyraziście przedmiot nabożeństwa i działa na naszą wyobraźnię.

W analizie dokumentalnej ryciny trzeba wziąć pod uwagę również elementy drugoplanowe. Mogą one dostarczyć niekiedy ciekawego materiału rzucającego

¹ Obszerniejsze wiadomości o zbiorze ikonograficznym zob.: W. K o l a k, *Zbiór ikonograficzny w tekach Ambrożego Grabowskiego*, „Archeion” 1966, t. 44, s. 145-175; W. K o l a k, *Ikonaografia Krakowa w zbiorze rycin Grabowskiego*, „Rocznik Krakowski” 1970, t. 40, s. 77-89.

² Teki oznaczone literą „E” i kolejnym numerem od 1 do 164. Katalog zbioru ikonograficznego opracowany i podzielony tematycznie.

światło na dzieje samego oryginału i związanego z nim otoczenia. Chodzi tu głównie o zmiany dokonane wskutek przemalowań lub konserwacji wizerunku, jego pierwotnego wystroju w postaci koron i sukienek w wypadku obrazu Matki Bożej, oprawy plastycznej i architektonicznej. W wizerunkach świętych czy scenach z ich życia ważne są wszelkie znajdujące się tam detale, jak wnętrza pomieszczeń oraz widoki zespołów krajobrazowych związanych w jakiś sposób z przedstawioną postacią i tworzących w sumie pewną ideową całość. Typowym przykładem takiej wielotreściowej kompozycji jest obraz błogosławionego Stanisława Kazimierczyka, kanonika laterańskiego przy kościele Bożego Ciała ukazanego na tle panoramy miasta Kazimierza.

Rzecz zrozumiała, że stopień dokładności rysunku przekazującego nam oryginał z dodatkowymi elementami widokowymi jest różny w zależności od umiejętności twórcy, to jest malarza i rytownika. Nie należy zapominać jednak, że każda rycina jest wynikiem ich żmudnej pracy w kopiowaniu wszystkiego, na co składa się w sumie wyobrażenie plastyczne realnej rzeczywistości.

Nierzadko wartość źródłową grafiki dewocyjnej posiadają napisy na rycinie. Mówią o kulcie obrazu czy świętego, są nieraz jego krótką metryką, zawierającą informacje chronologiczne, topograficzne i historyczne. Większość rycin osygnowana jest także nazwiskiem twórcy obrazów. Niekiedy wymienione jest miejsce i data wykonania ryciny. Spora jednakże liczba reprodukcji jest anonimowa, co szczególnie dotyczy sztucharstwa ludowego.

Należy również zaznaczyć, że niektóre ryciny mogą występować w wielu egzemplarzach i znaleźć je można w innych zbiorach ikonograficznych lub dawnych drukach książkowych. Grabowski gromadząc materiały ikonograficzne wklejał do swoich albumów nie tylko luźne obrazki, lecz także ryciny wycięte z różnych drukowanych wydawnictw. Trudno niekiedy dociec, skąd dana rycina pochodzi. Ustalenie jej proveniencji jest nie lada problemem związanym ze żmudnymi poszukiwaniami po rozmaitych zbiorach i bibliotekach, nie zawsze zakończonymi wynikiem pozytywnym. Jednakże dla badacza zajmującego się ikonografią religijną zebrany w pewną tematyczną całość materiał ilustracyjny, tak jak to zrobił Grabowski, daje nieocenione usługi. Zresztą w omawianym zbiorze pojawiają się i takie ryciny, które są unikatowe i nigdzie nie powtarzane. Należy podkreślić, że twórca zbioru starał się zebrać materiał ikonograficzny związany z miejscami kultu na najbardziej odległych kresach Rzeczypospolitej.

Przystępując więc do szczegółowego omówienia polskiej grafiki religijnej w zbiorze Grabowskiego, jak wspomniano wyżej, wyłącznie pod względem wartości dokumentalnej, należy uprzednio podzielić ją tematycznie. W wyniku takiej systematyzacji treściowej otrzymamy trzy zasadnicze grupy:

- I. Wizerunki cudownego Pana Jezusa.
- II. Cudowne obrazy Matki Boskiej.
- III. Święci i błogosławieni polscy.

I. WIZERUNKI CUDOWNEGO PANA JEZUSA

Dzieli się ta grupa na kilka typów wyobrażeń graficznych cudownych obrazów lub rzeźb Chrystusa występujących w różnych miejscowościach Polski:

Chrystus jako Dzieciątko w Krakowie; Chrystus przy słupie biczowania — Lublin, Warszawa; Chrystus Ecce Homo, bolejący albo cierniem ukoronowany — Ciężkowice, Hołosko, Przemyśl, Wielka Wola (Paradyż), Wrocław; Chrystus Miłosierny — Kraków, Piękoszów, Racibórz; Chrystus Frasośliwy — Sandomierz; Chrystus Nazareński — Lwów, Wilno; Chrystus Dźwigający Krzyż lub Upadający pod Krzyżem — Boremel, Kalwaria Zebrzydowska, Lwów, Wilno; Chrystus Ukrzyżowany — Dederkały, Kcynia, Kobylanka, Kraków, Milatyn, Warszawa, Wieliczka; Veraicon (Oblicze Chrystusa) — Nowy Sącz.

Przerzucając karty tek z rycinami Grabowskiego dowiemy się, że nie tylko Praga ma swoje cudowne Dzieciątko Jezus, posiada je także od XVII w. **Kraków**. Zapomniane dziś prawie Dzieciątko Jezus czczone było w kościele sióstr Koletek na Stradomiu, a po zlikwidowaniu klasztoru tychże zakonnice zostało przeniesione w 1823 r. do kościoła św. Józefa sióstr Bernardynek, gdzie dotychczas w bocznym ołtarzu się znajduje³. Hiacynt Pruszc, autor przewodnika po kościołach krakowskich wydanego w 1745 r., nazywa figurkę tę „nieoszacowanym klejnotem” i statuą Pana Jezusa Łaskawego, od którego dobrodziejstwa odbierają uciekający się do Niego, o czym świadczą darowane wota⁴. Cudowne Dzieciątko zwane Koletańskim ma w zbiorze Grabowskiego podobiznę sztychowaną przez Piotra Wyszowskiego według obrazu Michała Stachowicza w latach dwudziestych XIX w. Przedstawia Dzieciątko siedzące z kulą w lewej ręce, podczas gdy prawa wzniesiona jest do błogosławieństwa. Nad nim draperia rozpięta i uchwycona dwoma węzłami, przy których wznoszą się główki aniołków. Napis u dołu głosi, że jest to prawdziwe wyobrażenie Dzieciątka łaskami słynącego na Stradomiu w Krakowie⁵.

Przegląd cudownych pasyjnych wizerunków Chrystusa w omawianym zbiorze rozpoczyna podobizna Pana Jezusa przy słupie albo kolumnie biczowania z kościoła Karmelitów Bosych w **Warszawie** na Krakowskim Przedmieściu, rytowana w drugiej połowie XVIII w. przez Teodora Rakowieckiego⁶. Według przewodnika po kościołach warszawskich z połowy XIX w. Chrystus przy słupie

³ R. G u s t a w, *Klasztor i kościół św. Józefa SS. Bernardynek w Krakowie 1646-1946*, Biblioteka Krakowska, nr 105, Kraków 1947, s. 77, 162-163.

⁴ P. H. P r u s z c z, *Klejnoty stołecznego miasta Krakowa albo kościoły i co w nich jest widzenia godnego i znacznego...*, Kraków 1745, s. 125.

⁵ E. 54, ryc. 675 (wymiarzy ryc. 115 x 165 mm); zob. także: E. R a s t a w i e c k i, *Słownik rytowników polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych...*, Poznań 1886, s. 103.

⁶ E. 54, ryc. 1362 (90 x 150); E. R a s t a w i e c k i, *Słownik rytowników...*, s. 254.

miał odbierać cześć w bocznym ołtarzu tegoż karmelitańskiego kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa⁷.

Z kolei obraz Chrystusa „Ecce Homo” w kościele parafialnym w **Ciężkowicach** w diecezji tarnowskiej przywieziony według tradycji z Rzymu w 1632 r.⁸ reprodukowany jest w pojedynczej pięknej litografii z 1866 r. Widzimy na niej Chrystusa do połowy postaci w koronie cierniowej ze związanymi rękami i wetkniętą w nie trzcina⁹.

Hołosko Wielkie koło Lwowa stało się w drugiej połowie XIX w. miejscem kultu Pana Jezusa, a także Matki Boskiej, których obrazy miały w 1857 r. w sposób cudowny zajaśnieć niezwykłym blaskiem¹⁰. Podobiznę tegoż Chrystusa w koronie cierniowej z grubym powrozem zarzuconym na ramieniu przekazuje nam litografia kolorowana, odbita w drukarni Pizzera we Lwowie¹¹.

Obraz podobnego kompozycyjnie Chrystusa Bolejącego, zwanego także Miłosiernym, z powrozem, posiada kościół Franciszkanów w **Przemysłu**. Znalazł się w tymże kościele w 1770 r., zabrany z kaplicy w **Zamiechowie** i ofiarowany franciszkanom przez starostę Ulińskiego¹². Grabowski wyciął z jakiegoś druku miedzioryt owego wizerunku, nakleił na seledynowy papier i własnoręcznie podpisał: „Obraz Pana Jezusa Zamiechowskiego w Przemysłu rytował Bombelle”¹³.

Ziemia Opoczyńska ma od XVII w. swojego cudownego Chrystusa Cieraniem Ukoronowanego w kościele pobernardyńskim w **Paradyżu** koło **Wielkiej Woli**¹⁴. W 1827 r. utrwalił tenże obraz w miedziorycie M. Kozakiewicz. Przedstawił na nim całe misterium cierpienia. Aniołowie odślaniają kotarę ukazując siedzącego Chrystusa ze związanymi rękami i trzcina, gdy równocześnie dwaj żołnierze w hełmach wbijają na Jego głowę grubymi kijami koronę z ciernia. Nad tą scenarią unosi się Duch Święty w promienistej aureoli, poniżej widnieje godło zakonu franciszkańskiego¹⁵. Ten sam Chrystus posiada podobiznę litografowaną w drukarni Lemerciera w Paryżu, trochę w innym ujęciu. Widnieją tu również dwaj oprawcy wkładający za pomocą kijów koronę cierniową

⁷ J. Bartoszewicz, *Kościoły warszawskie rzymsko-katolickie*, Warszawa 1855, s. 125.

⁸ *Katalog zabytków sztuki w Polsce, I Woj. krakowskie*, z. 13, powiat tarnowski, Warszawa 1953, s. 2.

⁹ E. 59, ryc. 13 (200 x 320); podpis pod ryciną informuje, że wykonana została w litografii i nakładem Anastazego Rusinowskiego w Tarnowie.

¹⁰ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów Najświętszej Panny Maryi w Polsce*, II, Kraków 1904, s. 204-206.

¹¹ E. 54, ryc. 1353 (80 x 120).

¹² K. Kaniewski, *Kościoły starego Przemysłu*, Przemysł 1987, s. 88, il. 52.

¹³ E. 54, ryc. 1360 (80 x 125).

¹⁴ *Katalog zabytków...*, III Woj. kieleckie, z. 8, powiat opoczyński, Warszawa 1958, s. 26.

¹⁵ E. 56, ryc. 403 (160 x 210); *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, IV, 1986, s. 219.

Chrystusowi, są inaczej ubrani, a rycina oprócz napisu informującego u spodu żadnych innych dodatkowych elementów nie posiada¹⁶.

Dziełem znanego w XVII w. na Śląsku, a także w Krakowie rytownika Bartłomieja Strachowskiego jest miedzioryt przedstawiający obraz Chrystusa, pochodzący ze zniszczonego prawie całkowicie w czasie ostatniej wojny kościoła św. Katarzyny we Wrocławiu. Przedstawia Chrystusa w ciemnicy, dręczonego i znieważanego przez zgrają żołdactwa, scenerię otaczają wota w kształcie serc i tabliczek oraz napis u dołu w języku niemieckim¹⁷.

Najliczniej zachowały się w zbiorze Grabowskiego podobizny Cudownego Chrystusa Miłosiernego, popularnie zwanego też Chrystusem w studni, z kościoła św. Katarzyny i kościoła Reformatów w Krakowie. Obraz Chrystusa w kościele św. Katarzyny jest malowidłem ściennym w krużgankach klasztoru augustianów przy tymże kościele. Powstał zapewne w pierwszej ćwierci XV w., lecz uległ później kilkakrotnemu przemalowaniu. Chrystus w cierniowej koronie pokazuje ręką otwarty bok, z którego strugami wypływa krew. Obok stoi Matka Bolesna, jak gdyby podtrzymuje rękę syna. Kult Chrystusa Miłosiernego w klasztorze Augustianów sięga początkami pierwszej połowy XV w., później otaczano także wielką czcią Matkę Bolesną obecną na tym wizerunku¹⁸. Augustiańskie malowidło przedstawione jest w zbiorze w dwóch stalorytach pochodzących z połowy XIX w. Jeden odbity w Wiedniu¹⁹, drugi identyczny ma formę ulotki dewocyjnej z modlitwą na odwrócenie do Pana Jezusa, rozprowadzanej masowo przez augustianów w związku z gromadzeniem przez nich funduszy na restaurację kościoła św. Katarzyny²⁰.

Chrystus Miłosierny w kościele OO. Reformatów to obraz z drugiej ćwierci XVI w.²¹ Jego kompozycja malarska podobna jest do wizerunku augustiańskiego, z tym że po bokach w pozycji modlitewnej widzimy św. Franciszka Serafickiego i św. Jana z Kęt. Obecność tego ostatniego umotywowana jest tradycją, jakoby ten święty profesor Akademii Krakowskiej żywił nabożeństwo do Chrystusa Miłosiernego. Obraz był pierwotnie na krużgankach klasztoru, a potem umieszczono go w osobnej specjalnie zbudowanej kaplicy. Kult obrazu rozwinął się szczególnie w czasie morowej zarazy, jaka panowała w Krakowie na początku XVIII w., a uśmierzona została w 1707 r. na skutek modlitw do Miłosiernego Chrystusa²². Obraz był odtwarzany w XVIII i XIX w. przez

¹⁶ E. 59, ryc. 8 (85 x 135).

¹⁷ E. 56, ryc. 508 (75 x 135).

¹⁸ W. K o l a k , *Klasztor Augustianów przy kościele św. Katarzyny w Krakowie*, Kraków 1982, s. 72-73, 112.

¹⁹ E. 57, ryc. 186 (120 x 175).

²⁰ E. 59, ryc. 9 (110 x 170).

²¹ *Katalog zabytków...*, IV *Miasto Kraków*, cz. III, Warszawa 1978, s. 5, fig. 412.

²² Z. J a n i c k i , *Pamiętka przeniesienia cudownego obrazu Miłosiernego Pana Jezusa do nowej kaplicy w kościele Braci Mniejszych św. Kazimierza w Krakowie...*, Kraków 1901, s. 42-53.

licznych krakowskich malarzy i sztycharzy, co niewątpliwie świadczy o dużej jego wtedy popularności. Grabowski zostawił nam w swoich tekach około dwudziestu podobizn Chrystusa Miłosiernego. Spośród nich na specjalną uwagę zasługują miedzioryty wykonane przez znanego na terenie Krakowa w pierwszej połowie XIX w. Michała Stachowicza. Był to artysta niezmiernie pracowity i rozmiłowany w Krakowie. Całe życie z tym miastem związany podejmował się prac malarskich upamiętniających zdarzenia historyczne, ale chętnie również tworzył obrazy religijne. Z krakowskimi reformatami był w dużej zażyłości, malował dla nich wiele obrazów, a przede wszystkim znane stacje Drogi Krzyżowej umieszczone w czterestu kaplicach na zewnątrz kościoła²³. Imał się także miedziorytnictwa, tworząc piękny w swojej prostocie wizerunek Pana Jezusa Miłosiernego zachowany w zbiorze Grabowskiego w kilku egzemplarzach²⁴. Niestety, zostały one słabo odbite. Stachowicz skarży się we własnoręcznej notatce pod ryciną na nieudolność drukarza. Jeden z egzemplarzy został prawdopodobnie z tego powodu przez samego Stachowicza podkolorowany dla pogłębienia wyrazistości reprodukcji. Wykonał poza tym Stachowicz miedzioryt z podobizną samego Chrystusa oraz osobno z samą Matką Bolesną z tegoż obrazu²⁵. Z innych rycin Pana Jezusa z kościoła Reformatów trzeba wymienić miedzioryt wykonany w Wiedniu przez rytownika Schauera według rysunku malarza krakowskiego K. Janowskiego. Trochę uszkodzony, ale zrobiony sprawną ręką, jak zanotował przy nim Grabowski, „jest znakomitą rzadkością”²⁶. Ładnym rysunkiem wyróżnia się także rycina odbita w litografii „Czasu” w Krakowie²⁷. Pozostałe podobizny Pana Jezusa z reformackiego kościoła pochodzące z XVIII i XIX w. można zakwalifikować do miedziorytnictwa ludowego, a niektóre są nawet przykładem prymitywnego warsztatu sztycharskiego. Obok prac anonimowych znaleźć można tu egzemplarze osygnowane nazwiskami: Jana Surmackiego²⁸, Michała Surmackiego²⁹, Stanisława Królikowskiego, dominikanina krakowskiego³⁰ oraz Antoniego Spindlera³¹. Jeden miedzioryt wytłoczony jest na atlasie o różowym zabarwieniu³². Wszystkie wymienione wyżej ryciny Pana Jezusa u reformatów posiadają prawie identyczny

²³ *Katalog zabytków...*, IV, cz. III, s. 4-5, 16.

²⁴ E. 54, ryc. 522, 523, 1337 (ok. 200 x 275).

²⁵ E. 54, ryc. 1348, 1349 (65 x 100).

²⁶ E. 54, ryc. 1346 (115 x 165); K. J a n o w s k i, malarz nie uwzględniony w *Słowniku artystów polskich*.

²⁷ E. 54, ryc. 1347 (110 x 185).

²⁸ E. 54, ryc. 1344 (75 x 115), 1352 (65 x 115).

²⁹ E. 54, ryc. 1340 (70 x 115).

³⁰ E. 54, ryc. 1338 (75 x 115); *Słownik artystów polskich*, IV, s. 271-272.

³¹ E. 54, ryc. 1345 (130 x 185); obok ryciny wkleił Grabowski małą broszurkę pt.: *Nabożeństwo godzinne do Miłosiernego Pana Naszego Jezusa Chrystusa i Bolesnej Matki Jego Maryi Panny u WW. OO. Reformatów krakowskich wielkimi łaskami słynącego*, Kraków 1846 (stron 16).

³² E. 56, ryc. 402 (100 x 145).

podpis w języku łacińskim lub polskim mówiący o cudowności obrazu „podczas powietrza i w różnych uciskach...”.

Piękoszów koło Kielc, gdzie znajduje się sanktuarium Matki Bożej, znany jest także jako miejsce kultu Pana Jezusa Miłosiernego lub Bolesiwego. Niegdyś obraz ten odbierał cześć wraz z obrazem Matki Bożej w głównym ołtarzu, obecnie mieści się w bocznym ołtarzu³³. Według katalogu zabytków ma pochodzić z XVIII w. i posiada z tegoż czasu srebrną sukienkę³⁴. Ze wzruszającą prostotą przedstawia nam go miedzioryt z drugiej połowy XVIII w. rytowany przez Adama Gierka Podebrańskiego. Chrystus w koronie cierniowej ukazuje swój bok otwarty, wokół Niego znaki Męki Pańskiej, a u spodu rozwinięta wstęga, na której czytamy: „pójdź do mnie ludu wszelki serce ci otwieram, tu cuda mej miłości z łzami Matki zbieram”³⁵. Cudownego Chrystusa z Piękoszowa widzimy jeszcze w dwóch litografiach otoczonego atrybutami męki i z napisem na wstędze. Na jednej z nich odbity razem z Matką Boską Piękoszowską³⁶.

Obraz Chrystusa Miłosiernego albo Bolesiwego pokazującego swój przebity bok posiada także kościół św. Jana Chrzciciela w **Raciborzu**. Pochodzi on z przełomu wieku XVII na XVIII³⁷. Jego kult docierał ze Śląska Opolskiego aż do Małopolski, o czym świadczyłaby kolorowana litografia znajdująca się w zbiorze rycin Grabowskiego odbita w pierwszej połowie XIX w. we Wrocławiu³⁸.

Chrystus Frasobliwy, zwany też Miłosiernym, rzeźbiony w drewnie, pochodzący z XVI w., otoczony do dzisiaj kultem w kościele św. Ducha w **Sandomierzu**³⁹, posiada także swój miedzioryt wykonany w 1757 r. przez Michała Żukowskiego w Krakowie. Podobnie jak w innych swych rycinach dewocyjnych, tak i tu Żukowski wyraził z całą prostotą i szczerością cierpienie Chrystusa. Siedzący Zbawiciel do połowy obnażony, pokryty ranami podpira prawą ręką głowę przybraną podwójną koroną cierniową i królewską opromienioną aureolą. Do innych dodatkowych elementów tej ryciny należy także baldachim, hierogram IHS, dwa aniołki trzymające narzędzia męki oraz napis u dołu

³³ A. Fr id r i c h, *Historie cudownych obrazów...*, III, Kraków 1908, s. 355; W. Z a l e s k i, *Sanktuaria polskie*, Warszawa 1988, s. 123.

³⁴ *Katalog zabytków...*, III, z. 4, powiat kielecki, Warszawa 1957, s. 51. Nazywany jest tu Chrystus Bolesiwym.

³⁵ E. 54, ryc. 744 (75 x 125); zob. także E. R a s t a w i e c k i, *Słownik rytowników...*, s. 115, poz. 4; wspomniane w dwuwierszu łyzy nawiązują do cudu w 1705 r., kiedy to Matka Boska Piękoszowska miała zapłakać krwawymi łzami, zob. A. F r i d r i c h, *Historie cudownych obrazów...*, III, s. 354.

³⁶ E. 59, ryc. 122 (ok. 240 x 365).

³⁷ *Katalog zabytków...*, VII, z. 13, powiat raciborski, Warszawa 1977, s. 50.

³⁸ E. 54, ryc. 1369 (70 x 110).

³⁹ J. R o k o s z n y, *Przewodnik po Sandomierzu*, Sandomierz 1925, s. 23; *Katalog zabytków...*, III, z. 11, s. 78.

stwierdzający prawdziwość i cudowność figury Chrystusa w kościele św. Ducha Kanoników de Saxia w Sandomierzu⁴⁰.

Osobną grupę rycin tworzą wizerunki Chrystusa Nazareńskiego. Kult tak nazwanego Chrystusa szerzył zakon Trynitarzy (Ordo Sanctissimae Trinitatis de Redemptione Captivorum). W każdym kościele tego zakonu czczona była figura tego Chrystusa przedstawionego jako więźnia stojącego w długiej szacie ze skrępowanymi sznurem rękami, w koronie cierniowej, a na jego piersiach widniejącym szkaplerzem z charakterystycznym błękitno-czerwonym krzyżem, takim, jaki noszą na swoich habitach trynitarze. Chrystus więzień wyrażał całą ideę i sens zakonu, którego celem było wykupywanie uwięzionych lub zabranych w niewolę chrześcijan w krajach mauretańskich. Do Polski sprowadził trynitarzy opat mogiński Jan Kazimierz Denhoff w 1685 r. Pierwszą ich siedzibą był **Lwów**, gdzie mieli nawet dwa klasztory. W jednym z nich, położonym przy Bramie Krakowskiej, czczona była statua Pana Jezusa Nazareńskiego. Po kasacji trynitarzy w 1785 r. znalazła się w kościele Wszystkich Świętych SS. Benedyktynek we Lwowie. W 1946 r. siostry wywiozły figurę do **Krzyszowa**, gdzie objęły kościół byłego opactwa Cystersów⁴¹. Miedzioryt tegoż Chrystusa lwowskich trynitarzy zawdzięczamy jednemu z bardziej utalentowanych polskich sztycharzy pierwszej połowy XVIII w., Jakubowi Labingerowi⁴².

Cudami słynąca na całą Litwę była też drewniana figura Chrystusa Nazareńskiego w **Wilnie** na Antokolu, fundowana przez Jana Kazimierza Sapiechę w 1693 r. Według przewodnika po tym mieście z połowy XIX w. wykonana została w Rzymie i poświęcona przez papieża Innocentego XII, a przywieziona do Wilna w 1700 r. Autor przewodnika pisze:

„figura ta słynie cudami na całą Litwę. Ze wszystkich stron zbiegają się tutaj nabożni, szukając u stóp Zbawiciela pociechy i pomocy. W piątki majowe corocznie odbywa się w tym kościele solenne nabożeństwo i tysiące mieszkańców Wilna spiesząc tu od samego rana zalegają brzegi pięknej Wilji formując różnobarwnymi strojami malowniczy widok...”⁴³.

Chrystus Antokolski posiada w omawianym zbiorze kilka podobizn pochodzących z drugiej połowy XVIII w. i pierwszej połowy XIX w. Wcześniejsze są

⁴⁰ E. 54, ryc. 586.

⁴¹ J.B. Chołodecki, *Trynitarze*, „Biblioteka Lwowska” XIII, Lwów 1911, s. 17-21; H. Kramarz, *Losy figury Jezusa Nazareńskiego z kościoła Wszystkich Świętych we Lwowie*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 1995, t. 64, s. 633-637.

⁴² E. 54, ryc. 595 (80 x 135); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 168; rycina ta zamieszczona była w druczku dewocyjnym pt.: *Koronka do Pięciu Ran Jezusa... w kościele lwowskim zakonu Trójcy Przenajświętszej Od Wykupienia Niewolników...*, Lwów 1740; por. J.B. Chołodecki, *Trynitarze...*, s. 61-62; pod ryciną oprócz napisu objaśniającego umieszczono w j. łac. i polskim wiersz: „Odkupicielem byłem, świat całym odkupił. Odkupiciela wszystkich ten zakon wykupił”. Treść jest aluzją do faktu, jakoby trynitarze wykupili w 1682 r. od Maurów wizerunek Chrystusa Nazareńskiego, zob. E. 59, ryc. 7.

⁴³ Jan ze Śliwina, *Przechadzki po Wilnie i jego okolicach*, Wilno 1859, s. 200.

miedziorytami z około 1778 r. Józefa Perlego, wileńskiego sztycharza⁴⁴; na jednym z nich uwidocznił częściowo panoramę Wilna⁴⁵. Późniejsze natomiast są przeważnie kolorowymi obrazkami litografowanymi w Monachium w drukarni Driendla⁴⁶.

Ikonograficzne przedstawienie Chrystusa dźwigającego krzyż względnie upadającego pod krzyżem znajdziemy z kilku miejscowości. Do jednej z nich należy **Boremel** na Wołyniu. Cudownego Chrystusa z tamtejszej cerkwi mamy utrwalonego na anonimowym miedziorycie. Przedstawiony jest tu Chrystus z krzyżem na barkach i płynącymi z Jego oczu obficie łzami. Wokół tej sceny znajduje się mnóstwo krzyży symbolizujących zapewne ogrom grzechów ludzkości przytłaczających swym ciężarem Zbawiciela⁴⁷. Scena Chrystusa wśród krzyży widnieje też na rycinie z tekstem w języku włoskim. Na każdym krzyżu wymienione są po kolei przewiny ludzkości⁴⁸. Podobne motywy oglądamy na kolorowanym drzeworycie o wybitnie ludowych cechach⁴⁹. Wspomniane ryciny mają u dołu napisy mówiące o tym, że w 1773 r. w sam dzień Wielkanocy Chrystus Boremelski zapłakał krwawymi łzami.

Kamienny posąg Chrystusa upadającego pod krzyżem z kaplicy trzeciego upadku w **Kalwarii Zebrzydowskiej** reprezentują wizerunki pochodzące z XVIII w. Pośród kilku rycin wyróżnia się akwaforta z drugiej połowy XVIII w.⁵⁰ oraz miedzioryt z pierwszej połowy XVIII w., rytowany przez Wacława Langhammera⁵¹. Z 1792 r. pochodzi natomiast bardzo prymitywny drzeworyt znajdujący się w małym druczku wydanym w Krakowie, pt. *Serdeczne westchnienie duszy pobożnej do Pana Jezusa po trzeciej z krzyżem upadającego, cudami słynącego w Kalwarii Zebrzydowskiej przy Krakowie*⁵².

We **Lwowie** w kościele Karmelitów słynął cudami obraz Chrystusa dźwigającego krzyż. Obecnie obraz ten od 1945 r. znajduje się w kościele Karmelitów w Krakowie na Piasku, umieszczony w prawej bocznej nawie w dolnej kondygnacji ołtarza św. Antoniego. Postać Chrystusa przygniecione go ciężarem drzewa krzyża okryta jest srebrną sukienką. Twarz Chrystusa zboczona krwią

⁴⁴ E. 54, ryc. 677 (80 x 130), ryc. 1392 (85 x 140).

⁴⁵ E. 54, ryc. 677 (75 x 135); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 234, poz. 1.

⁴⁶ E. 54, ryc. 1396 (45 x 80), ryc. 1398, 1399, 1400 (ok. 80 x 135); E. 59, ryc. 185; obrazki te kupował, jak sam zapisał Grabowski, w księgarni Walerego Wielogłowskiego, płacąc za nie po dwa grosze.

⁴⁷ E. 54, ryc. 1357 (85 x 140).

⁴⁸ E. 54, ryc. 1358 (115 x 190); scena Chrystusa wśród krzyży widnieje też na rycinie z tekstem w j. włoskim. Na każdym krzyżu wymienione są po kolei przewiny ludzkości.

⁴⁹ E. 54, ryc. 1359 (60 x 260).

⁵⁰ E. 54, ryc. 1324 (177 x 260).

⁵¹ E. 59, ryc. 237 (190 x 265).

⁵² E. 54, ryc. 1323 (75 x 105); modlitwa z wierszem poniżej ryciny w druku: *Serdeczne westchnienie duszy pobożnej do Pana Jezusa*, Kraków 1792.

od włoczonej na Jego głowę cierniowej korony nacechowana jest bólem i cierpieniem. Autor historii miasta Lwowa Ignacy Chodynicki napisał, że w kościele Karmelitów znajduje się obraz Chrystusa krzyż dźwigającego, słynącego od niepamiętnych czasów cudami⁵³. Najstarsze sztychy podobizn Chrystusa z kościoła św. Michała we Lwowie w zbiorze Grabowskiego pochodzą z końca XVIII w. Starannym wykonaniem odznaczają się miedzioryty Ignacego Verhelsta. Jeden z nich odbity został na jedwabiu żółtego koloru⁵⁴. W miedziorycie z XVIII w. Teodora Rakowieckiego ukazany jest cudowny Chrystus w obłokach nad panoramą miasta Lwowa⁵⁵. Uwagę zwracają ponadto dwie litografie kolorowane wykonane w Monachium w drukarni Driendla⁵⁶ i litografia koloru brązowego drukowana we Lwowie u M. Jabłońskiego⁵⁷.

Trzeba także wymienić reprodukcje figury Chrystusa dźwigającego krzyż w Wilnie na Śnipiszkach. W dawnych dziewiętnastowiecznych przewodnikach po Wilnie czytamy, że na słupie z pokryciem na niewielkim wzgórzu opodal kościoła św. Rafała znajdowała się postać Zbawiciela uginającego się pod krzyżem. Figura ta została postawiona w tym miejscu w 1720 r., a jej powstanie wiąże się z epidemią dżumy, jaka panowała w Wilnie. Od czasu zaś cudownego uzdrowienia kaleki zaczęły się gromadzić przy niej tłumy pobożnych modlących się na klęczkach i obchodzących na kolanach tę kaplicę⁵⁸.

Litografia kolorowa przedstawiająca kaplicę na Śnipiszkach, jaką znajdziemy w zbiorze Grabowskiego, została reprodukowana w jednej z serii „Album de Wilna” u Lemerciera w Paryżu. Jest ona tu otoczona wiernymi w kornej modlitwie, zaś w głębi poniżej wzgórza widać kościół św. Rafała. Całość tworzy nastrojowy i malowniczy fragment dawnego Wilna⁵⁹.

Z cyklu wizerunków Chrystusa Ukrzyżowanego najliczniej reprezentowany jest tu obraz cudownego krucyfiksu w **Kobylance** koło Gorlic, w dawnej diecezji krakowskiej, obecnie tarnowskiej. Niegdyś było to słynne miejsce pielgrzymkowe gromadzące pątników z Małopolski, Węgier, a także Rusi. W serii miedziorytów z końca XVII w. i pierwszej połowy XIX w. odznacza się jeden formatem i dodatkowymi elementami zdobniczymi. Wykonany został w pracowni sztycharskiej w Augsburgu w pierwszej połowie XVII w. według rysunku

⁵³ J. Chodynicki, *Historia stołecznego królestw Galicyi i Lodomeryi miasta Lwowa od założenia jego aż do czasów teraźniejszych...*, Lwów 1829, s. 383-385; wspomniany kościół św. Michała należał do 1879 r. do Karmelitów Bosych, a następnie objęli go w posiadanie Karmelici Trzewickowi, którzy do 1945 r. sprawowali tu czynności religijne i duszpasterskie.

⁵⁴ E. 59, ryc. 4 (125 x 167); E. 54, ryc. 1365 (85 x 125).

⁵⁵ E. 54, ryc. 1361 (90 x 155), odbity w drukarni w Berdyczowie.

⁵⁶ E. 54, ryc. 1367 (80 x 120), ryc. 1368 (80 x 125).

⁵⁷ E. 59, ryc. 6 (125 x 170), ryc. 11 (60 x 95).

⁵⁸ Jan ze Śliwina, *Przechadzki po Wilnie i okolicach*, Wilno 1859, s. 138; obecnie już nie istnieje, została zburzona w 1950 r. Wiadomości dotyczące figury dostarczyła także p. Rima Dirsyte z Litewskiej Biblioteki Narodowej w Wilnie, za co składam Jej podziękowanie.

⁵⁹ E. 54, ryc. 1395 (80 x 135).

Gotfrida Eichlera. Chrystus w ozdobnym obramieniu z kartuszami przedstawiającymi sceny ze Starego Testamentu symbolizujące ofiarę krzyżową i jej zbawienne skutki. Napis u dołu informuje o zatwierdzeniu kultu krucyfiksów przez papieża Urbana VIII i cudach, jakich od 1701 r. doznają wierni od Chrystusa Ukrzyżowanego⁶⁰. Podobny motyw ikonograficzny z napisem powtarza rycina Klauberga z XVIII w., z tą różnicą, że w medalionach umieścił rytownik sceny cudów doznanych od Chrystusa, zaopatrując je łacińskimi wersetami: ślepi widzą, głusi słyszą, chromi chodzą, umarli do życia powracają⁶¹.

Obraz Chrystusa zawieszono na krzyżu w niezwyklej, ekspresyjnej, dramatycznej pozie czczono od XVIII w. w **Milatynie** w diecezji lwowskiej w kościele Karmelitów Bosych. W tekach Grabowskiego jest kilkanaście reprodukcji tego obrazu, mają one cechy ludowej grafiki rozpowszechnianej w celach dewocyjnych. Niektóre miedzioryty z XVIII w. posiadają napisy w języku łacińskim, informujące o tym, że władze duchowne archidiecezji lwowskiej w 1747 r. aprobowały kult Milatyńskiego Chrystusa⁶². Cała natomiast seria małych obrazków tegoż wizerunku to przeważnie litografie, niektóre kolorowane⁶³.

Inny krucyfiks, mianowicie w **Dederkałach** na Podolu koło Kamieńca, czczony w kościele Reformatów, sztychował w XVIII w. Erazm Belling w Augsburgu według bardzo nieudolnego rysunku zakonnika Konstantego⁶⁴.

Natomiast litografia figury Ukrzyżowanego pochodzącej z XVI w. z kościoła Karmelitów w **Kcyni** koło Nakła wydrukowana została w pierwszej połowie XIX w. w Monachium z okazji misji w kcyńskim kościele. Cudowny krucyfiks otacza barwna ozdobna ramka, u dołu zaś widoczny jest kościół i panorama miasta Kcyni⁶⁵.

Krucyfiks zaś z głównego ołtarza katedry krakowskiej, malowany przez Tomasza Dolabellę, znajdziemy w dwóch wersjach z pierwszej połowy XIX w. Jedną jest akwaforta według ładnie wykonanego rysunku Józefa Sonntaga⁶⁶, a druga z dodaniem całego szeregu zdobnych elementów oraz postaci Marii i Józefa, odbita z rysunku E. Hausera⁶⁷.

Z kolei podobiznę krucyfiksów rzeźbionych przez Wita Stwosza w kościele Panny Maryi w Krakowie utrwalił wraz z całym ołtarzem w sztychu w drugiej

⁶⁰ E. 54, ryc. 1374 (110 x 150).

⁶¹ E. 54, ryc. 1374 (110 x 150).

⁶² E. 54, ryc. 1376, 1377, 1382-1384; obecnie wizerunek znajduje się w bocznym ołtarzu kościoła ks. ks. Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu.

⁶³ E. 54, ryc. 1380, 1381, 1385-1389.

⁶⁴ E. 54, ryc. 1394 (80 x 135); obraz Cudownego Pana Jezusa przewieziony został po wojnie przez przesiedlonych do wsi Krzywizna koło Kluczborka, zob. W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, Warszawa 1988, s. 235.

⁶⁵ E. 54, ryc. 1354 (85 x 135); T. Pietrzykowski, *Z przeszłości Kcyni z okazji 666-lecia założenia miasta*, Kcynia 1928; A. Szudrowicz, *Kcynia*, Kcynia 1996, s. 43.

⁶⁶ E. 54, ryc. 1393 (65 x 105).

⁶⁷ E. 54, ryc. 1390, (80 x 120).

połowie XVIII w. Michał Żukowski według rysunku Antoniego Wojciechowskiego⁶⁸. Inną zaś podobiznę tegoż Chrystusa wykonał rytownik podpisany literami P.Z.⁶⁹

Pozostaje jeszcze wymienić cudowny krucyfiks w kolegiacie warszawskiej, sztychowany w drugiej połowie XIX w.⁷⁰ oraz dwa miedzioryty z tego okresu z widokiem Starego Miasta Warszawy⁷¹.

W serii cudownych krucyfiksów w zbiorze Grabowskiego znalazł także miejsce Chrystus Ukrzyżowany z kościoła Reformatów w **Wieliczce**. Jest to niezbyt wyraźnie odbita litografia pokazująca kultowy krucyfiks na tle nieba ze słońcem i księżycem oraz widoku Wieliczki z całym szeregiem szybów kopalnianych⁷².

Można też wspomnieć o stalorycie z pierwszej połowy XIX w. Karola Mayera z Norymbergi obrazu Oblicza Zbawiciela „Veraicon” znajdującego się w bocznym ołtarzu kolegiaty w **Nowym Sączu**. Ikona ta z XV w. czczona jest od XVI w. do dziś pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego (główny odpust 6 sierpnia)⁷³.

II. CUDOWNE WIZERUNKI MATKI BOSKIEJ

W całym zbiorze omawianej grafiki religijnej jest to największa grupa obejmująca około stu miejscowości z terenu Polski przedrozbiorowej łącznie ze Śląskiem. Daje nam poznać cudowne wizerunki Matki Boskiej reprodukowane na przestrzeni XVII do pierwszej połowy XIX w. Te rozsiane na najdalszych krańcach Rzeczypospolitej sanktuaria Maryjne odegrały niemałą rolę religijną i kulturalną. Na wschodnich kresach łączyły różną etnicznie ludność we wspólnym kulcie cudownych obrazów. Zarówno ludność obrządku wschodniego, jak i obrządku łacińskiego zdążyła tym samym szlakiem pątniczym do Madonny w Berdyczowie, Białyniczach czy Poczajowie.

Na podstawie zebranych przez Grabowskiego podobizn cudownych obrazów Matki Bożej można stwierdzić, że każda ziemia Rzeczypospolitej miała swoje sanktuaria, a niektóre z nich słynęły na całą Polskę; przede wszystkim trzeba wymienić tu Częstochowę, była ona zawsze centralnym miejscem kultu Maryjnego w Polsce, spotęgowanego szczególnie po wojnach szwedzkich w połowie XVII w.

Ambroży Grabowski zamieścił w swym zbiorze około 150 grafik tego obrazu, pochodzących z XVII w. do pierwszej połowy XIX w. Na wstępie tak pokazanej serii wizerunków Częstochowskiej Madonny napisał: „Nie było w Polsce

⁶⁸ E. 56, ryc. 495 (ok. 210 x 340).

⁶⁹ E. 54, ryc. 681 (165 x 290).

⁷⁰ E. 54, ryc. 1363 (75 x 122).

⁷¹ E. 57, ryc. 185 (75 x 138); E. 54, ryc. 1366 (80 x 140).

⁷² E. 54, ryc. 1391 (95 x 145).

⁷³ E. 57, ryc. 184 (50 x 98); W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 401.

kościół, nie było domu, gdzie byś Najświętszej Panny Częstochowskiej nie znalazł a cudami wstawione Jej wizerunki rozsiane były po całym kraju...”⁷⁴.

Madonna Częstochowska ma więc w zbiorze pierwsze miejsce najliczniej reprezentowane nie tylko pod względem liczby, lecz także różnaitości technik graficznych. Prym wiodą tu obrazki litografowane, kolorowane, rozpowszechniane masowo wśród szerokich kręgów wiernych i pielgrzymów. Zadziwiają swoją prostotą i prymitywizmem wykonania. Tu chyba bardziej niż w innych grupach grafiki religijnej objawia się twórczość ludowa w rysunku i sztycharstwie. Oprócz powyższych grafik są tu także miedzioryty wykonane precyzyjnie i wprawną ręką rytownika. Niektóre oprócz samego wizerunku Madonny przedstawiają także widok Jasnej Góry. Kompozycja takiego obrazu jest podobna: u góry aniołowie unoszą cudowny obraz nad kościołem i klasztorem Jasnej Góry, u dołu Maryję adorującą św. Łukasz Ewangelista trzymający paletę i pędzel, atrybuty jego domniemanego autorstwa cudownego obrazu, oraz św. Paweł Pustelnik⁷⁵. Na innych wyciętych z druków książkowych oddają hołd Madonnie papież i duchowieństwo, królowie oraz inni dostojnicy⁷⁶. Wśród alegorycznych postaci, symboli orła polskiego otaczających obraz są także napisy, jak ten nawiązujący do Jasnej Góry jako twierdzy duchowej: „Terribilis ut castrorum acies ordinata”⁷⁷. Kilka miedziorytów ukazuje w poszczególnych scenach historię cudownego obrazu łącznie z oblężeniem Jasnej Góry przez Szwedów⁷⁸. Nie brak tu także miedziorytu przedstawiającego uroczystość Koronacji Cudownego Obrazu w 1717 r.⁷⁹

W sumie grafika związana z Matką Boską Częstochowską jest dziełem różnych warsztatów sztycharskich i zakładów litograficznych. Ze znanych rytowników, także obcych, przykładowo wymienić można prace Sebastiana Langera z Opawy, Bartłomieja Strachowskiego z Wrocławia. Niektóre reprodukcje zaś wydrukowane zostały w zakładzie litograficznym P. Szyszkowskiego w Częstochowie, W. Hoffmana w Pradze, „Czasu” w Krakowie.

Całość daje pogląd na popularność kultu Madonny Częstochowskiej nie tylko na ziemiach polskich, lecz i w krajach z nią sąsiadujących.

Poza Częstochową, pierwszym najstarszym i największym sanktuarium naszej ziemi, przegląd innych cudownych wizerunków Matki Bożej można rozpocząć od wschodnich dalekich kresów dawnej Rzeczypospolitej. Będzie to Ukraina,

⁷⁴ E. 54, s. 1195.

⁷⁵ E. 54, ryc. 1584 (205 x ok. 145), 1602 (90 x 140), 1607 (ok. 65 x 110), 1612 (125 x 175), 1653 (125 x 170).

⁷⁶ E. 54, ryc. 1579 (125 x 160), 1581 (125 x 165).

⁷⁷ E. 54, ryc. 1215 (85 x 138), 1616 (90 x 140).

⁷⁸ E. 54, ryc. 1617 (85 x 138), 1624 (105 x 170); E. 56, ryc. 431 (350 x 245), ryt. Jan Aleksander Górczyn wg rysunku Jana Benzheimera.

⁷⁹ E. 54, ryc. 1661 (125 x 90); liczne obrazki Matki Boskiej Częstochowskiej zawierają teki E. 54, ryc. 1579, 1676, E. 59, ryc. 26-88.

Wołyń i Podole, diecezja lwowska, Litwa i Białoruś, następnie ziemia lubelska i podlaska, Mazowsze, Warmia i ziemia chełmińska, Wielkopolska, ziemia sandomierska, kielecka, tarnowska i przemyska. Na koniec Kraków i diecezja krakowska w swoich granicach już w XIX w. Uwzględniony został tu także Śląsk.

Ambrożemu Grabowskiemu zawdzięczamy zebraną w dość licznych egzemplarzach dokumentację wizualną związaną ze słynnym sanktuarium Maryjnym w **Berdyczowie**. Było to największe miejsce pielgrzymkowe na Ukrainie, jednakże kult cudownego obrazu promieniował na całą Rzeczpospolitą. Przypomnieć należy, że fundatorem kościoła i klasztoru Karmelitów Bosych był około połowy XVIII w. Janusz Tyszkiewicz, wojewoda i generał ziemi kijowskiej, starosta żytomierski i śniatyński. Fundacja miała być wotum wdzięczności za uwolnienie z niewoli tureckiej Tyszkiewicza. Ofiarował do ufundowanego przez siebie kościoła obraz Matki Boskiej czczony i przechowywany w rodzinie Tyszkiewiczów. Obraz był kopią wizerunku Madonny zwanej Snieżną z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie. Około połowy XVIII w. klasztor w Berdyczowie został ufortyfikowany i posiadał załogę wojskową. Był ponadto dużym ośrodkiem religijnego drukarstwa i rytownictwa⁸⁰.

Ryciny w liczbie ok. 50 dają przegląd różnych wersji podobizny cudownego obrazu. W ośmiu miedziorytach wykonanych przez Teodora Rakowieckiego przedstawiona została historia cudownego wizerunku od uwolnienia z kajdan Janusza Tyszkiewicza do uzyskania z rąk papieża Benedykta XIV koron i sprowadzenia ich do Berdyczowa. Rakowiecki powyższe sceny przeniósł na miedź z obrazów wystawionych w specjalnie zbudowanym namiocie względnie szopie, gdzie odbyła się koronacja Madonny Berdyczowskiej w 1756 r.⁸¹ Utrwalił w nich widoki kościoła i budynków klasztornych w Berdyczowie. Sceny powyższe zostały jakby uzupełnione sztychem Jana Filipowicza wykonanym we Lwowie, na którym przedstawiona została uroczystość sprowadzenia koron z Rzymu do Berdyczowa, względnie uroczystość koronacji cudownego obrazu⁸². Natomiast rycina z XVIII w. Bernharda Götza ukazuje cudowny wizerunek w otoczeniu militarzów z dodaniem widoku fortyfikacji otaczającej kościół z klasztorem⁸³. Podobnie inny nie sygnowany sztych z 1784 r. przedstawia pod wizerunkiem Madonny twierdzę berdyczowską⁸⁴. Ponadto w zbiorze znajdziemy jeszcze miedzioryty cudownego obrazu wykonane w Augsburgu przez Ignacego Verhelsta oraz Jana Balzera w Pradze bądź Th. Driendla podkolorowane i odbite

⁸⁰ B.J. W a n a t , *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce*, Kraków 1989, s. 377-383; H. W i d a c k a , *Matka Boska Berdyczowska w grafice XVIII i XIX w.*, Warszawa 1998.

⁸¹ E. 56, ryc. 413-420 (160 x 275); ryciny pochodzą z druku pt.: *Ozdoba i Obrona ukraińskich krajów*, Berdyczów 1765.

⁸² E. 54, ryc. 1417 (260 x 170); E. R a s t a w i e c k i , *Słownik rytowników...*, s. 107.

⁸³ E. 54, ryc. 1418 (160 x 190), ryc. 1419 (95 x 150).

⁸⁴ E. 59, ryc. 99 (52 x 90).

w Monachium. Wszystkie prawie pochodzą z XVIII w. Kilka natomiast litografii z pierwszej połowy XIX w. być może zostało odbitych z okazji drugiej koronacji cudownego obrazu, jaka miała miejsce w 1856 r. po kradzieży koron.

Równie sławny jak wspomniany Berdyczów był **Poczajów na Wołyniu**. Według legendy na skalistej górze wznoszącej się nad pieczarą, w której żyli eremici, miała ukazać się Matka Boska, a po zniknięciu pozostał ślad Jej stopy na kamieniu oraz wytrysnęło źródło. Później powstał tu klasztor Bazylianów i zasłynął cudami obraz typu Eleusy z przytulonym Dzieciątkiem ofiarowany zakonnikom pod koniec XVI w. przez Annę Hojską⁸⁵.

Pośród kilkunastu sztychów odznaczają się dwa mocno podkolorowane, rytowane w drugiej połowie XVIII w. Jeden przez Teodora Strzelbickiego z podpisem pod ryciną w języku ruskim, który głosi: „Obraz cudami słynący ikony przenaświętszej Dziewicy Bogarodzicy Poczajowskiej koronowanej roku 1773”⁸⁶. Drugi nie sygnowany z unoszącą się Madonną w obłokach nad skałą ze śladem odbitej stopki⁸⁷.

Oprócz wspomnianych rycin całą serię sztychowanych i kolorowanych obrazków cudownego wizerunku zebrał Grabowski i jak przy nich napisał, zostały mu przesłane z Wołynia w 1843 i 1846 r.

Inne sanktuarium Maryjne z rejonu Wołynia, nie mniej znane, to **Podkamień** z kościołem i klasztorem Dominikanów. Sprowadzeni tu w XV w. szerzyli kult Matki Boskiej w obrazie z połowy XV w. malowanym na wzór z bazyliki Maria Maggiore w Rzymie, zwanej Matką Boską Śnieżną albo Różańcową. Już w połowie XVII w. obraz ten ogłosił cudownym biskup łucki Jędrzej Gębicki, a w 1727 r. odbyła się niezwykle uroczysta koronacja cudownego wizerunku, do której w dużej mierze przyczynili się: król August Mocny, Maria Klementyna Sobieska i Antoni Setner, właściciel Podkamienia⁸⁸.

W zbiorze Grabowskiego koronacja ta jest przedstawiona w miedziorycie Andrzeja Hołoki. Rytownik starał się oddać w szczegółach tę uroczystość, umieszczając pod wizerunkiem Madonny unoszącej się w obłokach

⁸⁵ E. 54, ryc. 1494, (70 x 125); Wacław z Sulgostowa (Nowakowski), *O cudownych obrazach... w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej...*, Kraków 1902, s. 515-526; autor przy poszczególnych opisach obrazów podaje literaturę i materiały ikonograficzne czerpiąc informacje z własnych zbiorów (znajdują się w klasztorze Ojców Kapucynów w Krakowie) oraz innych dostępnych mu zbiorów graficznych. Nie korzystał ze zbioru Grabowskiego, chociaż w większości te same egzemplarze rycin cytuje.

⁸⁶ E. 54, ryc. 1508 (215 x 320); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 275.

⁸⁷ E. 54, ryc. 1496 (210 x 305); E. 60, ryc. 264 (225 x 330).

⁸⁸ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, II, s. 270-274; A.J. Baranowski, *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Maryi na Rusi Koronnej w XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1995, R. LVII, nr 3-4; obecnie obraz znajduje się w kościele św. Wojciecha OO. Dominikanów we Wrocławiu.

wśród aniołów nie tylko liczne szeregi wojska, armat, tłumu wiernych idących w procesji, lecz także nadprzyrodzone zjawiska na niebie towarzyszące tej koronacji⁸⁹. Niekiedy rycina ma kształt stopki otoczonej różańcem. Częstym motywem jest także widok kościoła i klasztoru „Na Górze Świętej Różańcowej”. Są to prace wykonane przez Jana Filipowicza, Jakuba Labingera we Lwowie, Erazma Bellinga oraz Bartłomieja Strachowskiego we Wrocławiu.

Także i w głównym mieście Wołynia, tj. w **Łucku** znajdował się w kościele Dominikanów cudowny obraz typu Matki Boskiej Śnieżnej. Miał przywieźć go z Rzymu biskup Bernard Maciejowski w 1598 r., powierzając wizerunek zakonnikom. Sława notowanych cudów i wypraszanych łask przy tym obrazie stała się w rezultacie motywem uroczystej koronacji wizerunku, jaka miała miejsce 8 września 1749 r., na kosztą którejłożył, podobnie jak w Sokalu, tenże sam Michał Potocki, wojewoda wołyński⁹⁰. Podobiznę tego obrazu odtworzył w pięknym sztychu podpisany Jo. de Franceschi, umieszczając Madonnę w ozdobnym barokowym ołtarzu z dodaniem widoku kościoła⁹¹. Jan Filipowicz natomiast upamiętnił koronację miedziorytem z wizerunkiem Matki Boskiej wykonanym we Lwowie, opatrzonym na odwrotnej stronie pieśnią w języku ruskim o cudownym obrazie⁹². Inny miedzioryt rytowany przez Kazimierza Andrzeja Niedbałowicza pochodzi z druku Ignacego Kownackiego pt. *Sparta polska... w cudownym obrazie...* wydany w Zamościu w 1703 r.⁹³

Ziemie Ukrainy i Podola miały ponadto inne jeszcze, mniej znane sanktuaria Maryjne, które w pojedynczych grafikach znajdują się w zbiorze Grabowskiego; są to cudowne obrazy, jak: ikona w **Kijowie** z Bogurodnicą w pozie oranty z dłońmi uniesionymi ku górze w geście modlitewnym, zwaną Blachernejską albo Nikopeją, Madonna z Dzieciątkiem w **Kamieńcu Podolskim** w kościele ormiańskim, Maria z Dzieciątkiem w **Tynnej** na Podolu oraz Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny w **Szumsku** koło Krzemieńca. Grafiki te z pierwszej połowy XIX w. są pracami Maksymiliana Fajansa, Jana Styfięgo oraz Andrzeja Dudraka.

Liczne sanktuaria Matki Bożej posiadała archidiecezja lwowska. W samym mieście **Lwowie** w kościele Dominikanów czcili wierni, jako cudowny, obraz

⁸⁹ E. 60, ryc. 358 (150 x 270); *Słownik artystów polskich*, III, s. 103-104.

⁹⁰ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, IV, s. 326-336; A. Link-Lenczowski, E. Szklarska, *Michał Potocki*, [w:] PSB, t. 28, Wrocław 1984-1985, s. 97-101.

⁹¹ E. 54, ryc. 1566 (215 x 325).

⁹² E. 54, ryc. 1573 (ok. 85 x 145); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 107.

⁹³ E. 57, ryc. 171 (100 x 155); por. Wacław z Sulgostowa, *O cudownych obrazach...*, s. 427.

Madonny Różańcowej albo Zwycięskiej⁹⁴. Z okazji koronacji obrazu w 1751 r. Jan Filipowicz rytował jego podobiznę dodając do niej jeszcze wiele elementów, jak postacie świętych Dominika i Wincentego Ferreriusza oraz widok kościoła Dominikanów z lwem, symbolem miasta⁹⁵. Natomiast w stulecie koronacji w 1851 r. Piller we Lwowie wydał litografowane podobizny obrazu wykonane przez Karola Auera⁹⁶. Duży sztych nie sygnowany dostał Grabowski, jak sam zanotował w 1859 r., od Adama Szolańskiego. Obraz dzieli się jak gdyby na dwie sceny. U góry wizerunek Matki Bożej w obłokach wśród aniołów i świętych Dominika, Józefa Oblubieńca i Michała Archanioła. Niżej widzimy panoramę Lwowa i procesję z cudownym obrazem już ukoronowanym zdążającą do miasta. Widać tu licznych biskupów, wojsko, nieprzeliczone tłumy wiernych. Całość podkreślona armaturą i napisem o koronacji cudownego obrazu⁹⁷.

Wielokrotnie wspomniany Jan Filipowicz rytował także obraz kultowy Matki Boskiej Bolesnej z mieczem w sercu z kościoła SS. Bernardynek we Lwowie. Jak głosi pod nim tekst łaciński, przywieziony został przez św. Jana Kapistrana w 1452 r., a przez św. Jana z Dukli ofiarowany bernardynkom lwowskim w 1482 r. Jedyny egzemplarz znajdziemy w zbiorze Grabowskiego ładnie wykonany, lecz słabo odbity⁹⁸.

Poza Lwowem mamy w zbiorze liczne wizerunki Matki Bożej ze słynnego także miejsca pielgrzymkowego, jakim był Sokal z kościołem Bernardynów. Koronacja cudownego obrazu zwanego Matką Boską Pocieszenia, jakiej dokonał arcybiskup lwowski Skarbek w 1724 r., należy do jednej z najwcześniejszych na ziemiach polskich. Korony złote na obraz ogromnym kosztem sprawił już wspomniany wielki czciciel Matki Bożej Michał Potocki, wojewoda wołyński i starosta Sokalski⁹⁹.

Na szczególną uwagę zasługuje miedzioryt Andrzeja Niedbałowicza z pierwszej połowy XVIII w. z czterowierszem u dołu zaczynającym się od słów: „Źródłem wszelkiej pociechy Maryia nazwana...”¹⁰⁰. Są tu także obrazki sztychowane i podkolorowane, rozprowadzane przez Tomasza Ricciego we Lwowie, niektóre z widokiem kościoła i fortyfikacji, jaką klasztor był otoczony. Nato-

⁹⁴ Obraz w 1945 r. został przewieziony do Gdańska, gdzie do dziś czczony jest w kościele Dominikanów pw. św. Mikołaja; zob. W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 67.

⁹⁵ E. 54, ryc. 1508a (95 x ok. 150); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 107-108.

⁹⁶ E. 57, ryc. 168 (ok. 90 x 170).

⁹⁷ E. 59, ryc. 138 (ok. 230 x 340).

⁹⁸ E. 57, ryc. 157 (75 x 135); według Wacława z Sulgostowa ma pochodzić z dziełka *Pociecha ludu Matka* z 1765 r., zob. s. 388-390; E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 108.

⁹⁹ Wacław z Sulgostowa, *O cudownych obrazach...*, s. 618-623; Michał Potocki, [w:] PSB, t. 18, s. 98-101; jedna z wersji zob. E. 54, ryc. 1491 (180 x 290).

¹⁰⁰ E. 54, ryc. 1491 (180 x 290).

miast kilka litografii z pierwszej połowy XIX w. upamiętnia po raz ostatni cudowny obraz, który spłonął wraz z kościołem w 1843 r.

Głośnym miejscem odpustowym był również **Łopatyn** koło Brodów. Obraz Madonny malowany na wzór częstochowskiego, uznany został za cudowny przez arcybiskupa lwowskiego Aleksandra Łubieńskiego w 1758 r., jak to wynika z podpisów na niektórych miedziorytach nie sygnowanych¹⁰¹ z XVIII w.

W omawianym zbiorze grafiki znajdują się ponadto reprodukcje cudownych obrazów z następujących miejscowości diecezji lwowskiej: **Betz**, **Bołszowce** w ziemi halickiej z kościołem OO. Karmelitów Trzewickowych i obrazem koronowanym w 1777 r.¹⁰², **Czernichów** koło Tarnopola, **Hodowica** pod Lwowem¹⁰³, **Kochawina** w dawnym powiecie żydaczowskim¹⁰⁴, **Tartaków**¹⁰⁵, **Trembowla** z obrazem z przełomu XVI i XVII w. w karmelitańskim kościele i **Winniki** pod Lwowem.

Z sanktuariów Maryjnych dalekich kresów wschodnich, to jest Litwy i Rusi, do najstarszych miejsc kultu Matki Bożej należą **Troki**. Cudowny obraz miał otrzymać książę Witold w darze od cesarza bizantyńskiego Manuela II¹⁰⁶. Nie ma on jednakże cech malarstwa bizantyńskiego, a raczej pochodzi z XVI w. Maria z Dzieciątkiem na prawym ramieniu trzyma w lewej ręce gałązkę z trzema kwiatami róży; kult obrazu datuje się od początku XVII w. Jego koronacja miała miejsce w 1718 r., a więc w rok po ukoronowaniu Madonny Częstochowskiej. W zbiorze Grabowskiego znalazły się tylko dwie ryciny; jedna z nich to sztychowany obrazek, zapewne z czasu koronacji, druga zaś wydrukowana w Wilnie w litografii Oziembłowskiego¹⁰⁷.

Sporą liczbę rycin posiada natomiast w zbiorze największe chyba na Litwie sanktuarium, to jest **Ostra Brama w Wilnie**. Obok kilku sztychowanych obrazków przeważnie są to litografie z pierwszej połowy XIX w. Józefa Oziembłowskiego, Driendla w Monachium i Lemerciera w Paryżu, z serii „Album de Vilna”. Do najpiękniejszych należy cała grupa kolorowanych litografii otoczonych delikatną ażurową koronką o różnych formatach, są tu także oprócz cudownego obrazu widoki kościoła Karmelitów Bosych i Ostrej Bramy. Grabowski przekazał nam informację własnoręczną notatką, z jakiego źródła nabył

¹⁰¹ Obraz obecnie w Wójcicach koło Nysy przywieziony przez przesiedlonych z Łopatynia; W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 244.

¹⁰² Obraz przewieziony w 1945 r. do Krakowa, a w 1968 r. do kościoła św. Katarzyny OO. Karmelitów w Gdańsku, tam też znajduje się cudowny obraz Matki Bożej z Trembowli, zob. J. Zieliński, *Obrazy Maryjne z kresów wschodnich w karmelitańskich kościołach*, Kraków 1997.

¹⁰³ Obecnie we Wrocławiu w kościele św. Augustyna, zob. W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 507-508.

¹⁰⁴ Obecnie w Gliwicach w kościele św. Bartłomieja, zob. W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 230.

¹⁰⁵ Obecnie w Łukawcu koło Lubaczowa, zob. W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 175.

¹⁰⁶ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, IV, s. 130-138.

¹⁰⁷ E. 54, ryc. 1469 (160 x 260).

pewne reprodukcje; między innymi wymienia ks. Kazimierza Zaleskiego, proboszcza ostrobramskiego w latach 1845-1864¹⁰⁸.

W Wilnie rozwijał się także od XVII w. kult obrazu Matki Bożej w kościele św. Krzyża Bonifratrów. Dość duży sztych tej Madonny z Dzieciątkiem, tak zwanej Różańcowej albo Śnieżnej, ukazuje obraz w obłokach adorowany przez św. Jana Bożego, założyciela zakonu, i anioła. U dołu rozpościera się widok kościoła i klasztoru Bonifratrów z przyległymi ogrodami. Obraz cudowny w XIX w. zaginął, natomiast fresk, który jest jego kopią, malowany w 1742 r. na frontonie kościoła Bonifratrów, był także otoczony kultem i do dziś się zachował¹⁰⁹.

Oprócz wspomnianych wyżej grafik można jeszcze wymienić ryciny: Madonna z Dzieciątkiem w kościele Bazylianów w **Borunach** w dawnym powiecie oszmańskim, rytowana przez J.F. Reina w XVIII w.¹¹⁰, obraz Matki Bożej Różańcowej w **Grodnie** w kościele Jezuitów, rytowanej z końcem XVIII w. przez G.J. Marstallera¹¹¹, obraz w **Żyrowicach** koło Słonimia znaleziony, jak głosi pobożne podanie, na drzewie gruszy przez pastuszków, koronowany w 1739 r.¹¹², ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem na łonie z cerkwi Bazylianów w **Czerei** w dawnym powiecie witebskim¹¹³.

Ikonografia cudownych Madonn na terenie ziemi lubelskiej i podlaskiej najliczniej związana jest z **Chełmem**. Matka Boska z Dzieciątkiem w katedrze unickiej była otoczona kultem zarówno przez unitów, jak i wiernych kościoła rzymsko-katolickiego. Obraz przez jakiś czas towarzyszył w wyprawach wojennych królowi Janowi Kazimierzowi, a — jak wierzono — szczególnie przyczynił się do zwycięstwa w bitwie pod Beresteczkiem w 1650 r.¹¹⁴ Koronacji obrazu dokonał w 1765 r. grecko-katolicki biskup chełmski, Maksymilian Ryło. Upamiętnił to wydarzenie Teodor Rakowiecki w miedziorytach przedstawiających fasadę katedry z cudownym wizerunkiem oraz bramę triumfalną z obrazem oraz z herbami Pilawa Potockich, zbudowaną na czas uroczystości koronacyjnych¹¹⁵. Z tej samej okazji ukazało się wiele miedziorytów Jana Balzera, Wincentego Ledera i innych.

¹⁰⁸ M. Kałamajska-Saeed, *Ostra Brama w Wilnie*, Warszawa 1990; obrazy kolorowane Matki Boskiej Ostrobramskiej wg informacji Grabowskiego sprzedawał po 2 zł Walery Wielogłowski, księgarz w Krakowie.

¹⁰⁹ E. 54, ryc. 1509 (200 x 295); na podstawie informacji nadesłanej z Wilna od P. Rimy Dirsyte.

¹¹⁰ E. 54, ryc. 1571 (70 x 100).

¹¹¹ E. 54, ryc. 1467 (85 x 135).

¹¹² E. 57, ryc. 174 (70 x 125).

¹¹³ E. 54, ryc. 1555 (70 x 110).

¹¹⁴ Wacław z Sulgostowa, *O cudownych obrazach...*, s. 86-94.

¹¹⁵ E. 56, ryc. 421-422 (180 x 265). Wg Grabowskiego ryciny pochodzą z druku: *Koronacja cudownego obrazu NMP w chełmskiej katedrze odprawiona*, Berdyczów 1765; E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 255; A.J. Baranowski, *Oprawy uroczystości...*, s. 307; obraz w czasie I wojny światowej zaginął.

Z kultowych obrazów omawianego regionu trzeba wymienić Matkę Boską Pocieszenia z Dzieciątkiem i Matkę Boską Szkaplerzną z kościoła Karmelitów Bosych w **Lublinie**; obie reprodukcje sztychował Jan Filipowicz¹¹⁶. Tenże sam rytownik wykonał suchą igłą ładną podobiznę Matki Boskiej z kościoła lubelskich Dominikanów. Jest to Madonna w całej postaci rozpościerająca swój płaszcz nad zakonem kaznodziejskim, ze świętym Dominikiem i Jackiem na pierwszym planie¹¹⁷.

Natomiast Jan Aleksander Gorczyn w 1677 r. upamiętnił rylcem w dwóch scenach historię cudu krwawych łez płynących na obrazie Matki Boskiej z kościoła św. Ducha w Lublinie, co miało się wydarzyć w 1642 r.¹¹⁸

Matkę Boską z **Tomaszowa** zwanego Ordynackim z kościoła Trynitarzy, trzymającą trynitarzski szkaplerz, rytował Jan Filipowicz¹¹⁹ oraz Jan Maszycki¹²⁰.

Wypada wspomnieć także o sztychu odbitym na płótnie obrazu Matki Bożej z kościoła Bonifratrów w Zamościu¹²¹ i Najświętszą Marię Pannę Adorującą Dzieciątko Jezus z **Krasnobrodu** koło **Zamościa**, sztychowaną przez Jana Filipowicza¹²².

Jest tu też miedzioryt Teodora Strzelbickiego z drugiej połowy XVIII w. słynnej Madonny **Kodeńskiej**, przywiezionej, a raczej skradzionej w Rzymie przez Mikołaja Sapiechę¹²³.

Jest też słabo niestety odbity wizerunek Matki Bożej Różańcowej z kościoła Dominikanów w **Janowie Podlaskim**¹²⁴ oraz sztych Labingera obrazujący zjawienie się Matki Boskiej na drzewie gruszy w **Leśnej na Podlasiu**¹²⁵.

Z terenu Mazowsza z miejsc kultu Maryjnego wymienić można miedzioryt podobizny Matki Boskiej z Dzieciątkiem z kościoła w **Lewiczynie** koło Grójca, gdzie już od połowy XVII w. obraz ten doznawał czci. Półpostać Marii otoczona jest wielkim bogactwem scen związanych z historią cudów doznanych za jej przyczyną, wielką ilością elementów dekoracyjnych, napisów, symbolicznych znaków i wotów. Ciekawy bardzo i wyjątkowy tekst pod obrazem daje nam opis urody Chrystusa i Matki Boskiej¹²⁶.

¹¹⁶ E. 59, ryc. 120 (70 x 115); E. 54, ryc. 1468 (75 x 115); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 108.

¹¹⁷ E. 60, ryc. 246 (75 x 132); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 108.

¹¹⁸ E. 60, ryc. 208, 209 (ok. 350 x 250); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 108; *Słownik artystów polskich*, III, s. 103-104.

¹¹⁹ E. 54, ryc. 1560 (75 x 125).

¹²⁰ E. 59, ryc. 129 (ok. 70 x 115).

¹²¹ E. 54, ryc. 1568 (70 x 125).

¹²² E. 60, ryc. 233 (80 x 150).

¹²³ E. 54, ryc. 1447 (95 x ok. 150).

¹²⁴ E. 60, ryc. 232 (85 x 138).

¹²⁵ E. 54, ryc. 1403 (ok. 80 x 125); *Słownik artystów polskich*, IV, s. 415-416.

¹²⁶ E. 54, ryc. 1567 (285 x 380).

Kilka miedziorytów odtwarza scenę na obrazie z kościoła Reformatów w **Miedniewicach**, przedstawiającą Świętą Rodzinę przy stole. Święty Józef podaje kielich z napojem małemu Chrystusowi, gdy tymczasem Matka Boska siedzi trzymając w ręce owoc gruszy. Obraz jest kopią tej samej sceny w Studziannej, a jego kult koncentruje się głównie na osobie Matki Boskiej. Koronacja obrazu w Miedniewicach miała miejsce w 1767 r., a dokonał jej Ignacy Krasicki, biskup warmiński. Jeden ze wspomnianych miedziorytów został precyzyjnie wykonany przez Röchtera we Wrocławiu w XVIII w.¹²⁷

Z **warszawskich** kultowych obrazów wymienić należy utrwalony w sztychu Jakuba Labingera z pierwszej połowy XVIII w. obraz Matki Boskiej Łaskawej z kościoła niegdyś Pijarów, stojącego tuż obok warszawskiej fary, a obecnie katedry. Jest to kopia słynnej Madonny z Faenzy w Italii, łamiącej strzałę Bożego gniewu¹²⁸. Na innym miedziorycie podobizny czczonego obrazu Marii z Dzieciątkiem w **Warszawie** na Lesznie widzimy także miejsce, gdzie obraz się znajduje, to jest kościół i klasztor Karmelitów Trzewiczkowych¹²⁹.

Figura Matki Boskiej jako młodej dziewczyny w **Skępem** koło Płocka, rzeźba gotycka z końca XV w. w kościele Bernardynów, była otoczona kultem już od XVI w. i jest nazwana Królową Mazowsza. Posiada w omawianym zbiorze miedzioryt wydany z okazji koronacji tej cudownej figury w 1755 r.¹³⁰ Ponadto kilka obrazków z Jej wizerunkiem to litografie z pierwszej połowy XIX w.¹³¹

Z terenu diecezji płockiej warto nadmienić także o cudownym obrazie w **Żurominie** w kościele Reformatów. W dwóch miedziorytach przedstawia on zjawiającą się Matkę Boską św. Antoniemu, któremu oddała Dzieciątko Jezus w jego ręce¹³².

Sąsiadująca z Mazowszem ziemia, względnie diecezja warmińska, posiada największe od XVII w. sanktuarium Maryjne nazwane **Świątą Lipką**. Linda Mariana lub Tilia Sacra początek swój bierze od wykonanej przez skazańca rzeźby w drewnie Matki Bożej, a następnie umieszczonej przez niego na drzewie lipy, co miało się stać na początku XVI w. W miejscu tym stanęła kaplica, a potem pod koniec XVII w. okazały kościół w stylu barokowym, przy którym funkcje religijne sprawowali jezuiti. Miedzioryt w zbiorze Grabowskiego obrazuje figurę Matki Bożej na drzewie lipy adorowaną przez pasterza i bydło. Poniżej zamieszczona jest mapa topograficzna cudownego miejsca. Rzecz ciekawa, rycina jest równocześnie poświadczeniem odbytej pielgrzymki w 1718 r. do Świętej Lipki i przyjęcia sakramentów przez niejakiego Adama Francka¹³³.

¹²⁷ E. 59, ryc. 89 (195 x 290).

¹²⁸ E. 59, ryc. 121 (70 x 125); E. R a s t a w i e c k i, *Słownik rytoników...*, s. 169.

¹²⁹ E. 59, ryc. 101 (175 x 240); kopia Matki Boskiej z Białynicz na Białorusi.

¹³⁰ E. 54, ryc. 1405 (90 x 145).

¹³¹ E. 54, ryc. 1401, 1404; E. 60, ryc. 2668 (105 x 160).

¹³² E. 59, ryc. 95 (85 x 100).

¹³³ A. F r i d r i c h, *Historie cudownych obrazów...*, I, s. 385; E. 59, ryc. 230 (155 x ok. 210).

Z kolei w jednej z najstarszych na północ położonych diecezji w Polsce, to jest diecezji chełmińskiej, w miejscowości **Łąki Bratiańskie** znajdowała się figura Matki Bożej w kościele Reformatów otoczona kultem od XVII w. Podobiznę tejże Madonny przekazały nam miedzioryty z XVIII w., wykonane — jak się wydaje — z okazji koronacji cudownej figury w 1752 r. Szczególnie jedna z rycin odznacza się dużą precyzją wykonania z wiernym oddaniem kościoła i klasztoru¹³⁴.

W tejże samej diecezji czczony był obraz Matki Bożej w **Topolnie** koło Świecia nad Wisłą. Obraz malowany był na wzór częstochowskiego, jak to widać na zachowanej rycinie z drugiej połowy XVII w. Oprócz samego wizerunku utrwalony został także widok kościoła oraz procesji z cudownym obrazem zdążającej do świątyni. Jak się wydaje, jest to moment objęcia kościoła przez paulinów sprowadzonych tu z Częstochowy za pośrednictwem Adama Konarskiego, wojewody malborskiego w 1684 r.¹³⁵

„Na wschodnich krańcach Wielkiego Księstwa Poznańskiego, niedaleko granicy Królestwa leży **Tursk**, gdzie od r. 1764 cudami zasłynął obraz Najświętszej Panny”. Tak wielokrotnie cytowany A. Fridrich, autor historii cudownych obrazów, zaczyna opis tego sanktuarium. Obraz jest malowany na wzór Madonny w Marizell w Austrii, z tą różnicą, że Dzieciątko siedzi na lewym ramieniu Matki. Według legendy obraz ten przeniósł się sam ze wsi Lenartowice do Turska¹³⁶. Jedyne egzemplarz w zbiorze Grabowskiego jest drzeworytem odcisniętym ze starych klocków¹³⁷.

Piękna natomiast rycina autorstwa Bartłomieja Strachowskiego z pierwszej połowy XVIII w. prezentuje nam cudowny obraz Matki Boskiej z XVI w. w **Rokitnie** w dawnej diecezji poznańskiej. Była to miejscowość należąca do opactwa Cystersów w Bledzewie. Obraz zrazu był własnością opata Jana Kazimierza Opalińskiego, a następnie umieszczony został w głównym ołtarzu kościoła zbudowanego ok. XVIII w. Obraz o wyjątkowym charakterze przedstawia popiersie Matki Boskiej z pochyloną głową w koronie podtrzymywanej przez dwa aniołki, na bogatej szacie zaś z klejnotami widnieje pod szyją orzeł polski¹³⁸.

¹³⁴ E. 59, ryc. 94 (175 x ok. 250); rycinę tę otrzymał Grabowski od o. Tymoteusza Stafińskiego, reformata z Pilicy. Cudowna figura wskutek pożaru kościoła w 1881 r. została przewieziona do kościoła w Nowym Mieście, zob. A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, I, s. 277.

¹³⁵ E. 59, ryc. 105 (75 x 130); A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, I, s. 329-334.

¹³⁶ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, I, s. 71-72.

¹³⁷ E. 56, ryc. 811; według dopisku Grabowskiego klocki te znajdowały się w Bibl. Akademii Krakowskiej.

¹³⁸ E. 59, ryc. 100 (75 x 130); E. 57, ryc. 160 (80 x 130); A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, I, s. 165-169. Kopia obrazu od XIX w. czczona jest w Licheniu — zob. Wacław z Sulgostowa... s. 365/366, 561-564.

Z diecezji poznańskiej należy wymienić równie pięknie wykonany miedzioryt z Matką Boską w typie Madonny Śnieżnej w kościele w **Lubasz**u koło Czarnkowa¹³⁹.

Z samego natomiast **Poznania** jest miedzioryt obrazu z kościoła Franciszkanów Matki Boskiej z Dzieciątkiem malowanego na wzór Madonny Piekarskiej. Liczne uzdrowienia chorych wyproszone przed tym obrazem skłoniły biskupa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego do wydania dekretu w 1669 r. ogłaszającego obraz jako cudowny¹⁴⁰.

Na terenie dawnej diecezji wrocławskiej, obecnie częstochowskiej, koło Radomska słynęły na całą Polskę pątnicze **Gidle**. Dziś mało już znane sanktuarium ze wspnianym barokowym kościołem Dominikanów, zbudowanym w połowie XVII w., gdzie w bocznym ołtarzu znajduje się maleńka figurka Matki Boskiej, licząca zaledwie 9 cm. Historia tego miejsca mówi, że w 1516 r. wieśniak tamtejszy wyorał ją i umieścił w kapliczce. Do rozwoju kultu przyczynili się dominikanie, szczególnie od połowy XVII w. Odwiedzali sanktuarium królowie Władysław IV, Jan Kazimierz, Michał Korybut Wiśniowiecki¹⁴¹. Stosunkowo dość liczną grupę rycin Madonny Gidelskiej zebrał Grabowski; są to przeważnie niewielkiego formatu obrazki sztychowane lub litografowane, w większości kolorowane, z pierwszej połowy XIX w. Kompozycja obrazu na ogół ta sama: w górze cudowna statuetka Matki Boskiej adorowana przez św. Dominika i św. Jacka, u dołu scena wyorania figurki i kłęczące woły. Jeden sztych wykonany w Pradze przez Mouliniego, silnie kolorowany, do opisanej scenerii wprowadza jeszcze widok kościoła i klasztoru ojców Dominikanów¹⁴².

Ziemia sandomierska i kielecka wchodząca dawniej w obręb diecezji krakowskiej posiada liczne miejsca kultu Maryjnego. Należy do nich położony blisko Kielc **Piękoszów**, gdzie obok kultu Chrystusa Miłosiernego czczony jest obraz Matki Bożej z przytulonym po prawej stronie Dzieciątkiem. Wiersz pod rycinami mówi, że w 1705 r. na obrazie pojawiły się krwawe łzy¹⁴³.

W **Studziannie** nad Pilicą w cudownym obrazie Świętej Rodziny przy Stole w kościele księży Filipinów, podobnie jak w jego kopii w Miedniewicach, centralną postacią jest Matka Boska. Jan Aleksander Gorczyń rytował ten obraz w 1671 r.¹⁴⁴, a w pierwszej połowie XVIII w. Bartłomiej Strachowski¹⁴⁵. Drzeworyt natomiast sceny wieczerzy Świętej Rodziny stanowi winietę świadectwa

¹³⁹ E. 57, ryc. 159 (80 x 135).

¹⁴⁰ E. 59, ryc. 107 (105 x 150); A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, I, s. 159-164.

¹⁴¹ W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 146.

¹⁴² E. 60, ryc. 262 (ok. 230 x 300).

¹⁴³ E. 59, ryc. 122, litografia razem z Chrystusem (230 x 370).

¹⁴⁴ E. 57, ryc. 187 (100 x 145).

¹⁴⁵ E. 57, ryc. 181 (110 x 150). E. 54, ryc. 1517 (110 x 180).

potwierdzającego wizytę w Studziannie w sierpniu 1718 r. znanego nam już z pielgrzymki do Świętej Lipki Adama Francka¹⁴⁶.

Z innych miejsc pątnicznych tego rejonu trzeba jeszcze wymienić sztych Bartłomieja Strachowskiego z Matką Boską ze **Smardzewic** koło Opoczna¹⁴⁷, litografię Matki Boskiej Bolesnej z Sulisławic w obrazie z końca XV w. *Misericordia Domini*¹⁴⁸ oraz kilka sztychów Matki Boskiej z Dzieciątkiem trzymającej różę w **Wysokim Kole** koło Radomia¹⁴⁹.

Z terenu utworzonej w XIX w. diecezji kieleckiej znaleźć można w zbiorze reprodukcje z kilku miejsc: sztych prymitywny z XVIII w. Matki Boskiej w całej postaci adorowanej przez św. Józefa i św. Joachima we **Włoszczowej** na zachód od Kielc¹⁵⁰; kolorowany miedzioryt z 1585 r. Matki Bolesnej z mieczem w sercu, czczonej od drugiej połowy XVII w. w **Młodzawach** w dawnym powiecie pińczowskim¹⁵¹; miedzioryty i litografie z pierwszej połowy XIX w. obrazu Matki Boskiej w **Pińczowie** na Mirowie, m.in. miedzioryt z końca XVIII w. Antoniego Spindlera¹⁵²; jego też dość udany sztych z Matką Boską typu Różańcowej w **Minodze** koło Skały¹⁵³. Pozostaje jeszcze wspomnieć o sztychach Michała Żukowskiego z XVIII w.¹⁵⁴ i Adama Gierka z 1786 r.¹⁵⁵ obrazu z końca XV w. Matki Boskiej z Dzieciątkiem w kościele w **Smardzowicach** koło Ojcowa.

Szlaki pątnicze diecezji tarnowskiej i przemyskiej zacząć można od **Tuchowa**, gdzie od XVI w. rozwijał się kult cudownego obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem w kościele parafialnym, najpierw pod opieką benedyktynów, a od końca XIX w. ks. ks. redemptorystów. Sztych z 1776 r. w sposób opisowy przedstawia podobiznę cudownego obrazu, na którym Madonna ukazuje się na kwiecie róży na tle widoku panoramicznego Tuchowa otoczonego wstęgą rzeki Białej i górami, ponadto widzimy ludzkie postacie spieszące do kościoła i wiele innych szczegółów¹⁵⁶.

Drugim miejscem pątniczym ziemi tarnowskiej jest **Odporyszów**, w którym już od końca XVI w. zasłynął cudami obraz Najświętszej Marii Panny. Staloryt

¹⁴⁶ E. 59, ryc. 228 (175 x 138).

¹⁴⁷ E. 54, ryc. 736 (65 x 125).

¹⁴⁸ E. 59, ryc. 96 (60 x 90); M. Piwocka, „*Misericordia Domini*” z Sulisławic, „*Folia Historiae Artium*” 1893, t. XXIX, s. 45-83.

¹⁴⁹ E. 60, ryc. 230 (115 x 170).

¹⁵⁰ E. 59, ryc. 106 (ok. 80 x 130).

¹⁵¹ E. 54, ryc. 1517 (110 x 180); kopia obrazu znajduje się w kościele św. Floriana, a replika w kościele św. Marka w Krakowie.

¹⁵² E. 54, ryc. 1477 (75 x 120).

¹⁵³ E. 108, ryc. 1 (ok. 100 x 150); na odwrocie ryciny zapiska Grabowskiego informująca, że nakład na sztych łożyła właścicielka Minoży z Puszetów Goczalkowska.

¹⁵⁴ E. 54, ryc. 584 (65 x 110).

¹⁵⁵ E. 54, ryc. 745 (75 x 120).

¹⁵⁶ E. 54, ryc. 1537 (z tekstem łac. ok. 100 x 230); W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 413.

z pierwszej połowy XIX w. Jana Feyertaga w Wiedniu ukazuje tę Matkę Boską z Dzieciątkiem adorowaną przez św. Wojciecha i św. Stanisława¹⁵⁷.

W północnej części diecezji przemyskiej w **Tarnobrzegu** znajduje się cudowny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem i św. Józefem w kościele Dominikanów. Pierwotnie czczony był w pałacu Tarnowskich w **Dzikowie**. Obraz z przełomu XVI/XVII w. posiada także walory artystyczne. W tekach Grabowskiego jest kilka miedziorytów ładnie wykonanych, szczególnie jeden, dzieło Erazma Belinga w Augsburgu z XVIII w.¹⁵⁸

Na przełom XVI/XVII w. datuje się także powstanie obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem w kościele Bernardynów w **Leżajsku**. Wiąże się ono z dwukrotnym objawieniem się NMP w pobliskim lasku pod Leżajskiem, gdzie później powstał wielki późnorenesansowy kościół OO. Bernardynów. Sanktuarium w Leżajsku należało do jednych z najgłośniejszych w XVII i XVIII w. Koronacja obrazu odbyła się w 1752 r. Kult, rzecz ciekawa, wzmógł się ogromnie w pierwszej połowie XIX w.¹⁵⁹ Z tego właśnie okresu przede wszystkim znajdziemy w zbiorze przeważnie oprócz dwóch sztychów, litografie, które prezentują zarówno sam obraz, jak i scenę objawienia się Matki Boskiej w lasku. Niektóre wyszły z drukarni niemieckich, niestety są tandetne i nie odznaczają się wysokim poziomem¹⁶⁰.

Kult cudownej figury Matki Bożej w kościele Bernardynów w **Rzeszowie** ma swój legendarny początek od ukazania się tejże statuy na drzewie gruszy ubogiemu kmiotkowi Jakubowi Ado, co miało stać się w 1513 r. Kult cudownej figury szerzyli bernardyni, którzy wszczęli starania o Jej koronację. Miała ona miejsce w 1763 r.¹⁶¹ Zarówno sztych Labingera, jak i Szymona Safira z 1805 r. przedstawia zjawienie się figury na drzewie, pod którym klęczą wierni w pozie modlitewnej¹⁶².

Z diecezji przemyskiej wymienić jeszcze należy: obraz z końca XVI w. Matki Boskiej Łaskawej w całej postaci z Dzieciątkiem i berłem w ręce w **Hyżnem** koło Rzeszowa, utrwalony w nie osygnowanym sztychu¹⁶³; miedzioryt figury Maryi w całej postaci z Dzieciątkiem i berłem z kościoła Karmelitów w **Jaśle**, a później przeniesionej do **Tarnowca**¹⁶⁴; sztych z 1760 r. sygnowany CM obrazu z XVII w. Matki Bożej z Dzieciątkiem na prawym ramieniu i berłem w lewej

¹⁵⁷ E. 57, ryc. 156 (ok. 105 x 160).

¹⁵⁸ E. 54, ryc. 11543 (ok. 95 x 150); koronacji obrazu dokonał w 1904 r. biskup przemyski bł. Józef Sebastian Pelczar.

¹⁵⁹ W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 328.

¹⁶⁰ E. 59, ryc. 108, 110, 111, 113, 116; litografie kolorowe rozpowszechniał Maurycy Paduch we Lwowie, zob. E. 57, ryc. 153 i podpis (80 x 137).

¹⁶¹ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów...*, II, s. 414-418.

¹⁶² E. 54, ryc. 1402 (80 x 130); E. 59, ryc. 123 (75 x 135).

¹⁶³ E. 54, ryc. 1446 (70 x 100).

¹⁶⁴ E. 54, ryc. 1515 (ok. 115 x 145).

ręce z kościoła parafialnego w **Krośnie**¹⁶⁵; litografię z pierwszej połowy XIX w. obrazu z XVI w. Zaśnięcia Matki Bożej (obecnie kopia z 1968 r.) ze **Starej Wsi** pod Brzozowem¹⁶⁶.

Słynna gotycka Pieta z XIV w. z kościoła Dominikanów w **Jarosławiu**, która według pobożnej legendy miała także pojawić się na drzewie dzikiej gruszy, przedstawiona jest w dwóch miedziorytach wydanych z okazji koronacji cudownej figury w 1755 r.¹⁶⁷ Natomiast litografie, jak się zdaje, wyszły dla uczczenia setnej rocznicy tejże koronacji w 1855 r. z drukarni Jabłońskiego we Lwowie. Oprócz podobizny figury Matki Boskiej z Chrystusem dają nam poznać także widok zespołu zabudowań kościoła i klasztoru Dominikanów¹⁶⁸.

Z samego **Przemyśla** znajdziemy sztychy może z XVIII w. Matki Bożej Jackowej. Figura związana z legendą o ucieczce z nią z Kijowa św. Jacka przed Tatarami, czczona była najpierw w kościele Dominikanów, a potem w katedrze w Przemyślu, została ukoronowana w 1766 r.¹⁶⁹

Obraz Matki Boskiej w całej postaci z Dzieciątkiem z kościoła Franciszkanów w Przemyślu uroczyście ukoronowany w 1777 r., posiada dwa miedzioryty: z talentem wykonany przez Jana Filipowicza w połowie XVIII w.¹⁷⁰ oraz rytowany w Rzymie w 1767 r. przez A. Zabellego¹⁷¹.

Obecnie prawie już przy granicy polsko-ukraińskiej położona jest licznie nawiedzana przez pątników **Kalwaria Paławska** założona w drugiej połowie XVII w. przez Andrzeja Maksymiliana Fredrę. Podobnie jak w Kalwarii Zebrzydowskiej centralnym ośrodkiem kultu jest obraz Matki Boskiej. Sztych z 1762 r. rytowany przez Jana Masiewskiego w połowie XVIII w. w Przemyślu pokazuje Madonnę w całej postaci z Dzieciątkiem i berłem otoczoną bogatą ornamentacją¹⁷², litografia zaś kolorowana, wydana przez J. Ricciego w pierwszej połowie XIX w., oprócz wizerunku Matki Boskiej utrwalała widok kościoła i kaplic kalwaryjskich¹⁷³.

Pozostaje jeszcze do omówienia grafika religijna związana z wizerunkami Matki Boskiej na terenie Krakowa i diecezji krakowskiej. Twórca zbioru nagromadził sporą ilość materiałów ikonograficznych dotyczących bogatego w miejsca kultu miasta i rejonu, z którym Grabowski był związany całe życie i dysponował większymi bezpośrednimi możliwościami wzbogacania swojej kolekcji.

¹⁶⁵ E. 54, ryc. 1563 (90 x 150).

¹⁶⁶ E. 54, ryc. 1553 (112 x 175).

¹⁶⁷ E. 54, ryc. 1499 (70 x 135); to samo przy druczku z modlitwą do MB Jarosławskiej.

¹⁶⁸ E. 59, ryc. 104 (75 x 135); E. 54, ryc. 1503 (70 x 130).

¹⁶⁹ E. 54, ryc. 1564 (80 x 110); W. Zaleski, *Sanktuaria polskie*, s. 333.

¹⁷⁰ E. 54, ryc. 1510 (180 x 268); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 107.

¹⁷¹ E. 54, ryc. 1509 (220 x 350).

¹⁷² E. 54, ryc. 1480 (ok. 220 x 350); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 190.

¹⁷³ E. 54, ryc. 1513 (60 x 110).

Cudowny obraz w kościele Karmelitów na Piasku występuje tu najliczniej w rozmaitych technikach graficznych wykonanych przez polskich, a nawet obcych rytowników. Najstarszy miedzioryt to rycina Jana A. Gorczyzna na karcie tytułowej dziełka *Diva Virgo Cracoviensis Carmelitana in arenis Violeta...*, 1669. Widzimy tu adorującego na klęczkach Matkę Boską Piaskową króla Michała Wiśniowieckiego w otoczeniu świętych, figur alegorycznych i znaków herbowych¹⁷⁴. Inny miedzioryt starannie wykonany pochodzi z 1743 r.¹⁷⁵, natomiast kilka sztychów z 1764 r. to obrazki wydane z okazji mającej się odbyć wtedy koronacji Piaskowego Wizerunku, która niestety nie doszła w owym czasie do skutku. W sumie cała grupa sztychów i litografii, niekiedy kiepsko wykonanych, częściowo kolorowanych, z XVII, XVIII i pierwszej połowy XIX w. to dzieła grafików Henryka Czecha, Konstantego Strzałkowskiego, Innocentego Alessandri w Wenecji, Aleksego Giordani w Rzymie, Feliksa Lipnickiego i wielu innych.

Sporą także liczbę reprodukcji graficznych posiada najstarszy obraz kultowy w Krakowie z końca XIV w. Matki Bożej Pocieszenia w kościele św. Katarzyny przy klasztorze Augustianów. Wyróżnia się tu między innymi rycinami piękny, chociaż prosty w swej naiwności, sztych prawdopodobnie z końca XVIII w. Cypriana Tomaszewicza¹⁷⁶.

Do dewocyjnych miedziorytów należy zaliczyć podobiznę obrazu Smętnej Dobrodziejki z kościoła Franciszkanów¹⁷⁷.

W grupie sztychów wyobrażających Matkę Różańcową w kościele Dominikanów wymienić trzeba reprodukcję z drugiej połowy XVIII w. rytowaną być może przez znanego sztycharza Gierka Podebrańskiego¹⁷⁸.

Samą postać Maryi z obrazu Chrystusa Miłosiernego z Matką Bolesną w kościele Reformatów rytował Michał Stachowicz, malarz krakowski w pierwszej połowie XIX w.¹⁷⁹

Wypada nadmienić jeszcze o miedziorycie Matki Boskiej Łaskawej albo łamiącej strzałę gniewu Bożego, obrazu z kościoła NMP¹⁸⁰, oraz o rzeźbie Matki Boskiej Bolesnej gotyckiej Piety, niegdyś bardzo popularnej, dziś zapomnianej, z kościoła św. Barbary, interpretowanej w formie obrazu przez Labingera w 1734 r.¹⁸¹

¹⁷⁴ E. 54, ryc. 545 (170 x 280).

¹⁷⁵ E. 54, ryc. 1416 (225 x 310).

¹⁷⁶ E. 108, ryc. 2 (135 x 170); E. 54, ryc. 1478 (135 x 170); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 290.

¹⁷⁷ E. 54, ryc. 1471 (85 x 130).

¹⁷⁸ E. 54, ryc. 1546 (90 x 145).

¹⁷⁹ E. 54, ryc. 1348 (75 x 100).

¹⁸⁰ E. 59, ryc. 493 (ok. 120 x 165); pochodzi z dzieła H. Pruszcza pt.: *Kleynoty miasta Krakowa*, 1745; R. Mączyński, *Mater Gratiarum Varsaviensis, Wizerunki Madonny Łaskawej w sztuce polskiej*, „Rocznik Historii Sztuki” 1995, t. XXI, s. 305, ryc. 47.

¹⁸¹ E. 54, ryc. 1511 (85 x 150); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 167.

Na koniec rzecz niezmiernie ciekawa, pierwsze próby fotografii obiektów sakralnych w Krakowie, a to obrazu cudownej Matki Bożej z kościoła SS. Prezentek. Dość blada fotografia, jak należy przypuszczać z połowy XIX w., utrwaliła obraz Matki Boskiej w bogatej sukience i wota otaczające Madonnę¹⁸².

Kalwaria Zebrzydowska tak blisko Kęt, gdzie urodził się twórca zbioru, jak i Krakowa, gdzie większość życia przepędził, nie była mu obojętna i zapewne nie jeden raz ją odwiedzał. Świadczą o tym licznie nagromadzone ryciny. Cały ten materiał ikonograficzny można podzielić na trzy grupy: podobizny cudownego obrazu z bocznej kaplicy kościoła, srebrnej figury Matki Bożej z głównego ołtarza oraz widoki panoramiczne Kalwarii ukazane razem z Matką Boską lub osobno¹⁸³. Rzecz godna podkreślenia, że srebrna statua Matki Bożej przywieziona z Rzymu i umieszczona w kościele w 1611 r., jak wynika z licznych rycin, otoczona była kultem na równi z obrazem¹⁸⁴.

Obraz Matki Bożej w kościele parafialnym w **Myślenicach**, pierwowzór obrazu w Kalwarii Zebrzydowskiej, ma podobiznę w pojedynczej miernie wykonanej rycinie z 1752 r.¹⁸⁵

Wspomnieć też wypada o cudownym obrazie Madonny w **Płokach** koło Trzebini malowanej na wzór Matki Boskiej Piekarskiej. Jej podobiznę między innymi wykonał Bartłomiej Strachowski we Wrocławiu, jak zawsze w jego pracach odznacza się ona starannością i sprawnym pociągnięciem rylca¹⁸⁶.

Wskazać można na niektóre miejsca kultu Maryjnego na terenie Śląska. Przede wszystkim najbardziej znane to **Piekary** z cudownym obrazem Matki Bożej, gdzie zarówno ludność polska, jak i niemiecka tłumnie nawiedzała to sanktuarium. Podobizny Madonny Piekarskiej w zbiorze pochodzą wyłącznie z pierwszej połowy XIX w., są litografiami z podpisami polskimi lub niemieckimi¹⁸⁷. Podobnie napisy w tych dwóch językach mają obrazki sztychowane i kolorowane obrazu Matki Boskiej w **Pszowie** koło Wodzisławia Śląskiego, który jest repliką Madonny Częstochowskiej z początku XVIII w.¹⁸⁸

Przegląd powyższy można zakończyć wzmianką o sztychu z podobizną małej figurki Matki Bożej rzeźbionej w drewnie z XII lub XIII w. siedzącej na tronie z Dzieciątkiem na kolanach w kościele w **Warcie** (obecnie **Bardo Śląskie**)¹⁸⁹.

¹⁸² E. 57, ryc. 151 (145 x 168).

¹⁸³ E. 54, ryc. 1559 (90 x 145), miedzioryt z 1641 r. z Matką Boską i widokiem drózek Kalwaryjskich pochodzi wg Grabowskiego z druku: J a r o c k i, *Prowiant podróżny...*, Kraków 1702 lub 1729.

¹⁸⁴ Np. E. 59, ryc. 136 (195 x 310) cały wielki ołtarz ze statuą Matki Boskiej.

¹⁸⁵ E. 59, ryc. 132 (ok. 130 x 170), wycięta z druku J. B i e l s k i e g o, *Obrona pewna Najświętsza Maryia Panna w cudownym obrazie w Myślenicach*, 1752.

¹⁸⁶ E. 54, ryc. 1557 (ok. 70 x 125).

¹⁸⁷ E. 54, ryc. 1569-1576.

¹⁸⁸ E. 54, ryc. 1577, 1578, 1619; podpisy w j. polskim są przekręcone i źle tłumaczone.

¹⁸⁹ E. 54, ryc. 1552 (60 x 105).

III. ŚWIĘCI I BŁOGOSŁAWIENI POLSCY

Równie liczna grupa jak poprzednia obejmuje świętych i błogosławionych polskich oraz bliskich wyniesienia na ołtarze, tak zwanych świętobliwych, których często określano także mianem *beatus*. Wielu z nich jest już dziś oficjalnie beatyfikowanych lub kanonizowanych.

Nie sposób tu szczegółowo omówić ikonografię związaną z polskimi świętymi, jaką zebrał w swoich tekach Ambroży Grabowski. Każda większa seria rycin dotycząca niektórych świętych, mogłaby stać się osobnym szerszym tematem, jeśli chcielibyśmy przeprowadzić dokładną analizę ikonograficzną uzupełniając ją danymi biograficznymi.

W dużym skrócie więc i w ogólnej charakterystyce możemy zrobić przegląd rycin w zbiorze Grabowskiego świętych i błogosławionych żyjących i otaczanych kultem na przestrzeni tysiąclecia.

Poczet świętych patronów polskich otwiera św. Wojciech zwany też Adalbertem, biskup praski, którego męczeńska śmierć w 997 r. nastąpiła u progu historii chrześcijaństwa na naszych ziemiach. W kilkudziesięciu rycinach omawianego zbioru zobrazowana jest misja świętego w nawracaniu pogańskich Prusów oraz przedstawione różne wersje jego męczeństwa.

Ze świętych żyjących w zamierzchłych czasach naszych dziejów znajdziemy ryciny Pięciu Braci, to jest Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Chrystiana, eremitów i męczenników z ok. 1003 r. w Międzyrzeczu, św. Andrzeja Żórawka lub Świerada, pustelnika w Tropiu nad Dunajcem, zmarłego ok. 1034 r., oraz św. Benedykta, jego ucznia i towarzysza. Są to po największej części akwaforty wykonane przez Massarda lub W. Hohnecka w Dreźnie według rysunku W. Leopolskiego.

Bogatą ikonografię pochodzącą z XVII-XIX w. posiada główny patron Polski św. Stanisław. Znajdziemy w niej sceny wskrzeszenia Piotrowina, męczeństwa świętego w 1079 r., kolorowane obrazki o charakterze dewocyjnym, jak również większe ryciny wykonane z talentem. Jest tu ogromna różnorodność techniki graficznej, a nawet są rysunki ołówkiem lub tuszem¹⁹⁰. Autorami rycin są nie tylko graficy polscy, lecz także obcy, przede wszystkim włoscy w Rzymie.

Drugi święty, mianowicie Wacław, król czeski i męczennik (929 lub 935) pod koniec XI w. wszedł w poczet patronów polskich. Stało się to wówczas, kiedy na życzenie Judyty, żony Władysława Hermana (od 1080 r.) biskup krakowski Lambert dedykował romańską katedrę wawelską temu świętemu. Św. Wacław znalazł się później obok św. Stanisława w herbie miasta Krakowa i na pieczęci Rady miasta. Kult św. Wacława ma swoje odbicie w licznych rycinach w zbiorze Grabowskiego, są to przeważnie obrazki dewocyjne, niekiedy kolorowane,

¹⁹⁰ Wykonane zostały przez Jana Wojnarowskiego, krakowskiego malarza w pierwszej połowie XIX w.

z napisami w języku niemieckim, wykonane w Pradze przez W. Hoffmana. Wszystkie prawie ukazują świętego w królewskiej szacie trzymającego proporzec albo tarczę z czeskim lwem, także lancę lub palmę.

Ma tu także swoją ikonografię bł. Bogumił, na wpół legendarny arcybiskup gnieźnieński, żyjący prawdopodobnie na przełomie XI i XII stulecia.

W XII w., a ściślej w jego drugiej połowie pojawił się w Polsce nowy patron, zapożyczony święty, mianowicie Florian żyjący w pierwszych wiekach chrześcijaństwa za rządów cesarza Dioklecjana. Miał on ponieść śmierć męczeńską ok. 304 r. Sprowadzenie jego relikwii do Krakowa w 1184 r. stało się równocześnie awansem tego świętego na patrona Polski. Kult św. Floriana, jego popularność szczególnie jako obrońcy przed niszczycielskim ogniem, przez całe wieki poświadczają rzeźby, malarstwo i wezwania kościołów. Kilkadziesiąt rycin pochodzących z pierwszej połowy XVII w. do XIX w. grafików polskich i obcych przedstawiało sceny jego męczeństwa. Najczęściej jednak prezentowany jest w ikonografii z wiadrem względnie cebrzykiem, z którego wylewa wodę na ogień. Prawie zawsze dzierży święty wielką chorągiew, niekiedy jest w stroju żołnierza rzymskiego, a w drzeworycie z 1628 r. w otoczeniu innych patronów polskich¹⁹¹.

Na przełomie XII i XIII w. (1160-1223) żył i działał bł. Wincenty Kadłubek, biskup krakowski, kronikarz, a następnie cysters w Jędrzejowie. W miedziorytach z XVIII w. przedstawiony jest już w cysterskim habicie adorujący krucyfiks, Matkę Boską lub ukazującego się mu św. Bernarda, zawsze jednak są przy nim insygnia biskupie: mitra i pastorał.

W latach 1179-1243 zamyka się życie księżnej śląskiej Jadwigi, żony Henryka Brodatego i matki Henryka Pobożnego, który zginął pod Legnicą w 1241 r. Była ona fundatorką klasztoru Cystersek w Trzebnicy, gdzie spędziła połowę życia. Ryciny od XVII w. po XIX stulecie obrazują świętą głównie w czasie modlitwy przed krucyfiksem¹⁹² oraz w spełnianiu uczynków miłosierdzia. Ponadto w portretach wyobraża się świętą Jadwigę trzymającą statuetkę NMP oraz model kościoła Cystersek w Trzebnicy. Niemieckie nazwiska twórców niektórych rycin, jak Sebastian Langer w Wiedniu, Carl Mayer w Norymberdze i inni, wskazują na kult Jadwigi także w krajach zamieszkałych przez Niemców, głównie na Śląsku i w Bawarii.

Wiek XIII jest epoką świętych w Polsce piastowskiej, są to w kolejności chronologicznej, kierując się datami śmierci, następujący święci: bł. Czesław (zm. 1242), św. Jacek (zm. 1257), bł. Bronisława (zm. 1259), bł. Sadok i Towarzysze (ok. 1259), bł. Salomea (zm. 1268), bł. Kinga (1292), bł. Jolanta (zm.

¹⁹¹ E. 59, ryc. 197 (145 x 102) pochodzi z karty tytułowej — *Missae propriae patronorum Regni Poloniae, Cracoviae*, 1628 (św. św. Wacław, Wojciech, w środku Kazimierz, Stanisław i Florian).

¹⁹² Motyw adoracji Chrystusa Ukrzyżowanego przez świętą stał się przyczyną mylenia księżnej śląskiej ze św. Jadwigą Królową, której przypisuje się nabożeństwo do Krucyfiksu w katedrze wawelskiej.

1298). Pośród nich najbogatszą ikonografię posiada św. Jacek. Cała mnogość sztychów i litografii od XVII w. począwszy jest dowodem żywego kultu tego świętego dominikanina, którego działalność religijną na ziemi polskiej starano się zobrazować za pomocą rylca. Godny uwagi jest tutaj miedzioryt Jana Aleksandra Gorczyzna z 1666 r., na którym wizja Matki Boskiej i klęczący przed nią św. Jacek przedstawiona jest na tle widoku kościoła Świętej Trójcy w Krakowie i obok stojącego młyna wodnego, którego istnienie poświadczają źródła historyczne¹⁹³.

Podobnie jak św. Jacek popularnością cieszyła się wśród wiernych, szczególnie na terenie Krakowa, bł. Bronisława. Wyobrażano tę mniszkę norbertańską ze Zwierzyńca najczęściej w ekstazie przed ukazującym się jej Chrystusem z krzyżem, a niekiedy także wspólnie z Matką Boską i św. Jackiem. Wizja ta nawiązywała, jak podają życiorysy błogosławionej, do wypowiedzianych słów Chrystusa: „Bronisławo krzyż mój jest twoim krzyżem, lecz moja chwała twoją będzie”. Objawienie Chrystusa bł. Bronisławie w niektórych rycinach ma miejsce na wzgórzu Sikornika z widokiem w tle pustelni lub kościoła Norbertanek na Zwierzyńcu.

Salomea, Kinga i Jolanta otoczone były niegdyś powszechnym kultem, dziś czczone są raczej lokalnie. Połączone ze sobą związkami rodzinnymi odegrały także historyczną rolę w Polsce piastowskiej. Miedzioryty z XVIII w. tych trzech błogosławionych niewiast ukazują sceny z ich życia duchowego: Salomeę z lilią w ręce w momencie wizji Matki Boskiej z Dzieciątkiem, Kingę adorującą Ukrzyżowanego, Jolantę zatopioną w modlitwie przed obrazem Chrystusa przy słupie biczowania.

XIV w. zaznacza się w naszej historii wielką postacią, jaką była święta królowa Jadwiga. Uznana za świętą nieomal od dnia swojej śmierci (16 lipca 1399), mimo ciągle ponawianych o wyniesienie na ołtarze starań, kanonizowana została dopiero w 1997 r. W zbiorze jest przedstawiona najliczniej w litografiach z pierwszej połowy XIX w., co być może oprócz tradycji jej świętości wiąże się z zainteresowaniami w tym okresie postaciami historycznymi w Polsce. Widzimy ją tu w wymyślonych portretach, scenach historycznych w towarzystwie Jagiełły, rycinach niekiedy wykonanych ze starych drzeworytów. Akcentuje się przeważnie w obrazach jej rolę związaną z chrztem Litwy oraz odnowieniem uniwersytetu. Na ogół ryciny związane z Jadwigą królową kwalifikują się niestety do miernego poziomu, wyróżnia się w tej serii rycin mało znany i rzadko reprodukowany staloryt z pierwszej połowy XIX w., wykonany przez Pierre Antoine Branche w Paryżu według rysunku malarza Józefa Szymona Kurowskiego. Przedstawia portret młodziutkiej królowej do połowy postaci,

¹⁹³ E. 54, ryc. 1770 (145 x 225) pochodzi z karty tytułowej *Kazań św. Tomasza z Akwinu*; E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 119.

w koronie, naszyjniku z krzyżem, opiętej w pasie sukni i okrytej gronostajowym płaszczem. Rycina posiada walory artystyczne, można ją zakwalifikować do sztuki graficznej, łączy w portrecie dostojność królowej i wyraz świętej¹⁹⁴.

„Felix Saeculum” to wiek XV, szczęśliwy zwłaszcza dla Krakowa, gdyż żyje w nim prawie jednocześnie sześciu świętych. Miedzioryt Michała Żukowskiego z 1757 r. prezentuje nam ich razem stojących: Michała Giedroycia (zm. 1485) w habicie Kanoników od Pokuty, Stanisława z Kazimierza (zm. 1489) ze wspólnoty Kanoników Regularnych św. Augustyna przy kościele Bożego Ciała, Jana Kantego (zm. 1473) w todze profesora z lilią i biretem w ręce, Świętosława (zm. 1489), mansonarza kościoła NMP, Szymona z Lipnicy (zm. 1482) w habicie franciszkańskim oraz Izajasza Bonera (zm. 1471) w sukni zakonu eremitów św. Augustyna przy kościele św. Katarzyny¹⁹⁵. Jak dotychczas jeden z nich, tj. św. Jan z Kęt, został kanonizowany (1767), Szymon i Stanisław z Kazimierza są beatyfikowani, a w toku są procesy wyniesienia na ołtarze Michała Giedroycia, Izajasza Bonera i Świętosława Milczącego. Zresztą wszyscy oni w ikonografii są traktowani jako święci i jak głosi napis pod ryciną Żukowskiego, wszyscy w jednym czasie otrzymali akademicki wieniec chwały, co jest aluzją do ich związków z Uniwersytetem krakowskim.

Najliczniejszą grupą rycin z okresu od 1667 r. do pierwszej połowy XIX w. odznacza się święty Jan z Kęt; występują w różnych formach jako obrazki dewocyjne lub tytułowe karty sztychowane z wizerunkiem świętego. Niektóre wydane zostały w związku z beatyfikacją w 1680 r. i kanonizacją w 1767 r. Jana Kantego. Autorami obrazów są między innymi także sztycharze włoscy, akcentują jego godność profesora Almae Matris oraz starają się przekazać jego cnoty i świętość poprzez sceny modlitwy przed Chrystusem Miłosiernym, różną symbolikę lub figury alegoryczne, najczęściej jest to wieniec laurowy, drzewo palmowe bądź otwarta księga.

Błogosławiony Szymon z Lipnicy z zakonu franciszkanów obserwantów, nazywanych w Polsce bernardynami, przedstawiony jest w kilku miedziorytach z XVIII w. do pierwszej połowy XIX w. w momencie modlitwy lub pielęgnowania chorych w czasie zarazy.

Sztychowane obrazy z XVII i XVIII w. bł. Stanisława Kazimierczyka posiadają dużo elementów dekoracyjnych i dokumentalnych, należy do nich np. miedzioryt Aleksandra Gorczyzna według rysunku Jana Proszowskiego z połowy XVII w. ukazujący Stanisława na tle widoku panoramicznego miasta Kazimierza z dokładnym oddaniem topografii i architektury¹⁹⁶.

Wizerunki Michała Giedroycia z XVIII w. i pierwszej połowy XIX w. podkreślają wielkie nabożeństwo, jakie żywił do Chrystusa Ukrzyżowanego.

¹⁹⁴ E. 54, ryc. 33 (ok. 165 x 200), jest powtórzona w wersji drukowanej w E. 72, ryc. 327.

¹⁹⁵ E. 54, ryc. 589 (130 x 180).

¹⁹⁶ E. 54, ryc. 543 (120 x 175); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 120.

W serii obrazów z wizerunkiem Izajasza Bonera zwraca uwagę miedzioryt z XVIII w. wykonany przez Eleutera w Krakowie, na którym autor streścił w miniaturowych scenach ujętych w okrągłe kartusze najważniejsze momenty życia tego zakonnika, rozmieszczone przy postaci klęczącego Izajasza. Niestety brak w zbiorze Grabowskiego obrazów Świętosława poza jego obecnością w grupie świętych szczęśliwego wieku. Był on zresztą rzadko przedstawiany w ikonografii.

Wiek XV nie tylko jest okresem świętych krakowskich, nie możemy zapomnieć o żyjących w tym czasie Kazimierzu Królewiczu i Janie z Dukli. Obaj reprezentują inny świat i inne pochodzenie społeczne, lecz obaj należą do popularnych świętych.

Święty Kazimierz (1458-1484) wyobrażany jest w miedziorytach, przeważnie z XVIII w., na ogół w całej postaci. Autorami rycin są także graficy obcy (E. Hauser, Desjardins, Lemercier, J.M. Motz). Z polskich grafików wyróżnia się praca Wacława Balcewicza z 1749 r. z ładnie upozowaną postacią św. Kazimierza stojącego na tle panoramy Wilna oraz akwatinta A. Dietricha wykonana podług tegoż sztychu Balcewicza w pierwszej połowie XIX w.¹⁹⁷

Święty Jan z Dukli (1414-1484) franciszkanin zaliczony został w poczet świętych dopiero w naszych czasach. W miedziorytach z XVIII do pierwszej połowy XIX w. adoruje NMP ukazującą mu się z Dzieciątkiem, uzdrawia chorych lub głosi kazanie.

W XVI w. wydała Polska świętego czczonego w całym Kościele katolickim, tj. świętego Stanisława Kostkę (1550-1568). W omawianym zbiorze w 60 rycinach począwszy od XVIII w. mamy całą wizualną hagiografię świętego. Są tu sceny objawień Matki Bożej składającej na ręce świętego Dzieciątko, przyjmowania przez niego w chorobie komunii z rąk anioła, portrety w pozach modlitewnych, w gronie świętych, ze świętym Alojzym Gonzagą. Niektóre obrazki są przesadnie ubarwione o anielskim, pełnym egzaltacji wyglądzie świętego, otoczone ażurowymi koronkami. W sumie grafika ta to prace o różnym poziomie wykonania rozmaitych twórców polskich i włoskich.

Święty, który wszedł w grono patronów polskich, to bazylianin, a następnie unicki arcybiskup Jozafat Kuncewicz (ur. ok. 1550). Poniósł śmierć męczeńską w Witebsku w obronie Unii w 1623 r. Beatyfikowany został już w 1642 r., jednakże jego kult ożywił się dopiero w pierwszej połowie XIX w., być może w związku ze staraniami o jego kanonizację, która dokonała się w 1861 r. W rycinach w większości z tego właśnie czasu widzimy go w stroju biskupa, z podniesioną w geście błogosławieństwa ręką z toporem na głowie, a także trzymającego palnę — symbol męczeństwa. Sztychował go także Carlo Grandi w Rzymie z końcem XVIII w.

¹⁹⁷ E. 54, ryc. 680 (270 x 390) i ryc. 1785 (ok. 120 x 150); E. Rastawiecki, *Słownik rytowników...*, s. 14, 39.

Na lata 1591-1657 przypada życie zakończone również męczeństwem z rąk hord kozackich świętego Andrzeja Boboli, kapłana Towarzystwa Jezusowego. Beatyfikowany dopiero w 1853 r., a kanonizowany w 1938 r., jednakże jego kult jako świętego zaczął się szerzyć bardzo szybko po jego śmierci. W sztychach z XVIII i XIX w. przedstawiony jest przeważnie w półpostaci z szablą na szyi i na przegubie lewej ręki, w scenach męczeństwa, ujętych niekiedy w kartuszach wokół portretu świętego.

Ten korowód świętych polskich zobrazowanych w rycinach omawianego zbioru kończyłby Melchior Rafał Chyliński, franciszkanin z Łagiewnik koło Łodzi (1690-1741), beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II. W miedziorytach z XVIII w. pokazany jest z krzyżem, a także w czasie pełnienia uczynków miłosierdzia. W Rzymie rytował go w drugiej połowie XVIII w. Bianchi według obrazu Franciszka Smuglewicza.

Przegląd grafiki związany ze świętymi i błogosławionymi Polakami należałoby uzupełnić przynajmniej wzmianką o postaciach otaczanych niegdyś kultem, niekiedy tylko w pewnych okresach lub już dziś całkowicie zapomnianych. Wielu z nich tytułowano „*beatus*”, „*servus Dei*” lub „*venerabilis*”, a nad ich głowami czasem widnieją aureole.

W omawianym zbiorze występują w większości w pojedynczych wizerunkach, a w porządku chronologicznym są to następujące postaci: Iwo Odrowąż, tytułowany błogosławionym, biskup krakowski (zm. 1229), Herman Morawita, dominikanin i towarzysz św. Jacka (1245), Urban i dwunastu Towarzyszy męczenników dominikańskich w Podkamieniu (1245), Prandota, biskup krakowski z Białaczowa, zwany także błogosławionym (1242-1266), Wit, dominikanin, uczeń św. Jacka i pierwszy biskup misyjny Litwy (zm. ok. 1269), również uważany za błogosławionego, siostra Benedykta, norbertanka z Krzeszowa (1326), Jan Grot, biskup krakowski (1326-1347), nazywany błogosławionym, Marcin Baryczka, wikary na zamku wawelskim (1349), utopiony w Wiśle na rozkaz króla Kazimierza Wielkiego, Mikołaj Gissa, benedyktyn zmarły w Padwie (1456), Rafał z Proszowic, bernardyn (ok. 1453-1534), sługa Boży lub *beatus*, którego portret znajduje się „w drzewie genealogicznym” świętych zakonu franciszkańskiego, rytowanym przez J.A. Gorczyńską. Jan Masjasz Limański, braciszek dominikański we Wrocławiu (1605). Kilka portretów z XVIII i XIX w. posiada Piotr Skarga zwany tu „*venerabilis*”. Kilka rycin wyobraża także siostrę Teresę Marchocką, karmelitankę bosą (zm. 1652) oraz ojca Michała Bużewskiego, karmelitę bosego (zm. 1641). Tytuł *świętobliwego*, a także *sługi Bożego* umieszczony jest pod portretem Fabiana dominikanina (zm. 1644), prowincjała prowincji ruskiej Zakonu Kaznodziejskiego. Jest tu także Stanisław z Bogusławic Sierakowski, opat na św. Krzyżu (zm. 1661). Z mianem „*venerabilis*”, a także „*servus Dei*” znajdziemy portret Franciszka Lekszyckiego bernardyna (zm. 1668), znakomitego malarza obrazów w stylu Rubensa i Van Eycka znaj-

dujących się w kościele Bernardynów w Krakowie i Kalwarii Zebrzydowskiej. Natomiast dwaj franciszkanie-reformaci Christian Stradomski (zm. 1668) i Piotr Piasecki (1743), słudzy Boży, przedstawieni są w pozycji klęczącej przed ukazującą się im Matką Boską. Jest tu też Eliaasz Nayman karmelita (zm. 1695), żarliwy propagator kultu Matki Bożej „Na Piasku” w Krakowie, na koniec znajdziemy wizerunki z tytułem „venerabilis” i „servus Dei” Franciszka Józefa Wszyńskiego marianina (1700-1755).

Jak wynika z powyższego przeglądu grafiki religijnej, ożywienie kultu świętych polskich, które rozpoczęło się w XVII w., a szczególnie miało miejsce w XIX w., związane było nie tylko z pobożnością, ale także z zainteresowaniem przeszłością, zwróceniem uwagi na wybitne postacie historyczne, bohaterów narodowych lub świętych. A ponadto było przejawem budzącego się coraz bardziej w XIX stuleciu patriotyzmu. Odtwarzanie wizerunków świętych od początków naszych dziejów, scen z ich życia oraz gromadzenie rycin, jak to czynił Grabowski, łączyło się niewątpliwie z równoczesnym rozwojem historiografii i hagiografii. Świadczy o tym fakt, że wielka część rycin w omawianym zbiorze, jak już wielokrotnie o tym wspomiano, to ilustracje pochodzące z druków historycznych i religijnych.

Kończąc przegląd grafiki można stwierdzić, że to wielkie bogactwo materiału ikonograficznego, w wielkim skrócie naszkicowane, z podaniem niekiedy konkretnego przykładu, nie wyczerpuje oczywiście tematu związanego z wartością treściową, techniką czy sztuką graficzną i autorstwem wykonawców. Wszystkie te szczegółowe elementy pominięte w niniejszym artykule uzupełnić może opracowany katalog rycin zbioru Ambrożego Grabowskiego, zawierający kilka tysięcy pozycji grafiki religijnej.

SUMMARY

Polish Religious Graphic Art in Ambroży Grabowski's Collection

Ambroży Grabowski (1782-1868), a Cracow bookseller, well-known historiographer, great lover of Cracow and chronicler created an interesting and valuable iconographic collection of works from the 16th to the first half of the 19th century, at present in the keeping of the State Archives in Cracow. A part of the collection is devotional graphic art devoted to a wide range of subjects. Coming from the territory of the pre-partition Poland, this art is a token of devotional life and varied forms of Polish piety, revealed through the cult of miraculous paintings, saints and blessed Poles. This type of iconographic material cannot be neglected by researchers examining centres of cult and biographies of candidates for sainthood. The collection, when divided according to its subject matter falls into three categories: 1) images of Miraculous Jesus Christ, 2) miraculous images of Our Lady, and 3) Polish saints and beatified.

The first category contains a number of types of graphic images: miraculous paintings or sculptures of Christ to be found in various places in Poland. These are usually images of Christ at the Post of Scourging, Crowned with Thorns, Carrying the Cross, or Hanged on the Tree

of the Cross; they come from approximately twenty pilgrimage centres. The largest section of the collection, however, are the images of the Virgin Mary. Within this section prevail images/renderings of the Częstochowa icon performed in various graphic techniques. Apart from copies of the Częstochowa painting, the collection also includes images of miraculous paintings from various sanctuaries from the furthest borderlands of the Poland: Ukraine, Wolhynia and Podolia, Lithuania and White Ruthenia, the Land of Lublin and Podlasie, the Land of Chełm, the Greater Poland, the Lands of Sandomierz, Kielce, Tarnów and Przemyśl, and finally Cracow and the Cracow diocese and also Silesia. The graphic images of Our Lady are the works of various engraving and lithographic workshops. Among these images we find works by distinguished Polish and foreign engravers, while a considerable number of anonymous works has the features characteristic for folk engraving and wood-cutting.

An equally numerous category involves the images of the Polish saints, beatified and those who await beatification, i.e. the so-called saintly who lived and worked during the last millennium. Among those there are persons who used to enjoy a considerable cult, and have been entirely forgotten by now. The images of saints and the beatified come mostly from the 17th to 19th century. A notable revival of the cult of Polish saints took place in the 19th century, which was connected with the live interest in the past awoken in the period and with turning the attention to the grand personages of Polish history: national heroes or saints. In spite of this the movement was a manifestation of the waking patriotism and the development of historiography and hagiography. The fact that a large number of the pictures in the collection are illustrations from religious and historical prints is a confirmation of that. The total number of works in the three sections discussed here is a few thousands; they have all been entered into a catalogue, where, apart from the information on the content, a prospective researcher may also find notes on the techniques and authorship of the works.

EWA ZAJĄC

**Powstanie Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego
NSZZ Solidarność w Krakowie
we wrześniu 1980 r. — zarys wydarzeń**

W Gdańsku i Szczecinie, a także w innych ośrodkach, wszędzie tam, gdzie w wyniku upowszechnienia się strajków powstały Międzyzakładowe Komitety Strajkowe (MKS) przekształciły się one dosłownie nazajutrz po podpisaniu Porozumień¹ w Międzyzakładowe Komitety Założycielskie (MKZ) i natychmiast podjęły inicjatywę tworzenia nowych związków w swoim regionie. W innych ośrodkach trud ten podejmowały zwykle kluczowe zakłady przemysłowe z danego regionu lub przedsiębiorstwa komunikacyjne. 5 września ukonstytuował się MKZ „Mazowsze” ze Zbigniewem Bujakiem na czele. O jego powstaniu zadecydowano dzień wcześniej w Zakładach Mechanicznych „Ursus”, gdzie spotkali się przedstawiciele niektórych stołecznych zakładów. Również 5 września w Łodzi powstał MKZ z Andrzejem Słowikiem jako przewodniczącym. 10 września powstał Międzyzakładowy Środkowo-Wschodni Komitet Założycielski w Lublinie, a 11 września MKZ w Poznaniu².

Ten w najwyższym stopniu żywiołowy, spontaniczny i do tego stopnia powszechny, że natychmiast ogarnął całą Polskę rozwój niezależnych struktur związkowych, odbywał się mimo oporu władz, które wykorzystując nieprecyzyjne pod względem interpretacyjnym zapisy dotychczasowych porozumień

¹ Dla przypomnienia: 30 sierpnia 1980 r. podpisano porozumienie między Komisją Rządową, na czele której stał Kazimierz Barcikowski i Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Szczecinie reprezentowanym przez jego przewodniczącego Mariana Jurczyka. Natomiast 31 sierpnia w sali BHP Stoczni Gdańskiej zawarte zostało porozumienie pomiędzy Komisją Rządową z wicepremierem Mieczysławem Jagielskim na czele i Lechem Wałęsą, przewodniczącym gdańskiego MKS-u.

² J. Holzer, *Solidarność 1980-1981. Geneza i historia*, Warszawa 1990, s. 112.

kwestionowały legalność powstających ogniw związkowych poza obszarami objętymi działalnością strajkową Gdańsk, Szczecina i Jastrzębia³. Kres tym wątpliwościom położyło kolejne porozumienie zawarte 11 września pomiędzy Komisją Rządową z Ministrem Hutnictwa Franciszkiem Kaimem na czele a Międzyzakładowym Komitetem Robotniczym (MKR) z tymczasową siedzibą w Hucie Katowice, którego przewodniczącym był Andrzej Rozpłochowski. Wprawdzie komitet ten obejmował swoją działalnością jedynie część zakładów Górnego Śląska, jednak porozumienie przezeń zawarte dotyczyło całego kraju i uzupełniało, a w wielu punktach rozszerzało i wykraczało poza zapisy dotychczasowych porozumień. Warto tutaj przytoczyć wstępną część porozumienia, w której stwierdzano:

„Gwarancje realizacji postanowień porozumienia gdańskiego z dnia 31 sierpnia 1980 r. w odniesieniu do Niezależnych Związków Zawodowych zwanych dalej Niezależnymi Związkami polegają na: akceptacji i nie przeciwdziałaniu przez organa administracji państwowej, Milicji Obywatelskiej, Służby Bezpieczeństwa, oraz kierownictwa zakładów pracy i zakładowych organizacji politycznych — powstawaniu, organizowaniu i funkcjonowaniu tych związków, z tym że z chwilą wejścia w życie nowej ustawy o Związkach Zawodowych, Niezależne Związki dopełnią formalności w niej przewidzianych”⁴.

³ 3 września w kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu tamtejsza Międzyzakładowa Komisja Robotnicza podpisała z delegacją rządową porozumienie rozwiązujące problemy górnośląskie.

⁴ „Porozumienie zawarte przez Komisję Rządową powołaną Zarządzeniem Nr 39 z dnia 9 września 1980 r. Prezesa Rady Ministrów z Międzyzakładowym Komitetem Robotniczym z tymczasową siedzibą w Hucie Katowice, dotyczące gwarancji realizacji porozumienia zawartego przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Gdańsku z Komisją Rządową zawartego w dniu 31 sierpnia 1980 r.”, druk z tekstem porozumienia w zbiorach BJ — tytuł dokumentu przytaczam dosłownie i w całości, odnosi się to również do wszystkich innych dokumentów wykorzystanych w tej pracy. Natomiast w wypadku dokumentu bez wyraźnego tytułu przytaczam pierwsze słowa lub nawet całe pierwsze zdanie, a także często dla odróżnienia go od mu podobnych podaję inne szczegóły, np. datę powstania itp. W tym miejscu warto zaznaczyć, że podstawowy dla badań nad historią NSZZ w Krakowie jest znajdujący się w Bibliotece Jagiellońskiej zbiór dokumentów, przekazanych na początku lat dziewięćdziesiątych przez Zarząd Regionu „Małopolska” NSZZ „Solidarność”, umownie określane jako *Archiwum Zarządu Regionu „Małopolska” NSZZ „Solidarność”*. Nazwa ta nie oddaje jednak w pełni zawartości przekazanych do BJ materiałów. Obok dokumentów wywiezionych w grudniu 1981 r. przez Służbę Bezpieczeństwa z ostatniej siedziby Zarządu Regionu (ZR), mieszczącej się wówczas przy alei Krasieńskiego 11b, znajdują się tam również zbiory ogniw związkowych (KRH NSZZ „Solidarność” HiL, AGH, CeBeA, UJ i in.). Materiały te Służba Bezpieczeństwa przechowywała w Warszawie i zwróciła w wyniku starań Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Stamtąd też w 1990 r. zbiory te powróciły do Krakowa. *Archiwum* zostało wstępnie uporządkowane, wydzielone zostały druki zwarte i ciągle (prasa związkowa — ok. 400 tytułów). Obecnie trwa porządkowanie dokumentów i archiwaliów zgodnie ze strukturą organizacyjną krakowskiego MKZ, którego nazwa po lipcowym (1981 r.) regionalnym Walnym Zjeździe Delegatów została zmieniona na Zarząd Regionu. Cytowane w niniejszym artykule dokumenty opatrzone są tymczasowymi sygnaturami BJ Sol., po których następuje numer i symbol właściwej sekcji: VI/SBiD — Sekcja Branż, Zawodów, Komisji Terenowych i Delegatur; VII/SKZ — Sekcja Kontaktów z Zakładami Pracy; XIII/OD — Ośro-

17 września w Gdańsku spotkali się reprezentanci wszystkich istniejących wówczas regionalnych komitetów Niezależnych Związków z całej Polski. To wtedy zapadły kluczowe decyzje co do struktury i kształtu organizacyjnego Związku. Przyjęto jako w znacznym stopniu kompromisową między tendencją do decentralizacji ruchu (co według jej zwolenników pozwoliłoby na uniknięcie jego biurokratyzacji i konfliktu z władzami PRL) a stanowiskiem, iż jedynie centralne kierownictwo związkowe miałyby szanse w walce ze scentralizowaną władzą komunistyczną, koncepcję jednolitego, ogólnopolskiego związku opartego o silne i zachowujące pełną autonomię organizacje regionalne. Powołano Krajową Komisję Porozumiewawczą (KKP) jako ogólnopolski Komitet Założycielski NSZZ i wspólne ciało koordynujące, a jej przewodniczącym wybrano Lecha Wałęsę. Również właśnie wtedy przyjęta została propozycja Karola Modzelewskiego, aby związek nosił nazwę Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Posunięcie to miało nie tylko wymiar symboliczny, ale i jak się szybko okazało w znacznym stopniu praktyczny, bowiem w sytuacji, gdy jak grzyby po deszczu powstawały niezależne i samorządne związki zawodowe różnej proveniencji, nazwa ta stała się wygodnym hasłem wywoławczym dla identyfikacji tych „prawdziwych”, wałęsowskich. W spotkaniu 17 września brał również udział i jakby z „urzędu” wszedł w skład KPP Stanisław Zawada, przewodniczący powstałego zaledwie dwa dni wcześniej krakowskiego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego⁵.

W Krakowie, mimo że w wyniku strajków nie doszło do powstania Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, który tak jak to się stało w Gdańsku i Szczecinie automatycznie podjąłby trud organizowania Niezależnych Związków Zawodowych, to samo hasło ich tworzenia znalazło żywy odzew w postaci wstępnej działalności organizacyjnej jeszcze zanim zawarto Porozumienie Gdańskie. Pomijając Hute im. Lenina (HiL), gdzie najbardziej spektakularnym rezultatem strajków było powstanie wspólnego dla wszystkich wydziałów Kombinatu Komitetu Strajkowego, który następnie przekształcił się w Komitet Robotniczy Hutników (KRH) organizujący Związek na terenie Huty⁶, istniało w Krakowie jeszcze kilka ośrodków, które natychmiast podjęły szerszą działalność zmierzającą do tworzenia wolnych związków. Ośrodki te zawiązali: Krzysztof Pakoński w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Budowy Urządzeń

dek Dokumentacji i Archiwum; XV/S — Sekretariat; XXII/SRP — Sekcja Radców Prawnych. Niektóre z nich mają jedynie symbole BJ Sol., co oznacza, że nie zostały dotychczas przydzielone do odpowiedniej sekcji.

⁵ J. Hołzer, *Solidarność 1980-1981...*, s. 114.

⁶ Problem strajków w Hucie, a także moment i sposób powołania KRH oraz jego działalność jako przedstawicielstwa NSZZ „Solidarność” w największym w regionie zakładzie pracy czeka na osobne badania.

Chemicznych (CeBeA) i Andrzej Cyran w Biurze Studiów i Projektów Hutnictwa (Biprostal), który po wystąpieniu ze „starych” związków w dniu 27 sierpnia, rozpoczął na terenie miasta otwartą agitację za tworzeniem NSZZ⁷. Jednakże na pierwszym miejscu należy, jak sądzę, wymienić działaczy opozycji demokratycznej, przede wszystkim członków krakowskiego Studenckiego Komitetu Solidarności (SKS), którzy „współpracując ściśle z systemem informacji KOR-owskiej oraz prowadząc akcje uświadamiające, niejako automatycznie w pewnym momencie przeszli do pomocy w samej akcji organizacyjnej”⁸, jak również działaczy i współpracowników Chrześcijańskiej Wspólnoty Ludzi Pracy z Nowej Huty.

Natychmiast, bo już nazajutrz po podpisaniu Porozumienia Gdańskiego działacze SKS-u przystąpili do zorganizowania pierwszych w mieście punktów informacyjno-konsultacyjnych dla osób, które chciały zakładać niezależne związki zawodowe. Również, w celu dotarcia do jak największej liczby osób z rzetelną informacją, co do konieczności i możliwości ich tworzenia prowadzili bezpośrednie rozmowy z pracownikami i robotnikami w ich macierzystych zakładach pracy. Bez chwili zwłoki ruszył także druk i kolportaż tekstów Porozumienia Gdańskiego oraz instrukcji o sposobie i warunkach zakładania wolnych związków. Tego typu instrukcje i wszelkiego rodzaju teksty dotyczące niezależnej działalności związkowej, które różnymi drogami docierały do Krakowa już od początku września, drukowała Krakowska Oficyna Studentów (KOS), wydawnictwo luźno związane z krakowskim SKS-em. Jednocześnie kierujący wydawnictwem Henryk Karkosza udostępnił swoje mieszkanie w Nowej Hucie na jeden z pierwszych punktów konsultacyjnych dla nowych Związków. Następne powstały w mieszkaniu Andrzeja Mietkowskiego, działacza SKS-u i Franciszka Grabczyka, związanego z „Robotnikiem” inżynierem z Nowej Huty. Wszelkich informacji o tworzeniu NSZZ udzielali też Ryszard Majdzik ze Skawiny, w sierpniu organizator strajku w Zakładach Konstrukcji Stalowych „Elbud” i Jan Leszek Franczyk, działacz ChWLP, w którego mieszkaniu w Nowej Hucie funkcjonował również punkt informacyjny⁹. Natomiast w samym Krakowie były początkowo problemy ze znalezieniem odpowiedniego na taką działalność pomieszczenia. Krakowski Klub Inteligencji Katolickiej (KIK), do którego zwrócono się z prośbą o udostępnienie na ten cel jego siedziby, bojąc się represji, odmówił. Dopiero, kiedy pomoc w tym względzie zaofiarował krakowski oddział Stowarzyszenia PAX, prezes Andrzej Potocki zgodził się na zorganizowanie w lokalu KIK-u przy ulicy Siennej 5 regu-

⁷ A. Cyran, *Pierwsze miesiące MKZ Małopolska*, „Goniec Małopolski”, nr 34 z 10 czerwca 1981 r., s. 16.

⁸ *Ibidem*, s. 16.

⁹ H. Głębocki, *Studencki Komitet Solidarności w Krakowie 1977-1980*, Warszawa 1994, s. 215; zob. też BJ, Sol., s. 2, poradnik *Jak utworzyć Niezależne Samorządne Związki Zawodowe?*

larnego punktu informacyjno-konsultacyjnego. Punkt ten w krótkim okresie swojej działalności, tj. w dniach od 15 do 20 września udzielił 258 konsultacji¹⁰.

W dniu 11 września wieczorem Anna Szwed z SKS próbowała doprowadzić w swoim pokoju w mieszkaniu przy ulicy Brackiej do zebrania przedstawicieli zakładów zainteresowanych powołaniem, wzorem innych ośrodków, instytucji, która stanowiłaby wspólną reprezentację nowych Związków w Krakowie. Jednakże z tego powodu, iż oczekiwany przedstawiciel Komitetu Robotniczego HiL nie przybył, zebranie po wstępnej dyskusji przełożono na dzień następný, zmieniając jego lokalizację na ul. Strzelecką. Tutaj w dniu 12 września w obecności reprezentanta Huty im. Lenina Jerzego Kuczery, powołany został Tymczasowy Międzyzakładowy Komitet Założycielski (TMKZ) NSZZ w Krakowie. Komitet został utworzony przez przedstawicieli 5 zakładów pracy, w których istniały już Zakładowe Komitety Założycielskie (ZKZ) liczące co najmniej 10 członków-założycieli. Według spisanego wówczas protokołu były to: „Biprostal”, który reprezentował Andrzej Cyran, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Pomiarów i Regulacji Wielkości Nielektrycznych MERA-KFAP — Roman Hnatowicz i Ludomir Olkuśnik, Zakład Konstrukcji Stalowych „Elbud” — Ryszard Majdzik, Biuro Projektów Realizacji Inwestycji Rafinerii Nafty „Bipronaft” — Włodzimierz Mazgaj oraz Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych MERA-KFAP — Józef Okarmus i Jan Wanat¹¹. Jednocześnie na zebraniu tym ustalona została zasada, według której TMKZ miał być dobrowolną federacją poszczególnych ZKZ, a lista członków go tworzących była listą otwartą z możliwością uzupełniania w miarę potrzeby i deklaracji innych zakładów pracy. Osoby tworzące TMKZ zdecydowały również, iż z chwilą, gdy liczba członków przekroczy 10 ZKZ, przekształci się on w Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ. Na zebraniu obecni byli też obserwatorzy z innych zakładów pracy, zainteresowani niezależną działalnością związkową. Jednakże nie mogli oni wówczas wejść w skład TMKZ, ponieważ nie istniały w ich przedsiębiorstwach jeszcze ukonstytuowane ZKZ-ty¹². W spotkaniu wzięli też udział działacze SKS-u: wspomniana już Anna Szwed i Bogusław Sonik.

¹⁰ BJ, Sol. XIII/OD, „Informacja o Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych w Krakowie, stan na dzień 21.09.1980 r.”

¹¹ BJ, Sol. VII/SKZ, „Protokół zebrania przedstawicieli Zakładowych Komitetów Założycielskich Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych w Krakowie” z 12 września 1980, s. 2; zob. też A. Cyran, *Pierwsze miesiące...*, s. 16: według tego autora TMKZ utworzyło 6 zakładów, poza wymienionymi miało to być jeszcze CeBeA, którego przedstawiciel Krzysztof Pakoński prawdopodobnie był obecny na zebraniu, jednakże jedynie w charakterze obserwatora.

¹² Według przyjętych w całej Polsce zasad, w celu utworzenia organizacji NSZZ w zakładzie pracy należało powoływać Zakładowe Komitety Założycielskie, przy czym w tych zakładach, gdzie istniały Komitety Strajkowe niejako automatycznie przekształcały się one w Komisje Związkowe. W pozostałych przedsiębiorstwach Zakładowe Komitety Założycielskie powstawały w wyniku podpisania przez co najmniej 10 osób Deklaracji Członków-Założycieli. W małych za-

Poza powołaniem TMKZ-tu zebrani na Strzeleckiej przedstawiciele zakładów pracy wybrali delegację w składzie Anna Kawalec, Andrzej Cyran i Ludomir Olkuśnik, która 13 września udała się na rozmowy z KRH HiL w sprawie utworzenia wspólnego MKZ. Tego samego dnia (decyzja o tym również zapadła na spotkaniu założycielskim TMKZ 12 września) w godzinach popołudniowych w sali CeBeA odbyło się zebranie informacyjne, które w razie fiaska porannych rozmów z KRH miało przekształcić się w zebranie założycielskie krakowskiego MKZ. Frekwencja na tym prowadzonym przez Andrzeja Cyrana spotkaniu świadczyła niezbitnie o ogromnym zainteresowaniu przedstawicieli zakładów pracy Krakowa niezależną działalnością związkową. Jednakże, jak stwierdzono na podstawie przeprowadzonej ad hoc ankiety, wówczas wśród obecnych byli przedstawiciele jedynie 27 zakładów, które miały powołane ZKZ-ty w oparciu o deklaracje członkowskie. Natomiast w związku z tym, że wcześniejsze rozmowy z hutnikami dały pozytywne rezultaty, na zebraniu w CeBeA obecni byli już z pełnomocnictwami do reprezentowania NSZZ HiL, największego zakładu pracy w Krakowie przedstawiciele KRH w osobach Andrzeja Hudaszka i Stanisława Zawady¹³. Jednakże do powołania krakowskiego MKZ wówczas jeszcze nie doszło. Stało się to dwa dni później.

15 września w Sali Teatralnej HiL odbyło się spotkanie przedstawicieli 69 zakładów pracy Krakowa i Nowej Huty, w których powołane już wówczas były, w oparciu o obowiązujące zasady Zakładowe Komitety Założycielskie NSZZ¹⁴. Z tego grona mieli zostać wybrani delegaci upoważnieni do dokonania spośród

kładach, gdzie założenie własnej organizacji NSZZ było utrudnione, pracownicy mogli przyłączać się do inicjatyw założycielskich na terenie innych przedsiębiorstw, tworząc organizację międzyzakładową. Natomiast w dużych zakładach można było tworzyć ogniwa pośrednie w postaci organizacji wydziałowych. Warto przy okazji wspomnieć, że w tym początkowym okresie tworzenia się NSZZ funkcjonują różnorodne nazwy na określenie powstających ogniw związkowych. I tak na przykład nazwy Komitet Założycielski Organizacji Zakładowej używa się zamiennie z nazwą Zakładowy Komitet Założycielski.

¹³ A. Cyran, *Pierwsze miesiące...*, s. 16.

¹⁴ A. Cyran w cytowanym już przeze mnie tekście mówi o przedstawicielach 134 zakładów pracy. Podobnie późniejsze oficjalne teksty wydane przez MKZ, jak np. „Nota MKZ NSZZ Solidarność w Krakowie na ręce pana v-ce Premiera rządu PRL dr. Kazimierza Barcikowskiego” (BJ, Sol. XV/S), zob. też A. Friszke, *Przed rokiem*, „Tygodnik Solidarność”, nr 25 z 18 września 1981 r., gdzie jest informacja o powstaniu MKZ w Krakowie, który „reprezentuje 134 przedsiębiorstwa Krakowa i okolic. Natomiast z analizy „Listy uczestników zebrania Komitetów Założycielskich NSZZ w Krakowie” z dn. 15 września 1980 r. (BJ, Sol. VII/SKZ) wynika, że w spotkaniu rzeczywiście uczestniczyły co najmniej 134 osoby, jednak nie reprezentowały one równocześnie takiej liczby zakładów: 11 osób to wolontariusze z punktu Informacyjnego KIK, dwie osoby to adwokaci: Stefan Płazek i Andrzej Rozmarynowicz, który już wówczas był doradcą prawnym KRH (obaj prawnicy w późniejszym czasie zostali również doradcami MKZ Kraków). Poza tym często jeden zakład pracy reprezentowały dwie lub więcej nawet osób. Z dokonanej przeze mnie analizy i zestawienia nazwisk oraz zakładów pracy widniejących na „Liście uczestników...” wynika, że obecne na zebraniu 15 września osoby reprezentowały 69 zakładów pracy. Niestety dokument ten nie daje nam pewnej i ostatecznej wiedzy, czy wszystkie z powyż-

siebie wyboru Zarządu MKZ. Ze względu na bezprecedensowy charakter tego zebrania, bo przecież w peerelowskiej rzeczywistości nie było dotąd miejsca na oddolne wyłanianie i ustanawianie jakichkolwiek reprezentacji obywatelskich na tak dużą skalę, zresztą na żadną skalę nie było to przecież możliwe, warto bliżej przyjrzeć się przebiegowi owych „wyborów”. Ich podstawą miał być uzgodniony wcześniej w rozmowach Tymczasowego MKZ z przedstawicielami KRH klucz wyboru delegatów, według którego jeden mandat delegata przysługiwał na co najmniej 500 członków NSZZ. W przypadku gdy organizacja zakładowa liczyła mniej niż 500 członków, łączyła się z organizacją związkową innego zakładu lub kilku zakładów, tak aby uzyskać minimum 500 członków. Natomiast w sytuacji, gdy związkowa organizacja zakładowa liczyła powyżej 500 członków, wówczas na każde 500 przysługiwał jeden mandat delegata¹⁵. Jednakże praktyka tych pierwszych „wyborów” była inna. Ponieważ w tym czasie nie można jeszcze mówić o rzeczywistym i udokumentowanym członkostwie w NSZZ większej liczby osób (istniejące wówczas ZKZ w wielu wypadkach liczyły zaledwie wymaganych dziesięciu członków-założycieli, choć w sferze deklaratywnej cieszyły się zdecydowanie większym poparciem), dokonanie wyborów według powyższych zasad było wręcz niemożliwe. W tej sytuacji daleko słuszniejsze jest stwierdzenie, bez żadnych negatywnych konotacji o wyłonieniu delegatów, którzy następnie również raczej wyłonili niż wybrali ze swojego grona 17 członków MKZ. Natomiast przyjęta zasada łączenia się małych organizacji związkowych, tak aby jeden mandat przypadał na 500 członków związku, lub w wypadku dużych zakładów, gdy na każde rozpoczęte 500 członków miał przysługiwać również jeden mandat odnosiła się, wyjątkowo w przypadku tych konkretnych wyborów, jak się wydaje do liczby pracowników (a nie do członków związku) zatrudnionych w zakładzie reprezentowanym wówczas przez upoważnionego

szych zakładów posiadały wybrane według obowiązujących zasad Komitety Założycielskie i czy było to w jakiś sposób sprawdzane; jednym słowem, czy reprezentanci poszczególnych zakładów zobowiązani byli do okazania pełnomocnictw Komitetu Założycielskiego lub jakiegokolwiek dokumentu świadczącego o tym, że taki Komitet w ich zakładzie powstał i że są jego członkami. Wydaje się, że tak właśnie było.

¹⁵ Informacja o wcześniejszych rozmowach na temat zasad wyborczych pochodzi od A. Cyra - n a (*Pierwsze miesiące...*, s. 16), który jednak nic nie wspomina o konkretnych ustaleniach, jakie w tej kwestii zapadły. Ponieważ nie natrafiłam na żadne bezpośrednie dokumenty potwierdzające uzgodnienia dotyczące powyższego klucza wyborczego, podstawą mojej wiedzy w tym zakresie jest późniejsza „Informacja — dotyczy spraw organizacyjnych MKZ i Walnego Zgromadzenia delegatów NSZZ Solidarność — MKZ Kraków” (BJ, Sol. VII/SKZ), dokument bez daty (umiejscawiam go pomiędzy 25 września a 28 października 1980 r.) i bez podpisu, lecz niewątpliwie wydany przez MKZ Kraków. Na jego drugiej stronie czytamy, co następuje: „...proponujemy przyjąć taki sam klucz wyboru delegatów jaki miał miejsce przy wyborach na zebraniu założycielskim w dniu 15 września 1980 a mianowicie...” i dalej następują przytoczone przeze mnie powyżej zasady.

przedstawiciela ZKZ-tu¹⁶. W ten oto sposób spośród osób zgromadzonych w Sali Teatralnej HiL wybrano 54 upoważnionych do głosowania delegatów reprezentujących „wówczas 56 zakładów pracy, przeważnie z terenu Krakowa, w których działały już Komitety Założycielskie NSZZ”¹⁷. W dalszej kolejności z tego grona do ścisłego Zarządu MKZ wybrani zostali jako przedstawiciele KRH: Stanisław Zawada — operator urządzeń walcowniczych, Jerzy Kuczera — technik-elektryk, Stanisława Góral — technik-walcownik. Z propozycji Andrzeja Cyrana jako przewodniczącego zebrania w skład Zarządu weszli: Maria Sierotwińska — nauczycielka z XIII LO, Józef Okarmus — główny technolog z MERA-KFAP, Józef Lassota — mgr inż. z CeBeA, Adam Kramarczyk — mgr inż. z Rejonu Dróg Publicznych, Jacek Szczepkowski — inżynier elektronik ze szpitala „Dr Anki” i Barbara Bilik z IV LO, a jako przedstawiciele komitetów strajkowych: Ryszard Majdzik — tokarz z „Elbudu”, Michał Żurek — kierowca z MPK, Józef Pilch — technik-elektryk z Nowohuckiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Montin”, Tadeusz Piekarczyk — ekonomista z Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego (WSK) i Piotr Marzec — elektryk z Kopalni Soli w Wieliczce. Z propozycji, które padły z sali członkami Zarządu zostali: Andrzej Borzęcki z Państwowego Wydawnictwa Naukowego (PWN) i Andrzej

¹⁶ Moje przekonanie o takim trybie owych „wyborów” bierze się stąd, iż w dwóch dokumentach, które są podstawowe dla zanalizowania przebiegu zebrania założycielskiego i wyborów z dnia 15 września 1980 r., jest rubryka dotycząca konieczności wpisu liczby zatrudnionych, a nie członków związku, w zakładzie pracy reprezentowanym przez daną osobę. Dokumenty te to wymieniona już wcześniej przeze mnie w przypisie 14 „Lista uczestników...”, a także „Lista delegatów Komitetów Założycielskich Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych z terenu m. Krakowa biorących udział w wyborze Krakowskiego Komitetu NSZZ”, z datą 15 września 1980 r., BJ, Sol. VII/SKZ.

¹⁷ „Informacja — dotyczy spraw organizacyjnych...” s. 1. Jednakże już pobieżna analiza „Listy uczestników...”, a przede wszystkim „Listy delegatów...”, obu z 15 września 1980 r., rodzi wątpliwości co do zgodności tej informacji ze stanem faktycznym, jaki wówczas miał miejsce. Trudno dziś powiedzieć, skąd akurat taka liczba. Na „Liście delegatów...” widnieją 54 nazwiska, z których 6 osób to przedstawiciele Huty im. Lenina, a więc z prostego zestawienia wydawać by się mogło, że delegaci reprezentują 49 zakładów pracy. Nie wydaje się to jednakże takie oczywiste, bowiem dalsza analiza obu „List” wykazuje, że np. wybrany delegatem Andrzej Borzęcki reprezentuje kilka krakowskich wydawnictw. Potwierdza to „Upoważnienie” (BJ, Sol. VII/SKZ) z dnia 15 września 1980 r., a więc sporządzone w dniu zebrania w Sali Teatralnej HiL. W dokumencie tym Komitet Założycielski Międzyzakładowej Organizacji Niezależnych Związków Zawodowych przy Wydawnictwach Krakowskich upoważnia Andrzeja Borzęckiego do „reprezentowania Komitetu wyżej wymienionych organizacji jako delegata w Międzyzakładowym Komitecie Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych w Nowej Hucie”. Organizacje Zakładowe Wydawnictw Krakowskich dokonały, zgodnie z przyjętymi zasadami wyborczymi, połączenia się, ale ich przedstawiciel nadal przecież reprezentował je wszystkie. Wobec tych wszystkich niejasności i wątpliwości być może słuszniejsze byłoby stwierdzenie, że wybrani delegaci byli przedstawicielami 69 zakładów pracy, a więc po prostu tyle zakładów, ile — jak to wykazałam wcześniej — było reprezentowanych, według moich wyliczeń dokonanych na podstawie „Listy uczestników...” na spotkaniu 15 września.

Cyran — mgr inż. z „Biprostatu”. W jego skład wszedł również Mieczysław Gil, redaktor „Głosu Nowej Huty”, jedyna osoba, która nie będąc wcześniej wybrana delegatem została członkiem Zarządu¹⁸. Jednocześnie delegaci dokonali wyboru przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących Zarządu MKZ. Do głosowania uprawnionych było 49 osób, które oddały 46 ważnych głosów. Przewodniczącym, po otrzymaniu 44 głosów został Stanisław Zawada z HiL, pierwszym wiceprzewodniczącym Andrzej Cyran z „Biprostatu” (37 głosów), a drugim wiceprzewodniczącym Mieczysław Gil, który uzyskał 20 głosów¹⁹.

Lokalem, który funkcjonował jako pierwsza tymczasowa siedziba MKZ-tu w Krakowie było będące w dyspozycji Józefa Okarmusa mieszkanie przy ulicy Strzeleckiej 7. Kilka dni później, 18 września, w toku realizacji ze strony władz miasta Krakowa postanowień zawartych w Porozumieniu Gdańskim MKZ NSZZ w Krakowie otrzymał od Prezydenta Miasta lokal przy ulicy Karmelickiej 16²⁰. Było to znajdujące się na pierwszym piętrze duże, czteropokojowe mieszkanie, które jednak w warunkach żywiołowego i gwałtownego rozwoju Związku bardzo szybko okazało się stanowczo za małe. Tym bardziej, że wkrótce wszelka działalność tak organizacyjna, jak i informacyjno-konsultacyjna prowadzona dotąd jeszcze przez Punkt Konsultacyjny w KIK, który jednak już 20 września zakończył funkcjonowanie, została prawie w całości oparta o siedzibę MKZ przy ul. Karmelickiej. Jednakże były trzy wyjątki. W Krakowie w chwili ukonstytuowania się MKZ istniały trzy dość silne ośrodki koordynujące działania zmierzające do utworzenia NSZZ w oparciu o struktury zawodowe. Taka praktyka miała zresztą miejsce w odniesieniu do całego kraju. 10 września 1980 r. w sali NOT w Warszawie zjazd delegatów reprezentujących ok. 15 tysięcy pracowników z Warszawy i Wrocławia wybrał Tymczasowy

¹⁸ A. Cyran, *Zanim powstała...*, s. 16; co do casusu M. Gila patrz „Lista delegatów...”, na której jego nazwisko nie widnieje. Przy okazji warto wspomnieć, że na „Liście uczestników...” brak z kolei nazwiska wybranego na przewodniczącego MKZ Kraków Stanisława Zawady, w związku z czym zachodzi pytanie, na tym etapie badań pozostające niestety bez odpowiedzi, czy zapomniał się wpisać, czy też może nie był oficjalnym przedstawicielem KRH na tym zebraniu.

¹⁹ BJ, Sol. VII/SKZ, Odbitka kserograficzna „Protokołu Komisji Skrutacyjnej” z 15 września 1980 r. Co do liczby osób uprawnionych do głosowania: „Lista delegatów...”, jak już wspominałam, zawiera 54 nazwiska i wydawać by się mogło, iż jednocześnie tyle samo osób było uprawnionych do głosowania. Jednakże przy jej „konstruowaniu” zaistniały, jak sądzę, w wyniku braku doświadczenia, pewne niekonsekwencje, które spowodowały, że niektóre z wybranych na delegatów osób reprezentowały zakłady zatrudniające mniej niż 500 pracowników. Ze względów formalnych musiało więc dojść już w trakcie tych ostatnich wyborów do „zblokowania” głosów, a powinno to być uczynione w myśl przyjętego klucza wyborczego przed wyborami delegatów.

²⁰ A. Cyran, *Zanim powstała...*, s. 16; powyższą datę podaję za „Notą informacyjną MKZ NSZZ «Solidarność» w Krakowie na ręce pana v-ce premiera rządu PRL dr Kazimierza Barcikowskiego” (BJ, Sol. XV/S, s. 1); natomiast praktycznie lokal ten zaczął funkcjonować od godz. 16 dnia następnego, tj. 19 września: wg odpisu plakatu, który wisiał na tablicy ogłoszeń w Punkcie Konsultacyjno-Informacyjnym w KIK (BJ, Sol. XIII/OD).

Zarząd Główny i zatwierdził Tymczasowe Zasady Statutowe Niezależnego i Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty (NSZZPNTiO). Zakres działania NSZZPNTiO miał być ogólnopolski. W Krakowie pierwsze koło NSZZPNTiO powstało 12 września w Instytucie Języka Polskiego PAN. Jego Komitet Założycielski stanowili: Anna Kalkowska, Tadeusz Kalicki, Zygmunt Klimek, Marian Kucala i Roman Laskowski²¹. 17 września NSZZPNTiO w Krakowie został zarejestrowany w krakowskim MKZ jako jego autonomiczna część. Tymczasowy Punkt Koordynacyjny NSZZPNTiO, który miał siedzibę w Zakładzie Nauk Geologicznych PAN przy ulicy Senackiej 3, prowadził dalej, jak to czynił dotychczas, rejestrację kół zakładowych w środowisku nauki, techniki i oświaty, z tym że teraz już w imieniu i z pełnomocnictwem MKZ NSZZ w Krakowie. Jednakże jeszcze wówczas z tego powodu, iż NSZZPNTiO był „jedynym branżowym Związkiem w ruchu Niezależnych i Samorządnych Związków Zawodowych”²², rejestrowano poszczególne koła podwójnie: w pierwszym rzędzie dla MKZ w Krakowie oraz dla Tymczasowego Zarządu NSZZPNTiO w Warszawie. Powyższa sytuacja uległa zmianie, kiedy to na wspomnianym już wcześniej przeze mnie spotkaniu reprezentantów nowych związków, które odbyło się 17 września, zgodzono się na strukturę regionalną związku, a nie branżową i odrzucono tym samym propozycję NSZZPNTiO, by wszedł on do przyszłej „Solidarności” jako autonomiczna część ogólnokrajowa²³. Z chwilą przyjęcia powyższych ustaleń zaprzestano podwójnej rejestracji, a poszczególne koła zakładowe wchodziły już bezpośrednio w skład NSZZ „Solidarność”. Jednakże w Krakowie jeszcze do 25 września działał punkt informacyjny w Zakładzie Nauk Geologicznych PAN, gdzie osoby zawodowo związane z nauką i oświatą, a zainteresowane sprawami Niezależnych Związków, mogły kontaktować się z dyżurującymi na zmianę: Krzysztofem Görlichem, Elżbietą Turnau i Janem Środoniem²⁴. W skali całego kraju pewną aktywność, nie uwieczoną wprawdzie jeszcze powołaniem ogólnopolskiej, wspólnej dla swojej branży reprezentacji, tak jak to miało miejsce w przypadku NSZZPNTiO, wykazywali również przedstawiciele innych środowisk pracowniczych. W Krakowie od samego początku taką działalnością szczególnie wyróżniły się jeszcze dwie grupy zawodowe. Ich przedstawiciele utworzyli dość silne i prężne ośrodki skupiające w skali całego miasta w ramach swoich środowisk wszelką niezależną działalność związkową. Z tego też powodu jeszcze jakiś czas po powstaniu MKZ i otrzymaniu przezeń lokalu

²¹ BJ, Sol., Ulotka: „Powstanie Niezależnego i Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty”, bez daty.

²² BJ, Sol., „Informacja” z dnia 18 września 1980 r.

²³ J. Holzer, *Solidarność 1980-1981...*, s. 113-114.

²⁴ BJ, Sol. XIII/OD, Sporządzony na maszynie do pisania odpis „Komunikatu Krakowskiego NSZZ Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty”, 18 września 1980 r.

związkowego ośrodki te zgodnie z otrzymanym pełnomocnictwem kontynuowały w imieniu MKZ działalność konsultacyjną i organizacyjną. Pracownicy placówek muzealnych i innych związanych z ochroną dóbr kultury mogli kontaktować się z Komitetem Organizacyjnym Związku Zawodowego Pracowników Dóbr Kultury, który organizowali Lech Dziewulski, Marek Rostworowski i Wojciech Bochnak, wszyscy trzej z Muzeum Narodowego w Krakowie. Tam też znajdowała się siedziba Komitetu. Natomiast pracownicy Służby Zdrowia proszeni byli o kontaktowanie się z Jackiem Szczepkowskim w Szpitalu im. dr Anki lub z drem Januszem Kutybą z Kliniki Kardiologii AM²⁵.

Z chwilą ukonstytuowania się Zarząd rozpoczął najbardziej w tym pierwszym okresie istnienia związku istotną stronę swojej działalności, jaką była rejestracja Zakładowych Komitetów Założycielskich. ZKZ-ty zgłaszające akces przynależności do NSZZ musiały spełnić określone warunki zgodnie z przyjętymi dla całego kraju jednolitymi zasadami. I tak, o czym już była mowa, Komitety Założycielskie powstawały poprzez podpisanie przez co najmniej 10 członków-założycieli „Deklaracji Członków-Założycieli”. Następnie członkowie-założyciele zbierali podpisy załogi na deklaracji woli przystąpienia do NSZZ. W dalszej kolejności członkowie ZKZ-tu w głosowaniu tajnym wybierali ze swojego grona Zarząd w następującym składzie: przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarz. Dopiero tak wyłoniony Zarząd ZKZ-tu mógł dokonać rejestracji organizacji zakładowej w MKZ-cie, przy czym dla jej dokonania wymagane było przekazanie do MKZ następujących dokumentów: deklaracji członków-założycieli, deklaracji woli załogi przystąpienia do NSZZ oraz protokołu z wyborów Zarządu Komitetu Założycielskiego²⁶. Warto tutaj zaznaczyć, że obowiązywała zasada przynależności do jednego związku zawodowego, co było jednoznaczne z tym, iż wstępujący do NSZZ winni byli równocześnie uregulować sprawę przynależności do dotychczasowych związków²⁷. Deklaracja woli przystąpienia do NSZZ, jaką podpisywali wszyscy zgłaszający akces do Związku, oznaczała jednocześnie uznanie jego statutu, który wkrótce miał być uchwalony jako ogólnopolski i złożony, w celu dokonania jego rejestracji,

²⁵ BJ, Sol. VII/SKZ, s. 2, „Punkt konsultacyjny Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych w Krakowie” ul. Karmelicka 16/2 I p. tel. 249-97. Porady dla zakładających Zakładowe Organizacje NSZZ (w oparciu o opracowanie Punktu Konsultacyjnego KIK w Warszawie), ulotka przystosowana przez Punkt Konsultacyjny MKZ NSZZ w Krakowie dla tutejszych potrzeb. W ulotce tej Wojciech Bochnak figuruje błędnie jako W. Bochenek.

²⁶ „Porady dla zakładających...”, s. 1, 2. W „Poradach...” zalecane było sporządzanie powyższych dokumentów w trzech egzemplarzach: jeden dla MKZ-tu, drugi miał być dołączony do pisma do dyrekcji zawiadamiającego o formalnym powstaniu KZ OZ NSZZ w zakładzie pracy, trzeci dla KZ-tu ad acta.

²⁷ Wśród dokumentów MKZ/ZR NSZZ „Solidarność” Małopolska w BJ znajdują się listy z nazwiskami osób występujących z dotychczasowych związków, najwięcej z HiL.

w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. W ten sposób Związek jako całość, a co za tym idzie wszystkie zarejestrowane w poszczególnych MKZ-tach Komisje Zakładowe (KZ — nazwa koła zakładowego, czyli najniższego, podstawowego ogniwa NSZZ „Solidarność”, funkcjonująca docelowo) miały uzyskać osobowość prawną. Do tego czasu obowiązywały: „Projekt Statutu NSZZ” i „Zasady statutowe” jako podstawowe dokumenty określające cele i zadania Związku oraz sposoby ich realizacji, a także określające na tym wstępnym, organizacyjnym etapie poszczególne szczeble Związku, jego strukturę i władze²⁸. Natomiast ZKZ-ty będące najniższą komórką Związku do czasu przyjęcia statutu NSZZ miały działać w oparciu o opracowane i uchwalone przez Plenarne Zebranie Członków-założycieli „Tymczasowe Zasady Statutowe”²⁹.

W tym pierwszym okresie trwał lawinowy wręcz napływ ZKZ zgłaszających się w MKZ celem dokonania rejestracji. Dla przykładu: 21 września zarejestrowane były 154 Organizacje Zakładowe, liczące ogółem ok. 71 100 członków³⁰, 25 września było ich 174 z liczbą ok. 96 000 członków³¹. MKZ w tym czasie obejmował już czołowe przedsiębiorstwa przemysłowe Krakowa z Hutą im. Lenina na czele (Koło nr 1), jak również najważniejsze instytucje naukowe (UJ — Koło nr 6), placówki kulturalne, oświatowe, służby zdrowia, biura projektowe, spółdzielnie etc. Niewiele ponad miesiąc później MKZ skupiał już 701 kół zakładowych³².

W trakcie realizacji podstawowych i różnorodnych zadań, choćby takich jak informacja o bieżącej działalności związkowej, konieczność licznych interwencji między pracownikami a dyrekcją zakładów, wszelkiego rodzaju sprawy finansowe, tj. tworzenie funduszy związku, składki, zasiłki statutowe itp., czy chociażby organizacja pracy wewnątrz samego MKZ, szybko zaistniała konieczność podziału czynności oraz zadań, a co za tym idzie i odpowiedzialności za nie, pomiędzy poszczególnych członków Zarządu. Ten pierwszy podział wewnętrzny w MKZ wyglądał następująco: „Sekcja Organizacyjna” — odpowiedzialny za jej pracę był Tadeusz Piekarz, „Sekcja Programowa” — Andrzej Borzęcki, „Sekcja Kontaktów Środowiskowych i Szkolenia” — Andrzej Cyran, „Sekcja Ekonomiczno-Socjalna” — Tadeusz Konopka (jeden odpowiedzialny za pracę Sekcji nie będący członkiem Zarządu), „Sekcja Interwencji” — Jerzy Kuczera, „Sekcja Prasy” — Mieczysław Gil, „Sekcja Informacji” — Maria Sierotwiń-

²⁸ Oba te dokumenty włącznie z „Zasadami wyborczymi” jako załączniki, [w:] „Porady dla zakładających Zakładowe Organizacje Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych”, opracowanie: Informacyjny Punkt Konsultacyjny przy Klubie Inteligencji Katolickiej w Warszawie, ul. Kopernika 34, tel. 27-39-39, (BJ, Sol. VII/SKZ, s. 5-7).

²⁹ *Ibidem*, s. 3-4: przykładowy projekt tego typu dokumentu.

³⁰ „Informacja...” z 21 września 1980 r.

³¹ „Nota informacyjna...”, s. 1.

³² BJ, Sol., „Rezolucja”, jednostronicowy dokument z 28 października 1980 r., będący protestem wobec ingerencji Sądu Wojewódzkiego w Warszawie w treść Statutu NSZZ.

ska i „Sekcja Finansowa” — Adam Kramarczyk³³. W tym czasie cała bieżąca praca organizacyjna, pomijając członków Zarządu, którzy robili to już niejako z „urzędu”, spoczywała na grupie osób, entuzjastów współpracujących stale z MKZ-tem na zasadzie wolontariatu. Przede wszystkim byli to z prawem głosu: Anna Szwed i Bogusław Sonik, działacze SKS od samego początku pomagający tworzyć Związek, Krzysztof Görlich, ekolog z PAN koordynujący współpracę z wyższymi uczelniami Krakowa, Krzysztof Pakoński z CeBeA zajmujący się sprawami organizacyjnymi, Władysław Hardek z HiL koordynujący współpracę z KRH, wspomniany Tadeusz Konopka oraz Jan Leszek Franczyk, psycholog z Ośrodka Nerwic AM, zajmujący się w Zarządzie informacjami bieżącymi. Natomiast bez prawa głosu pracowali w Biurze Zarządu: Ewa Zając, studentka historii UJ i Jadwiga Honowska, słuchaczka wieczorowego LO, obie zajmujące się informacjami bieżącymi i rejestracją KZ, Jakub Basista, student matematyki UJ, współpracujący z sekcją organizacyjną oraz Tomasz Basista, student architektury Politechniki Krakowskiej³⁴. Z czasem liczba osób współpracujących stale wciąż rosła, tym bardziej że poza wykonywaniem swoich statutowych, czysto związkowych zadań Związek, a przede wszystkim jego Zarząd skupiał wokół siebie i „obrasła” różnorodnymi społecznymi inicjatywami. Tutaj wręcz się ciśnie porównanie wałęsowskiego Związku³⁵ z mikołajczykowskim PSL-em, bowiem podobnie jak w tym ostatnim zaraz po wojnie, tak w 1980 r. w „Solidarności” znalazły ujście wszelkie niezależne inicjatywy i aspiracje polskiego społeczeństwa blokowane dotąd przez władze i system.

Wszyscy członkowie Zarządu MKZ, a także jego działacze i współpracownicy, nie będący wprawdzie we władzach Związku, którzy jednak podjęli się lub zostali zobligowani do stałej pracy na jego rzecz, na początku istnienia „Solidarności” i dopóki te sprawy nie zostały uregulowane odpowiednimi wewnątrzwiązkowymi uchwałami, pracowali na zasadzie oddelegowania z macierzystych zakładów pracy (oczywiście poza wolontariuszami)³⁶. Z biegiem czasu, wobec błyskawicznego wzrostu liczby członków Związku i gwałtownego przyrostu funkcji i zadań, które przyszło mu realizować, konieczna stała się organizacja Biura Zarządu już na zasadzie pracy etatowej. W czasie 16 miesięcy istnienia Związku kilkakrotnie zmieniała się struktura organizacyjna krakowskiego

³³ „Informacja” — dotyczy spraw organizacyjnych MKZ..., s. 3.

³⁴ BJ, „Komunikat Nr 1” MKZ „Solidarność” z 14 października 1980 r., s. 3, z którego zresztą wynikało, że cztery ostatnie przeze mnie wymienione osoby współpracowały z MKZ z prawem głosu, co było jednak zwykłym, zapewne nie zamierzonym przekłamaniami.

³⁵ Tak w pierwszym okresie w odróżnieniu od licznych „niezależnych” inicjatyw związkowych nazywano „Solidarność”.

³⁶ Wśród zbioru dokumentów, który stanowi archiwum „Solidarności”, znajdują się pisma Zarządu MKZ do dyrektorów poszczególnych zakładów pracy z prośbą o oddelegowanie do pracy w MKZ jego członków, to samo dotyczy niektórych jego współpracowników.

MKZ-tu, ilość i zakres działalności poszczególnych sekcji i agend Zarządu oraz osoby odpowiedzialne za ich pracę.

24 września 1980 r. przedstawiciele krakowskiego MKZ, jego przewodniczący Stanisław Zawada oraz obaj wiceprzewodniczący Andrzej Cyran i Mieczysław Gil weszli w skład delegacji, która dokonała uroczystego złożenia wniosku o rejestrację NSZZ „Solidarność” w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. Na czele delegacji, której szeregi zasilili reprezentanci wszystkich istniejących wówczas regionalnych ogniw Związku, stali dwaj legendarni już przywódcy strajków z Sierpnia: Lech Wałęsa i Marian Jurczyk. Delegacja ta w imieniu wszystkich związkowców złożyła także kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza. Natomiast w godzinach popołudniowych cała delegacja udała się do Urzędu Rady Ministrów, gdzie odbyło się spotkanie z wicepremierami Mieczysławem Jagielskim, Kazimierzem Barcikowskim i Aleksandrem Kapciem³⁷. Natomiast następnego dnia, tj. 25 września przedstawiciele krakowskiego Zarządu MKZ NSZZ „Solidarność” spotkali się z wicepremierem Kazimierzem Barcikowskim, który tego dnia przebywał w Krakowie. Ze strony władz w spotkaniu wzięli również udział I Sekretarz KW PZPR Krystyn Dąbrowa oraz wiceprezydent Krakowa Jan Nowak. Delegacja „Solidarności” wręczyła Kazimierzowi Barcikowskiemu „Notę Informacyjną”, w której przedstawiono aktualne dane o działalności Związku, jak również o napotykanym często trudnościach w realizowaniu swoich statutowych zadań. W „Nocie” napisano m.in.:

„Stwierdzamy, że szczególnie źle służy sprawie odbudowy wzajemnego zaufania, przemilczanie faktów bądź wręcz dezinformowanie opinii publicznej przez środki masowego przekazu co do podstawowych problemów nowo powstającego ruchu związkowego”³⁸.

W czasie tego spotkania zapadły również ustalenia dotyczące pomocy w działalności NSZZ „Solidarność” na terenie województw nowosądeckiego i tarnowskiego. Ta inicjatywa krakowskiego MKZ-tu o tyle była uzasadniona, że od samego początku do MKZ Kraków, jako najsilniejszego ośrodka w regionie, zaczęły napływać zgłoszenia (często z pominięciem istniejących już lub będących jeszcze w stadium organizacji ośrodków skupiających działalność związkową na owych terenach) o chęci przynależności do niego zakładów pracy i instytucji z Przemyśla, Zakopanego, Tarnowa, Nowego Sącza, Nowego Targu, Bochni i innych. Ten oddolny, spontaniczny i masowy ruch spowodował, że Kraków stał się centrum działalności związkowej dla stosunkowo dużego regionu, obejmującego mniej więcej teren dawnego, sprzed reformy administracyjnej z 1975 r. województwa krakowskiego. Natomiast w myśl propozycji

³⁷ BJ, Sol, Odbitka kserograficzna ulotki bez tytułu z dnia 26 września 1980 r., s. 2: „Serwis Informacyjny”.

³⁸ „Nota...”, s. 3; o spotkaniu patrz też wspomniana w poprzednim przypisie ulotka: „Serwis...”, s. 2.

przyjętych przez KKP, w niektórych większych ośrodkach, takich jak Nowy Sącz, Nowy Targ, Tarnów, Gorlice, Andrychów, Wadowice czy Siemianowice powstały Komitety Koordynacyjne (KK), których zadaniem było bezpośrednio organizowanie i koordynowanie działalności organizacji zakładowych NSZZ na danym terenie. Z czasem Komitety w niektórych z tych ośrodków zaczęły dążyć do równouprawnienia z MKZ Kraków, a udział w pracach MKZ ich przedstawicieli na zasadzie członków MKZ z prawem głosu przestał im wystarczać. Prawdopodobnie w grę zaczęły wchodzić ujawnione z czasem, charakterystyczne dla niektórych, ambitniejszych działaczy mniejszych ośrodków tendencje separatystyczne, a co za tym idzie dążenia do całkowitego ich uniezależnienia w przyszłości od Krakowa. Z drugiej strony prawdą jest, że „duży” Kraków ze swoimi licznymi przedsiębiorstwami przemysłowymi, najpoważniejszymi w skali regionu instytucjami kulturalnymi, naukowymi oraz placówkami służby zdrowia i in. dominował nad całym terenem Polski południowej, co w konsekwencji powodowało, iż liczebnością i znaczeniem organizacji zakładowych skupionych w „Solidarności” majoryzował działalność krakowskiego MKZ-tu. Dla porządku, choć będzie to znacznym wykroczeniem poza ramy czasowe niniejszego szkicu, warto przedstawić przebieg i ostateczny rezultat tego pierwszego poważnego sporu między Krakowem a „resztą” Regionu. Na posiedzeniu MKZ w dniu 4 grudnia 1980 r. reprezentanci Nowego Sącza przedstawili swoje stanowisko w sprawach organizacyjnych, a także dotyczących działalności Komitetów Koordynacyjnych. Uważali po pierwsze, że każde województwo Regionu, także tarnowskie i nowosądeckie (ich zdaniem obecni przedstawiciele w KKP reprezentowali jedynie Kraków) powinno mieć swojego przedstawiciela w KKP. Dalej proponowali, żeby całe Komitety Koordynacyjne wchodziły w skład plenum MKZ, a także powinny mieć uprawnienia do prowadzenia kont bankowych, dokonywania wstępnej rejestracji KZ-tów, działalności informacyjnej oraz interwencyjnej w swoim regionie. Na koniec uważali, że należy zmienić nazwę z MKZ Kraków na Małopolska, co jednoznacznie wskazywałoby na zasięg i charakter Regionu³⁹. Wobec niemożności porozumienia się co do powyższych kwestii pomiędzy MKZ-tem Kraków a KK w Nowym Sączu, jego przedstawiciele udali się do Gdańska, do KKP. Tam sporne sprawy dotyczące struktury regionu i swojej przynależności omówili z Andrzejem Gwiazdą. W wyniku tych rozmów, a także przeprowadzonych już na miejscu w swoim terenie konsultacji z przewodniczącymi poszczególnych Zakładowych Komitetów Założycielskich zapadła decyzja o pozostaniu Nowego Sącza w składzie MKZ Kraków. W myśl zawartego wówczas pomiędzy MKZ a przedstawicielami Nowego Sącza kompromisu, nazwa Regionu została

³⁹ BJ, Sol, XV/S, Odpis Protokołu nr 28/80 z posiedzenia Zarządu MKZ Kraków z dnia 4 grudnia 1980 r., s. 41, 42.

zmieniona na Małopolska, a wszystkie trzy główne jego ośrodki, tj. Kraków, Nowy Sącz i Tarnów miały mieć swoich przedstawicieli w KKP⁴⁰.

Na koniec warto wspomnieć o wspomagającej Małopolską „Solidarność”, a jakże w tym pierwszym okresie istnienia Związku ważnej i wręcz nie do przecenienia działalności prowadzonej przez niektórych krakowskich prawników. Została ona zapoczątkowana przez Andrzeja Rozmarynowicza (w chwili powstania MKZ był on już doradcą KRH) i Jerzego Parzyńskiego w lokalach prywatnych w Krakowie. Do nich 5 września dołączył Stefan Płażek, a potem jeszcze Andrzej Kubas. Działalność ta została zaakceptowana przez Radę Adwokacką Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Krakowie, która uchwałą z dnia 26 września upoważniła Andrzeja Rozmarynowicza, Stefana Płażka oraz Jerzego Parzyńskiego do społecznej obsługi Zarządu MKZ „Solidarność” wedle jego potrzeb i decyzji. Przy MKZ powstał Zespół Prawników, który funkcjonował w siedzibie Związku przy ul. Karmelickiej, a jego skład z czasem ukształtował się następująco: Kazimierz Bugajski (kierownik zespołu), Zbigniew Chojnacki, Adolf Czornak, Lesław Galeński, Walerian Gołuński, Antoni Gleiksner, Jan Kosch, Teresa Krzyżanowska, Celina Laskowska, Zbigniew Mrówczyński, Krystyna Sieniawska, Bolesław Szczepaniak, Wiktor Szczypiński, Barbara Tyrała i Andrzej Kubas. Praca Zespołu Prawników polegała na udzielaniu porad prawnych członkom „Solidarności” w sprawach związkowych, z zakresu prawa pracy, a także na rozstrzygnięciu spornych problemów, które pojawiały się w trakcie realizacji Porozumienia Gdańskiego w poszczególnych zakładach pracy. Do tych spraw należało między innymi wyjaśnianie istotnych dla pracowników kwestii związanych ze świadczeniami z funduszków zakładowych, leczniczych i profilaktyczno-uzdrowiskowych oraz z członkostwem w pracowniczych kasach zapomogowo-pożyczkowych. Zdarzało się bowiem, i nie były to wypadki odosobnione, iż wstępujących do NSZZ szantażowano perspektywą utraty tego typu świadczeń. Ponadto prawnicy rozstrzygali sprawy związane z podziałem funduszy związkowych na terenie przedsiębiorstwa, a także zobowiązani byli do wydawania opinii prawnych na każde żądanie Zarządu MKZ oraz do obsługi prawno-informacyjnej zebrań założycielskich w zakładach pracy. W codziennej realizacji powyższych zadań i dla pełniejszego wyjaśnienia oraz opracowania poszczególnych kwestii i problemów wyniknęła konieczność utworzenia przy Zespole Prawniczym kilku sekcji tematycznych. Były to: „Sekcja Przestrzegania

⁴⁰ BJ, Sol. VI/SBiD, Sprawozdanie z działalności MKZ Małopolska, Komisji w Nowym Sączu w okresie od października 1980 r. do czerwca 1981 r.; Protokół nr 31/80 z posiedzenia Zarządu MKZ z dnia 15 grudnia 1980 r. ma już w nazwie Małopolska (BJ, Sol. XV/S). Co do powyższych zmian patrz również: kopia pisma z dnia 3 stycznia 1981 r. (BJ, Sol.) skierowanego do KKP NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, w którym wiceprzewodniczący M. Gil zawiadamia o zmianie nazwy MKZ Kraków na „Małopolska”. Jednocześnie zwraca się do KKP z wnioskiem o włączenie jako stałych członków KKP przedstawicieli: Nowego Sącza — Jana Budnika i Tarnowa — Andrzeja Nowickiego.

Porządku Prawnego”, która opiniowała wszelkie zawiadomienia i informacje o nadużyciach prawa w zakładach pracy, „Sekcja Prawa Pracy” gromadziła materiały mające być podstawą do nowelizacji obowiązującego prawa pracy, „Sekcja BHP” powołana dla stałego badania warunków pracy w przedsiębiorstwach i zakładach oraz działalności społecznych inspektoratów pracy i przedstawiania wniosków w tych kwestiach Zarządowi MKZ oraz „Sekcja Ochrony Środowiska” dla badania przekroczeń przepisów ochrony środowiska i zanieczyszczeń atmosfery. Ponadto Zarząd MKZ Kraków zlecił Antoniemu Gleiksnerowi poradnictwo w zakresie problematyki prawnej na rzecz niezależnych inicjatyw studenckich, a Janowi Koschowi obsługę prawną rolniczych organizacji związkowych powstających równoległe z pracowniczym NSZZ „Solidarność”. Warto również wspomnieć przy okazji, iż Stefan Płazek, jeden z doradców prawnych MKZ Kraków został w wyniku rozmów delegacji MKZ z wicepremierem Kazimierzem Barcikowskim oraz I Sekretarzem KW PZPR Krystynem Dąbrową włączony w skład Komisji Rządowej powołanej do opracowania nowej ustawy o związkach zawodowych⁴¹.

SUMMARY

Foundation of the MKZ NSZZ Solidarność in Cracow in September 1980 — the Events in Brief

The agreement of August 31st, 1980, signed in Gdańsk by the local Interenterprise Strike Committee (Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, MKS) led by Lech Wałęsa and the governmental commission presided by the Vice-Prime Minister Mieczysław Jagielski put an end to the most massive and most widespread and universal strikes in the history of Polish People's Republic (PRL). The government agreed to virtually all the postulates of the strikers, including the principal demand to create independent and autonomous trade unions. This gave rise to the spontaneous and instantaneous development of trade unions independent of the Central Council of Trade Unions (CRZZ). Despite the frequent resistance of local authorities, the movement became a national one. Since September 17th, the Independent Self-Governing Trades Union (Niezależny Samorządny Związek Zawodowy, NSZZ) led now by Lech Wałęsa, the charismatic leader of the August strikes in Gdańsk, assumed the name of Solidarity (Solidarność) to be distinguished from the numerous pseudo-independent trade union initiatives.

On September 15th, the Interenterprise Founding Committee (Międzyzakładowy Komitet Założycielski, MKZ) NSZZ was established in Cracow, during a meeting — took place in the Theatre Room of Lenin Steelworks — of representatives of 69 enterprises of Cracow and Nowa Huta which had already created their Zakładowe Komitety Założycielskie (Enterprise Founding Committees) of the NSZZ. It was during that meeting that Stanisław Zawada, operator of rolling mills in Lenin Steelworks, was elected the President of the Executive Board of MKZ consisting of 17 persons. Andrzej Cyran, an engineer from Biprostal, and Mieczysław Gil, an editor of „Głos Nowej Huty” (The Voice of Nowa Huta) were elected

⁴¹ BJ, Sol. XXII/SRP, „Komunikat Nr 4. Informacja o poradnictwie prawnym przy MKZ NSZZ «Solidarność» w Krakowie”.

vice-presidents. Following the Gdańsk Agreement, the Cracow Municipality conferred the premises at 16 Karmelicka Street to Solidarity. The place became the first seat of the Union. This was the time of sky-rocketing increase of the number of Enterprise Associations (Kola Zakładowe) applying to the MKZ for registration. On September 21st, there were 154 enterprise organisations registered, on the 25th, there were 174, and hardly a month later the MKZ associated 701 Enterprise Associations. From its earliest days, the Cracow MKZ, as the strongest centre of the region, received access applications from enterprises and institutions from other regions, often considerably distant from Cracow. This spontaneous grass-root movement made Cracow the centre for trade union activity for a comparatively large territory, covering more or less the area of the Cracow Voivodship from before the reform of 1975. The idiosyncrasy of the region was later very well reflected by the name it later accepted: NSZZ Solidarność of the Lesser Poland Region.

In those days, both at the level of the region and enterprise, the operation of the union was based on voluntary work of its members. A separate group were the enthusiasts: volunteers who supported the Union with various forms of activity, from regular office work to printing, publication, and dissemination of various information materials. Also the work of voluntary experts of the union and the operation of the team of lawyers who decided to provide full range of legal services to the Cracow MKZ.

Materiały
źródłowe

Opis procesji z kościoła św. Katarzyny na Kazimierzu do kościoła Nawiedzenia NMP na Piasku

oprac. Krystyna Jelonek-Litewka

WSTĘP

W bazylice OO. Karmelitów na Piasku pod wezwaniem Nawiedzenia NMP w Krakowie fundowanej przez królową Jadwigę i Władysława Jagiełłę przed 600 laty, od XVII w. istniało Bractwo Szkaplerza Świętego¹. W kościele zaś OO. Augustianów na Kazimierzu przy kościele św. Katarzyny fundowanym w 1363 r. przez Kazimierza Wielkiego, od 1604 r. istniało Bractwo Paskowe pod wezwaniem Matki Boskiej Pocieszenia². Oba te bractwa powołane do życia zgodnie z ustaleniami Soboru Trydenckiego, łączyła więź duchowa (Philadelphia³), której głównym zadaniem było krzewienie i obrona wiary zagrożonej ruchem reformacyjnym. Wiąż ta objawiała się m.in. organizowaniem uroczystych procesji na trasie między obu kościołami, wiodącej przez Kraków ul.

¹ R. Ró g, *Karmelici duch, historia, kultura*, Kraków 1997, s. 9, 37; W. K o l a k, *Katalog Archiwum Klasztoru OO. Karmelitów w Krakowie „na Piasku” 1398-1945 (1988)*, Kraków 1997, s. 12, 14-15; B. P a n e k, *Dzieje Bractwa Szkaplerza św. przy kościele OO. Karmelitów „na Piasku” do końca XVII wieku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1963, t. XX, z. 3; W. W ł o d a r c z y k, *Kościół i klasztor karmelitów trzewickowych na Piasku w Krakowie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1960, R. XXII, nr 1, s. 113-115.

² W. K o l a k, *Klasztor Augustianów przy kościele św. Katarzyny w Krakowie do połowy XVI w. Fundacja, uposażenie i rola kulturalna*, Kraków 1982, s. 112; W. K o l a k, K. J e l o n e k - L i t e w k a (dokumenty pergaminowe), *Katalog klasztoru OO. Augustianów w Krakowie 1299-1950*, Kraków 1996, s. 12, 13, 19, 31, 35, 147-151; K. J e l o n e k - L i t e w k a, *Dokumenty pergaminowe z l. 1299-1867 z Archiwum Augustianów w Krakowie, metody opracowania i ocena wartości*, „Archeion” 1984, t. 77, s. 160.

³ K. K u ź m a k, *Filadelfia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. V, Lublin 1989, s. 183-184.

Grodzką. Procesja z kościoła św. Katarzyny do kościoła NMP na Piasku organizowana była w lipcu, a procesja w odwrotnym kierunku we wrześniu⁴. W okresie baroku takie barwne procesje nie były czymś wyjątkowym. Niemal wszystkie bractwa organizowały je w Krakowie w różnych okresach czasu i na różnych trasach. Prócz tego odbywały się tradycyjne procesje główne (Boże Ciało, św. Stanisław), okolicznościowe z racji różnych uroczystości religijnych i obchodów rocznic państwowych (zwycięstwo grunwaldzkie) oraz procesje dziękczynne⁵.

W aktach OO. Augustianów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Krakowie w rękopisie Bractwa Paskowego pod wezwaniem Pocieszenia NMP zachował się niezwykle ciekawy opis takiej procesji z 1700 r. z kościoła św. Katarzyny do OO. Karmelitów, który przytaczamy poniżej⁶. W tekście źródłowym brzmienie napisów niesionych w procesji przytoczono kursywą.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Anno 1700 celebrato ultimis diebus aprilis et primis maii Ilcusi Provinciali Capitulo, Ego frater Dominicus Czepanski Casimiriensis Sanctae Theologiae doctor protunc magister regens huiusce studiorum Conventus et Provinciae diffinitor¹ de voluntate superiorum suscepi directionem Archiconfraternitatis Beate Virginis sub titulo Consolationis, Cincturatorum ad tempus.

Die 22ma maii, in nostro hoc Conventu studio admodum Reverendum Patrum Magistrum Candidi Potocki prioris² facta fuit Congregatio Philadelphica, per duos integros annos neglecta, in qua congregatione inter alia puncta, sancitum fuit ut processiones Confraternitatum Philadelphicarum, quae antea invicem, etiam sub vadio quarundam marcarum, fieri solebant omnino (nontamen de allegatas certas rationes, obligando ad marcas) resuscitentur.

Die 20mo Junii facta fuit sessio confratrum, in qua, inter alia puncta proposita fuit mens Venerabilis Philadelphiae, ut ratione processionem, supranotata responderunt aggregati confratres fiat, uti fieri potest.

Die igitur 4to Julii facta est a prandiis processio ad Patres Carmelitas in Arenis, ubi protunc currebat, ordine sequenti: naprzód ante crucem Confraternitatis szedł Zachariasz z Elżbietą in debito sibi apparamento, cum thuribulo et tintinnabulis. Potym z krzyżem bractwo ut moris i z chorągwią, przed chorągwią chaftowaną trębacze z kotłami, subseqebantur dziewczęta i panny de vario tak ciuium jako nobilium statu, wszystkie ze świecami, między sobą niosły statuas Beatissimae trzymającą paski cum statuis S. Ojca i S. Matki. Po tym zwyczajny obraz mniejszy, za którym szedł anioł z proporcem, za nim dwunastu mniejszych parami, jeden z nich mając *magnificat*, drugi *et exultavit* i tak consecutive, za każdą parą aniołów była para pacholąt,

⁴ W. K o l a k, K. J e l o n e k - L i t e w k a (dokumenty pergaminowe), *Katalog klasztoru OO. Augustianów*, op. cit., s. 148 (sygn. Aug. 447, s. 78); B. P a n e k, *Dzieje Bractwa...*, op. cit.

⁵ M. R o ż e k, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1976, s. 224-262.

⁶ APKr, Aug. 447, s. 78.

¹ Dominik Czepański (ok. 1680-1704), dr św. Teologii, od 1697 do 1703 prowadził studia w charakterze regensa w Krakowie, przeor klasztoru krakowskiego do 1704 r.

² Kandyd Kazimierz Potocki (ok. 1656-1716), prowincjał zakonu Augustianów, w latach 1691-1703 przeor w Warszawie, Brześciu Litewskim i w Krakowie.

jeden z nich trzymając *Beatam me dicent*, drugi *omnes generationes*. Po nich szła Maria in vestitu peregrinae, potem obraz Bracki z muzyką, za nim *civissae* ze świecami. *Sequebantur tres Patriarchae* w rękach *portantes lilia*; za nimi *quatuor personae*: to jest: 1. *Amor* *portans cor daergentem cum inscriptione Carmeli Ordinis requies*. 2. *libertas* mając w rękach kajdany *cum initio fractae vincula Matris*. 3. *Polonia* *cum scripto in Corona* *cum inscripto Divum propago*. 4. *Portans corda sibi invicem iuncta, cum inscripto utraque unum*. Potem z muzyką obraz święty z ołtarza *Confraternitatis* do którego sprawił ramy nowe J.W.P. Wągrowicz³ *prae proprio*, tandem *sequebantur confratres bini et bini* ze świecami stanąwszy na Piasku *ante venerabile Maria cum amplexu mutuo salvitavit Elizabeth, cum stupore populi i Ojców tamecznych, którzy już byli in procinctu* swojej procesji a dla naszej czekać musieli. Tandem *regressi sumus* nawiedziwszy Panny u S. Jędrzeja⁴.

SUMMARY

Description of the Procession from St. Catherine's Church in the District of Kazimierz to the Church of Annunciation of the Holy Virgin Mary in Piasek

During the period of Counter Reformation the religious brotherhoods active mostly in monastery churches entered a spiritual liaison, commonly known as *Congregatio Philadelphica*. One of the manifestations of this spiritual connection were processions organised between the churches of associated brotherhoods. In the days of Baroque, such processions were held with great splendour. Early in the 17th century, the Strap Brotherhood dedicated to the Blessed Virgin Mary, Mother of Consolation was called to life — following the decisions of the Council of Trent — in the Augustine monastery church of St Catherine's in Kazimierz and the Brotherhood of the Medallion of the Virgin Mary at the monastery church of the Annunciation of the BVM in Piasek organised two annual processions whose route led across Cracow: in July from St. Catherine's, and in September from the church of Annunciation. A description of one of these processions held in 1700 survived in the Book of the Strap Brotherhood dedicated to the BVM, Mother of Consolation.

³ Franciszek Wągrowicz, skarbnik i pisarz Bractwa Paskowego w 1700 r.

⁴ Klasztor Sióstr Klarysek przy ul. Grodzkiej 54.

Stanisław Tarnowski i sprawa sprzedaży „Lisowczyka” Rembrandta

oprac. Anna Palarczykowa

WSTĘP

Profesor Stanisław Tarnowski, którego 130-lecie urodzin i 80-lecie śmierci obchodziliśmy w 1997 r. pochodził z arystokratycznego rodu Tarnowskich herbu Leliwa. Ród ten podzielił się w ciągu dziejów na kilka linii i gdy pod koniec XVI w. wygasła główna linia panów na Tarnowie, Jarosławiu, Melsztynie i Przeworsku, największe znaczenie wśród Leliwitów zyskała linia Tarnowskich nazywana w genealogii „młodsza”. Założycielem jej był Jan Feliks, wojewoda lubelski (zm. 1484), właściciel Wielowsi. Potomkowie jego nabyli w 1522 r. wieś Dzików w Tarnobrzescu, który odtąd uchodził za ich rodową siedzibę. W Dzikowie przyszedł na świat Stanisław Tarnowski, młodszy syn Jana Bogdana i Gabrieli z Małachowskich¹.

Wśród przodków Stanisława najbardziej interesującą postacią był jego dziadek Jan Feliks Tarnowski, senator i kasztelan Królestwa Polskiego, historyk amator. On to wraz z żoną Walerią ze Strojnowskich ufundowali i założyli w zamku w Dzikowie bogatą galerię obrazów i rzeźb, która istniała aż do wybuchu wojny w 1939 r. Zbiór swój gromadzili w imię prawdziwego umiłowania sztuki. Jan Feliks zakupił dla galerii szereg cennych dzieł w czasie swych pobytów za granicą, zwłaszcza we Włoszech w latach 1803-1804 i 1826. Wprawdzie sytuacja finansowa rodziny Tarnowskich była podówczas skromna, ale zakupy te umożliwiły pieniądze z posagu żony Walerii Strojnowskiej. Pani

¹ APKr, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich (dalej A.Dz.T.) 1233, *Genealogia Tarnowskich, Melsztyńskich i Jarosławskich herbu Leliwa*; W. D w o r z a c z e k, *Genealogia*, Tablice, Warszawa 1959, s. 95.

ta, również zamiłowana kolekcjonerka, miała osobiste ambicje malarskie: była miniaturzystką. Co więcej, dzięki Walerii do galerii dzikowskiej weszły obrazy i rzeźby odziedziczone po ojcu Walerianie Strojnowskim, senatorze rosyjskim i po stryju Hieronimie, biskupie wileńskim. W zbiorze tego ostatniego znajdował się między innymi, pochodzący z galerii Stanisława Augusta, słynny „Lisowczyk” Rembrandta.

Motywy gromadzenia dzieł sztuki bywały u zbieraczy różne: często chodziło o podkreślenie własnego znaczenia, o powiększenie splendoru rodu. To właśnie miało miejsce w wypadku obydwu Strojnowskich, w szczególności Waleriana, który w niezbyt czysty sposób² dorobił się wielkiego majątku. Również biskup Hieronim, według tradycji nabył „Lisowczyka” dlatego, że Rembrandtowi miał podobno pozować do obrazu któryś Strojnowski.

Natomiast w działalności kolekcjonerskiej Jana Feliksa obok prawdziwego miłośnictwa sztuki istniały pewne przesłanki społeczne. Niewątpliwie dużo słabsze niż w wypadku Czartoryskich, niemniej według jego przekonania zbiory te miały służyć społeczeństwu. Po śmierci obojga założycieli galerii ich spadkobiercy mieli do niej zdecydowanie odmienny stosunek. Obrazy i rzeźby zdobyły rezydencję dzikowską, dla właścicieli jednak przedstawiały głównie wartość majątkową.

Najstarszy wnuk Jana Feliksa, Jan Dzierżyśław odziedziczył Dzików wraz ze zbiorami i cenną biblioteką. Natomiast młodszy Stanisław, późniejszy profesor, był pierwszym Tarnowskim i jednym z pierwszych polskich arystokratów, który chodził do szkoły publicznej (gimnazjum św. Anny w Krakowie) i odbył prawidłowo studia uniwersyteckie. Studiował prawo na uniwersytetach w Krakowie i w Wiedniu. Filologię ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1861 r. Za udział w powstaniu styczniowym został aresztowany przez władze austriackie.

Po wyjściu z więzienia zajął się publicystyką i szybko stał się jedną z czołowych postaci konserwatystów krakowskich. Był posłem na Sejm Galicyjski, w 1885 r. został mianowany dożywotnim członkiem austriackiej Izby Panów.

Utalentowany i niezwykle pracowity niezależnie od swojej kariery politycznej habilitował się i w 1871 r. objął katedrę historii literatury polskiej na UJ. W 1873 r. był już członkiem czynnym Akademii Umiejętności w Krakowie, a od 1890 r. aż do śmierci był jej prezesem. Dwukrotnie piastował godność rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. O jego wielkim dorobku naukowym nie trzeba tu przypominać, dzięki niemu zyskał trwałe miejsce w dziejach literatury polskiej.

W Krakowie cieszył się wielką powagą i autorytetem, ogromnie popularny brał udział we wszystkich niemal uroczystościach patriotycznych, obchodzo-

² Z powodu nieuczciwych procesów został pozbawiony godności senatora. K. Grottowa, *Zbiory sztuki J.F. i W. Tarnowskich*, Wrocław 1957, s. 15.

nych często w tym mieście. Przez wielu był uważany za wyrocznie zarówno w sprawach literatury, jak patriotyzmu i moralności.

Rzecz jasna w gronie swojej rodziny był bardzo szanowany i poważany. Mimo że po małżeństwie z Jadwigą z Branickich kupił dobra Rudnik nad Sanem i stał się założycielem nowej linii Tarnowskich, z Dzikowem czuł się nadal bardzo związany i utrzymywał bliski kontakt z jego ówczesnym właścicielem, a swoim bratankiem, Zdzisławem Tarnowskim. Jako ślubny prezent dla jego żony Zofii z Potockich napisał barwną „Domową Kronikę Dzikowską”, utwór, który niestety zachował się tylko w części, reszta spłonęła w czasie pożaru zamku dzikowskiego w 1927 r. Fragment maszynopisu tej „Kroniki” znajduje się w Archiwum Państwowym w Krakowie³. Część posiada rodzina.

Nic więc dziwnego, że gdy Zdzisław Tarnowski zdecydował się sprzedać za granicę najcenniejszą pozycję z galerii dzikowskiej „Lisowczyka” Rembrandta, postanowił wobec spodziewanego oburzenia opinii publicznej wesprzeć się autorytetem i powagą stryja.

W aktach Archiwum Dzikowskiego Tarnowskich zachowany jest koncept listu Zdzisława Tarnowskiego do stryja, pisany w Krakowie 6 kwietnia 1910 r. oraz odpowiedź profesora z 10 kwietnia 1910 r., napisana również w Krakowie. Obydwa listy cytowane poniżej nie były umieszczone wśród korespondencji rodzinnej, lecz dołączone do akt⁴ sprzedaży „Lisowczyka”.

Sprawa sprzedaży ciągnęła się od dawna i musiała być omawiana już wcześniej. Wprawdzie w listach Stanisława do bratanka nie ma o tym wzmianki, ale w Krakowie między ulicą Szlak, gdzie mieścił się pałacyk profesora a ulicą Sławkowską, gdzie stał dom Zdzisława Tarnowskiego, kontakty były bardzo ożywione.

Wszystkie listy Stanisława do Zdzisława⁵ zachowane w Archiwum Dzikowskim (a jest ich sto kilkadziesiąt: 688 stron z lat 1883-1917) pisane są na zwykłym papierze listowym, nie ozdobionym nawet herbem, jak było wówczas w modzie. Natomiast list popierający sprzedaż „Lisowczyka” napisał profesor na papierze z nadrukiem „Akademia Umiejętności w Krakowie”, by nadać swej opinii większe znaczenie.

Z treści listu Stanisława Tarnowskiego wynika, że wielkość rodu Tarnowskich i zabezpieczenie jego przyszłości było najważniejszym argumentem przemawiającym za sprzedażą „Lisowczyka”. Fakt, że poprzedni właściciel Mokrzyżowa był Niemcem, miał sprzedaż tę usprawiedliwić w oczach opinii publicznej, która była wywiezieniem obrazu za granicę oburzona⁶.

³ A.Dz.T. 1172, *Domowa Kronika Dzikowska*, [maszyn.].

⁴ Obecnie A.Dz.T. 887.

⁵ A.Dz.T. 1150.

⁶ Mokrzyżów należał do dóbr starostwa sandomierskiego, które po pierwszym rozbiórce przeszły na własność rządu austriackiego i zostały rozsprzedane do rąk prywatnych. Od niemieckich właścicieli kupił je Zdzisław Tarnowski.

Odnosnie użytego w liście określenia „nie jesteś zrujnowany” trzeba dodać, że właściciel Dzikowa był bardzo bogaty. Wartość jego majątku podana dla celów podatkowych w 1901 r., a więc przed kupnem Mokrzyżowa, wynosiła 1 576 200 złotych reńskich. W 1925 r. oceniona była na 7 505 200 dolarów amerykańskich.

Do zalecenia profesora, by za „Lisowczykiem” nie poszły inne dzieła sztuki z Dzikowa, Zdzisław Tarnowski w następnych latach się nie zastosował. W 1926 r. wywiózł za granicę w celu sprzedaży „Portret młodego Żyda” również Rembrandta. Kampania prasowa podjęta w obronie tego obrazu zmusiła Tarnowskiego do wycofania się z zamierzonej transakcji i sprowadzenia „Portretu” z powrotem. Zakupił natomiast do galerii dzikowskiej portret hetmana Jana Tarnowskiego i „Stado hetmańskie”, obydwa Juliusza Kossaka.

Dziś „Lisowczyk” znajduje się w Nowym Jorku w galerii H.C. Fricka, czyli tego samego kolekcjonera, który go kupił od Zdzisława Tarnowskiego w 1910 r. W 1939 r. obrazy z galerii dzikowskiej rodzina Tarnowskich zdeponowała w Muzeum Narodowym w Krakowie.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Koncept listu Zdzisława Tarnowskiego

Kraków 6 kwietnia 1910

Kochany Wuju

Już nieraz miewałem propozycje sprzedaży Lisowczyka, których nie przyjmowałem wychodząc z założenia, że zbiory, które wraz z domem w Dzikowie odziedziczyłem nie są do pozbycia, że obowiązkiem moim dbać o całość Dzikowa, czuwać nad tym co się tam mieści by dalej wszystko nietknięte, a jeżeli się da powiększone i ulepszone jednemu synowi niepodzielnie przekazać, z zastrzeżeniem utrzymania i przekazania Dzikowa następnym pokoleniom z ideą tej samej tradycji.

Zachodzi jednak obecnie kwestia doniosłego znaczenia dla przyszłości Dzikowa i moich dzieci, a nie chcąc w niej brać decyzji wyłącznie na swoją odpowiedzialność, zwracam się do Wuja z prośbą, aby jako najstarszy z Dzikowa zechciał swoje zdanie mi wyrazić.

Otóż ofiarowano mi teraz za Lisowczyka przeszło milion koron płatne natychmiast po otrzymaniu mojej odpowiedzi, która najdalej do 20-go b.m. musi nastąpić. — Gdyby nie kupno Mokrzyżowa, ze śmiałą myślą zostawienia go jako jedną z Dzikowem schedę najstarszemu synowi i gdyby nie to że mamy sześcioro dzieci należałoby może nawet taką propozycję odrzucić, ale w danych warunkach sądzę, że nie wolno mi przechodzić do porządku nad tą sprawą dla ważnych bardzo powodów następujących:

Myśl zostawienia jednemu synowi nie tylko spuścizny Dzikowskiej, ale jeszcze powiększenia jej spowodowała nas do nabycia z majątku Zosi Mokrzyżowa. — Wobec tego jednak, że prócz wysokiej ceny pokazały się jeszcze koniecznymi znaczne wkłady, że dzieci przybyło i że ich mamy sześcioro, obawiam się, że nie będzie możliwym doprowadzenie zamiaru naszego do skutku.—

Dla przygotowania przyszłości dzieciom nie mogę postępować inaczej, jak chroniąc główne latyfundia okroiwszy pewne dosyć znaczne, gorzej skomasowane przestrzennie z obszaru dóbr moich i Zosi sprzedawać je i kapitalizować, celem wytworzenia w ten sposób kapitału do podziału na schedy. — Aby więc w tej sprzedaży ziemi nie być zmuszonym iść zbyt daleko i móc rzeczywiście jednemu synowi Dzików z Mokrzyzowem zostawić, sędzę choć z żalem prawdziwym moim i wszystkich tych co o Dzików dbają, że Lisowczyka poświęcić trzeba, nie naruszając jednak przez to myśli cichego rodzinnego majoratu, za jaki Dzików wraz z domem i zbiorami uważam — Dzików bowiem odnajdzie swojego Lisowczyka w formie tak bardzo znacznego przybytku ziemi, będącej najważniejszą podstawą naszej przyszłości. — Sędzę, że jeżeli by mi Bóg dał życia i pozwolił tak uregulować stosunki majątkowe, żeby wyposażając choć skromnie młodsze dzieci, jednemu synowi z mojego i Zosi majątku Dzików z Mokrzyzowem zostawić, naturalnie nie bez ciężarów, ale w warunkach możliwych, to i ten mój dziedzic i przysli dziedzic Dzikowa, za złe by mi sprzedaży Lisowczyka wziąć nie mogli.—

To są powody dla których znajduję, że Lisowczyka sprzedać należy i cel, na który pieniądze za niego uzyskane mają być użyte.—

Pragnę tu stanowczo zaznaczyć, że uważam za wykluczone używanie dochodów z kapitału uzyskanego za Lisowczyka dla poprawienia swojego osobistego budżetu; owszem to ułatwienie w ułożeniu przyszłości Dzikowa powiększonego i moich dzieci, do tym większej oszczędności mnie skłania.—

Wydaje mi się jednak wskazanym, poza ogólnym celem powiększenia ziemi dla Dzikowa, użyć z procentu tego kapitału pewnej kwoty: na konieczne uporządkowanie domu, dla którego za moich czasów nic się nie zrobiło (gdyż myśl, usiłowania i pieniądze szły w kierunku nabytków ziemi) oraz na uporządkowanie i lepsze pomieszczenie archiwum i biblioteki, która w dzisiejszym stanie rzeczy narażona jest na stopniowe uszkodzenie od wilgoci lub zniszczenie w razie broń Boże ognia. — W ten sposób znowu, byłby choć w małej mierze wynagrodzony domowi ubytek Lisowczyka.—

Może Wuj raczy dać mi na piśmie swoją odpowiedź, którą jakakolwiek ona będzie, pragnę w Dzikowskim archiwum przechować.—

Ręce Wuja z uszanowaniem ściskam i całuję

Odpowiedź Stanisława Tarnowskiego

Kochany Zdzisiu!

Z pewnością nie mniej od innych dbam o dzikowską tradycję i pamiątki: wiem, rozumiem, czuję, że znakomite dzieła sztuki przechowane w domu i jemu dodają blasku, i są znakiem, dowodem, cywilizacji w Polsce, a przez to choć należą do jednego człowieka czy domu, są poniekąd dobrem kraju.

Sprzedaż Lisowczyka jest więc niezaprzeczalnie wielką przykrością: smutno będzie patrzeć na puste po nim miejsce na ścianie. Rozumiem, że decyzja była ci bardzo trudną, kosztowała wiele walki z sobą i przymusu.

Ale to wszystko czując i uznając, sędzę że nie mogłeś zrobić inaczej, i że na twoim miejscu byłbym zrobił to samo.

Ludzie zrujnowani zmuszeni są sprzedawać wszystko co mają pięknych rzeczy i pamiątek: ale choć kto zrujnowany nie jest, to powinien zabięgliwie myśleć o przyszłości. Kupno Mokrzyzowa było przedsięwzięciem śmiałym i trudnym. Mam nadzieję, że kiedyś okaże się szczęśliwym, ale obecnie stawia ciebie, może i twego syna w grubych ciężarach i kłopotach. Oprócz tego masz sześcioro dzieci. Cokolwiek zostawisz starszemu tym bardziej młodsze dzieci powinieneś zabezpieczyć, zaopatrzyć ile tylko być może dostatnio, żeby różnica między starszym synem a młodszymi, między synami a córkami nie była zbyt wielką, rażącą: żeby zachowana była

proporcja. Słusznie jest żeby starszy głowa domu, brał więcej niż młodszy, a synowie więcej niż córki ale należy tę różnicę zachować w mierze.

W tych warunkach: 1. kupna Mokrzyżowa 2. ciężarów na nim 3. i pięciorga młodszych dzieci zaopatrzenia, czy byłoby roztropnym, słusznym i czy miałbyś nawet prawo trzymać na ścianie kapitał miliona z górą franków, a w procencie od tego kapitału mieć przyjemność patrzenia na obraz i chlubienia się że on twój? ja myślę że nie: żeś zrobił to co jako ojciec i jako gospodarz powinien być zrobić. Mówiłem o tem z ludźmi którzy się znają na honorze i osobistym i domowym i polskim. Wymieniam Jana Popiela ¹, Jana Stadnickiego ², Kazimierza Morawskiego ³ — Wszyscy trzej myślą jak ja, że nie mogłeś zrobić inaczej, żeś zrobił dobrze.

A teraz kiedy ci przyznałem słuszność w rzeczy głównej przechodzę do podrzędnych, ale także bardzo ważnych. Dobrze, że nie chcesz tykać procentów od kapitału wziętego za Lisowczyka. Rozumiem, że przez pewien czas, nie długi, chcesz ich użyć na zabezpieczenie i uporządkowanie Biblioteki i innych zbiorów. Ale jak to będzie zrobione niech te procenta leżą, niech przyrastają do kapitału, niech się składają dla młodszych dzieci. Zamiar masz dobry wykonaj go.

Przez kupno Mokrzyżowa rozszerzyłeś bardzo territorium majątku. Ziemia jest podstawą siły i przyszłości a ta ziemia jest wykupiona z rąk niemieckich. To dla domu i dla społeczeństwa zadość uczynienie realne i bardzo znaczne za stratę Lisowczyka. Prawda. Ale przy tem jedno zastrzeżenie. Odprzedajne (?) od majątku kawałki odległe, niekoniecznie potrzebne: ta sprzedaż służy do uregulowania interesów. Rozumiem i uznaję, ale pod jednym warunkiem. Nie sprzedawaj nigdy ani Żydom, ani pośrednikom, którzy mogą tę ziemię odprzedać Żydom z drugiej ręki.

Trzecie zastrzeżenie. Sprzedaż Lisowczyka była usprawiedliwiona i potrzebna: ale niech ona nie będzie pierwszym wyłomem, przez który śladem Lisowczyka wyszłyby z domu inne obrazy i zbiory. Po tej sprzedaży obowiązek zachowania reszty jest tym większy dla ciebie i dla twoich następców. Chowaj ich w tem [...?].

Za Lisowczyka daję ci więc zupełne rozgrzeszenie z przekonania i z czystym sumieniem. Na Mokrzyżowie niech ci Pan Bóg szczęści i twoim potomkom do najdalszych pokoleń. Ściskam cię serdecznie Twój

St. Tarnowski.

W Krakowie 14 kwietnia 1910

SUMMARY

Stanisław Tarnowski and the Sale of Rembrandt's "Lisowczyk"

Professor Stanisław Tarnowski, whose 80th death anniversary and 130th birth anniversary were celebrated in 1997, came from the Dzików line of the Tarnowski family of the Leliwa coat of arms. One of the most interesting persons among his ancestors was his grandfather, Jan Feliks Tarnowski, a Senator and a castellan of the Congress Kingdom of Poland. It was him, who - together with his wife Waleria nee Strojnowska — founded a gallery of painting and sculpture in their home castle of Dzików. The gallery existed until 1939, and included

¹ Jan Popiel (1836-1911), właściciel ziemski, powstaniec, bezkompromisowy konserwatysta. Stanisław Tarnowski napisał o nim wspomnienie pośmiertne.

² Jan Stadnicki, zmarł w 1915 r., był posłem na Sejm Galicyjski i do Rady Państwa.

³ Kazimierz Morawski (1852-1925), filolog klasyczny, profesor i rektor UJ. Wybitny humanista, zaprzyjaźniony ze Stanisławem Tarnowskim.

a number of precious works of art, including "Lisowczyk" painted by Rembrandt, from the collection of king Stanislaus Augustus.

Stanisław Tarnowski, as a younger son, did not inherit Dzików; the estate together with its collection and a magnificent library was passed to his elder brother, Jan Dzierżyński. He was, however, the first of the Tarnowskis, and one of the first Polish aristocrats to go to a public school and pursued proper university studies (in Cracow and Vienna). Arrested by the Austrian authorities for participation in the January Rising, having been released, Stanisław Tarnowski took to publishing and became one of the leaders of Cracow conservatives. He was a deputy to the Galician Parliament, and in 1855 he became a member of the Austrian House of Lords. Alongside with his political career, he followed university career, and in 1871 he was nominated a professor of the history of Polish literature. He was twice the rector of the Jagiellonian University, and from 1890 to his death — the President of the Polish Academy of Humanities in Cracow. He left valuable scientific heritage.

He was a distinguished speaker, and enjoyed a remarkable popularity in Cracow. Many considered him the ultimate authority not only in the issues of literature, but also of patriotism and morality.

Stanisław Tarnowski maintained close links with Dzików and its contemporary owner — his nephew, Zdzisław. The whole family took pride in the "Count-Rector", and greatly respected his person. Little wonder that when Zdzisław Tarnowski began negotiating the sale of Rembrandt's "Lisowczyk", the most precious item of the Dzików collection to the United States, afraid of the public opinion, he turned to his paternal uncle for support and authority. Among the documents preserved in the Dzików Archives of the Tarnowskis, there is a draft of Zdzisław Tarnowski's letter to the Professor, explaining the reasons behind selling it. An American collector offered him an exceptionally high price, and Zdzisław wanted to increase the holdings of both the eldest son, and of the remaining five children. In the same archives, there is the original extensive answer of the Professor, dated April 10th, 1920. Stanisław Tarnowski fully supported his nephew's plan. What is more, he virtually found the sale of "Lisowczyk" a duty. The greatness of the Tarnowski family and securing a safe future was the thing of greatest importance. The fact that Zdzisław had recently purchased new property from a German owner was to justify selling "Lisowczyk" and placate the public opinion, enraged by selling it abroad. The letter of Stanisław Tarnowski was to be preserved in the archives as an explanation for future generations.

Brata Teofila Kowalika opis Liszek

oprac. Józef Marecki OFMCap.

WSTĘP

Opisywanie rodzinnych miejscowości, obrazów znanych z dzieciństwa, zapamiętanych z przeszłości faktów nie jest zjawiskiem współczesnym. Trudniły się tym osoby, które w dziejach społeczeństw, historii kultury i życia codziennego odegrały znaczącą rolę. Wspominaniu dawnych lat i opisom poświęcali się ludzie prości, którzy zamiast opowiadać, swoje myśli przelewali na papier.

W murach klasztoru kapucynów w Krakowie żył w latach 1895-1944 br. Teofil Izidor Kowalik. Urodził się w dniu 10 maja 1866 r. w podkrakowskich Liszkach jako syn Piotra i Katarzyny z domu Mirola. W wieku 15 lat udał się do Krakowa, gdzie terminował w zawodzie krawieckim. Po czterech latach, w dniu 8 listopada 1886 r., został wyzwolony na czeladnika. W latach 1890-1894 uczęszczał do Uzupełniającej Szkoły Przemysłowej w Krakowie, a po jej zakończeniu zdecydował się wstąpić do Zakonu Kapucynów. W dniu 13 czerwca 1895 r. rozpoczął nowicjat w klasztorze kapucynów w Krakowie. Rok później złożył pierwsze śluby zakonne, a śluby uroczyste w dniu 2 czerwca 1899 r. Pracował jako zakrystian i klasztorny krawiec. W wolnych chwilach poznawał historię Krakowa. Dużo czytał, ale też, w latach trzydziestych, zaczął pisać, w formie wspomnień, historię osób, kamienic, ulic i placów. Zmarł w dniu 4 grudnia 1944 r. i dwa dni później został pogrzebany w zakonnym grobowcu na cmentarzu Rakowickim¹.

Br. Kowalik od dzieciństwa związany był z Krakowem. Po raz pierwszy zobaczył wawelski gród w wieku 9 lat. Wraz z rodzicami odwiedził wówczas klasztor

¹ Arch. Krak. Prow. Kapucynów w Krakowie, sygn. 64, *Catalogus Fratrum Novitiorum Clericorum et Laicorum Capucinatorum Cracoviensis Anno 1891 in Julio inchoatus sub Provincialatu A.R.P. Floriani a Haczów et Guardianatu A.R.P. Bernardi a Prądnik Biały*, s. 2; Arch. Klasztoru Kapucynów w Krakowie, sygn. 100, *Kronika klasztoru OO. Kapucynów w Krakowie. 1906-1960*, s. 364; Arch. Krak. Prow. Kapucynów w Krakowie, sygn. AP 306, *Rozmaitości...*, s. 35; J.L. G a d a c z, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, Wrocław 1985, s. 607.

kapucynów. W późniejszym okresie, gdy przebywał w zakładzie krawieckim Rowalskiego, zwiedzał miasto i jego zabytki². W okresie życia klasztornego zetknął się z o. Wacławem Nowakowskim³, o. Aniołem Madejewskim⁴ oraz o. Leonem Dolińskim⁵, którzy — przez swoje umiłowanie dziejów ojczystych i historii Krakowa — wpoili zapewne br. Teofilowi zamiłowanie do murów miasta, a może też zachęcili do pisania wspomnień z przeszłości.

Przez szereg lat br. Kowalik opisywał różne wydarzenia i szczegółowe fakty związane z Krakowem. W latach trzydziestych część wspomnień przepisał, nadając im tytuł *Rozmaitości*. Wcześniejsze zeszyty zaginęły, pozostały tylko *Rozmaitości*, które — po śmierci br. Kowalika — zostały włączone do zespołu Archiwum Krakowskiej Prowincji Kapucynów w Krakowie i oznaczone sygnaturą AP 306. Omawiane wspomnienia zostały zapisane atramentem, bardzo drobnym pismem, w zeszycie o wym. 15,5 x 20 cm. Liczą 288 stron, z których zapisane zostały strony 1-277, 286-288. Ostatnie zdania, napisane na krótko przed śmiercią już trzęsącą się ręką, są trudno czytelne.

Prezentowany niżej fragment dotyczy historii podkrakowskich Liszek, zwłaszcza kościołów. Rozpoczyna on zachowany zeszyt *Rozmaitości* (s. 3-9). Liszek dotyczy także inny fragment (s. 265-266), który jest przepisany przez br.

² *Rozmaitości...*, s. 61, 35.

³ O. Wacław, Edward Zygmunt Nowakowski (19 lipca 1892-9 stycznia 1903), pseud. Edward z Sulgostowa. Uczył się w Czernichowie i w Kijowie (1846-1850), nast. pracował w bibliotece Konstantego Świdzińskiego w Sulgostowie oraz w Bibliotece Publicznej w Warszawie. W 1860 r. wstąpił do Zakonu Kapucynów. Za zaangażowanie się w sprawy Powstania (m.in. był cywilnym naczelnikiem Lublina) został skazany na śmierć, który to wyrok zamieniono na zesłanie na Syberię. Przebywał m.in. w Usolu, Tuncie i Irkucku. W 1875 r. opuścił nielegalnie Rosję, osiadł w Galicji i w 1877 r. wstąpił na nowo do Zakonu. Po uzupełnieniu studiów otrzymał święcenia kapł. (1 lutego 1880). Pracował naukowo i duszpastersko, zajmował się publicystyką, opiekował się sybirakami i działaczami politycznymi, przyjaźnił się ze św. Bratem Albertem i św. Rafałem Kalinowskim. Zm. w Krakowie, pogrzebany na cmentarzu Rakowickim. Por. J.L. G a d a c z, *Słownik...*, t. 2, s. 112-115 (tamże bibliografia).

⁴ O. Anioł, Kazimierz Władysław Madejewski (12 listopada 1873-4 stycznia 1951), uczył się we Lwowie i studiował w Krakowie. Do Zakonu Kapucynów wstąpił 15 września 1895 r., święcenia kapł. otrzymał w 1898 r. Pracował jako kaznodzieja i rekolekcjonista (ze względu na dar wymowy nazywany często „anielskim kaznodzieją”), katecheta i przełożony. Z poświęceniem oddawał się działalności patriotycznej i niepodległościowej. Zm. w Krakowie, pogrzebany na cmentarzu Rakowickim. Por. J.L. G a d a c z, *Słownik...*, t. 2, s. 18-19.

⁵ O. Leon, Stefan Doliński (1 sierpnia 1833-12 lipca 1890), uczył się w Kurozwękach i w Krakowie. Do zakonu Kapucynów wstąpił w 1852 r., święcenia kapł. otrzymał 13 stycznia 1858 r. W życiu zakonnym pełnił różne obowiązki jako przełożony i podwładny, pracował jako opiekun tercjarstwa i kaznodzieja. Był zaangażowany w Powstanie Styczniowe. Założył i przez dwa lata prowadził pierwsze na ziemiach polskich czasopismo dla tercjarzy „Echo Trzeciego Zakonu” (1883-1885), opracował *Brewiarzyk tercjarski* — modlitewnik dla członków Trzeciego Zakonu św. Franciszka, który w l. 1884-1928 osiągnął 13 wydań. Zm. w Krakowie, pogrzebany na cmentarzu Rakowickim w grobowcu rodzinnym Misiów. Por. J.L. G a d a c z, *Słownik...*, t. 1, s. 382-383.

Kowalika artykułem, jaki zamieścił „Kurjer Literacki”⁶. W ostatnich zdaniach *Rozmaitości* (s. 276) jest jeszcze trzecia wzmianka o Liszkach, która dotyczy niemieckiej akcji przeprowadzonej w lipcu 1943 r. Zapisał krótko, że hitlerowcy „napadli na Liszki, wymordowali 26 mężczyzn i 4 kobiety”.

Liszki, położone przy drodze wiodącej z Krakowa do Oświęcimia, swymi początkami sięgają średniowiecza⁷. Początkowo należały do opactwa tynieckiego, podobnie jak sąsiednie miejscowości Kaszów i Śmierdząca. Potwierdzają to dokumenty tynieckie z XII w. oraz ks. Jan Długosz, który wspomina o uposażeniu parafii i drewnianej świątyni pod wezwaniem św. Mikołaja oraz o należących do parafii Liszki miejscowościach: Śmierdząca (Szmyerdzancza), Kaszów (Kaschow) i Nowa Wieś (Nova Wyesz)⁸. Po raz pierwszy nazwa omawianej miejscowości występuje w formie „Lantiki” i „Limtki” w podrobionym, prawdopodobnie, dokumencie kard. Idziego nadającego przywileje opactwu tynieckiemu w 1105 r. W półtora wieku później, w 1254 r., nazwa „Lysky” pojawia się jako posiadłość zwierzynieckiego klasztoru norbertanek. Według ks. Jana Długosza wieś Liszki nabył klasztor tyniecki od norbertanek zwierzynieckich. W późniejszym okresie, w 1356 r., Kazimierz Wielki zaprowadził w Liszkach, podobnie jak w innych dobrach opactwa tynieckiego, prawo magdeburskie. Nadał też Liszkom prawa miejskie. Należy dodać, że Liszki pozostawały własnością benedyktynów z Tyńca aż do kasaty opactwa w 1816 r.⁹

Nazwa Liszki najczęściej jest wyprowadzana od dużej liczby żyjących na tym terenie lisów, grzybów zwanych liszkami lub gatunku leszczyny nazywanej leszczyną liszką¹⁰. W XIX w. omawiana miejscowość nabyła charakteru miastowego nadal pozostając wsią. Liszki były siedzibą sądu powiatowego, urzędu notarialnego i poczty. W centrum wsi powstała zabudowa z obszernym placem przypominającym rynek, a w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca odbywał się jarmark. Znane były masarnie i wyrabiana tam lisecka kiełbasa. Funkcjonowała szkoła oraz parafia obejmująca, oprócz Liszek, Kaszów, Nową Wieś Szlachecką, Rącznę, Piekary, Śmierdząca, Jeziorzany, Ściejowice, Kąty i część Budzynia¹¹. W okresie rozbiorów Liszki, należące do obwodu krakowskiego, były siedzibą powiatu¹². W 1884 r. na terenie parafii mieszkało 6 300 katolików

⁶ Ros., *Liszki — pełne lisów*, „Kurjer Literacko-Naukowy” 1939, R. 16, nr 30, s. 4 (dodatek do IKC nr 202, 20 sierpnia 1939).

⁷ J. Łepkowski, F. Berdau, *Galicja pod względem geograficzno-statystycznym, politycznym i topograficznym*, Kraków 1861, s. 6.

⁸ J. Długosz, *Liber beneficiorum*, Cracoviae 1864 (wyd. A. Przędzięcki), t. 2, s. 123.

⁹ J. Długosz, *Liber beneficiorum...*, t. 3, s. 186; „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” 1906, t. 2, s. 115.

¹⁰ Por. Ros., *Liszki...*, s. 4.

¹¹ Por. *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis partis dioeceseos Cracoviensis Imperii Caesareo-Austriaco in civilibus subjectae*, Cracoviae 1872, s. 30.

¹² J. Łepkowski, F. Berdau, *Galicja...*, s. 2.

obrz. łacińskiego i 2 obrz. greko-katolickiego oraz 51 wyznawców religii mojżeszowej. Liszki w tym samym czasie liczyły 1 197 mieszkańców¹³. W sto lat później, w 1983 r., parafia liczyła 8 346 wiernych, a miejscowość Liszki 1 586 osób¹⁴.

Od 1875 r. działało, założone przez ziemian z okolic Liszek, „Kółko Rolnicze Lisieckie”¹⁵. W początkach XX w. i w okresie międzywojennym parafia Liszki była bardzo aktywnym ośrodkiem życia religijnego¹⁶.

Pierwsza świątynia w Liszkach w formie drewnianej kaplicy pod wezwaniem św. Mikołaja została wzniesiona prawdopodobnie w pierwszej połowie XV w. przez nieznanego z imienia i nazwiska mieszkańca Liszek¹⁷. Około 1810 r. rozbudowano świątynię dodając nawę główną, a dotychczasową kaplicę pozostawiono jako prezbiterium¹⁸. Fakty te podważa w zamieszczonym niżej tekście źródłowym br. Kowalik. W 1873 r. kościół ten, popadający wówczas zapewne w ruinę, został zburzony. Na jego miejscu wzniesiono nową, stojącą do dziś, świątynię konsekrowaną przez bpa Albina Dunajewskiego, w dniu 26 sierpnia 1888 r. pod wezwaniem św. Mikołaja bpa i św. Jana Kantego¹⁹.

Z upływem czasu zmieniło się otoczenie kościoła. Wybudowano nową plebanię, znikły z przykościelnego krajobrazu wspomniana przez br. Kowalika szkoła i wikarówka. Nie ma też stawku, w którym — jak napisał br. Teofil — kobiety udające się do kościoła myły nogi, by przed wejściem do świątyni założyć buty²⁰.

Lektura niewielkiego fragmentu *Rozmaitości* ukazuje kilka ciekawych faktów z życia Liszek — rodzinnej miejscowości br. Teofila Kowalika, dziejów parafii i kolejnych jej świątyń oraz wprowadza w klimat końca XIX w. ziemi krakowskiej.

W trakcie przygotowania tekstu źródłowego uzupełniono interpunkcję oraz poprawiono pisownię wyrazów pisanych razem oraz niektórych słów, np. „swieckim” na „świeckim”, „świętynie” na „świątynie”, „kturej” na „której”, „nowem” na „nowym”, „spiewała” na „śpiewała”, „tem” na „tym”. Inne poprawki zaznaczono w przypisach tekstowych. Dokonano również weryfikacji wiadomości zapisanych przez br. Kowalika w oparciu o wspomniane przez niego publi-

¹³ *Słownik Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 5, Warszawa 1884, s. 323.

¹⁴ *Katalog kościołów i duchowieństwa Archidiecezji Krakowskiej*, Kraków 1983, s. 213-214.

¹⁵ APKr, IT 234, s. zapis. 60, *Protokoły z posiedzeń Kółka Rolniczego Lisieckiego*.

¹⁶ *Elenchus Venerabilis Cleri Archidiececesis Cracoviensis*, Cracoviae 1939, s. 30.

¹⁷ J. Długosz, *Liber beneficiorum...*, t. 2, s. 123; t. 3, s. 186.

¹⁸ „Tekę Grona...”, s. 116.

¹⁹ *Rozmaitości...*, s. 6; „Tekę Grona...”, s. 116; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1, z. 6, Warszawa 1961, s. 10-11. Zob. także *Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis partis dioeceseos Cracoviensis*, Cracoviae 1889, s. 75. Późniejsze spisy podają jako wezwanie konsekuracyjne św. Mikołaja bpa.

²⁰ Por. *Rozmaitości...*, s. 7.

kację autorstwa Józefa Łepkowskiego²¹. Kwerenda w Archiwum Państwowym w Krakowie i w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie przyczyniła się do opracowania życiorysów wspomnianych przez br. Kowalika duszpasterzy pracujących w Liszkach. Przeprowadzono kwerendy w Archiwum Państwowym w Krakowie, gdzie znajdują się relacje o Liszkach i pogodzie ks. Józefa Raciborskiego oraz w Archiwum Parafialnym w Liszkach. Należy zaznaczyć, że w drugiej połowie XIX i pierwszej połowie XX w. duszpasterze lisieccy nie prowadzili kroniki parafialnej, stąd trudność zweryfikowania wydarzeń w innych źródłach.

TEKST ŹRÓDŁOWY

[s. 3]

Kościół w Liszkach stary

Kościół stary znałem dobrze. Wbił mi się w pamięć tak dobrze, że gdybym był malarzem mógłbym go z pamięci doskonale naszkicować. Dlatego przypuszczam, że go mogę dobrze przedstawić, jak wyglądał. Na zewnątrz kościół ten wspaniale wyglądał i nie był jeszcze w złym stanie. Szkoda wielka, że ks. Bański¹ był tym burzymurkiem, co uchodzi ludziom świeckim jak burzą świątynie, ale ksiądz powinien powinszować kościół, a tym bardziej, że go nikt nie zmuszał do tego, bo już Józefa II² nie było.

Kościół w Liszkach pierwotny, czyli prezbiterium wspomnianego kościoła stawiany był kosztem benedyktynów w Tyńcu, a niektórzy twierdzą, że ta część kościoła była stawiona jako kaplica przez jakiegoś bogatego kmiecia z Liszek. Zresztą prawdziwego opisu o tym kościele nigdzie nie znalazłem. Dalsza część była dobudowana prawdopodobnie w XVI stuleciu, gdyż Elenchus diecezji krakowskiej³ wspomina o konsekracji kościoła w Liszkach w roku 1685⁴ przez ks. biskupa sufragana Jakuba Milewskiego⁵. W innym miejscu znów jest wzmianka, że kościół w Liszkach był konsekrowany przez ks. biskupa sufragana Jakuba Milewskiego 1585

²¹ J. Łepkowski, *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa podał...*, Warszawa 1863, ss. 222.

¹ Ks. Andrzej Bański, właśc. Bania (1846-1917), ur. w Smarżowicach k. Olesna, święcenia kapł. otrzymał w 1873 r.; duszpasterz w Mogilanach i Oświęcimiu, od 1881 r. proboszcz w Liszkach. Akta personalne, Arch. Kurii Metr. w Krakowie, sygn. Pers. A 15, k. nłb. 5; *ibidem*, sygn. APA 179, passim; *Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis partis dioeceseos Cracoviensis, Cracoviae* 1882, s. 49.

² Józef II Habsburg (1741-1790), syn Franciszka I i Marii Teresy, cesarz (1780-1790). Przedstawiciel absolutyzmu, zwolennik reform zwanych od jego imienia józefińskimi, reformator szkolnictwa kościelnego na rzecz zwiększenia wpływu czynników świeckich. Przeprowadził sekularyzację dóbr kościelnych i kasatę klasztorów. Dążył do podniesienia gospodarczego poddanych sobie ziem, w których zniósł poddaństwo chłopów (1781). Por. H. Adamaczyk - Szczecińska, A. Mańkowska, K. Zalewska, *Słownik szkolny. Postacie historyczne*, Warszawa 1995, s. 138.

³ O konsekracji kościoła w 1685 r. po raz pierwszy wspomina *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos Cracoviensis, Cracoviae* 1887, s. 74. Datę tę podają wydawane w nast. latach spisy duchowieństwa.

⁴ Błąd ten prostuje „Tekę Grona...”, s. 115-116.

⁵ Jakub Milewski (zm. 20 listopada 1586), mianowany sufraganiem bpa P. Myszkowskiego 6 października 1578 r. Kanonik gnieźnieński, wrocławski i krakowski oraz dziekan łęczycki i łowicki. Jako sufragan prowadził czynności pontyfikalne i był delegatem ordynariusza w sprawach Akademii Krakowskiej. Jako bp był proboszczem w Wawrzeńczykach oraz opatem komendatoryjnym w Hebdowie (którego nie objął z powodu sprzeciwu norbertanów). H.E. Wycazowski, *Milewski Jakub*, [w:] PSB, t. 21, Wrocław 1976, s. 210-211.

roku ⁶, więc chciałem się prawdy dowiedzieć [i] przeczytałem katalog biskupów i kanoników krakowskich przez księdza biskupa Łętowskiego napisany ⁷, gdzie jest podane, że ksiądz biskup sufragana Jakub Milewski umarł roku 1594^a ⁸, więc kościół w Liszkach konsekrował 1585, a nie 1685 [roku]. Więc w XVI wieku był kościół dobudowany do tego prezbiterium i jako już całość był konsekrowany^b. Czytałem dziełko^c, że kościół w Liszkach był rozszerzony kosztem parafii na początku dziewiętnastego wieku. To jest zupełnie nieścisłe, gdyż właśnie w tej części kościoła, gdzie pan Łepkowski^d zaznacza ⁹, że był rozszerzony, były tam 2 płyty nagrobkowe jedna była pamięci ks. Jerzego Steczkiewicza ¹⁰ prebendarza wiślickiego, wikarego zamkowego zmarłego 1675 [roku]. Czy ten Steczkiewicz nie był zaś rodak z Liszek? Za tym to zaświadcza, że rodziny Steczków są po dziś dzień w Liszkach. Dopiero dwa roki

[s. 4]

temu jak umarł z Liszek ksiądz kanonik i dziekan Izidor Steczko ¹¹ i pochowany [został] w Liszkach na cmentarzu. Zmarły ks. Steczkiewicz mógł się nazywać Steczko, bo z jakiego powodu dali do kościoła w Liszkach tablice zamkowemu wikaremu? Tylko to mogło mieć powód, że był z Liszek.

Druga tablica jest z napisem wiecznej pamięci Jędrzeja Rosponda [z] 1896 [roku] ¹². Tego ostatniego nie ulega wątpliwości, że był także z Liszek, gdyż Rospondy^e są do dziś dnia, bo nawet obecnie mamy księdza biskupa sufragana Stanisława Rosponda^f ¹³ z Liszek.

Te tablice ¹⁴ były w starym kościele, a obecnie są wprawione w mur okalający plac kościelny ¹⁵. Więc krótki proces: jeżeli płyty nagrobkowe z XVII w[ieku] były w tej części kościoła co Pan

^a w tekście: 1592

^b obok w nawiasie: „Łepkowskiego”

^c w tekście po słowie „dziełko” autor napisał „Łuszkiewicza”, które następnie trzykrotnie przekreślił

^d słowo nadpisane nad przekreślonym słowem „Łuszkiewicz”

^e w tekście: Rozpondy

^f w tekście: Rozponda

⁶ *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioceseos Cracoviensis*, Cracoviae 1884, s. 70.

⁷ L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 1-4, Kraków 1850-1854.

⁸ L. Łętowski, *Katalog...*, t. 3, Kraków 1852, s. 344.

⁹ J. Łepkowski, *Przegląd...*, s. 13.

¹⁰ Ks. Grzegorz Jacek Steczkiewicz (1637-1675), wikary kościoła Mariackiego w Krakowie, wicescholastyk i prebendarz wiślicki. Tekst epitafium wykonanego z czarnego marmuru podaje „Teką Grona...”, s. 117.

¹¹ Ks. Izidor Steczko (1861-1931), święcenia kapł. otrzymał w 1891 r. Pracował duszpastersko w różnych miejscowościach, najdłużej (od 1891) jako proboszcz w Polance Wielkiej k. Oświęcimia. Wicedziekan dekanatu oświęcimskiego, odznaczony przywilejem rakiety i mantoletu. Pogrzebany w rodzinnych Liszkach. Por. Arch. Kurii Metr. w Krakowie, sygn. 788, k. 1, *Karta personalna*; błędne daty podaje *Schematyzm Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków [1926], s. 221.

¹² Jędrzej Rospond zmarł w 1694 r. Tekst zamieszczony na tablicy, która obecnie znajduje się w murze otaczającym kościół, podaje „Teką Grona...”, s. 117-118.

¹³ Bp Stanisław Rospond (31 sierpnia 1877-4 lutego 1958), święcenia kapł. otrzymał w 1901 r., a sakrę biskupią 12 czerwca 1927 r., sufragana krakowski. Studiował w Krakowie i Innsbrucku, nast. wikariusz w Wadowicach, wychowawca oraz rektor niższego (1910) i wyższego sem. duchownego (1920), wikariusz generalny archidiecezji i współpracownik kard. A.S. Sapiehy. Kolejno przeszedł wszystkie godności w kapitule metropolitalnej. W latach 1953-1956 internowany w Częstochowie i Krakowie, nast. pozbawiony, przez władze państwowe, możliwości pełnienia czynności pontyfikalnych. Zm. w Krakowie, pogrzebany w Liszkach. Por. J. W o l n y, *Rospond Stanisław*, [w:] PSB, t. 32, Wrocław 1989, s. 124-126.

¹⁴ Poza wymienionymi epitafiami ks. G. Steczkiewicza i J. Rosponda w mur cmentarza okalający kościół zostały, po 1883 r., wmurowane tablice — epitafia: z czarnego marmuru Tękli Raciborskiej (+ 1826) oraz ks. Józefa Raciborskiego (+ 1840) i Jana Steczkowskiego (ur. w 1800 r. w Liszkach, zm. 1881). Por. „Teką Grona...”, s. 118. Do czasów współczesnych zachowały się ponadto tablice proboszcza lisieckiego, dziekana i sędziego prosynodalnego ks. Wojciecha Jakubowskiego (1797-po 1864), Kazimierza Raciborskiego, Agnieszki Kozłowskiej oraz dwa nieczytelne epitafia.

¹⁵ Pochodzenie tablic z pierwotnego kościoła sugeruje „Teką Grona...”, t. 2, s. 117.

Łepkowski^a chce ją mieć z XIX [wieku], że była wystawiona ze składek parafian, to się pan Łepkow^b[ski] trochę pomylił¹⁶. Co do prawdziwego czasu budowy może już się nikt nie pokusi dochodzić, bo już kościoła nie ma. Ja chciałem tylko opisać, jak się prezentował na zewnątrz, a był doprawdy piękny, mógł sobie dobrze jeszcze stać.

Kościół miał główne drzwi od zachodu, a wielki ołtarz od wschodu. Południowa ściana od gościńca niezmiernie była piękna. Od dobudowania szerszej nawy kościoła do węższej części prezbiterium wolne miejsce na zewnątrz wypełniał ślicznie zrobiony ogrójec, była pięknie wystawiona grupa Pan Jezus na Krzyżu w ułożonej skale z kamieni Matka Boska Bolesna, św. Jan i dwie Marie, od góry zwieszała się lampa. Najstarsza część kościoła, to jest prezbiterium, podpierają 4 szkarpy zakończone daszkami. Strona południowa miała ogrójec w tej próżni, którą tworzyła z wystającego muru od szerszej nawy, a od północy w tej próżni stała zakrystia.

Od gościńca, czyli od południa, było wejście boczne do kościoła. Była przybudówka, czyli babiniec, [a] w nim kropielnica marmurowa, która później [została] przeniesiona do nowego kościoła w XIX^c wieku¹⁷. Główne drzwi były od zachodu i przy nich [była] kropielnica biała kamienna na postumencie, która jest do dziś dnia przed nowym kościołem przy wielkich drzwiach. Wewnątrz kościoła było pięć ołtarzy: Maria Magdalena, Chrystus z Piłatem, św. Izidor, św. Mikołaj¹⁸, w kruchcie kościoła na drzewie

[s. 5]

malowany Koronacja N.M. Panny. Wielki ołtarz miał obraz N.M. Panny¹⁹, o której ludzie mówią, że jest cudowna. Ojciec nasz Waclaw wydał dzieło o cudownych obrazach w Polsce²⁰, ale o obrazie w Liszkach nic nie wspomina, aby był cudowny. O obrazie tym nikt nic nie mówił, skąd pochodził albo kto go malował. Przypadek rządził, że znalazłem kilka kartek z kalendarza Czecha z roku 1887²¹, gdzie pani Maria Estreicher²² wspomina[jąc] o burzeniu kościoła Wszystkich Świętych w roku 1838 nadmienienia, że cudowny obraz Matki Boskiej przeniesiony z kościoła Wszystkich Świętych do kościoła parafialnego w Liszkach, a obraz ten był sprowadzony do kościoła Wszystkich Świętych z Węgier [w] roku 1647. To przeniesienie

^a słowo nadpisane nad przekreślonym słowem „Łuszkiewicz”

^b jw.

^c w tekście: XVII

¹⁶ Należy dla jasności przytoczyć tekst J. Łepkowskiego: „Akta kościelne poczynają się od r. 1783, gdzie nadmieniono: iż 'in libro beneficiorum' pod rokiem już 1444 jest wzmianka o kapliczce w Liszkach, którą chłop w tejże wsi wystawił. Kapliczka ta więc (dziś prezbiterium stanowiąca) należy do zabytków z XVgo wieku. Po upadku Benedyktynów, zapewne wspólnym kosztem parafii zbudowano środkową część kościoła; około zaś 1810 r. za probostwa X. Raciborskiego wzniesiono resztę” (s. 13). Br. Kowalik nie zwrócił uwagi na opisane przez J. Łepkowskiego trzy etapy wznoszenia kościoła: prezbiterium — wzniesione przez mieszkańca Liszek, część środkowa — powstała po upadku benedyktynów tynieckich, kruchta bądź część zwana niekiedy przedsionkiem — zbudowane przez ks. Raciborskiego. O rozbudowie kościoła w 1810 r. zob.: J. Łepkowski, *Przegląd zabytków...*, s. 13; „Tekka Grona...”, s. 116.

¹⁷ W kruchcie wejścia głównego, nad kropielnicą, znajduje się pochodząca z dawnego kościoła marmurowa tablica z napisem: IEZUS MAR / IA JOZEF / P. R / ROKU 1706. Por. „Tekka Grona...”, t. 2, s. 116.

¹⁸ J. Łepkowski (s. 13-14) wymienia obrazy: Maryja i Magdalena pod krzyżem, Chrystus z Piłatem, Ecce homo, św. Izidor i św. Kazimierz. Ostatnie z wymienionych wykonał Walery Eliasz. Ponadto na chórze znajdował się obraz św. Jana Kantego, a w kruchcie Koronacja NMPanny. Por. „Tekka Grona...”, s. 116.

¹⁹ W ołtarzu głównym nowego kościoła znajdował się na początku obecnego stulecia obraz z kruchty dawnej świątyni przedstawiający koronację Matki Bożej. Br. Kowalik wyraźnie wymienia dwa obrazy: jeden to koronacja Matki Bożej — obraz z kruchty, drugi natomiast to obraz z głównego ołtarza, zwany cudownym. Por. „Tekka Grona...”, s. 116.

²⁰ Waclaw z Sulgostowa [W. Nowakowski], *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej. Wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne*, Kraków 1902.

²¹ Pomyłka, przytoczony przez autora tekst pochodzi z *Kalendarza katolickiego krakowskiego*, Kraków 1889, s. 113.

²² Właśc. Waclaw Nowakowski, który używał pseudonimu Maria Estreicher. J.L. G a d a c z, *Słownik...* t. 2, s. 540.

obrazu z kościoła Wszystkich Świętych do kościoła w Liszkach zasługuje na wiarę, gdyż w tym czasie ks. Józef Raciborski²³ proboszcz i dziekan w Liszkach był równocześnie kanonikiem kościoła Wszystkich Świętych, więc łatwo mógł ten obraz otrzymać z kościoła Wszystkich Świętych do swojej parafii. Ten obraz ze starego kościoła był przeznaczony do nowego. Tutaj okazał się za krótki, więc ks. proboszcz Oprzędek^{a 24} kazał go nadstawić srebrną blachą, na której wytłoczone są z jednej strony orzeł polski, z drugiej pogoń litewska. ^bDo obrazu nadstawę robił złotnik Lewkowicz w Półwsiu Zwierzyniec^{b 25}.

Za ołtarzem wielkim od zewnątrz między dwoma skarpami był rodzaj kaplicy, ale może to była trupiarka wtczas jak koło kościoła był cmentarz. Mogli tam składać chwilowo trumnę ze zwłokami. W tej kaplicy były 2 obrazy wielkie malowane na drzewie na jednej ścianie był Goliat, a na drugiej Dawid z łukiem.

Od strony południowej blisko końca kościoła stała drewniana dzwonnica bardzo pięknej formy z trzema dzwonami, które później złodzieje Austriacy zabrali w czasie wojny światowej 1915. Te dzwony można było uratować od grabieży przez Austriaków, ale ks. Bański nie lubił starych rzeczy, bo wyraźnie powiedział do ludzi: co nam po starych dzwonach, Austria zapłaci za stare dzwony to sobie zakupimy nowe ładne²⁶.

Koło kościoła był niegdyś cmentarz dosyć nierówny. Od strony północnej był silnie spadlisty ku domom wieśniaków, a pierwszy dom od drogi od wschodu był garbarza z furtką z cmentarza. Na cmentarzu stało jeszcze kilka krzyżów pochylonych. Wtczas to jest koło 1875 roku już nie chowali koło kościoła tylko na nowym cmentarzu. Tak był nazywany, więc prawdopodobnie nie od dawna był nowy cmentarz.

[s. 6]

Kościół stał na dość uwidocznionym wzgórku. Od wschodu był dosyć spadlisty brzeg, gdzie trudno się było wydrapać na górkę pod kościół. Droga do kościoła do wielkich drzwi była obsadzona dwoma rzędami wielkich lip z korzeniami na wierzchu, gdzie służyły wygodnie na siedzenie. Naprzeciw wejścia bocznego do kościoła stała śliczna figura N.M. Panny Niepokalanie Poczęcie na pamiątkę ślubu wstrzemięźliwości. Figura miała ogrodzenie i rosły bzy — duże drzewa. Tutaj, po zamknięciu kościoła, młodzież się zbierała tłumnie i przez cały maj śpiewała pieśni do Matki Boskiej.

W roku 1846 była rabacja czyli rzeź panów przez zbuntowanych chłopów od podłych Austriaków zachęcanych, że [za] żywą głowę szlachcica będą płacić 5 reńskich a za nieżywą 10

^a w tekście: Obrzędek

^{b-b} dopisane na dolnym marginesie

²³ Ks. Józef Raciborski (1766-1840), święcenia kapł. otrzymał w 1780 r. Proboszcz w Liszkach od 1813 r., a od 1814 r. kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie. Dziekan dekanatu czernichowskiego, sędzia pokoju i wizytator klasztorów benedyktynów w Tyńcu, karmelitów w Czernej i kamedułów na Bielanych. Dla ubogich uczniów krakowskich ustanowił zapomogę nazywaną „raciborem”. W latach 1797-1834 prowadził dziennik meteorologiczny, w którym codziennie zapisywał obserwacje pogody, APKr, IT 232, *Zapisy meteorologiczne i notaty gospodarskie po ś.p. x. Dziekanie Józefie Raciborskim zmarłym w Liszkach r. 1840 [1797-1807]*; *ibidem*, sygn. IT 233, slb. 508, *Dziennik zmian powietrza w Liszkach spisany przez ks. Raciborskiego. 1815-1835*. Por. Arch. Kurii Metr. w Krakowie, sygn. A 982, k. 70-73, Akta personalne; *Elenchus universis Cracoviensis*, Cracoviae 1841, s. 157; J. Ł e p k o w s k i, *Przegląd...*, s. 13. Jego epitafium znajduje się w murze cmentarza okalającego plac kościelny. Por. „Teką Grona...”, s. 118.

²⁴ Ks. Wawrzyniec Oprzędek (1831-1896), kapłan diec. tarnowskiej, święcenia kapł. otrzymał w 1857 r.; proboszcz w Liszkach od 1869 r., a od 1881 r. proboszcz Najśw. Salwatora w Krakowie. Pełnił wiele funkcji kościelnych, m.in. był komisarzem felicianek. Por. Arch. Kurii Metr. w Krakowie, sygn. Pers. A 603, kmlb. 3, Akta Personalne; *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis partis dioeceseos Cracoviensis*, Cracoviae 1879, s. 33; *Elenchus...*, Cracoviae 1882, s. 34.

²⁵ „Teką Grona...”, s. 116.

²⁶ Jeden z dawnych dzwonów pochodzących z Liszek, a wykonany w 1752 r. przez Jana Waignera, od 1898 r. znajdował się w Archiwum Miasta Krakowa (zapewne do I wojny światowej). „Teką Grona...”, s. 118.

reńskich, więc ciemny motloch uwierzył i dostarczali prawie wszystkich Panów zamordowanych. Właśnie w tym czasie w Liszkach były misje urządzone zdaje się przez księdza proboszcza Skórkowskiego²⁷ i na pamiątkę tych misji postawiono tę figurę. Na tej figurze, czyli postumencie na wszystkich czterech bokach, był opis wykutymi literami. Ta figura także mu gawędziła i sprzedał ją jak drugi Judasz chłopu z Kaszowa. Chłop ten kazał litery zeszkrobać, a może to z polecenia księdza Bani (bo tak się pierwotnie nazywał [ks. Bański]), tak że się już nie da odczytać owych napisów i postawił ją przy polu swoim przy gościńcu w Kaszowie²⁸. Chłopaki w Liszkach zuchwali namówili się między sobą, jeden zaprzęgnął konia do wozu i pojechali w nocy po tę figurę, rozebrali cały postument, stopnie i figurę włożyli na wóz i przywieźli do Liszek i ustawili na swoim miejscu, gdzie pierwotnie stała. Jak mogli, o ile im czas pozwolił, ustawili figurę na swoim miejscu, tak że rano ludzie idąc do kościoła [widzieli, że] już figura stała jak przedtem. Ludzie — jak na wsi — jak na płacz i modlitwę zanoszą za cudowne przeniesienie przez aniołów figury Matki Boskiej na swoje ulubione miejsce. Żandarmi nie uwierzyli w cud, wyszukali grzesznych aniołów i wpakowali ich do ula. Sąd w Liszkach wymierzył karę stosowną do winy. Między tymi grzesznymi aniołami był także

[s. 7]

mój brat Jan, obecnie żyje, ma już 75 lat życia.

To burzycielstwo niesłychane nastąpiło w roku 1885. Tak się zastosował ks. Bania, że akurat urządził jubileusz kościołowi 300 lat konsekracji tego kościoła.

Przed ogrodzeniem cmentarza a dzisiejszego dziedzińca kościelnego był stawek dosyć duży. Czy był naumyślnie wybrany czy też przez zagłębienie terenu woda tę dolinę zalała, dosyć, że był stawek przed kościołem. Stawek ten był poniekąd wielkim dobrodziejstwem zwłaszcza dla kobiet. W czasie tym ludzie na wsi nie byli tak rozwydrzeni w ubieraniu się, kto kiedy widział kobietę w lecie w butach, a teraz ta głupia moda każe chodzić w płtykach pantofelkach [i] w drogich pończochach. Kobieta ubrała się w buty z cholewami za 3 reńskie i to tylko chodziła w zimie albo należało do parady ubrać się do kościoła, ale szła bosą, a buty wdziewa przed kościołem. Do kościoła szła bosą, nogi zawalane błotem lub kurzem, obmywała właśnie w tym stawku, więc tak jakby ten stawek był na ten cel.

Domy 3 razem złączone od gościńca do placu kościelnego należały do dworu. Ostatni dom dotyczący do muru obwiedzonego placu kościelnego [to] była moja szkoła, do której chodziłem od 1873 do 1878 [roku]. Okna wychodziły na ten stawek.

Kościół nowy w Liszkach

Kościół nowy w Liszkach kiedy był zaczęty stawiać mało bardzo pamiętam. Pamiętam tylko murowanie i wciąganie krzyża na wieżę przez mojego krewnego cieślę Jakuba Wlazło. Z początku mojego uczęszczania do szkoły chodziłem jeszcze do starego kościoła, a ku końcu szkoły już do nowego kościoła. Ukończony kościół był w 1873 roku²⁹, a konsekrowany 26 sierpnia 1888 [roku] przez J.E. Księdza Biskupa kardynała Albina Dunajewskiego³⁰.

²⁷ Ks. Alfons Skórkowski (1809-14 grudnia 1862), święcenia kapł. otrzymał w 1842 r. Był kanonikiem katedralnym, duszpasterzem w Liszkach od 1841 r., następnie, w latach 1844-1851 [?] proboszczem tamże. Por. *Elenchus universi dioceseos kielcenseo-cracoviensis*, [Cracoviae] 1844, s. 28; *Elenchus universi dioceseos kielcenseo-cracoviensis*, Cracoviae 1846, s. 26; *Elenchus universi diocesis cracoviensis*, Cracoviae 1850, s. 17.

²⁸ Obecnie figura znajduje się w Kaszowie przy posesji nr 114.

²⁹ Por. *Elenchus...*, Cracoviae 1884, s. 70.

³⁰ Kard. Albin Dunajewski (1 marca 1817-18 czerwca 1894), święcenia kapł. otrzymał w 1861 r., a sakrę biskupią 8 czerwca 1879 r. Kardynałem został mianowany 23 czerwca 1890 r. W młodości uczył się w Nowym Sączu, nast. we Lwowie, gdzie związał się z organizacjami politycznymi, za co został skazany na karę śmierci (1844), którą zamieniono na 8 lat twierdzy.

Pomalowany był przez malarza Fr[anciszka] Matzkego³¹, brata księdza kanonika katedralnego³² [w] 1894 [roku]. Pierwszy pogrzeb wspanialszy był matki pani Milewskiej³³ właścicielki dóbr Piekary, Michaliny z Kościelskich Kołaczkowskiej, wdowy po jenerale³⁴ wojsk polskich. Pogrzeb ten [był] koło roku 1880. [Zmarła] ma płytę marmurową nagrobkową po stronie lewej wielkiego ołtarza.

Między kościołem starym ściana frontowa z wielkimi drzwiami dochodziła do nowego kościoła tak, że narożnik kościoła starego od północy dochodził kościoła nowego narożnika wieży. Dzwony sprawione nowe już po wojnie [w roku] 1925.

[s. 8]

Wikarówka była po stronie lewej idąc do kościoła, od budynku dawnej szkoły, a do drożyny idąc do plebanii był ogród pięknie utrzymany z ścieżką obsadzoną agrestem, a w głębi wikarówka. Plebania była dosyć duża parterowa.

P[ana] Łepkowskiego Józefa „Kraków i okolice”³⁵ tak pisze o Liszkach:^a Liszki należały do Opactwa Tynieckiego, gdzie w dziele Liber Beneficiorum^b Długosza pod rokiem 1444 jest wzmianka o kaplicy w Liszkach, którą chłop z Liszek wystawił. Kaplica ta została jako prezbiterium kościoła. Fundusze parafialne pobierali Benedyktyni. Po upadku Benedyktynów zapewne wspólnym kosztem parafii budowano środkową nawę^a.

^cWieś Kaszów wspomniana już jako opactwa tynieckiego należąca, jeden z najstarszych przywilejów [ów] z r. 1105 przez Idziego biskupa tuskolańskiego wydany a przez Bolesława Wstydliwego r. 1275 zatwierdzony. Tamże cytowane „Smardones” domyślić się można że mowa o wsi Śmierdząca. (Ten Śmierdzącą na Kryspinów zamienił właściciel wsi Śmierdząca p. Jan Skirliński 1890). Leszek Czarny³⁶ r. 1282 przywilejem Kuźmie opatowi tynieckiemu wydanym Kaszów przeniósł na prawo magdeburskie. Kazimierz zaś Wielki w r. 1363 sołtystwa Liszki, Kaszów, Nowa Wieś i Śmierdząca darował opatom i braci klasztornej tynieckiej].

^{a-a} tekst przepisany z J. Łepkowskiego, *Przegląd...*, s. 13, nieznacznie zmieniony

^b w tekście: *Librum Beneficium*

^{c-c} tekst przepisany z J. Łepkowskiego, *Przegląd...*, s. 14, nieznacznie zmieniony.

W 1859 r. wstąpił do sem. duchownego w Krakowie. Po święceniach kapł. (1861) był penitencjarzem w Krakowie, rektorem sem. duchownego i kanonikiem w Warszawie, wikariuszem w Rudawie, kapelanem wizytok krakowskich, proboszczem parafii św. Szczepana w Krakowie oraz pracownikiem kurii. Jako bp pozostawił pamięć gorliwego duszpasterza, wizytatora diecezji, działacza charytatywnego, dobrodzieja zakonów, restauratora katedry wawelskiej. W 1889 r. został obdarzony przez cesarza tytułem księcia. Por. S. J a n a c z e k, *Dunajewski Albin*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, Lublin 1989, kol. 348-349.

³¹ Franciszek Matzke (ur. 1843), w latach 1862-1864 studiował malarstwo w Krakowie. Malował krajobrazy i sceny religijne, ozdabiał wnętrza świątyń łacińskich i greko-katolickich. J. B i a ł y n i c k a - B i r u l a, *Matzke Franciszek*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. 5, Warszawa 1993, s. 448.

³² Ks. Henryk Matzke (1818-1898), kapł. 1841, scholastyk i penitencjarz katedralny, komisarz duchaczek, prowizor seminarium i protonotariusz apostolski. Por. *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos Cracoviensis*, Cracoviae 1883, s. 70; *Elenchus...*, Cracoviae 1899, s. 413.

³³ Maria Milewska, córka Klemensa i Michaliny Kołaczkowskich, żona Alfreda Milewskiego. C. B l o c h, *Kołaczkowski Klemens*, [w:] PSB, t. 13, Wrocław 1967-1968, s. 327.

³⁴ Klemens Kołaczkowski (1793-1873), generał, inżynier wojskowy, m.in. generalny kwatermistrz w okresie Powstania Listopadowego. W służbie wojskowej w latach 1804-1831, brał czynny udział w licznych kampaniach wojennych, prowadził prace fortyfikacyjne, m.in. w Krakowie. W 1830 r. ożenił się z Michaliną Kołaczkowską. C. B l o c h, *Kołaczkowski Klemens...*, s. 326-327.

³⁵ Pomyłka, autorem *Kraków i okolice* był A. Grabowski. Fragment zamieszczony niżej pochodzi z cytowanej publikacji J. Łepkowskiego, *Przegląd...*, s. 13.

³⁶ Leszek Czarny (ok. 1242-1288), książę łączycki i sieradzki (od 1260), krakowski i sandomierski (od 1279). Dążył do umocnienia władzy książęcej opierając się na rycerstwie i mieszczaństwie. Prowadził walki z Litwinami, Tatarami i Jaćwingami oraz stłumił bunt możnowładców małopolskich, na czele którego stał bp Paweł z Przemankowa. Por. H. A d a m c z y k - S z c z e c i ń s k a, A. M a ń k o w s k a, K. Z a l e w s k a, *Słownik...*, s. 178.

W przywilejach tynieckich są częste wzmianki od roku 1440^a począwszy^c. Akta kościelne w Liszkach zachowały się dopiero od roku 1783. Jeszcze raz wspominam, że dobudowa głównej nawy kościelnej wspólnym kosztem parafian po upadku Benedyktynów nie mogła być przeprowadzona jak twierdzi p. Józef Łepkowski, gdyż Bendyktyni zaczęli upadać z końcem XVIII wieku, a w roku 1817 reszta się rozeszła, więc kościół miałby być dobudowany gdzieś koło roku 1820 albo później? A przecież kościół był konsekrowany 1585, a o późniejszej konsekracji nic nie wspomina Elenchus. To jest po prostu przypuszczenie p. Łepkowskiego. Takie byczki często uczeni strzelają³⁷.

Wchodząc do Liszek po lewej stronie od strony Krakowa stoi mała przydrożna kapliczka³⁸ na wzgórku obsadzona była pięknymi

[s. 9]

i dużymi drzewami, tę kapliczkę fundował Józef Budziaszek w roku 1820, może mało kto wie, a i z rodziny nie wie, kto tę kapliczkę stawiał. Jak byłem małym chłopakiem, to często pomogłem zanieść jaki kwiatek albo balazkę jak jaki psotnik oderwał. Ten Józef Budziaszek był to ciekawy typ starego patriarchy, dawał zawsze medaliki. Nad drzwiami był tam napis, a później zablony wapnem.

Miałem może 2 roku jak był w Liszkach straszny wypadek, a mianowicie w roku 1868 dnia 21 czerwca poszli do Piekar do Wisły naprzeciw ruin tynieckich tak zwaną pod skałę, ksiądz proboszcz Piechowicz³⁹ — ten mnie chrzczył i ksiądz Barański⁴⁰ — wikary i organista się kapać. Ksiądz proboszcz zaczął się topić, zawołał wikarego na ratunek, ale ratunku nie mógł dać, bo to było we wirze wodnym. Obydwa się utopili. Proboszcza wyciągnęli z wody, ale już [był] utopiony, a wikarego woda wyniosła na wierzch pod Przegorzałami. Proboszcz [został] pochowany w Liszkach, a wikary pochowany w Krakowie w swoim mieście rodzinnym. Ma grób blisko bramy po prawej stronie głównej alei.

SUMMARY

Friar Teofil Kowalik's Description of Liszki

In the personal section of the Cracow Archives of the Cracow Province of Capuchins (call number AP 306), there are the memories of friar Teofil Kowalik (1866-1944) from the Capuchin monastery, and titled *Rozmaitości* (Miscellanies). They consist of descriptions of various facts and events from the history of Cracow and vicinity, and of the monastery where the author spent fifty years.

The fragment presented here involves the history of Liszki, the home village of friar Teofil. It begins (pp. 3-9) the 286 pages of the memories. The author focuses on the history of his two successive parish churches, reaching back to the foundation of the first of them, he presents its appearance and history. He also describes the closest vicinity of the temple. His memories reach back to the Middle Ages; to do that friar Teofil quotes the oldest sources

^a w tekście: 1446

³⁷ Por. przyp. 16.

³⁸ Obecnie na posesji nr 301.

³⁹ Ks. Jan Piechowicz (1835-1868), święcenia kapł. otrzymał w 1859 r., proboszcz w Liszkach od 1864 r. Por. *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis partis Dioecesis Cracoviensis*, Cracoviae 1869, s. 60.

⁴⁰ Ks. Wincenty Barański (1835-1868), po święceniach kapł., które otrzymał w 1867 r., pracował jako wikary w Liszkach. Por. *Elenchus...*, Cracoviae 1869, s. 60.

(incl. Longinus) and texts of authors describing Liszki. He also mentions a few priests and people he knew personally, and who greatly influenced the described city and its temple. The lecture of his memories takes the reader into the climate of the turn of the 19th century, and presents the history of the village, some events and customs. The author was not a historian. According to the tradition of the monastery, he only wanted to preserve his memories of Cracow and vicinity which he laboriously collected for decades. And that is why his work has the air of authenticity.

The source text is complemented with commentary explaining the events described by the author; they also verify the information and biographical data of the persons mentioned in the memories of friar Teofil.

Miscellanea

Honorowi obywatele miasta Krakowa

Określenie genezy obywatelstwa honorowego, wobec stosunkowo późnego wprowadzenia go w życie, nie jest w sposób w pełni naukowy możliwe. Najprawdopodobniej należy jej szukać w praktykowanym od średniowiecza przyjmowaniu do prawa miejskiego osób chcących po osiedleniu się w mieście uzyskać statut obywatelski¹. W XIX w. zaczyna stopniowo upowszechniać się zwyczaj nadawania, w przypadkach szczególnych, osobom zasłużonym dla miasta lub państwa obywatelstwa jako wyjątkowej formy uznania i wyróżnienia, określanego w odpowiednich uchwałach Rady Miasta jako „obywatelstwo honorowe”.

W Krakowie po raz pierwszy nadano je 22 grudnia 1850 r. Wówczas to otrzymał obywatelstwo honorowe dr Andrzej Ettmayer d'Adelsburg, Naczelnik Wysokiej ck. Komisji Namiestniczej w Krakowie. Rada Miasta chciała mu w ten sposób podziękować za wybudowanie mostu na Wiśle w Podgórzcu².

Początkowo nadawanie tego tytułu nie regulowała żadna ustawa. Osoby nim wyróżnione otrzymywały obywatelstwo honorowe z mocy uchwały Rady, na wniosek burmistrza Krakowa (od 1866 r. Prezydenta) lub grupy rajców, zgłoszony wprost na posiedzeniu Rady. W 1869 r. radca miejski Piotr Moszyński zawnioskował uchwalenie regulaminu nadawania tego tytułu. Dopiero jednak w 1871 r., kierowana przez dr Juliana Dunajewskiego Komisja Statutowa Rady Miasta Krakowa opracowała, a następnie uchwaliła obowiązujący do końca ery autonomicznej „Regulamin nadawania obywatelstwa honorowego”³.

Honorowym obywatelem Krakowa, podobnie jak i innych miast Galicji, zostać mógł tylko obywatel Austro-Węgier. Stwierdza to wyraźnie §5 nadanego w 1901 r. Statutu Gminnego dla stoł. król. M. Krakowa, powtarzający obowiązujący w tej mierze przepis zawarty we wprowadzonym Ustawą z 1866 r. Tymczasowym Statucie Gminnym m. Krakowa⁴. Wymóg posiadania obywatelstwa austriackiego zdecydował, że obywatelami honorowymi podwawelskiego grodu nie zostali Józef Ignacy Kraszewski, Henryk Sienkiewicz, a zwłaszcza w 1910 r. Ignacy Jan Paderewski, fundator Pomnika Grunwaldzkiego. Prezydent Krakowa Juliusz Leo stwierdził to

¹ Potwierdzeniem tej hipotezy może być fakt, że informacja o przyznaniu honorowego obywatelstwa A. Ettmayerowi d'Adelsburg w 1850 r. znajduje się w aktach przyjęć do prawa miejskiego z lat 1846-1853; zob. APKr, sygn. arch. IT 732, Inwentarz Tymczasowy.

² W IT 732 widnieje dzień 22 grudnia jako data podjęcia uchwały, a na dyplomie 28 grudnia; zob. J. G o r d z i a ł - k o w s k i, *Obywatelstwo honorowe Miasta Krakowa i jego obywatele honorowi*, Kraków 1990, s. 5-6.

³ APKr, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. arch. MAG II-325, s. 315, wniosek Piotra Moszyńskiego wraz z projektem regulaminu; MAG II-326, s. 397-398, „Regulamin nadawania obywatelstwa honorowego”. Zob. Aneks I.

⁴ Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. m. Krakowa, rok 1902, s. 2, Dział I, Tytuł 4, § 5: „Rada miejska może zasłużonym mężom, bez względu na miejsce ich zamieszkania i przynależność, jeżeli są obywatelami austriackimi, nadać obywatelstwo honorowe. Obywatelstwo honorowe nadaje wszystkie prawa służące członkom gminy, nie nakłada jednak żadnych obowiązków lub ciężarów gminnych” — zob. też Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Król. Galicji i Lodomeryi wraz z W. X. Krakowskim, 1866, cz. II — Ustawa nadająca dla stoł. król. m. Krakowa Tymczasowy Statut Gminny, Dział I, Tytuł 4, § 9 o obywatelstwie gminy z powołaniem się na Dziennik Praw Państwa L 105.

wprost, na uroczystej Sesji Rady, zwołanej 15 lipca 1910 r. dla uczczenia 500. rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, a będącej zarazem hołdem złożonym wielkiemu pianiście i patriocie: „Niestety prawa, któremi się rządzymy, tj. statut nasz, nie pozwalają nadać Ci najwyższej godności, jaką miasto nasze rozporządza, tj. obywatelstwa honorowego. Nie mogąc tego uczynić prosimy Cię, abyś przyjął obywatelstwo honorowe wśród naszych serc i obywatelstwa naszego”⁵.

Po 1918 r. zasady przyznawania tego tytułu nie zostały uregulowane nowymi przepisami. Przyjąć zatem można, że z wyjątkiem nieaktualnego już zapisu o obywatelstwie austriackim, aż do września 1939 r. obowiązywał Regulamin z 1871 r. W Polsce Ludowej i w pierwszych latach III Rzeczypospolitej nadawanie obywatelstwa honorowego odbywało się podobnie jak w latach 1850-1871.

Aktualnie obowiązujący regulamin nadawania obywatelstwa honorowego Rada Miasta Krakowa uchwaliła w dniu 11 listopada 1995 r.⁶

W latach 1850-1997 tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa otrzymali:

W LATACH ZABORÓW (1850-1918)

* 22/28 XII 1850 dr Andrzej Ettmayer d'Adelsburg, Naczelnik Wysokiej ck. Komisji Namiestniczej w Krakowie, za wybudowanie mostu na Wiśle w Podgórzu.

* maj 1857 dr Henryk Jarosław hr. Clam-Martinic, Prezydent Krajowy dla Galicji Zachodniej⁷.

* 4 XI 1850 Andrzej Seidler-Wiślański, Burmistrz Krakowa i Naczelnik Wydziału — za zasługi dla Krakowa⁸.

* 3 V 1860 Fryderyk Wukassovich (Wukasowicz), Naczelnik Rządu Krajowego⁹.

* 18 IX 1861 prof. dr Józef Dietl, Poseł do Rady Państwa w Wiedniu¹⁰.

* 18 IX 1861 Adam hr. Potocki, Poseł do Rady Państwa w Wiedniu¹¹.

* 18 IX 1861 dr Franciszek Smolka, Poseł do Rady Państwa w Wiedniu¹².

* 18 X 1866 Ryszard hr. Balcredi, Minister Stanu Austrii¹³.

* 3 I 1867 Agenor hr. Gołuchowski, Namiestnik Galicji — za zasługi dla kraju¹⁴.

* 3 XII 1868 Ludwik Possiger-Choborski, Prezydent Namiestnictwa we Lwowie — za zasługi dla Krakowa i Galicji¹⁵.

* 14 X 1869 Ludwik Rulikowski ze Świtarczowa — za ofiarowanie książek i aparatury naukowej fizyko-chemicznej dla Krakowskiego Towarzystwa Naukowego¹⁶.

* 7 X 1880 Władysław książę Czartoryski — za ofiarowanie Zbiorów Puławskich i ufundowanie w Krakowie Biblioteki i Muzeum Książąt Czartoryskich¹⁷.

⁵ Posiedzenie nadzwyczajne Rady Miasta w dniu 16 lipca 1910 r., [w:] Dz. Rozp. 1910 r., s. 139.

⁶ Uchwała nr XXXIV/321/95 Rady Miasta Krakowa z dnia 11 listopada 1995 r. w sprawie zasad i trybu nadawania „honorowego obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa” — zob. aneks II.

⁷ „Krakauer Zeitung” 1857, nr 148 — zob. J. G o r d z i a ł k o w s k i, op. cit., s. 6.

⁸ „Czas” z 4 I 1859 r., zob. też „Czas” z 2 IV 1895 r. — J. G o r d z i a ł k o w s k i, op. cit., s. 6, przyp. 6.

⁹ Uchwała Rady w IT-693, zob. też „Czas” z 11 V 1860 r.

¹⁰ IT 693.

¹¹ IT-693 i IT-978, „Krakauer Zeitung” 1866, nr 206. W dyskusji nad przyznaniem tej godności A. Potockiemu radny miejski Wolański stwierdził: „Adam hr. Potocki nie jest obywatelem rzeczywistym tutejszego miasta, bo ojciec jego Artur hr. Potocki był tylko honorowym obywatelem naszego miasta” (podkr. JG). Niestety, nic na temat honorowego obywatelstwa Artura Potockiego nie udało się odnaleźć.

¹² IT-693 i IT 978, „Krakauer Zeitung” 1866, nr 206.

¹³ MAG II-325, s. 34.

¹⁴ MAG II-325, s. 96-97.

¹⁵ MAG II-325, s. 329 i 346 (podziękowanie dla Rady od Possiger-Choborskiego).

¹⁶ MAG II-326, s. 33; IT-978.

¹⁷ Dz. Rozp. z 1880 r., s. 43; zob. też IT-978, gdzie znajduje się odbitka dyplomu.

* 7 II 1881 dr Mikołaj Zyblikiewicz, Marszałek Krajowy (Sejmu Krajowego) — za zasługi oddane miastu w czasie pełnienia urzędu Prezydenta Krakowa¹⁸.

* 25 V 1881 prof. dr Józef Majer, Prezes Akademii Umiejętności — „w uznaniu licznych i wielkich zasług, jakie położył dla Narodu i Miasta naszego”¹⁹.

* 18 X 1882 Jan Matejko, Dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych — za ofiarowanie miastu „Hołdu Pruskiego” i zasługi położone dla sztuk pięknych. 23 V 1892 r. Matejko zwrócił Radzie dyplom²⁰.

* 1 IV 1886 Oktaw Pietruski, Zastępca Marszałka Krajowego i Naczelnik Wydziału Krajowego we Lwowie — w uznaniu zasług dla Kraju i w 25-lecie służby państwowej²¹.

* 1 IV 1886 Henryk Kieszkowski, Dyrektor Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń i radca miejski w Krakowie — za zasługi oddane w ciągu 25 lat służby publicznej²².

* 2 VI 1887 prof. dr Julian Dunajewski, Minister Skarbu Austro-Węgier — za zasługi oddane Krakowowi, Galicji, Monarchii²³.

* 16 X 1888 dr Franciszek Smolka (powtórnie), Członek Izby Panów i Prezes Koła Polskiego w Wiedniu — jubileusz 40-lecia służby publicznej²⁴.

* 6 X 1890 Paweł Popiel za ratowanie zabytków Krakowa i rolę odegraną przy zakładaniu Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (od 1872 r. Akademii Umiejętności)²⁵.

* 2 II 1894 dr Feliks Szlachtowski, były Prezydent Krakowa — za zasługi dla Miasta i Kraju²⁶.

* 17 XII 1894 Kazimierz hr. Badeni, Namiestnik Galicji — „w uznaniu wielkich zasług dla Kraju i Miasta”²⁷.

* 6 II 1908 prof. dr med. Maciej Jakubowski, były Rektor UJ — jubileusz 40-lecia pracy naukowej i lekarskiej²⁸.

* 23 XI 1912 Władysław Żeleński, kompozytor — za wkład w rozwój muzyki polskiej²⁹.

* 18 II 1917 dr Tadeusz Rutowski, Prezydent Lwowa — za wkład w organizowanie Legionów i za obronę Lwowa w 1914 r.³⁰

W II RZECZYPOSPOLITEJ (1918-1939)

* 28 I 1932 ks. biskup sufragan lwowski Władysław Bandurski — za wierność dewizie „Deo et Patriae”, jubileusz 25-lecia sakry biskupiej³¹.

* 3 XI 1933 Józef Piłsudski, Marszałek Polski, Minister Spraw Wojskowych i Generalny Inspektor Sił Zbrojnych³².

¹⁸ Dz. Rozp. z 1881 r., s. 2.

¹⁹ Dz. Rozp. z 1881 r., s. 42.

²⁰ Dz. Rozp. z 1882 r., s. 57; na podkreślenie zasługuje, że informacja o tym wydarzeniu zamieszczona została na osobnej stronie w formie dyplomowej, co jest wydarzeniem bez precedensu w historii nadawania obywatelstwa honorowego. Zob. J. G o r d z i a ł k o w s k i, op. cit., s. 11-12; *ibidem*, w Aneksie, s. 24-26 opisuje okoliczności zwrócenia przez J. Matejke dyplomu.

²¹ Dz. Rozp. z 1886 r., s. 84; podziękowanie, *ibidem*, s. 100; zob. też IT-978.

²² jw.

²³ Dz. Rozp. z 1887 r., s. 108 i 111. W IT-978 znajduje się pełny tekst dyplomu i jego kosztorys.

²⁴ Dz. Rozp. z 1888 r., s. 90; tekst dyplomu w IT-978.

²⁵ Dz. Rozp. z 1890 r., s. 53; tekst dyplomu w IT-978.

²⁶ Dz. Rozp. z 1894 r., s. 15.

²⁷ Dz. Rozp. z 1894 r., s. 83; odpis dyplomu w IT-978. Wniosek o nadanie K. Badeniu obywatelstwa honorowego zgłosił wprost na posiedzeniu Rady (tj. z pominięciem obowiązującego regulaminu) Andrzej Potocki.

²⁸ Dz. Rozp. z 1908 r., s. 93.

²⁹ MAG II-324, s. 721-722; Dz. Rozp. z 1912 r., s. 211-212.

³⁰ Tekst uchwały Rady w IT-1315; opis przebiegu uroczystości w Dz. Rozp. z 1917 r., s. 11-12.

³¹ Dz. Rozp. z 1932 r., s. 3-4; „IKC” z 25 lipca 1932 r.

³² Dz. Rozp. z 1933 r., s. 263 — tekst uchwały Rady; IT-978 — dyplom: jego opis, fotografia, rachunki za wykonanie.

* 12 V 1937 książę Adam Stefan Sapieha, Arcybiskup Metropolita Krakowski — za Książęco-Biskupi Komitet Opiekuńczy i Caritas, w 25-lecie sakry biskupiej³³.

W OKRESIE POLSKI LUDOWEJ

- * 28 IV 1951 Ludwik Solski, aktor — nestorowi scen polskich w uznaniu zasług³⁴.
- * 23 IV 1955 Iwan Stiepanowicz Koniew, Marszałek ZSRR — „za manewr, który ocalił Kraków”³⁵ — Uchwałą nr LI/157/92 Rady Miasta Krakowa z dnia 8 V 1992 r. decyzję anulowano.
- * 26 IV 1961 Józef Cyrankiewicz, Prezes Rady Ministrów PRL³⁶ — uchwałą jw. decyzję anulowano.
- * 2 IX 1969 Ludwik Swoboda, generał armii, prezydent CSRS³⁷ — uchwałą jw. decyzję anulowano.
- * 27 IV 1981 Michał Żymierski „Rola”, Marszałek Polski³⁸ — uchwałą jw. decyzję anulowano.
- * 5 I 1988 prof. dr Henryk Jabłoński, Przewodniczący Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa³⁹ — uchwałą jw. decyzję anulowano⁴⁰.

W III RZECZYPOSPOLITEJ (1990-1997)

- * 8 VI 1990 Sławomir Mrozek, pisarz — za zasługi dla literatury polskiej i światowej⁴¹.
- * 24 VIII 1990 Lech Wałęsa, Przewodniczący NSZZ „Solidarność” — „za zasługi w walce o Polskę wolną i sprawiedliwą i obalenie komunizmu pokojowymi metodami”⁴².
- * 27 VIII 1990 Margaret Thatcher, Premier Rządu Wielkiej Brytanii — „w uznaniu jej zasług w przełomowym dziele tworzenia Europy Ojczyzn”⁴³.
- * 14 V 1993 Edward hr. Raczynski, b. Prezydent RP na obczyźnie — „w uznaniu zasług dla niepodległości Polski”⁴⁴.
- * 14 V 1993 Stanisław Maczek, gen. dyw. — „w uznaniu zasług dla Ojczyzny, Narodu i Miasta”⁴⁵.
- * 14 V 1993 dr Wacław Jędrzejewicz, Dyrektor Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku — „w uznaniu zasług dla sprawy niepodległości Polski”⁴⁶.
- * 14 V 1993 Adam Bień, b. Minister Rządu RP w Kraju — „w uznaniu zasług dla spraw niepodległości Polski”⁴⁷.

³³ IT-978; „Czas” z 3 i 14 VI 1937 r.; „IKC” z 4 VI 1937 r.

³⁴ „Gazeta Krakowska” z 29 IV, 1 V i 24 V 1951 r.; „Dziennik Polski” z 29 IV i 24 V 1951 r.

³⁵ Archiwum Magistratu m. Krakowa, Protokoły z posiedzeń Rady Narodowej Miasta Krakowa. Protokół z uroczystej sesji Rady Narodowej w dniu 23 IV 1955 r.

³⁶ Protokół z inauguracyjnej Sesji Rady Narodowej m. Krakowa w dniu 26 IV 1961 r.; zob. też „Gazeta Krakowska” z 25 IV 1961 r.

³⁷ Protokół z II uroczystej Sesji Rady Narodowej m. Krakowa. Uchwała nr II/9/69 z 2 IX 1969 r.

³⁸ Uchwała nr IX/36/81 Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 27 IV 1981 r. w Protokołach Posiedzeń Rady Narodowej m. Krakowa z roku 1981.

³⁹ Protokoły Posiedzeń Rady Narodowej m. Krakowa z 1988 r. Uchwała nr I/1/88 z 5 I 1988 r.

⁴⁰ Decyzja o odebraniu honorowego obywatelstwa komunistycznym działaczom partyjno-państwowym — jakkolwiek w pełni zrozumiała — może okazać się niebezpiecznym precedensem. Ponowne posłużenie się nim z przyczyn politycznych doprowadzi do devaluacji tytułu obywatela honorowego naszego miasta.

⁴¹ Uchwała Rady m. Krakowa nr I/6/90 (I kadencja).

⁴² Uchwała Rady m. Krakowa nr V/34/90.

⁴³ Uchwała Rady m. Krakowa nr XXX/16/91.

⁴⁴ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXXXII/532/93.

⁴⁵ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXXXII/534/93.

⁴⁶ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXXXII/533/93.

⁴⁷ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXXXII/535/93.

* 14 V 1993 Bror Hansson (Szwecja) — „w uznaniu zasług za działalność charytatywną dla mieszkańców Krakowa”⁴⁸.

* 15 X 1993 r. Czesław Miłosz, poeta, laureat Literackiej Nagrody Nobla za 1980 r. — „w uznaniu zasług dla Kultury Polskiej”⁴⁹.

* 22 IV 1994 Piotr Skrzynecki — „jako wyraz uznania i wdzięczności za wieloletnie hodowanie w Piwnicy pod Baranami szlachetnego szczepu sztuki, humoru i opinii, który rozplenił się w Krakowie i w Polsce”⁵⁰.

* 27 V 1994 George Bush, b. Prezydent USA — „za wsparcie Narodu Polskiego w walce o wolność, za pomoc w przywracaniu godnych warunków życia mieszkańcom naszego miasta”⁵¹.

* 27 V 1994 Ronald Reagan, b. Prezydent USA — „za stanowcze konkretne poparcie udzielone Narodowi Polskiemu i „Solidarności” walczącej z totalitaryzmem o swoją godność i niezależność oraz za współudział w doprowadzeniu do załamania systemu komunistycznego”⁵².

* 24 VI 1995 Siergiej Adamowicz Kowaliow (Rosja), Przewodniczący Komisji Praw Człowieka przy Prezydencie Federacji Rosyjskiej — „w uznaniu zasług dla obrony praw człowieka oraz suwerenności narodów świata”⁵³.

* 20 III 1996 ks. prałat Zdzisław Peszkowski, krajowy duszpasterz Rodzin Katyńskich — „za patriotyczną postawę, osobisty wkład w zapobieganiu fałszowaniu prawdy o tragedii katyńskiej oraz za pracę na rzecz podtrzymania poczucia narodowej tożsamości w środowisku Polonii Amerykańskiej”⁵⁴.

* 23 X 1996 Hank Brown, Senator USA — „za nieustrudzoną działalność na rzecz włączenia Polski do sojuszu obronnego państw demokratycznych oraz szczególne zasługi dla zbliżenia narodów amerykańskiego i polskiego”⁵⁵.

* 8 I 1997 Edward J. Moskal, Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej — „w uznaniu zasług w działalności dla Rzeczypospolitej Narodu Polskiego, umacnianiu polskiej tradycji religijnej i kulturowej wśród Polaków zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i w staraniach o należyte miejsce Polski w świecie oraz za wszechstronną charytatywną pomoc dla macierzy”⁵⁶.

* 29 I 1997 Stanisław Lem — „pisarzowi, filozofowi, uczonemu, w uznaniu zasług dla kultury polskiej i światowej”⁵⁷.

* 7 V 1997 Ryszard Kukliński, pułkownik Wojska Polskiego i US Army — „za wkład w dzieło odzyskania niepodległości i obalenie komunizmu”⁵⁸.

* 10 IX 1997 r. Wisława Szymborska, poetka, laureatka Literackiej Nagrody Nobla w roku 1996 — „za zasługi dla literatury polskiej i światowej”⁵⁹.

Przyznanie tytułu obywatela honorowego nakładało na Radę Miasta obowiązek przygotowania i wręczenia nowemu obywatelowi podwawelskiego grodu dyplomu potwierdzającego nadanie mu tej godności, opatrzonego pieczęcią Miasta. Forma dyplomu od samego początku wzorowana była na średniowiecznym dokumencie. W przeszłości w znacznej mierze ich cena uzależniona

⁴⁸ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXXXII/536/93.

⁴⁹ Uchwała Rady m. Krakowa nr XCIV/625/93.

⁵⁰ Uchwała Rady m. Krakowa nr CXI/729/94.

⁵¹ Uchwała Rady m. Krakowa nr CXIV/775/94.

⁵² Uchwała Rady m. Krakowa nr CXIV/776/94.

⁵³ Uchwała Rady m. Krakowa nr XXI/210/95 (II kadencja).

⁵⁴ Uchwała Rady m. Krakowa nr XLIV/412/96.

⁵⁵ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXII/612/96.

⁵⁶ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXVIII/678/97.

⁵⁷ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXX/693/97.

⁵⁸ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXXX/767/97; otrzymał w dn. 29 IX 1998 r. — zob. opis uroczystości wręczenia R. Kuklińskiemu dyplomu w: „Dziennik Polski” nr 101 z 30 IV-1 V 1998; „Gazeta Wyborcza” i „Gazeta w Krakowie” z dn. 30 IV-1 V 1998.

⁵⁹ Uchwała Rady m. Krakowa nr LXXXIX/853/97.

była od pozycji uhonorowanego. Były one spisywane na pergaminie, niekiedy kunsztownie iluminowanym, a umieszczane w bogato zdobionych tekach, krytych skórą, atlasem, aksamitem. Niekiedy były one umieszczane w srebrnych puszkach lub kasetach. Koszt ich wykonania był wysoki. Dyplomy dla J. Dietla, A. Potockiego i Fr. Smolki w 1861 r. wykonał artysta-malarz Walery Eliaasz-Radzikowski za 110 złr każdy. Wyjątkowo cennym dyplomem uhonorowano K. Badeniego, który wręczono mu w 1894 r. w przeddzień powołania na stanowisko premiera Austrii (Przedlitawii). Rada Miasta zapłaciła Wojciechowi Kossakowi aż 300 złr za spisany na iluminowanym pergaminie dyplom, a firmie Jana L. Jakubowskiego 240 złr za srebrną puszkę na pergamin. Wyższa była chyba tylko cena sporządzenia dyplomu dla Marszałka J. Piłsudskiego w 1933 r. Wyniósł on łącznie aż 1 700 złp. Dyplom wryty został na srebrnej płycie o wymiarach 36,5 x 5 cm, którą umieszczono w srebrnej kasecie, ozdobionej ornamentem, z kryształowym wiekiem. Do tego dochodziło jeszcze pudło na kasetę, wyklejone z obu stron skórą zdobioną techniką kurdybanową. Wykonawcą było Muzeum Przemysłowe im. A. Baranieckiego.

Pięknie wykonany był też dyplom dla Jana Matejki, przechowywany obecnie w Archiwum Państwowym w Krakowie. Przekazała go tam Rada Miasta po zwróceniu przez Mistrza dyplomu w 1892 r., na znak protestu przeciwko wyburzeniu resztek Szpitala i klasztoru św. Ducha, wraz z napisanym zółcią listem Matejki. Arcybiskup Adam Stefan Sapieha otrzymał dyplom w ostatniej chwili, to jest przed konfliktem z obozem legionowym, w związku z przeniesieniem trumny Marszałka z Krypty św. Leonarda do kaplicy pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Dyplom dla Księcia Metropolity był spisany na pergaminie i uwierzytelniony dwiema pieczęciami m. Krakowa. Pierwsza z nich odcisnięta została tłokiem pieczętnym wykonanym w 1895 r. wg wzoru pieczęci większej Rady Miasta Krakowa z XIV w. (najstarsza pieczęć Miasta). Drugą odcisnięto tłokiem wygrawerowanym w szafirowym sygnecie burmistrzowskim z 1590 r. Teką, w której umieszczono dyplom, wykonana została w Muzeum Przemysłowym w Krakowie z błękitnego angielskiego zamszu i ozdobiona w środku wielkim herbem Krakowa oraz inicjałami Księcia Metropolity, wykonanymi w srebrze. Aktualnie znajduje się on w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

Poziom dyplomów dla obywateli honorowych okresu PRL był raczej siermiężny. Dopiero w III Rzeczypospolitej dyplomy uzyskały w zasadzie jednakową formę. Spisywane są od 1993 r. na czerpanym papierze, ozdobionym u góry panoramą Krakowa wg ryciny Jędrzeja Brydaka z 1866 r. i wyciśniętą u dołu w masie papierowej — pod podpisem Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady — pieczęcią większą Miasta z XIV w., odcisniętą zrekonstruowanym tłokiem pieczętnym, sporządzonym w tym celu w 1895 r. staraniem dra St. Krzyżanowskiego, dyrektora AAD m. Krakowa. Tylko dyplomy S. Mrożka i L. Wałęsy mają nieco inną postać. Każdy z dyplomów został umieszczony w tece krytej skórą, z odcisniętym na przedniej stronie herbem Krakowa.

Jan Gordziałkowski

ANEKS I

REGULAMIN NADAWANIA HONOROWEGO OBYWATELSTWA

Rada Miasta na posiedzeniu w dniu 30 marca 1871 roku, w sprawie udzielania honorowego obywatelstwa uchwaliła następujący sposób postępowania:

1) Każdy wniosek o nadanie honorowego obywatelstwa ma być uzasadniony przez wyliczenie zasług kandydata, krajowi, czy miastu oddanych, które według wnioskodawcy dają prawo do tego zaszczytu;

2) Wniosek wręczony być winien Prezydentowi Miasta, który odsyła go pod opinię wszystkich pięciu Sekcyj;

3) Każda Sekcja objawia swoje zdanie. Wotowanie odbywa się kartkami. O skutku przyjęcia, lub odrzucenia wniosku zawiadamia przewodniczący Sekcji Prezydenta Miasta;

4) Jeżeli większość Sekcji będzie przeciwna wnioskowi, Prezydent Miasta zawiadamia poufnie wnioskodawcę, że wniosek nie został przyjęty;

5) Jeżeli wniosek otrzymał uznanie większości Sekcji, będzie oddany pod uchwałę Rady pełnej;

6) Do chwili poddania wniosku pod uchwałę Rady pełnej wnioskodawcy służy prawo cofnięcia wniosku.

ANEKS II

UCHWAŁA NR XXXIV/321/95 RADY MIASTA KRAKOWA Z DNIA 11 LISTOPADA 1995
ROKU W SPRAWIE ZASAD I TRYBU NADAWANIA HONOROWEGO OBYWATELSTWA
STOLECZNEGO KRÓLEWSKIEGO MIASTA KRAKOWA

§1

Nadawanie Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa jest zaszczytnym dowodem uznania wyrażonego osobie szczególnie zasłużonej.

§2

Wniosek w tej sprawie powinien być sporządzony w formie projektu uchwały Rady Miasta Krakowa i zawierać propozycję treści aktu nadania.

§3

1. Wniosek opiniuje Komisja Główna z wyłączeniem jawności obrad.

2. O opinii Komisji Głównej Przewodniczący Rady zawiadamia o niej Wnioskodawcę.

§4

1. W razie pozytywnej opinii Komisji Głównej Przewodniczący zasięga informacji, czy tytuł zostanie przez Uehonorowanego przyjęty. Uzyskaną informację przedstawia Wnioskodawcy i Komisji Głównej.

2. W razie negatywnej opinii Komisji Głównej Przewodniczący Rady zawiadamia o niej Wnioskodawcę.

§5

Rada Miasta Krakowa, po wysłuchaniu uzasadnienia przedstawionego przez Wnioskodawcę, zapoznaniu się z opinią Komisji Głównej i po zapoznaniu się z informacją uzyskaną przez Przewodniczącego, zgodnie z §4 pkt 1 przystępuje do głosowania nad projektem Uchwały.

§6

1. Akt nadania Honorowego Obywatelstwa wręczany jest na uroczystej, specjalnie zwołanej Sesji Rady Miasta.

2. O ile z istotnych przyczyn nie jest możliwe wręczenie na sesji, wręczenia dokonuje delegacja, której skład ustala Prezydent Miasta Krakowa, w porozumieniu z Przewodniczącym Rady.

§7

Szczegółowy tryb spraw związanych z nadawaniem i wręczaniem aktu Honorowego Obywatelstwa, a w szczególności obowiązki jednostek organizacyjnych Urzędu Miasta w tym zakresie, określi Prezydent Miasta rozporządzeniem wydanym po zasięgnięciu opinii Przewodniczącego Rady Miasta.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady: Stanisław Handzlik

**Zbiory archiwalne Muzeum Botanicznego
i Pracowni Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej
Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego**

Jednostka organizacyjna pod nazwą Muzeum Botaniczne i Pracownia Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej została formalnie powołana w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1994 r.¹, jednakże jej genezy należy szukać w XVIII w. Wtedy, podczas reformy Akademii Krakowskiej przeprowadzanej przez Hugona Kołłątaja, została utworzona w 1780 r. katedra historii naturalnej i chemii, której zakładami pomocniczymi miał być ogród botaniczny i gabinet historii naturalnej². Ogród powstał trzy lata później na przedmieściu Wesoła, a gabinet historii naturalnej — w Collegium Fizycznym (obecnie Collegium Kołłątaja, ul. św. Anny 6). W 1983 r. Ogród Botaniczny UJ obchodził jubileusz dwustulecia swego istnienia. Z tej okazji otwarto dla publiczności w kilku salach na parterze Collegium Śniadeckiego (ul. Kopernika 27) stałą ekspozycję muzealną, której scenariusz opracowała dr Alicja Zemanek, a stylową aranżację wewnątrz zaprojektował muzeolog doc. dr hab. Jerzy Świecimski³. Zbliżający się jubileusz był bodźcem do przeprowadzenia przez dr A. Zemanek badań nad historią Ogrodu Botanicznego i opublikowania jego monografii⁴. Przy tej okazji w pomieszczeniach przyszłej ekspozycji zgromadziła w latach 1978-1981 materiały archiwalne uzyskane z kancelarii Ogrodu Botanicznego, jak i od pracowników Instytutu Botaniki UJ.

Zebrane wtedy akta dały początek obecnym zbiorom archiwalnym Muzeum Botanicznego i Pracowni Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej, które w ciągu ostatnich 20 lat znacznie się powiększyły. Przyczyniły się do tego przede wszystkim otrzymane materiały od spadkobierców profesorów botaniki: Bogumiła Pawłowskiego (1898-1971), Jadwigi Dyakowskiej (1905-1992), Jana Walasa (1903-1991), przekazane materiały rękopiśmienne przechowywane uprzednio w Bibliotece Instytutów Botaniki UJ i PAN, dary od pracowników Instytutu Botaniki UJ, zakupy (nieliczne) materiałów archiwalnych w antykwariatach oraz dokumentacja własna Ogrodu Botanicznego.

Obecnie Muzeum i Pracownią kieruje dr hab. Alicja Zemanek, adiunktem jest dr Piotr Köhler, a pracownikiem inżynieryjno-technicznym mgr inż. Beata Sikora-Majewska. Profil badawczy obejmuje szeroki zakres tematyczny związany z dziejami nauki o roślinach: rozwój botaniki w ciągu wieków, dzieje botaniki w Uniwersytecie Jagiellońskim, botanika w okresie Renesansu, dawne zbiory botaniczne, dzieje instytucji botanicznych, biografistyka, etnobotanika historyczna, zagadnienia naukoznawstwa i filozofii nauki. W ciągu ostatnich dwudziestu lat w Muzeum powstało ponad 170 prac i sporo z nich posiłkowało się zgromadzonymi archiwaliami⁵.

¹ P. Köhler, A. Zemanek, *Instytut Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Informator*, Kraków 1995, s. 7, 19.

² A. Piekiełko, *Historia Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, „Uniwersytet Jagielloński — Varia” 1983, t. 164, s. 10.

³ A. Piekiełko - Zemanek, *Zbiory muzealne Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, „Wiadomości Botaniczne” 1985, t. 29, z. 1, s. 62; J. Świecimski, A. Zemanek, *Muzeum Ogrodu Botanicznego Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Opuscula Musealia” 1992, t. 6, s. 10.

⁴ A. Piekiełko, *Historia Ogrodu botanicznego...*, op. cit.

⁵ W tym krótkim artykule informacyjnym o zbiorach archiwalnych Muzeum Botanicznego i Pracowni Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej nie ma miejsca na prezentowanie pełnej bibliografii tych prac, stąd podaję tylko najważniejsze, które powstały przy wykorzystaniu tych archiwaliów: P. Köhler, *Ikonoteka i notatki florystyczne Augusta Konstantego hr. Krasieckiego w Muzeum Botanicznym i Pracowni Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Wiadomości Botaniczne” 1997, t. 41, z. 2; P. Köhler, *Józefa Rostafińskiego „Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin”*, „Wszecławiat” 1986, t. 87, z. 1; P. Köhler, *Nieznanne materiały Józefa Rostafińskiego do badań nad historią roślin uprawnych w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Botaniczne” 1987, z. 14; P. Köhler,

Adres: Muzeum Botaniczne i Pracownia Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej, Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Kopernika 27, 31-501 Kraków
tel.: (12) 4210277 w. 36, e-mail: zemaneka@ib.uj.edu.pl

PRZEGLĄD I OPRACOWANIE ZASOBU

Całość zbiorów archiwalnych (21 mb) podzielona jest na kilka działów. Podział ten nie jest podziałem genetycznym, a wynika przede wszystkim z przeznaczenia archiwaliów: służą do prowadzonych w Pracowni Historii Botaniki prac badawczych nad przeszłością nauki o roślinach, dziejami instytucji i zbiorów botanicznych, jak również życiem i działalnością botaników. Każdy z działów jest otwarty i ciągle napływają nowe materiały.

Za najcenniejszą część zbiorów archiwalnych Muzeum należy uznać oryginalną dokumentację własną Ogródu Botanicznego. Również materiały biograficzne, ikonograficzne, dokumentacja techniczna i zdjęcia w znacznej mierze złożone są z obiektów oryginalnych.

W miarę powiększania się zbiorów wynika konieczność ich skatalogowania. Praca ta wykonana została w latach 1985-1990, powstał wtedy katalog kartkowy. Na sposób skatalogowania wpłynęły doświadczenia zdobyte podczas uzyskiwania dla potrzeb własnych informacji zawartej w zbiorze, stąd katalog ma układ praktyczny; podzielony jest na części odpowiadające poszczególnym działom zbiorów archiwalnych (a tym samym poszczególnym sygnaturom), w koniecznych przypadkach są odsyłacze do innych jego części. W ich obrębie karty ułożone są alfabetycznie według nazwisk (portrety i materiały biograficzne), głównych obiektów (materiały Ogródu Botanicznego) lub organizacji. Obecnie każda jednostka ma kartę katalogową zawierającą następujące informacje: sygnaturę danej jednostki, nazwisko i imię osoby lub nazwę instytucji, hasłowo podaną zawartość (np.: książka materiałowa, plany badań), rok lub lata, imię i nazwisko ofiarodawcy, datę przekazania (trzy ostatnie pozycje — jeśli znane). W tezkach zawierających materiały luźne znajdują się wykonane w latach 1990-1997 spisy ich zawartości, np. alfabetyczna lista autorów (w przypadku korespondencji), chronologiczno-alfabetyczny wykaz nadesłanych zbiorów (w przypadku akcesji zielnikowej).

Poniżej podaję podstawowe dane o każdym z działów: krótką informację historyczną o instytucji, której dotyczy, jego zawartość, pochodzenie. Kolejność prezentacji jest następująca: materiały biograficzne, związane z Ogrodem Botanicznym, Muzeum Ogródu Botanicznego, Instytutami Botaniki UJ i PAN, Zielnikiem UJ, dydaktyką botaniki i biologii, dokumentacja techniczna Ogródu Botanicznego, różne materiały związane z instytucjami, towarzystwami i osobami zajmującymi się botaniką, z Polskim Towarzystwem Botanicznym, ochroną przyrody, ikonografia, fotografie, a wreszcie dokumentacja dźwiękowa i wideo. Dane te obrazują stan zbiorów w dniu 15 marca 1998 r. (zbiór map i planów nie jest jeszcze skatalogowany).

1. BOTANICY (SYGNATURA B), 361 JEDNOSTEK ARCHIWALNYCH (7,2 MB)

Materiały biograficzne, korespondencja, materiały związane z działalnością zawodową botaników i niektórych przyrodników (rękopisy, maszynopisy, kserokopie; lata życia tylko w przypadku zmarłych): Zdzisław Bąkowski (1910-1982), Willibald Besser (1784-1842), Maria Białobrzeńska, Henryk Błaszczyk (1911-1984), Josias Braun-Blanquet (1884-1980), Wiktoria Ciesielska (1899-1983), Paweł Chochrek (1916-1983), Michał Chrobak (I poł. XX w.), Hanna Czeczott (1888-1982), Julia Doktorowicz-Hrebicka-Rejmanowa (1915-1970), Jadwiga Dyakowska

A. P i e k i e ł k o - Z e m a n e k, *Józefa Rostafińskiego „Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin” i udział w niej Marii Twardowskiej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1986, z. 2; A. P i e k i e ł k o, *Historia Ogródu Botanicznego...*, op. cit.; A. Z e m a n e k, *Dzieje nauczania botaniki w Uniwersytecie Jagiellońskim. History of teaching the botany at the Jagiellonian University (1783-1917)*, „Uniwersytet Jagielloński — Varia” 1991, t. 290; A. Z e m a n e k, *Historia botaniki w Uniwersytecie Jagiellońskim. History of botany at the Jagiellonian University (1780-1917)*, „Uniwersytet Jagielloński — Rozprawy Habilitacyjne” 1989, t. 164.

(1905-1992), Bohdan Dyakowski (1864-1940), Dyakowscy, Bronisława Eminowicz (1926-1988), Alojzy Estreicher (1786-1852), Bolesław Gomółka, Józef Gondek (1903-1988), Franciszek Górski (1897-1989), Irena Grabowska, Władysław Grodziński (1934-1988), Krystyna Harmata, Wilhelm Herter (1884-1958), Władysław Holzer (II poł. XIX w.), Bolesław Hryniewiecki (1875-1963), Anna Hummel, Edward Janczewski (1846-1918), Aleksander Jankun (1911-1968), Barbara Janusz (1953-1983), Bronisław Jaroń (1905-1942), Jan Jaśkiewicz (1749-1809), Krystyna Juchniewicz, Józef Jundziłł (1794-1877), Witold Jundziłł (połowa XIX w.), Irena Kaczmar-ska-Ehrman, Edward Kajdański, Piotr Köhler, Aleksandra Kohlman-Adamska, Jan Korża (1923-1994), Kazimierz Kostrakiewicz (1907-1975), Mikołaj Kostyniuk (1908-1975), Alicja Kościelniak, Stefan Kownas (1898-1978), Aniela Kozłowska (1898-1981), Katarzyna Krajewska, Franciszek Książek (1919-1994), Jerzy Lilpop (1888-1945), Franciszek Łada (1915-1988), Piotr Łagowski, Maria Łańcucka-Środoniowa (1913-1995), Jadwiga Mamczar, Janina Małecka (1926-1991), Monika Makowiak, Teresa Marcinkiewicz, Anna Mazanka, Andrzej Bogusław Molski (1932-1989), Jerzy Niklewski (1937-1971), Elżbieta Oleszak-Nogieć, Janina Oszast (1908-1986), Jerzy Pabreż (1771-1849), Stanisława Pawłowska (1905-1985), Bogumił Pawłowski (1898-1971), Georg Peirce (koniec XIX w.), Kazimierz Piech (1893-1944), Bożena Pietras, Marian Raciborski (1863-1917), Jadwiga Raniecka-Bobrowska (1904-1990), Antoni Rehman (1840-1917), Maria Reymanówna (1920-1997), Irena Romanowicz (1922-1997), Józef Rostański (1850-1928), Władysław Rothert (1863-1916), Anna Sadowska, Maria Sarnecka-Keller (1925-1984), Florian Sawiczewski (1797-1876), Carl Schröter (1855-1939), Olga Seidl (1903-1969), Jadwiga Siemińska, Maria Skalińska (1890-1977), Alina Skirgiełło, Barbara Słodkowska, Anna Smólska (1898-1982), Adam Starzeński (1872-1956), Wilhelmina Stec-Rouppertowa (1903-1988), Wiesław Studencki, Tadeusz Sulma (1905-1993), Władysław Szafer (1886-1970), Bronisław Szafran (1897-1968), Janina Szczechura, Kazimierz Szczepanek, Dezydery Szymkiewicz (1885-1948), Maria Szymoniak, Andrzej Środoń, Tadeusz Tacik (1926-1989), Franciszek Tondera (1859-1926), Valentin Torka (1867-1952), Krystyna Towpasz, Danuta Tumidajowicz, Antoni Wąga (1799-1890), Jan Walas (1903-1991), Barbara Wanat, Hanna Ważyńska, Eugenia Wierzbicka, Antoni Witkowski (1883-1953), Józef Wojnicki (1907-1984), Józef Wróbel, Wanda Wróbel-Stermińska (1911-1983), Antoni Wróblewski (1881-1944), Jan Zabłocki (1894-1978), Karol Zaczyński (I poł. XIX w.), Adam Zajac, Ewa Zalewska, Aleksander Zalewski (1854-1906), Alicja Zemanek, Bogdan Zemanek, Maria Ziemińska-Tworzydło, Stefan Ziobrowski (1890-1969), Antoni Żmuda (1889-1916).

2. OGRÓD BOTANICZNY (SYGNATURA OB), 167 JEDNOSTEK ARCHIWALNYCH (4,2 MB)

Prace nad założeniem Ogrodu Botanicznego, najstarszego z obecnie istniejących w Polsce, rozpoczęto wiosną 1783 r. Od tamtego roku Ogród działa nieprzerwanie. W czasie II wojny światowej funkcjonował pod niemieckim kierownictwem, był to wtedy jedyny czynny zakład uniwersytecki⁶. Od ponad dwudziestu lat wpisany jest na listę zabytków Krakowa.

Zgromadzone w tym dziale archiwalia związane są z działalnością Ogrodu Botanicznego UJ i pochodzą z lat 1812-1998. Większość materiałów, szczególnie tych sprzed drugiej wojny światowej, znajduje się w Archiwum UJ, natomiast w Muzeum i Pracowni Historii Botaniki są materiały najnowsze oraz takie, których Archiwum UJ nie przechowuje. Konieczność ich gromadzenia w Muzeum i Pracowni wynika z prowadzonych przez tę placówkę badań historycznych.

Archiwalia⁷: notatki i obserwacje z poszczególnych działów roślin, działalność gospodarcza, działalność naukowo-dydaktyczna, spisy nasion „Index seminum” oferowanych do wymiany

⁶ A. Piekiełko, *Historia Ogrodu Botanicznego...*, s. 32-33.

⁷ Zawartość tego działu prezentuję według kolejności katalogowej, która (wbrew pozorom) jest alfabetyczna. W prezentacji tej hasła z kart katalogowych zastąpiłem frazami opisującymi, bardziej zrozumiałymi dla nie specjalistów. Stąd mogą one wywołać wrażenie pewnego chaosu.

przez Ogród Botaniczny UJ (z lat 1824-1826, 1866, 1885, 1892-1901, 1903-1914, 1917, 1921-1944, 1946-1998), spisy nasion oferowanych do wymiany przysłane przez inne ogrody botaniczne (z lat 1812-1828, 1854, 1866, 1932-1941, 1946-1984), inwestycje zrealizowane na terenie Ogrodu (1959-1965), plany inwestycji (1974-1977), inwentarz (1883-1913), dokumentacja jubileuszu 200-lecia Ogrodu Botanicznego UJ (26-28 maja 1983), inwestycje zagrażające Ogrodowi (Operetka — 1972-1975, hotel Rondo — 1991), kartoteka osobowa (1940-1950), katalog kolekcji rodzaju *Ribes* (porzeczek, 1904-1906), postery przygotowane przez pracowników Ogrodu na różne konferencje, wydatki związane z koniem ogrodowym (1923-1949), korespondencja z Edmundem Gardolińskim z Brazylii dotycząca przekazania Ogrodowi kolekcji roślin (lata sześćdziesiąte XX w.), kronika prasowa (1926-1933, 1948-1982), kronika Ogrodu Botanicznego (1957-1981), książki materiałowe (1934-1949), książka wstępów do Ogrodu Botanicznego (1940-1944, 1946, 1977-1983), księgi rachunkowe (1910-1940, 1945-1948), notatki różnych osób do prac i obserwacji prowadzonych w Ogrodzie Botanicznym, badania okresowe pracowników, prace remontowe (1919-1925, 1930-1934), plan działu roślin użytkowych (autor: Gustaw Poł, 1897), plany rabat kwiatowych (1942-1944), plany rozwojowe Ogrodu Botanicznego (1923-1937, 1975-1986), dawne plany Ogrodu (1834, 1956), Rada Naukowa Ogrodu Botanicznego (1961-1967), spisy sprowadzanych roślin (1936-1939), spisy roślin Ogrodu Botanicznego lub poszczególnych jego działów (1843, 1947), sprawy osobowe (1952-1958, 1960-1963, 1968-1982), wyprawy naukowe (1975-1980), wysiewy nasion (1963-1968).

3. MUZEUM OGRODU BOTANICZNEGO UJ (SYGNATURA MUZ.), 17 JEDNOSTEK (0,6 MB)

Pierwszą botaniczną ekspozycję muzealną (używaną do celów dydaktycznych i naukowych) utworzył na początku lat osiemdziesiątych XIX w. Józef Rostafiński (1850-1928) na parterze budynku obserwatorium astronomicznego UJ (obecnie Collegium Śniadeckiego, ul. Kopernika 27)⁸. Przetrwiała tam do I wojny światowej. Po II wojnie światowej w tych samych salach została restytuowana przez Władysława Szafera (1886-1970) jako muzeum dendrologiczne (nieodostępne dla zwiedzających). W 1983 r. z okazji jubileuszu 200-lecia Ogrodu Botanicznego otwarto dla publiczności stałą ekspozycję ilustrującą historię Ogrodu Botanicznego, badania obszarów tropikalnych i polarnych przez botaników krakowskich, wyeksponowano również ciekawsze zbiory dendrologiczne.

Archiwalia: stare etykiety muzealne, projekty, plany i scenariusz ekspozycji muzealnej (1981-1983), dokumentacja próbek drewna, dokumentacja przekazania materiałów archiwalnych z Muzeum Ogrodu Botanicznego UJ (do Archiwum PAN w Krakowie, do Archiwum UJ, do Biblioteki Instytutów Botaniki UJ i PAN, do Muzeum Akademii Rolniczej w Krakowie, do Muzeum Etnograficznego w Krakowie, do Muzeum Farmacji UJ, do Muzeum Historii Fotografii, do Muzeum Techniki w Warszawie, do Muzeum UJ) (od 1991 r.), akty darowizny na rzecz Muzeum Ogrodu Botanicznego UJ (od 1983 r.), spis zbiorów zielnikowych i muzealnych Mariana Raciborskiego, spis szyszek (lata pięćdziesiąte XX w.), spis klisz fotograficznych i fotografii przyrodniczych (Jan Wałas, 1933-1939, 1951-1972), korespondencja (z lat 1984-1986) w sprawie Michała Boyma, katalog zbiorów dendrologicznych Konstantego Jelskiego.

4. INSTYTUT BOTANIKI (SYGNATURA IB), 42 JEDNOSTKI ARCHIWALNE (1,5 MB)

W 1913 r. Marian Raciborski utworzył Instytut Botaniczny (ul. Lubicz 46)⁹ funkcjonujący do 1952 r. (w czasie II wojny światowej razem z Ogrodem Botanicznym — jako „Botanische Anstalten”), kiedy to w wyniku reorganizacji Uniwersytetu utworzono w jego miejsce trzy

⁸ J. Rostafiński, *Ogród Botaniczny i jego zbiory*, [w:] J. Rostafiński, *Zbiory i zakłady przyrodnicze i lekarskie Krakowa*, Kraków 1881, s. 122-133.

⁹ A. Zemanek, *Historia botaniki w Uniwersytecie Jagiellońskim...*, s. 26-27.

Katedry: Anatomii i Cytologii Roślin (Botaniki Ogólnej), Fizjologii Roślin, Systematyki Roślin i Paleobotaniki. Następna reorganizacja w 1970 r. przyniosła utworzenie obecnego Instytutu Botaniki¹⁰. Zgromadzone archiwalia pochodzą głównie ze spuścizn po profesorach botaniki zatrudnionych w Instytucie.

Archiwalia: spis książek przekazanych Bibliotece Instytutu Botanicznego UJ przez Kazimierza Roupperta (1913), spisy książek oddanych do oprawy (1948-1950), spisy czasopism sprowadzonych do biblioteki (1940-1944), spisy zakupionych książek (1928-1939), biblioteczna wymiana wydawnictw (1945-1955), działalność naukowa i dydaktyczna (1914-1939, 1946-1971), sprawy gospodarcze (1913-1939), Botanische Anstalten (działalność w czasie II wojny światowej), inwentarz aparatury naukowej (1939), konwersatoria z systematyki i geografii roślin (1976, 1994), różne księgi kancelaryjne i sprawy gospodarcze (1910-1941, 1945-1970), listy obecności pracowników (1950-1956), notatki z kolokwium i egzaminów studentów (1960-1975), V Międzynarodowa Wycieczka Geograficzno-Roślinna (IPEV) po Czechosłowacji i Polsce (lipiec-sierpień 1928), sprawa budowy nowego budynku Instytutu Botaniki UJ (1920-1963), plany badań naukowych (1969-1981), sprawozdania z działalności naukowo-badawczej (1970-1985), współpraca z innymi instytucjami w kraju i za granicą (1946-1965), wycieczki na Podole (1933-1935, 1939), bibliografia prac wykonanych w Instytucie Botaniki UJ (1923-1956), *Acta Universitatis Iagellonicae* (1992-1998), komunikaty sekretarza ds. prasowych UJ (1988-1991).

W dziale tym znajdują się również wyłączone ze spuścizn profesorskich fragmenty materiałów archiwalnych związanych z działalnością Instytutu Botaniki im. Władysława Szafera Polskiej Akademii Nauk (13 jednostek archiwalnych).

Archiwalia: organizowanie Instytutu, protokoły posiedzeń Rady Naukowej (1958-1965, 1977, 1988-1991), sprawozdania z działalności (1957-1978, 1983-1988, 1990), plany badań (1968-1969), współpraca z Katedrą Systematyki i Geografii Roślin UJ.

5. ZIELNIK (SYGNATURA Z) 0,5 MB

Zielnik Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego wywodzi się z Gabinetu Historii Naturalnej Szkoły Głównej Koronnej, stąd za jego początek uznaje się rok założenia Gabinetu — 1780. Do 1828 r. mieścił się w Collegium Fizycznym (ul. św. Anny), w latach 1828-ok. 1946 — na terenie Ogrodu Botanicznego, po czym przeniesiony został do budynku Instytutu Botaniki (ul. Lubicz 46), gdzie obecnie się mieści. Po utworzeniu w 1953 r. Zakładu, a następnie Instytutu Botaniki Polskiej Akademii Nauk (również przy ul. Lubicz 46) zbiory zielnikowe obu Instytutów (UJ i PAN) były gromadzone wspólnie aż do 1966 r. W latach 1966-1967 zostały rozdzielone: zielnik uniwersytecki (KRA) pozostał w budynku uniwersyteckim, a zbiory PAN przeniesiono do nowo zbudowanej oficyny (również przy ul. Lubicz 46) i połączono z zielnikiem Muzeum Fizjograficznego Polskiej Akademii Umiejętności (KRAM) przywiezionym z ul. Sławkowskiej.

Archiwalia: akcesja poszczególnych kolekcji (1848-1936), rozmieszczenie zbiorów zielnika w pomieszczeniach Instytutu (1935-1945), wypożyczenia, zielnik afrykański (1946-1954) Adama Starzeńskiego (1872-1956), wysyłka zbiorów zielnikowych (lata międzywojenne, 1942-1943), etykiety zielnikowe (przed I wojną światową, po II wojnie światowej), katalog zielnika podręcznego (dydaktycznego) (lata 60/70 XX w.), korespondencja w sprawie wymiany zielnikowej (1948-1961), podział zielnika na KRA i KRAM (1966-1967).

6. DYDAKTYKA (SYGNATURA DYD.), 13 JEDNOSTEK (0,3 MB)

Archiwalia: egzaminy wstępne na Uniwersytet Jagielloński, kierunek biologia (1946-1948, 1962-1968), studium nauczycielskie UJ (programy zajęć z biologii, 1946, 1965), studium eksternistyczne II stopnia (na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UJ, 1956-1958, studium

¹⁰ P. Köhler, A. Zemanek, *Instytut Botaniki...*, s. 5-7.

eksternistyczne pedagogiki UJ, 1962-1984), wycieczki studentów I i II roku biologii UJ (1952-1954), kursy palynologii (Zakład Botaniki PAN, 1954), kurs metodyki badań fitosocjologicznych (1955), kursy wakacyjne dla studentów biologii (1959, 1962-1974), programy nauczania biologii w szkołach podstawowych (konsultacje z pracownikami UJ, 1929, 1961), programy nauczania biologii w szkołach średnich (konsultacje z pracownikami UJ, 1936-1964), egzaminy studentów II i III roku biologii (1951-1953), prace magisterskie powstałe w Instytucie Botanicznym UJ (1913-1939), prace seminaryjne studentów, rysunki do ćwiczeń z systematyki roślin (Janina Jentys-Szaferowa).

7. DOKUMENTACJA TECHNICZNA (SYGNATURA DT), 50 JEDNOSTEK (0,9 MB)

Archiwalia: plany techniczne i dokumentacja poszczególnych obiektów na terenie Ogródu Botanicznego UJ, katalog zabytkowych założeń parkowych miasta Krakowa i województwa krakowskiego (1991), ekspertyzy dotyczące wpływu na Ogród Botaniczny odwodnienia fundamentów projektowanego Teatru Muzycznego (1974), plany instalacji elektrycznej (1960), projekt palmiarni i budynku gospodarczego (1958), plan sytuacyjny Collegium Botanicum na terenie Ogródu Botanicznego UJ (1959), Collegium Śniadeckiego: 1. mapa sytuacyjno-wysokościowa (1990-1991), 2. program technicznych badań podłoża geologicznego (1990), 3. sieć ciepłownicza (1990-1992), 4. dokumentacja konserwatorska portali drzwiowych i okienek (1996), 5. projekt techniczny zasilania elektroenergetycznego (1970), kaktusiarnia (inwentaryzacja 1951), ogrodzenie: 1. projekt kolorystyki (1981), 2. inwentaryzacja ogrodzenia i bramy wjazdowej (1981), dokumentacja techniczna linii kablowej (1975), projekt techniczny nawierzchni ścieżek (1975), linia telefoniczna (1975), oświetlenie zewnętrzne (1960), mapa sytuacyjno-wyjściowa (1978, 1988), plan podziału parceli pod ogród botaniczny (1955), plany palmiarni i dokumentacja techniczna (1969, 1975), kotłownia olejowa (1993), projekty techniczne kolorystyki elewacji i architektury obu pawilonów przy Collegium Śniadeckiego (1980-1981), dokumentacja związana z przebudową szklarni „Victoria” (1992-1997), dokumentacja „Zimownika” (1967-1975).

8. RÓŻNE (SYGNATURA R), 0,75 MB

Różne materiały dotyczące instytucji, towarzystw i osób związanych z botaniką oraz inne obiekty (np. medale). Pochodzą one częściowo ze spuścizn profesorskich. Zaproszenia, programy konferencji i inne materiały konferencyjne przesyłane były bezpośrednio do Muzeum.

Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika (1928-1929, statut 1945, plan odczytów 1971), konferencje i zjazdy Ogródów Botanicznych w Polsce (od 1960, programy, plakaty), Zespół Historii Botaniki przy Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN (1969-1978, drukowane zaproszenia na posiedzenia), Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie (dyskusja z lat 1932-1933 na temat stanu Muzeum), Komitet Torfowy PAN (m.in. zestawienie opracowań torfowisk, 1957-1958), zaproszenia na Międzynarodowe Kongresy Historii Nauki (Warszawa 24-25 sierpnia 1965, Moskwa 18-24 sierpnia 1971, Tokio 19-27 sierpnia 1974), Komitet Botaniki PAN: 1. obchody 100-lecia urodzin Mariana Raciborskiego (16-18 września 1963), 2. protokoły zebrań (1969-1978), Instytut Dendrologii PAN w Kórniku: 1. regulamin Rady Naukowej, 2. protokoły posiedzeń Rady Naukowej (1976-1980), sprawozdania z działalności II Wydziału PAN (1968-1977), Liga Ochrony Przyrody (1927-1929, 1930-1934), Muzeum Fizjograficzne PAU (karty z Katalogu Nasion, 1934-1945), *Zur Erinnerung an die Kriegsjahre 1914, 1915, 1916, 1917, niedergeschrieben vom gräflich Siemieński Lewickische Oberförster Ernst Stuchly zu Schemetowo — Bezirk Wercholensk, Gouvernement Irkutsk — Sibirien*, Samen-Album (1885), komunikaty MKZ „Solidarność” (1980-1981), komunikaty NSZZ „Solidarność” (1980-1981), protokoły zebrań NSZZ „Solidarność” (1980-1981), Jerzy Świecimski *Moje krajobrazy codzienne* (wystawa rysunku i malarstwa w Chrzanowie, 1983), odznaczenia Jadwigi Dyakowskiej, medale towarzystw ogrodniczych.

(SYGNATURA VAR.), 13 JEDNOSTEK (1,1 MB)

Materiały związane z badaniami botanicznymi i edukacją botaniczną wydzielone ze spuścizn botaników.

Archiwalia: stan rozwoju botaniki w Polsce (referat Jana Walasa), notatki do flory polskiej (Józef Rostafiński, 1867-1869), program nauczania w szkołach wyższych (1934-1965), Flora Polska — program badawczy Instytutu Botaniki PAN (1968-1970), flora polska (materiały), analiza pyłkowa dwóch torfowisk w okolicy Dąbrowy Chełmińskiej na Pomorzu (Janina Zielińska), korespondencja rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego z katedrami i instytutami (1932-1939, 1945-1965, 1981-1983), materiały florystyczne z rejonu Leska, Zagórza i Poraża (August Konstanty Krasicki, 1940-1944), bibliografia do historii fizjologii roślin w Polsce XVIII/XIX w. (Bolesław Gomółka), flora Krakowa (Antoni Żmuda, 1906-1911).

9. POLSKIE TOWARZYSTWO BOTANICZNE (SYGNATURA PTB), 6 JEDNOSTEK (0,06 MB)

Polskie Towarzystwo Botaniczne utworzono w kwietniu 1922 r. Kilka miesięcy wcześniej (w lutym) powstało Krakowskie Towarzystwo Botaniczne¹¹. PTB dzieli się na Oddziały terytorialne oraz sekcje tematyczne (np. Ogrodów Botanicznych i Arboretów, Fizjologii Roślin, Historii Botaniki itp.).

Archiwalia: Krakowskie Towarzystwo Botaniczne (protokoły posiedzeń, 1922), Oddział Krakowski PTB (m.in. spisy członków, 1922-1936, 1939, 1945-1952), programy posiedzeń Krakowskiego Oddziału PTB (1978, 1980, 1984, 1986-1998), Sekcja Historii Botaniki PTB (zaproszenia na zebrania, sprawozdania, 1978-1992), materiały zjazdowe (49 Zjazd PTB, Kielce 1992, 50 Zjazd PTB, Kraków 1995), sesja jubileuszowa z okazji 75-lecia PTB (Warszawa 1997), inne sekcje PTB (1980, 1983, 1988).

10. OCHRONA PRZYRODY (SYGNATURA OCHR. PRZYR.), 5 JEDNOSTEK (0,1 MB)

Materiały wydzielone ze spuścizn botaników.

Archiwalia: Ochrona przyrody i jej zasobów (studium PAN, 1958-1963), Rada Naukowa Zakładu Ochrony Przyrody PAN (1957-1968, 1976), Komitet Naukowy Ochrony Przyrody i jej Zasobów PAN (1957-1964), działalność Jadwigi Dyakowskiej w ochronie przyrody (1931, 1933, 1939, 1945).

11. RYCINY (SYGNATURA RYC.), 12 JEDNOSTEK (0,35 MB)

Ryciny roślin i grzybów (tusz, ołówki, pastele, akwarele), materiały wydzielone ze spuścizn lub dary od następujących osób: Jadwiga Dyakowska, Małgorzata Matyjaszkiewicz (lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte XX w.), Roman Gutwiński (początek XX w.), Małgorzata Köhler (1995), August Konstanty Krasicki (1940-1944), Bogumił Pawłowski „Flora Tatr” (lata pięćdziesiąte XX w.), Gerda Rohde-Haupt, Józef Rostafiński (1875), R[.] Soedirman (Jawa, 1896-1900), Stanisław Wyspiański (fotokopie), autor nieznany (do książki Władysława Szafera „U progu Sahary” 1925), autor nieznany (XIX w.).

12. FOTOGRAFIE (1,9 MB)

Najstarsze fotografie oraz szklane negatywy pochodzą z początku XX w. Szczególnie dużo pochodzi z okresu międzywojennego i trafiło do Muzeum wraz ze spuściznami Jana Walasa

¹¹ P. Köhler, *Krakowskie Towarzystwo Botaniczne — nieznanie początki PTB*, „Wiadomości Botaniczne” 1995, t. 39, z. 3/4, s. 102-104; P. Köhler, *Z dziejów Polskiego Towarzystwa Botanicznego (Krakowskie Towarzystwo Botaniczne, 1922)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, t. 40, z. 3, s. 145-163.

i Jadwigi Dyakowskiej. Od 1992 r. w Ogrodzie Botanicznym zatrudniony jest fotograf — mgr inż. Andrzej Mróz, dzięki którego pracy Muzeum wzbogaciło się ostatnimi laty o liczne zdjęcia, szczególnie portrety botaników.

Całą kolekcję zdjęć można podzielić na cztery kategorie:

1. Portrety (zdjęcia, fotokopie portretów, odbitki i negatywy) zarówno polskich, jak i zagranicznych botaników, oraz pracowników krakowskiego Ogrodu Botanicznego (433 osoby).

2. Zdjęcia budowli na terenie Ogrodu Botanicznego i wewnątrz Instytutu Botaniki UJ, kolekcji roślin, pojedynczych okazów, zdjęcia wykonane na wycieczkach (Bieszczady, Góry Pieprzowe, Góry Świętokrzyskie, Góry Słonne), wyprawach naukowych (Antarktyda, południowa i równikowa Afryka, Nowa Zelandia, Spitsbergen), zdjęcia z innych ogrodów botanicznych (Asuan, Gliwice, Jena, Kair, Kew, Kopenhaga, Kórnik, Lublin, Poznań, Szczecin, Warszawa, Wrocław).

3. Zdjęcia Mariana Raciborskiego wykonane na Jawie (1895-1900, 111 sztuk + 26 zdjęć w albumie „Doerga. Prambanan”).

4. Dokumentacja fotograficzna: mebli i stolarki w Muzeum Ogrodu Botanicznego UJ (1981), wystaw grzybowych i innych w krakowskim Ogrodzie Botanicznym (1941-1945), poszczególnych działów i okazów roślin Ogrodu Botanicznego UJ (1932-1936, 1939-1945, 1952-1961), wystawy ochrony przyrody (Kraków, 1929), wycieczek Instytutu Botanicznego UJ (1925-1928, 1933-1935, 1938), Międzynarodowej Wycieczki Socjologów Roślin do Polski (Opole, Podole, Czarnohora, 1937), wyprawy myśliwskiej Jerzego hr. Wodzickiego do Afryki (1909).

13. DOKUMENTACJA DŹWIĘKOWA (SYGNATURA D), 31 JEDNOSTEK (0,5 MB)

Nagrania magnetofonowe: Jadwiga Dyakowska (1987), Jan Kornaś (wykłady z geografii roślin, 1980/1981), Jan Kornaś (wystąpienia na Międzynarodowym Kongresie Botanicznym w Berlinie Zachodnim, 1987: *Laudatio in honorem feminarum, Distributions and adaptative strategies of pteridophytes in the savanna woodland zone of tropical Africa, Adaptative radiation of *Marsilea* species in the Lake Chad Basin of NE Nigeria*), Krystyna Kulej (1993: *W Nowogrodzkiej stronie*), Wanda Grębecka (1993: *Działalność ks. Bonifacego Jundziła w Szczucinie*), uroczyste posiedzenie Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Botanicznego zorganizowane przez Sekcję Historii Botaniki z okazji 60-lecia śmierci Józefa Rostafińskiego (19 maja 1988), Andrzej Jankun (13 grudnia 1990: *Stulecie urodzin prof. dr Marii Skalińskiej*), Jadwiga Dyakowska (24 kwietnia 1986: *Rośliny Starego i Nowego Testamentu*), uroczyste posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Botaniki PAN z okazji 100-lecia urodzin Władysława Szafera (7 października 1986), audycje radiowe z udziałem pracowników Ogrodu Botanicznego UJ (1992), uroczyste posiedzenie Instytutu Botaniki UJ z okazji 70. rocznicy urodzin prof. Jana Kornasia (26 kwietnia 1993).

14. KASETY WIDEO (SYGNATURA KV), 3 JEDNOSTKI (0,1 MB)

„W krakowskim Ogrodzie Botanicznym” (film z udziałem Władysława Szafera), „L’Orto Botanico di Padova” (1995), „Hortus Botanicus Patavianus” (1995).

Piotr Köhler

Kolekcja fotografii w zbiorach Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

WSTĘP

Prace nad uporządkowaniem zbiorów Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego zapoczątkował prof. Henryk Barycz, który zaopiekował się w 1934 r. dokumentacją uniwersytecką i doprowadził w 1946 r. do wyodrębnienia Archiwum UJ jako samodzielnego zakładu naukowego na Uniwersytecie. Obecnie Archiwum UJ mieści się na ul. św. Anny 6.

Z powodu braku dokumentacji trudno określić moment założenia kolekcji fotografii. Można sądzić, że był to okres około 1900 r. Może jubileusz 500-lecia UJ przyczynił się do tego? Najstarsze zdjęcia zbiorowe profesorów poszczególnych wydziałów UJ pochodzą z czwartej ćwierci XIX w. Z pierwszej ćwierci XX w. pochodzą najstarsze zdjęcia legitymacyjne studentów i pracowników UJ, z okresu 1907-1939 zachowało się kilkaset autentycznych legitymacji ze zdjęciami.

Fotografie trafiały w XX w. do Archiwum w różnoraki sposób: 1) wraz z dokumentacją studencką (teczki, legitymacje), 2) wraz z dokumentacją pracowników (teczki S III, S II 619), 3) wraz ze spuściznami (depozytami) profesorów, 4) wraz z dokumentacją kół naukowych, organizacji, zakładów, seminariów itp. działających na UJ, 5) wraz z darami prywatnych osób nie związanych z UJ, 6) wraz z akcesją z Działu Organizacji UJ, 7) wraz z przyłączeniem Wydziałów dawnej Akademii Medycznej — do Archiwum UJ włączono akta ze zdjęciami (w teczkach pracowniczych i studenckich).

Fotografie w całości pochodziły z akcesji i darów. Szacunkowo Archiwum w chwili obecnej posiada około stu tysięcy zdjęć (w tym ok. 80-90 tys. zdjęć legitymacyjnych w teczkach osobowych). Zinventaryzowano ok. 12 tysięcy. Zdjęcia są podzielone według formatów (od I do IV).

Fotografie z uniwersyteckiej kolekcji archiwalnej nie były dotychczas opisywane w literaturze, co bynajmniej nie świadczy o ich niskiej randze, lecz raczej wskazuje na przemilczanie faktu ich istnienia w środowisku naukowym Krakowa. Fotografie te były wielokrotnie wykorzystywane do wystaw (np. w Bibliotece Jagiellońskiej), w telewizji, do filmów polskich i zachodnich, w publikacjach naukowych na tematy nie tylko związane z historią samego Uniwersytetu.

ANALIZA — OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ZBIORÓW

Kolekcja jest bardzo zróżnicowana pod względem tematyki, jakości fotografii, nazwisk fotografów, miejsc wykonania. Zdjęcia są przeważnie czarno-białe, z ostatnich lat — kolorowe. Brak kontrpozytywów. Niżej zamieszczono skrótowy przykładowy opis zdjęć zinventaryzowanych. Dodatkową wskazówką są spisy na końcu artykułu.

Dla przykładu warto wymienić niektóre tematy zdjęć. Wśród zdjęć przedstawiających postaci ludzkie — dominują studenci i profesorzy UJ, Senat Akademicki 1928-1929, 1932, 1945, 1987, Rada Wydziału Prawa przed 1888 r., studenci i profesorowie Wydziału Lekarskiego (koniec XIX w.), profesorowie Wydziału Teologicznego 1882/1883 i przed 1939, Marek Rostworowski i słuchacze Szkoły Nauk Politycznych, Seminarium historyczne — pożegnanie prof. Zakrzewskiego z 1909 r., grupa polonistów ze Studium Pedagogicznego UJ (1932), zebranie Towarzystwa im. Adama Mickiewicza, Koło Matematyków, Koło Polonistów, Koła Biblioteki Słuchaczy Prawa, delegacja studentów w Wiedniu (1914), zarząd przedwojenny Bratniej Pomocy Studentów UJ, Akademickie Koło Kresowe, Związek Akademików Górnoślązaków „Silesia”, instruktorki Szkoły Pielęgniarek, studenci Wydziału Lekarskiego (1936), wykłady profesorów z Frankfurtu (1937), podpisywanie umów o współpracę np. z Uniwersytetem w Bochum.

Postaci ze świata sztuki, np. Józef Szujski w gronie kolegów (Artur Grottger, Jan Matejko...) czy Czesław Miłosz. Postaci ze świata polityki — Marszałek Ferdynand Foch, Georges Clemenceau, Thomas Woodrow Wilson, Ignacy Paderewski, kardynał Désiré Joseph Mercier, Ignacy

Mościcki, Jan Paweł II. A z okresu PRL-u Józef Cyrankiewicz, Władysław Gomułka, Edward Gierek itd. Wizyty książąt, prezydentów, premierów obcych państw (np. Helmut Kohl, Eduard Balladur, Mario Soares, książę Laosu, książę Kentu, książę Walii, premier Jean-Luc Dehaene, królowa Elżbieta II, premier Margaret Thatcher i Mary Robinson. Postaci naukowców — Maria Skłodowska-Curie, Ignacy Chrzanowski, Konstanty Michalski, jubileusz Stanisława Pigonia, Stanisław Krzyżanowski, Fryderyk Zoll, Marian Smoluchowski, Jerzy Szablowski, Kazimierz Lepszy, Władysław Szafer, Karol Estreicher (senior), Karol Olszewski przy aparaturze chemicznej, i wielu innych. Doktoraty Honoris Causa, np. Kazimierza Kumanieckiego, Fryderyka Joliot i Ireny Curie-Joliot, Linusa Paulinga, także wręczenie medali Merentibus, np. Gerdowi Stratmanowi, Hansowi Bergmanowi itd.

Uroczystości uniwersyteckie — 500-lecie odnowienia UJ (1900) i 600-lecie założenia UJ (1964) oraz towarzyszące tej ostatniej — wystawy, makiety powstających budynków Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Akademii Rolniczej, budowa domów studenckich, pochody, sesje. W sumie Jubileusz 600-lecia jest najlepiej obfotografowaną imprezą — bo aż ponad tysiąc zdjęć. Nadto coroczne inauguracyjne roku akademickiego (w tym np. Inauguracja w 1945 r.) i pochody profesorów w togach. Pogrzeby, np. Teodora Marchlewskiego, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pochody 1-majowe. Uroczystość połączenia Uniwersytetu Jagiellońskiego z Akademią Medyczną (powrót wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego do UJ) z feerią wielobarwnych strojów rektorskich z całej Polski i zagranicznych. Zdjęcia w kolekcji archiwalnej pochodzą nie tylko z Krakowa, ale i Dubrownika, Budapesztu, Sarajewa, Jeny, Kijowa...

Różnorodne aspekty życia akademickiego. Zespół taneczny „Słowianki”, Capella Cracoviensis, Teatr Studencki, juwenalia, młodzieżowe mistrzostwa w szachach, przedstawiciele Fundacji Kościuszkowskiej. Obserwatorium Astronomiczne w Krakowie i w Skale, teleskopy, aparaty fizyczne i chemiczne, sale wykładowe, instytuty, budynki UJ, Kliniki UJ, zakłady, Ogród Botaniczny, szklarnie Wydziału Rolnego UJ, Dom Pracy Twórczej w Modlnicy, Collegium Maius, Collegium Novum, otwarcie szkoły im. 600-lecia UJ w Luborzycy, wykopaliska w Tyńcu...

Ekspozycja muzealna w Sachsenshausen poświęcona zmarłym w obozie profesorom. Fotokopie eksponatów z Muzeum UJ (globusy, pierścienie rektorskie, berła rektorskie, luneta Śniadeckiego, akwarele Bursy Jeruzolimskiej, Domu Jana Długosza, portrety itd.) i Archiwum UJ (ozdobne okładki, wpisy znanych osób do metryk). Odstonięcia pomnika Adama Mickiewicza, obchody 150-lecia urodzin Juliusza Słowackiego, 700-lecia lokacji Krakowa, odstonięcie pomnika Grunwaldzkiego, chóry i zespoły muzyczne. Płyta nagrobna w kościele Santa Maria della Pace, weduty miasta Krakowa.

Osobnego omówienia wymaga cenna kolekcja Godlewskich. Emil Godlewski i jego rodzina od 1860 r. po okres międzywojenny. Kolumny sanitarne z okresu I wojny, m.in. spalone miejscowości na Kresach w czasie I wojny. Zdjęcia z Buchowa, Dubna, Harbutowic koło Lanckorony, Hołownicy, Hożyna, Kamienia Koszyrskiego, Klewania, Kołków, Kowła, Koprzywnicy, Kozłowa, Kozowa, Krzemienia, Ludwikowa, Łańcuta, Nowego Korczyna, Ołyki, Opatowa, Ostrowca, Ostroga, Pętkowic, Piasków, Puław, Rabki, Rabsztyna, Rownego, Rożyszczyna, Rzymu, Sandomierza, Skaryszewa, Szydłowa, Tatr, Torczyna, Wilna, Witkowic, Wyganowic i Zakopanego. Najstarsze zdjęcia studentek UJ (np. Marii Arct-Golczewskiej) z ok. 1895 r. Nadto wiele zdjęć nie rozpoznanych, z których zostały tylko kontury, reszta ulotniła się bezpowrotnie, tak iż nie da się odtworzyć jakkolwiek konserwacją. W sumie około 1 000 zdjęć — wartych wspomnienia nie tylko ze względu na czas powstania, ale i ze względu na fotografów, wśród których wymienić należy Walerego Rzewuskiego, Jana Bułhaka, a także znane ówczesne atelier Hamburga, Warszawy, Amsterdamu, Lwowa, Monachium, Karlsruhe, Lipska, Puław, Rzymu, Berna, Zakopanego, Iwonicza, Warszawy...

Poza kolekcją Godlewskich na wzmiankę zasługują inne kolekcje, z których pochodzą zdjęcia: Stefana Jentyasa, Mieczysława Bochenka, Augusta Sokołowskiego, Edmunda Krzymuskiego,

Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne, Zygmunta Wróblewskiego, Tadeusza Milewskiego, Wojsława Molé, Włodzimierza Gałęckiego, rodziny Janikowskich (od 1872 r. ok. 80 zdjęć: Kraków, Kijów, Wiedeń, Hamburg), Leona Wachholza, Collectio Voytyliana i in.

Zbiór fotografii jest cenną dokumentacją ikonograficzną, głównie życia akademickiego, osób związanych z UJ (np. studentów, profesorów), obiektów należących do Uniwersytetu. Zdjęcia sygnowane przez autora nie sprawiały kłopotu z rozpoznaniem. Często spotyka się wytloki wypukłe, pieczęcie na odwrocie. Niestety, wiele zdjęć jest sygnowanych nazwiskiem i tylko pierwszą literą imienia, stąd w „Spisie fotografów, atelier i miejsc wykonania zdjęć z kolekcji Archiwum UJ (1870-1996)” często brak imienia w pełnym brzmieniu, a uzupełnienie tej niedoskonałości wymagałoby długoletnich żmudnych badań. Nikt nie badał dotąd zdjęć nie sygnowanych z XIX w. i pierwszej połowy XX w., czy przypadkiem nie ma wśród nich białych kruków. Trudno jest przesądzać obecnie, co jeszcze kryje się w kolekcji zdjęć Archiwum UJ.

STAN OPRACOWANIA

Obecnie Archiwum UJ posiada 3 pomoce do wyszukiwania zdjęć: a) tymczasowy inwentarz (2 zeszyty), b) kartkowy indeks osobowy, c) kartkowy katalog przedmiotowy (niepełny).

Inwentarz. Tymczasowa księga inwentarzowa posiada następujące rubryki: sygnatura, format, dział, treść, fotograf, uwagi. Inwentarz jest w 2 zeszytach.

Indeks osób (katalog szufladkowy). Katalog osób zidentyfikowanych na fotografiach nie obejmuje fotografii w ogóle nie zidentyfikowanych co do miejsca, czasu, jakichkolwiek osób. Nie jest możliwe pełne zidentyfikowanie po stu latach np. osób na zdjęciach spuścizny Godlewskich. W indeksie osobowym znajduje się około 10 tysięcy kart (wraz z odsyłaczami), co daje w przybliżeniu 9 500 nazwisk osób ujętych w zinwentaryzowanej części kolekcji fotografii. Tenże szufladkowy kartkowy katalog (indeks alfabetyczny) jest bardzo pożyteczny, ale nie jest doskonały. Nie ma w nim np. informacji o tym, czy zdjęcie jest indywidualne czy zbiorowe. Nie podaje też formatu zdjęcia (dotyczy zdjęć od nr 1 do 8 876). To wydłuża szukanie, bo trzeba korzystać dodatkowo z inwentarza tymczasowego, aby uzupełnić format, gdy się już w indeksie znalazło nr sygnatury. Nie ma osobnej księgi wpływów (akcesji) zdjęć. Poszczególne wpływy od około ćwierćwiecza wpisywano do ogólnej tymczasowej dwutomowej księgi akcesji.

Katalog rzeczowy jest w trakcie przekształcania z pierwotnej formy brulionowej na kartkowy.

Historia opracowania. Kolekcję zaczęto opracowywać w latach pięćdziesiątych. Stworzono wrywkowy pierwszy pra-system inwentarzowo-rzeczowy w postaci małego katalożku kartkowego (kilkanaście cm bieżących kart). Zdjęcia opracowywały różne osoby, w tym m.in. dr Wanda Santarius. Po przerwie wraz z przyjściem (1974) do Archiwum dr Heleny Kręt stworzono tymczasowy inwentarz zdjęć i indeks osobowy oraz niepełny brulion katalogu rzeczowego. Powód rozpoczęcia prac nad inwentarzem i katalogiem rzeczowym był prozaiczny. Wiązał się on z koniecznością szybkiego znalezienia w nie opracowanych zasobach — zdjęć z Jubileuszu dla Działu Wydawnictw UJ. Dr Helena Kręt opracowywała zbiór fotografii intensywnie głównie w latach 1978-80, później uzupełniając (jej nie zrealizowanym marzeniem było stworzenie katalogu idealnego, który obejmowałby np. wszystkie portrety profesorów wiszące w różnych jednostkach UJ). Spisywano jednak tylko niektóre zdjęcia z zasobów Archiwum UJ. Spisano np. 1 843 zdjęcia studentów Szkoły Nauk Politycznych, także zdjęcia pracowników UJ (S II 619, S II 620, 808 sztuk z teczek pod sygnaturą S III). Pomagał w tym mgr Adam Cieślak. W sumie z akt spisano 3 634 zdjęcia do 1994 r. Do 1994 r. w pudełkach i luzem było ok. 5 200 zdjęć. Następne intensywne opracowywanie miało miejsce w latach 1995-1996 przez mgra Marka Mariusza Tytko. Od 1995 do 1996 r. spisano 3 000 zdjęć do tymczasowego inwentarza. Poniżej zamieszczono dwa wybiórcze użyteczne spisy: 1) spis autorów fotografii, 2) spis — wybranych przez autora — osób występujących na zdjęciach.

SPIS FOTOGRAFÓW, ATELIER I MIEJSC WYKONANIA ZDJĘĆ
Z KOLEKCJI ARCHIWUM UJ (OK. 1860-1996)

- [Amsterdam]
Alpern (Warszawa)
Arczyński, S.
Ascup (St. Petersburg)
Atelier „Adela”
Atelier „Fotorys” (Tarnów)
Atelier „Maria” (Kraków)
Atelier Pold (München)
Atelier „Stefa” (Zakopane)
Ars (Kielce)
Bednarski
[Berlin]
Bielec
Blaschy
Boczar, S.
Bogucki, S.
Boretti (Warszawa)
Bracia Karaś Film
Brandele (Warszawa)
Bułhak, Jan
Chrzanowski, Karol
Chrzanowski, Tadeusz
Cichy, J.
Cieslak, Adam
Conrad (Warszawa)
Dobrodzień, Janina
Drożdżewicz, W.
Eibel, W.
Erekesch (Lipsk)
Felici, G. (Rzym)
Foto à la Minute (Kraków)
Foto „Styl” (Kraków)
Fotografia Nowoczesna „Stefa” (Zakopane)
Fox (Jędrzejów)
Gabinet Portrait
Gadomski, S.
Garczyński, Z.
Gąsiorowski, S.
Golcz, Jadwiga
Gomuła, W.
Gordon, M.
Gorzyński, Z.
Gottwald, Wanda
Grodzicki, Józef
Gurdawa (Dębica)
Gürtler
Heczko, Edward
Hermanowicz, Henryk
Hohol, J.
Jademy (Mielec)
Janina (Nowy Sącz, filia Gorlice)
Jurkiewicz, E.
Jutrzenka (Zakopane)
Kamera (Kraków)
Kaska
Kloch A., Dutkiewicz A.
Kloczek, L.
Kolozsvár, Z. (Węgry)
Kolowca, Stanisław
Konstanty (Warszawa)
Korycki, C.
Kostka i Mullert (Warszawa) [„Fotografia artystyczna”]
Kozina, Janusz
Krajemski (Warszawa)
Kreiner, J.
Książek, W.
Kubler, A.
Kuczyński (Kraków)
Leonard (Warszawa)
Lewicki, J.
Link, Otto
Liss, N. (Lwów)
Lissa, N.
Łatyczewski
Łoziński, W.
Majewski-Starza, Leon (Tarnów-Iwonicz)
Malak, K.
Malski, K.
Małek, W.
Marciniak, M.
Marion, B.
Mąciwoda, W.
Meier, Juliusz
Mieczkowski, Jan
Mieñ, Juliusz (Kraków)
Mucha, S.
Müller, Friedrich (Monachium)
Mürmseer, J. (Karlsruhe)
Najder, J.
Nagraba, Wiesław
Nowaczyńska (Warszawa)
Nowak, J.
Nowak, W.
Nowicki, F.
Olma, A.M.
Opioła, Bogumił
Orski, R.
[Petersburg]
Piotrowski, A.
Plewiński, W.
Pollesch, Konrad
Polnie (Kraków)
Polonia (Kraków)
Pomykała, B.
Pomykałowa, K.
Potocki, W.
Pöckl (München)
Przytkowski, Tadeusz
Pusch, Karol (Warszawa)
Rabat-Film
Radło, Alina
Remhrandt (Warszawa)
Ronser, J.
Rouppert
Rubiś, Jadwiga
Ryś, Jerzy
Rzewuski, Walery (Kraków)
Sadecki, J.
Sajdera, J.
Salomon, J.

Schaarwöchler, J.G. (Berlin)
 Schubert, A.
 Sebald, J.
 Sebald, T.
 Semkowicz
 Senisson, Stanisław
 Sławiński (Grudziądz)
 Smolka, J.
 Sozиковski, Jan (Warszawa)
 Sprung, L.
 Stadler (Kraków)
 Stokosa, Jacek
 Straus
 Suck, Oskar (Karlsruhe)
 Szablowski, Jerzy
 Szubert, A.
 Szubert, G.
 Świetlik

Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych (Warszawa)

Trzciński, S.
 Trzemeski, E.
 Twardzicki, W. (Warszawa)
 Tytko, Marek Mariusz
 Ueberall, J.
 Vermculen (Amsterdam)
 Vistona (Puławy)
 Vollenreider, Emil (Bern)
 Wasilewicz, Aleksander
 Wesolowski, R.
 Węglowski, E.
 Wilczyk, E.
 Wilkoszewski, B.
 Zawadzki, D.
 Zewald, Stanisław
 Zimerent [?]
 Żelechowski, E.

Spis 158 fotografów i zakładów fotograficznych (stan z 1996 r.) nie jest indeksem, nie podaje sygnatur z uwagi na brak miejsca w niniejszym artykule. Szczegółowe dane zawiera tymczasowy inwentarz fotografii oraz tymczasowy inwentarz fotografii kolekcji Godlewskich (bez indeksów). Pojęcie „miejsce wykonania” użyte w tytule spisu fotografów dotyczy tych przypadków, gdy na wykonanym zdjęciu brak jest adnotacji o autorze lub atelier, natomiast zaznaczono miasto (np. Amsterdam). Przypadki takie ujęto w kwadratowe nawiasy []. Spis fotografów nie jest kompletny.

PRZYKŁADOWY SPIS OSÓB W KOLEKCJI FOTOGRAFII ARCHIWUM UJ

Ameisenowa Zofia
 Anczyc Władysław
 Andrić Ivo
 Archutowski Józef
 Arct-Golczewska Maria
 Arnold Stanisław
 Bądeni Kazimierz
 Bagiński Stefan
 Bahdaj Adam
 Balladur Eduard
 Bałucki Michał
 Barczyk Kazimierz
 Bartoszewski Władysław
 Barycz Henryk
 Baumgart Jan
 Błoński Jan
 Bochnak Adam
 Brix Emil
 Brzozowski [Stanisław]
 Bujwid Odo
 Busek Erhard
 Buszek Jan
 Buszko Józef
 Bystroń Jan
 Charpak Georges
 Chłap Antoni
 Chłopiccki Władysław
 Chrościcki Tadeusz
 Chrzanowski Ignacy
 de Courtenay Baudouin Jan
 Curie Maria
 Curie-Joliot Irene
 Cynk [Franciszek]

Cynkin Tadeusz
 Cyrankiewicz Józef
 Czachowski Józef
 Czartoryska Teresa
 Czartoryski Stanisław
 Czuma Mieczysław
 Dadaj Kazimierz
 Danti Angiolo
 Dantas de Santiago Francesco
 Dargum Leopold
 Dąbska Izydora
 Dehaene Jean-Luc
 Długopolski Edmund
 Dłuska Maria
 Dobijanka Olga
 Dobrowolski Kazimierz
 Dobrowolski Stanisław
 Dobrowolski Tadeusz
 Douglas Edgar
 Dunnet Stephan
 Dybiec Julian
 Dzieduszycki Aleksander
 Dziewoński Karol
 Edward, książę Kentu
 Eile Marian [Stanisław?]
 Esterhazy Jan
 Estreicher Karol (junior)
 Estreicher Karol (senior)
 Estreicher Stanisław
 Estreicher Tadeusz
 Faron Bolesław
 Fedorowski Jerzy
 Fieldorf Stanisław

- Fik Ignacy
Fiut Aleksander
Foch Ferdinand
Folkierski Władysław
Frycz Jan
Gierek Edward
Gierowski Józef
Gieysztor Aleksander
Glemma Tadeusz, ks.
Godlewski Emil (junior)
Godlewski Emil (senior)
le Goff Jacob
Gołaszewska Maria
Gołogórski Daniel
Gomułka Władysław
Grodecki Roman
Grodziński Władysław
Grodziński Zygmunt
Grottger Artur
Grylewicz Tomasz
Grzybowski Konstanty
Grzybowski Stanisław
Grzybowski Stefan
Grzymała-Moszczyńska Halina
Hajdukiewicz Leszek
Herzog Chaim
Hess Mieczysław
Hiller Stanisław
Himmler Heinrich
Hintikka Jaako
Hodorowicz Stanisław
Hrabyk Klaudiusz
Huk Tadeusz
Hulewicz Jan
Hübner Adam
Ingarden Roman
Inglot Jan
Ipsen Knut
Iwazzkiewicz Jarosław
Jabłoński Henryk
Jachowicz Stanisław
Jakubowski Wiktor
Jan Paweł II, papież
Jankowski Henryk, ks.
Jastrun Mieczysław
Jędrzejewicz Waclaw
Joliot Frederic
Jordan Henryk
Juppé Allain
Kaczmarczyk Józef
Kaczmarczyk Kazimierz
Kalinowski Lech
Karaś Mieczysław
Karol, książę Walii
Kąkolewski Marian
Kekkonen Urho
Kleiner Juliusz
Klemensiewicz Zenon
Klemensiewicz Zygmunt
Klimaszewski Mieczysław
Knight John
Kohl Helmut
Koj Aleksander
Koja Friedrich
Konopczyński Władysław
Kostanecki Napoleon
Kot Jan
Kotarbiński Tadeusz
Kovács Istvan
Kowalczyk Józef, abp
Kozmiński Stanisław
Krakowski Piotr
Krassowska Eugenia
Kremer Józef
Krzyżanowski Adam
Krzyżanowski Juliusz
Krzyżanowski Stanisław
Krzyżanowski Witold
Kubiak Hieronim
Kubijowicz Włodzimierz
Kubinyi Aleksander
Kumaniecki Kazimierz
Kutrzeba Stanisław
Lahuda Gerard
Lackowski Jerzy
Lassota Józef
Laveaux Jerzy
Lehr-Splawiński Tadeusz
Lepiarczyk Józef
Lepszy Kazimierz
Lewelin-Smith Michael John
Lityński Tadeusz
Lubecki z Cmielowa, książę
Łepki Bohdan
Łepkowski Józef
Łuczak Aleksander
Łużny Ryszard
Macharski Franciszek, kard.
Maciąg Włodzimierz
Maileau René
Majchrowski Jacek
Małysiak Albin, abp
Marchlewski Leon
Marchlewski Teodor
Marek Tadeusz
Markiewicz Henryk
Matejko Jan
Maziarski Jacek
Michalewicz Jerzy
Michalik Jan
Michalski Konstanty
Miller Jerzy
Miłosz Czesław
Miodońska-Brookes Ewa
Miodoński Jan
Molé Wojśław
Morawski Kazimierz
Mortinek Gustaw
Mostowicz Arnold
Mościcki Ignacy
Mycielski Jerzy
Mysłakowski Zygmunt
Natanson Władysław
Niemiec Barbara
Nitsch Kazimierz
Olbrycht Jan
Olechowski Andrzej
Oleksy Józef

- Opalek Kazimierz
 Ostrowski Jan Karol
 Osuchowski Wacław
 Ozga Stanisław
 Paderewski Ignacy
 Pagaczewski Julian
 Paszkiewicz Aleksander
 Paszkiewicz Zygmunt
 Pauling Linus
 Pautsch Fryderyk
 Pelczar Andrzej
 Piekarczyk Tadeusz
 Pigoń Stanisław
 Piłsudski Józef
 Piotrowicz Ludwik
 Pirożyński Jan
 Pisarek Walery
 Pius XI, papież
 Podraza Antoni
 Podraza-Kwiatkowska Maria
 Polański Antoni, de Tarnawa
 Potocki Adam
 Prokop Jan
 Przetacznikowa-Gierowska Maria
 Pszon Mieczysław
 de Puget-Pusset Helena Emilia
 Pułaski Michał
 Raciborski Aleksander
 Rapacki Adam
 Robinson Mary
 Rogoziński Feliks
 Rokita Jan Maria
 Rola-Żymierski Michał
 Rostworowski Emanuel
 Rostworowski Marek
 Rostworowski Michał
 Różycka-Bryzek Anna
 Rybka Eugeniusz
 Rydlówna Anna
 Rzewuski Wacław
 Sapieha Adam Stefan, książę, kard.
 Sasakawa Ryoishi
 Semkowicz Władysław
 Serczyk Władysław
 Siedlecki Michał
 Siedlecki Władysław
 Siemieński Józef
 Sierotwiński Stanisław
 Sing Savang Vothana, książę
 Sinko Tadeusz
 Skręt Rościsław
 Skwarczyńska Stefania
 Sławińska Irena
 Sławski Franciszek
 Smoleński Władysław
 Smolka Stanisław
 Smoluchowski Marian
 Smreczyński Stanisław
 Soares Mario
 Sobieski Wacław
 Sokołowski Marian
 Sokołowski Stanisław
 Solski Ludwik
 Spychalski Marian
 Stanisławski Jan
 Starmach Karol
 Stempowski Jerzy
 Stępmowski Bronisław
 Stomma (Mierzyński-Stomma) Stanisław
 Straszewski Maurycy
 Stratman Gerd
 Stróżewski Władysław
 Strzembosz Tomasz
 Studnicki Władysław
 Stuhr Jerzy
 Suchanek Lucjan
 Suchoń Wojciech
 Sultaniak Kalman
 Sych Marek
 Szablowski Jerzy
 Szafer Władysław
 Szczeklik Andrzej
 Szczepański Maciej
 Szewczuk Włodzimierz
 Szujski Józef
 Szuman Stefan
 Szyma Tadeusz
 Szymańska-Aleksandrowicz Beata
 Szymoński Marek
 Szalamun-Biedrzycka Katarina
 Tarabula Stanisław
 Tamowski Stanisław
 Taszycki Witold
 Tatarkiewicz Władysław
 Taubenschlag Rafał
 Teisseyre Henryk
 (Matka) Teresa z Kalkuty
 Thatcher Margaret
 Tischner Józef, ks.
 Turowicz Jerzy
 Turski Stanisław
 Ulewicz Tadeusz
 Urbanczyk Stanisław
 Vetulani Adam
 Wachholz Leon
 Wajda Andrzej
 Waltoś Stanisław
 Wałęsa Lech
 Weil Simone
 Wereszycki Henryk
 Wielowiejski Andrzej
 Wiesenthal Szymon
 Winnicka Lucyna
 Wiszniewski Michał
 Wojtyła Karol
 Woleński Jan
 Wolski Józef
 Wójcik Sylwester
 Wróblewski Stanisław
 Wróblewski Zygmunt
 Wukadinowicz Spiridion
 Wyka Kazimierz
 Wyrozumski Jerzy
 Wyspiański Franciszek
 Zakrzewski Andrzej (prof.)
 Zakrzewski Andrzej (minister)
 Zamojski Stefan Adam
 Zamorski Krzysztof

Zdrada Jerzy
Zechenter Adam
Zgórniak Marian
Ziejka Franciszek
Zieliński Adam
Zieliński Tadeusz
Zin Wiktor
Ziółkowski Janusz
Zohar Gershon

Zoll Andrzej
Zoll Fryderyk (junior)
Zoll Fryderyk (senior)
Zubrzycki January
Zweig Ferdynand
Zwiercan Marian
Żychiewicz Tadeusz
Żymierski-Rola Michał

EWIDENCJA

Indeks Osobowy [Katalog osobowy]
Inwentarz Fotografii [Tymczasowy] cz. I
Inwentarz Fotografii [Tymczasowy] cz. II
Inwentarz Fotografii [Tymczasowy] cz. III
Inwentarz Kolekcji Godlewskich
Katalog Przedmiotowy [Rzeczowy]
Katalog Spuścizn [Depozytów]
Księga Akcesji Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego [1934, 1945-1979]
Księga Akcesji [od 12 czerwca 1980 do dziś]

Autor dziękuje panu Wacławowi Kolakowi z Archiwum Państwowego w Krakowie za cenne uwagi do niniejszego artykułu.

Marek Mariusz Tytko

Recenzje

***Inwentarz akt wydziałów i studiów Uniwersytetu Jagiellońskiego
1850-1939 (1954), pod red. Jerzego Michalewicz,
Z Prac Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Seria A, tom 7, Kraków 1997, ss. 492***

Wśród wydawnictw poświęconych przeszłości Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukazały się drukiem w 1997 r. warto zwrócić uwagę na obszerny tom (492 strony) zatytułowany *Inwentarz akt wydziałów i studiów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1850-1939 (1954)*, pod redakcją Jerzego Michalewicza. Rzut oka na tytuł tej publikacji mógłby u niezbyt wnikliwego czytelnika wywołać wrażenie, iż ukazała się drukiem jeszcze jedna pomoc naukowa dla wąskiej grupy specjalistów zajmujących się dziejami szkolnictwa wyższego i nauki. Gdy jednak otworzymy książkę i zaznajomimy się z jej treścią, to nie tylko uderzy nas ciekawa warstwa informacyjna o niezwykle bogatych zbiorach materiałów źródłowych przechowywanych w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale również czytelnik może zaznajomić się z bardzo interesującym zarysem historycznym wydziałów i studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1850-1939 (1954).

Wobec braku opracowań monograficznych dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego z lat 1850-1939 (ukończona obszerna monografia dziejów UJ z lat 1918-1939 pióra prof. Juliana Dybca ukaże się niebawem drukiem), prezentowany tom oprócz warstwy stricte informacyjnej odnoszącej się do materiałów archiwalnych, zastępuje po części jeszcze nie opracowaną historię Uniwersytetu Jagiellońskiego po 1850 r. Są to informacje tym bardziej przydatne, iż w literaturze naukowej, a zwłaszcza pamiętnikarskiej, spotyka się często z błędnymi wiadomościami, zwłaszcza dotyczącymi toku studiów w dobie autonomicznej, stopni naukowych itp.

Prace nad porządkiem akt i opracowaniem *Inwentarza akt wydziałów i studiów UJ* trwały ponad dwa dziesięciolecia. Zasadniczy ich zręb przypadł na okres, gdy dyrektorem Archiwum UJ był prof. dr hab. Leszek Hajdukiewicz. Jego ciężka choroba i jej następstwa spowodowały nie tylko spowolnienie aktywności naukowej Profesora, ale także nie pozwoliły mu na dokończenie prac redakcyjnych omawianego tomu. Dopiero od 1994 r., gdy dyrektorem Archiwum UJ został prof. Jerzy Michalewicz, prace nabrały zdecydowanego tempa i w stosunkowo krótkim czasie uwieńczone zostały sukcesem.

Był on możliwy nie tylko dzięki osobistemu zaangażowaniu się prof. Michalewicza jako redaktora, ale także całego zespołu pracowników Archiwum UJ, którzy w niniejszym tomie zaprezentowali aż 28 inwentarzy zespołów archiwalnych poprzedzonych wstępem zawierającym dzieje danej instytucji uniwersyteckiej, opis funkcjonowania kancelarii wraz z dodaniem informacji o materiałach uzupełniających zbiory Archiwum UJ w archiwach krajowych i zagranicznych.

Spośród pracowników Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w recenzowanym tomie największą liczbę inwentarzy zaprezentowali: dr Krzysztofa Michalewska — 9 (Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945; Oddziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1920-1947; Studium Pedagogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1921-1952;

Studium Słowińskiego 1925-1951; ze śp. dr Anną Żeleńską-Chełkowską Komisji Magisterskiej Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1926-1952; Wyższego Naukowego Kursu Spółdzielczego 1924-1939; Dwuletniego Kursu Ogrodniczego 1924-1939; Studium Spółdzielczego 1945-1952 oraz Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1947-1949).

Mgr Mieczysław Barcik opracował 8 inwentarzy (Polskiej Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie 1911-1914; Kursu Naukowego dla Kandydatów na Nauczycieli Gimnastyki w Szkołach Średnich w Krakowie; Państwowej Komisji dla Teoretycznych Egzaminów Prawniczych w Krakowie 1850-1932; Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Kandydatów na Nauczycieli Szkół Średnich w Krakowie 1868-1939; Komisji Egzaminów Państwowych na Nauczycieli Szkół Średnich w Krakowie 1930-1954; Komisji Egzaminacyjnej dla Nauczycieli Gimnastyki w Szkołach Średnich i Seminarjach Nauczycielskich w Krakowie 1894-1914 oraz wspólnie ze śp. prof. Leszkiem Hajdukiewiczem Wydziału Teologicznego 1850-1954 oraz ze śp. drem Józefem Zielińskim Komisji Egzaminacyjnej dla Kandydatów na Nauczycieli Rysunków w Szkołach Średnich w Krakowie 1905-1921).

Mgr Wanda Baczkowska opracowała 5 inwentarzy (Studium Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1890-1923; Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1923-1953; Wydziału Leśnego 1949-1953 oraz wspólnie ze śp. Józefem Zielińskim Państwowych Kursów Wychowania Fizycznego 1921-1924 i ze śp. prof. Leszkiem Hajdukiewiczem Tymczasowej Komisji Szkolnej z 1939).

Mgr Halina Zwolska w prezentowanym tomie opracowała 4 inwentarze (Wydziału Lekarskiego 1849-1949; Komisji Klinicznej 1906-1949; Kuratorium Zakładów Leczniczych Uniwersytetu Jagiellońskiego 1921-1950 oraz Studium Wychowania Fizycznego 1927-1949), natomiast mgr Danuta Grodowska-Kulińska 2 inwentarze (Wydziału Prawa 1849-1939 oraz ze śp. prof. Leszkiem Hajdukiewiczem Szkoły Nauk Politycznych 1920-1949).

Cały tom inwentarzy oprócz wstępu redaktora wydawnictwa prof. Jerzego Michalewicza poprzedziło bardzo interesujące spojrzenie syntetyczne na dzieje wydziałów i zakładów oraz organizację studiów i funkcjonowania kancelarii Uniwersytetu Jagiellońskiego pióra śp. prof. Leszka Hajdukiewicza.

Dobrze się stało, iż w prezentowanej publikacji znalazły się inwentarze nie tylko wydziałów, ale także studiów prowadzonych pod auspicjami Uniwersytetu Jagiellońskiego, np.: Wyższego Naukowego Kursu Spółdzielczego, Dwuletniego Kursu Ogrodniczego, Studium Spółdzielczego, czy uczelni prywatnych, gdzie wykładali głównie profesorowie UJ, np. w Polskiej Szkole Nauk Politycznych. Ponadto zaprezentowano także inwentarze i dzieje instytucji niezależnych organizacyjnie od Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak np.: Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Kandydatów na Nauczycieli Szkół Średnich w Krakowie (1868-1939) i Komisji Egzaminów Państwowych na Nauczycieli Szkół Średnich w Krakowie (1930-1954), które położyły wielkie zasługi dla przygotowania nauczycieli szkół średnich o najwyższych kwalifikacjach w czasach niewoli i w Polsce odrodzonej.

Zatem, reasumując powyższe wywody, należy podkreślić, iż recenzowany tom inwentarzy należy do udanych i opracowanych rzetelnie. Służyć on będzie przez długie lata nie tylko specjalistom, ale także — zwłaszcza z okazji zbliżającego się kolejnego jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego (600-lecia odnowienia fundacji uniwersyteckiej przez króla Władysława Jagiełłę) — dziennikarzom i wszystkim tym, którym nie są obojętne dzieje najstarszego polskiego uniwersytetu.

Należy życzyć prof. drowi hab. Jerzemu Michalewiczowi, który już u progu swojej działalności na stanowisku dyrektora Archiwum UJ uporał się nie tylko z wieloletnimi zaniedbaniami w wyposażeniu i wystroju czyteln i pracowni Archiwum UJ i stworzył swoim podopiecznym godne warunki do pracy, by dysponując zespołem doświadczonych pracowników mógł zrealizować ambitne plany wydawnicze w niedalekiej przyszłości ku pożytkowi polskiej nauki. Opublikowany tom inwentarzy pod red. prof. J. Michalewicza jest jedną z wielu pozycji zaplanowanych do realizacji w najbliższych latach i nawiązuje do pięknych tradycji swoich poprzedników, zwłaszcza

prof. Henryka Barycza, który z Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego uczynił silny ośrodek naukowy i wydawniczy.

Na zakończenie pragnę wspomnieć o jednym, pięknym akcencie. Drukowany tom inwentarzy został zadedykowany pamięci Profesora Leszka Hajdukiewicza, który w pracach redakcyjnych nad tym wydawnictwem miał swoją magna pars.

Andrzej Kazimierz Banach

***Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory,
oprac. Janusz Cisek, Instytucje Kultury Polskiej za granicą i ich zbiory,
Warszawa 1997, ss. 383 + ilustr.***

Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (IJP) jest jedną z najważniejszych placówek polskich poza granicami kraju. Posiada znaczne zbiory archiwalne, biblioteczne, malarskie, filatelistyczne, a także prowadzi działalność naukową i wydawniczą.

Ta istniejąca już 75 lat, zasłużona placówka doczekała się nareszcie rzetelnego przewodnika po zbiorach autorstwa Janusza Ciska, dyrektora Instytutu. Opracowanie to powstało dzięki kontaktom z krajem, tj. Biblioteką Narodową w Warszawie, otwiera serię informatorów ukazujących historię, dorobek i zbiory instytucji kultury polskiej poza granicami kraju.

Książka – przewodnik *Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory* liczy 383 strony, które w większości zostały wykorzystane na prezentacje zbiorów Instytutu, szczególnie archiwaliów. Na końcu umieszczono indeks osób, 17 fotografii i 14 biogramów osobistości zasłużonych dla tej placówki. Najlepiej intencje publikacji charakteryzują słowa: „Zawartość informatora łączy elementy historii i dokonań placówki z prezentacją zbiorów”. Autor zaznacza dalej, iż zachowanie równowagi w przedstawieniu całości dokonań Instytutu było trudne ze względu na założoną objętość książki. Z tego powodu informator zawiera jedynie skróconą historię Instytutu od czasu reaktywowania go w Nowym Jorku w 1943 r. Z tych samych powodów opis działalności jest jedynie sygnalizacją kierunków pracy, które uzupełniono wykazem posiadanych dzieł sztuki, spisem konferencji i odczytów.

Instytut Józefa Piłsudskiego został reaktywowany 4 lipca 1943 r. w Nowym Jorku z potrzeby kontynuacji myśli politycznej patrona i jako protest przeciwko polityce wielkich mocarstw i rządu Władysława Sikorskiego. Był i jest kontynuatorem warszawskiego Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski, działającego od 1923 r., nazwanego od 1936 r. imieniem Józefa Piłsudskiego. Jego twórcami na ziemi amerykańskiej byli Ignacy Matuszewski, Wacław Jędrzejewicz, Maksymilian Węgrzynek, Henryk Floyar-Rajchman. Władze Instytutu dołożyły starań o uzyskanie pozwolenia na działalność od władz federalnych. W 1943 r. uchwalono statut, który był później kilkakrotnie uaktualniany, ale podstawowe cele pozostały niezmiennie: pozyskiwanie archiwaliów dotyczących okresu po powstaniu styczniowym, wydawanie publikacji naukowych, popieranie prac nad najnowszą historią Polski i współpraca z instytucjami amerykańskimi i polskimi w tej dziedzinie. Instytut wykonuje założenia statutowe.

W części informatora poświęconej przedstawieniu zbiorów archiwalnych autor zastosował niekonwencjonalne podejście podając rejestr zespołów wraz z ich podstawową zawartością, a wynika to z postępującego rozwoju komputeryzacji, który wkrótce dzięki internetowi umożliwi dostęp do zbiorów archiwalnych Instytutu.

Zasoby archiwalne IJP pochodzą z kilku źródeł. Jako pierwsze należy wymienić zbiory Instytutu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, drugim są archiwalia organizacji polskich i działaczy

polonijnych w Stanach Zjednoczonych, trzecim kolekcje wyższych oficerów, polityków i placówek dyplomatycznych pozyskanych w różnych okresach po 1945 r., np. ambasadora Józefa Lipskiego, Michała Sokolnickiego, Juliusza Łukaszewicza. Następną kategorią są archiwalia i zbiory osób reprezentujących tzw. emigrację żołnierską, którzy właśnie Instytutowi przekazali posiadane pamiątki i dokumenty. Na ostatnią grupę archiwaliów składają się dary wybitnych osobistości, np. Władysława Poboga-Malinowskiego, Jana Weinsteina, senatora Tadeusza Katelbacha.

Chronologicznie archiwalia Instytutu obejmują okres od powstania styczniowego do czasów współczesnych. Niewielkimi wyjątkami są tu zespoły ambasadora Leona Orłowskiego i Waleriana Platonowa, które obejmują dokumenty z pierwszej połowy XIX w. Jako najwartościowszą, choć objętościowo dość skromną część zasobu archiwalnego, należy wymienić fragmenty zbiorów Instytutu Józefa Piłsudskiego oraz Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie, które zostały uratowane we wrześniu 1939 r. Do grupy tej należą zespoły: Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza 1918-1922, Powstania Śląskie, Komisja Likwidacyjna gen. Lucjana Żeligowskiego (1926), Litwa Środkowa (1920-1922), Archiwum gen. Juliana Stachewicza, Archiwum Edwarda Śmigłego-Rydza, Teki gen. Tadeusza Rozwadowskiego, oraz częściowo Archiwum Józefa Piłsudskiego i kilka pomniejszych kolekcji.

Dzięki osobistym kontaktom pozyskano wiele dokumentów związanych z działalnością II Korpusu, a także inne ciekawe kolekcje, np. Uchodźcy polscy w Niemczech po 1945 r. W latach pięćdziesiątych po długotrwałych pertraktacjach pozyskano archiwalia Komitetu Obrony Narodowej w Ameryce, a następnie część spuścizny po gen. Kazimierzu Sosnkowskim.

Warto zaznaczyć, iż w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych została podjęta systematyczna akcja porządkowania i opracowywania zasobu archiwalnego. Dzięki grantowi National Endowment for the Humanities w latach 1977-1979 wykonano mikrofilmowanie najcenniejszych zbiorów.

Archiwa Instytutu podzielone są na kilka działów. Największe i najbardziej cenne kolekcje tworzą Archiwum Ogólne. Przyjęto zasadę, iż kwalifikują się tu materiały składające się z 3 i więcej jednostek archiwalnych o pierwszorzędym znaczeniu historycznym. Archiwum Osobowe gromadzi informacje o wybitnych osobistościach albo materiały, których objętość nie przekracza 3 jednostek archiwalnych i których zawartość stanowią materiały niezródłowe, np. zaproszenia, artykuły prasowe i wycinki. Do grupy tej należą materiały dotyczące Władysława Andersa, Jana Pawła II, Jana Lechonia, Kazimierza Wierzyńskiego, Zdzisława Czermańskiego. Na podobnej zasadzie zostało skonstruowane Archiwum Rzeczowe, które zawiera szczytkową dokumentację do dziejów różnych organizacji.

Oprócz zbiorów archiwalnych Instytut posiada wartościową kolekcję dzieł sztuki pochodzącą z darów. Do największych można tu zaliczyć zapis Aleksandra Melenia-Korczyńskiego, przekazujący 44 dzieła, między innymi pierwszą wersję „Czwórki” Chełmońskiego oraz inne cenne obrazy pędzla Juliusza Kossaka, Leona Wyczółkowskiego, Juliana Fałata. Warto nadmienić, iż w galerii Instytutu reprezentowane są prace artystów XIX i XX w. z wyróżniającą się grupą dzieł nawiązujących do tradycji walk o niepodległość i patrona placówki.

Równie ciekawe są zbiory medali, odznaczeń i pamiątek wojskowych, a także zbiory filatelistyczne zawierające znaczki, karty pocztowe, stemple i korespondencję z okopów z okresu Legionów Polskich. Nie brakuje fotografii — ich kolekcja liczy obecnie 20 tys. pozycji. Całość zbiorów uzupełniają nagrania wideo i filmy dokumentalne. Osobną część zbiorów Instytutu stanowi biblioteka. Zawiera ona publikacje dotyczące historii Polski po 1863 r. i publikacje dotyczące Europy Środkowo-Wschodniej. Wydzieloną część biblioteki stanowi zbiór prasy i czasopism, gdzie można znaleźć unikatowe już dziś komplety czasopism z okresu II wojny światowej z terenu Rosji, Bliskiego Wschodu, a także Ameryki, jak np. „Tygodnika Polskiego”, „The Polish Review”.

Poza utrzymywaniem archiwum i biblioteki Instytut spełnia ważną funkcję centrum odczytowego i także jest organizatorem konferencji naukowych, np. „Wilsonowska Europa Środ-

kowo-Wschodnia z perspektywy dnia dzisiejszego” (w 1993 r.), która odbyła się na Columbia University i w Fundacji Kościuszkowskiej. W Instytucie gościli z wykładami znani naukowcy, politycy i pisarze, jak np. premier Jan Olszewski, senator Zbigniew Romaszewski, płk Ryszard Kukliński, prof. Norman Davies, Ryszard Kapuściński, Teresa Siedlar-Kołyško i wielu innych. Należy także wspomnieć o działalności wydawniczej — regularnie ukazuje się rocznik „Niepodległość”, w „Rytmie” ukaże się jesienią 1998 r. „Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego”, w roku następnym „Wspomnienia” Tadeusza Pawłowicza.

Instytut Piłsudskiego przez pewien okres przyznawał stypendia naukowe, których celem było promowanie najmłodszej generacji naukowców. Między innymi otrzymali je: Andrzej Krzysztof Kunert, Wiesław Walendziak, Sławomir Radoń. Od kilku lat przyznaje się specjalne nagrody dzięki wyodrębnionym funduszom, np. Fundusz im. Jerzego Łojka utworzony z inicjatywy Danuty i Andrzeja Cisków.

Książka jest świadectwem, że współpraca kraju z emigracją powiodła się, a wsparcie finansowe Ministerstwa Kultury i Sztuki, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przyniosło interesującą publikację dla historyków i wszystkich sympatyków Instytutu. Na koniec warto zacytować słowa płk Ryszarda Kuklińskiego, który tak podsumował działalność Instytutu Józefa Piłsudskiego 19 czerwca 1997 r.: „Dziś, choć tyle się w świecie zmieniło, nie zmieniła się rola i funkcja Instytutu, bowiem droga do wiedzy i prawdy jest drogą, która nie ma końca”.

Iwona Drag-Korga

Kronika

Sprawozdanie Dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie za rok 1997

Archiwum Państwowe w Krakowie zatrudniało w 1997 r. 83 pracowników, w tym 38 posiadających wykształcenie wyższe, rozproszonych w 11 budynkach i lokalach. Stan zatrudnienia i struktura organizacyjna Archiwum nie zmieniły się w porównaniu z latami ubiegłymi. Nastąpiły natomiast dość istotne zmiany w danych o ilości zgromadzonych materiałów archiwalnych. Przyniosło je skontrum zasobu, zakończone w grudniu 1997 r. Dokładne pomiary wykazały, że Archiwum Państwowe w Krakowie przechowuje 2 843 zespoły liczące 549 970 jednostek inwentarzowych, zajmujące 14 975 mb półek. W porównaniu z dotychczasową ewidencją zmniejszył się metraż zasobu, wzrosła natomiast ilość zespołów i jednostek inwentarzowych. Zmiana metrażu wynika przede wszystkim z nieprawidłowego, w latach poprzednich pomiaru zbiorów kartograficznych i dokumentacji technicznej, wybrakowania dokumentacji niearchiwalnej, a także w mniejszym stopniu z realnego ubytku zasobu w oddziale w Nowym Sączu.

Ze względu na niewielką rezerwę wolnego miejsca w magazynach, a także z uwagi na prowadzone remonty i przemieszczenia akt między budynkami, przyjęto niewielką ilość materiałów archiwalnych z archiwów zakładowych. Przejmowano głównie dokumentację zlikwidowanych jednostek organizacyjnych, ogółem 344 mb akt i dokumentacji technicznej obejmujących 11 692 jednostek. Poza materiałami tworzącymi państwowy zasób archiwalny Archiwum interesowało się losem dokumentów wchodzących w skład zasobu niepaństwowego. W 1997 r. przejęliśmy spuściznę Piotra Skrzyneckiego. Archiwum uczestniczyło też w rozmowach dotyczących zabezpieczenia zbiorów Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Analiza danych statystycznych za lata 1995-1997 wskazuje, iż corocznie następuje pewna poprawa w zakresie ilości przejmowanych materiałów archiwalnych. Sytuacja lokalowa Archiwum Państwowego w Krakowie oraz stan uporządkowania dokumentacji w archiwach zakładowych nie pozwalają jednak na radykalne zmniejszenie zaległości w tej dziedzinie. Część instytucji prowadzących archiwa zakładowe zleca prace porządkowe różnym firmom zajmującym się archiwizowaniem dokumentacji. Prace takie wykonuje m.in. Towarzystwo „Pro Archivum”. W 1997 r., pośród innych robót, Towarzystwo kontynuowało porządkowanie i ewidencjonowanie akt m. Krakowa (1872-1945). Pracami objęto ok. 950 mb materiałów archiwalnych, które sukcesywnie przewożone są do magazynów Archiwum. Ich formalne przejęcie nastąpi w 1998 r.

W zakresie opracowania zasobu Komisja Metodyczna zatwierdziła w 1997 r. inwentarze 5 zespołów liczących łącznie ok. 9000 jednostek inwentarzowych. W roku sprawozdawczym rozpoczęto, bądź kontynuowano prace nad 26 zespołami i zbiorami archiwalnymi.

W 1997 r. dużo czasu przeznaczono na prace związane ze skontrum zasobu, a także na jego przemieszczanie związane z remontami budynków Archiwum w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie, i z montażem regałów jezdnych w magazynie przy ul. Siennej 16. W ramach takich prac odkurzono, przepakowano i osygnowano ok. 600 mb akt.

Pracownia konserwacji m.in. wykonała pełną konserwację 12 dokumentów pergaminowych, 7 ksiąg i poszytów, 300 kart dokumentów papierowych, 8 plakatów i 8 map. W Pracowni

wykonywano prace introligatorskie obejmujące zarówno archiwalia, jak i druki. Oprawiono 75 książek, a ponadto wykonano teczki i pudła na akta, a także przycięto dużą ilość tektury służącej do oprawy akt luźnych. Zastępca dyrektora Archiwum i kierownik pracowni konserwacji przeprowadzili kompleksową kontrolę stanu zasobu archiwalnego. Wnioski pokontrolne będą podstawą działań służących poprawie warunków przechowywania akt. W zakresie zabezpieczenia zasobu wykonano 100 241 klatek mikrofilmów.

W 1997 r. pod nadzorem Archiwum Państwowego w Krakowie znajdowało się 486 jednostek organizacyjnych prowadzących 598 archiwów zakładowych. Pracownicy Archiwum wykonali 207 kontroli i 49 lustracji. Wydano 835 zezwoleń jednorazowych na brakowanie ok. 18 500 mb dokumentacji niearchiwalnej. Na 59 przedłożonych projektów zatwierdzono 49 normatywów kancelaryjno-archiwalnych. Ponadto rozpatrywano 14 wniosków o zmianę lub uzupełnienie wykazów akt — głównie urzędów gmin — co wskazuje na konieczność opracowania tego normatywu dla urzędów administracji samorządowej.

W roku sprawozdawczym, pomimo zamknięcia pracowni naukowej przy ul. Grodzkiej 52, wzrosła frekwencja w czytelniach Archiwum. Łącznie przyjęliśmy 1 738 osób, w tym 52 z zagranicy. W tej dziedzinie działalności statutowej Archiwum Państwowe w Krakowie od kilku lat zajmuje pierwsze miejsce w Polsce. Szczególnie odwiedzane są pracownie naukowe przy ul. Siennej 16 i Lubicz 25. We wszystkich czytelniach, w Krakowie, Bochni, Nowym Sączu, Nowym Targu i Tarnowie, udostępniono łącznie 13 500 jednostek inwentarзовych.

W zakresie udostępniania materiałów archiwalnych wzrosła ilość kwerend. Łącznie wykonano ich 2 862, w tym 258 zagranicznych. Największą ilość kwerend wykonuje oddział IV, przechowujący materiały archiwalne wytworzone po 1944 r. Wzrasta liczba osób ubiegających się o odszkodowania za pracę przymusową i inne formy represji ze strony okupantów niemieckiego i sowieckiego, a także poszkodowanych przez władze komunistyczne w okresie powojennym. Działający w budynku przy ul. Siennej 16 punkt informacyjny obsłużył kilka tysięcy osób.

W związku z udostępnianiem materiałów archiwalnych w pracowniach naukowych, a także realizowanymi kwerendami, wykonano ok. 33 000 klatek mikrofilmów, 44 000 kserokopii i 533 odbitki fotograficzne.

Postępują prace w zakresie komputeryzacji informacji archiwalnej. Na koniec 1997 r. Archiwum dysponowało 23 komputerami typu desktop i 1 laptopem. W grudniu 1997 r. komputery w budynku przy ul. Siennej 16 połączono w sieć. Przygotowanie do pracy z komputerem posiada 30 osób. W funkcjonującej w Archiwum bazie SEZAM, w odniesieniu do oddziałów krakowskich, znajdowało się 2 859 nazw spisów zespołów, sukcesji i szczątków. Dla 70% spośród nich sporządzono szczegółowe opisy. Sukcesywnie uzupełniane są pozostałe bazy danych.

W zakresie działalności popularyzatorskiej pracownicy Archiwum zorganizowali dwie niewielkie wystawki poświęcone „100-leciu Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa” oraz pierwszej wizycie w Krakowie Ojca Świętego Jana Pawła II. Ponadto w pomieszczeniach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego przygotowano stałą ekspozycję „Akcje spółek na Giełdzie Pieniężnej w Krakowie w latach 1919-1939.” Jak co roku archiwalia przechowywane w Archiwum wypożyczano na wystawy organizowane przez rozmaite instytucje krajowe i zagraniczne. Zbiory Archiwum Państwowego w Krakowie eksponowane były m.in. w Berlinie, Rotterdamie i Waszyngtonie. Wiedzę o zasobie Archiwum popularyzowano także za pośrednictwem prasy, radia i telewizji. W 1997 r. było to 12 audycji i wywiadów. Dla 450 uczestników, głównie uczniów i studentów, przygotowano 39 prelekcji połączonych z pokazami materiałów archiwalnych. Była wśród nich grupa kilkudziesięciu historyków pochodzenia polskiego z Białorusi, Litwy, Rosji i Ukrainy.

W styczniu 1997 r. zorganizowano sesję naukową poświęconą pamięci zasłużonych pracowników Archiwum: Włodzimierza Budki, Adama Kamińskiego i Heleny Zającowej. Referaty wygłoszone podczas sesji zostały opublikowane w IV tomie „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”. W roku sprawozdawczym zorganizowano 4 zebrania naukowe. Pracownicy Archiwum

uczestniczyli w pracach 2 zespołów naukowo-badawczych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych oraz przedstawili 9 referatów i komunikatów na sesjach naukowych organizowanych przez inne instytucje. Przygotowano do druku IV tom „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”. Pracownicy Archiwum Państwowego w Krakowie są redaktorami działów i autorami szeregu haseł w przygotowanej przez PWN *Encyklopedii Krakowa*.

W 1997 r. Archiwum przyjęło 26 praktykantów, studentów historii UJ, Uniwersytetu Wrocławskiego i KUL. Pracownicy Archiwum przebywali służbowo w Czechach, we Francji, na Ukrainie, w Wielkiej Brytanii i we Włoszech.

W roku sprawozdawczym Archiwum Państwowe w Krakowie użytkowało budynki i lokale o łącznej powierzchni użytkowej 7 101 m². Archiwum przejęło w trwałe zarząd budynek w Tarnowie. Kontynuowano remont zamku w Spytkowicach i remont pomieszczeń w budynku przy ul. Grodzkiej 52. Remontowano niektóre pomieszczenia w budynkach przy ul. Lubicz 25a i Orzeszkowej 7. Zainstalowano systemy sygnalizacji pożaru i włamania w oddziałach Archiwum w Nowym Sączu i Tarnowie. Zakończono modernizację kotłowni przy ul. Orzeszkowej 7. Na dofinansowanie remontów i zakupów wyposażenia pozyskano środki pozabudżetowe w wysokości 220 000 zł.

Podobnie jak w latach poprzednich negatywny wpływ na efektywność pracy Archiwum wywiera rozproszenie zasobu w Krakowie. W tej dziedzinie nie nastąpiła żadna zmiana w porównaniu z latami ubiegłymi. Akta przechowywane są w 6 budynkach i udostępniane w 5 pracowniach naukowych. Konieczność obsługi aż 5 czytelni wpływa negatywnie na wyniki pracy w zakresie opracowania zasobu. Znaczny wpływ na rezultaty pracy w 1997 r. tradycyjnie już wywierały remonty i przemieszczenia materiałów archiwalnych.

Nastąpiła dalsza poprawa wyników pracy w zakresie nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym. Ilość kontroli archiwów zakładowych wzrosła w porównaniu z rokiem 1996 o ok. 35%.

Pomimo ciężkiej choroby kierownika oddziału ds. naukowych i wydawniczych przygotowano do druku IV tom „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”. Ukazało się 29 publikacji naukowych pracowników Archiwum.

Z ważnych wydarzeń, które miały miejsce w 1997 r. należy odnotować wizytę prof. Salvatore Mastruzzi, Naczelnego dyrektora Archiwów Włoskich, a także pobyt gości zagranicznych z Belgii, Wielkiej Brytanii i Włoch. Archiwum kontynuowało współpracę z Instytutem Piłsudskiego w Nowym Jorku, skąd otrzymało cenny dar w postaci kopii diariusza Bronisława Piłsudskiego i wspomnień Walerego Sławka. Podtrzymywano dobre stosunki z Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie. Ważnym wydarzeniem było przejście przez Archiwum spuścizny Piotra Skrzyneckiego.

W 1997 r. nastąpiła znacząca poprawa budżetu Archiwum. Pozwoliło to na wykonanie niezbędnych remontów, a także zakup wyposażenia. Pod tym względem był to najlepszy rok w dziejach Archiwum Państwowego w Krakowie.

Pomimo wskazanych powyżej uwarunkowań, a także niedostatecznej liczby etatów, Archiwum zrealizowało większość zaplanowanych przedsięwzięć, uzyskując w niektórych dziedzinach działalności statutowej dobre wyniki. Z uznaniem podkreślam wysiłek pracowników, którzy zmuszeni byli często wykonywać prace nie wynikające z zakresu ich obowiązków.

Sławomir Radoń

Informacja o działalności Oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Krakowie

Oddział Krakowski SAP liczy 47 członków.

Skład Zarządu (do 12 czerwca): Aleksander Litewka (przewodniczący), Mieczysław Barcik (zastępca), Wiesław Filipczyk (sekretarz), Piotr Milczanowski (skarbnik), Rita Majkowska (członek).

Skład Zarządu (od 12 czerwca): Piotr Milczanowski (przewodniczący), Jerzy Michalewicz (zastępca), Wiesław Filipczyk (sekretarz), Rita Majkowska (skarbnik), Marian Niziołek (członek).

Dyżury Zarządu: bezpośrednio po zakończeniu zebrań ogólnych.

KALENDARIUM 1997 ROK

- | | |
|--------------|---|
| 12 marca | Posiedzenie Zarządu — dyskusja nad sprawozdaniem, omówienie programu działalności na rok 1997. |
| 25 marca | Zebranie Ogólne członków SAP Oddział w Krakowie — sprawozdanie z działalności Oddziału Krakowskiego za rok 1996 i projektowane przedsięwzięcia na rok 1997, dyskusja i wolne wnioski. |
| 7 kwietnia | Posiedzenie Zarządu — upoważnienie P. Milczanowskiego do udziału w posiedzeniu ZG SAP 8 IV (w zastępstwie A. Litewki) i do złożenia na ręce Przewodniczącego ZG SAP pisemnego przypomnienia w sprawie wniosku Oddziału Krakowskiego SAP o przyznanie statutowej możliwości uzyskiwania przez oddziały osobowości prawnej. |
| 17 kwietnia | Informacja i pokaz zbiorów Archiwum SS. Prezentek w Krakowie (s. Lucyna Łukasik). |
| 18 kwietnia | Posiedzenie Zarządu — relacja P. Milczanowskiego z obrad ZG SAP w Warszawie (wybory do władz oddziałów, organizacja XI Krajowego Zjazdu Delegatów i III Powszechnego Zjazdu Archiwistów w Toruniu). |
| 7 maja | Informacja i pokaz zbiorów Archiwum Zamku Królewskiego na Wawelu, Państwowe Zbiory Sztuki (Z. Chojnacka, J. Gwizdała). |
| 8 i 20 maja | Posiedzenie Zarządu — przygotowanie programu walnego zebrania członków Oddziału SAP w Krakowie (wyborczego) i materiałów sprawozdawczych zamykających kadencję dotychczasowych władz; zatwierdzenie wyboru nowych członków. |
| 22 maja | Informacja i pokaz zbiorów Archiwum OO. Dominikanów w Krakowie (o. Jan Spież). |
| 12 czerwca | Walne Zebranie członków Oddziału SAP w Krakowie — sprawozdanie ustępującego Zarządu za lata 1993-1997, Skarbnika i Komisji Rewizyjnej z kontroli działalności merytorycznej i rachunkowej w latach 1993-1997, udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybory nowych władz Oddziału na kadencję 1997-2002 i 5 delegatów na XI Krajowy Zjazd Delegatów w Toruniu. |
| 2 lipca | Prelekcja — dr Antonín Kostlán (dyrektor Archiwum Czeskiej Akademii Nauk w Pradze): <i>Historia i zasób Archiwum Czeskiej Akademii Nauk w Pradze</i> ; dyskusja. |
| 10 lipca | Posiedzenie Zarządu — ukonstytuowanie się władz statutowych Oddziału. |
| 2-4 września | III Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich w Toruniu — udział 4 członków w pracach i dyskusji Sekcji Archiwów Naukowych; referaty wygłosili: |

- W. Baczkowska: *Problemy Archiwów Wyższych Uczelni Krakowskich* (współautorstwo z J. Michalewiczem), R. Majkowska: *Archiwum Nauki — idea i rzeczywistość. Zarys problematyki (u progu XXI wieku)*, P. Milczanowski: *Tworzenie informacji o archiwach towarzystw Polski Południowej*, M. Niziołek: *Rola i zadania Archiwum w działalności Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. KEN w Krakowie*.
- 5 września XI Krajowy Zjazd Delegatów w Toruniu — W. Baczkowska, R. Majkowska, P. Milczanowski, S. Radoń (delegaci) oraz M. Niziołek (gość); udział w obradach i dyskusji nad projektem statutu.
- 15 września Prelekcja — dr Václav Podaný (Archiwum Czeskiej Akademii Nauk w Pradze): *Problemy związane z porządkowaniem spuścizn w Archiwum Czeskiej Akademii Nauk w Pradze*; dyskusja.
- 9 października Posiedzenie Zarządu — relacja z obrad XI Krajowego Zjazdu Delegatów SAP w Toruniu i dyskusja, zatwierdzenie wyboru nowego członka.
- 16 października Zebranie Ogólne członków SAP Oddziału w Krakowie — relacja P. Milczanowskiego z obrad XI Krajowego Zjazdu Delegatów SAP w Toruniu; dyskusja nad zmianami w tekście projektu statutu. Rezygnacja P. Milczanowskiego, J. Michalewicza, W. Filipczyka i R. Majkowskiej z pełnionych funkcji.
- 27 października Posiedzenie Zarządu — uzgodnienie ostatecznego tekstu zmian w projekcie statutu.
- 3 listopada Informacja i pokaz zbiorów Archiwum Teatru Starego w Krakowie (Elżbieta Wrzesińska).
- 7 listopada Przekazanie dr Stanisławowi Klysowi, przewodniczącemu Komisji Statutowej, tekstu proponowanych przez Oddział Krakowski SAP zmian w II wersji projektu statutu SAP.
- 19 listopada Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Oddziału, mające wyłonić nowe władze statutowe Oddziału nie odbyło się na prośbę Zarządu Głównego; termin został przesunięty na rok 1998.
- 11 grudnia Prelekcja — Anna Michaś: *Problemy profilaktyki i konserwacji archiwaliów na przykładzie archiwów krakowskich*.

Rita Majkowska

Sprawozdanie z pobytu służbowego w Rzymie (13 września-11 października 1997 r.)

W ramach porozumienia między Biurem Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego i Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych a Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici przebywałam w dn. 13 września-11 października na stypendium naukowym w Rzymie.

Celem pobytu było przeprowadzenie kwerendy i rejestracja poloników w archiwach: Sacra Congregatio de Propaganda Fide i Archivio Segreto Vaticano (ASV).

W pierwszym okresie pobytu przeprowadzono kwerendę w archiwum historycznym Kongregacji Rozkrzewiania Wiary.

Kongregację utworzył papież Grzegorz XV w 1622 r. jako najwyższy organ centralny dla spraw rozszerzania wiary rzymsko-katolickiej w świecie. W zasadzie zarówno cele, jak i kompetencje i organizacja wewnętrzna Kongregacji pozostały nie zmienione prawie przez trzy wieki. Wspomniane „archivio storico” dotyczy głównie materiałów gromadzonych od 1622 r. aż do

1892 r., bowiem w okresie późniejszym został wprowadzony inny system porządkowania. Część historyczna udostępniana jest w całości.

Przy przeprowadzaniu kwerendy niezbędne okazało się zapoznanie z istniejącymi indeksami i inwentarzami, które udostępniane są w sali indeksów i czytelni archiwum. Niestety pomoce te były sporządzane głównie dla potrzeb samej Kongregacji i obecnie ich użyteczność jest zróżnicowana. W związku z tym bardzo pomocne okazało się szczegółowe zapoznanie z inwentarzem N. Kowalsky *Inventario dell'Archivio storico della S. Congregazione de Propaganda Fide* (1961) i *Sacrae Congregationis de Propaganda Fide Memoria Rerum 1622-1972* (4 t.).

W inwentarzu N. Kowalsky materiały zostały uporządkowane według serii, dzięki czemu lepiej można zapoznać się ze strukturą wewnętrzną i charakterem zgromadzonych dokumentów. Właściwie można stwierdzić, że spisy dotyczące określonej serii są indeksami alfabetycznymi nazw terytoriów, z których pochodzą lub których dotyczą materiały odpowiednich woluminów. Dlatego też jedne z nich pozwalają wprost dotrzeć do poszukiwanych dokumentów, inne natomiast mogą służyć jedynie jako wskazówki do dalszych badań. Po zapoznaniu się z alfabetycznymi spisami w *Inventario* w dalszym poszukiwaniu przyjęto kryterium geograficzne, ponieważ Kongregacja posiada jurysdykcję terytorialną. Dzięki temu również i polonika w znacznej mierze zostały wyodrębnione poprzez tytuły samych woluminów. Ich liczba zdecydowanie wzrasta przy poszukiwaniach w materiałach gromadzonych pod nazwami innych terytoriów, np.: Germania, Moscovia, Moldavia, Valachia.

Przy przeprowadzaniu niniejszej kwerendy zwrócono szczególną uwagę na dwie serie: *Scritture originali riferite nelle Congregazioni Generali* (SO CG) — 1044 vol. z lat 1622-1972 i *Scritture riferite nei Congressi* (SC) z lat 1622-1892. Ostatnia seria stanowi podstawę kwerendy w archiwum Kongregacji. Z zespołu tego opracowano szczegółowo tom 19 — *Scritture riferite nei Congressi Moscovia Polonia Reuni dal 1811 a tt. o il 1835* (szczegółowe rejestry z dokumentów w j. łac., włoskim, franc. zostały przekazane ks. Rektorowi H. Fokcińskiemu do Instytutu — ok. 160 poz.). Dokumenty te przedstawiają głównie politykę rządu rosyjskiego wobec greko-uniatów na byłych ziemiach polskich oraz sytuację Kościoła unickiego na Chełmszczyźnie w pierwszej połowie XIX w. (zwłaszcza konflikt wobec wyboru nowego biskupa F.F. Szumborskiego).

W drugim okresie pobytu w Rzymie zapoznano się z zasobem Archiwum Watykańskiego (z powodu remontu nie można było wcześniej korzystać ze zbiorów). Tutaj skoncentrowano się głównie na poszukiwaniach materiałów kartograficznych odnośnie tematu (zapropozowanego przez ks. H. Fokcińskiego): „Carte e piante geografiche”. Ze względu na specyfikę problemu dotarcie bezpośrednio do dokumentów kartograficznych dotyczących ziem polskich przedstawiało znaczne trudności. Po zapoznaniu się z zawartością istniejących indeksów i inwentarzy, które niestety tylko pobieżnie i bardzo ogólnikowo traktują ten temat, skoncentrowano się na: *Inventario delle piante e carte geografiche* (nr inw. 1059), niestety tytuł był obiecujący, ale odnośnie Polski znaleziono tylko jedną informację. W indeksie: *Segreteria di Stato sec. XV-XVIII* (nr inw. 134) akta zachowane są w tzw. armariach (czyli szafach), zawierają: lettere, cifre e minute nuncjuszy apostołskich w Polsce z lat 1572-1789 (s. 45-53). Ważnym źródłem do dziejów polskich jest również indeks J. Garampiego (nr inw. 190, 191) *Garampi Index Rer. Polon.*

Zapoznano się również szczegółowo z indeksem *Archivio della S. Congr. Concistoriale Processus Consistoriales (o Processus Ecclesiarum o Processi Dei Vescovi)* (nr inw. 1045). Inwentarz ten zawiera alfabetycznie wymienione nazwy diecezji polskich (znajdujemy tu m.in. Kraków, Lwów, Żytomierz, Lublin, Płock, Wratislavia, Warmia, Halicia), lata, z jakich pochodzą akta (przeważnie do 1846 r.) i liczbę woluminów.

Akta *Processus Consistoriales* zawierają wszystkie informacje dotyczące nowego kandydata na wakujące biskupstwo (życiorys, wykształcenie, opinie osób postronnych, opinie władców o kandydatach, opis ich zachowania, predyspozycje psychiczne, przebieg kariery duchownej).

Ponadto zapoznano się także z opracowanym przez Waleriana Meysztowicza inwentarzem: *De Archivio nuntiaturae Varsaviensis* oraz z inwentarzem Piotra Savio: *Inventario della Nunziatura di*

Polonia. W dalszych poszukiwaniach skoncentrowano się na opublikowanym artykule Wł. Abrahama: *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich w latach 1896/7 i 1897/8. O materiałach do dziejów polskich w wiekach średnich. W dodatku sprawozdanie z poszukiwań za listopad i początek grudnia r. 1898 (Index XX B6 Italienische beitrage zur geschichte der provinz Ostpreussen)*. W tym miejscu niestety kwerendę przerwano ze względu na zakończenie pobytu.

W podsumowaniu należy zaznaczyć, że powyższa kwerenda dotycząca poszukiwań poloników w dwóch najbardziej znanych na świecie archiwach, była bardzo interesująca i wniosła wiele nowych informacji odnośnie materiałów dotyczących historii Polski. W przyszłości więc bardzo ważną sprawą byłaby ich kontynuacja, gdyż archiwa włoskie stanowią dalej bardzo bogate i nie wykorzystane źródło wiedzy nt. Polski.

Mariola Szaleniec

Sprawozdanie z pobytu w Centralnym Archiwum Państwowym w Pradze

W dniach 29-31 lipca 1997 r. w praskim archiwum przebywały Magdalena Marosz — zastępca dyrektora oraz Anna Michaś — kierownik Pracowni Konserwacji Archiwum Państwowego w Krakowie.

Podczas wizyty miałyśmy możliwość poznać zasób, historię i organizację całego archiwum. Jednak szczególne nasze zainteresowanie budziły organizacja i funkcjonowanie Oddziału Konserwacji i Zabezpieczania Zbiorów, a zwłaszcza doświadczenia czeskich konserwatorów i archiwistów w pracy z nowoczesnym urządzeniem do dezynfekcji akt. Michal Durović — kierownik Oddziału oraz inni pracownicy archiwum służyli nam tu swoją dużą pomocą.

Zwiedzałyśmy między innymi nowy, bardzo nowoczesny budynek archiwum, do którego wkrótce zostaną przeniesione akta, jednak nie wszystkie, bowiem część zbiorów specjalnych pozostanie w jednym z dotychczas zajmowanych budynków.

Nowy budynek zachwyił nas swoją nowoczesnością, funkcjonalnością oraz bardzo ciekawą formą architektoniczną. Dużą wagę przykładają się w Pradze do profilaktyki zabezpieczania i magazynowania zbiorów (np. klimatyzowane magazyny, sprawna i nowoczesna komora do dezynfekcji, z której działaniem i skutecznością zapoznaliśmy się szczegółowo).

Mamy nadzieję, że dojdzie do ściślejszej współpracy między polskimi i czeskimi archiwami, będziemy wtedy mogli wykorzystać doświadczenia Czechów w prowadzeniu dezynfekcji akt, a także ich doświadczenia związane z projektowaniem i budową nowego budynku archiwalnego.

Anna Michaś

Sprawozdanie z pobytu w USA (16 maja-16 lipca 1998)

Zasadniczym celem mojego wyjazdu do Stanów Zjednoczonych było sporządzenie ewidencji archiwum profesora Janusza K. Zawodnego. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był dr Janusz Cisek, dyrektor Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Świadom wartości zgromadzonych

przez profesora Zawodnego materiałów archiwalnych, zwrócił się z propozycją ich zewidencjonowania do Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i Pełnomocnika Rządu RP ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego Za Granicą.

W czasie pobytu w domu profesora Janusza K. Zawodnego miałem okazję zapoznać się z jego dorobkiem naukowym i zawodowym. Profesor jest jednym z nielicznych Amerykanów polskiego pochodzenia, którzy osiągnęli wysokie tytuły naukowe i wyróżnienia najbardziej prestiżowych uniwersytetów amerykańskich. Ta strona jego działalności jest mało znana w Polsce. Prezentowane sprawozdanie może być zatem okazją do przybliżenia sylwetki profesora Zawodnego.

Janusz Kazimierz Zawodny urodził się 11 grudnia 1921 r. w Warszawie. Żołnierzem kampanii wrześniowej, a następnie Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, dwukrotnie ranny. Uczestnik Powstania Warszawskiego w randze dowódcy plutonu. Po Powstaniu przebywał w obozie jenieckim w Murnau. W okresie od czerwca 1945 r. do września 1948 r. był oficerem 12 Pułku Pancernego Ułanów Podolskich. Stacjonował we Włoszech i w Wielkiej Brytanii.

W 1948 r. wyjechał do USA. Studia wyższe, rozpoczęte we Włoszech, kontynuował na State University of Iowa. W 1951 r. uzyskał stopień magistra w zakresie stosunków międzynarodowych. W 1955 r. otrzymał stopień doktora nauk politycznych na Uniwersytecie Stanford. Ponadto w latach 1958-1959 odbył dwuletnie studia podoktorskie w zakresie psychologii na tymże Uniwersytecie.

Karierę naukową rozpoczął w 1955 r. Początkowo był docentem na wydziale nauk politycznych Uniwersytetu Princeton. W latach 1963-1975 jako profesor wykładał politykę międzynarodową na Washington University i na University of Pennsylvania. Pracę naukową na amerykańskich uczelniach zakończył jako profesor, szef katedry stosunków międzynarodowych, w Claremont Graduate School oraz w Pomona College. Janusz K. Zawodny przeszedł na emeryturę w 1982 r. Do dziś jednak służy swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym jako uczestnik rozmaitych gremiów. Jest m.in. jednym z trzech doradców kuratora okręgu szkolnego Vancouver.

Spośród licznych wyróżnień profesora Zawodnego, związanych z jego karierą naukową, należy wspomnieć, iż w latach 1968-1969 jako Senior Associate Member pracował w St. Antony's College Oxford University, a w latach 1971-1972 był członkiem The Institute for Advanced Study Uniwersytetu Princeton. Janusz Zawodny jest posiadaczem honorowych stopni naukowych University of Pennsylvania oraz Oxford University.

W Polsce profesor Zawodny jest znany jako autor książki *Death in the Forest...*, monografii zbrodni katyńskiej przetłumaczonej na 10 języków, a także dwóch książek poświęconych Powstaniu Warszawskiemu. W Stanach Zjednoczonych jest uważany za wybitnego specjalistę w zakresie stosunków międzynarodowych, a także w dziedzinie wojen partyzanckich i terroryzmu międzynarodowego. Janusz Zawodny jest autorem, współautorem i redaktorem książek na ten temat. Przykładowo można tu wymienić: 2-tomowe dzieło *Man and International Relations...*, *Problems of National Strategy...*, *Social Conflict...*. Ponadto profesor Zawodny opublikował ok. 200 artykułów naukowych.

Osiągnięcia naukowe i zawodowe spowodowały, że Janusz Zawodny był wielokrotnie członkiem rozmaitych gremiów o charakterze naukowym i politycznym. W latach 1979-1984, na zaproszenie prezydentów Cartera i Reagana, był doradcą Narodowej Rady Bezpieczeństwa USA.

Janusz Kazimierz Zawodny posiada liczne ordery i odznaczenia cywilne i wojskowe. Jest laureatem nagrody Fundacji Alfreda Jurzykowskiego oraz nagrody im. Wacława Jędrzejewicza Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Archiwum zgromadzone przez profesora Zawodnego przechowywane jest w jego domu w Brush Prairie w stanie Washington. Część zbioru, zawierająca materiały katyńskie, została wypożyczona Wacławowi Godziembie-Maliszewskiemu i znajduje się obecnie w Bethel w stanie Connecticut.

Ewidencja materiałów archiwalnych została sporządzona podczas mojego pobytu w Brush Prairie w dniach 16-27 maja 1998 r. oraz w czasie wizyty w Bethel w dniu 8 lipca 1998 r. Spis jest niekompletny. Już po moim wyjeździe z Brush Prairie profesor Zawodny poinformował

mnie, że odnalazł jeszcze kilkadziesiąt listów czołowych osobistości polskiej emigracji politycznej, m.in. Prezydentów RP na uchodźstwie. Ponadto ewidencja nie obejmuje ok. 100 opracowań dotyczących zbrodni katyńskiej, wypożyczonych W. Godziembie-Maliszewskiemu. Podczas pobytu w Bethel uzgodniłem, że spis tych publikacji W. Godziemba-Maliszewski prześle na adres Archiwum Państwowego w Krakowie. Z uwagi na brak możliwości technicznych w Brush Prairie i w Bethel ewidencję sporządziłem ręcznie, a następnie przepisałem na komputerze w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Materiały spisałem według zastanego układu. Archiwalia zgromadzone w domu profesora Zawodnego przechowywane są w teczkach i pudłach. Dla celów porządkowych nadałem pudłom numerację rzymską. Teczki posiadają tytuły nadane im przez Janusza K. Zawodnego. Na tym etapie pracy postanowiłem zachować te opisy, chociaż z uwagi na częste wykorzystywanie archiwum przez jego twórcę zawartość teczek nie odpowiada ich tytułom. Ewidencję sporządziłem spisując materiały archiwalne znajdujące się w teczkach przechowywanych w kolejnych pudłach. Taki układ spisu umożliwił stosunkowo łatwe dotarcie do archiwaliów zgromadzonych przez profesora Zawodnego. Ostatnią część ewidencji archiwum przechowywanego w Brush Prairie stanowią dokumenty i fotografie oprawione w ramki. Materiały znajdujące się w Bethel zewidencjonowałem opisując zawartość kolejnych teczek udostępnionych mi przez W. Godziembę-Maliszewskiego. Z uwagi na brak czasu spis ten jest mniej szczegółowy niż sporządzony w Brush Prairie.

Sposób przechowywania archiwum nie pozwala na dokładną ocenę jego wielkości w kategoriach archiwalnych. Rozmiary zbioru ulegną w przyszłości zmianie, gdyż część zgromadzonych materiałów stanowią dublety, które mogą być wybrakowane. Stan zachowania archiwaliów oceniam jako dobry. W zdecydowanej większości nie wymagają one prac konserwatorskich.

Zbiór zgromadzony przez Janusza K. Zawodnego posiada wszelkie cechy spuścizny archiwalnej. Pełna ocena wartości historycznej Archiwum wymaga szczegółowych badań jego zawartości. Na podstawie pobieżnej lektury zgromadzonych dokumentów i opracowań należy stwierdzić, że znajdują się tam bardzo wartościowe materiały do dziejów polskiej emigracji politycznej po II wojnie światowej. O wartości archiwum prywatnego decyduje przede wszystkim osoba jego twórcy. Dorobek naukowy profesora Janusza Zawodnego i jego pozycja zawodowa w USA spowodowały, że w zgromadzonym przez niego zbiorze znajduje się cenna korespondencja z najważniejszymi osobistościami polskiej emigracji powojennej. Przykładowo można tu wymienić listy: Władysława Andersa, Kazimierza Bagińskiego, Tadeusza Bora-Komorowskiego, Adama Ciołkosza, Ryszarda Kaczorowskiego, Stefana Korbońskiego, Stanisława Mikołajczyka, Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Tadeusza Pełczyńskiego, Karola Popiela, Kazimierza Sosnkowskiego, Augusta Zaleskiego. Obok korespondencji najbardziej wartościową część Archiwum przechowywanego w Brush Prairie stanowią wywiady J. Zawodnego z uczestnikami i świadkami Powstania Warszawskiego. Nie wszystkie spośród nich zostały opublikowane.

Moja znajomość osiągnięć naukowych i zawodowych profesora Janusza Zawodnego, a także zawartości jego Archiwum upoważnia mnie do stwierdzenia, iż zbiór ten winien być zabezpieczony w instytucji zajmującej się profesjonalnie przechowywaniem i udostępnianiem materiałów archiwalnych. Za najbardziej odpowiednie uważam Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

W czasie pobytu w Nowym Jorku, poza przepisywaniem ewidencji sporządzonej w Brush Prairie i w Bethel, wykonałem pewne prace na rzecz Instytutu Józefa Piłsudskiego. Uporządkowałem i zewidencjonowałem materiały archiwalne zgromadzone w teczce osobowej profesora Zawodnego. Uporządkowałem na nowo zbiór „Katyń”. Dokumentacja ta pochodzi częściowo z Archiwum Józefa Lipskiego, przedwojennego ambasadora RP w Berlinie. Szczególną wartość historyczną posiada korespondencja Lipskiego z członkami polskiego rządu na uchodźstwie, a także z innymi przedstawicielami polskiej emigracji. Listy, obejmujące lata 1949-1953, zawierają cenne informacje na temat stanowiska USA wobec zbrodni katyńskiej. Józef Lipski przebywał wówczas w Stanach Zjednoczonych. Jak wiadomo, w tym czasie została powołana specjalna komisja Kongresu dla zbadania zbrodni popełnionej w lesie katyńskim. Ponadto w wymienionym zbiorze

znajdują się cenne materiały zawierające oficjalne stanowisko władz polskich na uchodźstwie, państw zachodnich i Związku Sowieckiego wobec tych zagadnień. Wartościową częścią kolekcji jest duży zbiór wycinków prasowych, umożliwiające prześledzenie stosunku poszczególnych stron do zbrodni katyńskiej w ciągu 50 lat.

Podczas pobytu w Instytucie Piłsudskiego uporządkowałem też niewielkie Archiwum Stanisława Rzetelskiego, byłego Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, a także dokumentację przekazaną do Instytutu przez znanego działacza niepodległościowego Wojciecha Ziemińskiego. Uporządkowałem ponadto dopływy do zbioru „Archiwum Solidarności” zawierające wartościowe materiały dotyczące m.in. represjonowania działaczy Związku po wprowadzeniu stanu wojennego, a także pomocy zagranicznej dla działającej w podziemiu „Solidarności”.

W dniach 30 czerwca-1 lipca 1998 r. przebywałem w Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie. Zwiedziłem stałą ekspozycję Muzeum. Pośród innych eksponatów prezentowane są tam plakaty wypożyczone ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie. Zapoznałem się również z archiwum i biblioteką oraz z pracownią konserwacji zbiorów. Rozmawiałem na temat przyszłej współpracy Archiwum Państwowego w Krakowie i Muzeum Holocaustu.

Mój pobyt w Stanach Zjednoczonych nie byłby możliwy bez finansowego i rzeczowego wkładu kilku instytucji i osób prywatnych. Składam podziękowanie Panu Stanisławowi Żurowskiemu, Pełnomocnikowi Rządu RP ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego Za Granicą, Pani doc. dr hab. Darii Nałęcz, Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych, drowi Januszowi Ciskowi, dyrektorowi Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Wyrazy wdzięczności kieruję do profesora Janusza K. Zawodnego, który gościł mnie w swoim domu w Brush Prairie i odpowiadał na wiele pytań dotyczących zgromadzonego przez niego Archiwum. Dziękuję Panu Wacławowi Godziembie-Maliszewskiemu za gościnę i udostępnienie wypożyczonych mu materiałów archiwalnych.

Sławomir Radoń

Współpraca Archiwum Państwowego w Krakowie z Hrabstwem Berkshire w Wielkiej Brytanii

Kontynuacją trwającej już od kilku lat współpracy był pobyt w Wielkiej Brytanii w dniach 19-22 października 1997 r. dwóch pracowników Archiwum Państwowego w Krakowie — Magdaleny Marosz, zastępcy dyrektora oraz Moniki Andrasz-Mrozek, starszego archiwisty. Obok Berkshire Record Office, udział w organizacji naszego pobytu miał Serwis Kulturalny Rady Hrabstwa, i tym razem spotkałyśmy się z ogromną życzliwością i pomocą wszystkich, którzy poświęcili nam swój czas.

Podczas tej wizyty zwiedziłyśmy archiwum sławnego New College w Oxfordzie, gromadzące akta uniwersyteckie poczynawszy od XII w. Co ciekawe duża część akt przechowywana jest nadal w tym samym miejscu i w tych samych drewnianych szafach i szufladach co przed 200 laty. Szafy są opisane pięknym, starym, kaligraficznym pismem, specjalnie zamykane, a większość dokumentów nadal przechowywana jest — tak jak kilka wieków temu — w zwojach. Drzwi wejściowe do wieży, w której na kilku kondygnacjach mieszczą się najstarsze pomieszczenia archiwum mają solidne okucia, a ich otwieranie, biorąc pod uwagę rozmiar i wagę klucza, wymaga od archiwisty niemałej kondycji. Zresztą w całym College’u widać silne przywiązanie do tradycji, choćby w tym, że jadalnia — wspólna dla wykładowców i studentów — nadal ogrzewana jest przy pomocy kominka, a na jej ścianach wiszą portrety wszystkich rektorów.

Mimo niewątpliwego uroku miejsca, w którym przechowywane są najstarsze dokumenty, niepokój musi budzić fakt, iż pomieszczenia nie są wyposażone w żadne zabezpieczenia, nawet w czujki przeciwpożarowe.

Jednak tradycję widać tylko w części pomieszczeń archiwum, nowsze akta i biblioteka przechowywane są już w nowoczesnie wyposażonych salach.

Oprócz dokumentów i ksiąg stanowiących źródła do historii uniwersytetu, jego wykładowców i studentów, archiwum posiada także kolekcję map okolic Oxfordu, czy zbiór fotografii. Wśród dokumentów opisujących historię uniwersytetu, znajdują się spuścizny profesorów, studentów, ale także kucharzy, a wśród nich zeszyty z zapisanymi przepisami. Niestety archiwum nie posiada własnej pracowni konserwacji, dokumenty musi przekazywać do innych instytucji, dlatego w tej dziedzinie jest tam sporo do zrobienia. Zwiedzałyśmy również National Monuments Record Center w Swindon. Jest to archiwum — nie mające odpowiednika w Polsce — zajmujące się gromadzeniem dokumentacji dotyczącej pomników kultury narodowej. Gromadzi głównie dokumentację mechaniczną — fotografie i filmy, ale także wycinki prasowe, broszury i inne materiały. Powstało całkiem niedawno i myślą jego twórców było stworzenie instytucji, w której można będzie znaleźć komplet materiałów opisujących, a także ilustrujących szeroko rozumiane pomniki narodowe, a więc zabytki architektury, krajobrazu, wykopaliska archeologiczne. Jednak w tej chwili, mimo że budynek jest ogromny, już wiadomo, że archiwum nie pomieści wszystkich planowanych materiałów, i że trzeba pomyśleć o ograniczeniu ich napływu. Archiwum mieści się w bardzo nowoczesnym budynku, posiadającym wszelkie konieczne systemy i zabezpieczenia, sterowane przez centralny komputer. Fotografie i filmy przechowywane są w specjalnie zaprojektowanych pomieszczeniach, w których temperatura i wilgotność powietrza jest optymalna dla tego rodzaju zbiorów.

Kolejnym zwiedzonym przez nas miejscem był Dział Rękopisów Guildhall Library w Londynie. Nazwa jest bardzo myląca, ponieważ w gruncie rzeczy jest to lokalne archiwum City of London, czyli najstarszej części miasta, niezależne od archiwum administrowanego przez Corporation of London. Przechowuje dokumenty od XI wieku, w tym akta kościelne, testamenty i akta spadkowe, akta miejskich przytułków i parafii, akta ponad siedemdziesięciu cechów, akta wojskowe i podatkowe, akta rodzin i ich przywileje, a także akta licznych fundacji, które swój początek miały w City of London. W swoim zasobie ma również archiwalia dotyczące handlu i przedsiębiorstw, w tym giełdy londyńskiej, wielu banków, towarzystw ubezpieczeniowych, kupców, maklerów giełdowych.

Zaprezentowano nam także polonika — materiały dotyczące handlu z Polską, oraz poświęcone Józefowi Korzeniowskiemu.

Dział korzysta z bardzo dobrego programu komputerowego, pozwalającego korzystającym bez trudu znaleźć komplet materiałów do interesujących ich zagadnień.

Na koniec pozostało opisać wizytę w West Sussex Record Office w Chichester. W swojej strukturze i organizacji archiwum to odpowiada Berkshire Record Office — obydwa są archiwami hrabstw. Archiwum w Chichester gromadzi także podobne archiwalia, jak to w Reading. Jest jedynie młodsze, bo powstało w 1946 r.

W archiwach hrabstw Berkshire i West Sussex miałyśmy okazję rozmawiać na temat organizacji archiwów polskich i brytyjskich, a także na temat sposobu opracowywania zasobu. Są to duże różnice, przede wszystkim archiwa brytyjskie nie tworzą sieci archiwów, każde z nich jest samodzielne, odrębną instytucją, podporządkowaną jedynie Radzie Hrabstwa, na terenie którego się znajduje. Nie ma zatem odgórnie opracowanych i obowiązujących we wszystkich archiwach zasad opracowywania zasobu. Każde archiwum ma swoje własne zasady i nimi się kieruje, choć oczywiście różnice nie są wielkie. Podejmowane są jednak próby ich ujednolicenia — co, choćby dla korzystających, byłoby dużą wygodą — przez Archiwistów Hrabstw na ich okresowych spotkaniach. Ustalają oni wtedy również inne kwestie, dotyczące wszystkich archiwów hrabstw.

Sam sposób opracowywania akt i sporządzania dla nich inwentarza wydaje się być — przynajmniej w znanych mi archiwach angielskich — bardziej racjonalny niż w archiwach polskich. Przede wszystkim archiwiści nie poświęcają tam masy czasu na opracowywanie rozbudowanych wstępów do inwentarzy, wstęp zawiera jedynie najpotrzebniejsze informacje, mające pomóc ko-

rzystającemu w poruszaniu się po zasobie. Objęte inwentarzem akta są raczej inwentaryzowane niż porządkowane, co wpływa zasadniczo na procentową ilość akt posiadających inwentarze. Nie ulega kwestii, że stwarza to większe możliwości dostępu do akt dla korzystających.

Kolejnym krokiem w naszej współpracy była wizyta w dniach 11-16 marca 1998 r. dwóch gości z Anglii w Krakowie — Elizabeth Hughes — zastępcy dyrektora oraz Sue Hourigan — kierownika pracowni konserwacji Berkshire Record Office.

Poza oddziałami naszego Archiwum nasi goście zwiedzili także pracownię konserwacji Biblioteki Jagiellońskiej, archiwum OO. Karmelitów na Piasku, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego i Muzeum Etnograficzne.

Nie wiadomo, czy tak ciekawie i z pożytkiem dla obu stron rozwijająca się współpraca nie zostanie w tym miejscu przerwana. Otóż w związku ze zmianami administracyjnymi od 1 kwietnia 1998 r. pozostało istnieć Hrabstwo Berkshire. Oczywiście archiwum w Reading będzie istniało nadal, tyle że pod innym zarządzeniem, jednak nie wiemy, czy mimo chęci obu naszych archiwów do podtrzymywania współpracy będzie ona w dalszym ciągu realizowana.

Magdalena Marosz

„W służbie nauki... Stanisław Tarnowski 1837-1917” — wystawa w Oddziale Archiwum PAN w Krakowie (14 listopada 1997-28 lutego 1998)

W dniu 14 listopada 1997 r. w Oddziale Archiwum PAN w Krakowie została otwarta wystawa poświęcona Stanisławowi Tarnowskiemu, historykowi literatury, publicyście i politykowi, postaci wielce zasłużonej dla życia naukowego i politycznego ówczesnego Krakowa. Wystawa była kolejną z zainicjowanego przez Polską Akademię Umiejętności cyklu ekspozycji, przybliżających szerokiemu gronu odbiorców sylwetki uczonych, członków Akademii.

Otwarcie wystawy zgromadziło krąg znakomitych gości, wśród których znaleźli się wnuczka Zofia Tarnowska-Moss i wnuk Stanisław Tarnowski oraz wielu innych przedstawicieli rodziny. Uniwersytet Jagielloński reprezentował prorektor prof. Franciszek Ziejka. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością kardynał Franciszek Macharski. Tradycyjnie otwarcia dokonał prezes PAU prof. Kazimierz Kowalski.

Wystawa miała na celu przypomnienie postaci Stanisława Tarnowskiego, pokazanie nie tylko dostojnego uczonego i polityka, potomka znakomitej i zasłużonej w historii Polski rodziny, ale przede wszystkim zwykłego człowieka.

Korzenie rodzinne Stanisława Tarnowskiego przypominały portrety rodziców Jana Bogdana (1805-1850) i Gabrieli z Małachowskich (1800-1862), zaś miejsce narodzin przyszłego uczonego i polityka — karta pocztowa pałacu w Dzikowie. Do dzieciństwa nawiązywały, z pietyzmem przechowane, pukle włosów małego Stasia, a także zasuszone polne kwiatki ofiarowane przez 9-letniego syna matce.

Z okresu młodości zaprezentowano listy, które Stanisław Tarnowski pisał do matki i rodzeństwa z podróży do Ziemi Świętej. W podróż tę wybrał się na przełomie 1857/1858 r. ze swoim przyjacielem Ludwikiem Wodzickim. Po drodze młodzi podróżnicy podziwiali zabytki Francji i Hiszpanii. Z zachowanych listów wylania się obraz troskliwego syna i brata, niecierpliwie oczekującego na wszelkie wiadomości z domu rodzinnego; przykładem tego jest list wysłany 16 stycznia 1858 r. z Sewilli (zob. aneks I). Młodzi skracali czas oczekiwania na listy z kraju organizując kilkudniowe wycieczki, w trakcie których podziwiali nie tylko zabytki sztuki, ale korzystali także z uroków nocnego życia, o czym świadczył prezentowany na wystawie bilet wstępu do kasyna w Sewilli.

Wystawa pokazywała, że Tarnowski był człowiekiem, któremu nie były obojętne losy kraju. Gorący patriota, po wybuchu powstania styczniowego, mimo że nie wierzył w jego zwycięstwo,

zaangażował się w prace Rządu Narodowego, bo honor i umiłowanie ojczyzny nie pozwoliły mu pozostać biernym. Aresztowany i osadzony w więzieniu w klasztorze Karmelitów we Lwowie, pisał na bibułce, zachowane do dzisiaj, piękne i wzruszające listy do siostry Karoliny (1834-1888). Pobyt w więzieniu utwierdził go w przekonaniu, że powstania nie są właściwą drogą do odzyskania niepodległości, pochłaniają olbrzymie ofiary nie przynosząc żadnych efektów. Pomimo tego w pisanych po latach myślach do syna Hieronima zaznaczał: „Gdyby zaszły okoliczności tak nieprzewidziane i niespodziewanie szczęśliwe, że ratunek zbrojny byłby ratunkiem prawdziwym i skutecznym, to oczywiście nie może on żałować ani krwi ani życia”.

Kolejna grupa eksponatów przedstawiała Stanisława Tarnowskiego jako kochającego męża i ojca rodziny. Wśród nich znalazł się jeden z wierszy do żony Róży z Branickich (1854-1942) pełny namiętności zabarwionej odrobiną ironii, a także bogata w przesłanie modlitwa, napisana po narodzinach syna Hieronima (zob. aneks II) oraz fotografia z uroczystości zaręczyn w 1897 r. najstarszej córki Elżbiety (1875-1955) z Janem Esterházy (1864-1905).

Stanisław i Róża Tarnowscy prowadzili otwarty dom zarówno w pałacu na Szlaku w Krakowie, jak i w Rudniku nad Sanem. Świadczą o tym zachowane księgi gości, w których znajduje się sporo interesujących zapisów znanych osób. I tak np. w pałacu na Szlaku w listopadzie 1893 r. odbył się uroczysty wieczór w dzień przed ślubem Henryka Sienkiewicza z Marią Romanowską Wołodkiewiczówną, na którym gościem honorowym był znakomity pisarz — te strony księgi były pokazane na wystawie. W księdze z Rudnika znajdują się wpisy z częstych wizyt biskupa Józefa Sebastiana Pelczara, a także Brata Alberta (Adama Chmielowskiego) z najlepszymi życzeniami dla bardzo gościnnych i życzliwych gospodarzy.

Troskę Stanisława Tarnowskiego o zachowanie skarbów kultury narodowej przypominał udokumentowany fakt zakupu od rodziny Bolesława Podczaszyńskiego 6 głów ze stropu Sali Poselskiej na Wawelu, które następnie zostały przekazane na zamek królewski. Było to pokwitowanie zakupu, jak i podziękowanie kierownika odbudowy zamku wawelskiego Adolfa Szyszko-Bohusza za ten cenny dar oraz fotografia jednej z sześciu głów.

Na wystawie nie mogło zabraknąć drukowanych publikacji Stanisława Tarnowskiego i książek z jego biblioteki. Wśród nich znalazł się szkic polityczny *William Pitt, Atterbury* lorda Thomasa Macaulaya, który miał ze sobą w więzieniu w Ołomuńcu i który przetłumaczył na język polski. Tę część ekspozycji uzupełniała fotografia Tarnowskiego w kontuszu oraz karabela, którą właściciel przypinał do pasa w szczególnie uroczystych chwilach.

Odrębne miejsce zajmowały eksponaty przypominające najważniejsze momenty z 40-letniej kariery naukowej w Uniwersytecie Jagiellońskim, m.in. zaprezentowany dyplom doktorski Stanisława Tarnowskiego z 1870 r., otrzymany za pracę *Król Stanisław Leszczyński jako pisarz polityczny*, kopia berła Zbigniewa Oleśnickiego, którą otrzymał jako rektor Uniwersytetu w 1887 r. z okazji otwarcia Collegium Novum. Fotografia z uroczystości odsłonięcia pomnika Mikołaja Kopernika na dziedzińcu Collegium Maius oraz zdjęcie profesorów Wydziału Filozoficznego z 1900 r., nawiązywały do jubileuszu 500-lecia odnowienia Uniwersytetu, kiedy Tarnowski ponownie pełnił funkcję rektora. Fakt odejścia na emeryturę w 1909 r. dokumentowały: program uroczystego wieczoru zorganizowanego z tej okazji w Teatrze Miejskim; nadzwyczajne wydanie „Czasu” krakowskiego z relacją przebiegu uroczystości; fotografia pokazująca rzesze uczniów szkół średnich przed pałacem na Szlaku, do których przemawia szacowny jubilat; liczne adresy i życzenia od instytucji i osób prywatnych przesłane na ręce Tarnowskiego. Tę część ekspozycji zamykał majestatyczny portret Stanisława Tarnowskiego w todze rektorskiej (kopia obrazu Jana Matejki wykonana przez M. Lipkowską w 1929 r.).

Kolejna grupa eksponatów pokazywała związki Stanisława Tarnowskiego z Towarzystwem Naukowym Krakowskim i Akademią Umiejętności, która obok Uniwersytetu była drugim miejscem jego działalności naukowo-organizacyjnej, gdzie przez 34 lata pełnił najwyższe funkcje sekretarza generalnego i prezesa. Członkiem TNK został wybrany jednoosobnie w 1867 r., informował o tym protokół z posiedzenia Towarzystwa z 16 listopada tegoż roku oraz podziękowanie Tarnowskiego

przesłane na ręce prezesa TNK Józefa Majera (zob. aneks III). Po przekształceniu Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w Akademię Umiejętności Tarnowski w 1873 r. został jej członkiem czynnym — piękny dyplom ze znakomicie zachowaną pieczęcią papierową informował o tym wyborze. Dziesięć lat później, po śmierci Józefa Szujskiego został sekretarzem generalnym AU. W zachowanej korespondencji Stanisława Tarnowskiego, przechowywanej w Archiwum Ojców Zmartwychwstańców w Rzymie, znajduje się list do przyjaciela Waleriana Kalinki, z którym dzieli się swoimi obawami związanymi z przyjęciem stanowiska (zob. aneks IV). Kolejne dokumenty związane były z piastowaniem przez Tarnowskiego licznych funkcji w przedsięwzięciach naukowych organizowanych przez Akademię, m.in. dotyczących zjazdu historyczno-literackiego dla uczczenia pamięci Jana Kochanowskiego w 1884 r., do którego organizacji i przebiegu Tarnowski walczył się przyczynił. Sekretarz generalny AU Bolesław Ulanowski po śmierci Stanisława Tarnowskiego tak scharakteryzował rolę, jaką odegrał on w Akademii: „Wspierał swą powagą i wpływem każdą dobrą inicjatywę, interweniował w rozmaitych trudniejszych przypadkach z całą energią, autorytet swej osobistości w pracach publicznych oddawał na usługi Instytucji, której tak długo i z takim powodzeniem przewodniczył. Akademia, to nowa służba obywatelska. Tarnowskiemu nie chodziło w niej o jednostki, o ich indywidualną sławę. On w Akademii upatrywał organizację, która przedmiotowo miała reprezentować interesy naukowe narodu. Dlatego Tarnowski uważał godność Prezesa Akademii za najwyższą, o jaką w danych warunkach Polak mógł się pokusić”.

Ostatnia grupa eksponatów związana była z działalnością polityczno-publicystyczną czołowego przedstawiciela konserwatystów krakowskich. Przedstawiono rękopis słynnego artykułu Tarnowskiego *Porcje*, opublikowanego w 1874 r. w „Przeglądzie Polskim”, w którym piętnował proceder wywłaszczania chłopów z ziemi przez szlachtę. W 1870 r. został współwłaścicielem „Czasu” krakowskiego — fakt ten dokumentowało upoważnienie dla Stanisława Tarnowskiego do nabycia gazety od Wincentego Kirchmayera, podpisane przez Aleksandra Kurtza, Franciszka Mycielskiego, Pawła Popiela i Henryka Wodzickiego, w ten sposób udało się uchronić ten wielce zasłużony dziennik przed likwidacją.

Interesującym eksponatem był złoty medal wręczony Stanisławowi Tarnowskiemu przez papieża Leona XIII w czasie uroczystości ofiarowania Ojcu Świętemu w grudniu 1883 r. przez deputację z Krakowa obrazu Jana Matejki „Sobieski pod Wiedniem”. Tarnowski był Kawalerem Krzyża Komandorskiego Orderu Piusa z Gwiazdą — na wystawie została pokazana barwna fotografia odznaczenia, którego oryginał znajduje się w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zaprezentowano również odręczne pismo cesarza Franciszka Józefa z 1885 r. informujące o przyznaniu Tarnowskiemu godności członka austriackiej Izby Panów oraz dyplom z 1898 r. nadający mu tytuł Tajnego Rady Dworu.

Działalność poselską Tarnowskiego w Sejmie Krajowym w latach 1867-1914 dokumentowały oryginalne teksty jego mów sejmowych oraz podziękowanie wyborców za wieloletnią pracę. „Wśród ogólnego pogromu unosząc w dziedzictwie po naszych ojcach najdroższe skarby — jak wiarę, miłość tej ziemi i cześć dla tradycji, ze spokojem i chlubą widzieliśmy w Tobie naszego wybrańca, jako uosobienie i stróża powyższych naszych przekonań, których przestrzegać w dzisiejszych czasach jest większym i świętszym niż kiedykolwiek obowiązkiem”. Zdanie to doskonale charakteryzuje Stanisława Tarnowskiego i pokazuje, jakim wartościom niezmiennie służył w swoim życiu.

Otwarcie wystawy zostało połączone z uroczystym posiedzeniem naukowym, które zorganizowała Polska Akademia Umiejętności dla uczczenia zasług swego wieloletniego sekretarza generalnego (1883-1890) i prezesa (1890-1917). Posiedzenie, które zgromadziło szerokie grono osób, w tym licznie reprezentowaną rodzinę Tarnowskich, otworzył sekretarz generalny PAU prof. Jerzy Wyrozumski. Referaty i dyskusja pokazały tylko niektóre aspekty szerokiej działalności i bogatych dokonań Stanisława Tarnowskiego. Szczególnie interesujące było wystąpienie profesora Uniwersytetu Poznańskiego Waldemara Łazugi, omawiające publicystykę polityczną Stanisława

Tarnowskiego, w której najpełniej rozwinął się talent polityczny posła Sejmu Krajowego, a Teka Stańczyka była najlepszą szkołą publicystycznego warsztatu. Autor referatu stwierdził, iż upływ czasu okazał się niezbyt łaskawy dla czołowego polityka Stańczyków. W różnych analizach myśli stańczykowskiej niemal nigdy nie jest cytowany samodzielnie. Ciągłe istnieją opinie, od których nie może się uwolnić, tkwiące głęboko w podświadomości niektórych historyków, koncentrujące się nie wokół myśli Stanisława Tarnowskiego, ale wokół sposobu ich wyrażania. Wiceprezes PAU Stanisław Grodziski naszkicował wieloletnią działalność Tarnowskiego na forum Sejmu Krajowego Galicyjskiego. Ostatni referat profesor Marty Wyki z Uniwersytetu Jagiellońskiego traktował o Stanisławie Tarnowskim jako historyku literatury, zawierał wiele krytycznych zdań dotyczących samej *Historii literatury polskiej*. W dyskusji w obronie krytykowanego dzieła profesor Julian Dybiec przypomniał, że *Historia literatury polskiej* była pierwszym, i jak dotąd jedynym opracowaniem syntetycznym obejmującym okres od średniowiecza po XIX w. Podkreślił fakt, że działalność dydaktyczna Tarnowskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim doprowadziła do renesansu studiów z zakresu literatury polskiej. Kolejny głos w dyskusji profesora Henryka Markiewicza podkreślał, że pasje i zamięłowania Stanisława Tarnowskiego koncentrowały się głównie na szeroko rozumianej literaturze romantycznej, w której najpełniej i najwięcej miał do powiedzenia. W odpowiedzi na przytoczony przez profesora Jerzego Starnawskiego fakt, jakoby Tarnowski wyszedł w trakcie premiery *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego, pani Jadwiga z Mycielskich Stachurowa, prawnuczka Stanisława Tarnowskiego, opierając się na przekazach rodzinnych zdementowała tę plotkę utrwaloną przez Tadeusza Boya-Żeleńskiego.

Prezentowane referaty i głosy w dyskusji będą publikowane w projektowanej przez Akademię Umiejętności serii „Sylwetki uczonych”, o czym wspomniał, podsumowując sesję, sekretarz generalny PAU.

Pomimo że wystawa i posiedzenie naukowe przypomniały postać Stanisława Tarnowskiego, to nadal pozostaje sprawą otwartą opracowanie rzetelnej biografii naukowej obalającej istniejące stereotypy.

Większość prezentowanych na wystawie eksponatów pochodziła ze zbiorów prywatnych rodziny Tarnowskich. Wystawa mogła być zrealizowana dzięki pomocy i uprzejmości prawnuka Stanisława — Adama Tarnowskiego, który nie szczędzi sił, by scalić rozproszoną spuściznę po Stanisławie Tarnowskim.

Marta Płatek

Aneks I

Sewilla 16 Stycznia (1858)

Kochana Mamuleczko!

Jestem okropnie obrażony i rozgniewany na całą rodzinę. Przecie moi szanowni bracia i siostry muszą wiedzieć, że jedną z najprzyjemniejszych rzeczy na świecie jest odbierać listy kiedy się jest o tysiacy mil od domu i kraju, a żadne z nich mi tej przyjemności nie zrobiło. Tydzień temu odebrałem list Mamy, od tego czasu co dzień chodzę na pocztę myśląc, że może mi odpisze Walercia albo Karolcia albo Julek, bo Jaś nie mógł jeszcze mego listu odebrać więc nie mam do niego pretensji, i zawsze wracam z gołymi rękami. Dzięki temu listowi Mamuleczki jestem spokojny, ale mi niedostaje wielkiej przyjemności odbierania listów, czytania i komentowania tego co tam państwo teraz myślą i robią, i gniewam się tak na rodzinę, że gdybym teraz robił testament to bym ich wszystkich wydziedziczył. Na tym moim złym humorze najgorzej wychodzi Lulo¹ i moja Mamuleczka, która odbierze list głupi, nudny i jałowy, ale to nie moja wina. Krotochwili nie jestem w stanie podzić bo jestem zły, a czas nam tu schodzi bardzo przyjemnie

¹ Ludwik Wodzicki hrabia (1834-1894) polityk, jeden z przywódców stańczyków.

ale zupełnie jednostajnie i samotnie. Oglądamy rzeczy których nie znamy, wracamy do tych które znamy, chodzimy na spacer, i w całym naszym życiu nie ma nic wystającego. To też piszę ten list pour l'aquit de ma conscience, żeby kochanej Mamy nie zostawiać bez wiadomości o synku, który w tej chwili jest w psim humorze i najnieznośniejsze indywiduum na świecie.

W miarę jak nasza podróż po Hiszpanii się zbliża do końca, myślimy na serio o wschodzie. Gospodarz z hotelu pisze do Gibraltaru, żeby się dowiedzieć kiedy odchodzą statki do Malty i to zdecyduje nasz wyjazd, który prawdopodobnie nastąpi w ostatnich dniach tego miesiąca. Głównie chodzi nam o to, żeby Ziemię Świętą zwiedzić przed Wielkanocą, a potem wpaść do Konstantynopola i uciekać czym prędzej do domu. W samym projekcie tyle szczęścia co w całej podróży, a da Bóg, że w pierwszej połowie maja będziemy jeżeli nie w Dzikowie to w Krakowie. Potem przemyślimy o listach rekomendacyjnych. Mamy od pułkownika Ponińskiego do Kairu i Konstantynopola, spodziewamy się listu panny Anny, konsulaty będą nam zawsze pomocne, brakuje nam tylko listów do Jerozolimy, a w natłoku pielgrzymów opieka jakiego księdza będzie koniecznie potrzebna. W tym celu piszę do panien Michałowskich, żeby nam wyrobiły jaki list przez którego z księży swoich znajomych i przysłały do Jerozolimy. Myślę, że im to nie będzie trudno, a nam na tem bardzo zależy.

Kalkulujemy że mniej więcej do 10 lutego możemy odbierać listy w Aleksandrii, do 24 w Kairze, do 6-go kwietnia w Jerozolimie a do 24 kwietnia w Konstantynopolu. Podług tego niech Mamuleczka będzie łaskawa do mnie pisać i to ile możności często, bo nikt nie może wiedzieć jak gorączkowo się listów oczekuje i z jaką radością się je odbiera. Braci i siostry mimo gniewu ściskam serdecznie. Mamy najdroższej rączki nóżki i kolanka całuję najczulej, najmocniej z wszystkich sił. Wszystkim łaskawym i życzliwym ukłony i pozdrowienia. Jeszcze raz całuję rączki Mamy.

S. Ta.

Od Luła czułości dla wszystkich!

(ze zbiorów rodziny Tamowskich)

Aneks II

Święty
 HIERONIMIE
 Patronie mego syna
 módl się za nim
 żeby się zdrowo i szczęśliwie wychował
 i był zawsze
 BOGU wierny
 Ojczyźnie
 poświęcony i biednym
 ludziom pożyteczny
 Strzeż go zawsze
 od wszelakich pokus
 złego, uproś mu
 czystą wolę, serce
 dobre, głowę otwartą,
 zachowanie dostatku i powodzenia, ile dla
 jego dobra potrzeba,
 błogosławieństwo
 BOŻE w tem życiu
 i zbawienie duszy
 w przyszłym

Amen
12 SIERPNIA
18 SIERPNIA
1884

(ze zbiorów rodziny Tarnowskich)

Aneks III

Wiedeń 5 12 (1)867

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Chciałem za ostatniej mojej krótkiej bytności w Krakowie, osobiście podziękować Panu za zaszczyt zrobiony mi powołaniem mnie na członka Towarzystwa Naukowego. Przypadek chciał, że trafiłem nieszczęśliwie, w godzinie kiedy Pana w domu nie było. Proszę więc pozwolić ażebym teraz przynajmniej w liście wdzięczność moją Jwmu Panu wyraził. Im mniej przynaję sobie prawa do zajęcia miejsca w gronie tak istotnie około nauk zasłużonem, i im więcej czuję że mu wiele zaszczytu przynieść nie potrafię, tem usilniej pilnować się będę żebym mu przynajmniej nie zrobił wstydu, i żebym został człowiekiem prawdziwie oświeconym, skoro uczonym nie jestem i prawdopodobnie nigdy już nie będę. Zaszczyt jakiście mi Panowie zrobić raczyli, będzie mi przypominał że nie powinienem się opuszczać w pracy, i silnym do tego będzie mi bodźcem.

Racz szanowny Panie Prezesie wierzyć że cenię ten zaszczyt wielce, a zachowując mnie w przyjaznej pamięci, racz przyjąć moje gorące podziękowanie i hołd najwyższego uznania z którem zostaje

Jwgo Pana sługą
St. Tarnowski

(Archiwum PAN Oddział w Krakowie, sygn. TNK-38, k. 231, 232)

Aneks IV

27 luty (18)83

Mój drogi! Po wszystkich biedach przez które tu przeszedłem, a w strachu, że strata Szujskiego im dalej tem bardziej da się uczuć, są dwie kwestie o których chciałbym z tobą pomówić. Jedną jest Akademia. Majer mnie proponuje Sekretarstwo. Ja czuję doskonale że nie jestem do tego, ale uznając że między rzeczywistymi członkami jestem jeszcze najmniej niestosowny, a że o młodszych jak Bobrzyński i Smolka mowy teraz być nie może, bo naprzód nie są członkami a po wtóre Majer taki na nich obrażony żeby umarł zaraz gdyby który z nich miał Sekretarzem zostać, zważywszy to wszystko, i jeszcze to że mogę przynajmniej czuwać nad tem żeby rzeczy szły po myśli Szujskiego, myślę przyjąć, a złożyć jak tylko jeden z młodszych stanie się możliwym. Powiedz mi czy dobrze robie.

Druga jest sprawa katedry. Wydział słusznie chce szukać na następcę po Szujskim coś najświetniejszego. Najświetniejszy jesteś Ty, świetni Bobrzyński i Smolka, więcej nie ma. W komisji która dziś rano nad tem radziła, była naturalnie mowa o Tobie. Ja jestem zdania żeby cię nie zapytywać i propozycji ci nie robić. Nie dla tego że zależy od Przełożonych, że masz co innego do roboty, ani nawet dla tego żeś w dawniejszych wiekach nie pracował, tylko dla tego że znając Wydział wiem z góry że kandydatura twoja większości by nie miała: a nie jesteś ani człowiekiem ani historykiem którego by bez wstydu można odrzucić. Zdaje mi się że znowu dobrze robie? Odrzucenie było by wstydem dla wydziału a klęską dla zasad które reprezentujesz. Lepiej jednego i drugiego unikać, kiedy innego skutku spodziewać się nie można. Odpisz mi na to raz zupełnie szczerze, drugi raz poufnie do mnie, ale tak żebym mógł Komisji pokazać. Bobrzyński pewno

nie przyjmie: zostanie Smolka, zdaje mi się co najlepszego w tych okolicznościach być może. Co Ty na to?

Ściskam cię najserdeczniej
twój St.

(Archiwum Ojców Zmartwychwstańców w Rzymie, sygn. 51456).

Zbiory Lanckorońskich — dar dla Polskiej Akademii Umiejętności

Profesor Karolina Lanckorońska (ur. 1898), ostatnia przedstawicielka rodu z Brzezia Lanckorońskich, przekazując na rzecz kultury polskiej rodzinną kolekcję dzieł sztuki, ofiarowała ją czterem instytucjom — Zamkowi Królewskiemu w Warszawie, Zbiorom Dzieł Sztuki na Wawelu, Bibliotece Jagiellońskiej i Polskiej Akademii Umiejętności. Z tą ostatnią Karolina Lanckorońska była związana już w latach dwudziestych naszego stulecia, kiedy to pracowała bezinteresownie w Stacji Naukowej PAU w Rzymie przy opracowywaniu zbioru 60 000 fotografii dzieł sztuki podarowanego Akademii przez jej ojca — Karola (1848-1933). Dzięki Karolinie została sprowadzona do Rzymu w 1929 r., zakupiona przez Henryka Badeniego, cenna biblioteka prof. Maxa Dvoraka, wybitnego historyka sztuki, która znacznie wzbogaciła zbiory Stacji¹. W latach trzydziestych Towarzystwo Popierania Polskich Badań Historycznych w Rzymie, którego inicjatorką była Lanckorońska, wspomagało polskich uczonych i badaczy opracowujących materiały do *Monumenta Poloniae Vaticana*². Kontynuację owych badań przejął, założony w 1945 r. przez m.in. Karolinę Lanckorońską, Oskara Haleckiego i Józefa Michałowskiego (ówczesnego dyrektora Rzymskiej Stacji Naukowej PAU), Polski Instytut Historyczny w Rzymie, który do dziś prowadzi działalność badawczą, wydawniczą i stypendialną³. W tym samym roku została wybrana współpracownikiem Komisji Historii Sztuki, zaś po reaktywowaniu Akademii w 1989 r. członkiem czynnym PAU. Ukoronowaniem tych długoletnich związków oraz wyrazem dużego zaufania Karoliny do PAU jest ofiarowanie rodzinnej, dwustuletniej Biblioteki Rozdolskiej wraz ze zbiorem osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych sztychów i grafik.

Początki biblioteki sięgają końca XVIII w. i są związane z córką Kazimierza Rzewuskiego (ok. 1750-1820) — pisarza polnego koronnego, kolekcjonera dzieł sztuki — Ludwiką Rzewuską (1783-1839), osobą wykształconą i posiadającą szerokie zainteresowania intelektualne⁴. Kiedy w 1793 r. poślubiła Antoniego Lanckorońskiego (1760-1830), wniosła także w posagu gromadzony w Rozdole księgozbiór, którego charakter wykraczał znacznie poza ramy typowych ówczesnych bibliotek dworskich. Zachowany katalog biblioteki z 1824 r. obejmuje prawie 2 000 książek, zarejestrowanych w 11 działach, takich jak m.in.: *Encyklopedie, Historia Powszechna, Geografia, Prawo, Teologia, Literatura Piękna, Książki w Języku Włoskim, Książki w Języku Angielskim*. Po śmierci Ludwiki pieczę nad księgozbiorem przejął jej syn — Kazimierz Lanckoroński (1802-1874). Dzięki katalogom z lat 1843, 1845, 1846 możemy wnioskować, że właściciel systematycznie uzupełniał księgozbiór, ale tylko w obrębie istniejących już działów. Dopiero kolejny sukcesor biblioteki Karol Lanckoroński znacznie poszerzył jej zakres zarówno jakościowy, jak

¹ D. Rederowa, *Polska Stacja Naukowa w Rzymie*, „Rocznik PAU” 1992/1993, s. 222.

² *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego PAU Stanisława Kutrzeby za czas od maja 1936 do czerwca 1937 roku*, „Rocznik PAU” 1936/1937, s. 113.

³ K. Lanckorońska, *Polski Instytut Historyczny w Rzymie*, „Rocznik PAU” 1992/1993, s. 235.

⁴ St. Szczer, *Biblioteka Rozdolska Lanckorońskich*, „Rocznik PAU” 1996/1997, s. 98.

i ilościowy. Jako naukowiec, kolekcjoner, mecenas sztuki, przekształcił liczący kilka tysięcy tomów księgozbiór w fachowo zorganizowaną i prowadzoną przez bibliotekarza około 70-tysięczną bibliotekę. Rękopiśmienny inwentarz, pochodzący z początku XX w., spisany przez bibliotekarza Ludwika Chotyńckiego, pozwala poznać nie tylko zakres tematyczny czy zasięg chronologiczny księgozbioru, ale również sposób jego rozmieszczenia w pomieszczeniach, ułożenia w szafach i na półkach.

Wskutek działań wojennych na terenie Galicji w 1914 r. ucierpiały zarówno rozdolskie zbiory dzieł sztuki, jak i, choć w mniejszym stopniu, biblioteka. Karol Lanckoroński wykorzystując sprzyjającą sytuację na froncie, postanowił wywieźć część zbioru, w tym księgozbiór do Wiednia, gdzie znajdował się aż do połowy lat sześćdziesiątych.

Po śmierci Karola zarząd nad rodzinnym majątkiem sprawował jego syn — Antoni (1893-1965), zaś w 1965 r. obowiązki te przejęła jego córka Karolina. Ona właśnie zdecydowała o przewiezieniu księgozbioru do Londynu, gdzie złożono go jako depozyt w Bibliotece Polskiej. Tutaj został zinwentaryzowany, po czym przeniesiony do siedziby Fundacji Lanckorońskich, skąd przekazano go w 1997 r. PAU. Obecny profil biblioteki został uformowany przez właścicielkę, która postanowiła stworzyć w jej ramach zbiór druków polskich i Polski dotyczących. Zamyśl ten doprowadził do wyprzedaży części książek nie odpowiadających charakterowi księgozbioru. Jednocześnie dokonywano zakupu poloników, zwłaszcza pojawiających się w handlu antykwarycznym. Skutkiem tych wszystkich działań biblioteka liczy dziś 2 950 woluminów, w tym około 800 starych druków. Jest utrzymana w bardzo dobrym stanie, nie wymaga zabiegów konserwatorskich i co najważniejsze posiada katalog.

Księgozbiór zawiera unikatowy i najliczniejszy w Polsce (116 tomów) zbiór kalendarzy z końca XVII i XVIII w. Większość stanowią egzemplarze „Kalendarza Rzymskiego i Ruskiego” autorstwa Franciszka i Stanisława Niewierskich, Stanisława Duńczewskiego drukowane w Zamościu, oraz egzemplarze „Kalendarza Polskiego i Ruskiego” — Tomasza Ormiańskiego, Jerzego G. Kostkowskiego wydane w Krakowie. Dodatkowym wyróżnikiem owego zbioru są znajdujące się w części tomów bardzo interesujące adnotacje rękopiśmienne.

Drugą zasługującą na uwagę grupą wydawnictw są broszury polityczne z XVII i XVIII w., z których część dotyczy elekcji Augusta II Sasa oraz okresu Sejmu Czteroletniego. Wśród osiemnastowiecznych wydawnictw znajdują się prawie wszystkie średniowieczne i nowożytne kroniki, komplet „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, a także wiele tytułów ówczesnych utworów literackich.

Ogólnie rzecz ujmując, biblioteka zawiera różnorodne druki z zakresu literatury i historii Polski. Możemy tu znaleźć *Biblię* ariańską z 1606 r. i *Bajki* Krasickiego, *Volumina Legum* i Konopnickiej *O krasnoludkach i sierotce Marysi*, dzieła Mickiewicza czy Słowackiego i *Trędowatą*, album Grottgera i atlas motyli, herbarze, bibliografie i pisma Naruszewicza czy Lelewela. Nie sposób opisać tutaj cały księgozbiór, który posiada bardzo oryginalny charakter.

Wraz z biblioteką Karolina Lanckorońska przekazała Akademii część swoich rodzinnych i naukowych materiałów archiwalnych. Dokumentacja biograficzna obejmuje materiały rodzinne, wśród których znajduje się zbiór fotografii członków rodziny, przyjaciół oraz interesujący zbiór listów do Karola Lanckorońskiego, m.in. Mariana Sokołowskiego (z lat 1880-1914), Ludwika Ćwiklińskiego (z lat 1881-1928), Szymona Askenazego (z lat 1901-1915), Stanisława Tarnowskiego (z lat 1880-1914). Spuścizna naukowa zawiera przede wszystkim teksty prac i artykułów Karoliny Lanckorońskiej.

Otrzymanie tak cennego daru stało się inspiracją dla PAU do zorganizowania w ramach cyklu wystaw „W służbie nauki...” wystawy zatytułowanej „Ojciec i Córka... Karol Lanckoroński (1848-1933), Karolina Lanckorońska”. Przy jej opracowywaniu wykorzystano archiwalia pochodzące ze spuścizny Karoliny Lanckorońskiej oraz materiały należące do zespołu PAU i spuścizny Tadeusza Mańkowskiego, przechowywane w Oddziale Archiwum PAN w Krakowie. Ekspozycja została otwarta 20 czerwca 1997 r. w sali wystawowej przy ul. św. Jana 26. Rozpoczęła się „Gale-

rią rodzinną” — zbiorem fotografii członków dwóch ostatnich pokoleń rodziny Lanckorońskich. Dalsza ekspozycja została podzielona na dwie części — pierwszą poświęconą ojcu — Karolowi, drugą obrazującą losy i działalność Karoliny. Wśród eksponatów związanych z osobą hrabiego Lanckorońskiego, których większość stanowiły druki jego prac, zwracały uwagę listy od przyjaciół — Jerzego Mycielskiego, Mariana Sokołowskiego, Stanisława Tarnowskiego i Wojciecha Kossaka oraz zbiór wierszy jego autorstwa z lat 1869-1920.

W części poświęconej Karolinie Lanckorońskiej znajdowały się druki jej prac i artykułów, pamiątki z okresu II wojny światowej, m.in. numer obozowy z Ravensbrück, pagony oficera II Korpusu, odznaczenia i dyplomy, w tym podpisany przez gen. Andersa dyplom nadania Złotego Krzyża Zasługi z Mieczami oraz dyplomy doctora honoris causa trzech polskich uniwersytetów: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wrocławskiego i Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Wystawę zamykała gablota biblioteczna, w której zaprezentowano druki z Biblioteki Rozdolskiej. Ekspozycja trwała do 30 września 1997 r.

Obecnie Biblioteka Rozdolska i archiwalia подарowane przez prof. Karolinę Lanckorońską znajdują się w budynku Akademii przy ul. św. Jana 26 w siedzibie Oddziału Archiwum PAN. Z biblioteki można korzystać w godzinach otwarcia Archiwum.

Marzena Włodek

WYKAZ SKRÓTÓW

AAD	Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa
Acta Terr. Crac.	Acta Terrestria Cracoviensia
Advoc.	Advocatialia Cracoviensia
A.Dz.T.	Archiwum Dzikowskie Tarnowskich
AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych
AKM Kr	Archiwum Kościoła Mariackiego w Krakowie
AM	Akademia Medyczna
AP	Archiwum Prowincji Krakowskiej Kapucynów
APA	Akta Parafii. Diecezja Krakowska
APKr	Archiwum Państwowe w Krakowie
Arch. Radz.	Archiwum Warszawskie Radziwiłłów
ASK	Archiwum Skarbu Koronnego
AU	Akademia Umiejętności
Aug.	Archiwum Augustianów w Krakowie
BaK	Bundesarchiv w Koblencji
Bibl.	biblioteka
Biprostal	Biuro Studiów i Projektów Hutnictwa
BJ	Biblioteka Jagiellońska
BJ Sol.	Biblioteka Jagiellońska, zbiór dokumentów Zarządu Regionu „Małopolska” NSZZ „Solidarność” (sygn. tymczasowa)
BJ, Sol. VI/SBiD	zw., Sekcja Branż, Zawodów, Komisji Terenowych i Delegatur (sygn. tymczasowa)
BJ, Sol. VII/SKZ	zw., Sekcja Kontaktów z Zakładami Pracy (sygn. tymczasowa)
BJ, Sol. XIII/OD	zw., Ośrodek Dokumentacji i Archiwum (sygn. tymczasowa)
BJ, Sol. XV/S	zw., Sekretariat (sygn. tymczasowa)
BJ, Sol. XXII/SRP	zw., Sekcja Radców Prawnych (sygn. tymczasowa)
bł.	błogosławiony
BM UJ	Biblioteka Medyczna Uniwersytetu Jagiellońskiego
Castr. Crac.	Akta Castrensia Cracoviensia
CeBeA	Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Budowy Urządzeń Chemicznych
ChWLP	Chrześcijańska Wspólnota Ludzi Pracy
Cons.	Consularia Cracoviensia
Dz.	Dział
E	Teka A. Grabowskiego
Elbud	Zakład Konstrukcji Stalowych „Elbud”
fl.	floren
flp	floren polski
HiL	Huta im. Lenina
hr.	hrabia
IJP	Instytut Józefa Piłsudskiego
IKC	Ilustrowany Kurier Codzienny
IT	Inwentarz Tymczasowy

ITS	Inwentarz Tymczasowy Skontrowy
JKM	Jego Królewska Mość
jun.	junior
k.	karta
KIK	Klub Inteligencji Katolickiej
KK	Komitet Koordynacyjny
KKP	Krajowa Komisja Porozumiewawcza
KOR	Komitet Obrony Robotników
KOS	Krakowska Oficyna Studentów
KRH	Komitet Robotniczy Hutników Huty im. Lenina
ks.	1. ksiądz, 2. książę
KUL	Katolicki Uniwersytet Lubelski
KW PZPR	Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KZ	1. Komitet Założycielski, 2. Komisja Zakładowa
Lib. Iur. Civ.	Libri iuris civilis civitatis Cracoviae
LO	Liceum Ogólnokształcące
ŁK	ławnik krakowski
MAG II	Akta Magistratu Miasta Krakowa z lat 1848-1918
maszyn.	maszynopis
mb.	metry bieżące
Metr. Kor., MK	Metryka Koronna
Metr. Lit.	Metryka Litewska
MF UJ	Muzeum Farmacji Uniwersytetu Jagiellońskiego
MKR	Międzyzakładowy Komitet Robotniczy
MKS	Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
MKZ	Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność”
MPK	Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji
MRPS	Matricularium Regni Poloniae Summaria
NOT	Naczelna Organizacja Techniczna
NSZZ	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
NSZZ PNTiO	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty
OFM Cap	Ordo Fratrum Minorum Capuccinorum
Ossolineum	Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu
PAN	Polska Akademia Nauk
PAU	Polska Akademia Umiejętności
Pers. A	Akta personalne Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
PSB	Polski Słownik Biograficzny
PSL	Polskie Stronnictwo Ludowe
PTB	Polskie Towarzystwo Botaniczne
PWN	Państwowe Wydawnictwo Naukowe
Quart.	Acta quartaliensium civitatis Crac.
rec.	recenzja
red.	redakcja
Reg.	Regestr
Reg. Exact.	Regestra exactionis regiae seu civilis schoss dictae
RG	Rynek Główny (z aktualną numeracją kamienicy)
RK	rajca krakowski
rkps	rękopis

R.P.	Roku Pańskiego
Russ.-pol. Akt.	Russische und polnische Akten des Fürstlichen Archivs zu Hohenlohe-Schillingsfürst
ryc.	rycina
ryt.	rytował
SAP	Stowarzyszenie Archiwistów Polskich
Scab.	Scabinalia Crac.
sen.	senior
SKS	Studencki Komitet Solidarności
sygn.	sygnatura
św.	święty
Test.	Consularia Crac. Testamenta in officio consulari
TMKZ	Tymczasowy Międzyzakładowy Komitet Założycielski
TNK	Towarzystwo Naukowe Krakowskie
Tow.	Towarzystwo
Tsch	Teki Schneidra
UJ	Uniwersytet Jagielloński
WMK Hip	Wolne Miasto Kraków, Hipoteka
WSK	Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego
ZKZ	Zakładowy Komitet Założycielski
ZR	Zarząd Regionu

INDEKS NAZWISK

Opracowała Bożena Lesiak-Przybył

Indeks nie obejmuje tablic genealogicznych z artykułów A. Stabrawy i K. Follprecht, wykazu botaników z artykułu P. Köhlera, spisu fotografów, atelier i miejsc wykonania zdjęć z kolekcji Archiwum UJ oraz przykładowego spisu osób z kolekcji fotografii Archiwum UJ z artykułu M. M. Tytko.

Zastosowane skróty: abp – arcybiskup; bł. – błogosławiony; bp – biskup; br. – brat; erem. – eremita; hr. – hrabia; jun. – junior; ks. – ksiądz; m. – mężczyzna; o. – ojciec; pseud. – pseudonim; pust. – pustelnik; s. – siostra; sen. – senior; św. – święty.

- Abraham Władysław 223
Abram (dom Abramowski) 14, 39
Achler Erazm 18
Achler Katarzyna z Wanzamów 18
Adam z Brzezin 43
Adamczyk-Szczecińska H. 173, 178
Ado Jakub, kmić 127
Agnieszka, izdebna 57
Alamani Zygmunt 81
Alantse Anna z Leszczów 47
Alantse Anna z Roguskich 43, 44, 45, 46
Alantse Jan Aleksander 46
Alantse Jan, ojciec Mikołaja sen. 28, 42, 43, 44, 45
Alantse Jan, syn Mikołaja sen. 42, 45, 46, 47, 65
Alantse Mikołaj sen., syn Jana 42, 43, 44, 45, 46, 65
Alantse (Halantse) Mikołaj jun., syn Mikołaja 45, 46, 47, 48
Alantse Mikołaj, syn Mikołaja jun. 47
Alantse Paweł 45
Alantse Zofia z Pikusów-Zawadzkich 46
Alantse Zygmunt, syn Mikołaja 42, 45, 46, 47, 48, 65
Alantse, ród 44
Albert z Poznania, lekarz 28
Aleksander I, cesarz rosyjski 87
Alessandri Innocenty 129
Alojzy Gonzaga św. 135
Amenda Stanisław 25
Anders Władysław 212, 225, 236
Andrasz-Mrozek Monika 226
Andrzej Boboła św. 136
Anna Jagiellonka, królowa pol. 44
Antoni św. 111, 123
Antonienko I. E. 100, 101
Antonina, „kramna” 56
Anuszewicz Piotr 75
Appel Dawid 32
Askenazy Szymon 235
Attelmajer Anna 30
Attelmajer Michał 30
Auer Karol 119

- August II, król pol. 86, 117, 235
Augustyn św. 134
- Baczkowska Wanda 210, 221
Badeni Henryk 234
Badeni Kazimierz hr. 185, 188
Bagiński Kazimierz 225
Balcer (Balczer), iglarz 26
Balcewicz Wacław 135
Balcredi Ryszard hr. 184
Balladur Eduard 199
Balzer Jan 116, 121
Banach Andrzej Kazimierz 211
Bandurski Władysław bp 185
Bański (Bania) Andrzej ks. 173, 176, 177
Baraniecki Adrian 188
Baranowski Andrzej J. 117, 121
Barański Wincenty ks. 179
Barcik Mieczysław 210, 220
Barcikowski Kazimierz 139, 144, 147, 152, 155
Bartoszewicz J. 106
Barwiński Eugeniusz 98
Barycz Henryk 15, 74, 198, 211
Baryczka Marcin 136
Basista Jakub 151
Basista Tomasz 151
Baza Wojciech 44
Bażan Edward 64
Bąk-Koczarska Celina 17, 21
Bąkowski Klemens 74
Belli Andrzej 19
Belling Erazm 113, 118, 127
Bełza Andrzej 75, 80
Benedykt m. erem. św. 131
Benedykt pust. św. 131
Benedykt XIV papież 116
Benedykt, pasamonik 26
Benedykta z Krzeszowa bł. 136
Benzheimer Jan 115
Berdau F. 171
Bergman Hans 199
Bernard św. 132
Bernard z Prądnika Białego 169
Bethman (Zayfryt) Jan 80
Betman (Bethmann, Zayfryt) Seweryn 13, 80
Białynicka-Birula J. 178
Bianchi 136
Biedrzycki Jakub Aleksander 11, 16, 37
Bielecki Mikołaj 51
Bielski Józef 130
Bieniarzówna Janina 18, 21, 29, 36, 48, 50, 53, 54, 71, 72, 74, 75, 77
Bień Adam 186
Biertułowska Anna zob. Nonnart Anna
Bilik Barbara 146
Billing Jakub 57
Bismarck Otto 94
Bloch Czesław 178
Bobrowicz Jan Nepomucen 28
Bobrzyński Michał 233
Bochenek Mieczysław 199
Bochenek Wojciech (mylnie) zob. Bochnak Wojciech
Bochenkowicz Andrzej 40
Bocheński Aleksander 13
Bochnak Adam 36, 63
Bochnak Wojciech 149
Bodniak Stanisław 15
Bogumił bł. 132
Bogusławska Barbara z Cellarich 73
Bogusławski Piotr 73
Bohusz-Szyszko M. 97
Bolesław Wstydlivy książę 178
Bombelli 106
Bonar Izajasz bł. zob. Izajasz Boner bł.
Bonar Jakub Andrzej 13, 20
Bonar Jan, brat Jakuba Andrzeja 12, 13, 14
Bonar Jan, syn Seweryna 12, 14, 15, 18, 20
Bonar Seweryn, syn Jakuba Andrzeja 11, 12, 13, 14, 20
Bonar (Bonar) Zofia z Bethmanów 12, 13
Bonar Zofia, córka Seweryna zob. Firlejowa Zofia
Bonarowie, ród 12, 13, 14, 18, 20
Boniecki Adam 16, 37, 71
Borzęcki Andrzej 146, 150
Boym Michał 193
Boy-Żeleński Tadeusz 231
Bór-Komorowski Tadeusz 225
Branche Pierre Antoine 133
Braniccy, ród 86
Brant Joachim 75
Brat Albert św. 170, 229
Bratkowski Stefan 13
Bronisława bł. 132, 133
Brown Hank 187
Brozikowski 45
Bruzik Anna z Naborowskich 19

- Bruzik Daniel 19
 Bruzik Jan 19
 Bruzik Sternacki Paweł 17, 18, 19, 20
 Bruzik Tomasz 19
 Brydak Jędrzej 188
 Brykner Krescenty Wawrzyniec 51
 Buczek Karol 98
 Budka Włodzimierz 13, 218
 Budkiewicz herbu Trzaska 77
 Budnik Jan 154
 Budziaszek Józef 179
 Bugajski Franciszek 43, 56, 57, 63
 Bugajski Kazimierz 154
 Bujak Zbigniew 139
 Bułhak Jan 199
 Bush George 187
 Buzewski Michał 136
- Campagnoni de Musto Tomasz 71
 Carter Jimmy 224
 Celary Karol Jan 78
 Cellari Andrzej I, syn Jana 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 79, 80, 81, 82
 Cellari Andrzej II, syn Andrzeja I 73, 74, 75, 76, 79, 80, 81, 82, 83
 Cellari Andrzej III, syn Pawła II 75, 76, 77, 78, 81, 83
 Cellari Andrzej, syn Andrzeja II 75
 Cellari Anna z Pipanów, żona Pawła II 75, 76, 81
 Cellari Anna, córka Pawła II 76
 Cellari Antoni 78
 Cellari Elżbieta Anna z Ostromięczków (1 voto Czarnowska (Sarnocka)) 75, 77, 81
 Cellari Elżbieta, córka Andrzeja III 77
 Cellari Ewa, córka Andrzeja I 73
 Cellari Ferdynand 75
 Cellari Franciszek 70, 77
 Cellari Jakub zob. Czarnowski (Sarnocki) Jakub
 Cellari Jakub, syn Andrzeja II (?) 75
 Cellari Jan 70, 72
 Cellari Jan, syn Andrzeja III 77
 Cellari Jan Ambroży 70
 Cellari Jan Paweł, syn Pawła II 69, 75, 76, 77, 78, 80, 81, 82, 83
 Cellari Katarzyna z Gutteterów 78
 Cellari Katarzyna, córka Andrzeja I 73
 Cellari Magdalena, córka Andrzeja I 73
- Cellari Małgorzata z Chodorowskich (1 voto Miączyńska), żona Pawła I 71, 73
 Cellari Małgorzata z Miączyńskich, żona Andrzeja I 73, 81
 Cellari Marianna Anna z Wojeńskich, żona Stanisława 78
 Cellari Marianna z Giebułtowskich, żona Andrzeja III 77
 Cellari Michał 78, 81
 Cellari Paweł I (Jan), syn Jana 70, 71, 72, 79, 80, 81, 82
 Cellari Paweł II, syn Andrzeja I 73, 74, 75, 76, 79, 80, 81, 83
 Cellari Paweł IV 78
 Cellari Paweł zob. Cellari Jan Paweł
 Cellari Regina 73
 Cellari Salomea 77
 Cellari Stanisław 77
 Cellari Teofila z Dębińskich 78
 Cellari Wojciech 78, 81
 Cellari (de Cellario, Celarius, Selarius, Celary, Celary), ród 69, 70, 71, 72, 74, 76, 78, 79, 80, 81, 82
 Cellariusz (Keller) Andrzej 74
 Cerini Bazyli 79
 Cezary de Seronis 44
 Chełkowska Anna zob. Żeleńska-Chełkowska Anna
 Chełmoński Józef 212
 Chłapowski Krzysztof 16
 Chmiel Adam 38, 47, 49, 50, 53, 72
 Chmielowska Anna 41
 Chmielowska Jarzynianka, 1 żona Jana 41
 Chmielowska Katarzyna 41
 Chmielowska Zayfrytówna (Zeifriedówna), 2 żona Jana 41
 Chmielowski Adam św. zob. Brat Albert
 Chmielowski Jan 37, 38, 40, 41
 Chodorowska Małgorzata zob. Cellari Małgorzata
 Chodorowski Wacław 21, 71
 Chodynicki Ignacy 112
 Chojnacka Zdzisława 220
 Chojnacki Zbigniew 154
 Chołodecki J. B. 110
 Chotyniecki Ludwik 235
 Chroberski Daniel 32
 Chrystian m. erem. św. 131
 Chrzanowski Ignacy 199
 Chyliński Melchior Rafał bł. 136

- Chyrowicz Jan 51
Ciechanowiecki Andrzej S. 96
Cieślak Adam 200
Ciołkosz Adam 225
Cisek Andrzej 213
Cisek Danuta 213
Cisek Janusz 211, 223, 226
Clam-Martinić Henryk Jarosław hr. 184
Clemenceau Georges 198
CM 127
Controni 16
Cordus Valerius 62
Curie-Joliot Irena 199
Cyglar Sebastian 23
Cymerman Jakub 23, 34
Cynarski Stanisław 12, 24, 76
Cyran Andrzej 142, 143, 144, 145, 146, 147, 150, 152, 155
Cyrankiewicz Józef 186, 199
Cyrus Franciszek 38, 39
Cyrus Samuel 38
Cyrus Stanisław 31
Cyrusowa Agnieszka z Ronenbergów 38, 40
Cyrusowa Dorota z Pipanów 38
Cyrusowie, ród 38
Czarnowska (Sarnocka) Elżbieta Anna zob. Cellari Elżbieta Anna
Czarnowski (Sarnocki) 75, 77
Czarnowski (Sarnocki, Cellari) Jakub 75, 77
Czartoryski Władysław książę 184
Czartoryscy, ród 163
Czech Henryk 129
Czech Józef 175
Czczotka 30
Czapański Dominik 160
Czermak Wiktor 77
Czermański Zdzisław 212
Czerska Danuta 16
Czesław bł. 132
Czieluch (dom Czieluchowski) 44
Czornak Adolf 154
Czurska Anna z Iwanów 27
Czurski Jakub 27
Ćwikliński Ludwik 235
Danigel Erazm 80
Davies Norman 213
Dawid 176
Dąbrowa Krystyn 152, 155
De Stezy Antoni 21, 22, 23, 34
Dehaene Jean-Luc 199
Delpace Łukasz 30
Delpace, ród 69
Denhoff Jan Kazimierz opat 110
Desjardins 135
Dębińska Teofila zob. Cellari Teofila
Dębiński (Dembiański) Arnolt 78
Dębiński Piotr 81
Diamantowski Wacław 70
Dietl Józef 184, 188
Dietrich Adolf 135
Dioklecjan, cesarz rzym. 132
Dirsyte Rima 112, 121
Długopolski Edmund 73, 76
Długosz Jan ks. 171, 172, 178, 199
Dolabella Tomasz 18, 113
Doliński Stefan (o. Leon) 170
Dominik św. 119, 122, 125
Dorn Józef 43, 65
Draż-Korga Iwona 213
Driendel Th. 111, 112, 116, 120
Dudrak Andrzej 118
Dunajewski Albin kardynał 172, 177
Dunajewski Julian 183, 185
Duńczewski Stanisław 235
Durović Michał 223
Dvorak Max 234
Dwernicka Marianna Anna z Toryanich 62
Dworzaczek Włodzimierz 16, 162
Dyakowska Jadwiga 190, 195, 196, 197
Dybiec Julian 209, 231
Dymitr Samozwaniec, car 16
Dzieduszyccy, ród 195
Dziewulski Lech 149
Edward z Sulgostowa zob. Nowakowski Edward Zygmunt
Eichler Gotfrid 113
Eleuter Franciszek 135
Eliasz-Radzikowski Walery 175, 188
Elżbieta Augusta, księżna Sulzbach 85, 86
Elżbieta II królowa ang. 199
Esterházy Elżbieta z Tarnowskich 229
Esterházy Jan 229
Estreicher Karol 74, 75
Estreicher Karol sen. 199
Estreicher Maria zob. Nowakowski Edward Zygmunt
Ettmayer d'Adelsburg Andrzej 183, 184

- Fabian prowincjał 136
 Fabris 19
 Fajans Maksymilian 118
 Falniowska-Gradowska Alicja 12, 16, 76
 Fałat Julian 212
 Fayff Jakub 80
 Felkerson, podpułkownik 77
 Ferdynandowa, „z cegielni” 57
 Feyertag Jan 127
 Fihouser Marcin 23
 Filipczyk Wiesław 220, 221
 Filipek Paweł 30
 Filipowicz Jan 116, 118, 119, 122, 128
 Filipowicz Maria 79
 Firlej Andrzej 16
 Firlej Henryk 15
 Firlej Jan z Dąbrowicy, syn Piotra 12, 15, 28
 Firlej Jan, syn Mikołaja 12, 16
 Firlej Mikołaj, syn Jana 15, 16
 Firlej Mikołaj, syn Mikołaja 15, 16
 Firlejowa Agnieszka z Tęczyńskich 12, 15
 Firlejowa Gertruda z Opalińskich 12
 Firlejowa Zofia z Bonerów 12, 15
 Firlejowie, ród 11, 12, 14, 15, 20
 Fischer Jan 71
 Fischinger Andrzej 14
 Florian św. 132
 Florian z Haczowa o. 169
 Floyar-Rajchman Henryk 211
 Foch Ferdynand 198
 Fokciński Hieronim 222
 Follprecht Kamila 11, 24, 30, 69
 Fontanini Jan Baptysta 46
 Forosowic Teofil 82
 Fox Jan 19
 Foxowie, ród 19
 Franceschi Jo. de 118
 Franciszek de Radicibus 47
 Franciszek I cesarz austr. 173
 Franciszek Józef cesarz 230
 Franciszek Seraficki św. 107
 Franciszek, czeladnik zob. Bugajski Franciszek
 Franck Adam 123, 126
 Franczyk Jan Leszek 142, 151
 Fraś Ludwik 74, 82
 Fredro Andrzej Maksymilian 128
 Frick H. C. 165
 Fridrich Alojzy 106, 109, 117, 118, 120, 123, 124, 125, 127
 Friedberg Marian 13, 14, 69, 82
 Frisz (?) Ludwik 29
 Friszke Andrzej 144
 Frizer Franciszek 23
 Fryczyński M. 89
 Fryderyk II Wielki, król pruski 86
 Fryzer Urban 80
 Fryzerowa Barbara 72
 Gadacz Jan Ludwik (o. Kornel) 169, 170, 175
 Galeński Lesław 154
 Galecki Włodzimierz 200
 Garampi J. 222
 Garbacik Józef 18
 Gardoliński Edmund 193
 Gąsiorowski Wilhelm 11, 17, 19
 Gębicki Jędrzej bp 117
 Giebułtowska Marianna zob. Cellari Marianna
 Giebułtowski 80
 Giebułtowski Stefan Władysław 77
 Giedroyć Michał bl. zob. Michał Giedroyć
 Gierek Edward 199
 Gierek Podebrański Adam 109, 126, 129
 Gil Mieczysław 147, 150, 152, 154, 155
 Ginter (Günter ?) 88
 Giordani Aleksy 129
 Girtler Jan 63
 Girtler Kazimierz 63, 64
 Girtler Michał 43, 63, 64, 65
 Girtler Sebastian 63
 Girtlerowie, ród 54, 65
 Gleiksner Antoni 154, 155
 Glewicz Jan 17
 Glewicz Urszula z Morsztynów 17
 Gliwowiec Piotr 33
 Głaczyńska Marianna z Pernusów 49
 Głaczyński Stanisław 49
 Gładysz Lang Jan 22
 Gładyszowa Dorota 22
 Gładyszowie, ród 22
 Głębocki Henryk 142
 Goczałkowska z Puszetów 126
 Godlewscy, ród 199, 200, 202
 Godlewski Emil 199
 Godziemba-Maliszewski Wacław 224, 225, 226

- Gołczewska-Arc't Maria 199
Goliat 176
Gołubowicz Ała K. 99
Gołuchowski Agenor hr. 184
Gołuński Walerian 154
Gomółka Bolesław 196
Gomułka Władysław 199
Gorczyn Jan Aleksander 115, 122, 125, 129,
133, 134, 136
Gorczyńska Małgorzata z Cellarich 76
Gordziałkowski Jan 183, 184, 185, 188
Görlich Krzysztof 148, 151
Götz Bernhard 116
Góral Stanisław 146
Grabczyk Franciszek 142
Grabowski Ambroży 13, 16, 25, 32, 63, 71,
103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 111,
112, 113, 114, 116, 117, 118, 119, 120,
121, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 130,
131, 135, 137, 178
Grandi Carlo 135
Granier Gerhard 96
Grębecka Wanda 197
Grimaldi Anna z Iwanów 27
Grimaldi Piotr 27, 31
Grimmer (Gremmer) Jacek 53
Grimmer (Gremmer) Krystian (Chrystyan)
42, 52, 53, 54
Grimmerowa Cecylia (2 voto Najmanow-
ska) 53, 54
Grodowska-Kulińska Danuta 210
Grodziski Stanisław 231
Grot Jan bp bł. 136
Grot Zdzisław 96
Grotowska Urszula z Ronenbergów (1 voto
Revexla) 29
Grotowski Mikołaj 29
Grottger Artur 198, 235
Grottowa K. 163
Gruber Józef 55, 58
Grulicka Jerza (?) 40
Grzegorz XV papież 221
Grzybowski Stanisław 24
Gucci Santi 14
Gustaw Roman 105
Gutteter Anna 18
Gutteter Elżbieta z Wanzamów 18
Gutteter Fryderyk 18
Gutteter Jerzy 18
Gutteter Katarzyna „alias Dobrodziejska”
32
Gutteter Katarzyna zob. Cellari Katarzyna
Gutteter Łukasz 32
Gutteter Urszula z Wanzamów 18
Gutteter Zuzanna 18
Gutteter Zygmunt 18
Gutteterowie, ród 20
Gutwiński Roman 196
Gwiazda Andrzej 153
Gwidziała Jadwiga 220
Hajdukiewicz Leszek 209, 210, 211
Halecki Oskar 234
Haller (Haler) Stanisław 39, 40, 41
Haller Anna z Lemieszów 40
Haller Balcer 55
Haller Just 40
Haller Katarzyna z Iwanów 27
Haller Ludwik 27
Haller Zuzanna 40
Hallerówna Agnieszka zob. Ronenberg
Agnieszka
Hallerówna Jadwiga 40
Hallerówna Katarzyna 40
Hallerowie, ród 25
Handzlik Stanisław 189
Hanik Marian 13
Hannibal Stanisław 26
Hansson Bror 187
Hardek Władysław 151
Hauser E. 113, 135
Heck Roman 82
Hencz Dorota z Alantsów 46
Hencz Jakub 46, 47
Henke Josef 96
Henryk I Brodaty, książę 132
Henryk II Pobożny, książę 132
Henryk Walezy, król pol. 15
Herman Morawita bł. 136
Herner (Hermer) Andrzej 31
Heymowski Adam 28
Hieronim św. 232
Hirschberg Aleksander 70
Hiscowa Lubow Z. 100, 101
Hnatowicz Roman 143
Hoffman W. 115, 132
Hohenlohe-Schillingsfürst Chlodwig 94,
102

- Hohenlohe-Schillingsfürst Maria z Wittgensteinów 93, 94, 96, 102
 Hohenlohe-Schillingsfürst, ród 87, 93, 94, 95, 96, 98, 101, 102
 Hohnack W. 131
 Hojska Anna 117
 Holzer Jerzy 139, 141, 148
 Hołoka Andrzej 117
 Honowska Jadwiga 151
 Honthorst Gerard 50
 Horain Jan Nepomucen 88
 Hornik Piotr 82
 Hoszowski Konstanty 24, 25
 Hourigan Sue 228
 Hudaszek Andrzej 144
 Hughes Elizabeth 228
 Huttini Filip 49
 Huttini Katarzyna z Pernusów 49
 Huyson (Huison) Wilhelm 52

 Idzi kardynał 171, 178
 Iliniczowie, ród 91
 Imielski Jan 64
 Innocenty XII papież 110
 Iwan Jan 26, 27
 Iwan Kasper 27
 Iwan Marcin zw. Pellio 23, 25, 26, 27, 31, 40, 41
 Iwanowa Anna 26
 Iwaszkiewicz Janusz 90, 94
 Iwo Odrowąż bp bł. 136
 Izaak m. erem. św. 131
 Izajasz Boner bł. 134, 135
 Izydor św. 175

 Jabłoński Henryk 186
 Jabłoński Jan Teodor 62
 Jabłoński Marcin 112, 128
 Jabłoński Zbigniew 64
 Jacek św. 122, 125, 128, 132, 133, 136
 Jadwiga królowa pol., św. 132, 133, 159
 Jadwiga Śląska św. 132
 Jagielski Mieczysław 139, 152, 155
 Jahołkowski 89
 Jakub „w cegielni” 57
 Jakubowski Jan L. 188
 Jakubowski Maciej 185
 Jakubowski Wojciech ks. 174
 Jamontt M. 95
 Jamroz Józef St. 14, 42
 Jan (Kanty) z Kęt św. 107, 134
 Jan „od koni” 57
 Jan Apostoł św. 175
 Jan Boży św. 121
 Jan III Sobieski, król pol. 17, 230
 Jan Kanty, parobek 57
 Jan Kapistran św. 119
 Jan Kazimierz, król pol. 17, 19, 72, 77, 78, 80, 83, 121, 125
 Jan m. erem. św. 131
 Jan Paweł II papież 136, 199, 212, 218
 Jan z Dukli św. 119, 135
 Jan ze Śliwina 110, 112
 Janaczek S. 178
 Janicki Z. 107
 Janikowscy, ród 200
 Jankun Andrzej 197
 Janowski K. 108
 Januszkiewicz Eustachy 89, 90
 Jarocki 130
 Jaros Jerzy 75, 82
 Jarosławscy, ród 162
 Jasielski zob. Imielski
 Jasiński Stanisław 93
 Jelonek-Litewkowa Krystyna 44, 159, 160
 Jelski Konstanty 193
 Jentys Stefan 199
 Jentys-Szaferowa Janina 195
 Jędrzej, słodownik 56
 Jędrzejewicz Wacław 186, 211, 224
 Joachim św. 126
 Jolanta bł. 132, 133
 Joliot Fryderyk 199
 Jozafat Kuncewicz abp m. św. 135
 Józef II Habsburg cesarz 173
 Józef Karol, książę Sulzbach 85
 Józef Oblubieniec św. 113, 119, 123, 126, 127
 Judasz 177
 Judyta 131
 Jugowicz Kasper 48
 Jundziłł Bonifacy 197
 Jurczyk Marian 139, 152
 Jurzykowski Alfred 224

 Kachna, szwaczka 29
 Kaczmarczyk Kazimierz 13, 18
 Kaczorowski Ryszard 225
 Kadłubek Wincenty bł. zob. Wincenty Kadłubek bł.
 Kaim Franciszek 140

- Kalicki Tadeusz 148
Kalinka Walerian 230
Kalkbrecher (Kalkbreher) Jan 27
Kalkbrecher Anna z Czurskich 27
Kalkowska Anna 148
Kałamajska-Saeed Maria 121
Kamiński Adam 17, 76, 78, 218
Kaniwski K. 106
Kapeć Aleksander 152
Kapuściński Ryszard 213
Karkosza Henryk 142
Karmoniczanka Klara 80
Karol III Filip palatyn reński 85, 86
Karol Teodor palatyn reński 92
Karpowicz 89
Katelbach Tadeusz 212
Katkowski 89
Kaufmann Paweł 21
Kaussler E. 13
Kawalec Anna 144
Kazanowski Adam 41
Kazimierzczyk Stanisław bl. zob. Stanisław z Kazimierza bl.
Kazimierz królewicz św. 132, 135
Kazimierz Wielki, król pol. 136, 159, 171, 178
Kersten Adam 76, 77
Kestner Zachariasz 39, 40
Kędzierzyński Jerzy 33
Kielbicka Aniela 18, 22, 43, 70, 72
Kieszkowski Henryk 185
Kin Kasper (Caspar) 32, 33
Kinga bl. 132, 133
Kirchmayer Wincenty 230
Kiryk Feliks 25
Kizlink (Kisling) Jan 13
Klauber 113
Klemensowicz Ludwik 80
Klimek Zygmunt 148
Kłaczewski Witold 16
Kłys Stanisław 221
Kneschkie E. 78
Kochanowski Jan 230
Kochowski Wespazjan 75
Kohl Helmut 199
Köhler Małgorzata 196
Köhler Piotr 190, 194, 196, 197
Kolak Wacław 103, 107, 159, 160, 205
Kołaczkowska Michalina z Kościelskich 178
Kołaczkowski Klemens 178
Kołłataj Hugon 190
Kołodziejczyk Ryszard 25
Komorowski Adam 81
Komorowski Stefan 81
Komorowski Waldemar 11, 24, 30
Konarska Firlej Joanna z Cellarich 78
Konarski Adam 124
Konarski Firlej Franciszek 78
Koniew Iwan Stiepanowicz 186
Konopka Tadeusz 150, 151
Konopnicka Maria 235
Konstanty, zakonnik 113
Kopernik Mikołaj 229
Korboński Stefan 225
Kornaś Jan 197
Kortyni, ród 69
Korycińska Barbara z Padowanów 24, 25
Koryciński Krzysztof 24
Koryciński Mikołaj 24, 25
Koryciński Samuel 40
Koryciński Stanisław 40
Korycińscy, ród 25
Korzeniowski Józef 227
Korzeniowski Michał 89
Kosch Jan 154, 155
Kossak Juliusz 165, 212
Kossak Wojciech 188, 236
Kostan Kasper 27
Kostan Maciej 27
Kostan Zofia z Iwanów 27
Kostkowski Jerzy G. 235
Kostłan Antonin 220
Kośla (Koślina) Brygida (2 voto Jastrzębska) 22, 23, 25, 31
Kośla Andrzej 24
Kośla Baltazar 23, 24
Kośla Dorota z Krupków 24
Kośla Jan 24
Kośla Kasper 23
Kośla Melchior 23, 24
Kośla Mikołaj 23, 24
Koślowie, ród 23, 24, 34, 41
Kowalik Jan 177
Kowalik Katarzyna z Mirotów 169
Kowalik Piotr 169
Kowalik Teofil Izydor br. 169, 170, 171, 172, 173, 175, 179
Kowaliow Siergiej Adamowicz 187
Kowalska Halina 29
Kowalski Kazimierz 228

- Kowalsky Nicola 222
 Kownacki Ignacy 118
 Kozakiewicz M. 106
 Kozimirski Andrzej 81
 Kozłowska Agnieszka 174
 Kożuchowski Antoni 92
 Kramarczyk Adam 146, 151
 Kramarz Henryka 110
 Krasicki August Konstanty hr. 190, 196
 Krasicki Ignacy bp 123, 235
 Kraszewski Józef Ignacy 183
 Krautwurst z Koszyc 51
 Kretkowski Erazm 73
 Kręt Helena 200
 Kriegseisen Wojciech 99
 Królikowski Stanisław 108
 Kruppek (Cruppeck, Krupka) Konrad 14, 43
 Kruppek Walenty 30
 Krzepela Józef 71
 Krzymuski Edmund 199
 Krzysztof (?) 33
 Krzysztof, aptekarz 47
 Krzysztof, czeladnik 52
 Krzyżanowska Magdalena z Gładyszów 22
 Krzyżanowska Teresa 154
 Krzyżanowski Jan 22
 Krzyżanowski Joachim 22, 24
 Krzyżanowski Stanisław 17, 188, 199
 Krzyżanowski Zygmunt 41
 Krzyżanowscy, ród 22
 Kubala Ludwik 76
 Kubas Andrzej 154
 Kucąła Marian 148
 Kuczera Jerzy 143, 146, 150
 Kuczyński Stefan 78
 Kukliński Ryszard 187, 213
 Kulej Krystyna 197
 Kumaniecki Kazimierz 199
 Kunert Andrzej Krzysztof 213
 Kupiszewicz Stanisław 53
 Kuropatnicki Ewaryst 71
 Kurowski Józef Szymon 133
 Kurtz Aleksander 230
 Kurzątkowska A. 14
 Kutrzeba Stanisław 17, 18, 19, 69, 234
 Kutymba Janusz 149
 Kuźma opat 178
 Kuźmak Krystyna 159
 Kwiatkowski Kajetan 95
 Labinger Jakub 110, 118, 122, 123, 127, 129
 Lachs Jan 14, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 36, 42, 47, 50, 52, 54, 64, 71
 Lambert bp 131
 Lanckorońska Karolina 234, 235, 236
 Lanckorońska Ludwika z Rzewuskich 234
 Lanckoroński Antoni 234
 Lanckoroński Antoni, syn Karola 235
 Lanckoroński Karol 234, 235, 236
 Lanckoroński Kazimierz 234
 Lanckorońscy, ród 234, 235, 236
 Langer Sebastian 115, 132
 Langhammer Waław 111
 Laskowska Celina 154
 Laskowska Katarzyna (2 voto Przerębska) 37, 38
 Laskowski Marcin 37
 Laskowski Roman 148
 Laskowscy, ród 38
 Lassota Józef 146
 Łaskiewicz (Łaskiewicz) Franciszek 55
 Łaskiewiczowie (Łaskiewiczowie), ród 54
 Lechoń Jan 212
 Leder Wincenty 121
 Lekszycki Franciszek 136
 Lelewel Joachim 235
 Lem Stanisław 187
 Lemercier 106, 112, 120, 135
 Lemiesz Wojciech 37
 Leo Juliusz 183
 Leon XIII papież 230
 Leopolski W. 131
 Lepiarczyk Józef 14
 Lepszy Kazimierz 15, 23, 199
 Lerm Stanisław 43, 44
 Lesiński Jerzy 85, 87, 93
 Leszcz Michał 47
 Leszczyc Zbigniew 72
 Leszek Czarny książę 178
 Leśniowolski Stanisław 28
 Lewkowicz, złotnik 176
 Lewter (Liwter) 45
 Like (Likie) Karol 55, 62, 65
 Limański Jan Masjarz bł. 136
 Link-Lenczowski Andrzej 118
 Lipiński Hieronim 78
 Lipkowska M. 229
 Lipnicki Feliks 129
 Lipski Józef 212, 225
 Litewka Aleksander 44, 220

- Lizmanin Franciszek 45
Lizmanin Joachim 45
Lorens, szklarz 40
Lubomirski Sebastian 28
Lubomirski Stanisław 28
Lubomirscy, ród 86
Ludwik I, król bawarski 92
Luzarkiewicz 56
- Łappa Antoni 88
Łaszyński Antoni 88
Łazuga Waldemar 230
Łepkowski Józef 24, 171, 173, 174, 175, 176, 178, 179, 180
Łętowski Ludwik bp 174
Łojek Jerzy 213
Łopacki Jacek 53
Łubieński Aleksander abp lwowski 120
Łukasik Lucyna s. 220
Łukasz Ewangelista św. 115
Łukaszewicz Juliusz 212
Łuszczkiewicz Władysław 71, 174, 175
- Macaulay Thomas 229
Macharski Franciszek kardynał 228
Maciejowscy, ród 23, 28
Maciejowski Bernard kardynał 16, 118
Maczek Stanisław 186
Madejewski Kazimierz Władysław (o. Anioł) 170
Majdzik Ryszard 142, 143, 146
Majer Józef 185, 230, 233
Majkowska Rita 220, 221
Malinowski Mikołaj 89, 90, 91, 92, 95
Małecki Jan M. 21, 53, 72, 77
Mamczak-Gadkowska Irena 96
Mandzi 16
Manuel II cesarz bizantyjski 120
Mańkowska A. 173, 178
Mańkowski Tadeusz 235
Marchlewski Teodor 199
Marchocka Teresa bł. 136
Marcin, czeladnik 52
Marcyanna, służąca 57
Marecki Józef o. 169
Maria Teresa cesarzowa 173
Markiewicz Henryk 231
Marosz Magdalena 223, 226, 228
Marstaller G. J. 121
Marstella Andrzej 14
Marszowski Jan 72, 73, 75
- Marzec Piotr 146
Masiewski Jan 128
Massard 131
Mastruzzi Salvatore 219
Maszycki Jan 122
Matejko Jan 185, 188, 198, 229, 230
Mateusz m. erem. św. 131
Mateusz (Mathisz), przekupień 26
Matiaszewicz Jan 33
Matuszewski Ignacy 211
Matyjaszkiewicz Małgorzata 196
Matzke Franciszek 178
Matzke Henryk ks. 178
Mayer Karol (Carl) 114, 132
Mazgaj Włodzimierz 143
Mączyński Ryszard 129
Meczner Samuel Leopold 51
Melsztyńscy, ród 162
Melen-Korczyński Aleksander 212
Mercier Désiré Joseph kardynał 198
Meysztowicz Walerian 222
Miączyńska Małgorzata z Chodorowskich zob. Cellari Małgorzata
Miączyński Jan 71, 73
Miączyński Marcin 36
Miączyński Sebastian 44, 79
Michalewicz Jerzy 209, 210, 220, 221
Michalewska Krzysztofa 209
Michalski Konstanty 199
Michał Archanioł św. 119
Michał Giedroyc bł. 134
Michał Korybut Wiśniowiecki, król pol. 125, 129
Michałowski Józef 234
Michałowski Melchior 19
Michałowski Stanisław 19
Michał Anna 221, 223
Michonkowicz Albert 39
Michonkowicz Jadwiga 39
Mickaniewski Urban 89
Mickiewicz Adam 90, 198, 199, 235
Mietkowski Andrzej 142
Mikołaj św. 175
Mikołaj Gissa bł. 136
Mikołaj, krawiec 26
Mikołajczyk Stanisław 225
Mikulski Waldemar 99
Milczanowski Piotr 220, 221
Milewska Maria z Kołaczekowskich 178
Milewski Alfred 178

- Milewski Jakub bp 173, 174
 Milewski Tadeusz 200
 Miłosz Czesław 187, 198
 Minocka Zofia 75
 Mirecki Ignacy 64
 Miroszewski Wojciech 80
 Mirotta Katarzyna zob. Kowalik Katarzyna
 Misiowie, ród 170
 Misiowska Magdalena z Cellarich 77
 Misiowski Florian 77
 Misiowski Michał 77
 Młodecki Stefan 90
 Mniszchówna [Barbara] 12
 Mniszchówna Maryła (Maria) 11, 16
 Mniszchowie, ród 16, 86
 Modrzewski Andrzej F. 24
 Modzelewski Karol 141
 Mogielnicka Małgorzata z Cellarich 73
 Mogielnicki herbu Korczak 73
 Mogilnicki Jan 17, 19, 81
 Mogilnicki Jan, syn Jana 17
 Molé Wojśław 200
 Molenda Danuta 25, 26, 27
 Mommsen Wolfgang A. 87, 92, 94, 95, 96
 Montelupi Sebastian 28
 Montelupi Walery 23
 Montelupi (Montelupi-Wilczogórscy), ród 30, 69
 Morawski Kazimierz 167
 Moriconi, ród 69, 81
 Mornstein Jan 43
 Morsztyn (Mornstein, Mornsztein, Morsteyn, Morsthin, Morstin, Morstein) Jan 14, 17
 Morsztyn (Morstein) Jerzy 17
 Morsztyn Magdalena, córka Jana 17
 Morsztyn Zofia, córka Jana 17
 Morsztynowa Agnieszka z Langów 17
 Morsztynowa Magdalena 17
 Morsztynowie, ród 17, 20
 Moskal Edward J. 187
 Moszyński Piotr 183
 Mościcki Ignacy 199
 Motz J. M. 135
 Moulini, rytownik 125
 Mrozek Sławomir 186, 188
 Mrówczyński Zbigniew 154
 Mróz Andrzej 197
 Muczkowski Józef 14
 Mycielski Franciszek 230
 Mycielski Jerzy 50, 236
 Myszkowski Mikołaj 91
 Myszkowski Piotr bp 173
 Naborowska Anna zob. Bruzik Anna
 Najmanowski Jakub 53
 Nałęcz Daria 226
 Nałęcz-Małachowski Piotr 72
 Naruszewicz Adam 235
 Nayman Elias 137
 Nebel Marcin 71
 Nęcki Józef 65
 Niedbałowicz Kazimierz Andrzej 118, 119
 Niemojewski Stanisław 70
 Niesiecki Kasper 19, 28, 71, 77
 Niewierski Franciszek 235
 Niewierski Stanisław 235
 Niziołek Marian 220, 221
 Nobel Alfred Bernhard 187
 Nonnart Anna z Biertułowskich 29
 Nonnart Jan 29
 Nowak Jan 152
 Nowak Tadeusz 69, 75, 76, 82
 Nowak-Jeziorański Jan 225
 Nowakowski Edward Zygmunt (o. Wacław, pseud. Edward z Sulgostowa, Wacław z Sulgostowa, Estreicher Maria) 117, 118, 119, 121, 124, 170, 175
 Nowicki Andrzej 154
 Nowolecki Aleksander 11
 Nowowiejska Anna z Cellarich 77
 Nowowiejski Mikołaj 77
 Ochocki Gabriel 48, 49
 Odescalchi Alojzy 79
 Okarmus Józef 143, 146, 147
 Oldenhage Klaus 96
 Olechnowicz Leokadia 99, 100
 Oleśnicki Zbigniew 229
 Oleśnicy, ród 17
 Olkuśnik Ludomir 143, 144
 Olszewski Jan 213
 Olszewski Karol 199
 Opaliński Andrzej 12
 Opaliński Jan Kazimierz opat 124
 Opaliński Łukasz 12
 Opalińscy, ród 12
 Oprzędek (Obrzędek) Wawrzyniec ks. 176
 Orłowski Leon 212
 Ormiański Tomasz 235
 Osławski Walenty 88

- Osten Sacken 94
Ostrogski Janusz 26
Ostromiączka Elżbieta Anna zob. Cellari
Elżbieta Anna
Ozarowski Franciszek 80
Oziębłowski Józef 120
- P. Z. 114
Pachoński Jan 58
Paczko Dominik 26
Paczkowski Józef 95, 96
Paderewski Ignacy Jan 183, 198
Paduch Maurycy 127
Pakoński Krzysztof 141, 143, 151
Palarczykowa Anna 162
Panek Bronisław 159, 160
Pańków Stanisława 13, 18
Parzyński Jerzy 154
Paszenda Jerzy 71, 76, 79
Paszkwicz Józef 89
Pauli Żegota 11, 12, 17, 19, 23, 24, 25, 27,
28, 29, 30, 32, 34, 36, 37, 43, 70, 73, 75,
76, 77, 78, 79, 81, 82
Pauling Linus 199
Paweł Pustelnik św. 115
Pawęta (Pawętha) Jakub 27
Pawęta Jakub, syn Jakuba 27
Pawęta Krzysztof 27
Pawęta (Pawętha) Regina z Iwanów 27
Pawłowicz Tadeusz 213
Pawłowski Bogumił 190, 196
Pelczar Józef Sebastian bp 127, 229
Pelczyński Tadeusz 225
Perle Józef 111
Pernus Daniel 48, 49, 52
Pernus Franciszek, syn Daniela 42, 52, 53,
65
Pernus Jan jun., syn Jana 38, 39, 49
Pernus Jan, brat Mikołaja 49
Pernus Jan, syn Mikołaja sen. 42, 48, 49,
50, 51, 52, 53, 65
Pernus Mikołaj sen. 48, 49, 50
Pernus Mikołaj jun., syn Mikołaja 49
Pernus Stanisław 48, 49
Pernusowa Katarzyna z Zdołomońskich 52,
53
Pernusowa Urszula z Ronenbergów 38, 39,
40
Pernusowie, ród 44, 49, 52
Perzanowski Zbigniew 71, 73, 76, 78
- Peszkowski Zdzisław ks. 187
Peterson 88
Petrycy Sebastian 31
Piasecki Kazimierz 89
Piasecki Paweł 74
Piasecki Piotr 137
Piątek Wojciech z Rzeczy (Albertus Rze-
czyca) 45
Piech Zenon 35
Piechowicz Jan ks. 179
Piekarz Tadeusz 146, 150
Piekielko (Piekielko-Zemanek) Alicja zob.
Zemanek Alicja
Piekosiński Franciszek 46, 77
Pieradzka Krystyna 14, 22, 25, 44, 48
Pietruski Oktaw 185
Pietrzykowski T. 113
Pigoń Stanisław 199
Pikus-Zawadzki Stanisław sen. 46
Pikus-Zawadzki Stanisław jun. 46
Pilch Józef 146
Piller Wit 106, 119
Piłsudski Bronisław 219
Piłsudski Józef 185, 186, 188, 211, 212, 213,
219, 223, 224, 225, 226
Piotr, przekupień 26
Piotr, słodownik 56
Piotrkowczyk Andrzej 49
Piotrkowczykowa Anna z Pernusów 49
Piotrowin 131
Pipan Anna zob. Cellari Anna
Pipan Jan 31, 45
Pipan Jerzy 48, 75, 80
Pipan Mikołaj 31
Pipanowa Cecylia z Alantsów 45
Pitt William 229
Piwocka M. 126
Placotomus Jan (Brettschneider) 51
Płatek Marta 231
Płatonow Walerian 212
Płażek Stefan 144, 154, 155
Pobóg-Malinowski Władysław 212
Pociecha Władysław 12, 13
Pociej Aleksander 88
Pociejowie, ród 86
Podaný Vaclav 221
Podczaszyński Bolesław 229
Pol Gustaw 193
Polanowicz Błażej 76
Polanowicz Katarzyna z Cellarich 76

- Polkowski Ignacy 32, 34
 Ponczo Piotr 26
 Poniński, pułkownik 232
 Popiel Jan 167
 Popiel Karol 225
 Popiel Paweł 185, 230
 Poremska Elżbieta z Bruzików 19
 Poremski Wawrzyniec 19
 Possevino Antoni 79
 Possiger-Choborski Ludwik 184
 Potocka Helena z Massalskich 93
 Potocka Zofia zob. Tarnowska Zofia z Potockich
 Potocki Adam hr. 184, 188
 Potocki Andrzej 142
 Potocki Andrzej 185
 Potocki Artur hr. 184
 Potocki Kandyd Kazimierz 160
 Potocki Michał 118, 119
 Potocki Wincenty 93
 Potoccy, ród 121
 Prandota bp bł. 136
 Priami (Pryami) 51
 Proń Stanisław 64
 Proszowski Jan 134
 Provana Barbara zob. Korycińska Barbara
 Provana Prosper 24
 Provana Trajan 24
 Pruszczy Hiacynt 105, 129
 Przemysłowska Dorota 47
 Przerębski Hieronim 38
 Przeździecki Aleksander 171
 Pstrokoński Maciej bp 72
 Ptaśnik Jan 13, 14, 15, 17, 18, 19, 69, 70, 71
 Quirini-Popławska Danuta 45
 Rab Stanisław 36
 Raciborska Tekla 174
 Raciborski 80
 Raciborski Józef ks. 173, 174, 175, 176
 Raciborski Kazimierz 174
 Raciborski Marian 193, 195, 197
 Raczyński Edward hr. 186
 Radoń Sławomir 213, 219, 221, 226
 Radoszewski Bogusław bp 36
 Radziwiłł Aleksander 88, 89
 Radziwiłł Aleksander Fryderyk 89
 Radziwiłł Antoni 87, 90, 91
 Radziwiłł Bogusław 85, 86
 Radziwiłł Dominik 86, 87, 88, 89, 90, 92, 93, 95, 98, 100, 101, 102
 Radziwiłł Hieronim Florian 86, 92
 Radziwiłł Hieronim Wincenty 86
 Radziwiłł Karol Stanisław 86
 Radziwiłł Karol Stanisław „Panie Kochanku” 86
 Radziwiłł Michał Kazimierz 86
 Radziwiłł Michał Kazimierz „Rybeńko” 86, 90
 Radziwiłł Mikołaj Krzysztof „Sierotka” 90, 91
 Radziwiłłowa Anna z Sanguszków 86
 Radziwiłłowa Rozyna z Hiltłów 89
 Radziwiłłowa Teofila z Morawskich (1 voto Starzeńska) 88, 89
 Radziwiłłówna Ludwika Karolina księżna neuburska 85, 86, 101
 Radziwiłłówna Stefania zob. Wittgenstein Stefania
 Radziwiłłowie, ród 85, 86, 87, 89, 90, 91, 92, 93, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102
 Rafał Kalinowski św. 170
 Rafał z Proszowic bł. 136
 Rakowiecki Teodor 105, 112, 116, 121
 Ranginus Claudius nuncjusz 72
 Rastawiecki Edward 105, 109, 110, 111, 116, 117, 118, 119, 121, 122, 123, 128, 129, 133, 134, 135
 Reagan Ronald 187, 224
 Rederowa Danuta 234
 Rein J. F. 121
 Reineker (Reyneker) Jakub 52
 Reinekerowa (Reynekerowa) Jadwiga z Pernusów 52
 Reitin Lukas 24
 Rembrandt 162, 163, 164, 165, 167, 168
 Revexla Jan Baptysta (Revexla Baptysta) 28, 29, 30
 Revexla Marek 28
 Revexla Urszula (2 voto Grotowska) zob. Grotowska Urszula
 Revexlowie, ród 44
 Rezlar (Rezler) Krzysztof 29, 32
 Rezlar (Rezler) Krzysztof, syn Krzysztofa 30, 32
 Rezlar (Rezler, Krzysztofowa Reslerowa wdowa) Judyta Barbara z Ronenbergów 29, 32
 Ricci J. 128

- Ricci Tomasz 119
Richter Karol 11, 16
Rimer Małgorzata 80
Rizlar zob. Rezlar Krzysztof (?)
Robinson Mary 199
Roguski Sylwester 44
Rohde-Haupt Gerda 196
Rokicki 92
Rokoszny J. 109
Romanowska Maria Włodkiewiczówna 229
Romaszewski Zbigniew 213
Ronenberg (Rhonenbergk, Ronenberg)
 Abraham (Abram), syn Szymona 27, 28,
 29, 30, 31, 32, 35, 36, 38, 39, 40, 41, 47
Ronenberg Abraham, syn Abrahama 38
Ronenberg (Ronenbergowa, Ronenberko-
 wa) Agnieszka z Hallerów 29, 33, 34, 35,
 36, 37, 38
Ronenberg Agnieszka z Revexlów 28
Ronenberg Andrzej, syn Abrahama 38, 40
Ronenberg Andrzej, syn Szymona 29, 36
Ronenberg Anna z Nonnartów 29
Ronenberg Ernest 28
Ronenberg Jan 35, 38, 39, 40
Ronenberg (Ronenberg-Newliński) Stani-
 sław 38, 39
Ronenberg Szymon (Simon) 28, 29, 30
Ronenberg Szymon, syn Szymona 29
Ronenberg Teresa z Pipanów 39
Ronenberg (Ronenberg-Newliński) Zyg-
 munt 38, 39
Ronenbergowie, ród 29, 31, 32, 34, 37, 38,
 39, 44
Rosary Andrzej 79
Rospond Jędrzej ks. 174
Rospond Stanisław bp 174
Rospondowie, ród 174
Rostafiński Józef 190, 191, 193, 196, 197
Rostworowski Marek 149, 198
Roszkowski Jakub 80
Rouppert Kazimierz 194
Rowalski, krawiec 170
Rozalia, kucharka 57
Rozalia, piastunka 57
Rozat Stanisław 21
Rozmarynowicz Andrzej 144, 154
Rozpłochowski Andrzej 140
Rozwadowski Tadeusz 212
Rożek Michał 42, 50, 73, 76, 160
Róg Rafał 159
Rubens Peter Paul 50, 136
Rüchter 123
Rulikowski Ludwik 184
Rusinowski Anastazy 106
Rutowski Tadeusz 185
Rydt (Ryt, Reydt) Aleksander 54
Rydt Jan 54
Ryło Maksymilian bp 121
Rzeczyca zob. Piątek Wojciech
Rzetelski Stanisław 226
Rzewuski Kazimierz 234
Rzewuski Walery 199
Sadok i Towarzysze bł. 132
Safir Szymon 127
Salmonowicz Izydor 89, 92
Salomea bł. 132, 133
Salomon Katarzyna z Kośłów 24
Salomon Piotr 24
Samek Jan 36, 63
Sanocka Regina 40
Sanocki Eliaszk 40
Santarius Wanda 200
Sapieha Adam Stefan kardynał 174, 186,
 188
Sapieha Jan Kazimierz 110
Sapieha Lew 95
Sapieha Mikołaj 122
Sapiehowie, ród 86
Savio Piotr 222
Scharfenbergowie, ród 30
Schauer 108
Schedel Anna z Cieniowiców 34
Schedel Justyna z Szylingów (1 voto Cy-
 merman) 34
Schedel Krzysztof 34, 35, 38, 40
Schedlowie, ród 34
Scheinborn Franciszek 44
Scheinbornowie, ród 44
Schilkra Jerzy 25
Schilling Fryderyk 11
Schilling Jan 18
Schilling Jan, syn Jana 18
Schillingowa Anna z Wanzamów 18
Schneeberger Antoni sen. 45
Schneebergerowa Anna z Alantsów 45
Schneider Antoni 74
Sebastian, słodownik 30
Segregario Daniel 31
Seidler-Wiślański Andrzej 184

- Setner Antoni 117
Siedlar-Kołyшко Teresa 213
Sieniawska Krystyna 154
Sienkiewicz Henryk 183, 229
Sierakowski Stanisław opat 136
Sierotwińska Maria 146, 150
Sikora-Majewska Beata 190
Sikorski Władysław 211
Skalińska Maria 197
Skarbek abp lwowski 119
Skarga Piotr 136
Skirliński Jan 178
Skłodowska-Curie Maria 199
Skomorowicz Jan 53
Skórkowski Alfons ks. 177
Skrzynecki Piotr 187, 217, 219
Slinka Wojciech (Woyczeh), krawiec 26
Sławek Walery 219
Słowacki Juliusz 199, 235
Słowik Andrzej 139
Smid Kilian 24
Smoliński (Smolenski, Smolicki) Wojciech (Albertus), też Wojciech, aptekarz 26, 31, 32
Smolka Franciszek 184, 185, 188
Smolka Stanisław 233, 234
Smoluchowski Marian 199
Smuglewicz Franciszek 136
Soares Mario 199
Sobieska Maria Klementyna 117
Soderini, ród 69
Soedirman R. 196
Sokalski, starosta 119
Sokolnicki Michał 212
Sokołowski August 199
Sokołowski Marian 235, 236
Sokół Andrzej 72, 73
Sokół Stanisław 73
Soldadini Franciszek 54
Soldadini Teresa z Toryanich 54
Soldadini, ród 54, 65
Solski Ludwik 186
Sonik Bogusław 143, 151
Sonntag Józef 113
Sosnkowski Kazimierz 212, 225
Spież Jan o. 220
Spindler Antoni 108, 126
Srubin 54
Srubin (Szrubin, Srubini) Teodozy (Teodozjusz, Dadźbóg) 16, 17, 19, 20
Stabrawa Anna 29, 31, 33, 34, 40, 42, 44, 45, 47, 55, 57
Stachiewicz Julian 212
Stachoń Mirosława 64
Stachowicz Michał 105, 108, 129
Stachurowa Jadwiga z Mycielskich 231
Stadnicki Jan 167
Stadniczy, ród 81
Stafiński Tymoteusz 124
Stanisław (Kazimierczyk) z Kazimierza bł. 104, 134
Stanisław August Poniatowski, król pol. 163, 168
Stanisław Kostka św. 135
Stanisław Leszczyński, król pol. 229
Stanisław m. św. 127, 131, 132, 160
Stanisław, malarz 40
Stańczyk 231
Starnawski Jerzy 231
Starzeński Adam 194
Starzyńska Anna z Kośłów 23
Starzyński Jakub 23
Starzyński Juliusz 18
Staszal Jan 64
Steczkiwicz Grzegorz Jacek ks. 174
Steczkiwicz Jerzy ks. 174
Steczko Izidor ks. 174
Steczkiwicz, ród 174
Steczkiwski Jan 174
Stefan Batory, król pol. 25, 44
Stefanowicz (alias Słowacki) Iwan 33
Sternacki Ambroży 18
Sternacki zob. Bruzik Sternacki
Strachowski Bartłomiej 107, 115, 118, 124, 125, 126, 130
Stradomski Christian 137
Strasz Odrowąż Krzysztof 80
Stratman Gerd 199
Strausz Agnieszka z Morsztynów 17
Strausz Barbara z Wanzamów 18
Strausz Erazm 17
Strausz Jerzy 18
Strobel Marcin 50
Strojnowska Waleria zob. Tarnowska Waleria ze Strojnowskich
Strojnowski Hieronim bp 163
Strojnowski Walerian 163
Strzałkowski Konstanty 129
Strzelbicki Teodor 117, 122
Stuchly Ernst 195

- Stwosz Wit 113
Styfi Jan 118
Sulistrowski 88
Surmacki Jan 108
Surmacki Michał 108
Svzuki Theodosius zob. Srubin Teodozy
Swichowiczowa (Swiechowiczowa) 35, 37
Swoboda Ludwik 186
Sygański Jan 54
Symonowicz Romuald 95, 97, 98
Szablowski Jerzy 199
Szafer Władysław 193, 194, 196, 197, 199
Szaleniec Mariola 223
Szaster Jan 55
Szaster Michał 59
Szaster Piotr 55, 59, 62, 65
Szczepaniak Bolesław 154
Szczepkowski Jacek 146, 149
Szczur Stanisław 234
Szcypiński Wiktor 154
Szkłarska Ewa 118
Szlachtowski Feliks 185
Szołajski Adam 119
Sztowa Danielowa wdowa 26
Sztowa Olbrychtowa 26
Szrubin Jerzy 17
Szrubin zob. Srubin
Szudrowicz A. 113
Szujski Józef 198, 230, 233
Szukiewicz Jan 92
Szumborski Filip Felicjan 222
Szwed Anna 143, 151
Szyborska Wisława 187
Szymon z Lipnicy bł. 134
Szymon, parobek 56
Szyszko-Bohusz Adolf 229
Szyzkowski P. 115
Śmigły-Rydz Edward 212
Śniadecki Jan 199
Środoń Jan 148
Świątkowicz Maciej 36
Świdziński Konstanty 170
Świecimski Jerzy 190, 195
Świerad św. zob. Żórawek Andrzej
Świerkowski Piotr 88
Świętosław (Milczący) bł. 134
Taffini 14
Tartowie, ród 86
Tarnowska Gabriela z Małachowskich 228
Tarnowska Jadwiga z Branickich 164
Tarnowska Karolina 229, 231
Tarnowska Róża z Branickich 229
Tarnowska Waleria ze Strojnowskich 162, 163, 167
Tarnowska Zofia z Potockich 164, 165, 166
Tarnowska-Moss Zofia 228
Tarnowski Adam 231
Tarnowski Hieronim 229
Tarnowski Jan 165
Tarnowski Jan Bogdan 162, 228
Tarnowski Jan Dzierżystaw 163, 168
Tarnowski Jan Feliks 162, 163, 167
Tarnowski Stanisław 162, 163, 164, 166, 167, 168, 228, 229, 230, 231, 233, 235, 236
Tarnowski Stanisław, wnuk Stanisława 228
Tarnowski Zdzisław 164, 165, 166, 168
Tarnowscy, ród 127, 162, 163, 164, 167, 168, 230, 231, 232, 233
Taurogiński-Tuhan Bolesław 88, 97, 98
Teofrast z Eresos 62
Tęczyńska Agnieszka zob. Firlejowa Agnieszka
Thatcher Margaret 186, 199
Thomas, aptekarz 43
Tiattkopowa wdowa 14
Tomasz z Akwinu św. 133
Tomaszewicz Cyprian 129
Tomkowicz Stanisław 15, 19, 27, 32, 36, 38, 69, 72
Toryani Franciszek sen. 54, 55
Toryani Franciszek jun. 55
Toryani Jan Kanty 55
Toryani Józef, syn Franciszka jun. 43, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 62, 63, 65, 66
Toryani Karol 55
Toryani Marianna Anna zob. Dwernicka Marianna Anna
Toryani Marianna z Girtlerów (2 voto Wytyszkiewiczowa) 43, 63, 64, 65
Toryani Marianna z Hallerów 55, 62
Toryani Stanisław 43, 62, 63, 64
Toryani, ród 54, 65
Trefler Feliks 56
Trepka Walerian Nekanda 71, 73
Trzemeska Marianna z Cellarich 78
Trzemeski Józef 78
Turnau Elżbieta 148
Twardowska Maria 191
Tyrała Barbara 154

- Tyszkiewicz Janusz 116
 Tyszkiewiczowie, ród 92
 Tytko Marek Mariusz 200, 205

 Ulanowski Bolesław 230
 Uliński, starosta 106
 Ungler Florian 45
 Urban i Dwunastu Towarzyszy m. bł. 136
 Urban VIII papież 113
 Urban Waław 16
 Uruski Seweryn 71, 77

 Van Eyck Jan 136
 Verhelst Ignacy 112, 116
 Visconti, ród 72
 Vukassovich (Wukasowicz) Fryderyk 184

 Wachholz Leon 200
 Waław św. 131, 132
 Waław z Sulgostowa zob. Nowakowski Edward Zygmunt
 Waigner Jan 176
 Waksman Jakub Ignacy 42, 54
 Waksman (Waxman) Mikołaj 54
 Waksmanowa Zuzanna z Glińskich 54
 Wałas Jan 190, 193, 196
 Walczy Łukasz 44
 Walendziak Wiesław 213
 Walenta, bednarka 26
 Walenty, bednarz 26
 Wałęsa Lech 139, 141, 152, 155, 186, 188
 Wanat B. Józef 116
 Wanat Jan 143
 Wanzam Anna zob. Schillingowa Anna
 Wanzam Jakub Jan 18
 Wanzam (Wansam) Jan, syn Jakuba Jana 18
 Wanzam (Vanzam, Waczan, Wanzan, Vunsam, Wansam) Jan junior, syn Jana 17, 18, 21
 Wanzam Jerzy, syn Jakuba Jana 18
 Wanzam Marcin 18
 Wanzam Sebastian 18
 Wanzam Stanisław 18
 Wanzam Urszula zob. Gutteter Urszula
 Wanzamowie, ród 20
 Warszycy Stanisław 79
 Warszycy Waław 72
 Wasiliewicz Iwan, w. ks. moskiewski 28
 Wawel-Louis Józef 12, 16, 17, 19, 28, 54, 74

 Waxman Jan 23
 Wągrowicz Franciszek 161
 Wdowiszewski Zygmunt 28
 Wecker Jan Jakub 50, 62
 Weinstein Jan 212
 Wejnert Aleksander 74
 Werad Ludwik 44
 Wesselini Anna z Sarkandich 28
 Wesselini Franciszek (Ferens) 23, 28
 Węgrzynek Maksymilian 211
 Widacka Hanna 116
 Wielogłowski Walery 111, 121
 Wierzbowski Stefan bp 125
 Wierzyński Kazimierz 212
 Wilson Thomas Woodrow 198
 Wincenty Ferreriusz św. 119
 Wincenty Kadłubek bł. 132
 Winkler Marcin 81
 Wit bł. 136
 Witold, w. książę litewski 120
 Wittelsbachowie, ród 92
 Wittgenstein Leonilda z Boriatyńskich 93
 Wittgenstein Ludwik (Sayn Wittgenstein Berleburg) 88, 89, 91, 93, 102
 Wittgenstein Maria zob. Hohenlohe-Schillingsfürst Maria
 Wittgenstein Piotr 93, 94, 102
 Wittgenstein Stefania z Radziwiłłów 88, 89, 91, 93, 98, 102
 Wittgenstein, ród 87, 91, 92, 93, 95, 97, 98, 99, 100, 101, 102
 Wlazło Jakub 177
 Władysław Herman, książę 131
 Władysław IV Waza, król pol. 11, 19, 36, 49, 74, 125
 Władysław Jagiełło, król pol. 133, 159, 210
 Własow Ofanas 16
 Włoch Elżbieta 43
 Włoch Jakub (Italus, Włoszek, Włossek, Włoszek) 14, 42, 43, 44
 Włodarczyk Władysław 159
 Włodek Marzena 236
 Włoszek Jakub zob. Włoch Jakub
 Wodzicki Henryk 230
 Wodzicki Jerzy hr. 197
 Wodzicki Ludwik 228, 231
 Wojas Zbigniew 18, 22, 43, 70, 72
 Wojciech (Adalbert) św. 127, 131, 132
 Wojciech, aptekarz zob. Smoliński Wojciech
 Wojciech, gospodarz 30

- Wojciechowski Antoni 114
Wojeńska Marianna Anna zob. Cellari Marianna Anna
Wojeński Jan 81
Wojeński z Brzezia Jan 78
Wojnarowski Jan 131
Wojniłowicz Jan 88
Wolański 184
Wolny Jerzy ks. 174
Wolski Mikołaj 70
Wosiński Stanisław 53
Wróblewski Zygmunt 200
Wrzeńska Elżbieta 221
Wunzon 46
Wyczawski Hieronim E. 173
Wyczółkowski Leon 212
Wyka Marta 231
Wyrozumski Jerzy 230
Wyspiański Stanisław 196, 231
Wyszkowski Piotr 105
Wyszyński Franciszek Józef 137
Wytyszkiewicz Józef 64
Wytyszkiewicz Kajetan 64
Wytyszkiewiczowa Marianna z Girtlerów (I voto Toryani) zob. Toryani Marianna
Zabelli A. 128
Zacherla, ród 69
Zajac Ewa 139, 151
Zajęcowa Helena 218
Zakrzewski Wincenty 198
Zaleski August 225
Zaleski Kazimierz ks. 121
Zaleski Michał 89
Zaleski W. 109, 113, 114, 119, 120, 125, 126, 127, 128
Zalewska K. 173, 178
Zafuscy, ród 90
Zarankowie, ród 86
Zathey Jerzy 74
Zatorczyk Jan 32
Zawada Stanisław 141, 144, 146, 147, 152, 155
Zawadzki Jarosław 99
Zawodny Janusz Kazimierz 223, 224, 225, 226
Zaydlic Anna 48
Zaydlic Daniel sen. 42, 45, 47, 48, 65
Zaydlic Daniel jun. 47, 48
Zaydlic Jan 47
Zaydlic Mikołaj, syn Daniela sen. 42, 47, 48, 49, 65
Zaydlic Mikołaj, syn Daniela jun. 48
Zaydlicowa Agnieszka (Jagnieszka) z Permusów 48, 49
Zaydlicowa Elżbieta z Alantsów 45, 47, 48
Zaydlicowie, ród 44, 48
Zayfret Andrzej 41
Zayfryt zob. Betman (Bethman)
Zbaraski, książę 75, 82
Zdanowicz Adam 31
Zdziański Piotr 19
Zebrzydowski Mikołaj 24
Zelner Krzysztof 16
Zemanek (Piekielko, Piekielko-Zemanek) Alicja 190, 191, 192, 193, 194
Ziejka Franciszek 228
Zielińska Janina 196
Zielińska Teresa 85, 98
Zieliński J. 120
Zieliński Józef 210
Ziemiński Wojciech 226
Zoll Fryderyk 199
Zwelfer Joannes 62
Zwolska Halina 210
Zyblikiewicz Mikołaj 185
Zygmunt I Stary, król pol. 13
Zygmunt II August, król pol. 28, 44, 45
Zygmunt III Waza, król pol. 11, 15, 16, 24, 71, 75
Żeleńska-Chełkowska Anna 210
Żeleński Władysław 185
Żeligowski Lucjan 212
Żmuda Antoni 196
Żórawek Andrzej św. 131
Żukowski Michał 109, 114, 126, 134
Żurek Michał 146
Żurowski Stanisław 226
Żychliński Teodor 71
Żymierski „Rola” Michał 186

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Opracowała Bożena Lesiak-Przybył

Indeks nie obejmuje spisu fotografów, atelier i miejsc wykonania zdjęć z kolekcji Archiwum UJ, z artykułu M. M. Tytko

- Afryka 197
Aleksandria 232
Alwernia 24
Amsterdam 74
Andrychów 153
Antarktyda 197
Asuan 197
Augsburg 112, 113, 116, 127
Austria 50, 88, 97, 124, 176, 184, 188
Austro-Węgry 183, 185
- Balice 13, 15
Bardo Śląskie 130
Bazylea 50, 62
Bawaria 87, 95, 132
Belgia 219
Bełz 120
Benedyktowice 24
Beresteczko 121
Berdyczów 112, 114, 116, 117
Berkshire, hrabstwo 226, 227, 228
Berlin 94, 98, 218, 225
— Zachodni 197
Bethel 224, 225
Biała (obecnie Biała Podlaska) 86, 91, 93,
102
— dobra 90
- Biała, rzeka 126
Białaczew 80
Białaczów 136
Białoruś 98, 100, 101, 116, 123, 218
Białynicze 114, 123
Biecz
— kasztelania 14
— starostwo 13
Bielany 176
Bielica 93
Bieszczady 197
Biórków (Bierków) 72, 78, 81, 83
Birze 85, 92, 93, 101, 102
— dobra, księstwo 92, 100
Biskupice 50
Bledzewo 124
Bliski Wschód 212
Bochnia 152, 218
Bochum 198
Bogusławice 136
Bolszowce 120
Boremel 105, 111
Boruny 121
Brazylia 193
Brody 120
Brush Prairie 224, 225, 226

- Brück 97
Brześć Litewski 160
Brzezie 78, 234
Brzozów 128
Budapeszt 199
Budzyń 171
Calliopoli (Kallipolis, Gelibolu) 19
Carskie Sioło 93
Charsznica 24
Chaumont 87, 88
Chełm 121
— diecezja 124
— kasztelania 14
— ziemia 116
Chichester 227
Chocim 74
Chrzanów 195
Ciężkowice 105, 106
Commodau (in Regno Bohemiae) 53
Czarnawczyce 86, 93
Czarnków 125
Czarnohora 197
Czechosłowacja 186, 194
Czechy 53, 219
Czereja 121
Czerna 176
Czernichów 120, 170
— dekanat 176
Częstochowa 114, 115, 124, 138, 174
— diecezja 125
Dąbrowa 81
Dąbrowa Chełmińska 196
Dąbrowica 15
Dederkały 105, 113
Dembno 28
Dębiany 78
Drezno 131
Drużnosiele 93, 94
Dubinki 85, 93, 101
Dubrownik 199
Dukla 135
Dunajec, rzeka 131
Dzików 127, 162, 163, 164, 165, 166, 167,
168, 228, 232
Edynburg 62
Europa 186
— Środkowo-Wschodnia 212
Faenza 123
Francja 219, 228
Frankfurt 198
Galicja 78, 88, 112, 170, 171, 183, 184, 185,
222, 235
— Zachodnia 184
Gdańsk 50, 51, 119, 120, 139, 140, 141, 153,
154, 155, 156
Gdeszyn 78
Gdów 28
Gibraltar 232
Gidle 125
Gliwice 120, 197
Golsa (?) 38
Gorlice 112, 153
Góry Pieprzowe 197
Góry Słonne 197
Góry Świętokrzyskie 197
Grodno 121
— gubernia 94
Grójec 122
Grunwald 184
Halicz 33
— ziemia 120
Hanau 86
Hebdów 173
Hiszpania 228, 232
Hodowica 120
Holandia 74
Hołosko Wielkie 105, 106
Horno 82
Hresk 91
Hyżne k. Rzeszowa 127
Imbramowice 76
Innsbruck 174
Irkuck 170, 195
Irządze 24
Janowiec 15
Janów Podlaski 122
Jarosław 128, 162
Jasło 127
Jasna Góra 74, 76, 115
Jastrzębie 140
Jawa 196, 197
Jena 197, 199
Jerozolima 232
Jeziorzany 171
Jędrzejów 132

- Kair 197, 232
 Kalisz 32, 33, 51
 Kałwaria Pałacowska 128
 Kałwaria Zebrzydowska 105, 111, 128, 130, 137
 Kamieniec Podolski 113, 118
 Karśnice 78
 Kaszów 171, 177, 178
 Katyń 225
 Kawiory (obecnie w granicach Krakowa) 80
 Katowice 140
 Kazimierz (obecnie w granicach Krakowa) 64, 65, 104, 134, 159, 161
 Kąty 171
 Kcynia 105, 113
 Kew 197
 Kęty 107, 130, 134
 Kiejdany 85, 93
 Kielce 109, 125, 126, 196
 — diecezja 126, 177
 — powiat 109
 — województwo 106
 — ziemia 116, 125
 Kijów 100, 101, 118, 128, 170
 — ziemia 116
 Kleck 90, 102
 — ordynacja 100
 Kleparz (obecnie w granicach Krakowa) 27, 39, 80, 113
 Kluczbork 113
 Koblenca 87, 88, 91, 93, 96, 98, 100, 101
 Kobylanka 105, 112
 Kobylnik 81
 Kochawina 120
 Kochcice 75, 82
 Kojdanów 85, 93, 99
 — dobra 86
 Konstantynopol 232
 Kopenhaga 197
 Kowno
 — gubernia 94
 Komiolki 38
 Konstantynopol 45
 Kopyl 85, 93
 — dobra 86
 Kopyś 85, 93
 — dobra 86
 Korelicze 93
 Korytno 24
 Koszyce 51
 Kowno
 — gubernia 94
 Kórnik 195, 197
 Kraków 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 31, 32, 33, 35, 36, 37, 38, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 50, 53, 54, 63, 64, 65, 66, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 79, 81, 82, 83, 93, 103, 105, 107, 108, 109, 111, 113, 115, 116, 117, 120, 121, 126, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 137, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 159, 160, 163, 164, 165, 168, 169, 170, 171, 173, 174, 176, 178, 179, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 195, 196, 198, 199, 209, 210, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 225, 226, 228, 229, 230, 232, 233, 235
 — archidiecezja 172
 — diecezja 112, 116, 125, 128, 172, 173, 174, 176, 177, 178, 179
 — województwo 12, 13, 14, 15, 35, 40, 76, 106, 152, 195
 — Wielkie Księstwo Krakowskie 183
 Krasnobród 122
 Krems nad Dunajem 50
 Kromieryż 71
 Krosno 128
 Królestwo Polskie 124, 162, 172
 Krupniki (obecnie w granicach Krakowa) 80
 Kryspinów 178
 Krzczona 76, 81
 Krzemieniec 118
 Krzeszów 110, 136
 Krzywizna 113
 Książ
 — powiat 73
 Kurniki (obecnie w granicach Krakowa) 50
 Kurozwęki 170
 Landau 13
 Legnica 132
 Lenartowice 124
 Lesko 196
 Leśna 122
 Leszno 123
 Lewiczyn 122

- Leżajsk 127
 Lgota 76, 81
 Licheń 124
 Lipnica 134
 Lipsk 15
 Liszki 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176,
 177, 178, 179
 Litwa 77, 99, 110, 116, 120, 133, 136, 218 ;
 zob. też Wielkie Księstwo Litewskie
 — Środkowa 212
 Lodomeria 78, 88, 112, 183
 Londyn 62, 227, 235
 Lubaczów 120
 Lubasz 125
 Lublin 75, 81, 105, 122, 139, 170, 197, 222
 — województwo 16
 — ziemia 116, 121
 Lubliniec 74, 75, 77, 78, 82, 83
 Lwów 78, 82, 88, 105, 106, 110, 111, 112,
 116, 118, 119, 120, 127, 128, 170, 177,
 184, 185, 195, 222, 229
 — archidiecezja 113, 118
 — diecezja 113, 116, 120

 Łagiewniki k. Łodzi 136
 Łąki Bratniańskie 124
 Łobzów 50
 Łopatyn 120
 Łódź 136, 139
 Łuck 118
 Łukawiec 120
 Łyszkowice 81

 Malta 232
 Małopolska 109, 112, 140, 142, 149, 154
 Mariazell 124
 Mazowsze 116, 122, 123
 Mediolan 72, 82
 Melsztyn 162
 Michałów 19
 Miedniewice 123, 125
 Międzyrzecze 131
 Milatyn 105, 113
 Minoga 81, 126
 Mińsk 96, 97, 99, 101
 — gubernia 94
 — województwo 85
 Mir 90, 91
 — dobra, hrabstwo 90
 — ordynacja 87, 90, 91
 Mirów 91

 Mirów (w obrębie Pińczowa) 126
 Młodzawy 126
 Mogilany 173
 Mohilew 77
 Mokrzeszów 164, 165, 166, 167
 Mołdawia 222
 Monachium 111, 112, 113, 117, 120
 Moskwa 70, 195, 222
 Murnau 224
 Myślenice 130

 Nakło 113
 Neuburg 85, 101
 — dobra 85, 86, 87, 92, 93, 94, 98, 99, 101
 Neuenstein 96
 Newel (Newlin) 28, 85, 93
 Niemcy 94, 212, 222
 Nieśwież 90, 91, 92-93, 95, 96, 97, 98, 101,
 102
 — dobra, księstwo 90, 91
 — ordynacja 86, 87, 90, 91, 92, 95, 100
 Nigeria 197
 Norymberga 62, 70, 114, 132
 Nowa Huta 142, 144, 146, 147, 155
 Nowa Wieś (Nowawieś) 81, 171, 178
 Nowa Wieś Szlachecka 171
 Nowa Zelandia 197
 Nowe Miasto 124
 Nowogródek
 — województwo 85
 Nowy Jork 165, 186, 211, 219, 223, 224,
 225, 226
 Nowy Sącz 105, 114, 152, 153, 154, 177,
 217, 218, 219
 — województwo 152, 153
 Nowy Targ 152, 153, 218
 Nysa 120

 Ochojno 81
 Odporyszów 126
 Ogrodzieniec 13
 Ojców 126
 Olesno 173
 Olkusz 22, 23, 25, 26, 27, 40, 41
 Olsza 81
 Ołomuniec 229
 Ołyka 90
 — ordynacja 86, 87, 100
 Opawa 54, 64, 115
 Opoczno 126
 — powiat 106

- ziemia 106
- Opole 197
- księstwo 75
- Orla 85, 93
- Oszmiana
 - powiat 120
- Oświęcim 171, 173, 174
 - dekanat 174
 - księstwo 38
 - starostwo 13
- Oxford 226, 227

- Padwa 15, 136, 197
- Paradyż 105, 106
- Paryż 106, 112, 120, 133
- Pcim 81
- Petersburg 90, 92
 - sanktpetersburska gubernia 94
- Piasek (obecnie w granicach Krakowa) 33, 111, 129, 159, 160, 161, 228
- Piekary k. Krakowa 171, 178, 179
- Piekary Śląskie 130
- Piękoszów 105, 109, 125
- Pilica 124
- Pilica, rzeka 125
- Pińczów 126
 - powiat 126
- Płock 44, 123, 222
 - diecezja 123
- Płoki 130
- Poczajów 114, 117
- Podgórze (obecnie w granicach Krakowa) 11, 183, 184
- Podhaje 70
- Podkamień 117, 136
- Podlasie 122
 - ziemia 116, 121
- Podole 113, 116, 118, 194, 197
 - gubernia 94
- Polanka Wielka 174
- Polska, Korona, Królestwo Polskie 13, 29, 36, 45, 63, 69, 70, 71, 72, 74, 82, 85, 86, 103, 105, 106, 110, 114, 116, 117, 124, 125, 131, 132, 133, 134, 137, 139, 143, 153, 161, 166, 167, 175, 178, 192, 194, 195, 196, 197, 210, 211, 218, 222, 223, 224, 227, 228, 235 ; zob. też
- Rzeczpospolita
 - Południowa 221
 - Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL) 141, 144, 147, 155, 184, 186, 188, 199
- Poławice 73
- Połock
 - województwo 85
- Pomorze 196
- Porąb 196
- Poręba Żegota 24
- Poznań 28, 95, 125, 139, 197
 - diecezja 124, 125
 - Wielkie Księstwo Poznańskie 124
- Półwie Zwierzynieckie 176
- Praga 105, 115, 116, 125, 132, 220, 221, 223
- Prądnik (obecnie w granicach Krakowa) 72, 74, 76, 77, 80, 82
 - Biały 169
- Proszowice
 - powiat 81
- Prusy, miejscowość 50
- Prusy, Monarchia Pruska 74, 78
- Przegorzały 179
- Przemaków 178
- Przemysł 105, 106, 128, 152
 - diecezja 126, 127
 - ziemia 116
- Przeworsk 162
- Pszów 130

- Racibórz 105, 109
 - księstwo 75
 - powiat 109
- Radom 126
- Radomsk 125
- Radzionków 77, 78, 82
- Raków 29
- Ratybona 18
- Ravensbrück 236
- Rączna 171
- Reading 227, 228
- Rokitno 124
- Rosja 76, 77, 92, 94, 96, 102, 170, 212, 218
 - rosyjskie cesarstwo 87, 102
- Rotterdam 218
- Rozdół 234
- Rudawa, miejscowość 178
- Rudawa, rzeka 23, 32
- Rudnik 164, 229
- Ruś 112, 117, 120
- Rzeczpospolita 36, 40, 86, 92, 94, 101, 104, 114, 115, 116, 174, 184, 187, 188

- Rzeczyca (Rzęczyca) 45
Rzeszów 127
Rzym 106, 110, 116, 117, 118, 122, 128, 130, 131, 135, 136, 221, 222, 230, 234
- Sadowie 38
Sahara 196
San, rzeka 164, 229
Sandomierz 105, 109, 110
— starostwo 164
— województwo 16, 29
— ziemia 116, 125
Sarajewo 199
Schillingsfürst zamek 87, 95, 96, 101
Sewilla 228, 231
Siebież 85, 93
Siemianowice 153
Sieradz
— województwo 24
Sikornik (obecnie w granicach Krakowa) 133
Skała 126
Skalka 81
Skawina 142
Skępe 123
Sławatycze 86, 93
Sławice 73
Sławków 25
Słobodysz 76
Słonim 121
Sluck 85, 86, 93, 95, 99, 101, 102
— dobra 86, 93
Smardzewice 126
Smardzowice 126
Smarzowice k. Olesna 173
Soboszów 78, 81
Sokal 118, 119
Spisz
— starostwo 14
Spitsbergen 197
Spytkowice 219
Stany Zjednoczone Ameryki Północnej 168, 187, 211, 212, 223, 224, 225, 226
— Connecticut, stan 224
— Washington, stan 224
Stara Wieś 128
Stradom (obecnie w granicach Krakowa) 39, 105
Stróżeck 82
Stuzianna 78, 123, 125, 126
- Sudoł 81
Sufczyn 73, 81
Sulgosów 170, 175
Sulisławice 126
Sulzbach, księstwo 85, 86
Swindon 227
Syberia 170, 195
Szczecin 139, 140, 141, 197
Szczucin 197
Szumsk 118
Szwajcaria 54
- Ściejowice 171
Śląsk 17, 48, 64, 74, 75, 79, 82, 83, 107, 114, 116, 130, 132
— Górny 140
— Opolski 109
Śmierdząca 171, 178
Śnipiszki (część Wilna) 112
Świecie 124
Święta Lipka 123, 126
Święte Jezioro 91
Święty Krzyż 136
Świtarów 184
- Tarnobrzeg 127
Tarnopol 120
Tarnowiec 127
Tarnów 106, 152, 153, 154, 162, 217, 218, 219
— diecezja 106, 112, 126, 176
— województwo 152, 153
— ziemia 116, 126
Tartaków 120
Tatry 196
Tessyn (Tessin, wł. Ticino) 54
Tokio 195
Tomaszów Ordynacki 122
Topolno 124
Toruń 75, 76, 220, 221
Tracja 19
Trembowla 120
Troki 120
— województwo 85, 91
Tropie nad Dunajcem 131
Trzebinia 130
Trzebnica 132
Tuchów 126
Tunka 170
Tursk 124
Tyniec 171, 173, 176

- Tynna 118
 Tyrol 63
 Ukraina 100, 101, 115, 116, 118, 218, 219
 Ursynów 97
 Usol 170
 Wadowice 153, 174
 Warmia 116, 222
 — diecezja 123
 Warszawa 17, 93, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 105, 114, 123, 140, 147, 148, 149, 150, 152, 160, 170, 178, 193, 195, 196, 197, 211, 212, 220, 224, 225, 234
 Warszzyce 79
 Warta 130
 Waszyngton 218, 219, 226
 Wawrowice 81
 Wawrzeńczyce 173
 Werki 93, 95, 96, 102
 Wesola (obecnie w granicach Krakowa) 190
 West Sussex, hrabstwo 227
 Węgrów 85
 Węgry 29, 51, 112, 175
 Wiedeń 62, 71, 88, 107, 108, 127, 132, 163, 168, 184, 198, 230, 233, 235
 Wieliczka 105, 114, 146
 Wielka Brytania 186, 219, 224, 226, 228
 Wielka Wola 105, 106
 Wielkie Księstwo Litewskie 72, 74, 85, 86, 101
 Wielkopolska 116
 Wielowieś 162
 Wilia, rzeka 110
 Wilno 90, 93, 95, 96, 99, 100, 101, 102, 105, 110, 111, 112, 120, 121, 135
 — gubernia 88, 94
 — województwo 85
 Winniki 120
 Wirtembergia 62
 Wirtembergia 96
 Wisła, rzeka 124, 136, 179, 183, 184
 Wiślica
 — powiat 81
 Wiśnicz 28, 65
 Witebsk 135
 — gubernia 94
 — powiat 121
 — województwo 85
 Witów 81
 Włochy 69, 79, 123, 162, 219, 224
 Włocławek
 — diecezja 125
 Włoszczowa 126
 Wodzisław Śląski 130
 Wołoszczyzna 222
 Wołyń 111, 116, 117, 118
 Wójcice 120
 Wrocław 21, 81, 82, 105, 107, 109, 115, 117, 118, 120, 123, 130, 136, 147, 197, 222
 Wysocice 81
 Wysokie Koło 126
 Zabierzów 24
 Zabłudów 85, 92, 93
 Zacisze (obecnie w granicach Krakowa) 50
 Zagórz 196
 Zakopane 152
 Zamiechów 106
 Zamość 118, 122, 235
 Zator
 — księstwo 38
 — starostwo 13
 Zembrzyce 78
 Zielonki 50
 Ziemia Święta 228, 232
 Złotniki 50
 Zambor (Sambor ?) 43
 Związek Sowiecki 226
 Zwierzyniec (obecnie w granicach Krakowa) 133
 Żarnowiec 81
 — kasztelania 13
 Żmudź
 — księstwo 85
 Żuromin 123
 Żydaczów
 — powiat 120
 Żyrowice 121
 Żytomierz 222

ILUSTRACJE

SPIS ILUSTRACJI

1. Dzieciątko Jezus Koletańskie z kościoła ss. Bernardynek w Krakowie, miedzioryt z ok. 1920 r. (fot. M. Janikowska)	105
2. Chrystus Miłosierny z kościoła oo. Reformatów w Krakowie, miedzioryt z I poł. XIX w. (fot. M. Poręba)	107-108
3. Chrystus Nazareński z kościoła oo. Trynitarzy w Wilnie, miedzioryt z 1778 r. (fot. M. Janikowska)	110-111
4. Chrystus Ukrzyżowany z kościoła w Kobylance, miedzioryt z XVIII w. (fot. M. Janikowska)	112-113
5. Chrystus Ukrzyżowany z kościoła oo. Karmelitów Bosych w Milatynie (obecnie w kościele ks. Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu), miedzioryt z XVIII w. (fot. M. Janikowska)	113
6. Matka Boska Częstochowska, litografia z I poł. XIX w. (fot. M. Janikowska)	114-115
7. Matka Boska z kościoła oo. Karmelitów Bosych w Berdyczowie i scena procesji z koronami sprowadzonymi z Rzymu, miedzioryt z poł. XVIII w. (fot. M. Janikowska)	116-117
8. Matka Boska z kościoła oo. Dominikanów w Podkamieniu (fot. M. Janikowska)	117-118
9. Matka Boska Pocieszenia z kościoła oo. Bernardynów w Sokalu, miedzioryt z I poł. XVIII w. (fot. M. Janikowska)	119-120
10. Matka Boska z Trok na Litwie, litografia z I poł. XIX w. (fot. M. Janikowska)	120
11. Matka Boska Ostrobramska w Wilnie, litografia z I poł. XIX w. (fot. M. Janikowska)	120-121
12. Święta Rodzina przy stole w kościele w Miedniewicach, miedzioryt z XVIII w. (fot. M. Janikowska)	123
13. Matka Boska w Skępem z widokiem z kościoła oo. Bernardynów, miedzioryt z 1755 r. (fot. M. Janikowska)	123
14. Matka Boska Gidelska ze sceną wyorania cudownej figurki, miedzioryt z I poł. XIX w. (fot. M. Janikowska)	125

15. Matka Boska z kościoła parafialnego w Tuchowie (obecnie oo. Redemptorystów), miedzioryt z 1776 r. (fot. M. Janikowska)	126
16. Matka Boska z Dzieciątkiem i św. Józefem z kościoła oo. Dominikanów w Dzikowie, miedzioryt z XVIII w. (fot. M. Janikowska)	127
17. Matka Boska z kościoła oo. Karmelitów na Piasku, miedzioryt z 1743 r. (fot. M. Janikowska)	129, 159
18. Matka Boska Pocieszenia z kościoła św. Katarzyny oo. Augustianów, miedzioryt z końca XVIII w. (fot. M. Poręba)	129, 159
19. Wizja bł. Bronisławy, miedzioryt z XVIII w. (fot. M. Janikowska)	132-133
20. Wizja bł. Salomei, miedzioryt z XVIII w. (fot. M. Janikowska)	132-133
21. Św. Jadwiga Królowa, staloryt z I poł. XIX w. (fot. M. Janikowska)	133-134
22. Bł. Stanisław Kazimierczyk na tle panoramy miasta Kazimierza, miedzioryt z poł. XVII w. (fot. M. Janikowska)	134
23. Św. Kazimierz Królewicz, akwatinta z I poł. XIX w. (fot. M. Janikowska)	135
24. Stanisława Tarnowskiego dyplom członka czynnego Akademii Umiejętności, Kraków 4 marca 1874 r. (ze zbiorów rodziny Tarnowskich) (fot. A. Michaś)	230
25. Jan Pernus (1615 - 1678), aptekarz, rajca krakowski i sekretarz królewski, portret olejny na płótnie, Muzeum Narodowe w Krakowie, nr dep. 1522 (fot. S. Łopatka)	50



Pravdivi Nybá-cmú Ducevíu Pána K. K. K.
Lushani Hymarce P. P. Kolléck
Zakonnú Republiky S. C. Frumánska
na Strakonú pr. y. Strakonú

2.



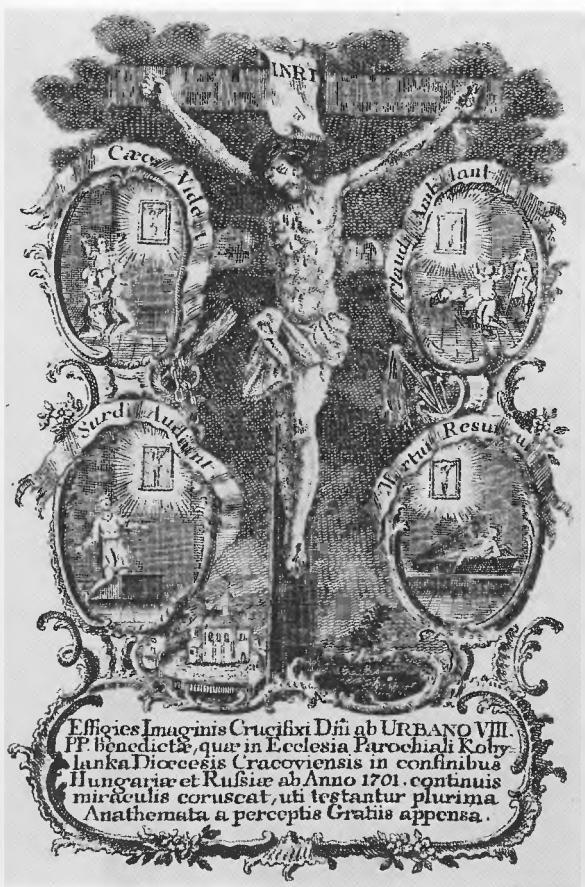
*Wspaniały Wizerunek P. Jezusa, Socjanskiego
w Włocławku, Antokoła u. C. J. Jędrzejewicz
1876 r. 1/2*



*Wyobrażenie
Pana naszego Jezusa Chrystusa
Słynącego cudami w Włocławku
t. C. Jędrzejewicz 1876 r. 1/2
u. Włocławku
C. Jędrzejewicz 1876 r. 1/2*

3.

4.



5.

Vera Effigies Imaginis Crucifixi Domini in Ecclesia PP. Carmel. Discalcei quotidianis Miraculis Milanensi Coruscantis, ad quam Mortui resurgunt, Cæci vident, Claudi ambulant, Dæmones fugiunt, testantur continua Experientia.

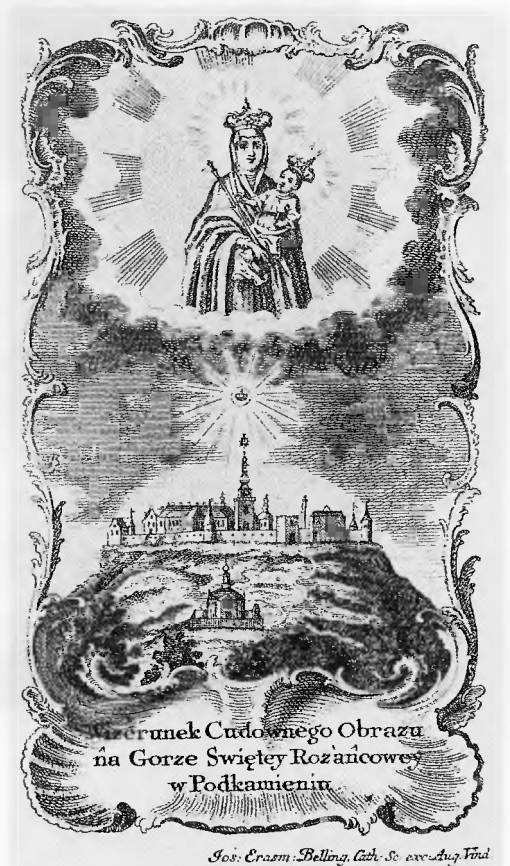
Jonathas Tscheltz sculp. Aug. Fend.



OBRAZ CUDOWNY MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ.



7.



8.





10.

N. P. MARYA
Святая Матерь и Младенец



11.



14.



*Naj. Marya Pan. cudu mi
Slynaca w Obrazie Fideleskim*



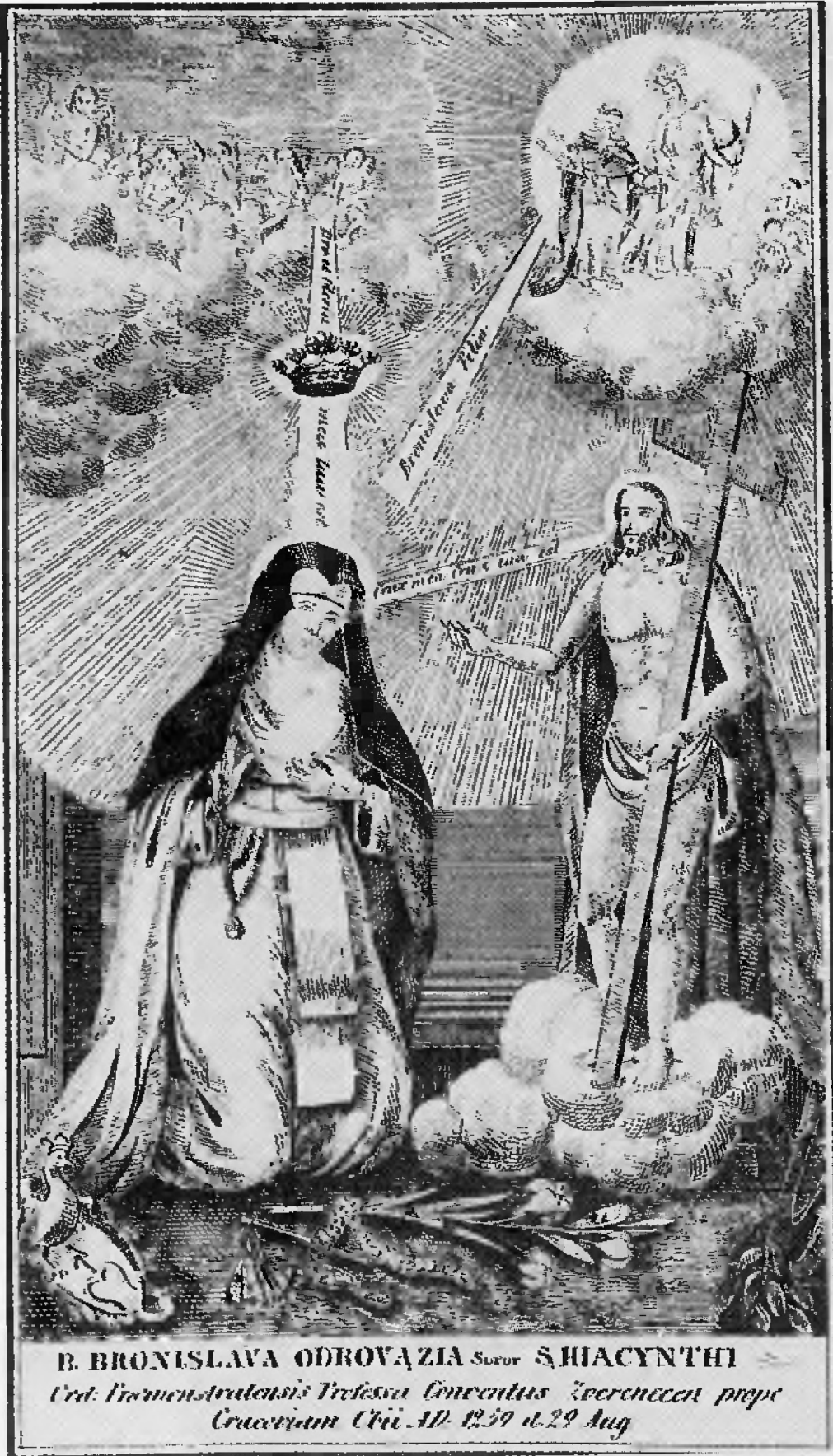
**OBRAZ CVDOWNY P. NASWIETSZEY MARIY
TRZEBOWSKIEY** ktory jest przy zakonnikach Tymiechich Reguly 18 Ogr
Rozm 1674 Tuchowis Bnolska.

15.

Rycina przez Polaka wykonana. Namitko
nie wiadome.



Najswietsza matka Ojca Zywota waszego Jezus Christus pan nasz, w
rekutawidi najs cnetszych upiastowan pokazuje nam z weselen 55 Tetronow
naszych ze zwyciestwoprawdziwie nasz znak im piekuelnym otrzymal yna mobraoacter
ka iacym sie do ciebie oprzyzyne przeciwko niemu. Liczne praszcie tyo Matko milosierdzia
wedlug wnetrznosci slaski zhlawo na twogo przyzywiec z uina do Zwycięzce przenach wa
lobniejszego Syna twego ysprawoist potarchy aby on tu nie przyjaciele wot mitoryy nietai
zostilur wcie mioscia ch zostawic do milosy Syna twego bronie miestrzalq milosierdygo pomoc
ubvone matke wrr znie ze zwyciestwa iego ztobq weselil sie Amen





*Hedwige.
Reine des Polonois*



22.



23.

ŚWIĘTY KAZIMIERZ KRÓLEWICZ POLSKI

Podł. obrazu Biskupa Tyszkiewicza Suffr. Wileński z r. 1749



25.

ZASADY PUBLIKOWANIA W „KRAKOWSKIM ROCZNIKU ARCHIWALNYM”

I. „Krakowski Rocznik Archiwalny” zamieszcza artykuły o objętości do 20 stron maszynopisu. Do tekstu prosimy dołączyć krótką informację o autorze, zawierającą następujące dane: imię i nazwisko, tytuł i stopień naukowy, miejsce pracy, tytuły największych publikacji (do 5 tytułów).

II. Oprócz artykułów Redakcja zamieszcza:

- a) teksty źródłowe o objętości do 20 stron maszynopisu;
- b) recenzje merytoryczne, oceniające i polemiczne, o objętości do 5 stron maszynopisu;
- c) informacje o książkach o objętości do 2 stron maszynopisu;
- d) sprawozdania z sesji, konferencji i wycieczek naukowych o objętości do 5 stron maszynopisu;
- e) sprawozdania roczne Dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie i Krakowskiego Oddziału SAP.

III. Wymogi techniczne:

- a) teksty prosimy przysyłać w dwóch egzemplarzach;
- b) teksty artykułów winny zawierać streszczenie (ok. 0,5 strony);
- c) maszynopis winien być przygotowany z zachowaniem interlinii i marginesu po lewej stronie;
- d) strona znormalizowanego maszynopisu zawiera 30 wersów tekstu z ok. 60 znakami w wersie (1800 znaków na stronie);
- e) przypisy prosimy umieszczać na oddzielnej kartce;
- f) opis źródeł w przypisie prosimy dostosować do przedstawionego poniżej wzoru:

Książka:

S. K i e n i e w i c z, *Spółeczeństwo polskie w Księstwie Poznańskim 1848 roku*, Warszawa 1935, s. 50.

Ibidem, s. 51.

S. K i e n i e w i c z, *Spółeczeństwo...*, s. 55.

Fragment książki:

J. T a z b i r, *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660*, t. 1, Warszawa 1957, s. 277.

Ibidem, s. 275.

J. T a z b i r, *Nietolerancja...*, s. 278.

Artykuł w czasopiśmie:

K. C h ł a p o w s k i, *Alienacje dóbr królewskich w latach 1578-1668*, „Przegląd Historyczny” 1978, t. 69, z. 4, s. 649.

Ibidem, s. 650.

K. C h ł a p o w s k i, *Alienacje...*, s. 655.

Rękopis biblioteczny:

BJ, rkps 2274, k. 59-60.

Rękopis archiwalny:

APKr, UW II 800, s. 100.

IV. Wszelkie zmiany o charakterze merytorycznym wprowadzane przez Autora w korekcie, dokonywane będą na koszt Autora.

V. Redakcja zastrzega sobie możliwość wprowadzenia zmian bądź skrótów w tekstach artykułów, po uprzednim uzgodnieniu z autorami.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Przy projektowaniu okładki wykorzystano następujące pieczęcie znajdujące się w zbiorach Archiwum Państwowego w Krakowie (od góry):

- 1. Pieczęć większa koronna króla Kazimierza Jagiellończyka z 1454 r. (Perg. 250). Używana za panowania króla w latach 1447-1492.*
- 2. Pieczęć Zbigniewa Oleśnickiego biskupa krakowskiego w latach 1423-1449 (ze zbioru luźnych pieczęci). Zbigniew Oleśnicki w latach 1449-1455 jako kardynał używał innej pieczęci.*
- 3. Pieczęć mniejsza miasta Krakowa (mniejsza radziecka) z 1465 r. (Perg. 288). Pieczęć używana od początku XIV do XVII w.*

Opracowanie tekstu i korekty:

Zofia Wyżlińska

Projekt graficzny:

Łukasz Kocój

„KRAKOWSKI ROCZNIK ARCHIWALNY”

Podjmując decyzję publikowania własnego rocznika pragniemy nawiązać do świetnych tradycji wydawniczych archiwów krakowskich, sięgających schyłku XIX w. Szczególnie środowisko naukowe skupione wokół Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa, w okresie przed I wojną światową i w dwudziestoleciu międzywojennym, może poszczycić się imponującym dorobkiem w zakresie publikacji: pomocy archiwalnych, źródeł, monografii i artykułów opartych o bezcenny zasób przechowywany w budynku przy ul. Siennej 16. Tu powstało Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, wydające „Ręcznik Krakowski” i „Bibliotekę Krakowską”. Składając hołd licznym wybitnym poprzednikom, pragniemy kontynuować ich zamiśl uczynienia z Archiwum poważnego ośrodka badań naukowych.

[Ze wstępu do pierwszego tomu rocznika. *Sławomir Radon*]

Adres redakcji:

„Krakowski Ręcznik Archiwalny”
Archiwum Państwowe w Krakowie
30-960 Kraków, ul. Sienna 16
tel. 22-40-94 wewn. 20